Wybór i opracowanie

Katarzyna Marszałek

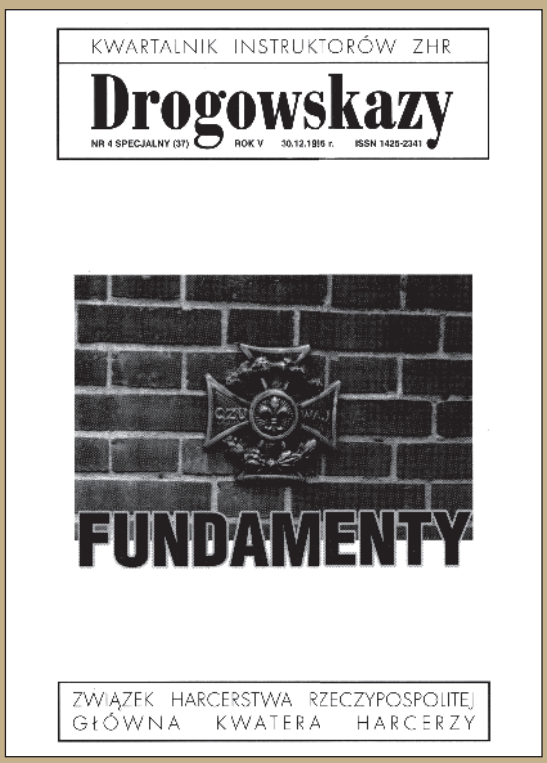

Tom II

Rozwój Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (2001–2016)

WYBÓR ŹRÓDEŁ DO DZIEJÓW ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ

impuls

Wybór źródeł do dziejów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Wybór i opracowanie
Katarzyna Marszałek

Wybór źródeł do dziejów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Tom II

Rozwój Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (2001–2016)

impuls

Kraków 2017

© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2017

Recenzent:
prof. dr hab. Bogusław Śliwerski

Redakcja wydawnicza:
Danuta Porębska

Projekt okładki:
Andrzej Augustyński, Wojciech Śliwerski

Skład i opracowanie typograficzne:
Anna Bugaj-Janczarska
Katarzyna Kerschner
Alicja Kuźma
Danuta Porębska

ISBN 978-83-7850-891-5
ISBN 978-83-7850-775-8

Wydanie publikacji dofinansowane
przez Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Oficyna Wydawnicza „Impuls"
30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5
tel./fax: (12) 422 41 80, 422 59 47, 506 624 220
www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl
Wydanie I, Kraków 2017

Spis treści

Wprowadzenie 11

12. 2001 rok 27
12.1. VII Zjazd ZHR 27
12.1.1. Refleksje, Piotr Koj 27
12.1.1.1. *ZHR między VI a VII Zjazdem* (fragment) 27
12.1.1.2. *Przedzjazdowe rozmyślania* 28
12.1.2. Uchwały VII Zjazdu ZHR 29
12.1.2.1. Uchwała w sprawie powołania Grup Roboczych 29
12.1.2.2. Uchwała w sprawie przekazania materiałów do Rady Naczelnej 30
12.2. Artykuł Jerzego Bukowskiego *Rozdroża pluralizmu* 30

13. 2003 rok 33
13.1. Pogram Rozwój wprowadzony do realizacji Rozkazem Naczelnika Harcerzy ZHR, 13 lipca 33
13.2. Kierunki rozwoju OH-ek 2001–2006 71
13.3. Propozycja do dyskusji komisji programowo-metodycznej Feliksa Borodzika *Program wychowawczy ZHR* 77
13.4. Zjazd Programowy 81
13.4.1. Artykuł Tomasza Maracewicza *Dlaczego Zjazd Programowy?* 81
13.4.2. List Tomasza Maracewicza do uczestników Zjazdu Programowego, 31 grudnia 86
13.4.3. Propozycje decyzji do rozważenia przez VIII Zjazd ZHR 89
13.4.4. Wyniki prac grup programowych 96
13.4.4.1. Tożsamość ZHR 96
13.4.4.2. Program wychowawczy ZHR 111
13.4.4.3. Wizja przyszłości i podstawowe strategie działania ZHR 120
13.4.5. Model funkcjonowania władz i struktur ZHR, Zjazd Programowy ZHR, 28–30 listopada 144

14. 2004 rok 151
14.1. Uchwały VIII Zjazdu ZHR 151
14.1.1. Uchwała w sprawie powołania grup problemowych 151
14.1.2. Uchwała, List gratulacyjny do Arcybiskupa Józefa Michalika 152
14.1.3. Uchwała w sprawie budowania polityki informacyjnej ZHR 152
14.1.4. Uchwała w sprawie opracowania instrukcji postępowania w medialnej sytuacji kryzysowej 153
14.1.5. Uchwała w sprawie programów wychowawczych dla instruktorek i instruktorów 153
14.1.6. Uchwała w sprawie podstawowego dokumentu programowo-wychowawczego 154

14.1.7. Uchwała w sprawie celów i kierunków programowo-wychowawczych ZHR na okres 2005–2011 ... 154
14.1.8. Uchwała w sprawie krótkookresowych celów i kierunków programowo-wychowawczych ZHR ... 155
14.1.9. Uchwała w sprawie regulacji dotyczących KPH ... 156
14.1.10. Uchwała w sprawie zbioru obowiązujących przepisów wewnętrznych ... 156
14.1.11. Apel w sprawie przepływu dokumentów ... 156
14.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR w sprawie przyjęcia celów i kierunków programowo-wychowawczych ZHR na lata 2004–2006, 4 grudnia ... 157

15. 2005 rok ... 159
15.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 77/4 w sprawie zatwierdzenia programu wychowawczego ZHR, 26 listopada ... 159
15.2. Artykuły, „Pobudka" 2005, nr 1 ... 178
15.2.1. Krzysztof Bojko, *Co się stało z naszym ZHR?* ... 178
15.2.2. Piotr Makowiecki, *Jak to powiedzieć żeby nic nie powiedzieć!?* ... 204
15.2.3. Wojciech Hoser, *O Zielonym Świerszczyku jeszcze słów kilka* ... 205
15.2.4. Marek Gajdziński, Tomasz Maracewicz, *Założenia projektu stopni harcerskich* ... 209
15.2.5. Agnieszka Leśny, *Rozwód* ... 221
15.2.6. Marek Gajdziński, *Jak zostać zastępowym* ... 224
15.2.7. Krzysztof Stanowski, *Rzeczpospolita Harcerska, czyli co powinny regulować regulaminy* ... 232
15.2.8. Jarosław Żukowski, *Ad Fontes czyli Baden Powell na nowo odczytany* ... 234
15.2.9. Tomasz Maracewicz, *Drużyna harcerzy* ... 236
15.2.10. Ewa Hryniewicz, *Czym HOPR nie jest?* ... 238

16. 2006 rok ... 241
16.1. IX Zjazd ZHR ... 241
16.1.1. Uchwały IX Zjazdu ZHR ... 241
16.1.1.1. Uchwała w sprawie listu otwartego do ZHP odnośnie do zastrzeżenia znaku Krzyża Harcerskiego ... 241
16.1.1.2. Uchwała w sprawie pomocy ZHR dla polskich środowisk na Białorusi ... 242
16.1.1.3. Uchwała w sprawie współpracy Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy ... 242
16.1.1.4. Uchwała w sprawie propozycji Prezydenta RP objęcia honorowym patronatem wszystkich związków harcerskich Rzeczypospolitej ... 243
16.1.1.5. Uchwała w sprawie podejmowania służby publicznej przez instruktorki i instruktorów ZHR ... 243
16.1.2. Wnioski Grupy wychowawczo-ideowej z uwzględnieniem wychowania religijnego w ZHR ... 244
16.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 80/7 w sprawie realizacji uchwał IX Zjazdu ZHR, 20 maja ... 244
16.3. Zmiany w programie wychowawczym ZHR ... 245
16.3.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 83/4 w sprawie wprowadzenia zmian w programie wychowawczym ZHR, 10 grudnia ... 245
16.3.2. Dokument uwzględniający zmiany wprowadzone uchwałą Rady Naczelnej z 10 grudnia ... 246

17. 2007 rok ... 265
17.1. Uchwały Rady Naczelnej ZHR ... 265
17.1.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 85/2 w sprawie czystości w wychowaniu i poszukiwaniu prawdy w ZHR, 24 marca ... 265
17.1.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 85/3 z dnia 24 marca. List otwarty w sprawie Krzyża Harcerskiego ... 267
17.1.3. Uchwała Krajowego Konwentu KPH ... 268
17.2. Porozumienia o współpracy pomiędzy MON a ZHR, 18 września ... 271
17.3. Sprostowanie w nawiązaniu do wypowiedzi Małgorzaty Bartyzel, przytoczonej w dzienniku „Rzeczpospolita" z dnia 23 kwietnia ... 275

18. 2008 rok ... 277
18.1. Objęcie protektoratu przez Prezydenta ... 277
18.2. Apel władz naczelnych organizacji harcerskich ... 279
18.3. X Zjazd ZHR ... 280
18.3.1. List Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do uczestników X Zjazdu ZHR ... 280
18.3.2. List Stanisława Czopowicza do uczestników X Zjazdu ZHR ... 281
18.3.3. Uchwały X Zjazdu ZHR ... 282
18.3.3.1. Uchwała, Apel do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego ... 282
18.3.3.2. Uchwała w sprawie sylwetki Harcerki i Harcerza Rzeczypospolitej ... 283
18.3.3.3. Uchwała w sprawie Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej ... 283
18.3.3.4. Uchwała w sprawie tablicy upamiętniającej osobę śp. Księdza Prałata hm. Zdzisława Peszkowskiego ... 284
18.3.3.5. Uchwała w sprawie założeń ideowych współpracy międzynarodowej ZHR ... 284
18.3.4. Informacja o ZHR ... 285
18.4. List ZHR do ZHP ... 287
18.5. Dokument, Priorytety wychowawcze ZHR na lata 2008–2010 ... 289

19. 2009 rok ... 293
19.1. List Przewodniczącego ZHR do wszystkich, którzy tworzyli ZHP ... 293
19.2. Rozkaz Przewodniczącego ZHR L. 7/2009 w sprawie postawy osobistej ... 295
19.3. Zasady wychowania religijnego w ZHR ... 296
19.4. Relacja, *Harcerze ZHR dziękowali na Jasnej Górze za 20-lecie Związku* ... 302
19.5. List Przewodniczącego ZHR do Zjazdu ZHP ... 303

20. 2010 rok ... 307
20.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR w trzydziestolecie powstania Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego, 19 września ... 307
20.2. XI Zjazd ZHR ... 308
20.2.1. Uchwały XI Zjazdu ZHR ... 308
20.2.1.1. Uchwała w sprawie realizacji Uchwały VIII Zjazdu ZHR ... 308
20.2.1.2. Uchwała w sprawie opracowania strategii ZHR ... 309

21. 2011 rok ... 311
21.1. Instrukcja dotycząca odpłatnej i nieodpłatnej działalności pożytku publicznego prowadzonej przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, luty ... 311
21.2. Porozumienie pomiędzy MEN i organizacjami harcerskimi, marzec ... 313
21.2.1. Informacja o porozumieniu pomiędzy MEN i organizacjami harcerskimi ... 315
21.3. Relacja, *Krzyż Harcerski znowu dostępny dla całego ruchu harcerskiego* ... 316
21.4. Stulecie harcerstwa ... 317
21.4.1. Uchwała Senatu w sprawie jubileuszu stulecia harcerstwa ... 317
21.4.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR z okazji Jubileuszu Stulecia Harcerstwa ... 318
21.5. Harcerstwo w warszawskich szkołach ... 319
21.6. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 106/4 w sprawie ustalenia misji ZHR, 11 czerwca ... 394
21.7. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 106/5 w sprawie ustalenia wizji ZHR, 11 czerwca ... 394
21.8. Sto wydarzeń na stulecie, wybrane daty z kalendarium harcerstwa ... 395

22. 2012 rok ... 403
22.1. XII Zjazd ZHR ... 403
22.1.1. Uchwały XII Zjazdu ZHR ... 403
22.1.1.1. Uchwała nr 2 w sprawie komunikacji społecznej w ZHR ... 403
22.1.1.2. Uchwała nr 3 w sprawie reformy władz naczelnych i struktury organizacyjnej ZHR ... 404
22.1.2. Stanowisko nr 1 w sprawie wychowania chrześcijańskiego w ZHR ... 404
22.2. Sprawa Krzyża Harcerskiego, kwiecień ... 405
22.2.1. Umowa o współpracy w zakresie ochrony symbolu ruchu harcerskiego Krzyża Harcerskiego ... 407
22.3. Informacja, O harcerstwie w pałacu prezydenckim – forum debaty publicznej, lipiec ... 412
22.4. Nadzwyczajny Zjazd ZHR ... 414
22.4.1. Informacja, komunikat ... 414
22.4.1.1. Komunikat w sprawie zjazdu, 15 czerwca ... 414
22.4.1.2. Informacja o Zjeździe Nadzwyczajnym ZHR ... 415
22.4.2. Uchwały Nadzwyczajnego Zjazdu ... 416
22.4.2.1. Uchwała z okazji trzydziestolecia harcerskich pielgrzymek na Jasną Górę ... 416
22.4.2.2. Uchwała w sprawie zmian w Statucie ZHR ... 417
22.4.2.3. Uchwała w sprawie przystąpienia ZHR do Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych ... 418
22.5. Fragment rozkazu Przewodniczącej ZHR L. 9/2012 z okazji trzydziestolecia harcerskich pielgrzymek na Jasną Górę ... 418
22.6. Rozkaz Przewodniczącej ZHR L. 10/2012 w sprawie słów i wskazówek Jana Pawła II ... 419
22.7. Przesłanie na Rok Wiary, październik ... 421
22.8. Ósma rocznica śmierci Tomasza Strzembosza ... 422

22.9. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z okazji siedemdziesiątej rocznicy powołania do służby „Zawiszy" Szarych Szeregów, 9 listopada ... 424
22.10. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 113/5 w sprawie działań na rzecz wsparcia rodziny, 9 grudnia ... 426

23. 2013 rok ... 429
23.1. Rozkaz L. 2/2013 w rocznicę powołania ZHR ... 429
23.2. Próby uregulowania prawnego działalności harcerstwa ... 431
23.2.1. Informacja o projekcie ustawy o działalności harcerskiej ... 431
23.2.2. Projekt Ustawy o działalności harcerskiej ... 432
23.2.3. Relacja z forum debaty publicznej na temat „Otoczenie prawne funkcjonowania harcerstwa" ... 448
23.2.4. Relacja ze spotkania w kancelarii prezydenta ... 449
23.3. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w setną rocznicę urodzin błogosławionego ks. phm. Stefana Wincentego Ferlichowskiego, 9 sierpnia ... 450

24. 2014 rok ... 453
24.1. XIV Zjazd ZHR ... 453
24.1.1. Listy ... 453
24.1.1.1. List Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do organizatorów i uczestników XIV Zjazdu ZHR, 4 kwietnia ... 453
24.1.1.2. List Marszałka Sejmu do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy ... 454
24.1.1.3. List Ministra Sportu i Turystyki do Przewodniczącej ZHR Ewy-Borkowskiej-Pastwy, 31 marca ... 455
24.1.1.4. List Rzecznika Praw Dziecka do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy, 31 marca ... 456
24.1.2. Uchwały XIV Zjazdu ZHR ... 457
24.1.2.1. Uchwała nr 3 z okazji kanonizacji Jana Pawła II ... 457
24.1.2.2. Uchwała nr 4 zobowiązująca władze Naczelne ZHR do przeprowadzenia analizy potrzeb i stworzenia rekomendacji dla XV Zjazdu ZHR ... 457
24.1.3. Relacje z XIV Zjazdu ZHR ... 458
24.1.3.1. Ideały wychowawcze zawarte w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim są w pełni aktualne i niezmienne, 7 kwietnia ... 458
24.2. Wotum wdzięczności za 25 lat istnienia organizacji, wrzesień ... 459
24.3. Uchwała 118/2 Rady Naczelnej ZHR, 22 lutego ... 460

25. 2015 rok ... 463
25.1. Fragment Rozkazu Specjalnego Przewodniczącej ZHR LS. 2/2015 w sprawie obchodów jubileuszu dwudziestopięciolecia ZHR, 21 lutego ... 463
25.2. Fragment Rozkazu Przewodniczącej ZHR L. 2/2015 ... 464
25.3. Informacja o Zjeździe Strategicznym ZHR ... 466
25.4. Fragment Rozkazu Przewodniczącej ZHR L. 4/2015 dotyczący Stanisława Broniewskiego „Orszy" ... 468

26. 2016 rok ... 469
26.1. XV Zjazd ZHR ... 469
26.1.1. Listy ... 469
26.1.1.1. List Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy do uczestników XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej ... 469
26.1.1.2. List Prezesa Rady Ministrów na XV Zjazd ZHR ... 470
26.1.1.3. List Marszałka Sejmu do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy ... 471
26.1.1.4. List Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy ... 472
26.1.1.5. List Przewodniczącego i Naczelnika ZHP do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy ... 473
26.1.2. Stanowiska XV Zjazdu ZHR ... 474
26.1.2.1. Stanowisko w sprawie zaangażowania ZHR oraz udziału jego członków w Światowych Dniach Młodzieży ... 474
26.1.2.2. Stanowisko Nr II XV Zjazdu ZHR z okazji 1050-lecia Chrztu Polski, 2 kwietnia ... 475
26.1.3. Uchwały XV Zjazdu ZHR ... 476
26.1.3.1. Uchwała nr I XV Zjazdu ZHR, 2 kwietnia ... 476
26.1.3.2. Uchwała nr II XV Zjazdu ZHR, 2 kwietnia ... 476
26.1.3.3. Uchwała nr III XV Zjazdu ZHR zobowiązująca Naczelnictwo ZHR do powołania zespołu do spraw wypracowania koncepcji wielowariantowego modelu rozwoju harcerstwa na terenach oddalonych od dużych ośrodków akademickich, 2 kwietnia ... 477
26.1.3.4. Uchwała nr IV XV Zjazdu ZHR w sprawie Kół Przyjaciół ZHR, 2 kwietnia ... 478
26.1.3.5. Uchwała nr V XV Zjazdu ZHR w sprawie odpływu niebędących instruktorami pełnoletnich członków ZHR, 2 kwietnia ... 479
26.1.3.6. Uchwała nr VI XV Zjazdu ZHR w sprawie upoważnienia i zobowiązania władz naczelnych ZHR do kontynuacji prac w ramach międzyorganizacyjnego zespołu do spraw otoczenia prawnego harcerstwa, 2 kwietnia ... 480

Załączniki
Załącznik 1
Chronologiczny wykaz zjazdów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej ... 481

Załącznik 2
Skrót problematyki zjazdów ... 482

Załącznik 3
Wykaz chronologiczny uchwał i zmian Statutu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej ... 485

Załącznik 4
Struktura organizacyjna Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej ... 486

Załącznik 5
Spis źródeł ... 487

Wprowadzenie

Działalność i historia organizacji harcerskich są tematem licznych opracowań, do których należą:

- wspomnienia, biografie dawnych i współczesnych harcerek, harcerzy, instruktorów, działaczy;
- monografie środowisk: drużyn, kręgów, hufców, chorągwi, oddziałów, a także obszarów (np. harcerstwo ziemi kieleckiej, Podlasia);
- syntetyczne opracowania poszczególnych okresów dziejów organizacji;
- wybory źródeł dziejów ZHR, ZHP obejmujące fragment ich działalności.

Na rynku księgarskim dostępne są także wznowienia książek harcerskich z dawnych lat, wśród których wyróżnia się seria Oficyny Wydawniczej „Impuls" nazwana „Przywrócić Pamięć".

Brakowało – w moim odczuciu – opracowania, które zawierałoby zbiór źródeł dotyczących dziejów organizacji harcerskich od chwili powstania stowarzyszeń do czasów współczesnych. Dlatego też w 2014 roku przygotowałam trzytomowy *Wybór źródeł do dziejów ZHP*. W 2016 roku ukazała się próba interpretacji zawartych w nim dokumentów – *Dziedzictwo, którego nie można odrzucić. Próba interpretacji wybranych źródeł z lat 1918–2015 do dziejów Związku Harcerstwa Polskiego*. W 2017 roku został wydany *Wybór źródeł do dziejów ruchu harcerskiego w Polsce. Ruch harcerski w latach 1980–1989*. Wymienione publikacje zostały wydane nakładem Oficyny Wydawniczej „Impuls".

Niniejszy *Wybór źródeł do dziejów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej* do 2016 roku jest kontynuacją tej serii wydawniczej.

Opublikowanie tych źródeł ma na celu udostępnienie szerszemu gronu czytelników materiałów dostępnych jak dotąd nielicznym. Chcę w ten sposób ułatwić zainteresowanym studia nad dziejami ruchu harcerskiego przez samodzielną lekturę i własną interpretację zgromadzonych dokumentów.

Umieściłam tu źródła odnalezione podczas kwerend przeprowadzonych w latach 2014–2016 w zasobach Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Archiwum ZHR w Warszawie przy ulicy Litewskiej, na stronach internetowych ZHR, we wcześniejszych publikacjach zawierających źródła[1] oraz zasobach kolekcjonerów[2].

---

[1] M.M. Drozdowski (red.), *Harcerska antologia papieska*, „Adam", Warszawa 1999; J. Chrabąszcz, *Harcerze gorszego Boga. Związek Harcerstwa Polskiego w okresie transformacji ustrojowej państwa lat 1989–1990*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2005.

[2] Pominęłam w swych badaniach zbiory Niezależnego Wydawnictwa Harcerskiego, które 18 sierpnia 2016 r. zapowiadało: „Rusza z kopyta wielka akcja digitalizacji zbiorów Archiwum NWH. Utrwalone i publicznie udostępnione zostaną materiały dotyczące działalności niezależnego harcerstwa w czasach PRL, w tym archiwum Rady Porozumienia KIHAM, materiały Niezależnego Ruchu Harcerskiego i licznych środowisk w kraju, a także

Na serię *Wybór źródeł do dziejów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej* składają się trzy tomy:

- tom I, *Utworzenie i rozwój Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (1989–1999)*;
- tom II, *Rozwój Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (2001–2016)*[3];
- tom III, *Statuty, komentarze i inne dokumenty dotyczące Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego (1989–2016)*.

Ze względu na obszerność i dużą liczbę materiałów do dziejów ZHR zrezygnowałam z zamieszczenia ich wszystkich i skoncentrowałam się tylko na wybranych, dlatego każdy tom zawiera dokumenty sklasyfikowane według następujących kategorii:

- w tomie pierwszym i drugim zamieszczono dokumentację Zjazdów ZHR, pozjazdowe decyzje władz ZHR (ze względu na ogrom materiałów źródłowych zamieściłam tu tylko źródła odnoszące się do ideologii ZHR, współpracy z innymi organizacjami, stosunków z instytucjami państwowymi; pominęłam np. zagadnienia finansów stowarzyszenia, odznak, wydawnictw, tzw. działalności dotyczącej „Wschodu"; uchwały, wnioski i stanowiska dotyczące Statutu, Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego umieściłam w tomie ich dotyczącym) oraz inne dokumenty, takie jak listy, informacje, komunikaty, uchwały, apele;
- do tomu trzeciego weszły statuty ZHR, komentarze i inne dokumenty dotyczące Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego.

Zamieszczone źródła mają różne nazwy. Celem ich ujednolicenia w spisie treści nie podaję oryginalnych tytułów dokumentów, tylko uogólnione nazwy według następującego klucza:

- **rodzaj dokumentu** (informacja, wnioski, zaproszenie, uchwały, ustalenie, list, artykuł, komentarz, rozkaz, rota i inne);
- **twórca** (imię i nazwisko lub nazwa, np. Zjazd Walny ZHR, Rada Naczelna); pomijam tytuły i stopnie naukowe oraz stopnie instruktorskie;
- **informacja** na temat treści danego dokumentu.

Oryginalne nazwy źródeł zostały umieszczone na początku każdego prezentowanego dokumentu oraz w „Spisie źródeł" zawartym w załączniku. Podaję również miejsce dostępu do źródła/źródeł[4].

Ze względu na zły stan fizyczny niektórych źródeł, czy też złą jakość druku, większość dokumentów została przepisana z zachowaniem oryginalnej pisowni, stylistyki źródła. W przypadku stwierdzenia ubytków w dokumencie lub niemożliwości odczytania go w przepisanym tekście wstawiono znak <…>, a w przypisie

---

wiele unikalnych zasobów archiwalnych z dawniejszych dziejów harcerstwa. Możliwości rozszerzenia i zdynamizowania działania naszego archiwum powstały dzięki współpracy ze Związkiem Harcerstwa Rzeczypospolitej i wsparciu Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Docelowo, po zdigitalizowaniu i udostępnieniu materiałów w serwisie internetowym, archiwalia trafią do państwowego Archiwum Akt Nowych", https://www.facebook.com/NiezaleznеWydawnictwoHarcerskie/?fref=ts, dostęp: 12.10.2016.

[3] Podział materiału na tomy I i II jest uwarunkowany koniecznością proporcjonalnego rozłożenia materiałów w druku i nie ma uzasadnienia merytorycznego. W przypadku innego podziału objętość poszczególnych tomów byłaby nieproporcjonalna, co wiązałoby się z trudnościami natury technicznej.

[4] Część dokumentów była dostępna w różnych zbiorach. Podaję wszystkie miejsca dostępności, do których dotarłam. Niektóre odnalezione źródła różniły się w stylistyce, a niekiedy w treści. Do niniejszej serii wybrałam tylko jedną wersję dokumentu i nie wykazałam różnic. Dokonując wyboru dokumentu, stosowałam kryterium starszeństwa danego dokumentu, zdaję sobie jednak sprawę, że nie zawsze było ono możliwe do rzetelnego zweryfikowania.

podano orientacyjną liczbę brakujących/nieczytelnych wyrazów. W kilku przypadkach, gdy stan dokumentu na to pozwolił, zamieszczono jego skany.

Gdy rozpoczynałam swoje poszukiwania badawcze, nie spodziewałam się, że zbiory dotyczące ZHR są tak rozproszone i nieuporządkowane. Po ukończeniu kwerend zdaję sobie sprawę z wybiórczości opracowania, gdyż nie dotarłam do wszystkich dokumentów[5]. Stowarzyszenie zostało zarejestrowane w 1989 roku, a dopiero w 2004 roku na VIII Zjeździe organizacji uchwalono uchwałę w sprawie budowania polityki informacyjnej, w 2012 zaś – w sprawie komunikacji społecznej w Związku.

W 2004 roku w uchwale zobowiązano Naczelnictwo do stworzenia systemu polityki informacyjnej Związku m.in. poprzez:

1. Opracowanie informacji o misji i ofercie wychowawczej ZHR na potrzeby komunikacji zewnętrznej ze szczególnym uwzględnieniem roli instruktora jako wychowawcy.
2. Stworzenie standardów polityki informacyjnej zawierających:
   a) powołanie zespołu do spraw komunikacji zewnętrznej, w tym rzecznika prasowego związku;
   b) monitoring społeczny i zajmowanie stanowisk w najważniejszych kwestiach;
   c) stworzenie systemu komunikacji zewnętrznej i usprawnienia komunikacji wewnętrznej;
   d) lobbing;
   e) inne narzędzia komunikacji zewnętrznej i kształtowania wizerunku Związku.
3. Pozyskanie nowych partnerów spośród instytucji, organizacji pozarządowych, biznesowych oraz osób prywatnych[6].

W 2012 roku XII Zjazd ZHR zobowiązał Władze Naczelne Związku do:

- Wypracowania i wdrożenia standardów współpracy jednostek organizacyjnych ZHR wszystkich szczebli z instytucjami życia publicznego,
- Wypracowania i wdrożenia standardów komunikacji wewnętrznej w organizacji,
- Przygotowania corocznego sprawozdania merytorycznego i finansowego organizacji, opracowanego w atrakcyjnej formie, z myślą i o promocji ideałów harcerskich i współpracy z partnerami organizacji,
- Przygotowania i wdrożenia nowego wyglądu strony internetowej Związku[7].

W uzasadnieniu do uchwały stwierdzono:

> [...] w kwestiach związanych z komunikacją społeczną w organizacji nic się nie zmieniło. Mamy takie same problemy jak dwa lata temu i jako organizacja nie wykorzystujemy naszego potencjału i nie potrafimy dobrze wypromować naszych ideałów na zewnątrz. Dodatkowo – mamy problemy z komunikacją wewnątrz organizacji. [...] Jako organizacja nie posiadamy żadnego materiału, który może nam służyć do promocji naszych działań, pozyskiwania przyjaciół, partnerów, donatorów[8].

---

[5] Stąd luka w latach 2000 i 2002, jak również mała liczba materiałów w innych latach.

[6] Uchwała nr 5 VIII Zjazdu w sprawie budowania polityki informacyjnej Związku, Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

[7] Uchwała nr 2 XII Zjazdu w sprawie komunikacji społecznej w Związku, Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, skan udostępniony e-mailem przez ZHR.

[8] Tamże.

Dodatkowym wyzwaniem dla badaczy jest elektroniczny system obiegu dokumentów organizacji harcerskich: tworzone są strony internetowe, np. zjazdów na portalach społecznościowych, czy uruchamiane strony z okazji zjazdu przez jednostki odpowiedzialne za jego organizację. Bywa, że strony te po pewnym czasie przestają istnieć, a nie zawsze treści na nich umieszczane (dokumenty, filmy i wpisy na forach) są archiwizowane – a nawet jeżeli są archiwizowane, to tylko w wersji elektronicznej.

Przyczyną braku źródeł bywają też awarie systemów informatycznych. Dnia 17 maja 2013 roku nastąpiła taka awaria w systemach stowarzyszenia: „dwa z czterech dysków twardych połączonych macierzy RAID 1+0 zgłosiły uszkodzenia. Kontroler wyrzucił je z macierzy". Wykonywane były „tygodniowe i miesięczne backupy bazy danych. Niestety były one trzymane w tej samej macierzy a więc i one uległy uszkodzeniu"[9]. Niestety nie udało się odzyskać wszystkich danych:

> [...] odzyskamy ich tyle ile tylko nam się uda. Po otrzymaniu nowych dysków zamierzamy sklonować uszkodzone dyski i użyć dostępnych nam narzędzi analizy spójności danych w celu wyciągnięcia wszystkiego, co możemy uratować. Niestety mieliśmy garnek, a zrobiło się z niego sitko. Część danych będzie bezpowrotnie utracona[10].

Archiwum ZHR powstało dopiero w 25. rocznicę zalegalizowania stowarzyszenia,

> [...] w którym uporządkowana została dokumentacja wytworzona przez najwyższe władze i struktury organizacji w ćwierćwiecza działalności[11].

Na szczęście pierwszy przewodniczący ZHR Tomasz Strzembosz, kolekcjonerzy oraz jednostki organizacyjne stowarzyszenia przez lata swej działalności gromadzili materiały dotyczące działalności ZHR, dlatego możliwe było zebranie źródeł zawartych w tym opracowaniu.

W zbiorach **Archiwum Akt Nowych w Warszawie** znajdują się następujące zespoły zawierające materiały dotyczące ZHR:

- zespół 2302 **Archiwum Komisji Historycznej Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej**, lata 1920–2003, ogółem jednostek archiwalnych 293;
- zespół 2189 **Akta Tomasza Strzembosza**, lata 1956–2002, ogółem jednostek archiwalnych 683.

Na potrzeby niniejszej publikacji przeprowadziłam kwerendy w obu zespołach.

Zespół 2302 Archiwum Komisji Historycznej Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej jest w trakcie opracowania, dlatego na razie nie jest dostępny jego katalog. Kwerendę przeprowadziłam we wszystkich teczkach o numerach roboczych przed skatalogowaniem i takie numery podaję w niniejszej publikacji. Zespół obejmuje 293 teczki, w których znajdują się materiały dotyczące:

- **działalności ZHP w latach 1911–1939, zwłaszcza Organizacji Harcerek** (m.in. sprawozdania, fotografie, życiorysy, kroniki, książki pracy, pamiętniki, wycinki z gazet, dyplomy, rozkazy);
- **drugiej wojny światowej** (m.in. sprawozdania, fotografie, listy, życiorysy, relacje, wycinki z gazet);

---

[9] *Awaria dysków twardych*, 2013, https://www.zhr.pl/awaria-dyskow-twardych/, dostęp: 23.06.2016.

[10] Tamże.

[11] Załącznik nr 1 do uchwały Naczelnictwa ZHR nr 272/1 z 22 października 2013 r., w sprawie wprowadzenia Instrukcji Archiwalnej ZHR, s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/, dostęp: 23.06.2016.

– **działalności organizacji harcerskich w latach 1945–2003** (m.in. sprawozdania, fotografie, życiorysy, listy, relacje, materiały wydawnicze, kopie odczytów, wiersze, dokumenty osobiste);
– **działalności harcerek i instruktorek „Wędrowniczek ku zachodzącemu słońcu"** (m.in. fotografie, życiorysy, listy, relacje, materiały wydawnicze, kopie odczytów, wiersze, dokumenty osobiste, nekrologi, mowy pożegnalne).

Zespół 2189 Akta Tomasza Strzembosza, lata 1956–2002 zawiera ogółem jednostek archiwalnych 683. Kwerendzie poddano:

– 203, referaty Tomasza Strzembosza, m.in. o harcerstwie, lata 2000–2002;
– 207, korespondencję Tomasza Strzembosza z Marianem Krzaklewskim w sprawie nawiązania współpracy z Fundacją Instytutu Solidarni, „Biuletyn Informacyjny ZHR", nr 3/96, referat Tomasza Strzembosza pt. *Organizacje konspiracyjne młodzieży w okupowanej Polsce wobec etyki chrześcijańskiej 1939–1945*, notatki, Sprawozdanie z prac Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, lata 1995–1999;
– 382, korespondencję wychodzącą i przychodzącą dotyczącą spraw Harcerstwa Polskiego, lata 1990–1991;
– 557, korespondencję przychodzącą i wychodzącą dotyczącą spraw Harcerstwa, lata 1973–1988;
– 563, korespondencję dotyczącą spraw harcerstwa z lat 2000–2001, lata 2000––2001;
– 570, referaty Tomasza Strzembosza: *Etos Szarych Szeregów, Wychowanie harcerskie w epoce nienawiści*, *Getto Warszawskie. Siedem smutnych refleksji*, *Dwa pokolenia, Kilka refleksji o Armii Krajowej*;
– 665, materiały dotyczące Harcerstwa-ZHP (ankiety, relacje, wspomnienia, korespondencja); opracowania: H. Gąszewski – *Ziemie Odzyskane*; J. Bauer, *Związek Harcerstwa Polskiego na Ziemi Ełckiej w latach 1945–1949*; W. Handke, *Polegaj jak na Zawiszy... Dzieje Organizacji AK „Zawisza" w Krobi w latach 1947–1950*, Leszno 1997; S. Grzelak, *Historia Harcerstwa Krobskiego 1913––1993*; Dotyczące *85. Rocznicy Utworzenia II Drużyny Skautów – 2 Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. Kazimierza Wielkiego*; lata 1987–2000;
– 666, materiały dotyczące Harcerstwa-ZHP (ankiety, relacje, wspomnienia, korespondencja); opracowania: M. Żychowska, *10 Tarnowska Drużyna Harcerek im. ks. St. Konarskiego* (11 fotografii); *Wspomnienia Pomarańczowa Dwójka to my... Historia 2 Warszawskiej Żeńskiej Drużyny Harcerskiej im. T. Kościuszki przy gimnazjum i liceum im. Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*; Z. z Radziwiłłów Skórzyńska, *Świadectwo czasu minionego. Wspomnienia z dzieciństwa i fragmenty wojennych losów rodziny Radziwiłłów z Sichowa*, Warszawa 1994; lata 1999–2000;
– 667, materiały dotyczące Harcerstwa-ZHP (ankiety, relacje, wspomnienia, korespondencja); opracowanie: S.M. Chmielewski, *Obraz Błonicki Koronowany*; lata 1972, 1989–2003;
– 668, materiały dotyczące Harcerstwa-ZHP (ankiety, relacje, wspomnienia, korespondencja); opracowania: J. Umiński, *Konspiracyjna działalność harcerstwa po 1944*; T. Łaszkiewicz (oprac.), *Na drogach życia*, Wrocław 2001; *Pierwsza Lwowska 1911–1996*; *KGB kontra ZHP*; T. Gaweł, *Choć biedy dwie*, Kraków 1985; T. Gaweł, *Od drużynowego do hufcowego: 1956–1967*, Kraków 1987; lata 1975–2002;
– 678, materiały na temat Wileńskiej Drużyny Harcerskiej „Czarna Trzynastka"; materiały dotyczące represji wobec harcerzy; artykuł T. Strzembosza, *Niezależny ruch harcerski na przełomie 1980 i 1981 roku*; lata 1999–2002;

– 679, materiały dotyczące Harcerskiej Organizacji Podziemnej „ISKRA"; lata 2000;
– 680, materiały warsztatowe dotyczące Harcerstwa (korespondencja, wycinki prasowe); artykuł: K. Persak, *Harcerstwo w oczach UB*; J. Umiński (oprac.), *Stawialiśmy opór... Dwanaście lat (1940–1951) zbrojnej harcerskiej konspiracji niepodległościowej Drużyny Sz. Sz. im. Jeremiego Wiśniowieckiego*, Mielec 1997; W. Handke, *Polegaj jak na Zawiszy... Dzieje organizacji AK „Zawisza" w Krobi w latach 1947–1950*, Leszno 1997; fotografie przedstawiające ZHP „Orlęta" (4 sztuki); Relacja na temat ruchu harcerskiego w Krobi powiat Gostyński w Wielkopolsce w latach 1945–1950 (3 fotografie); R. Jakubowski, *Lista Harcerek i Harcerzy straconych w więzieniach Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego oraz przy próbie aresztowania w latach 1944–1956*; T. Łaszkiewicz (oprac.), *Na drogach życia*, Wrocław 2001; lata 1997–2003;
– 739, Harcerstwo. Prasa: „HP. Biuletyn Stowarzyszenia Harcerstwa Polskiego Hufców Polskich" 1998, nr 5; 2000, nr 11, 12; 2001, nr 15, 16, 17; 2002, nr 18; „Harcerstwo. Materiały do chronologii historii i tradycji ZHP" – II/83, 1, 2, 3, 5–10/83; „Biuletyn Informacyjny" 2000, nr 6, 9, 12; „Spojrzenia. Gazeta Zjazdowa" nr 1, 2; „Obserwator" 1997, nr 1; „Kierunkowskazy. Pismo instruktorek i instruktorów ZHR" 1994, nr 4; „HaSz. Harcerskie Szczyty" 1993, nr 6; „Czuwamy. Biuletyn Informacyjny" 1988, nr 4; „Harcerska Kuźnia" 1981, nr 5/28; „Rzodkiewka" (dodatek do „Drogowskazów") 1993, nr 5; „Drogowskazy" 1993, nr 12; „Nazukos. Wiadomości supraskie" 1999, nr 21; „Gniazdo" 1995, nr 1; „Instruktor Mokotowa" 1994, nr 29, 1 sierpnia; lata 1981–2002;
– 740, Harcerstwo. Prasa: „Orzeł Biały" 2002, nr 9, 10; „Harcerskie Luzaki", nr 3; „Ognisko Harcerskie" 1980, nr 4; „Harcerstwo" 1967, nr 23; „Na Przełaj" 1981, nr 31; „Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa" 1996, nr 5/96; „Warszawskie Szare Szeregi" 1996, nr 1/96–4/96; „Kwartalnik Historyczny ZHR" 1999, nr 7; lata 1967–2002;
– 741, Harcerstwo. Opracowania: *Mazowsze 63*; J. Krężel, W. Gazda (red. oprac.), *Wzrastanie Ojczyzną*, Mielec – Kraków 1979; B. Leonhard, *Wybór i tożsamość. Organizacje harcerskie i światowe związki skautingu w ostatnim dziesięcioleciu*, Kraków 2002; J. Pawłowski (oprac.), *Nasze dwudziestolecie. Kronika jubileuszowa 18 Gdańskiej Drużyny Harcerzy im. Załogi ORP „Orzeł"*, Gdańsk 1977; O. Małkowska, *...daj w niebo rwać się skrzydłami orlemi...*, cz. 1, *Poezje (wiersze i pieśni)*, Łódź 1988; W. Szczygieł, *Jak prowadzić zastęp harcerski*, Warszawa 1995; M. Haykowski, *ZHP w pierwszych latach Polski Ludowej*, Gdańsk 1986; Z. Śniegowski (red.), *Informator harcerski. Na rok 1947*, Kraków 1947; S. Rudnicki, *Coś wam powiem*; J. Krukowski (red.), *Na Tropie. W XLV rocznicę ruchu harcerskiego*, Starachowice 1960; J. Sosnowski, *Służba harcerska*, Warszawa 1946; S. Gawkowski, *Szkice polowe harcerza*, Warszawa 1947; lata 1946–2002;
– 742, Harcerstwo. Opracowania: A. Glass, *Klucz do serc młodzieży. (Harcerski drogowskaz życia)*, Kraków 1982; ks. W. Jacewicz, *Naczelne hasła moralne skautingu*, Kraków 1992; B. Leonhard (red.), *Szczep Dąbie w dwudziestoleciu 1957–1977*, Kraków 1977; T. Jaros, *Wojenna służba harcerstwa pruszkowskiego w latach 1939–1945*, Pruszków 1988; B. Piechowiak, *5 Harcerska Drużyna Żeglarska im. Króla Władysława IV w Wągrowcu*, Warszawa 1983; W. Hausner, *O prawie harcerskim przy ognisku*, Kraków 1993; M. Sklepik, *Operacja 1001 – Flombork. Wspomnienia honorowego obywatela miasta Mikołaja Kopernika, uczestnika operacji w latach 1967–1973*, Poznań 1977; J. Osiecki, *Koło starszoharcerskie im. Krzysztofa Żegockiego w Kościanie*, Poznań 1977; M. Żychowska, *Harcerstwo mościckie 1934–1939*, Tarnów 1990; M. Żychowska, *Harcerstwo tuchowskie 1913–1939*, Tarnów 1990; W. Błażejewski, *Postaci z dziejów.*

35 biogramów działaczy i instruktorów harcerskich, Warszawa 1984; *Historia harcerstwa*, t. 1, *Lata 1910–1921*, Londyn 1975; lata 1975–1993;
- 744, Harcerstwo. *Dzienniczek uczestnika zlotu harcerstwa polskiego*, Wrocław 1997; Jubileuszowy zlot harcerstwa w Spale w 1935 r.; Materiały zjazdowe. Zjazd programowy, Poznań 2003 r.; Informatory o wystawach: Harcerstwo Kielecczyzny 1912–1982; Materiały do dziejów harcerstwa polskiego w zbiorach czasopism i dokumentów życia społecznego WBP w Kielcach 1985; Wystawa ekslibrisów harcerskich z okazji siedemdziesięciolecia Harcerstwa Tarnów 1980 r.; ZHR – Program – Rozwój z 2003 r.; Pogram – Prób na stopnie harcerskie; Zarys programu wychowawczego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej; Projekt Deklaracji ideowo-programowej ZHR; Materiały z Jubileuszowego zlotu ZHR – Lednica 1999 r.; lata 1935, 1980–2003;
- 746, Harcerstwo. Opracowanie A.F. Baran, *Harcerska alternatywa. ZHR w latach 1989–1990*, Warszawa 2000; rok 1999;
- 758, Harcerstwo. Prasa: „Kwartalnik Historyczny ZHR" 1995, nr 1; 1996, nr 3/4; 1997, nr 5; 1998, nr 6; 1999, nr 7; 2000, nr 7; lata 1995–2000;
- 759, Harcerstwo. Opracowania: A. Zagórski, *Materiały do bibliografii zrzeszenia WiN*, Wrocław 1994; W. Hausner, *Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju a ruch harcerski w Polsce w latach 1980–1994*; A. Borkiewicz-Celińska, *Archiwum Baonu Zośka*; *Pro memmoria* – Aleksander Kamiński, Konrad Olchowicz; A. Winiarz, *Szkolne obchody setnej i dwusetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej*; A.F. Baran, R. Wiraszka, *O ZHR w prasie. (1989–1996)*, Warszawa 1998; *Regulamin Główny Związku Harcerstwa Polskiego działającego poza granicami Kraju*, Londyn 1989; Broszura na temat III Narodowego Zlotu Harcerzy, Warszawa 2004; Varia: wycinki prasowe, ulotki, fragmenty opracowań; lata 1981–2004.
- 764, korespondencja dotycząca bieżących spraw ZHR; materiały dotyczące spraw ZHR (protest przeciwko prawu aborcyjnemu, pielgrzymka do Rzymu, wycinki prasowe); materiały organizacyjne ZHR (m.in. Statut ZHR, Spis ZHR na rok 1991, Statut Fundacji Archiwum i Muzeum AK im. gen. Stefana Roweckiego Grota, projekt utworzenia Muzeum Harcerstwa w Warszawie, korespondencja); lata 1981–1998;
- 765, Harcerstwo. Prasa.
  A. Kamiński, *O Harcerstwie* (teksty zapomniane 1956–1978); „Informator Archiwalny" 1999, nr 2, 3; „Mały Gość Niedzielny" 1983, nr 6; „Drużyna" 1990, nr 11/99; Opracowania: Tomasz Strzembosz, *Parasol*; Adam Winiarz, *Działalność Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Harbinie*, Lublin 1985; Olgierd Fietkiewicz, *Kilka elementów tła*; Michał Haykowski, Zofia Zakrzewska, *Harcerstwo w latach 1944–1950*; Andrzej Glass, *Służyć Bogu i Bliźnim*; Bolesław Leonhard, *Rapsod o Rudym i Rafale*, Kraków 1994; Grzegorz Nowik, *Okręg Szarych Szeregów Warszawa-Praga (konspekt monografii)*; Jarosław Rudniański, *O działaniu antropotechnicznym. Z zagadnień społeczeństwa irracjonalnego*; Tomasz Strzembosz, *Harcerstwo Polskie w latach 1944–1989*; *Splątane dzieje Związku Harcerstwa Polskiego*; referat Zbigniewa Zahorskiego, *Pogotowie Harcerek i Harcerzy i ich udział w wojnie obronnej we wrześniu 1939 roku*; lata 1983–2003;
- 766, Harcerstwo. Projekt, *Bibliografia harcerska opracowana na podstawie wydawnictw książkowych lub czasopism miesięcznych i kwartalnych*; Projekt – Zarys programu wychowawczego ZHR; korespondencja T. Strzembosza; „Orlim lotem" 1998, nr 30; Śpiewnik; Jednodniówka z I Złazu Seniorów ZHP z okazji 75-lecia harcerstwa; katalog z wystawy filatelistycznej „Harcerz służy Bogu

i Polsce" oraz katalog z wystawy „Polesie. Historia, kultura, sztuka, folklor, harcerstwo, 1918–1939"; varia; lata 1986–2003;
– 906, materiały dotyczące ZHR nadesłane z Londynu; wycinek prasowy na temat zbrodni na Ukrainie w Powłokomie; lata 1991, 1998;
– 920, materiały dotyczące idei harcerstwo – państwo; lata 1999–2000;
– 922, korespondencja przychodząca i wychodząca Tomasza Strzembosza dotycząca spraw harcerskich; lata 1991–1997;
– 923, materiały dotyczące II Walnego Zjazdu ZHR w dniach 30 listopad – 2 grudzień 1990 r.; lata 1990–1993;
– 924, materiały dotyczące Rady Naczelnej ZHR, lata 1991–1992;
– 925, materiały programowe ZHR; lata 1976–1994;
– 926, materiały warsztatowe o ZHR (korespondencja, sprawozdania, druki, protokoły); lata 1990–2002;
– 927, korespondencja Tomasza Strzembosza z przedstawicielami ZHP; lata 1991–1992;
– 936, materiały na temat Rady Przyjaciół ZHR; rok 1990;
– 937, materiały na temat Rady Programowej ZHR; rok 1990;
– 938, materiały na temat Rady Naczelnej ZHR; rok 1990;
– 939, materiały dotyczące kontaktów ZHP z różnymi organizacjami w kraju; lata 1989–1990.

Archiwum ZHR przy ulicy Litewskiej
Materiały w Archiwum

(...) zostały posegregowane według określonego schematu – tematycznie i chronologicznie. (...) Archiwalia ułożone są w odpowiednio opisanych fascykułach, teczkach i pudłach archiwalnych. Kategorie mają nadane numery, różnią się także kolorystyką opisów[12].

W Archiwum wyróżniono następujące kategorie:

1. Zjazdy; 2. Władze Naczelne; 3. Główna Kwatera Harcerek; 4. Główna Kwatera Harcerzy; 5. Okręgi; 6. Spisy; 7. Akcje letnie i zimowe; 8. Wydawnictwa; 9. Ruch; 10. Inne; 11. Archiwum Dokumentacji Mechanicznej[13].

W poszczególnych kategoriach umieszczono następującą dokumentację:
1. Zjazdy.
– I Zjazd Walny ZHR, 1–2 kwietnia 1989 r., Sopot;
– II Zjazd ZHR, 30 listopada – 2 grudnia 1990 r., Wrocław;
– Nadzwyczajny Zjazd ZHR Zjednoczeniowy, 3 października 1992 r., Warszawa;
– III Zjazd ZHR, 26–28 lutego 1993 r., Warszawa;
– IV Zjazd ZHR, 24–26 lutego 1995 r., Warszawa;
– V Zjazd ZHR, 1997 r., Otwock;
– VI Zjazd ZHR, 15–17 października 1999 r., Warszawa;
– VII Zjazd ZHR, 23–25 listopada 2001 r., Warszawa;
– Zjazd Programowy ZHR, 2003 r., Poznań;
– VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r., Gdynia;
– IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r., Warszawa;

[12] Załącznik nr 1 do uchwały Naczelnictwa ZHR nr 272/1 z 22 października 2013 r., w sprawie wprowadzenia Instrukcji Archiwalnej ZHR, s. 1, Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, skan udostępniony e-mailem przez ZHR.
[13] Załącznik nr 1 do uchwały Naczelnictwa ZHR nr 272/1 z 22 października 2013 r., w sprawie wprowadzenia Instrukcji Archiwalnej ZHR, s. 1–14, Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, skan udostępniony e-mailem przez ZHR.

- X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r., Warszawa;
- XI Zjazd ZHR, 23–25 kwietnia 2010 r., Warszawa;
- XII Zjazd ZHR, 20–22 kwietnia 2012 r., Warszawa;
- XIII Zjazd ZHR (Nadzwyczajny), 8 września 2012 r., Częstochowa.

2. Władze Naczelne.
2.1. Naczelnictwo.
2.1.1. Protokoły ustaleń
- nr 0–57, 1990–1995;
- nr 58–96, 1996–1999;
- nr 97–110, 1999–2000;
- nr 111–125, 2000–2001;
- nr 126–140, 2002–2003;
- nr 141–152, 2003–2004;
- nr 153–176, 2004–2006;
- nr 177–189, 2006–2007;
- nr 190–200, 2007;
- nr 201–212, 2008;
- nr 213–220, 2008–2009;
- nr 221–225, 2009;
- nr 226–238, 2009–2010;
- nr 239–255, 2010–2012;
- uchwały 1992–1998;
- uchwały 1998–2002;

2.1.2. Przewodniczący (rozkazy, listy do instruktorów).
2.1.3. Biuro (pisma wychodzące, przychodzące, zaproszenia itd.).
2.1.4. Finanse.
2.1.4.1. Bilans.
2.1.4.2. Dokumentacja finansowa i dotacje.
2.1.4.3. Teczki personalne i zatrudnienie (podatek PIT, urząd skarbowy, składki ZUS, umowy zlecenie).
2.1.5. Pełnomocnicy i zespoły.
2.1.5.1. Wydział Zagraniczny.
2.1.5.1.1. Zachód (pisma wychodzące, przychodzące, zaproszenia itd.).
2.1.5.1.2. Wschód (pisma wychodzące, przychodzące, zaproszenia itd.).
2.1.5.2. Wydział duszpasterski.
2.1.5.3. Historyczne.
2.1.5.4. Harcerskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (HOPR).
2.1.5.4.1. Biuro (pisma wychodzące, przychodzące, zaproszenia itd.).
2.1.5.4.2. Ewidencja członków.
2.1.5.4.3. Szpital polowy – karty chorych.
2.1.5.5. Harcerstwo starsze (rejestracja i dokumentacja kręgów, inne dokumenty).
2.1.5.6. Ruchy programowo-metodyczne.
2.1.5.7. Zespół Planowania Strategicznego.
2.1.5.8. Harcerski Ruch Ochrony Środowiska (HROŚ).
2.1.5.9. Rzecznik ZHR.

2.1.6. Działalność programowa.
2.1.6.1. Kapituła Harcmistrzowska.

2.1.6.2. Zloty.
- Zlot w Olsztynie k. Częstochowy, 1991 r.;
- Reprezentacja ZHR na zlot w Anglii, 1994 r.;
- Zlot ZHP pgK, Clember Park, 1994 r.;
- Zlot skautów, Gdańsk, 1997 r.;
- Zlot 50-lecia harcerstwa w USA, sierpień 1998 r.;
- Zlot X-lecia, Lednica, 1999 r.;
- VI Zlot ZHPpgK, Canada, 2000 r.;
- Zlot 90-lecia, Cisówka 2001 r.;
- Zlot XX-lecia, Koronowo, 2009 r.;
- Zlot stulecia harcerstwa „Całym życiem – przygoda ZZI", Kraków, 2011 r.;
- inne.

2.1.6.3. Służba.
- Biała Służba 1991;
- Biała Służba 1996, „Semper fidelis", pielgrzymka Warszawa–Jasna Góra–Rzym;
- Biała Służba 1997;
- Służba Powódź 1997;
- Biała Służba 1998;
- Biała Służba 1999;
- Służba Powódź 2000;
- Biała Służba 2001;
- Biała Służba 2002;
- Biała Służba 2006;
- inne.

2.1.6.4. Inne.
- 20-lecie KIHAM-u, Warszawa, 2000 r.;
- Konkurs „Do wolnej Polski".

2.1.7. Biuletyn Naczelnictwa.
2.1.8. Kontrole zewnętrzne (kontrole NIK i inne).
2.1.9. Regulaminy.
2.1.10. Relacje z innymi organizacjami harcerskimi.
2.1.10.1. Związek Harcerstwa Polskiego ('56).
2.1.10.2. Stowarzyszenie Harcerskie.
2.1.10.3. Niezależny Krąg Instruktorów Harcerskich „Leśna Szkółka".
2.1.10.4. Stowarzyszenie Harcerstwa Polskiego Hufców Polskich.
2.1.10.5. Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza"/FSE Skauci Europy.
2.1.10.6. ZHP PGK.
- różne.

2.1.11. Dokumenty Sądowe (KRS itd.).
2.1.12. Wykaz lilijek i krzyży harcerskich.

2.2. Rada Naczelna.
2.2.1. Protokoły ustaleń.
- nr 0–34, 1989–1996;
- nr 35–60, 1997–2002;
- nr 61–74, 2002–2005;
- nr 75–87, 2005–2007;
- nr 88–94, 2007–2009;
- nr 95–110, 2009–2012.

2.2.2. Uchwały.
2.2.3. Biuro (pisma wychodzące, przychodzące, zaproszenia itd.).

2.2.4. Komisje Rady Naczelnej.
2.2.5. Inne.
2.3. Komisja Rewizyjna.
2.3.1. Posiedzenia.
2.3.2. Wizytacje obozów i okręgów.
2.3.3. Biuro.
2.3.4. Inne (sprawozdania z OKR).
2.4. Sąd Harcerski.
2.4.1. Spotkania/protokoły.
2.4.2. Biuro.
2.4.3. Prowadzone sprawy.
2.4.4. Inne.
3. Główna Kwatera Harcerek.
3.1. Odprawy Głównej Kwatery z komendantkami chorągwi (protokoły, listy, obecności, materiały).
3.2. Naczelniczka.
3.2.1. Rozkazy naczelniczki.
3.2.2. Spotkania Głównej Kwatery.
3.2.3. Różne.
3.3. Biuro (pisma wychodzące, przychodzące, zaproszenia itd.).
3.4. Zespoły/Wydziały.
3.4.1. Do spraw zuchów.
3.4.2. Do spraw harcerek.
3.4.3. Do spraw wędrowniczek.
3.4.4. Do spraw harcerek starszych.
3.4.5. Do spraw archiwum i historii ruchu żeńskiego.
3.4.6. Do spraw działań na rzecz osób niepełnosprawnych „Pełnia".
3.4.7. Do spraw działań w sytuacjach kryzysowych.
3.4.8. Do spraw Europy i spraw zagranicznych.
3.4.9. Do spraw kształcenia.
3.4.9.1. Kursy harcmistrzyń.
3.4.10. Organizacyjny.
3.4.11. Prewencyjno-pomocowy.
3.4.12. Program „Nieborak".
3.4.13. Do spraw regulaminów.
3.4.14. Do spraw Skrzatów.
3.4.15. Do spraw stopni harcerek.
3.4.16. Do spraw wychowania gospodarczego.
3.4.17. Do spraw wychowania patriotycznego i dziedzictwa narodowego.
3.4.18. Do spraw wychowania przyrodniczego „Huczek".
3.4.19. Do spraw wychowania religijnego.
3.4.20. Do spraw wychowania wodnego.
3.5. Komisja harcmistrzowska.
3.6. Chorągwie i namiestnictwa.
3.6.1. Dolnośląska Chorągiew Harcerek.
3.6.2. Górnośląska Chorągiew Harcerek.
3.6.3. Kujawsko-Pomorska Chorągiew Harcerek.
3.6.4. Lubelska Chorągiew Harcerek.
3.6.5. Łódzka Chorągiew Harcerek.
3.6.6. Małopolska Chorągiew Harcerek.
3.6.7. Mazowiecka Chorągiew Harcerek.
3.6.8. Podkarpacka Chorągiew Harcerek.

3.6.9. Pomorska Chorągiew Harcerek.
3.6.10. Wielkopolska Chorągiew Harcerek.
3.6.11. Zachodniopomorska Chorągiew Harcerek.
3.6.12. Namiestnictwo Północno-Wschodnie.
3.7. Działalność programowa.
– Konferencja w Wesołej, 27–29 marca 1992 r., Wesoła;
– Spotkanie kapituły Harcerek Rzeczypospolitej, 2000 r., Warszawa;
– Zlot „Bądź Gotów", 29 lipca – 2 sierpnia 2004 r., Warszawa;
– Zlot Złotych Koniczynek, 11–14 listopada 2004 r., Lublin;
– Obóz starszyzny Organizacji Harcerek „Ku Orlej Perci", 18–25 sierpnia 2007 r.;
– różne.
3.8. Komunikaty organizacyjne.
3.9. Finanse.
3.10. Inne.
3.11. Wizytacje (raporty wizytacyjne, wizytacje jednostek, akcji letnich i akcji zimowych).

4. Główna Kwatera Harcerzy.
4.1. Odprawy Głównej Kwatery z komendantami chorągwi (protokoły, listy obecności, materiały).
4.2. Naczelnik.
4.2.1. Rozkazy naczelnika.
4.2.2. Spotkania Głównej Kwatery.
4.2.3. Różne.
4.3. Biuro (pisma wychodzące, przychodzące, zaproszenia itd.).
4.4. Zespoły/Wydziały.
4.4.1. Do spraw zuchów.
4.4.2. Do spraw Harcerzy.
4.4.3. Do spraw wędrowników.
4.4.4. Do spraw harcerzy starszych.
4.4.5. „Rozwój".
4.4.6. Do spraw Starszyzny.
4.4.7. Centralna Szkoła Instruktorska (CSI).
4.5. Komisja harcmistrzowska (próby, protokoły, wnioski).
4.6. Chorągwie i namiestnictwa.
4.6.1. Dolnośląska Chorągiew Harcerzy.
4.6.2. Górnośląska Chorągiew Harcerzy.
4.6.3. Kujawsko-Pomorska Chorągiew Harcerzy.
4.6.4. Lubelska Chorągiew Harcerzy.
4.6.5. Łódzka Chorągiew Harcerzy.
4.6.6. Małopolska Chorągiew Harcerzy.
4.6.7. Mazowiecka Chorągiew Harcerzy.
4.6.8. Chorągiew Ziemi Opolskiej Harcerzy.
4.6.9. Pomorska Chorągiew Harcerzy.
4.6.10. Podkarpacka Chorągiew Harcerzy.
4.6.11. Północno-Zachodnia Chorągiew Harcerzy.
4.6.12. Wielkopolska Chorągiew Harcerzy.
4.6.13. Północno-Wschodnia Chorągiew Harcerzy.
4.7. Działalność programowa.
– III Narodowy Zlot Harcerzy w 60. rocznicę Powstania Warszawskiego, 28 lipca – 2 sierpnia 2004, Warszawa;
– różne.
4.8. Komunikaty organizacyjne.

4.9. Finanse.
4.10. Inne.
4.11. Wizytacje (raporty wizytacyjne, wizytacje jednostek, akcji letnich i akcji zimowych).

5. Okręgi.
5.1. Dokumentacja okręgu;
- Okręg Mazowiecki;
- Okręg Górnośląski;
- Okręg Środkowopolski;
- Okręg Południowo-Wschodni;
- Okręg Północno-Wschodni;
- Okręg Wielkopolski;
- Okręg Pomorski;
- Okręg Zachodniopomorski;
- Okręg Środkowo-Wschodni;
- Okręg Warmińsko-Pomorski;
- Okręg Zachodniopomorski;
- Okręg Północno-Wschodni.

6. Spisy.
6.1. Organizacja Harcerek.
6.1.1. Instruktorki.
6.1.2. Jednostki.
6.2. Organizacja Harcerzy.
6.2.1. Instruktorzy.
6.2.2. Jednostki.
6.3. Okręgi.

7. Akcje letnie i zimowe.
7.1. Akcja Letnia.
7.2. Akcja Zimowa.

8. Wydawnictwa.
8.1. Wydawnictwo ZHR.
8.1.1. Plany wydawnicze.
8.1.2. Umowy.
8.1.3. Biuro.
8.2. Książki wydane w ZHR.
8.3. Prasa harcerska.
8.3.1. Wydawnictwa ZHR.
8.3.2. Prasa lokalna.
8.3.3. Wydawnictwa innych organizacji.
8.3.3.1. ZHP PGK.
8.3.3.2. ZHP.
8.3.3.3. Inne.
8.4. Książki i broszury różne.

9. Ruch.
9.1. Geneza ZHR.
9.1.1. KIHAM.
9.1.2 Środowiska.
9.2. ZHP r.z. 1918 (rozkazy naczelnika, rozkazy kom. Chorągwi małopolskiej, Wiadomości Urzędowe).
9.3. Polska Organizacja Harcerska (POH).

10. Inne.
10.1. Polska Rada Młodzieży.
10.1.1. Biuro.
10.2. Federacja Harcerstwa Polskiego.
10.2.1. Biuro.
10.3. Wędrowniczki po Zachodnim Stoku (materiały historyczne przekazane przez druhnę Hannę Szolc, biogramy, wycinki prasowe, opracowania).
10.4. Fundacja ZHR (różne: merytoryczne, finansowe, pracownicze ZUS, US).
10.6. Wycinki prasowe na temat harcerstwa.
10.05.[14] Materiały historyczne Stowarzyszenia Szarych Szeregów.
11. Archiwum Dokumentacji Mechanicznej (różne fotografie)[15].

Dokonałam kwerendy całości dokumentów dotyczących 1. Zjazdy, 2. Władze Naczelne; 9. Ruch, 10. Inne; czyli:

1. Zjazdy: I Zjazd Walny ZHR, 1–2 kwietnia 1989 r., Sopot; II Zjazd ZHR, 30 listopada – 2 grudnia 1990 r., Wrocław; Nadzwyczajny Zjazd ZHR Zjednoczeniowy, 3 października 1992 r., Warszawa; III Zjazd ZHR, 26–28 lutego 1993 r., Warszawa; IV Zjazd ZHR, 24–26 lutego 1995 r., Warszawa; V Zjazd ZHR, 1997 r., Otwock; VI Zjazd ZHR, 15–17 października 1999 r., Warszawa; VII Zjazd ZHR, 23–25 listopada 2001 r., Warszawa; Zjazd Programowy ZHR, 2003 r., Poznań; VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r., Gdynia; IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r., Warszawa; X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r., Warszawa; XI Zjazd ZHR, 23–25 kwietnia 2010 r., Warszawa; XII Zjazd ZHR 20–22 kwietnia 2012 r., Warszawa; XIII Zjazd ZHR (Nadzwyczajny), 8 września 2012 r., Częstochowa.

2. Władze Naczelne:
2.1.7. Biuletyny Naczelnictwa.

W zbiorze znajdują się następujące numery z lat: 1989 – 1, 2, 3[16]; 1990 – 4, 5, 6, 7, 8, 9, specjalny, 10, 11, 12, 13; 1991 – 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 25; 1992 – 27, 39, 30, 1 grudnia; 1993 – brak numerów; 1994 – 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12[17]; 1995 – 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9[18]; 1996 – 1, 2, 3, 4, 5, 6–7–8, 9, 10, 11[19]; 1997 – 1, 2–3, 4, 5–6, 7–8, 9–10, 11–12[20]; 1998 – 1–2, 3–4, 5–6, 7–8, 9–10, 11–12; 1999 – 9, 11, 12; 2000 – 1, 10; 2003 – 1, 2, 3, 4.

9. Ruch: 9.1. Geneza ZHR; 9.1.1. KIHAM; 9.1.2. Środowiska; 9.2. ZHP r.z. 1918 (rozkazy naczelnika, rozkazy kom. Chorągwi małopolskiej, Wiadomości Urzędowe); 9.3. Polska Organizacja Harcerska (POH).

10. Inne: 10.2. Federacja Harcerstwa Polskiego.

Strony internetowe Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Kwerendzie zostały poddane zakładki:

– **biuletyn**, numery od 97 do 321[21]; w latach 2013–2015 numery od 299 do 321 biuletynu były zatytułowane „Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa", w latach

[14] Taka kolejność była w przekazanym przez ZHR materiale.
[15] Załącznik nr 1 do uchwały Naczelnictwa ZHR nr 272/1 z 22 października 2013 r., w sprawie wprowadzenia Instrukcji Archiwalnej ZHR, s. 1–14, Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, skan udostępniony e-mailem przez ZHR.
[16] W uwagach umieszczono jeszcze informację „Listy do instruktorów: 2, 3, 4".
[17] W uwagach umieszczono jeszcze informację „komplet".
[18] Jak wyżej.
[19] Jak wyżej.
[20] Jak wyżej.
[21] Na stronie nie umieszczono numerów 309–310, 237 oraz nie można było otworzyć załączników do biuletynów 287, 259, 127, 108, 105.

2006–2013 numery od 97 do 321 zatytułowano „Komunikat Biura Naczelnictwa";
– **dokumenty** pod zakładki: Statut; Komentarz do Przyrzeczenia i Prawa; Regulaminy i Instrukcje; Rozkazy Przewodniczącej; Uchwały Naczelnictwa; Uchwały Rady Naczelnej.

Na zakończenie pragnę zaznaczyć, że seria wyborów źródeł do dziejów: ZHP, ruchu harcerskiego i ZHR powstała, gdyż na szczęście na ścieżce harcerskiej przygody wydawniczej spotkaliśmy się z dh. hm. Wojciechem Śliwerskim. Bez tego spotkania, naszych dyskusji, wspólnych poszukiwań, lektur, wymiany myśli nie byłoby możliwe powstanie tych publikacji. Serdecznie dziękuję dh. hm. Wojciechowi Śliwerskiemu za lata intensywnej korespondencji.

Wyrazy uznania i podziękowania składam również Redaktorce Pani Danucie Porębskiej, która potrafiła się odnaleźć w tych naszych dyskusjach. Redagowała cztery ostatnie tomy serii.

Dziękuję również całemu Zespołowi Oficyny Wydawniczej „Impuls", zwłaszcza Paniom Annie Janczarskiej, Katarzynie Kerschner i Alicji Kuźmie, które podjęły się trudu przepisania i opracowania typograficznego tekstów.

12. 2001 rok

12.1. VII Zjazd ZHR

12.1.1. Refleksje, Piotr Koj

12.1.1.1. *ZHR między VI a VII Zjazdem* (fragment)

źródło:
„Instruktor Zjazdowy" 2004, 23–25 listopada, s. 2 [w:] Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

ZHR między VI a VII Zjazdem (fragment)

ZHR jest jak okręt płynący po głębiach oceanu. Zjazd występuje dziś w roli kapitana, który musi wyznaczyć nowy kurs. Aby decyzja ta była jak najlepsza, czyli przybliżająca nas do docelowego portu, trzeba także ocenić dotychczasowy kurs. Zarówno nowy kurs, jaki i ocena muszą być rzetelne i odpowiedzialne, aby okręt na wskutek złych decyzji, nie osiadł czasem na mieliźnie. Staję przed Wami aby zdać raport o stanie Związku, raport z dwóch lat służby, kolejnych 26 miesięcy, które już stały się częścią historii. Ocena należeć będzie do Was Druhny i Druhowie, mam nadzieję, że będzie ona odpowiedzialna, a proponowane rozwiązania skuteczne. Gdybym zapytał Was o Waszą ocenę stanu Związku zapewne uzyskałbym około 200 różnych odpowiedzi. Można by je zapewne pogrupować na przykład od najbardziej pesymistycznych, po nadmiernie optymistyczne, nie zmienia to jednak faktu, iż każdy z nas inaczej postrzega ZHR w listopadzie 2001 roku.

Chodzi jednak o to, aby z tych wielu ocen, a mam także nadzieje, że ze stojących za nimi propozycji zmian stworzyć wspólną wizję, wspólne cele, aby skutecznie zmienić rzeczywistość. Naczelnictwo któremu miałem zaszczyt przewodniczyć podjęło w tym okresie konkretne działania, na bazie konkretnego planu, łącząc różne pomysły i dążenia w zespole.

Pracowałem już w różnych zespołach, mogę więc z tej perspektywy powiedzieć iż był to zespół sprawny, zdyscyplinowany, a przede wszystkim bardzo pracowity. Chciałbym podkreślić także, iż z największą uwagą i troską podchodził on do wszystkich spraw zwłaszcza przedstawianych przez Naczelniczkę i Naczelnika, nie podejmując decyzji wbrew ich stanowiskom, zwłaszcza w sprawach obu Organizacji.

Dyskusja przedzjazdowa uświadomiła mi, iż nie da się zmienić z dnia na dzień dziedzictwa smutnych zjawisk, w których wzrastamy, a które można obserwować już od dłuższego czasu. Wśród tych najbardziej niepokojących wymienić trzeba agresję i pogardę dla drugiego człowieka, gdy nie potrafi się widzieć w myślącym inaczej bliźniego, także posunięty do granic pragmatyzm, wyrosły z takiej wizji

moralności, gdzie moralne jest tylko to, co przydatne i populizm, gdzie prawdę stopują chwytliwe slogany. Ten styl namiastek prawdy przenika do nas i urzeka tych, którzy wierzą, że wszystko jest czarno-białe.

Nasz związek nie funkcjonuje w próżni, jest częścią społeczeństwa, wierzę że tą lepszą, aczkolwiek nie wolną, chociaż w niewielkim stopniu, od wymienionych właśnie zjawisk.

Dlatego potrzebny jest nam rachunek sumienia, ale przede wszystkim mocne postanowienie poprawy, aby podjąć działania w wyniku których stworzymy spośród nas elitę, która własnym przykładem i działaniami będzie kształtowała nową rzeczywistość III Rzeczypospolitej.

Kończę swoje wystąpienie przypomnieniem słów Ojca Świętego Jana Pawła II, które skierował do nas: „…Bądźcie świadkami pozytywnego stosunku do życia, które bierze się z pozytywnego stosunku do życia i dzieł stworzenia, a zwłaszcza z wewnętrznej czystości i szlachetności intencji. **Wasze świadectwo potrzebne jest dzisiejszemu światu**."

hm. Piotr Koj

12.1.1.2. *Przedzjazdowe rozmyślania*

źródło:
„Instruktor Zjazdowy" 2001, 23–25 listopada, s. 1, 2 [w:] Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Przedzjazdowe rozmyślania
hm. Piotr Koj

Kolejny, już VII Zjazd ZHR rozpoczyna swoje obrady. Będzie oceniał miniony okres i określał najważniejsze zadania na najbliższą przyszłość. Warto w tym miejscu zdać sobie sprawę z odpowiedzialności zarówno za konsekwencję oceny tego co było jak i konsekwencję trafności wyznaczania najważniejszych kierunków postępowania.

Historia naszego powstania wiąże się z ruchem społecznego buntu, który doprowadził do tego, ze staliśmy się, po 50-letnim zniewoleniu, niepodległym krajem. Jednak budowanie zdobytej ostatecznie przed 12-u laty niepodległości przebiega z trudem – ciągle nie możemy się pozbyć narzuconych nam siłą i z premedytacją, wypaczeń moralnych i patriotycznych. Dziś kiedy będziemy konfrontować nasze poglądy ze środowiskami z innych regionów Polski, aby wypracować ocenę całego Związku i wybierać jego władzę na kolejny okres, powinniśmy zdawać sobie sprawę z pozostających ciągle resztek negatywnych wpływów minionego okresu, okresu, którego coraz większa liczba młodych instruktorów podejmujących odpowiedzialne zadania, w ogóle nie przeżywało. Warto jednak pamiętać co działo się w Polsce w ostatnim okresie: Byliśmy świadkami jak działacze i politycy uważający się za związanych z okresem buntu usiłowali na drodze reform zbudować początki nowoczesnej Polski. Nie wszystko się udało, niektóre sprawy trzeba byłoby jeszcze dopracować, poprawić, trochę zmienić. A jak jest dziś? Do władzy doszła inna ekipa, która na drodze często przewrotnej propagandy przekonała społeczeństwo, że wszystko co robili tamci ludzie jest bez sensu. Wszystko trzeba zrobić od nowa. Trudno przewidzieć jakie będą tego skutki, ale na pewno jest to postępowanie najbardziej kosztowne z możliwych. Taka jest konsekwencja wszystkich radykalnych zmian.

Spójrzmy teraz na siebie, na ZHR. Jest wiele elementów, którzy pokazują, że jesteśmy odrodzonym harcerstwem. Spostrzega to społeczeństwo, spostrzegały to

władze państwowe, wśród których pojawiła się nawet opinia, że ZHR jest najlepszą organizacja pozarządową. Moglibyśmy być z tego dumni, ale patrząc od środka widzimy przede wszystkim niedociągnięcia. Permanentne problemy finansowo gospodarcze. Brak starszych stopniem instruktorów – nie ma kim obsadzać istotnych dla normalnej pracy funkcji. Rosną zaległości, opóźnienia… Można byłoby tą listę ciągnąć dalej. Będziemy o tym dyskutować, ale jeśli nasze decyzje maja być odpowiedzialne, to nie możemy poddać się emocjom, które przerodzą się w propagandowe działania z minionego okresu.

Każdy problem rozważmy spokojnie i wszechstronnie, nie unikajmy ostrej oceny, ale poszukajmy rozwiązań bliskich optymalnym, to znaczy takich, które przyniosą rozwiązanie szybkie, skutecznie poprawiające istniejącą sytuację i nie pociągną za sobą trudnych do nadrobienia strat materialnych czy strat personalnych.

Musimy sobie zdawać sprawę z tego, że Polska jest coraz bliżej integracji z Europą. Stawia to przed nami nowe zadania wychowawcze, o których już teraz musimy więcej rozmawiać, ale musimy mieć również liczniejszą kadrę instruktorską. Chodzi nie tylko o nowe problemy wychowawcze, ale wielu naszych instruktorów, którzy zajmują ważniejsze funkcje w urzędach i gospodarce, w swoich środowiskach znajdują jeszcze czas, na czynne uczestnictwo w pracy harcerskiej. Wielu z nich może wyjechać do otwartej Europy. Będziemy z nich dumni, że tam zajmują ważne stanowiska, ale praktycznie ich utracimy. Te poważne problemy niech będą stale w naszej świadomości, nawet wtedy kiedy włączymy się do gorącej dyskusji na bulwersujący temat. Pamiętajmy, że od nas zależy przyszłość ZHR.

hm. Piotr Koj

12.1.2. Uchwały VII Zjazdu ZHR

12.1.2.1. Uchwała w sprawie powołania Grup Roboczych

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

VII Zjazd ZHR podjął uchwałę w sprawie powołania Grup Roboczych w następującym brzmieniu:

Uchwała № 1
VII Zjazd ZHR
z dnia 24 listopada 2001 r.
w sprawie powołania Grup Roboczych

VII Zjazd związku Harcerstwa Rzeczypospolitej uchwala co następuje:

§1.

Powołuje się 5 Grup Roboczych VII Zjazdu ZHR:

1) Komisję Statutową (referentka hm. Urszula Kret),
2) Komisję ds. udziału Związku w życiu społecznym (referent hm. Marek Różycki),
3) Komisję ds. współpracy z organizacjami skautowymi i harcerskimi (referent hm. Wiesław Turzański),
4) Komisje ds. organizacyjno-programowych (referentka hm. Magda Masiak),
5) Komisję ds. polityki informacyjnej ZHR (referent phm. Konrad Ciesiołkiewicz),

12.1.2.2. Uchwała w sprawie przekazania materiałów do Rady Naczelnej

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

VII Zjazd ZHR podjął uchwałę:

Uchwała № 11
VII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 25 listopada 2001 r.
w spawie przekazania materiałów do Rady Naczelnej

1. VII Zjazd ZHR odrzuca następujące projekty uchwał, oświadczeń stanowisk i apelu, sprecyzowanych w przygotowanym przez Komisję Uchwał dokumencie pod nazwą: „Projekty uchwał, stanowisk, oświadczeń i apeli zgłoszone do Komisji Uchwał VII Zjazdu ZHR", oznaczonych numerami: 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 20a, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 37, 38, 40.
2. Jednocześnie VII Zjazd ZHR przekazuje wszystkie projekty uchwał, oświadczeń, stanowisk i apelu, o których mowa w pkt. 1 niniejszej uchwały, do rozpatrzenia Radzie Naczelnej oraz do opublikowania stanowiska w Biuletynie Informacyjnym Naczelnictwa i w Internecie w terminie do dnia 31.12.2002.

12.2. Artykuł Jerzego Bukowskiego *Rozdroża pluralizmu*

źródło:
„Życie – Szkoła Życia" 2001, 23 maja [w:] zespół 2302, Archiwum Komisji Historycznej Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, teczka 33

90. rocznica powstania polskiego harcerstwa

22 maja 1911 roku Andrzej Małkowski wydał rozkaz, formujący cztery pierwsze drużyny harcerskie na ziemiach polskich. Od tej umownej daty rozpoczyna się historia polskiej odmiany skautingu.

90. rocznica powstania harcerstwa skłania do pytań o dorobek i obecną kondycję jubilata, jedynego w swym rodzaju ruchu wychowawczego, który pozostając wierny wartościom i zasadom z początku ubiegłego stulecia potrafił zawsze dostosować się do bieżących potrzeb polskiej młodzieży.

Kiedy w latach 80. usiłowaliśmy naprawić od wewnątrz Związek Harcerstwa Polskiego, obawialiśmy się, że młodzież doby Internetu odejdzie od tradycyjnych sposobów spędzania wolnego czasu i nie będzie chciała uczestniczyć w wymagającym poświęceń oraz znoszenia licznych niewygód w życiu obozowym. Obserwując triumf postaw konsumpcyjnych (choć w Polsce była to wówczas jedynie tęsknota za nimi), spodziewaliśmy się kłopotów z przystosowaniem harcerskich ideałów do zmieniającej się kultury bycia.

Odrodzenie
Nie mieliśmy natomiast najmniejszych wątpliwości, że oczekiwane przez większość społeczeństwa przemiany ustrojowo-polityczne spowodują odrodzenie ZHP w jego przedwojennym kształcie ideowym. Tworząc w 1980 roku Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, a w stanie wojennym Ruch Harcerski Rzeczypospolitej żywiliśmy przekonanie, iż zaraz po zrzuceniu przez Polskę jarzma komunizmu ZHP odzyska dawne znaczenie, stając się nie tylko na powrót najważniejszą organizacją wychowawczą w kraju, ale także dostarczając niepodległemu państwu wzorowych obywateli, gotowych do pełnienia służby Rzeczypospolitej.

Tak było przed 1939 rokiem, podobną rolę odgrywał też ZHP na Uchodźstwie, z którym Ruch utrzymywał w drugiej połowie lat 80. ścisłe i obustronnie owocne kontakty.

Rzeczywistość położyła kres zarówno naszym obawom, jak i oczekiwaniom. Okazało się, że nie nowoczesność, konsumpcjonizm, ani ochota do życia w luksusie stały się zagrożeniami dla polskiego skautingu. Owszem, dla części młodzieży przestał on być ciekawą propozycją, ale też harcerstwo nigdy nie chciało stać się masowym ruchem. Problemy zrodziły się tam, gdzie nikt ich nie podejrzewał – na styku z naszym nowym państwem.

Obrona monopolu
Już przy młodzieżowym podstoliku Okrągłego Stołu towarzysze z PZPR twardo bronili monopolu na ZHP. Lepiej niż ich partnerzy z „Solidarności" rozumieli potrzebę zachowania przy sobie prężnej i dysponującej sporym majątkiem organizacji. Nie mieli nic przeciw temu, aby powstały nowe stowarzyszenia skautowe, wiedzieli bowiem, jak trudny będzie ich start. Poza tym, to ZHP poprzez nazwę, mundury, historię kojarzył się społeczeństwu z harcerstwem, a więc pozostawienie go pod komunistyczna kuratelą wydawało się znakomitym pociągnięciem, nawet za cenę pewnych zmian w statucie i pozbycia się najbardziej skompromitowanej kadry.

Niestety, ten wariant został zrealizowany nie tylko bez specjalnych oporów ze strony „solidarnościowej", ale przy jej aplauzie. Już we wrześniu 1988 roku Lech Wałęsa zapowiedział kierownictwu Ruchu, że poprze tworzenie nowej organizacji harcerskiej, ponieważ tego wymagają prawa demokracji i zasada pluralizmu w życiu społecznym. Pomimo naszego protestu nie zmienił zdania, chociaż tłumaczyliśmy mu, że zupełnie inaczej kształtuje się życie polityczne aniżeli harcerskie. Na argumenty o szkodliwości dokonywania podziałów w ruchu skautowym powtarzał jak zaklęcie jedno słowo: pluralizm.

Choroba pluralizmu
Można powiedzieć, że to właśnie Wałęsa stał się ojcem chrzestnym obecnego rozbicia harcerstwa. Część instruktorów RHR oraz działający poza strukturami ZHP małych związków skautowych podchwyciła ideę tworzenia nowej organizacji, naiwnie przypuszczając, że na fali społecznego entuzjazmu dla wszystkiego, co sprzeciwia się komunistycznemu monopolowi możliwy stanie się sukces alternatywy wobec ZHP.

Komuniści nie kryli satysfakcji. Przy nich pozostał ZHP ze swym zapleczem, kontaktami w szkołach, sporym odsetkiem młodych instruktorów, widzących przyszłość harcerstwa tylko w tej organizacji. Błyskawicznie przeprowadzono zmiany, mające udowodnić, że ZHP powrócił do przedwojennych tradycji, wykreślono ze statutu przewodnią rolę PZPR, nawiązano współpracę z międzynarodowym skautingiem, przywrócono kapelanów, rozpoczęto dyskusję o złych kartach z najnowszych dziejów Związku. Stopniowo znikały różnice pomiędzy ZHP a powstałymi po 1989 roku organizacjami. Na poziomie zastępu i drużyny – czyli tam, gdzie trudno

zafałszować pozom pracy instruktorów – ZHP zrobił w ostatnich latach naprawdę wielki postęp.

Naprzeciw tej zwartej formacji stanęło kilka stowarzyszeń, uważających się za prawdziwych spadkobierców ZHP założonego w 1918 roku. Tworzyli je instruktorzy czynnie zaangażowani w KIHAM i Ruch, a więc sprawdzeni w wielu bojach i rzeczywiście najlepsi. Początkowo rozproszyli siły by po kilku latach dojść do przekonania, że w ten sposób nie da się zrównoważyć pozycji ZHP. Niczego nie ujmując innym organizacjom wyrosłym z ducha protestu przeciw podporządkowaniu ZHP władzom komunistycznym w czasach PRL, najważniejszą z nich jest dziś Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. Parząc na jego kadrę nie można mieć wątpliwości, że to właśnie ZHR stanowi ideową kontynuację przedwojennego ZHP.

Zbyt subtelne różnice

Marna to jednak, satysfakcja, skoro nie przekłada się na realizowanie głównego planu Ruchu Harcerstwa Rzeczypospolitej, jakim było odzyskanie dla społeczeństwa ZHP. Cokolwiek by powiedzieć o moralnych przewagach ZHR, jego porażką jest to, że musiał powstać. Impuls dany przez Wałęsę oraz zdecydowanie i konsekwencja komunistów przy Okrągłym Stole doprowadziły do sytuacji, w której większość rodaków nie dostrzega subtelnych różnic między harcerskimi stowarzyszeniami, uważając obecny ZHP za dziedzica organizacji kojarzonej z nazwiskami Olgi i Andrzeja Małkowskich, Michała Grażyńskiego, Aleksandra Kamińskiego, Stanisława Broniewskiego „Orszy". ZHR musi zaś na każdym kroku podkreślać, że pomimo sukcesów ZHP w procesie jego odnowy w minionej dekadzie sprawa tradycji nie jest tak jednoznaczna.

Lech Wałęsa miał rację, że po obaleniu reżimu PRL zapanuje nad Wisłą pluralizm. To jednak, co jest konieczne w polityce, wcale nie musi być pożyteczne w innych dziedzinach życia. Rozłam w harcerstwie zapisuję po stronie minusów w dorobku III Rzeczypospolitej. Istnienie kilku organizacji harcerskich stanowi przesadę, zwłaszcza że każda z nich nawiązuje do tych samych tradycji, używa identycznych mundurów, oznak, głosi potrzebę służby Bogu, Polsce i bliźnim, wychowuje propaństwowo, stara się kultywować wysokie wartości moralne.

hm. Jerzy Bukowski,
Harcerz Rzeczypospolitej

13. 2003 rok

13.1. Pogram Rozwój wprowadzony do realizacji Rozkazem Naczelnika Harcerzy ZHR, 13 lipca

źródło:
zespół 2189, Akta Tomasza Strzembosza, lata 1956–2002, teczka 744

Pogram Rozwój

Wprowadzony do realizacji
Rozkazem Naczelnika Harcerzy ZHR
L7/2003 z dnia 13 lipca 2003 r.

Opracowanie: Główna Kwatera Harcerzy ZHR we współpracy
z chorągwiami i namiestnictwami OH-y

Uwaga: do każdego egzemplarza programu
winien być dołączony szczegółowy terminarz
dla danej chorągwi bądź GKH-y,
który czyni program pełnym.

WSTĘP

Harcerstwo powołane jest do służby Bogu, Polsce i bliźnim. Harcerstwo jest ruchem ludzi młodych prowadzących młodszych braci do ideałów zawartych w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim. Harcerstwo posługuje się metodą zapewniającą podmiotowe i indywidualne traktowanie młodego człowieka. Harcerstwo jest organizacją dobrowolną, a władza pochodzi w niej z autorytetu. Harcerstwo zapewnia harmonijny rozwój człowieka: jego duszy, umysłu i ciała. Harcerstwo jest potrzebne społeczeństwu, wychowuje i kreuje elity narodu.

O kształcie Harcerstwa decydują instruktorzy. Oni są odpowiedzialni za jego teraźniejszość i przyszłość. Od nich zależy sposób prowadzonej pracy wychowawczej i zasięg oddziaływania. Poziom pełnionej służby instruktorskiej determinuje skuteczność podejmowanej pracy wychowawczej.

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej jest spadkobiercą najlepszych tradycji Związku Harcerstwa Polskiego sprzed 1949 roku. Harcerstwa Polskiego, Ruchu Harcerstwa Rzeczypospolitej, tych ruchów harcerskich, które w odpowiedzialności

za Ojczyznę starały się skutecznie wychowywać, na fundamencie ideałów Prawa i Przyrzeczenia, jak najszersze rzesze młodych Polaków.

Harcerstwa nie założyli pedagodzy, powstało w wyniku dążeń ludzi zdeterminowanych wizją Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, którzy zrozumieli, że najlepszą drogą do budowania trwałej wielkości naszej Ojczyzny jest wychowanie młodego pokolenia Polaków. Rozglądając się za najlepszą metodą trafili na skauting. Celem harcerstwa jest służba Bogu, Polsce i bliźnim, a nie ono samo w sobie. Musimy o tym pamiętać realizując naszą służbę instruktorską. Założycielom naszego Ruchu się udało, egzamin roku 1920 i lat okupacji hitlerowskiej harcerze zdali celująco. Nasz egzamin przeprowadzany jest w czasach pokoju, ale jeszcze jest dużo do zrobienia, byśmy zasłużyli na wysoką ocenę.

Za nami pierwszy etap. Wbrew początkowym obawom udało się zbudować samodzielną, niezależną organizację harcerską o zasięgu ogólnopolskim.

Teraz czas na następny ruch. Musimy z jednej strony określić naszą misję na dziś i na jutro, z drugiej strony objąć naszym oddziaływaniem większą część polskiej młodzieży. Siła bowiem oddziaływania harcerskiego tkwi także w liczebności i we wciągnięciu do harcerstwa jak największej części najwartościowszych z młodych ludzi.

„Harcerstwo jest ruchem ideowym, którego celem jest wpływanie na rzeczywistość głównie poprzez wychowanie do służby Bogu, Polsce i bliźnim". Nasze działania adresujemy do chłopców zanurzonych po uszy w dzieciństwie i do młodzieńców starających się przygotować do dorosłości. To oni stając się dorosłymi mężczyznami mają nieść ideały harcerskie w sercach i starać się przemieniać świat wokół siebie gdziekolwiek się znajdą. Ich wysiłki mogą pójść na marne, być zbyt mało widoczne, jeśli będą nieliczną grupką fascynatów rozsianą po całej Polsce. Zupełnie inna sytuacja nastanie, kiedy procent dorosłych Polaków, którzy przeszli szkołę harcerstwa, będzie na tyle istotny, by mieli rzeczywisty wpływ na kształt naszej Ojczyzny. Nasze działania adresujemy do chłopców aktywnych, zadziornych, niepokornych, którzy szukają wyzwań, chcą należeć do paczki przyjaciół i zdobywać świat, którzy chcą przewodzić. Tak naprawdę, zanim wmówi im się, że drogą ich rozwoju osobistego jest kariera zawodowa, której ukoronowaniem jest zasobność materialna, czekają na nas, na harcerzy, z którymi będą mogli zdobywać nieznane lądy, wykazywać się odwagą i uczyć samodzielności. I o nich nie możemy zapominać tworząc nasze programy.

Planując rozwój organizacji widzimy wiele naszych słabości, które stają się przeszkodami uniemożliwiającymi realizację planów. Z jednej strony niezbędne jest wyraźniejsze określenie ideowe ZHR i opisanie wynikających z jasnej tożsamości konsekwencji, z drugiej zaś reforma metodyczna i organizacyjna, która stworzy warunki do rzeczywistego rozwoju.

NA CZYM STOIMY

Kiedy minął entuzjazm pierwszych lat odzyskanej niepodległości i zakładania wolnego harcerstwa okazało się, że przed nami codzienna harcerska służba nie oznaczana wielkimi wydarzeniami. Nie do końca potrafiliśmy sprostać pojawiającym się nowym wyzwaniom i zmieniającym się warunkom zewnętrznym. Straciliśmy rozmach i animusz i staraliśmy się zagospodarować naszą niszę oddając palmę pierwszeństwa ZHP. Odbiło się to wyraźnie na stagnacji liczebnej organizacji. Na podstawie spisów można zauważyć sytuację powolnego obniżania liczebności organizacji, zanikania środowisk w wielu miastach i miasteczkach, odejścia instruktorów pokolenia „ruchowego". Choć cały proces rozłożył się na kilka lat i poprzez to przestał być widoczny, czasem maskowany „kreatywną" statystyką, to wnikliwa analiza prowadzi do wniosku, że najwyższy czas by zakończyć ten etap i zacząć piąć

się do góry. Sytuacja jest wciąż na tyle dobra, że OH-y posiada wystarczające zaplecze instruktorskie i sprawne struktury ogólnopolskie, by móc myśleć o własnym rozwoju. Granica procesu „topnienia" OH-y jest jeszcze daleka, choć widoczna. Pierwszym polem, na którym ta sytuacja staje się widoczna są instruktorzy. Wielość funkcji pełnionych przez jednego instruktora, liczba nieobsadzonych z braku instruktorów, duży procent funkcji wychowawczych pełnionych przez nie-instruktorów świadczy o brakach kadrowych, które są konsekwencją kurczącej się bazy harcerskiej.

Wraz z kurczeniem się bazy kadrowej i zasięgu działania środowiska ZHR zmniejsza się rzeczywiste oddziaływanie społeczne harcerstwa. Nie widziane przestaje istnieć w świadomości społecznej naszych rodaków tym samym tracąc możliwość istnienia w ramach dialogu publicznego. Z kolei brak oddźwięku społecznego, przeciążenie zbyt wieloma polami służby i w konsekwencji zaniedbywanie podjętych obowiązków powoduje zwiększający się brak wiary we własne siły i frustrację braci instruktorskiej. Ona zaś pociąga za sobą obawę przed podejmowaniem wyzwań, umiejscowieniem harcerstwa wśród najważniejszych priorytetów. Ta sytuacja zaś powoduje odchodzenie z czynnej służby instruktorów, a więc w konsekwencji „padanie" kolejnych środowisk, przeciążanie pracą pozostałych,… I koło się zamyka.

Co powoduje, że w takiej sytuacji możemy myśleć o wyrwaniu się z „zaklętego" kręgu? Przede wszystkim nasz wysoki potencjał ideowy. Często niedoceniany, w oczach ludzi spoza harcerstwa jest nieocenioną wartością i może być trwałym fundamentem naszego rozwoju. Kierowanie się we własnym życiu deklarowanymi wartościami czyni z nas skutecznych wychowawców, którzy przejdą probierz młodzieńczego idealizmu naszych potencjalnych wychowanków, pozwoli nam oddziaływać poprzez przykład własny, fundament metody harcerskiej. Nasza ideowość jest gwarantem dla naszych potencjalnych sprzymierzeńców że warto z nami współpracować. W naszej tożsamości ideowej znajdujemy główne źródło motywacji instruktorskiej i sens prowadzenia pracy harcerskiej.

Posiadamy sprawdzone metody wychowawcze. Słabość niektórych środowisk ZHR wynika na ogół z nieumiejętności posługiwania się metodą harcerską niż z jej słabości. Choć metodyka harcerska wymaga kilku poprawek, zuchowa jest nowoczesna i skuteczna, a wędrowniczą trzeba gruntownie zreformować, to ogólnie nasza metoda wychowawcza, kompetentnie stosowana, pozwala nam z łatwością osiągać stawiane cele. Mamy więc cele, posiadamy skuteczne metody ich osiągania oraz jesteśmy… dobrzy! Tak, wciąż jeszcze dostatecznie liczna kadra instruktorska to w większości sprawdzeni w działaniu ludzie, którzy posiadają wiedzę i umiejętności niezbędne do osiągania wyznaczonych celów. Jest nas kilkuset instruktorów w całej Polsce, co stanowi niebagatelną siłę będącą podstawą do budowania programów rozwojowych.

Obecny czas powoduje także, że liczba naszych potencjalnych sprzymierzeńców jest duża. Zmiany społeczne następujące pod naciskiem nadchodzących z Zachodu nowych prądów filozoficznych wymierzone są w chrześcijańskie podstawy naszego społeczeństwa, przeciwstawienie się im i zbudowanie alternatywnego wyboru wymaga współdziałania wszystkich ludzi nie godzących się na istniejący kierunek zmian. Dla nich jesteśmy jedną z nielicznych organizacji ogólnopolskich, które posiadają rzeczywiste możliwości przygotowania młodego pokolenia do dokonywania wyborów w oparciu o wartości etyczne, nie materialne. Tym samym współpraca z nami, wspomaganie naszych przedsięwzięć jest jak najbardziej w ich interesie. Na nasze szczęście, głęboka wiara większości naszego narodu powoduje, że wielu ludzi widzi konieczność przygotowania młodego pokolenia do kierowania się w wyborach życiowych wartościami etycznymi wbrew promowanym trendom. Jednocześnie, mimo zwielokrotnienia się atrakcyjnych propozycji spędzania czasu dla dzieci i młodzieży, to poza ruchami religijnymi nie istnieją propozycje wychodzące

naprzeciw potrzebom rozwoju osobowego chłopca. Harcerstwo wciąż jest jedynym ruchem młodych, który w atrakcyjny sposób pomaga im kształtować charaktery. Widzą to częściej oni sami niż ich rodzice, ale i oni dostrzegają unikalną wartość naszego ruchu. Nie zapominając o naszych słabościach, które musimy pokonać, pamiętając o naszej sile możemy podjąć się wyzwania rozwoju ZHR.

CELE PROGRAMU ROZWÓJ

- **realizacja celu istnienia Harcerstwa**
  „wyjęcie lampy spod korca" i otwarcie na polską młodzież w celu wzmocnienia naszej Ojczyzny w przyszłości, przygotowanie szerokich elit społecznych budujących państwo oparte o fundament chrześcijaństwa.
- **zwiększenie skuteczności wychowawczej**
  potrzebne jest podniesienie poziomu metodycznego naszej pracy harcerskiej, zwiększenie skuteczności wychowania, powiększenie zasięgu naszego oddziaływania.
- **zwiększenie liczebności o min. 25%**
  wykorzystując różne drogi, zwiększając liczbę harcerzy w istniejących drużynach i gromadach i zakładając nowe powiększyć liczebność OH-y ZHR.
- **zwiększenie kręgu instruktorów**
  poszerzenie zaplecza instruktorskiego, które w konsekwencji doprowadzi do pełniejszej realizacji celów harcerstwa i zwiększy skuteczność oddziaływania.
- **zaistnienie w dialogu społecznym**
  ZHR jako partner o jasno określonym stanowisku, którego głos jest brany pod uwagę przy podejmowaniu decyzji w zakresie „polityki młodzieżowej".
- **stworzenie szerokiego zaplecza przyjaciół**
  zdobycie stałych sprzymierzeńców wspomagających działanie ZHR, rozszerzenie zakresu oddziaływania na młodzież niezrzeszoną.
- **integracja OH-y wokół jednego celu**
  powrót do ruchowej wspólnoty harcerskiej motywującej wzajemnie i pozwalającej na rzeczywistą realizację harcerskiego braterstwa.

KONCEPCJA PROGRAMOWA

Kiedy harcerstwo odradzało się po wojnie, już w 1945 roku rozpoczął się proces gwałtownego rozwoju. Bazując na entuzjaźmie przedwojennych instruktorów, w oparciu o prostą, ale dobrze przygotowaną koncepcję w ciągu dwóch lat liczebność ZHP doszła do 300 tys. Przewyższając o 30% stan sprzed września 1939 roku. Wprawdzie dwa lata później komuniści bezpowrotnie zniszczyli Harcerstwo, które rzeczywiście zaczęło odradzać się dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1989 r., to jednak nie można zapomnieć o powojennym „wybuchu harcerskim". Odnosząc się do ówczesnych wzorów budujemy własną koncepcję rozwoju liczebnego pamiętając o podstawowym zastrzeżeniu – nie może odbywać się on kosztem obniżenia jakości, rozmycia tożsamości ideowej.

Przede wszystkim program realizujemy razem, całą Organizacją Harcerzy. Byśmy mogli myśleć o rozwoju musimy zapomnieć o podziałach z przeszłości, o myśleniu w kategoriach samodzielnych książtewek chorągwianych, musimy nauczyć się wspólnie podejmować wyzwania i je realizować. Nauczymy się tego „w boju", nie obędzie się bez zgrzytów i awantur, ale sukces zapewni nam większą sprawność działania w przyszłości i zwiększy poczucie przynależności i odpowiedzialności wśród instruktorów.

Realizacja programu siłami całej organizacji nie oznacza jej unifikacji. Każda z chorągwi opracuje własny wzorzec (scenariusz) działania, określający drogę do realizacji celów programu, która będzie dostosowana do realiów działania chorągwi. Program zawiera proponowany wzorzec, który będzie modyfikowany przez poszczególne chorągwie. Drogi do zwiększania liczebności widzimy dwie, nie tyle do wyboru, co do równoległego rozwijania ze względu na istniejący potencjał danego środowiska ZHR. Przede wszystkim zwiększenie liczebności istniejących drużyn harcerzy i wędrowników oraz gromad zuchowych ponad minimum regulaminowe, ale także zakładanie nowych drużyn/gromad ZHR na terenie działania hufca ZHR w środowiskach dotąd nieobjętych oddziaływaniem harcerskim.

Realizacja programu zakłada wcześniejsze przygotowanie terenu do pojawienia się w nim środowiska ZHR poprzez pozyskanie sprzymierzeńców spośród księży, nauczycieli i działaczy samorządowych. Sami nie udźwigniemy ciężaru pojawienia się wielu nowych środowisk bez pomocy życzliwych nam ludzi, im także będzie zależeć na funkcjonowaniu dobrej drużyny harcerskiej na ich terenie.

Ważnym jest przygotowanie naszych struktur na pojawienie się nowych harcerzy, nowych jednostek. Musimy przenieść część ciężaru pracy chorągwi na hufce, szczególnie jeżeli chodzi o oddziaływanie lokalne. Dopiero samodzielne hufce podejmujące stałą współpracę na poziomie lokalnym, wsparte licznym kręgiem instruktorów i przyjaciół, realizujące permanentny rozwój liczebny i jakościowy, czuwające nad funkcjonowaniem systemu zastępowego będące podstawowym środowiskiem funkcjonowania młodego instruktora mogą być podstawą rozwijającego się harcerstwa. Decentralizacja władzy zaś staje się prostą konsekwencją takiego kroku, a chorągiew z czasem skupia się na węższej grupie zadań. Wymaga to jednak konkretnej i konsekwentnej pracy nad dostosowaniem struktur OH-y do stawianych celów na wszystkich poziomach.

Podstawą wspólnego działania, zjednoczenia wysiłków całej OH-y w celu zwielokrotnienia prawdopodobieństwa osiągnięcia zakładanych celów są takie same dla całej organizacji ramy czasowe. Jest to trzeci obok punktu wyjścia i celów element jednakowy dla nas wszystkich. Rozpoczynamy razem i razem kończymy, mimo, że realizujemy w tym samym czasie różne scenariusze. Zamknięte ramy czasowe, podział na etapy wymagające cząstkowych podsumowań i korekty planów szczegółowych dają pole do wymiernych ocen, poczucie zwartości podejmowanych działań i widoczny horyzont czasowy usprawiedliwiający zwiększony wysiłek obietnicą odpoczynku i okresem zagospodarowywania sukcesu.

Konstrukcja Programu

Zasadniczą część programu stanowią opisane elementy niezbędne do jego realizacji. Na podstawie przedstawionych obowiązków poszczególnych jednostek organizacyjnych i własnego pomysłu na rozwój chorągwi/namiestnictwa tworzony jest dedykowany scenariusz realizacji Programu Rozwój w danej chorągwi/namiestnictwie. Program Rozwój jest pełny jedynie wraz z dołączonym scenariuszem działania.

OGÓLNY WZORZEC REALIZACJI PROGRAMU

Niezależnie od scenariusza szczegółowego przyjętego przez chorągiew Program Rozwój składa się z następujących elementów:

1. MAPOWANIE TERENU

Niezależnie czy główną drogą będzie zwiększenie liczebności istniejących drużyn, czy zakładanie nowych (najlepszy jest model hybrydowy) pierwszym krokiem

musi być sporządzanie mapy zasięgu harcerstwa (i możliwości jego zwiększenia) na terenie hufca. Opisanie białych plam – szkół bez harcerstwa, bądź z „papierowymi" drużynami ZHP, parafii bez drużyn jest podstawą do narysowania mapy terenu hufca. Mapa opisuje także zasięg oddziaływania istniejących w hufcu drużyn. Taka mapa jest podstawą do budowy strategii rozwoju hufca, pokazuje, gdzie, która drużyna mogłaby założyć zastęp, który z czasem przerodziłby się w drużynę, gdzie jest za daleko ze względu na trudny dojazd, itd.

Hufiec: Na zasadzie harcerskich gier, zwiadów, itp. sporządzenie mapy terenu działania hufca z zaznaczonymi granicami rejonów edukacyjnych, szkół trzech poziomów, granic parafii. Oznaczenie miejsc działania istniejących drużyn i nanoszenie w trakcie realizacji programu nowych danych ukazujących drużynowym i zastępowym postępy w realizacji programu Rozwój.

Chorągiew: Przygotowanie mapy zasięgu oddziaływania środowisk chorągwi z oznaczeniem białych plam, ukazującej postępy w realizacji programu Rozwój, będącej podstawą we współzawodnictwie hufców. Mapa ukazuje granice diecezji, rejony edukacyjne i usytuowanie drużyn i hufców chorągwi. Dane są nanoszone przez poszczególne hufce.

GKH-y: przygotowanie mapy zasięgu terenowego hufców OH-y i zaznaczanie na podstawie raportów Komendantów Chorągwi zwiększającej się liczby jednostek ZHR w danym rejonie. Oznaczenie na mapie powiatów nie objętych oddziaływaniem harcerskim.

2. POZYSKIWANIE PRZYJACIÓŁ

Współpraca z Kościołem

Potencjalna współpraca OH-y z Kościołem Katolickim w Polsce (rozumianym tu głównie jako ciało hierarchiczne, jako duchowieństwo i wspólnoty zakonne) w ramach programu „Rozwój„ wynika z zbieżności misji obu stron oraz możliwych korzyści płynących ze współpracy, popartych dotychczasowym doświadczeniem.

Zbieżność misji Kościoła i ZHR-u polega na budowaniu i zmienianiu świata w oparciu o osobę Boga, Jezusa Chrystusa i jego ewangelicznego przesłania. Wychowanie chrześcijanina, człowieka, który tą zmianę wprowadzi w życie jest podstawowym sposobem realizacji tej wizji. Program „Rozwój„ w swym zamierzeniu jest próbą dotarcia z tym przesłaniem do miejsc i ludzi, którzy dotąd nie mieli szansy się z nią zetknąć.

Dla ZHR współpraca ta wiąże się z nadzieją na wsparcie naszej misji ideowej przez duchownych, na rekrutację spośród nich kapelanów i duszpasterzy dla środowisk istniejących i nowopowstałych, na znalezienie potencjalnych instruktorów Związku, którzy mogliby stworzyć nowe jednostki harcerskie w swoich parafiach czy rejonach działania. ZHR mógłby także liczyć, jak dotąd, na wsparcie materialne, przede wszystkim w postaci lokalowej. Wreszcie, Program „Rozwój" potrzebuje medialnego i społecznego wsparcia, którego Kościół mógłby udzielić w ramach swoich możliwości.

Współpraca z harcerstwem, jak pokazują dotychczasowe doświadczenia, także może być wartościowa dla Kościoła. Przez tę współpracę Kościół ma wpływ na aktywnych młodych ludzi, przyszłych lokalnych liderów, na społeczne elity. Harcerstwo jest zawsze ubogaceniem duszpasterskiej posługi i stwarza kolejną możliwość zaangażowania parafian w działalność jak najbardziej zbieżną z misją Kościoła.

Harcerki i harcerze są tez wartościowym źródłem pomocy w przeróżnych parafialnych uroczystościach czy działalności charytatywnej.

Wymienione obustronne korzyści skłaniają do ponownego, bardziej intensywnego poszukiwania sojusznika pośród osób duchownych i zakonnych. Poniżej zamieszczamy kilka propozycji, w jaki sposób można praktycznie przełożyć w/w współpracę.

Hufiec: Parafia
Współpraca z proboszczem miejsca. Prezentacja programu i zamierzeń. Udział w wybranych uroczystościach. Rozmowy o pozyskaniu opieki duszpasterskiej lub kapelańskiej. Włączenie się w organizację imprez kulturalno-chrześcijańskich.

Chorągiew: Diecezja
Nawiązanie/zacieśnienie współpracy z lokalną diecezją.
– Spotkania informacyjne z ordynariuszem miejsca.
– Akceptacja Kapelana Okręgu.
– Udział w ważnych uroczystościach diecezjalnych.
– Udział w duszpasterskich ciałach diecezjalnych.
– Prezentacja programu ZHR na spotkaniach dziekanów.
Seminaria duchowne – za każdorazowym powiadomieniem Kapelana Naczelnego lub opiekuna kręgów kleryckich. Prezentacja harcerskiej idei, metody i programu w ramach zajęć seminaryjnych. Wsparcie instruktorskie w tworzeniu kręgów kleryckich. Praktyki duszpasterskie (np. wakacyjne) seminarzystów wśród harcerzy ZHR.

GKH-y: Episkopat, zgromadzenia zakonne.
Zawiązanie współpracy ZHR – Episkopat oraz GKH-y – zakony męskie
– Stworzenie wspólnej wizji programowej,
– Wydanie broszury „Ksiądz w harcerskiej posłudze duszpasterskiej",
– Wydanie poradnika dla instruktorów o drodze pozyskania kapelana, duszpasterza,
– Opracowanie lub rozpropagowanie modlitewnika harcerskiego dla OH-y.
Włączenie się w proces kanonizacji bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego. Udział w międzynarodowych i ogólnopolskich uroczystościach kościelnych. Wejście jako przedstawiciele świeccy do wybranych organów Episkopatu lub udział w ich pracach (patrz: http//www.episkopat.pl/struktura.htm). – Komisja Duszpasterska – Duszpasterstwo Młodzieży, Duszpasterstwo Rodzin.
Zawiązanie współpracy z Konferencją Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich.

Budowa Zaplecza Przyjaciół

Kim są potencjalni przyjaciele?

Niewątpliwie jest to zbiór otwarty, który z definicji taki pozostanie. Wszystko zależy bowiem od pomysłów i możliwości. To co zostało wymienione poniżej przedstawi jedynie próbę wyselekcjonowania i skatalogowania zadanego tematu i stanowi pewien przykład do wykorzystania.

Rodzice, Księża, Nauczyciele, Samorządowcy, Politycy, Media, Biznesmeni, Byli harcerze

Jaki może być cel współpracy?

Są to oczywiście bardzo ogólnie sformułowane cele, które stanowią jedynie pewien przykład.

1) Pozyskanie wsparcia rodziców
2) Pozyskanie duszpasterzy do działania w środowiskach
3) Pozyskanie nowych instruktorów
4) Umożliwienie oddziaływania na decyzje w samorządzie
5) Pozyskanie wsparcia ideowego i lobbingowego.
6) Pozyskanie mediów do promocji naszych działań.
7) Pozyskanie wsparcia finansowo-gospodarczego.
8) Wsparcie w różnych działaniach.

Jakie działania należy podjąć, aby rozpocząć współpracę?

Ważnym elementem w podejmowaniu współpracy ze środowiskami potencjalnych przyjaciół jest uświadomienie sobie konieczności wzajemnych korzyści płynących z takiej współpracy. Stąd propozycje, które poniżej zostały przedstawione starają się konsumować takie sprzężenie zwrotne. My otrzymujemy określoną pomoc – „przyjaciel" również ma coś konkretnego z naszej współpracy. Pamiętajcie, to nam zależy na nowych przyjaciołach.

1. Organizowanie cyklicznych spotkań tematycznych z rodzicami, prosząc ich o konkretną pomoc, tak by mogli poczuć się za coś współodpowiedzialni. Potem koniecznie trzeba publicznie podziękować. Miłe są wspólne wigilie, jajeczka i inne uroczystości.
2. Włączenie się we współorganizowanie wybranych (jednej – dwóch) stałych uroczystości religijnych: Dzień Papieski, Boże Ciało, Droga Krzyżowa,... oraz jednej akcji w zależności od pomysłów może to być: wystawa, koncert, pokaz filmu itp.
3. Zaproponowanie pomocy nauczycielom w „wykazaniu się" przed ich zwierzchnikami (szkoła, miasto, województwo). Zaproponowanie wspólnych działań na rzecz młodzieży (wycieczki, koncerty, akademie, konkursy, spotkania historyczne, sportowe, kulturalne..)
4. Nawiązanie współpracy z wybranymi radnymi i urzędnikami samorządowymi (starosta, prezydent, burmistrz, dyrektorzy wydziałów). Przygotowanie projektów wspólnych przedsięwzięć z gminami czy miastami. W przypadku samorządów szczególnie trzeba brać pod uwagę czynnik sprzężenia zwrotnego, czyli przygotowania projektów wpisujących się w plan działań obecnych władz samorządu lub grupy do której się zwracamy.
5. Nawiązanie współpracy z wybranymi politykami lokalnymi (parlamentarzyści, przewodniczący lokalnych struktur partyjnych). Ciekawą propozycją wydaje się zaproponowanie obrzędowego członkostwa w Kole Przyjaciół Harcerzy.
6. Organizowanie stałych, jak najczęstszych konferencji prasowych. Przygotowywanie i rozsyłanie materiałów prasowych w sposób ciekawy opisujących wydarzenia realizowane. Należy również pamiętać o zaproszeniach na uroczystości harcerskie, ale także na obozy.
7. Zaproponowanie wejścia w skład komitetu honorowego jakiegoś realizowanego wydarzenia. Zaproszenie na obóz ewentualnie na biwak. Można także poprosić o jakieś symboliczne wsparcie finansowe. Wydaje się celowe zorganizowanie dnia gości honorowych na obozie lub w jakiś inny sposób uhonorowanie naszych wszystkich sponsorów. Trzeba pamiętać o przygotowaniu symbolicznych prezentów.
8. Zaproponowanie pomocy w konkretnych harcerskich problemach. Wszyscy byli harcerze tylko czekają na najmniejszy gest. Oni przecież żyją tym

harcerstwem całe życie. Nie należy jednak przesadzać i pamiętać, że to nam zależy przede wszystkim na ich pomocy.

Uwaga ogólna:
Za wszystko należy dziękować publicznie, nie publicznie i na piśmie – to element, który na długo pozostaje w pamięci.

Hufiec: Budowanie kręgu przyjaciół ZHR na poziomie hufca koncentruje się na zdobyciu zaufania i życzliwości miejscowych autorytetów, przyszłych rodziców i opiekunów drużyny, szczególnie ważne w przypadku środowisk wiejskich i małomiasteczkowych, włączenie ich w proces budowy środowiska ZHR na ich terenie i współodpowiedzialności za jego działanie.

Chorągiew: Budowa analogicznego kręgu przyjaciół na poziomie władz miasta, województwa, z ludzi o podobnych harcerstwu ideałach, zainteresowanych rozwojem harcerstwa, nawiązanie współpracy z Kościołem, z władzami samorządowymi, ze stowarzyszeniami oświatowymi, z „Solidarnością" Nauczycielską, itd., budowa trwałego zaplecza społeczno-finansowego działania chorągwi (w pełnej współpracy z Zarządem Okręgu)

GKH-y: Nawiązanie współpracy ze stowarzyszeniami oświatowymi na poziomie centralnym, pozyskanie życzliwości Kościoła, przygotowanie wydawnictwa adresowanego do księży i nauczycieli, rodziców.

3. WSPÓŁPRACA Z GH-EK

Związek składa się z dwóch organizacji: harcerek i harcerzy. Podział ten wynika z odmienności programów wychowawczych opartych o zbieżne metody w dążeniu do wspólnych celów. Odmienność programowa organizacji oparta jest na założeniu o różnych sposobach kształtowania charakteru dziewczyny i chłopaka. Różnice w sposobie zdążania do celów stawianych przed ZHR-em powodują samodzielność i niezależność w podejmowaniu inicjatyw programowych i wynikających z tego założenia modelu funkcjonowania obu organizacji w ramach ZHR.

Z samodzielnością organizacji wiąże się niebezpieczeństwo zbytniego oddalania się i możliwych dążeń do secesji ze wspólnego Związku. Jedynie systemowa współpraca koordynowana na poziomie Naczelnictwa daje pewność, że obie organizacje powiązane na różnych szczeblach mocnymi więzami wspólnych przedsięwzięć będą razem tworzyć ZHR. Jednocześnie istnieje grupa celów, których skuteczna realizacja jest możliwa jedynie w ramach współpracy obu organizacji. Opracowanie programów obejmujących wspólne przedsięwzięcia jest obowiązkiem obojga Naczelników.

Poza naturalnymi formami współpracy obu organizacji na poziomie drużyn, hufców wynikającej ze wspólnego terenu działania, więzi osobistych winna istnieć współpraca programowa, której celem jest realizowanie planów wychowawczych zależnych od współdziałania dziewcząt i chłopców. W ramach budowania kadencyjnego programu pracy OH-ek i OH-y winny zostać uzgodnione wspólne cele wychowawcze, do których należy przygotować odpowiednie programy realizowane na różnych poziomach – od drużyny, poprzez hufiec, chorągiew, do głównych kwater. Elementem stałym, który winien być uzgodniony i realizowany jest zakres współdziałania w zakresie kształcenia instruktorów, od kursów drużynowych począwszy

na kształceniu harcmistrzów kończąc. Niezbędna jest także wspólna polityka względem mieszanych Kręgów Instruktorskich.

Warunkiem pełnej realizacji celów stawianych przed programem Rozwój jest współdziałanie z OH-ek. Koedukacyjny system edukacji wymusza konieczność równoległego zakładania drużyn harcerek i harcerzy na jednym terenie, pozyskiwania instruktorek wraz z instruktorami (siłą rzeczy do OH-y przyjdą księża, a do OH-ek nauczycielki ze względu na sfeminizowaną edukację w Polsce), wspólnej reprezentacji wobec organizacji „sprzymierzeńców", itd. Te względy powodują, że współpraca z OH-ek jest warunkiem powodzenia programu Rozwój.

Hufiec: Uzgodnienia mapy białych plam i wspólne wybranie terenu ekspansji (jeżeli to możliwe), uzgodnienie strategii promocji ZHR w lokalnym terenie, wspólne spotkania robocze i podsumowujące poszczególne etapy programu.

Chorągiew: Uzgodnienia wzorca postępowania na terenie Chorągwi, ustalenie sposobów pozyskiwania i zagospodarowywania pozyskanych instruktorów, polityka wobec potencjalnych sprzymierzeńców, pomysł na kształcenie instruktorów pozyskanych spoza harcerstwa.

GKH-y: Ustalenie zasad współpracy w ramach programu Rozwój – decyzje kierunkowe, współpraca przy pozyskiwaniu „sprzymierzeńców" instytucjonalnych, wspólna polityka promocyjna ZHR

4. PROMOCJA ROZWOJU ZHR

Promocja, reklama, przekaz informacji to jedne z podstawowych elementów tworzenia wizerunku każdej organizacji. Harcerstwo wykształtowało przez kilkadziesiąt lat wizerunek naszego ruchu. Od chwili powstania do początku lat pięćdziesiątych harcerstwo było postrzegane jako organizacja elitarna wychowująca prawych i odpowiedzialnych obywateli RP. Po zmianie ustroju do początku lat 90 „harcerstwo" wytworzyło negatywny stosunek do idei, metody, ruchu i organizacji. Powstanie w latach 80 niezależnych ruchów i na początku lat 90 ZHR, ZHP–1918 powoli zaczęło burzyć mit „harcerzyka". Pokazując naszą pracę, biorąc czynny udział w Białych Służbach, lokalnych wydarzeniach patriotycznych kształtowaliśmy nasz pozytywny wizerunek. Niewątpliwie najcenniejszym i najbardziej reklamowym elementem tych działań był nasz mundur. Każdy harcerz, instruktor rozpoznawany jest właśnie przez mundur, ale czy daje nam on 100% gwarancji, że będziemy dla innych partnerami w działaniu. Okazuje się, że, nie do końca. My instruktorzy, ZHR musimy pokazać troszeczkę inny wymiar promocji i kształtowania wizerunku ZHR. Jednym z takich elementów jest wprowadzany przez GKH-y program „Rozwój". Poniżej przedstawione zostały pomysły z podziałem na odpowiednie struktury, które pomogą nam wszystkim promować i kształtować pozytywy obraz ZHR.

Chcąc pozyskać nowych harcerzy musimy stworzyć klimat życzliwy dla harcerstwa, dla ZHR w środowiskach dziecięcych i młodzieżowych, ale także wśród dorosłych: rodziców, księży, nauczycieli, samorządowców. Wizerunek naszego Związku musi być jednoznacznie powiązany z konkretnym systemem wartości, sposobem działania, sukcesami organizacyjnymi. Dlatego potrzebujemy – Promocji Zewnętrznej. Musimy sami orientować się w naszym poczynaniach, wspomagać się wzajemnie, informować, by czuć prawdziwie braterską więź. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że podstawowym warunkiem Rozwoju jest nasz entuzjazm, przekonanie do podejmowanych działań i dlatego potrzebujemy – Promocji Wewnętrznej.

Hufiec: **Promocja Wewnętrzna**:
Promowanie programu wśród instruktorów i drużynowych. Monitoring drużyn – ankieta kwartalna. Wyłonienie korespondentów. Współpraca z chorągwianym pełnomocnikiem.
Promocja Zewnętrzna
Współpraca z dziennikarzami na poziomie mediów lokalnych. Strona internetowa hufca. Łatwość dostępu do hufca.

Chorągiew: **Promocja Wewnętrzna**:
Włączenie elementów Programu do prób instruktorskich. Pełnomocnicy wyznaczeni przez komendanta chorągwi. Umieszczenie informacji o Programie oraz elementów do programu szkoleń i konferencji. Zebranie i wstępna analiza ankiet kwartalnych. Współpraca z lokalnymi korespondentami umieszczającymi informacje na stronach WWW.
Promocja Zewnętrzna:
Promocja pełnej nazwy naszej organizacji. Komunikaty dla mediów (współpraca z dziennikarzami na poziomie mediów regionalnych). Promocja liderów przy okazji „Dnia Papieskiego" Promocja strony internetowej na wszystkich imprezach współorganizowanych przez ZHR.

GKH-y: **Promocja Wewnętrzna**
Strony internetowe jako forum wymiany doświadczeń i pomysłów, element wzajemnego motywowania. Wewnętrzna strona internetowa Programu „Rozwój". Bank danych hufcowych. Publikacje w „Instruktorze" i „Drogowskazach". Osobiste spotkania ze środowiskami Naczelnika/Pełnomocnika ds. Programu. Elementy Programu w próbach harcmistrzowskich. Konkurs na logo/hasło Programu „Rozwój". Monitoring powstawania nowych drużyn/środowisk – ankieta kwartalna. Gadżety.
Promocja Zewnętrzna:
Przygotowanie programu identyfikacji dla ZHR (np. standardowe wizytówki, adresy internetowe, papiery firmowe). Powołanie zespołu merytorycznego. Przygotowanie informacji „Czym jest ZHR i dlaczego ZHR" z uwzględnieniem osiągnięć środowisk. Wydanie materiałów reklamowych (np. nowa edycja „Przekrojem przez ZHR"). Współpraca z dziennikarzami na poziomie mediów ogólnopolskich. Gadżety.

5. RÓŻNORODNOŚĆ TERENU DZIAŁANIA
Harcerstwo wiejskie i małomiasteczkowe

Najsilniejsze środowiska ZHR działają w dużych miastach. Gorzej wygląda sytuacja małych miast, zaś tereny wiejskie niemal w całości stanowią białą plamę na mapie działań drużyn ZHR. Sytuacja ta jest wynikiem braku dobrego pomysłu na harcerstwo w tych specyficznych środowiskach. Ten stan rzeczy jest tym bardziej niedopuszczalny, że tamtejsza młodzież ma mniejsze szanse rozwoju niż rówieśnicy z dużych miast, pozbawiona jest możliwości korzystania z wielu atrakcyjnych form spędzania wolnego czasu, oraz często zagrożona jest patologiami. Dotyczy to zwłaszcza terenów wiejskich i po-pegeerowskich. Znamienna dla tych środowisk jest również mała kreatywność i brak miejscowych liderów. Tworzenie harcerstwa jest tu koniecznością wynikającą z naszego obowiązku służby Polsce. ZHR powinien jak najszybciej podjąć się tego zadania.

Podejmując się tworzenia harcerstwa w takich warunkach należy liczyć się z poważnymi trudnościami wynikającymi z opisanej powyżej sytuacji. Na pewno

problemem będzie wspominany już brak miejscowych liderów oraz bierność społeczeństwa. Kolejnymi przeszkodami jest migracja najbardziej aktywnych osób do miast (np. na studia lub w poszukiwaniu pracy), oraz upadek etosu pracy społecznej i wychowawczej. Najbardziej intensywny okres prac polowych przypada właśnie na okres wakacyjny, co często bardzo utrudnia udział harcerzy w obozach letnich. Chłopcy wzrastający na terenach wiejskich, mniej podatni są na uroki puszczaństwa, szczególnie w delikatnej, „miejskiej" formie. Także niski poziom edukacji ogólnej powoduje, że praca drużyny wiejskiej oparta być musi na szczególnie dobranym programie. Są jednak również zjawiska sprzyjające tworzeniu drużyn. W omawianych środowiskach władze samorządowe, duchowieństwo oraz miejscowa elita zazwyczaj są przychylne inicjatywom pozytywnie aktywizującym młodzież. Ponadto brak innych ciekawych form spędzania czasu jest niewątpliwie szansą dla harcerstwa, które tę lukę może z łatwością wypełnić. Harcerstwo, dla wielu osób może stać się również możliwością poszerzenia horyzontów, zaistnienia poza swoją wsią czy miasteczkiem.

Sukcesy w tego rodzaju działaniach ma Zachodnio-Pomorska Chorągiew Harcerzy, natomiast poza granicami Polski: ZHPnL oraz HPnU. Warto skorzystać z ich doświadczenia. Istnieje kilka możliwości tworzenia drużyn od zera. Przykładowe można znaleźć w scenariuszach Programu „Rozwój".

Najważniejsze, by powstająca drużyna w środowisku wiejskich i małomiasteczkowym w swoim programie zawierała elementy szczególne, niekoniecznie obecne w drużynach wielkomiejskich. Zakorzenienie drużyny w środowisku lokalnym, udział w lokalnych uroczystościach, ich współorganizacji, udział w życiu parafii (Warta przy Grobie, ołtarz na Boże Ciało, itd.) daje jej silne oparcie i buduje zaplecze organizacyjne i finansowe, ważne wobec ubóstwa środowisk poza wielkomiejskich. Drużyna musi dawać chłopcom szanse rozwoju własnego większe niż mają je ich rówieśnicy, „nieharcerze". Możność zdobycia miejskich przyjaźni, poszerzania horyzontów intelektualnych, zdobywanie wiedzy i umiejętności przydatnych w życiu dorosłym, itd. – to wszystko czyni z przynależności do drużyny ważny argument nie tylko dla chłopców, ale i ich rodziców. Ważna dla drużyn wiejskich jest stała współpraca z harcerskim środowiskiem miejskim, najlepiej w ramach jednego hufca. Istotne jest podejmowanie działań przesądzających o atrakcyjności drużyny: wypraw zagranicznych, udziału w turniejach sportowych na poziomie chorągwi/województwa, itp.

Kiedy drużyna z małego miasteczka, ze wsi staje się gospodarzem dla wspólnych przedsięwzięć podejmowanych ze środowiskami wielkomiejskimi, poprawia się jej samoocena i podwyższa motywacja chłopców (szczególnie, gdy drużyna z dużego miasta zrewanżuje się zaproszeniem do wspólnego działania na ich terenie). Niezwykle ważny jest element dbania o tężyznę fizyczną, rola zajęć sportowych w pracy drużyny. Udział w zawodach sportowych, niekoniecznie harcerskich całej drużyny, bądź poszczególnych harcerzy dopingowanych przez drużynę buduje szacunek wśród chłopców i społeczności lokalnej. Harcerstwo będące szkołą wodzów, na terenach wiejskich musi zwrócić szczególną uwagę na naukę przedsiębiorczości, rozbudzanie samodzielności i zaradności.

Budowa drużyny wiejskiej w przeciwieństwie do drużyny mało- i wielkomiejskiej może być oparta na funkcjonowaniu w miarę samodzielnych zastępów (kaskadowe z zastępowym min. 16-letnim) w poszczególnych wioskach, a drużyny na poziomie gminy, przy gimnazjum. (*patrz – scenariusz zakładania drużyny wiejskiej/małomiasteczkowej*).

Niektóre działania, należy podjąć niezależnie od wybranej metody tworzenia nowych drużyn. Są to m.in.:

1. wydelegowanie instruktora z hufca odpowiedzialnego za Program Rozwój,
2. stworzenie Referatu Rozwój w każdej chorągwi,

3. zbudowanie grona przyjaciół harcerstwa w miejscu, gdzie mają powstać nowe drużyny (ksiądz, nauczyciele, etc.),
4. zgromadzenie środków finansowych,
5. przeprowadzenie kursu zastępowych,
6. przeprowadzenie kursu drużynowych,
7. zbudowanie systemu stałej łączności nowego środowiska z hufcem.

Hufiec: wytypować na podstawie zwiadów harcerskich wsie i miasteczka, gdzie mogą powstać drużyny (wytypowane miejsca nie powinny być daleko od rejonu działania hufca), przeprowadzenie kursu zastępowych dla chłopców z wybranego terenu, zaistnienie hufca w wytypowanych miejscowościach (gra, rajd, zlot, etc.), wyłonienie kandydatów na drużynowych.

Chorągiew: powołanie Referatu Rozwój, wybranie scenariusza działania ze względu na możliwości ludzkie i finansowe, zbudowanie zaplecza przyjaciół, pozyskanie opiekunów drużyn, przeprowadzenie kursu drużynowych, zabezpieczenie finansowe akcji, wciągnięcie pozyskanych instruktorów do kręgów instruktorskich. Zorganizowanie najbliższego Zlotu Chorągwi na terenach, gdzie tworzone są nowe środowiska.

GKH-y: zapewnienie wydawnictw metodycznych adresowanych do drużyn wiejskich i małomiasteczkowych, warsztaty dla szefów chorągwianych Referatów Rozwój, pomoc w pozyskiwaniu środków finansowych z instytucji centralnych, kampania PR adresowana do środowisk wiejskich, przygotowanie pomocy programowych dla drużyn wiejskich.

Harcerstwo wielkomiejskie

Harcerstwo męskie w wielkich miastach, od ponad milionowych aglomeracji po miasta kilkuset tysięczne jest siłą napędową i lokalnym ośrodkiem. Wymaga to nieustannego służenia poprzez zasilanie instruktorami struktur zlokalizowanych w tychże miastach i obsługiwania funkcji służebnych na poziomie hufca lub Chorągwi. Harcerstwo w wielkim mieście jest siłą, do której dążą mniejsze ośrodki i na nim budują swój wzrost.

Rozwój ZHR w wielkich miastach pociągnie rozwój środowisk w małych miasteczkach i powstanie środowisk na zewnątrz wielkich miast w drodze ekspansji.

Wielkie miasto oferuje z jednej strony większy wachlarz propozycji spędzania wolnego czasu dla młodych ludzi, z drugiej strony większe wykorzenienie i poczucie „nieprzynależności". W wielkim mieście chłopak znajduje się pod dużym ciśnieniem rodziców i szkoły do przygotowania się poprzez edukację do dorosłej kariery. W wielkim mieście rzadkie są lokalne społeczności posiadające własne autorytety. Te i inne cechy wielkich miast są z jednej strony przeszkodą na drodze działania chłopca w drużynie, z drugiej szansą dla nas na przyciągnięcie nie tylko uwagi potencjalnych harcerzy, ale i ich rodziców

Harcerstwo wielkomiejskie w większości przeżywa stagnację lub kurczy się. Na obszarze wielkiego miasta istnieje większa zmienność społeczności, większe znaczenie polityki samorządowej, więcej możliwości rozwoju osobowego jak i spędzania czasu poza ZHR, co powoduje wielorakie skutki:

- odciąganie instruktorów i kandydatów na drużynowych od pełnienia funkcji.
- przejmowanie drużyn przez nastolatków,
- odejście od puszczaństwa,

– nie rozwiązany problem przynależności środowisk do rejonów edukacyjnych,
– hufce nie mają sił instruktorskich,
– tempo pracy odciąga w większości zainteresowanie rodziców od drużyny,

Ponadto bolączkami harcerstwa wielkomiejskiego są:
– olbrzymie białe plamy i wieloletni brak pomysłu na założenie tam ZHR,
– nie odpowiadanie podziału na hufce podziałowi administracyjnemu miasta,
– słaba promocja wewnątrz miasta (brak HSI – rzeczników i pojęcia służby informacyjnej),
– brak roli opiekunów drużyn – przy jednoczesnym istnieniu nie wykorzystanych instruktorów – czynnych, w rezerwie i stanie spoczynku,
– brak KPH.

Całość tych problemów można podzielić na elementy braków metody, słabości drużyny, programu i... pomysłu na miasto. Pomysł na miasto – to znaczy obecność w mieście. Obecność w mieście to sposób dotarcia do młodzieży, do środowisk szkolnych i wspólnot parafialnych, to trafienie w potrzeby młodzieży i w uznanie Rodziców. Obecność w tym sensie to promowanie charakteru chrześcijańskiego i narodowego w drodze aktywności, służebności i profesjonalizmu. Wsparcie potęgi moralnej konkretną obecnością programową staje się służbą ZHR na terenie Wielkiego miasta.

Zasadniczym celem jawi się więc tu: odnowa metodyczna, reforma struktury wychowania, dynamizacja programowa

Metody

Metody dotarcia do celu muszą polegać na wzbudzeniu zapału i zainteresowania wielkim miastem. Ma to być proces równoległy do procesu rozwoju harcerstwa terenowego. Zapał jest tu dynamitem i daje dynamizację zmian, przyśpieszenie w przekonywaniu do rozwoju. Jest to wreszcie cel pokolenia, które walczy o określoną wizję harcerstwa. Młodzi idą zawsze za pozytywnym buntem...

Dynamizacja:
– struktury wewnątrz miasta (może opartej o Zastępcę Komendanta Chorągwi),
– unowocześnienie poprzez dopasowanie do administracji i rejonów edukacyjnych,
– nacisk na wielkie drużyny – „drużyna jest najważniejszym środowiskiem"
– nacisk na hufce – „hufiec jest najważniejszym napędem"

Renowacja:
– metodyki zastępu i systemu zastępowego (zwłaszcza odrestaurowanie zastępów pionowych),
– unowocześnienie form działania przy zachowaniu metody,
– nacisk na puszczaństwo.

Rywalizacja:
– rywalizacja hufców,
– rywalizacja drużyn oparta o kategoryzację.

Program

Naprawa funkcjonowania metodyki harcerskiej jest pierwszym krokiem, następnym/równoległym jest przygotowanie propozycji programowych atrakcyjnych dla chłopców z wielkich miast, form pracy, które zaspokoją ich oczekiwania, zmotywują do działania, a jednocześnie pozwolą nam skutecznie wychowywać. Należy zwiększyć nacisk na postrzeganie drużyny (i takie jej prowadzenie) jako „wspólnoty braterskie". Rola puszczaństwa, przygody poza miastem musi wyjść poza schemat i stać się podstawą funkcjonowania drużyny (lepsza jednodniowa wyprawa do lasu niż zbiórka w harcówce). Twórcze wykorzystanie zdobyczy techniki nie leży w sprzeczności z harcerskimi ideami, a mądrze dozowane uatrakcyjnia pracę

drużyny. Zaistnienie drużyny na podwórku, a nie tylko przy szkole (inicjowanie ligi drużyn podwórkowych i wzięcie w niej udziału) podniesie jej prestiż wśród rówieśników. Położenie większego nacisku na sprawność fizyczną wśród cherlawych miastowych chłopców jest ważnym elementem pracy drużyny. Stała współpraca z rodzicami winna być elementem pracy drużyny. Wprowadzenie systemu wzajemnej pomocy w nauce (szczególnie łatwe w zastępach pionowych) wspomoże integracji drużyny.

Zakorzenienie

Drużyna winna być zakorzeniona w konkretnym miejscu (patrz – Wielkie Drużyny), powiązana z miejscową parafią, szkołą, władzami samorządowymi. Pozwoli jej to zdobyć szacunek wśród rodziców i miejscowych decydentów. Usytuowanie drużyny w rejonie edukacyjnym, bądź w parafii pozwoli jej znaleźć oparcie dla swego działania i bardziej się rozwijać. Zbudowanie silnego lokalnego KPH przy drużynie (rodzice, dyrektorzy szkół, k-dt policji, proboszcz, itp.) jest warunkiem uzyskiwania stałej pomocy zewnętrznej. Jeżeli drużynowy jest bardzo młody nie może zabraknąć opiekuna drużyny, który będzie dobrym partnerem do rozmów dla KPH i wspomoże drużynowego w jego problemach wychowawczych i organizacyjnych. Niezbędne jest posiadanie duszpasterza (jeżeli niemożliwy jest kapelan) drużyny, który będzie wspomagał drużynowego w wychowaniu religijnym harcerzy.

Hufiec: Staranne przygotowanie obozowania, promowanie obozów samodzielnych, wypracowanie systemu opiekunów (zwłaszcza przy rozwijaniu drużyn w plutonach), nacisk na staranne kształcenie zastępowych – koniecznie opartego o aktywne formy nauki podstaw rzemiosła, wiedzy i poprzez przeżycie harcerstwa, wypracowanie modelu zaangażowania starszych instruktorów w prace liniową, reforma struktury wychowawczej – rejony szkolne (jeżeli to możliwe przy współpracy z dyrekcjami, reforma pracy środowisk harcerskich – wielkie drużyny (budowa struktury: gromada zuchowa, drużyna harcerzy, drużyna)

Chorągiew: Reforma struktur hufców w Chorągwi – nastawienie na rozwojowość, rywalizację, terytorializację (hufce wielopoziomowe, 9–12 drużyn), reforma struktury wychowawczej chorągwi – ustawienie referatów na wzrost metodyczny i programowy (referat przejmuje część funkcji hufców wędrowniczych i zuchowych), powołanie gazetki chorągwianej nastawionej na ZZ-ty, wędrownictwo i harcerzy starszych, będącej swoistą „pompą metody i idei", kształcenie kadr szkół zastępowych, żelazna promocja obozu drużyny jako celu dokonań, powołanie pełnomocnika harcerstwa starszego i minimum 1 kręgu harcerstwa starszego.

GKH-y: Powołanie zespołu harcerstwa starszego, opracowanie modelu metodycznego pracy kręgu harcerzy starszych, warsztaty dla Komend Chorągwi w cyklu Wielkiej Głównej Kwatery, opracowanie regulaminu wielkiej drużyny/gniazda harcerzy, opracowanie modelu metodycznego zakładania gromady zuchowej i drużyny wędrowników z drużyny harcerzy, wprowadzenie ewidencji harcerstwa starszego w OH-y ZHR, wypracowanie zasad funkcjonowania harcerzy ZHR spoza chorągwi na zasadzie „służby rezydentów".

6. TWORZENIE

Filarem funkcjonowania ZHR jest instruktor, z jednej strony stanowi przykład skuteczności harcerskiej metody wychowawczej, z drugiej zaś posługując się ową metodą wychowuje młodych ludzi, realizując tym samym główny cel istnienia Związku. Od instruktora wiele się wymaga, musi zdobyć odpowiednie kwalifikacje wychowawcze, potwierdzane odpowiednim stopniem instruktorskim, musi pracować nad swym charakterem zdobywając kolejne stopnie harcerskie, a po ich uzyskaniu pracując wciąż nad sobą, musi wykazywać się aktywnością i sukcesami w swoim życiu rodzinnym, zawodowym, naukowym, duchowym. Jednocześnie pełniąc konkretną służbę, od instruktora oczekuje się dobrych wyników i nie bacząc na specyfikę społecznej służby poddaje się go twardej krytyce w razie porażki, oszczędnie z kolei nagradzając widoczne sukcesy w służbie.

Taka sytuacja nie jest zbyt komfortowa, instruktorzy „zawaleni" robotą, intensywnym życiem osobistym, zaczynają popełniać błędy. Poddani surowemu osądowi przerzucają się na funkcje mało ważne, ale widoczne, markują robotę, wreszcie stają z boku bywając jedynie na ważniejszych spotkaniach, gdzie mogą spotkać takich jak oni „outsiderów", a w końcu odchodzą. Ci zaś, którzy nie poddają się są coraz bardziej zmęczeni i zniechęceni.

Trudno w takiej sytuacji zaistnieć nowym instruktorom, nie tylko młodym, ale i tym, którzy przychodzą do harcerstwa w wieku dorosłym. Szybko zdają sobie sprawy co się dzieje i starają się umknąć z ZHR. Należy więc sytuację tę zmienić.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że pełnienie funkcji wychowawczej jest istotą bycia instruktorem ZHR, wiemy, że istnieje żelazny poziom liczby funkcji, które muszą być pełnione, by Związek wypełniał swoje podstawowe cele, widzimy, że mamy zbyt mało czynnych instruktorów, by funkcje te obsadzić, a tym bardziej, by poważnie rozwijać się liczebnie. Musimy więc doprowadzić do sytuacji, w której instruktor pełni tyle służby ile może, że jest zadowolony z bycia instruktorem, że inni chcą być instruktorami, że jest wielu instruktorów. Kluczem do poprawy sytuacji jest motywacja, dobre zarządzania, jasność celów, kompetencje instruktorów. Różnymi metodami możemy poszczególne kwestie rozwiązywać, jedną z nich jest danie instruktorom środowiska, w którym, nie obciążeni bieżącą pracą wychowawczą będą mogli się rozwijać, poznawać przyjaciół realizować swoje aspiracje. Środowiska, do którego należeć będą chcieli inni dorośli ludzie, widząc w nim wyspę normalności w swoim zwariowanym świecie. Tym środowiskiem jest Krąg Instruktorski.

Obecnie nie istnieją formalnie Kręgi Instruktorskie w ZHR. Wpisane w Statut, nie są uwzględnione w regulaminach. Wynika to także z braku potrzeby istnienia takich jednostek. Szczególnie, że zastępowały jest nieformalne, środowiskowe grupy instruktorsko-starszoharcerskie istniejące przy jednostkach ZHR o długiej tradycji działania. Zjazd Programowwo-Metodyczny OH-y „Lawina" sformułował wstępną definicję Kręgu Instruktorskiego: *„Krąg Instruktorski to dobrowolna, formalna grupa instruktorów ZHR dążących do rozwoju duchowego, intelektualnego, podnoszenia kompetencji wychowawczych, pełnienia służby, stawiająca sobie wspólne cele. Krąg pracuje na podstawie programu pracy, posiada regulamin wewnętrzny określający kryteria przynależności, sposób organizacji, wyboru i roli Przewodniczącego. Krąg posiada własne obrzędy i odznaki."*. Na podstawie tej definicji jest przygotowywany Regulamin KI, który po konsultacjach w OH-y zostanie przekazany do zatwierdzenia Naczelnictwu.

Na czele Kręgu winien stać instruktor, dla którego będzie to główne pole służby. Krąg działa na podstawie własnego regulaminu i corocznie przygotowywanego i wspólnie zatwierdzanego programu pracy. Kręg jest „terytorium bez funkcji". Do KI mogą należeć tak instruktorki, jak i instruktorzy. Krąg winien skupiać

instruktorów spoza jednego środowiska (barw, tradycji), najlepiej z terenu kilku hufców, chorągwi. Na KI nie mogą ciążyć żadne obowiązki organizacyjne, ani służebne wobec innych jednostek organizacyjnych ZHR. Działania KI nie mogą być tajne, winny być mądrze nagłaśniane. Krąg winien być otwarty dla instruktorów identyfikujących się z jego formułą. Instruktorzy winni być zachęcani do należenia do Kręgów. Przynależność do KI jest całkowicie dobrowolna i żaden instruktor nie powinien być oceniany przez pryzmat przynależności (bądź nie) do KI. Działania w KI mogą podejmować tak czynni, jak i będący w rezerwie instruktorzy ZHR. Dobrze, by członkami KI zostawali także instruktorzy o dużym autorytecie w środowisku.

Widocznym efektem działania Kręgów na terenie chorągwi winno być ożywienie wymiany myśli instruktorskiej, wyższy poziom działań wychowawczych, większa motywacja instruktorów, liczne dążenie wyrastających wędrowników do zostania instruktorem. Kręgi mają być miejscami, w których realizować się będą osoby dorosłe podejmujące wyzwanie służby instruktorskiej.

W trakcie realizacji Programu Rozwój Kręgi Instruktorskie winny być szczególnie wyczulone na propagowanie swoich działań, na zachęcanie innych do wstępowania w ich szeregi, do otwarcia na nowo pozyskiwanych instruktorów ze świata dorosłych.

Chorągiew: Na początku, zanim KI na stałe zaistnieją w harcerskim pejzażu, powstawanie Kręgów winno być inspirowane i przygotowywane przez Komendantów Chorągwi. Pozyskany instruktor (np. próba harcmistrzowska) winien zebrać grupę instruktorów, zaproponować konkretne cele i kształt KI, przygotować program i wystąpić poprzez Komendanta o rejestrację Kręgu. Do zimy 2003/2004 we wszystkich chorągwiach winno powstać po przynajmniej jednym KI. W pierwszym roku działania winny one być widoczne na forum chorągwi i zdobyć poważanie i autorytet. KI winien w 2004 roku przeprowadzić działania, których celem byłoby pozyskiwanie nowych członków, szczególnie spośród przychodzących do organizacji dorosłych ludzi.

GKH-y: Należy przygotować ogólny Regulamin Kręgu Instruktorskiego, który po konsultacji w chorągwiach i Kręgu Harcmistrzowskim stanie do zatwierdzenia na Naczelnictwie. KH winien przejąć odpowiedzialność za wsparcie metodyczne i osobowe tworzenia KI na terenie chorągwi.

7. ROZWÓJ ISTNIEJĄCYCH DRUŻYN

Rozwój przez System Zastępowy

Stan dzisiejszy „systemu zastępowego" w drużynie przypomina częściej szóstkę zuchową niż ideał zastępu. Przez to drużyny stają się bardzo słabe i nieliczne, są często teatrem jednego wodza i po jego odejściu ulegają zawaleniu się. Jeśli jest trochę szczęścia – drużyna przeżyje... Dlaczego taka ostra ocena? Dlatego, że nie zdając sobie sprawy – pod koniec XX wieku doprowadziliśmy do sytuacji, że chłopak 15–16 letni, który ma apogeum swoich możliwości jako zastępowy... przejmuje drużynę, a zastępowymi zostają harcerze w wieku lat 12–13... tworząc grupę rówieśniczą działającą jak szóstka zuchowa... Ale to nie koniec! Należy doprowadzić do osiągnięcia porządnego poziomu metodycznego w drużynie:

- zastęp ma pionową strukturę wiekową (11–16 lat),
- zastępowy ma nie mniej niż 15 lat i jest przez to samodzielny,
- w zastępie istnieje rywalizacja (kreski skautowe),
- w zastępie istnieje podział funkcji (podzastępowy, chorąży, kronikarz, sanitariusz, zapiewajło, gospodarz, redaktor),

- drużynowy prowadzi planowaną pracę z Zastępem Zastępowych, własne zbiórki, obozy wędrowne, wspólne wyprawy,
- drużyna działa zastępami (zbiórka co tydzień jest podstawą życia zastępu),
- służby zastępami (w harcówce, magazynie, wart okolicznościowych)
- rywalizacja zastępów w drużynie,
- wspólny śpiew, nauka musztry, obrzędy,
- zastęp harcuje i nie zanudza się w korytarzach szkolnych lub harcówkach,

Oraz w hufcu:
- nadanie kształceniu zastępowych wysokiej rangi w hufcu (dobre kursy, funkcjonujące sejmiki zastępowych),
- kształcenie zastępowych oparte o praktykę i przeżycie, a nie samą teorię,
- pełny dostęp do materiałów metodycznych (ZHR je ma ale są słabo dostępne),
- obozy samodzielne drużyn,

Pamiętajmy! Inwestując w system zastępowy otrzymujemy drużyny, które są mocne i przechodzą na zupełnie inny styl pracy. Są to drużyny, które mogłyby reprezentować ZHR wszędzie i co roku urządzać obóz samodzielny – który jest potwierdzeniem jakości drużyny.

Jest też druga strona mówienia o rozwoju – zakładanie nowych drużyn poprzez zastępy. Jeżeli mamy w wyobraźni zastęp, na czele którego stoi zastępowy w wieku 15–16 lat, który składa się z harcerzy – 1–2 w wieku 14–15 lat, 2–3 w wieku 13–14 lat i 2–3 w wieku 11–13 lat – daje to idealny materiał na rozwinięcie nowej drużyny. Zalety:
- zastęp tu przedstawiony liczy 8–9 harcerzy i ma strukturę rzeczywiście pionową,
- każdy z dwóch 15-latków (zastępowy i chorąży) mogą stać się zastępowymi,
- zastęp może się bez trudu podzielić (wyłonić nowy zastęp – tradycja pozostaje),
- zastęp stać na najwyższy poziom samodzielności działania i wysoki próg trudności programu,

W ramach programu rozwój może nastąpić rozrost drużyn poprzez stworzenie dwóch plutonów, z tym że nowy pluton powstaje w zupełnie nowym miejscu – w nowej szkole i po analizie rejonu edukacyjnego.

Plutony działając przez jeden rok – jadąc na obóz jako macierzysta drużyna stopniowo się rozdzielają. Pracę każdego z plutonów wspomagać mógłby i powinien instruktor „z rezerwy", który mógłby wspomóc i odciążyć drużynowego, a także posłużyć w pierwszym roku pomocą nowej drużynie. Z czasem rola opiekuna się zmienia charakter i słabnie.

Ustawienie metody przedstawione tutaj skrótowo ma swoje psychofizyczne umocowanie w procesie rozwoju chłopca i jest niejako pominięte. Sam ten aspekt w sobie jest ważny, ale nie jest celem ostatecznym. Myśląc o systemie zastępowym mówimy o oddziaływaniu grupy i mechanizmach grupowych. Mówimy też o samej działalności, która kształtuje hierarchię ważności i głębię rozumienia życia jako Daru Bożego. Zastęp odwzorowuje tu tylko fragmenty rodziny.

Metody dojścia do celu należy podzielić na metodyczne i systemowe. Cały czas programu „rozwój" powinien być czasem „ZASTĘPU". Ustawienie metody przedstawione tutaj skrótowo pozwala zorientować się w ogromie pracy u podstaw. Rok zastępu (tak jak i rok puszczaństwa, rok porządnego programu) jest tu hasłem wywoławczym za którym idzie:
- wypromowanie pozytywnej mody na dojrzałego do dzieła zastępowego,
- wypromowanie samodzielności drużyny aż po coroczny obóz samodzielny drużyny,

- wprowadzenie programu rozwoju ZHR przez plutony – i odtwarzanie najstarszych drużyn harcerskich.

Podstawą jest tu świadomość roli zastępowego – równolegle z budową mechanizmów, w których zastępowy jest ważny – jego udział, jego zastęp, jego umiejętności i jego działanie.

Drużyna: Metody dojścia do celu polegać muszą na wytężonej pracy wokół systemu zastępowego w drużynie i w hufcu. Cały nacisk idzie w uzupełnienie metodyczne, w promowanie zastępów i zastępowych, w wymianę doświadczeń i systematyczne uzupełnianie warsztatu zastępowych. Tutaj może banalnym wydać się fakt doszkalania z konkretnych umiejętności prostych – takich jak kręcenie filmu, reżyseria, konkurencje sportowe aż po przygotowanie wycieczkowania (na przykład rowerowego lub pieszego)... Wielokrotnie zastępowi umieją za mało... są za młodzi i nie mają obudzonej wyobraźni.
Na to nakłada się rywalizacja, która promuje najlepszych. Rywalizacja to nie tylko zlot hufca, ale i służby, ale traktowanie zawsze udziału zastępowego jako niezbędnego w odbyciu się zlotu hufca, przeprowadzeniu akcji zarobkowej, mistrzostw sportowych, ... To od tego zależy sukces.
Praca drużynowego z Zastępem Zastępowych pozwala podnosić poziom ich wyrobienia metodycznego i zgrania drużyny. Wprowadzenie zastępów o strukturze pionowej uczyni je samodzielnymi, młodsi harcerze będą naśladowali starszych, a starsi nauczą się opiekować młodszymi, system zastępowy zacznie działać.
Jeżeli zastępowy będzie wiedział, że mając solidny zastęp kiedyś zostanie drużynowym i może założy drużynę – będzie się starał i będzie o niego dbał. Sam będzie zdobywał stopnie, aby móc prowadzić próby na młodzika, potem na wywiadowcę...

Hufiec: Powołanie i funkcjonowanie sejmików zastępowych (raz na miesiąc lub na dwa miesiące) – sejmik jest prawdziwą zbiórką z całym bogactwem nowych umiejętności i warsztatu, ale i elementami metodyki, wyprawy i działania hufca mogą być oparte o ZZ-ty, a nie tylko drużynowych, hufiec wymaga wypraw/obozów wędrownych ZZ-tów (zwłaszcza gdy zimą drużyna nie wyjeżdża, albo po obozie), hufiec kładzie nacisk na poziom, na którym drużyna organizuje kurs zastępowych, a hufiec sejmiki, organizowanie kursów zastępowych w ramach hufca, wprowadzenie rywalizacji o najlepszy zastęp hufca, koordynacja rozwoju drużyny poprzez „pączkowanie" – zakładanie nowych zastępów w pustych szkołach, następnie plutonów w drużynie i podział drużyny na dwie na końcu.

Chorągiew: Organizowanie seminariów metodycznych dla drużynowych, zlot ZZ-tów, konkursy dla zastępów, promowanie samodzielnych obozów drużyn, liczny nabór na kursy drużynowych

GKH-y: Przygotowanie kompletu publikacji metodycznych dla harcerzy („Kalendarzyk harcerza ZHR"), dla zastępowych („Vademecum zastępowego"), dla drużynowych/hufcowych („Skrypt kursu zastępowych"), wprowadzenie działu „zastęp" w Drogowskazach.

Wielkie drużyny

Brak pełnego cyklu wychowawczego w większości środowisk ZHR, wśród których przeważają drużyny harcerzy obniża naszą skuteczność wychowawczą. Poważna reforma edukacyjna, która kilka lat temu zmieniła oblicze polskiej oświaty, stwarzając nowy typ szkoły – gimnazjum, podzieliła drużyny harcerzy na dwie szkoły, powodując czasem osłabienie wielu z nich. Powstanie rejonów edukacyjnych skupiających gimnazjum i przyporządkowane mu podstawówki stworzyło z kolei naturalne środowisko dla funkcjonowania Wielkich Drużyn, czyli takich, które składają się z gromady zuchowej, drużyny harcerzy i drużyny wędrowniczej, zasilając się wzajemnie kadrą z zastrzeżeniem, że drużyna wędrowników może być zasilana z więcej niż jednej drużyny harcerzy. Naturalnym miejscem centralnym takiej drużyny jest gimnazjum, w którym uczą się chłopcy stanowiący Zastęp Zastępowy Drużyny i starszą część zastępów, podczas, gdy w podstawówce uczy się harcerz i działa gromada zuchowa.

Obsadzenie jednego rejonu jedną Wielką Drużyną spowoduje uporządkowanie pracy w hufcu, naturalne źródło harcerzy i wymusi funkcjonowanie systemu zastępowych opartego na zastępach o pionowej strukturze wiekowej. Powody dla istnienia wielkiej drużyny:

- ciągłość procesu wychowawczego
- konieczność dostosowania do rejonu edukacyjnego
- stworzenie wspólnoty harcerskiej o większym potencjale i możliwościach
- umocnienie punktów zakotwiczenia w terenie
- pełna struktura wychowawcza – zuchy / harcerze / wędrownicy / krąg włóczęgów
- wzajemne powiązania
- drużyna harcerzy w gnieździe harcerzy ma pełen przekrój wieku – są zastępy starsze wiekiem, które przechodzą do wędrowników, lub podejmują służbę w gromadzie zuchów...

Krąg starszyzny drużyny

Skoro siła drużyny zależy od silnej kadry, to przypomnijmy sobie, jak to osiągnęły mocne drużyny. Przed wojną u hm. Józefa Grzesiaka „Czarnego" w Wilnie przy drużynie działało Koło Byłych Harcerzy, które spotykało się z drużyną na opłatku, uczestniczyło w układaniu planu drużyny, a jego członkowie podejmowali się funkcji na wycieczkach, biwakach, zimowiskach i obozach lub przy specjalnych zadaniach. W Krakowie u hm. Marka Kudasiewicza szczepy lotnicze miały kilkunastu instruktorów stanowiących zgraną paczkę przyjaciół urządzającą wspólnie imprezy i wycieczki.

Do rozwoju drużyny potrzebna jest BRATNIA DŁOŃ harcerzy i instruktorów, którzy odeszli z drużyny, lecz czują z nią więź uczuciową i chcą jej pomagać. Dlatego pierwszym krokiem jest utworzenie KRĘGU STARSZYZNY DRUŻYNY.

Poparcie rodziców

Oparciem drużyny byli i są rodzice. Dużo zależy od dojrzałości, wiedzy i cierpliwości drużynowego. Wielokrotnie zbyt młody i przestraszony drużynowy nie podejmował tej szansy cennego umocnienia drużyny – związując z jej losami Rodziców.

Ratowanie słabych drużyn

Przez najbliższy rok, dwa powinna zostać mocno wyegzekwowana funkcja opiekuna drużyny – starszego instruktora, który będzie na określonych przez chorągiew zasadach opiekował się działaniem drużyny.

- odbywa się w zakontraktowanym czasie,
- może mieć wpisane cele dodatkowe (opieka próby instruktorskiej, prowadzenie obozu,...),
- powinna się zwrócić w silnej drużynie i punktach jej oparcia w terenie,
- wyrobić powszechną umiejętność współpracy młodych instruktorów ze starszymi,

Oparcie drużyny

Rejon edukacyjny:

- ZUCHY – szkoła podstawowa
- HARCERZE: szkoła powszechna – gimnazjum – zbiórki zastępów i drużyny przy szkole powszechnej – zbiórki ZZ – przy gimnazjum – jeden zastęp w gimnazjum
- WĘDROWNICY: gimnazjum – liceum.
- UMOWA Z OBIEMA DYREKCJAMI – tak, aby obie szkoły wiedziały o podziale funkcjonowania drużyny

Parafia, gmina:

- program współpracy, pomysł na zaistnienie
- wynegocjowanie umowy współdziałania – moment ułożenia współpracy
- duszpasterz
- układ z gminą/parafią na zorganizowanie imprezy, przedsięwzięcia

Szczep

Naturalną sytuacją, kiedy na terenie tego samego rejonu edukacyjnego działają dwie Wielkie Drużyny harcerek i harcerzy jest powstawanie szczepów, które są odpowiednikiem Obwodów na poziomie hufców. Prowadzenie częściowo wspólnej gospodarki sprzętowo-finansowej, wspólne KPH (często rodzeństwo jest w dwu drużynach na terenie tej samej szkoły), wspólna reprezentacja wobec władz szkolnych, parafialnych, itp. jest niewątpliwie korzystne. Rodzące się problemy dotykają styku drużyny i hufca, kiedy kadra szczepu jest zbyt liczna i zaczyna rościć sobie pretensje do prowadzenia pracy wychowawczej z drużynowymi, co jest domeną i obowiązkiem hufca. Jednakże mądra koncepcja prowadzenia szczepu może wpływać wzmacniająco na obie Wielkie Drużyny.

Budowanie Wielkiej Drużyny:

Gromady zuchowe:

- drużynowy powinien wyłaniać liderów zuchowych spośród harcerzy w drużynie, wskazane jest by harcerze mieli możliwość wcześniejszej praktyki w pracy z zuchami (np. z innych środowisk) – tutaj pomysłem są indywidualne zadania na stopnie harcerskie związane z „przyglądaniem" się pracy gromady zuchowej,
- ważne jest by gromada współpracowała z drużyną:
  - wspólne imprezy środowiskowe (np. odwiedziny obozów, dzień barw, festiwal itp.),
  - wspólne obrzędy (np. przy przejściu zucha do drużyny),
  - współpraca pomiędzy zuchmistrzami i pozostałymi instruktorami wielkiej drużyny/szczepu
  - wspólne kolonie zuchowe z gromadami zuchenek – dzięki takiemu współdziałaniu tworzy się w środowisku ściśle współpracujące ze sobą grono zuchmistrzyń i zuchmistrzów.

Drużyny wędrownicze:
- przy zakładaniu nowej drużyny bardzo ważny nabór „nowych wędrowników" (chłopców dotychczas nie mających z harcerstwem nic wspólnego). Powoduje to bardzo ożywcze i twórcze podejście do pracy w drużynie, mobilizuje chłopców z drużyny harcerskiej, którzy często są „znudzeni" harcerstwem,
- ważne jest by drużyna wędrownicza nie była tylko i wyłącznie miejscem „składowania" harcerzy nie mieszczących się już w drużynie harcerskiej, którzy stają się „kulą u nogi" drużynowego. Warto do drużyny wędrowniczej przekazać zastęp zastępowych (o ile podzastępowi będą mogli prowadzić zastępy) – ta „inwestycja" może zwrócić się w przyszłości większą ilością instruktorów,
- drużyna wędrownicza jest „kuźnią kadry instruktorskiej", dlatego należy pamiętać o udziale wędrowników w kursach metodycznych:
  - współpraca z drużyną wędrowniczek ze środowiska – np. wspólny dzień na osobnych obozach wędrownych itp.
  - wspólna obrzędowość – np. obrzęd przejścia z drużyny harcerzy do wędrowników,
  - współorganizacja i uczestnictwo w imprezach gniazda/szczepu,

Nowe drużyny harcerskie:
- W związku z problemami kadrowymi należy namawiać obecnych drużynowych na dwie możliwe ścieżki powstawania nowych jednostek:
  - drużynowy po przekazaniu drużyny swojemu następcy sam zakłada drużynę wędrowniczą lub gromadę zuchową,
  - drużynowy zamiast przekazać drużynę w wieku ok. 21–22 lat (co zdarza się najczęściej) swojego następcę (ze stopniem instruktorskim) „posyła" do założenia nowej drużyny.
- Błędem niektórych drużynowych jest „blokowanie" swoich przybocznych w drużynie, gdy tymczasem warto dobrze zapowiadającemu się instruktorowi powierzyć często bardzo mobilizujące zadanie jakim jest założenie nowej drużyny.
- Udział w kursach metodycznych,

Inne uwagi:
- warto pamiętać o współpracy harcerzy i harcerek starszych z wszystkich drużyn z kapelanem środowiska,
- ważną rolę w szczepie pełni osoba szczepowego, ważne jest aby nie wkraczać w kompetencje hufcowego – szczegóły opisuje regulamin szczepu,
- dla istnienia wielkich drużyn ważne są hufce wielopoziomowe. Zapobiega to sytuacjom, w których drużyny z jednego środowiska należą do różnych hufców. Przecież „wymiana" instruktorów przebiega głównie w obrębie środowiska, więc trudno jest w ramach takiego „rozczłonkowanego" środowiska prowadzić jakąkolwiek politykę kadrową. Dbając o podnoszenie poziomu metodycznego drużyn należy w wielopoziomowych hufcach prowadzić referaty zuchowy, harcerski i wędrowniczy.

Hufiec: Oznaczenie mapy rejonów edukacyjnych na swoim terenie/umiejscowienie istniejących drużyn, zaznaczenie białych plam, przydzielanie drużynom konkretnych rejonów edukacyjnych, opracowanie strategii „wejścia w gimnazja" w oparciu o harcerzy uczących się w danym gimnazjum pozyskanie przyszłych harcerzy, organizacja kursów zastępowych dla pozyskanych gimnazjalistów, pomoc w zakładaniu Wielkich

Drużyn, budowanie nowych relacji w ramach szczepów składających się z dwu Wielkich Drużyn, a nie z wielu drużyn i gromad.

Chorągiew: Przygotowanie ogólnej mapy rejonów edukacyjnych na terenie chorągwi, przygotowanie sieci kursów zastępowych w Chorągwi, pomoc w budowaniu Sejmików Zastępowych w hufcach, promocja powstawania Wielkich Drużyn.

GKH-y: Przygotowanie materiałów metodycznych dla Sejmiku Zastępowych, wprowadzenie pojęcia Wielkiej Drużyny do regulaminów.

Rozwój przez ruch zuchowy

Poszukiwanie kandydatów na nowych zuchmistrzów jest jednym z najistotniejszych zadań Referatu Zuchowego. Dzieje się tak z kilku powodów. Po pierwsze proporcje liczebne zuchów, harcerzy i wędrowników daleko odbiegają od ideału, według którego zuchy powinny stanowić 51% Organizacji Harcerzy. Zuchów jest stale za mało jak na potrzeby drużyn harcerskich i możliwości Organizacji. Po drugie chłopcy w wieku zuchowym bardzo chętnie wstępują do gromad, a ich rodzice chętnie swoje dzieci w tych gromadach widzą. Temu zapotrzebowaniu nie jest jednak w stanie sprostać nieliczny, męski ruch zuchowy i jego funkcje z konieczności przejmują Harcerki. Kolejnym problemem jest odchodzenie z Ruchu Zuchowego wielu instruktorów na inne funkcje, więc liczba kandydatów powinna być na tyle duża, żeby nie tylko zniwelowała spadek, ale przyczyniła się do wzrostu liczebnego danego środowiska zuchmistrzowskiego. Naboru nie można jednak prowadzić na zasadzie zbierania każdego, kto tylko się zgłosi. Trzeba pamiętać, że bycie dobrym zuchmistrzem wymaga specyficznych predyspozycji. Dlatego przed wysłaniem danego kandydata na kurs trzeba sprawdzić jego zdolności do pracy z dziećmi w tym wieku. Zaoszczędzi to kłopotów samemu kandydatowi, jak i kadrze kursów zuchmistrzowskich zmuszonej niektórych kursantów odsyłać do domu.

Kluczowym zagadnieniem jest powołanie na poziomie chorągwi referenta zuchowego, który dbałby o znalezienie i wyszkolenie odpowiednich kandydatów na zuchmistrzów. Trzeba tu od razu poczynić dwa zastrzeżenia – po pierwsze powołanie referenta zuchowego jest celowe nawet w sytuacji, gdy w środowisku nie ma żadnych gromad zuchowych ani zuchmistrzów. Po drugie osoba powołana na stanowisko referenta nie musi być koniecznie zuchmistrzem. Potrzebne zuchmistrzom szkolenia może bowiem przeprowadzić Wydział Zuchowy, albo inne chorągwie, natomiast tylko osoba z danej chorągwi, zna swoje środowisko na tyle, że może się zająć znalezieniem odpowiednich ludzi. Bardzo ważne jest wewnętrzne przekonanie takiej osoby o celowości prowadzonych działań i poczucie misji.

Dlaczego, żeby Organizacja Harcerzy mogła się rozwijać powinien istnieć silny ruch zuchowy? Drużyna harcerska, gromada zuchowa i drużyna wędrowników to elementy jednej piramidy harcerskiej, w której mocne i liczne gromady są solidną podstawą dla drużyn harcerskich, które z kolei dostarczają odpowiednio ukształtowane osoby do drużyn wędrowniczych. Gromadę zuchową współpracującą z drużyną harcerską można porównać z lokatą kapitałową w banku. Trzeba zainwestować (swój czas, energię, znaleźć człowieka, który tą gromadę poprowadzi), ale może już za rok, a na pewno za dwa do drużyny harcerskiej zaczną napływać chłopcy mający pojęcie o harcerstwie, doskonałej jakości i sprawdzony materiał, z którego drużynowy harcerski może dalej rzeźbić wspaniałych ludzi, z którym nie trzeba zaczynać od zupełnego „zera". W pewnym momencie może się okazać, że nie trzeba robić wcale naboru do drużyny.

Przyszłych zuchmistrzów można wyszukiwać na kilka sposobów. Pierwszy z nich to ścisła współpraca Referenta z hufcowymi, którzy na własną rękę,

w podległych sobie jednostkach będą wyszukiwali odpowiednie osoby i wysyłali je później do Referenta zuchowego na konsultacje i szkolenia. Trudności jakie pojawiają się przy tej metodzie polegają na tym, że obecnie niewielu hufcowych docenia znaczenie Ruchu Zuchowego, co wynika częściowo z ich niewiedzy na ten temat, a częściowo z niechęci do podejmowania się tego tak trudnego zadania. Skutek jest taki, że wśród priorytetów hufca nie ma w ogóle miejsca na rozwój gromad zuchowych i hufcowy, nic w tym kierunku nie robi. Zapobiec temu może dobrze obmyślana akcja promocyjna. Jednym ze sposobów polepszenia skuteczności takiej akcji może być pojawianie się przez Referenta na radach hufców i prowadzenie tam zajęć i dyskusji upowszechniających wiedzę na temat zuchów.

Czasami warto jednak docierać bezpośrednio do środowisk harcerskich, szczepów, a nawet poszczególnych drużyn. Często okazuje się wtedy, że osoba chętna do pracy z zuchami jest, tylko nie wiedziała do kogo ma się w tej sprawie zwrócić. Kandydatów na wodzów zuchowych można z największym prawdopodobieństwem znaleźć wśród starszych zastępowych, którzy powoli wyrastają z drużyny harcerskiej, a nie mają możliwości zostania dalej w kadrze, ani przejścia do drużyny wędrowniczej. Nie zaszkodzi rozglądnąć się także wśród tak zwanych „drugich" przybocznych. Ważne jest by w drużynie ciągle obecny był temat zuchowy (np. jeden z przybocznych zawsze jest wodzem lub przybocznym zuchowym w istniejącej już gromadzie w hufcu). Wtedy znacznie łatwiej znajdzie się człowieka który będzie chciał być zuchmistrzem (albo wręcz on sam się zgłosi).

Kolejną grupą wartą polecenia są wędrownicy, ze swych założeń będący czynnikiem kadrotwórczym. Jednak i tutaj sytuacja nie wygląda tak jak byśmy tego chcieli. Dominujący obecnie w tym pionie wiekowym pęd ku coraz to nowym wyczynom, oraz paradoksalnie koleżeńska atmosfera w wielu drużynach powodują, że chłopcy ci nie mają ochoty zmieniać środowiska i podejmować trudu pracy z młodszymi. Pewne nadzieje daje reforma systemu metodyki wędrowniczej, nic jednak nie zastąpi osobistych starań Referenta, w celu pozyskania poszczególnych osób do zajmowania się zuchami. Istnieje również możliwość zwerbowania ludzi spoza ZHR – np. nauczycieli nauczania początkowego lub katechetów. Pamiętać jednak trzeba, że zanim podejmą oni pracę z zuchami powinni otrzymać solidną harcerską podstawę swojej dalszej działalności.

Hufiec: Współpraca z drużynowymi harcerskimi i wędrowniczymi w celu znajdowania kandydatów na zuchmistrzów (w tym promocja ruchu zuchowego), współpraca ze środowiskiem lokalnym – katechetami, nauczycielami nauczania początkowego, rodzicami zuchów – są to grupy z których można wyłonić kompetentnych opiekunów gromad lub drużynowych, umiejętne koordynowanie współpracy pomiędzy pionami wiekowymi

Chorągiew: Powołanie referenta zuchowego, organizacja kursów zuchmistrzowskich I stopnia, praca z hufcowymi mająca na celu ciągłą weryfikację ich znajomości metody zuchowej oraz promująca wśród nich ruch zuchowy, prowadzenie akcji mającej na celu założenie nowych gromad w miastach, gdzie wcześniej nie istniały poprzez organizowanie w nich kolonii zuchowej.

GKHy: Organizowanie wedle potrzeby kursów zuchmistrzowskich II stopnia, tworzenie materiałów metodycznych, powołanie zespołu wizytacyjnego mogącego pomagać chorągwiom i namiestnictwom, gdzie brak jest osób kompetentnych w dziedzinie zuchowej,

prowadzenie działu o tematyce zuchowej w Drogowskazach oraz strony WWW, z informacjami istotnymi przy zakładaniu gromady zuchowej, stworzenie folderu o metodzie zuchowej dla osób spoza harcerstwa.

8. POZYSKIWANIE INSTRUKTORÓW

Podmiotem działania ZHR jest harcerz, fundamentem wychowania jest instruktor. Filozofia mówiąca, że drużyna harcerska, podstawowa jednostka wychowawcza może powstać jedynie wtedy, gdy znajdzie się instruktor jest podstawą funkcjonowania metody harcerskiej. Cechą bowiem ZHR jest skuteczność wychowawcza i przedkładanie wychowania nad masowość, fikcyjność, fasadowość.

Także obsadzanie funkcji w OH-y warunkujących jej prawidłowe funkcjonowanie uzależnione jest od liczby instruktorów w służbie czynnej. Ich brak powoduje kumulowanie kilku funkcji w ręku jednego instruktora i co za tym idzie niesolidność w ich rzetelnym pełnieniu wynikającą z braku czasu i sił. Część zaś funkcji pozostaje nieobsadzona powodując niemożność w wypełnianiu wszystkich zadań stawianych przed jednostkami OH-y. A to pociąga za sobą słabość nie pozwalającą na sprawne funkcjonowanie organizacji i osiąganie wyznaczonych celów.

Jakikolwiek więc rozwój organizacji jest warunkowany liczebnością kadry instruktorskiej. Tak zakładanie nowych drużyn, jak pełnienie funkcji w hufcach, chorągwiach zależne jest od instruktorów. Nie można więc myśleć o rozwoju liczebnym organizacji, ani o podwyższeniu jakości naszej pracy wychowawczej bez znaczącego zwiększenia ilości instruktorów w OH-y.

Istnieją zasadniczo trzy drogi do pozyskania instruktorów:

Droga Pierwsza – z naszych szeregów

Uzdrowienie systemu zastępowego, prowadzenie na poziomie hufców efektywnego kształcenia zastępowych, istnienie szkół zastępowych, sejmików zastępowych, wpisanie w pracę drużyny wędrowniczej celu kadrotwórczego, wprowadzenie obowiązku kształceniowego, szeroka oferta kształcenia drużynowych – to wszystko spowoduje, że duży odsetek chłopców, których tracimy zanim dojdą do poziomu 18-latków, pozostanie w harcerstwie i z czasem zasili szeregi instruktorów (*patrz – rozwój przez System Zastępowy, Wielkie Drużyny*).

Droga Druga – byli instruktorzy

Przez 14 lat istnienia ZHR (a także ZHP 1918), a nawet przez lata 80-te przeszło przez środowiska ruchowe i zhr-owe wielu instruktorów i harcerzy starszych, którzy odeszli ze służby z różnych powodów osobistych. Często są to ludzie dojrzali, którzy zdobyli stabilną pozycję zawodową, mają rodziny, dorobek naukowy. Brak współpracy z nimi kładzie się cieniem na cały Związek. Mogą być oni także nieocenionym zapleczem kadry instruktorskiej, jeżeli nie zawsze pierwszoliniowej, to wspomagającej osadzanie nowych środowisk. Jest problem w odejściu od harcerskich ideałów, opuszczenie ZHR w innej atmosferze ideowej i płynące stąd problemy w przystąpieniu do służby w Związku. Ale to są tylko przeszkody, a nie bariery. (*patrz: scenariusz odzyskiwania instruktorów*).

Droga Trzecia – z zewnątrz

Najtrudniejszy sposób pozyskiwania przyszłych instruktorów, ale często jedyny by założyć drużynę ZHR w miejscu, gdzie dotąd żadna nie działała. Jest to jedyny sposób, by związać drużynę z jej terenem działania, pozyskania opiekuna, osadzenia w środowisku lokalnym. Należy jednak znaleźć sposób adekwatny do środowiska, z którego zamierzamy rekrutować potencjalnych instruktorów. Inaczej

podejdziemy do duszpasterstw akademickich, inaczej do wspólnot parafialnych, inaczej do grona nauczycielskiego. Ważnym jest, by nie obawiać się odrzucenia naszej oferty. Harcerstwo jest ruchem elitarnym, co znaczy, że nie przeznaczone dla wszystkich. Ważna jest motywacja z jaką przychodzą do Harcerstwa ludzie dorośli, należy zdać sobie sprawę, że jeżeli mają poświęcić swój czas na działanie w naszych szeregach, muszą być pewni, że nie stracą go, że Harcerstwo jest warte ich życia, wyrzeczeń. A o Harcerstwie świadczą jego instruktorzy i wyniki ich pracy. Instruktorzy potwierdzający swoją postawą i życiem wagę głoszonych ideałów.

Docierając do środowisk nauczycielskich (studentów studiów pedagogicznych) należy eksponować walory wychowawcze harcerstwa, unikalność metody harcerskiej, jej skuteczność, przedstawiając także stronę ideową. Szukając kandydatów w środowiskach duszpasterskich należy przede wszystkim ukazywać stronę ideową harcerstwa, nasza misję tak na gruncie religijnym, jak i wychowania patriotycznego i prorodzinnego. Ważnym jest, by zainteresować Harcerstwem, wykorzystując tą stronę naszego ruchu, która koresponduje z dążeniami wybranego środowiska dorosłych, by następnie wciągać w harcerstwo.

Osobną grupą są klerycy i księża, którzy stanowią naturalne źródło naszych instruktorów. W ich pozyskaniu niezbędna jest współpraca z Kapelanem Chorągwi (Okręgu) i wpisanie działań w pracę Wydziału Duszpasterskiego GKH-y i referatu duszpasterskiego chorągwi (*patrz – współpraca z Kościołem*).

Zainteresowanemu harcerstwem należy z czasem przedstawić nasze oczekiwania, jednocześnie proponując mu przynależność do środowiska instruktorskiego o charakterze elitarnym. Szybko wciągniętego w konkretne działania, objętego kształceniem instruktorskim, wdrożonego w pracę wychowawczą nie można pozostawić samemu sobie (*patrz – Krąg Instruktorski*).

Pozyskiwanie instruktorów spośród ludzi dorosłych musi być oparte na wcześniejszym budowaniu zaplecza sprzymierzeńców, szczególnie ważne w miejscach, w których potencjalna drużyna nie ma wsparcia, odległych od terenu działania drużyn ZHR (*patrz – Zaplecze Przyjaciół*). Poprzedzając akcję pozyskiwania chętnych do harcerstwa w środowisku ludzi dorosłych należy pozyskać jego liderów, na początku zaopatrując się w list polecający od Biskupa, Kuratora Oświaty, Dziekana Wydziału Pedagogicznego. Z listem udając się do miejscowego proboszcza, duszpasterza akademickiego, wójta/starosty pozyskać ich dla sprawy harcerskiej i wspólnie określić grupę potencjalnych instruktorów. Dalej należy działać samodzielnie i dotrzeć do oznaczonej grupy, najlepiej podczas spotkania specjalnie przeznaczonego dla nas. Przekazując materiały, prowadząc w ciekawej formie prezentację harcerstwa należy wciągnąć ich w wspólne działania, po którego sukcesie zaproponować konkretną ścieżkę instruktorską. Należy pamiętać, że choć na początku pracujemy z grupą, to interesują nas poszczególne osobowości, gdyż tylko nielicznie z całej grupy wejdą do Harcerstwa.

Główną motywacją przynależności do harcerstwa są powody natury ideowej, wychowawczej, przynależności do podobnie myślącego środowiska dorosłych, realizowanie młodzieńczych marzeń o zmienianiu świata. Powodem, dla którego się zostaje jest wdzięczność harcerzy, szacunek lokalnego środowiska, wiara w sens przedsięwzięcia zwanego ZHR-em.

Hufiec: Systematyczna praca z zastępowymi (Szkoła Zastępowych, Sejmik Zastępowych) prowadzona przez drużynowych na forum hufca, konsekwentne egzekwowanie obowiązku kształceniowego (drużyna wysyła min. jednego harcerza rocznie na kurs drużynowych, drużyna wędrowników – dwóch), wspomaganie kadrotwórczej roli drużyny wędrowniczej, ułożenie listy byłych instruktorów

z danymi teleadresowymi, dotarcie do byłych instruktorów, zaproszenie ich na specjalnie przygotowaną imprezę hufca, nawiązanie kontaktu z parafią/parafiami, stała współpraca z księdzem proboszczem

Chorągiew: Systematyczne i wystarczające kształcenie drużynowych, prowadzenie programu kształcenia dorosłych, koordynacja akcji odzyskiwania byłych instruktorów, docieranie do duszpasterstw i seminariów duchownych, pozyskanie listów polecających, przygotowanie materiałów informacyjno-referencyjnych dla dyrektorów szkół i proboszczów, docieranie do organizacji i środowisk nauczycielskich, współpraca z diecezją, organizacjami nauczycielskimi

GKH-y: Współpraca z ogólnopolskimi organizacjami oświatowymi, stworzenie sieci kształcenia drużynowych, przygotowanie ponad chorągwianych kursów dla pozyskanych dorosłych, przygotowanie i wydanie publikacji „Dlaczego akurat ZHR" dla księży, nauczycieli, studentów, wspomożenie prezentacji ZHR na Konferencji Episkopatu Polski, pozyskiwanie pieniędzy na kształcenie drużynowych.

9. KSZTAŁCENIE KADRY

Istniejące w OH-y zasady kształcenia drużynowych adresowane są głównie do grupy 16–18 latków, którzy mają za sobą doświadczenia harcerskie. Specyficznie dobrane formy, ułożenie zawartości merytorycznej, a także rozdział kursów metodycznych od przewodnikowskich determinowany jest młodym wiekiem uczestników kształcenia. Taka sytuacja utrudnia proste włączenie w nasz system kształcenia dorosłych mężczyzn pozyskanych do służby instruktorskiej spoza środowisk harcerskich.

Truizmem jest twierdzenie, że powierzając funkcje drużynowego, powierzając misję założenia nowej drużyny musimy być pewni kwalifikacji wychowawczych młodego człowieka. Brak kompetencji mimo zapału przyszłego drużynowego, uniemożliwia osiąganie rzeczywistych sukcesów wychowawczych. Obowiązkiem ZHR jest umożliwienie każdemu chętnemu, spełniającemu warunki wstępne, udział w zorganizowanym systemie kształcenia instruktorskiego na odpowiednio wysokim poziomie. Myślenie o rozwoju organizacji wymusza więc na nas podniesienie jakości prowadzonego kształcenia drużynowych i zaproponowania form adresowanych do pozyskiwanych ludzi dorosłych.

Szczególnie istotne jest wzięcie pod uwagę wcześniejszego przygotowania pedagogicznego, formacyjnego przyszłych instruktorów wykluczającego konieczność nauczania wszystkiego od początku i wymuszającego odpowiednie profilowanie kursu drużynowych. Poza wpojeniem umiejętności i przekazaniem wiedzy metodycznej najważniejsze jest wprowadzenie w zupełnie inne relacje z wychowankami niż ma to miejsce poza harcerstwem. Konieczność opierania się na przykładzie własnym, na zasadzie „starszego brata", wspólnego przeżywania przygód, etc. jest nie do zrozumienia bez praktycznych przykładów, bez współpracy z harcerzami. Należy wziąć pod uwagę środowiska nauczycieli, którym potrzeba formacji oraz księży/kleryków, którym potrzeba obeznania w pedagogice, a obu grupom zmiany sposobu oddziaływania na dzieci i młodzież.

Kształcenie nowych drużynowych należy rozpatrywać w trzech generalnych wariantach:

Wariant Pierwszy

Jeżeli wiek pozyskanych spoza harcerstwa kandydatów na drużynowych waha się pomiędzy 18 a 24 rokiem życie, a ich liczba nie jest zbyt duża należy wpisać ich we wspólne kształcenie drużynowych z uczestnikami wyłonionymi z drużyn. Skierowanie na kurs trzeba poprzedzić pracą indywidualną prowadzoną przez hufcowego oraz udziałem we wspólnocie instruktorskiej na poziome hufca. Udział w kursie nie powinien następować zbyt długo po wejściu pozyskanego mężczyzny do harcerstwa, ale nie przed złożeniem Przyrzeczenia Harcerskiego. W ten tryb kształcenia trafią pozyskani w duszpasterstwach akademickich, wspólnotach parafialnych, na studiach wyższych.

Wariant Drugi

Jeżeli pozyskany przyszły instruktor przekroczył umowną granicę 24 lat należy skierować go na specjalnie przygotowane kształcenie instruktorskie na poziomie przewodnikowskim. Nie powinno mieć tu zastosowania rozdział na kursy metodyczne i przewodnikowskie. Dla kończących kurs z wynikiem pozytywnym winien być on ważnym krokiem w zdobyciu stopnia przewodnika. W sytuacji, gdy liczba pozyskanych w tej grupie instruktorów jest niewielka kształcenie winno być zorganizowane na poziomie kilku chorągwi. Podstawowymi cechami poza przekazaniem wiedzy i umiejętności metodycznych winny być: głęboka formacja, przekazanie kanonu umiejętności harcerskich, a przede wszystkim przełamanie barier w braterskiej współpracy z harcerzami. Kurs taki należy zorganizować w bezpośrednim sąsiedztwie obozu/zimowiska dobrej drużyny, a w programie należy uwzględnić zajęcia przeprowadzane razem z drużyną. Elementem takiego kursu winien być udział w życiu konkretnej drużyny, współprowadzenie zbiórki za zgodą i pod okiem drużynowego.

Wariant Trzeci

Organizacja kształcenia drużynowego wraz z ZZ-tami według programu „Horyzonty" organizowanego na poziomie chorągwi.

Chorągiew: organizacja kursu dla pozyskanych dorosłych, organizacja kształcenia śródrocznego dla pozyskanych dorosłych, organizacja seminariów dla „byłych" instruktorów

GKH-y: koordynacja kursów międzychorągwianych, przygotowanie skryptu metodycznego kursu dla dorosłych, pomoc w organizacji kształcenia dla nowo pozyskanych

10. ZMIANA SPOSOBU ZARZĄDZANIA

Wraz z planowaniem powiększenia liczebnego organizacji należy zacząć przygotowywać koncepcję zmiany sposobu zarządzania organizacją na poszczególnych poziomach od hufca do GKH-y. Jednym z wielkich sukcesów ZHR jest zachowanie wychowawczego charakteru każdej ze struktur mimo nałożonych na nią obowiązków natury organizacyjno-administracyjnej. Rozdział struktury wychowawczej od gospodarczo-finansowej wspomaga tak komfortową sytuację. Jednak, by zachować taki charakter ZHR, a jednocześnie zapewnić mu skutecznie działanie należy inaczej niż dotąd rozkładać punkty ciężkości. Przede wszystkim należy zdać sobie sprawę z zależności pomiędzy liczebnością danej jednostki, a możliwością oddziaływania

wychowawczego. Twierdzenie Bi-Pi o granicy liczebności drużyny odnosi się tak do hufca, jak i chorągwi. W przypadku hufca ograniczenie to zostało zawarte w jego regulaminie, jeżeli o chorągiew, to na razie (na skutek małej liczebności większości z nich w ZHR-ze) nie istnieją takie granice.

Jednakże zwiększająca się liczebność OH-y wymusi większe znaczenie hufców, co należy uwzględnić w pozycjonowaniu osoby hufcowego, zakresu jego odpowiedzialności i władzy, obowiązków i praw. Trudności w prowadzeniu chorągwi rozrzuconych terenowo przy szczupłej obsadzie instruktorskiej mogą być pokonane jedynie w przypadku umocnienia roli i znaczenie hufca, osadzenia go w rzeczywistości lokalnej. Zwiększająca się liczebność chorągwi (liczba hufców) wymusi jej podział w celu zachowania zdolności do pełnienia funkcji wychowawczych i skutecznego zarządzania.

Hufiec: Grupowanie wokół swoich działań instruktorów czynnych i w rezerwie, budowanie zaplecza przyjaciół, dążenie do podziału na dwa, w momencie osiągania górnej granicy liczby drużyn. Tworzenie silnej szkoły zastępowych, wyłanianie nowych drużynowych, przejmowanie kontaktów z lokalnymi strukturami samorządowymi i kościelnymi, tworzenie silnego zaplecza instruktorskiego.

Chorągiew: Wspieranie rozwoju hufców terenowych, wzmacnianie ich samodzielności, narzucenie im odpowiedzialności za wyławianie instruktorów, za kształcenie zastępowych, za pracę z drużynowymi, tworzenie struktur KPH na poziomie ponad lokalnym, tworzenie silnych zespołów kształceniowych, dążenie do podziału na dwie silne jednostki, spójne terenowo.

GKH-y: Realizacja koncepcji zarządzania poprzez wąską GKH-y i szeroką WGKH-y wspomagane zespołami problemowymi i zadaniowymi. Dążenie do zapewnienia zaplecza metodycznego dla działania drużyn, oddając kompetencje natury metodycznej w ręce chorągwi i hufców.

POZIOMY ODPOWIEDZIALNOŚCI

Program Rozwój opiera się na rozłożeniu odpowiedzialności za jego poszczególne elementy i tym samym za powodzenie całości na trzech poziomach OH-y ZHR

GKH-y:
- koordynacja działań podejmowanych w ramach programu na poziomie OH-y,
- opracowanie metodyczne programu Rozwój,
- przygotowanie dodatkowych scenariuszy: zuchowego i wędrowniczego,
- ustalenia zasad współpracy przy realizacji programu Rozwój z GKH-ek,
- podsumowywanie kolejnych etapów na poziomie centralnym,
- inicjowanie współpracy z ogólnopolskimi organizacjami
- sprzymierzeńców", prowadzenie centralnej promocji rozwoju harcerstwa,
- przygotowanie i produkcji kompletu wydawnictw metodycznych,
- gromadzenie środków finansowych na realizację programu,
- powołanie Koordynatora Programu Rozwój

Chorągiew:
- planowanie strategii lokalnej,
- opracowanie scenariusza realizacji programu Rozwój na terenie chorągwi,
- organizacja kształcenia drużynowych,
- nawiązywanie współpracy z lokalnymi organizacjami „sprzymierzeńców",
- współpraca z Kościołem,

- tworzenie zaplecza przyjaciół,
- „odgrzewanie" byłych instruktorów,
- dystrybucja publikacji metodycznych,
- zakładanie Kręgów Instruktorskich,
- zakładanie Kręgów Kleryckich,
- koordynacja realizacji programu na własnym terenie,
- promocja lokalna rozwoju harcerstwa,
- planowanie wspólnych przedsięwzięć z chorągwią harcerek,
- ocena wykonania poszczególnych etapów programu,
- powołanie chorągwianego koordynatora programu Rozwój.

Hufiec:
- zakładanie nowych środowisk,
- kształcenie zastępowych,
- pozyskiwanie instruktorów,
- zwiększanie liczebności istniejących drużyn,
- uporządkowanie terenu działania drużyn – rejony edukacyjne,
- współpraca z konkretnymi sprzymierzeńcami ZHR w terenie,
- bieżąca współpraca z hufcem harcerek.

Ogólny Terminarz Programu Rozwój

styczeń – maj 2003	– faza przygotowań programowych
maj – wrzesień 2003	– faza mapowania terenu hufca/chorągwi, zdobywania pierwszych sprzymierzeńców, budowanie wzorca chorągwi, przygotowanie materiałów metodycznych i promocyjnych, powołanie koordynatorów programu Rozwój na poziomie GKH-y i chorągwi
27 września 2003	– oficjalny początek realizacji programu
wrzesień 2003 – wrzesień 2004	– realizacja scenariuszy programowych przygotowanych w chorągwiach
27 września 2004	– oficjalne zakończenie realizacji programu Rozwój

Wzorzec scenariusza Programu Rozwój

Etap I
Przygotowanie mapy strategicznej
Czerwiec – wrzesień 2003

1. Na terenie miasta
   Na przygotowanej mapie rejonów edukacyjnych należy oznaczyć zasięg działania istniejących hufców, miejsce działania poszczególnych drużyn. Należy wydzielić 1–2 rejony edukacyjne z terenu hufca nieobsadzone drużynami ZHR, lub obsadzone słabo.
2. Na terenie wiejskim
   Oznaczenie zasięgu dotychczas działających jednostek i wyznaczenie 2–3 wiosek lub 1–2 miasteczek o pojemności do 3 drużyn/gromad (min. 1 gimnazjum + 1–2 podstawówki).

Etap II
Zdobycie sprzymierzeńców
Lipiec – listopad 2003

1. Pozyskanie listów polecających od miejscowych autorytetów – przede wszystkim biskupa, zdobycie życzliwości miejscowych władz: Kościół, Solidarność Nauczycielska, wójt/prezydent miasta/przewodniczący Rady, itp.
2. Dotarcie do wcześniej zidentyfikowanych miejscowych „opiekunów" harcerstwa (proboszcz, nauczyciel, radny, etc.) w celu pomocy w znalezieniu potencjalnych drużynowych.
   a. Na terenie miasta:
      Proboszczowie, duszpasterze akademiccy – możliwość znalezienia z ich pomocą ew. drużynowych; dyrektorzy wybranych szkół – życzliwość dla zakładanych ZZ-tów, a później drużyn (przede wszystkim gimnazja).
   b. Na terenie wiejskim:
      Proboszczowie – poprzez nich nauczyciele, szefowie wspólnot parafialnych, poleceni dyrektorzy szkół – pomoc w znalezieniu kandydata dla drużynowego. Proboszczowie, dyrektorzy szkół, miejscowe władze – pomoc techniczno/organizacyjno/finansowa dla tworzącej się drużyny.
      Wspólne spotkanie (budowanie zalążka miejscowego KPH – „kotwicy") wszystkich zainteresowanych powstaniem ZHR na ich terenie z hufcowym i k-dtem chorągwi.

Etap III
Pozyskanie Drużynowych
Wrzesień – grudzień 2003

1. Na terenie miasta
   Wyłonienie z istniejących drużyn maksymalnej liczby potencjalnych drużynowych, dotarcie do byłych instruktorów, dotarcie do osób wskazanych przez pozyskanych w etapie drugim przyjaciół; przeprowadzenie kształcenia wprowadzającego na poziomie chorągwi i przygotowanie do wejścia w wyznaczone gimnazja.
2. Na terenie wiejskim
   Dotarcie do osób wskazanych przez pozyskanych przyjaciół, zorganizowanie wyjazdowego kształcenia wstępnego, zapoznanie ze środowiskiem instruktorskim hufca/namiestnictwa.

Etap IV
Tworzenie ZZ-tów
Listopad 2003 – marzec 2004

1. Pozyskanych drużynowych po wstępnym kształceniu weekendowym kierujemy do wyznaczonego gimnazjum, gdzie siłami hufca przeprowadzamy nabór chłopców na zastępowych. Powstały zastęp z przyszłym drużynowym na czele pracuje pod opieką wyznaczonego instruktora hufca (3 ZZ-ty tworzą jedną drużynę kadrową) realizując program rozbudowanego kursu zastępowych i prób wodzów. Podczas zimowiska drużyna kadrowa przechodzi pełen kurs zastępowych. Równolegle odbywa się pierwsza część kursu drużynowych, w którym bierze udział pozyskany instruktor.
2. Dodatkowy wariant miejski:
   Odzyskani instruktorzy reanimując swoje dawne środowisko przeprowadzają nabór w gimnazjum tworząc ZZ-et, z którym pracują intensywnie prowadząc kształcenie zastępowych, wyjeżdżają razem na zimowisko kształceniowo-integracyjne.

Etap V
Tworzenie drużyny
Marzec – sierpień 2004

1. Na terenie miejskim
   Wariant 1: realizowany od września 2003: istniejąca drużyna zakłada pluton (min. 2 zastępy) w pobliskiej szkole podstawowej (ten sam rejon edukacyjny), wspólnie działają do obozu, przyboczny prowadzący pluton zostaje posłany na kurs drużynowych, pod koniec obozu odłączenie plutonu od drużyny.
   Wariant 2: Istniejące ZZ-ty przeprowadzają nabory w wyznaczonych podstawówkach; drużyna prowadzona przez odzyskanych instruktorów działa samodzielnie, na obóz jedzie wraz z dobrze działającą drużyną z hufca/chorągwi; drużyna prowadzona przez świeżo pozyskanego drużynowego działa pod opieką wyznaczonego instruktora hufca, na obóz jedzie w ramach zgrupowania hufca, bądź ze środowiskiem o wysokim poziomie pracy instruktorskiej, program obozu jest ułożony wraz z opiekunem i jego realizacja jest pod kontrolą wyznaczonego instruktora. Świeży drużynowy zostaje skierowany na drugą część kursu drużynowych.

Etap VI
Powołanie Drużyny
Wrzesień 2004

Rozkazem hufcowego zostaje powołana drużyna ZHR, dnia 27 września odbywa się uroczyste zakończenie realizacji Programu „Rozwój", którego mechanizmy, po wprowadzeniu niezbędnych poprawek wchodzą na stałe w tryb pracy chorągwi.

Scenariusze pomocnicze
Scenariusz działań dla małych środowisk

I. Główne problemy

1. Brak kadry instruktorskiej do tworzenia i prowadzenia nowych drużyn poza już działającymi środowiskami.
2. Odchodzenie młodych instruktorów z małych miast na studia.

II. Kierunki działań

- zakładanie Referatów „Rozwój",
  W chorągwi/namiestnictwie winien powstać referat (albo przynajmniej wybrany jeden instruktor) odpowiedzialny za realizację Programu Rozwój. Zadaniem referatu byłoby mobilizowanie, koordynowanie i wspomaganie lokalnych środowisk chorągwi w dążeniu do rozwoju liczebnego.
- nawiązanie współpracy z harcerkami,
  Niezbędne jest wspólne z lokalnym środowiskiem harcerek opracowanie kierunków rozwoju ZHR w terenie, w jednej społeczności winny równolegle powstawać zastępy/drużyny harcerek i harcerzy.
- przygotowanie zasad pozyskiwania instruktorów,
  Konieczne jest opracowanie wszechstronnego programu obejmującego zasady zachęty, kształcenia, zdobywania stopni harcerskich i instruktorskich, których celem będzie pozyskiwanie i przygotowywanie ludzi dorosłych (księży, nauczycieli, społeczników, itp.) do służby harcerskiej.
- współpraca z nauczycielami (głównie katechetami),
  Współpraca taka może przynieść efekty. Nacisk na katechetów wynika z pewnej zbieżności ideowej i pozwala sądzić, że współpraca z ZHR nie będzie tylko postrzegana jako konieczność na drodze awansu nauczycielskiego.
- każda drużyna zakłada minimum jeden zastęp z perspektywą przekształcenia go w drużynę,
  Najlepiej jeśli zastęp zostałby założony w sąsiedniej szkole, parafii itp., rozszerza się w ten sposób środowisko, w którym działa ZHR. Jeśli nie uda się

rozwinąć zastępu w drużynę w ostateczności pozyskamy nowy zastęp, co już jest sukcesem.

- można pozwolić na to by funkcję p. o. drużynowych podejmowali niepełnoletni harcerze (od 17 roku), oczywiście pod warunkiem stałego nadzoru i pracy z opiekunem, komendantem związku drużyn/hufcowym, komisją instruktorską,
  Oczywiście jesteśmy świadomi, iż 17 letni p. o. drużynowych nie są świadomymi wychowawcami i w ogólności sytuację taką należy uważać za patologiczną, ale doświadczenie wskazuje, że harcerze, którzy prowadzą drużynę przez dłuższy okres zanim staną np. przed koniecznością studiowania w innym, odległym mieście są za nią bardziej odpowiedzialni i potrafią wypracować odpowiednie metody pracy z drużyną w zaistniałej sytuacji.
- niezbędne jest solidne kształcenie zastępowych i drużynowych,
- tworzenie kręgów harcerstwa starszego dla osób emigrujących ze środowiska (studentów itp.),
  Jest to forma pewnego spoiwa łączącego harcerzy z rodzimym środowiskiem. Oczywiście część z nich nigdy już nie wróci na stałe do rodzinnego miasta, ale prawdopodobnie znajdą się też osoby, które swoją przyszłość wiążą z rodzimym miastem lub jego, stosunkowo bliską, okolicą. Krąg daje możliwość zniwelowania 5-letniej przerwy – „harcerskiej" dziury, która często jest już nie do naprawienia. Poza tym harcerze pozostają, przynajmniej formalnie, gdyż często możliwości działania takiego kręgu są ograniczone, w swoim środowisku, rzadko bowiem zgłaszają się oni do służby w środowiskach do których wyjeżdżają.
- współpraca z seminariami duchownymi,
  Propagowania idei i metod harcerskich wśród młodych (przyszłych) duchownych może zaowocować chęcią próby założenia drużyn po objęciu posługi przez księży na parafiach. Warto tu wykorzystać możliwość odbycia praktyki duszpasterskiej przez księży na obozach harcerskich. Na pewno dla wielu będzie to forma atrakcyjna i może zaowocować „zarażeniem" harcerstwem.
- współpraca ze środowiskami opiniotwórczymi (nauczyciele, samorządowcy itp.) w celu promowania harcerstwa.
  Działania podejmowane przez harcerstwo w wielu przypadkach pokrywają się z zadaniami innych środowisk (np. abstynencja harcerzy jest wypełnianiem ustawowego obowiązku walczenia samorządów z alkoholizmem). Kreowanie pozytywnego wizerunku ZHR i jego konieczności istnienia w społeczeństwie może zaowocować pomocą, którą czasem nawet trudno przewidzieć.
- tworzenie zastępów na wsiach
  Wykorzystanie chętnych nauczycieli wiejskich do tworzenia harcerstwa na wsiach (jest wyraźna potrzeba społeczna na tego typu działania), nauczyciel zostaje opiekunem zastępu (drużyny), posiada on, wynikające ze specyfiki środowiska, autorytet i możliwości.

Uwagi dodatkowe
Niezbędne jest wypracowanie koncepcji harcerstwa wiejskiego.
Winno powstać forum w OH-y (konferencja, cykl spotkań, publikacji) poświęcone wypracowaniu metod i programu dla harcerstwa wiejskiego, które z powodu zupełnie odmiennego od miejskiego środowiska działania nie ma szans na rozwój stosując się do standardowych zasad działania drużyny harcerzy.
W przypadku niedużych środowisk nie jest wymagane stworzenie ogólnych schematów działania lecz określenie konkretnych działań.

Każdy komendant chorągwi/namiestnik (a dalej hufcowy/komendant zw. drużyn) powinien określić konkretne pola działania w ramach programu, tzn. konkretne osoby, które mogłyby założyć zastęp/drużynę, konkretne szkoły, konkretne parafie, konkretni przedstawiciele lokalnych środowisk itp.

Scenariusz założenia drużyny wiejskiej/małomiasteczkowej

Po pierwsze z każdego hufca należy wydelegować instruktora odpowiedzialnego za Program Rozwój, natomiast w chorągwiach powinny powstać jednostki działające jako Referaty Rozwój. Następnie trzeba zadbać o przychylność miejscowego środowiska i źródła finansowania. W tym celu niezbędne jest odbycie kilku spotkań z miejscowym księdzem, gronem nauczycielskim i przedstawicielami samorządu. Ich pomoc może być nie do przecenienia. Należy postarać się o to, aby w każdym miejscu gdzie ma powstać drużyna, znalazł się opiekun – np. młody nauczyciel, młody ksiądz. Najlepszym rozwiązaniem jest wciągnięcie takiej osoby do pracy instruktorskiej, chociaż oczywiście nie zawsze jest to możliwe.

Kolejnym krokiem, realizowanym już z udziałem opiekuna i kandydatów na przyszłych funkcyjnych drużyny, powinien być cykl zbiórek prezentujących kursantom czym jest harcerstwo. W zbiórkach powinni brać udział zarówno kandydaci na zastępowych jak i przyszli przyboczni i drużynowy.

Równolegle powinien odbywać się dla przyszłych drużynowych i przybocznych kurs zastępowych. Po około dwóch miesiącach wszyscy przyszli funkcyjni powinni zdobyć na tyle dużą wiedzę harcerską, aby móc wyjechać na zimowisko bądź obóz. W trakcie wyjazdu poza nauką obozowania powinny odbyć się równolegle dwa kursy: dla kandydatów na drużynowych i przybocznych – kurs drużynowych, natomiast dla kandydatów na zastępowych – kurs zastępowych. O ile pierwszą część kursu (wstępną) powinien zrealizować hufiec, o tyle w część wyjazdową powinien zaangażować się chorągwiany Referat Rozwój. Zaprezentowana pokrótce metoda jest czasochłonna i wymaga dużego zaangażowania instruktorów, stwarza jednak duże szanse na założenie kilku drużyn jednocześnie. (W materiałach dodatkowych szczegółowy opis tej oraz dwóch innych metod tworzenia drużyn).

Pomocnik wielkomiejski

Ścieżka rozwoju przez jakość

Pomysł polega na podnoszeniu poziomu pracy drużyn w ośrodkach miejskich jako niezbędnego warunku rozwoju wobec oferty innych grup, sekcji, kółek.

Etap I – lipiec – wrzesień 2003

Zdefiniowanie słabych punktów pracy. Konstrukcja programu rocznego. Bardzo wskazana jest w tym miejscu płaszczyzna wymiany doświadczeń pomiędzy różnymi chorągwiami.

Etap II – cały rok 2003/2004

Realizacja programu ze szczególnym uwzględnieniem:
- kategoryzacja drużyn (solidnie w 2003/2004 r.),
- urealnienie spisów (hufcowy wizytuje zbiórki, porównanie ze stanami obozowymi)
- neoedukacja metodyczna,
- inwestowanie w hufcowych, przede wszystkim kształcenie i dokształcanie, a nie założenie, że hufcowy jest mistrzem świata.

Ścieżka „dużo trudniejsza"

Pomysł dotyczy pozyskania partnerów do współpracy, również instruktorów, spośród środowiska akademickiego dużego miasta.

Etap I – sierpień – październik 2003

Pozyskanie instruktora animującego działania (wskazane, aby był to doktor lub doktorant pracujący na uczelni, kompetentny wychowawca i organizator).

Etap II – październik – listopad 2003

Założenie stowarzyszenia, grupy, która realizowałaby cele nie związane bezpośrednio z pracą i strukturami ZHR, ale ideowo słuszne (zmienianie świata na lepsze, wolontariat).

Etap III – listopad – cały czas, do czerwca 2004 przynajmniej 3 akcje.

Praca stowarzyszenia włączająca młodych ludzi chętnych do robienia czegoś dobrego. Stopniowe nawiązywanie współpracy w ramach konkretnych inicjatyw z jednostkami ZHR – poznanie się, zaufanie ZHR w oczach studentów.

Etap IV – najwcześniej – wiosna 2004.

Złożenie propozycji konkretnym osobom działającym w stowarzyszeniu podjęcia bliższej współpracy z ZHR.

Chorągiew: Pozyskanie instruktora prowadzącego, koordynacja współpracy. Realizowanie przedsięwzięć służby.

GKH: Koordynacja podobnych działań poprzez współpracę animatorów z kilku ośrodków akademickich.

Scenariusz odzyskiwania instruktorów

1. **Rozpoznać własne potrzeby kadrowe**

Przede wszystkim trzeba widzieć dla odzyskanych instruktorów konkretne miejsce w organizacji. Musi to być miejsce, w którym będą oni rzeczywiście potrzebni i za które będą czuli się odpowiedzialni. Najlepiej ustawić ich w komórkach, w których działali wcześniej, a które dziś nie mają się najlepiej: rodzima drużyna, kapituła HO, szkoła zastępowych, komenda hufca. W pierwszej fazie nie należy obstawiać takimi ludźmi wyższych funkcji, o czym później.

2. **Zebrać informacje o potencjalnych instruktorach**

Następnym krokiem powinno być przygotowanie przy pomocy obecnych drużynowych listy (z danymi kontaktowymi) byłych instruktorów działających w ich środowiskach. Jeśli się da, warto zebrać informacje dodatkowe, takie jak wykonywany zawód, sytuacja rodzinna itp.

3. **Zorganizować spotkanie**

Na początek powinno być to niezobowiązujące zaproszenie do odświeżenia kontaktów z czasów młodości. Chodzi o to, aby nikogo niepotrzebnie nie wystraszyć hasłem typu „bierzemy się do roboty" albo „Ojczyzna wzywa". W zaproszeniach należy koniecznie poprosić odbiorców o przekazanie wiadomości innym dawnym znajomym z drużyny lub szczepu.

Spotkanie takie można podzielić na dwie części. Pierwsza to typowy „zjazd absolwentów". Warto, aby pojawiło się na nim jak najwięcej osób, które powinny poczuć się dobrze wśród starych dobrych znajomych. Można poprosić o przyniesienie starych zdjęć. Wspólne oglądanie pozwala przywołać z pamięci wiele niesamowitych

historii i wzbudzić sporo śmiechu. Kawa, herbata, jakieś ciacha – obowiązkowo. Już w trakcie tej części trzeba zaobserwować, kto z kim trzyma się bliżej. Druga część spotkania to krótki opis sytuacji w danym środowisku/hufcu, przedstawiony przez organizatora i dyskusja nad sposobem poprawienia sytuacji. Jednym z wątków powinien stać się „powrót do harcerstwa". Efektem spotkania powinny być dwa rodzaje uczuć: zadowolenie ze spotkania ze starymi dobrymi znajomymi i wewnętrzny niepokój, czy aby dany instruktor, poczuwając się do odpowiedzialności za swoje środowisko, nie powinien choć trochę mu pomóc.

4. Przeprowadzić indywidualne rozmowy

Teraz przychodzi czas, aby uderzyć z konkretnymi propozycjami. Takie rozmowy powinny się odbyć nie dłużej niż 2 tygodnie po ww. spotkaniu. W innym przypadku towarzyszące mu emocje mogą już wygasnąć. Warto umówić się jednocześnie z kilkoma osobami, które pochodzą z jednego środowiska i mogłyby stworzyć zespół roboczy. Aby zorientować się w możliwościach uczestników spotkania warto zadać każdemu z nich pytanie o możliwości poświęcenia czasu na sprawy harcerstwa. Nie bez znaczenia będzie również dyskusja o jakości i efektywności dzisiejszego oddziaływania ruchu skautowego na młodych ludzi, jaka może zostać w ten sposób sprowokowana. Oprócz zwyczajnego „wygadania się" pozwoli ona również zidentyfikować te osoby, które mają coś ciekawego do powiedzenia. W trakcie rozmowy należy dążyć to tego, aby zespół taki zgodził się podjąć jednego konkretnego zadania. Dlaczego zespół? Ponieważ w grupie starych znajomych pracuje się lepiej niż samemu. Dodatkowo, zapał wykazany przez jednego z członków grupy może zarazić pozostałych, którym będzie niezręcznie wymówić się od pomocy. Nie należy, rzecz jasna, dążyć do arbitralnego wyłonienia szefa takiego zespołu – on się sam wyłoni.

W pierwszym rzędzie należy proponować „stawianie na nogi" własnego środowiska. Za swoją drużynę czy szczep instruktorzy czują się zazwyczaj najbardziej odpowiedzialni. I tak, jeśli drużyna harcerzy jest słaba, to zadaniem zespołu może być stworzenie 4 silnych zastępów w składzie 25 ludzi łącznie. Jeśli drużyna ma się dobrze, to warto pomyśleć o gromadzie zuchowej (wszak kiedyś przy drużynie zawsze były zuchy). Jeśli i ta działa jako tako, to może warto pokusić się o KPH, które przejęłoby sporą część logistyczno-formalnego przygotowania obozu czy zimowiska. A jeśli i tu wszystko jest OK, warto rozejrzeć się wyżej: może hufcowa szkoła zastępowych niedomaga? Może Kapituła HO od zawsze boryka się z brakiem ludzi? A może hufcowemu brak pomysłu na biwak hufca i jemu też przyda się pomoc? Jeśli jakieś środowisko reprezentowane jest przez większa liczbę osób, które byłyby gotowe coś zrobić, należy dokonać selekcji. Najbardziej zapalonych i najlepszych organizatorów (zgodnie z naszym wyczuciem) trzeba przeznaczyć do pracy w środowisku, dla następnych szukać czegoś w hufcu, a z wszystkich pozostałych stworzyć KPH. Należy dążyć do tego, aby każdy z uczestników spotkania został jakoś zagospodarowany. Oczywiście – o ile się zgodzi.

Warto pamiętać tutaj o metodzie małych kroczków. Narażamy się na duże ryzyko, gdy na wstępie informujemy, że reaktywowanie środowiska zajmie nam 2 lata i w tym czasie potrzebujemy trwałego zaangażowania. Dla osoby, która przez kilka ostatnich lat nie miała munduru na karku takie zobowiązanie jest prawie niemożliwe. Na początku zaproponujmy poprowadzenie jednego ogniska na biwaku drużyny albo pomoc w zorganizowaniu miejsca na obóz. A może trzeba nam raczej „dorosłego" do rozmowy z dyrekcją? Zacznijmy od rzeczy drobnych i powoli prowadźmy do coraz większego zaangażowania.

Na koniec spotkania koniecznie trzeba sprawdzić dane kontaktowe i ustalić kilka następnych kroków. Czasem będzie konieczne wyznaczenie tygodnia do namysłu, czasem zaś można będzie od razu umówić spotkanie w celu omówienia planu

naprawczego dla środowiska. **Rada praktyczna: w trakcie spotkania warto mieć ze sobą czynnego instruktora w wieku mniej więcej odpowiadającym wiekowi naszych rozmówców. Najlepiej, aby była to osoba, która właśnie wróciła do harcerstwa po kilku latach „urlopu". Nie trzeba chyba tłumaczyć, jak pozytywny skutek może wywrzeć obecność kogoś takiego**.

5. Używać prawdziwych argumentów

W rozmowie z instruktorami, których chcemy „reanimować" należy używać jak najbardziej racjonalnych argumentów. Trzeba pokazywać konkretne trudności, jakie napotyka drużyna w związku z tym, że nie ma oparcia w starszych instruktorach, np. kontakty ze szkołą, kontakty z rodzicami, drużynowy z niewielką znajomością formalności niezbędnych do zorganizowania obozu, brak kadry na obóz w tym tej „reprezentacyjnej" dla wszelkiego rodzaju kontroli, brak zimowisk od kilku lat, ostatnia drużyna niegdyś dużego szczepu na granicy rozwiązania itp. Warto wspominać „stare dobre czasy", które mogą po raz kolejny „zagrać", a które niejednokrotnie były przecież okresem wysokiej jakości pracy środowiska. Może warto zwrócić delikatnie uwagę, że oto dzieci naszego rozmówcy są już w szkole podstawowej i nie potrzebują aż tyle uwagi, a sytuacja zawodowa jest już na tyle stabilna, że można poświęcić nieco czasu na odświeżenie starego „hobby". Szczególną uwagę należy zwrócić na dziedziny, w których instruktorzy ci czują się najlepiej: finanse, fotografia, góry, żeglarstwo... Często mogą to być profesjonalne umiejętności zawodowe, które z sukcesem mogą być wykorzystane w naszych sekcjach.

Należy dążyć do wzbudzenia czy też wzmocnienia poczucia odpowiedzialności za środowisko, ale raczej nie wypada o tym mówić w sposób otwarty. Niech to zostanie osobistym odczuciem każdego z nas. **Uwaga: strzeżmy się zbytniego ideologizowania rozmowy. Ceńmy czas naszych rozmówców i mówmy o konkretach**.

Na koniec listy argumentów zostawmy sobie może najmniej istotny, ale jednocześnie jakże nośny. Pamiętajmy, że wspomnienia z młodości działają często jak najefektywniejszy wehikuł czasu. Przypomnienie szaleństw obozowych, kąpieli w jeziorze, przemierzania kilometrów górskich i leśnych szlaków, spania pod namiotem a często i gołym niebem, narciarskich wyczynów zimowiskowych – u większości dojrzałych, żonatych i dzieciatych mężczyzn obudzi nutę żalu za minionym czasem płaskiego brzucha i gęstej czupryny. A w takiej chwili my możemy podsunąć im konkretną propozycję, podać eliksir młodości, zachęcić do cofnięcia się w czasie (byle nie w rozwoju!). Oczywiście – coś za coś. Jeśli chcą przeżyć przygody, które rozbiją monotonię codziennego życia, powinni ofiarować część swojego czasu dla potrzeb służby. Zobaczycie – w większości mężczyzn tkwi spora cząstka chłopca, którą można łatwo ożywić.

A jak temat rozwijać?

Z czasem, gdy nasi nowi–starzy instruktorzy już nieco okrzepną w bojach, warto zaproponować im zdobywanie kolejnych stopni harcerskich i instruktorskich. Wszak jeśli mają być wzorem dla młodych drużynowych, to sami też się muszą rozwijać. Prawdopodobnie nie zmusimy dorosłych facetów do regularnego zdobywania stopnia HO czy pwd. Jeśli postawią na nogi rodzime środowiska, to już za to warto im przyznać HO i pwd. Wszak udowodnili, że potrafią działać w harcerstwie. Jeśli chodzi o stopień HR, to próba będzie miała prawdopodobnie charakter symboliczny, choć nie należy raczej przyznawać tego stopnia z automatu. Stopnie phm i hm powinny być natomiast zdobywane w sposób zwyczajowo przyjęty w danej chorągwi. Te szybkie weryfikacje nikomu nie zaszkodzą, a będą łatwą zachętą dla wracających instruktorów do ponownego zainteresowania się stopniami. Nie powinniśmy dopuścić do sytuacji, w której wracający instruktorzy tak się zapamiętają w działaniu, że nie zwrócą uwagi na złotą zaledwie lilijkę i brak jakichkolwiek podkładek pod krzyżem.

Warto ich teraz co jakiś czas wykorzystywać na coraz wyższych polach służby. Może uda się z takich instruktorów zbudować trzon kapituły HO, może staną się oni istotnym elementem kadry kursu zastępowych, a może przygotują jakieś warsztaty dla drużynowych całego hufca. Potem już powinno być „z górki". Jeśli instruktorzy na nowo poczują harcerskiego bluesa, to praca z nimi na kolejnych etapach powinna być już tylko przyjemnością. Obopólną.

Należy przemyśleć temat regulaminu KPH. Obecny jego kształt nie przystaje do rzeczywistości, czego dowodem jest niezmiernie rzadkie korzystanie z tej formy organizacyjnej. Należy wymyślić różne statusy dla przyjaciół harcerstwa. Nie każdy będzie chciał płacić składki za to, że pomaga drużynie, w której działa jego dziecko. A co zrobimy, gdy do KPH przy Chorągwi uda się zaprosić Prezydenta Miasta i biskupa ordynariusza? Kto będzie płacić za nich składki?

Trudne tematy

10 Punkt Prawa Harcerskiego

Już na wstępie trzeba podkreślić, że powrót do czynnej służby instruktorskiej to powrót do pełnej abstynencji. A co zrobić z tymi instruktorami, którzy po odejściu z harcerstwa poczuli się zwolnieni z przestrzegania PH? Jedni twierdzą, że skoro wystąpili ze Związku, to picie alkoholu nie było niczym niestosownym. Inni uważają, że w Przyrzeczeniu Harcerskim wyraźnie jest napisane „całym życiem" i nie ma żadnych zwolnień czy ograniczeń obowiązywania PH ze względu na przynależność organizacyjną.

W tym miejscu proponujemy podejście pragmatyczne. Jeśli ktoś używał alkoholu w sposób bardzo kontrolowany (lampka wina raz na dwa tygodnie do obiadu, lampka szampana na sylwestra czy 40-te urodziny, kubek grzańca na stoku narciarskim itp.), to powrót do pełnej abstynencji nie będzie żadnym problemem. A co zrobić z tymi, którzy folgowali sobie i po niejednej imprezie rodzinnej czy firmowej wracali do domu mocno rozchwianym krokiem? Tym należy się „kwarantanna". I nie chodzi tu o udowodnienie silnej woli czy wytrwałości w abstynencji. Musimy mieć świadomość, że instruktor staje się osobą publiczną – wizytówką Związku – i jest postrzegany nie tylko przez pryzmat obecnej sytuacji, ale także przez pryzmat swojej przeszłości. Jeśli jeszcze wczoraj uczniowie na wycieczce widzieli swojego nauczyciela wracającego z innym nauczycielem „pod rękę" z baru, a dziś ten sam nauczyciel ma im mówić o ideałach, to jest to sytuacja wysoce szkodliwa.

Podsumowując nadużywanie alkoholu w jakiejkolwiek życiowej sytuacji jest podstawą do „kwarantanny", natomiast osoby korzystające z alkoholu symbolicznie powinny mieć umożliwiony szybki powrót do czynnej służby.

Politykierstwo

Część wracających instruktorów, szczególnie tych, którzy wcześniej byli zaangażowani na poziomie chorągwi lub wyższym, jest zniechęcona „gierkami" o władzę, o zmianę oblicza Związku itp. Dlatego właśnie wracający powinni być w pierwszej kolejności angażowani na polach lokalnych. Tu będą mogli „uprawiać" stare dobre harcerstwo bez niepotrzebnych emocji. Jednym z istotnych kryteriów przy wyborze instruktorów wracających do czynnej służby powinna być ich chęć do zaangażowania się raczej w sprawy lokalne niż globalne. Problemy ZHR-u wynikają dziś głównie z braku rąk do pracy w drużynach i szczepach, a nie w braku rąk do pracy na poziomie chorągwi czy Naczelnictwa.

13.2. Kierunki rozwoju OH-ek 2001–2006

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VII Zjazd ZHR, 23–25 listopada 2001 r.[1]

Kierunki rozwoju OH-ek 2001–2006
Materiał zebrany na podstawie danych ze strony www.zhr.pl/harcerki

CEL
- Celem Organizacji Harcerek jest pełne wychowanie młodych dziewcząt i kobiet do aktywnej postawy wobec otaczającej je rzeczywistości.
- Nie należy zamykać drogi do harcerstwa osobom poszukującym wiary i należy utrzymać zapis w statucie mówiący, że ZHR jest organizacją działającą w oparciu o wartości chrześcijańskie.
- Podstawowym dokumentem programowym jest Zarys Programu Wychowawczego ZHR, przyjmujący jako kierunek wychowawczy pedagogikę personalistyczną.
- Realizując cel – wychowanie skupiamy się na:
  - Wychowaniu osoby
  - Wychowaniu harcerki do służby (Bogu, Polsce i bliźniemu).

PROGRAM
- W programie nacisk na najbliższe lata należy położyć na:
  - w sferze wychowania osoby – **nieustającą pracę nad sobą**
  - w sferze wychowania do służby:

patriotyzm rozumiany jako znajomość regionu, kraju, etnografii, kultury, ale także historii i sytuacji politycznej oraz ochrona dziedzictwa narodowego,
działania na rzecz rodziny przy współpracy z rodzicami i poprzez przywrócenie znaczenia własnego przykładu instruktorek w tym zakresie,
kontakt z naturą, puszczaństwo, przyrodoznawstwo, działania na rzecz ochrony zdrowia i środowiska, ekologie.

Założenia Programu OH-y „Rozwój" – Kierunki Rozwoju OH-y na lata 2003–2004

Opracowano na podstawie broszurki programu „Rozwój" wprowadzonego do realizacji Rozkazem Naczelnika Harcerzy ZHR L7/2003 z dnia 13 lipca 2003 r.

CEL
- Harcerstwo jest ruchem ideowym, którego celem jest wpływanie na rzeczywistość, głównie poprzez wychowanie do służby Bogu, Polsce i bliźnim
- Należy wyraźnie określić ideowo ZHR w oparciu o trzy filary: chrześcijaństwo, patriotyzm i służba drugiemu człowiekowi oraz opisanie wynikających z jasnej tożsamości konsekwencji.
- Integracja wokół jednego celu – powrót do ruchowej wspólnoty harcerskiej motywującej wzajemnie i pozwalającej na rzeczywistą realizację harcerskiego braterstwa.
- Przygotowanie szerokich elit społecznych budujących państwo oparte o fundament chrześcijaństwa.
- Zwiększenie liczebności organizacji o min. 25%, bez obniżenia jakości i rozmycia tożsamości ideowej.

PROGRAM
- Nasze działania adresujemy do grupy chłopców aktywnych, zadziornych, niepokornych, którzy szukają wyzwań, chcą należeć do paczki przyjaciół i zdobywać świat, którzy chcą przewodzić.
- W tożsamości ideowej znajduje się główne źródło wychowawcze i sens prowadzenia pracy harcerskiej.
- Nasza metoda wychowawcza (…) pozwala nam z łatwością osiągać stawiane cele.
- Należy naprawić funkcjonowanie metodyki harcerskiej.
- Harcerstwo jest potrzebne społeczeństwu, wychowuje i kreuje elity narodu.

[1] Materiały zostały przyporządkowane w Archiwum ZHR do dokumentacji VII Zjazdu z 2001 roku, mimo że powstały w latach późniejszych. Nie wiadomo, czy to jest celowy zabieg, czy też jest to wynik przypadkowego przełożenia dokumentów. Materiały odnoszące się do punktu 1. Zjazdy, dotyczące poszczególnych zjazdów, składają się z różnych, w tym luźnych, nieponumerowanych kartek. Opis poszczególnej zawartości teczek nie był wyczerpujący.

- Służba powinna dotyczyć wszystkich pionów metodycznych, ale szczególny nacisk na służbę powinien być położony wśród wędrowniczek. Należy zwrócić uwagę, aby podejmowana służba była realnie potrzebna.

Ponadto należy:

– Opracować program dla harcerstwa starszego (powyżej 18 roku życia), stworzyć warunki do działania drużyn/kręgów starszoharcerskich oraz podjąć konkretne działania zmierzające do ich powstania.

– Przygotować struktury Organizacji Harcerek do natychmiastowego przekształcenia się w struktury pomocowe w razie wystąpienia sytuacji kryzysowej (np. powódź) i wypracować płaszczyzny współpracy ze służbami i instytucjami państwowymi zajmującymi się sytuacjami kryzysowymi.

– Pozyskiwać nowe środowiska, przede wszystkim w małych miejscowościach i na wsi, gdzie harcerstwo jest szansą wyrównywania startu życiowego (szczegółowe omówienie w części „Pozyskiwanie nowych środowisk") oraz:

a) w programie Organizacji Harcerek uwzględnić specyfikę i potrzeby środowisk małomiasteczkowych i wiejskich,

b) przygotować konkretne propozycje działań w środowisku wiejskim np. w oparciu o zmodyfikowany program „Strzecha".

– Wypracować płaszczyzny współpracy programowej pomiędzy Organizacją Harcerek i Organizacją Harcerzy, przeciwdziałać źle pojmowanej rywalizacji, która negatywnie rzutuje na realizacje bieżących zadań obu organizacji.

– Rozważyć potrzebę stworzenie propozycji programów długofalowych związanych z wybranymi priorytetami (pkt. 3), realizowanych w całej Organizacji Harcerek.

PIONY METODYCZNE

- Należy utrzymać obecny podział pionów metodycznych: zuchy, harcerki, wędrowniczki, harcerki starsze. Nie ma potrzeby tworzenia nowego pionu w gimnazjum.
  – Z gimnazjalistkami należy pracować metodą harcerską, ale dostosować program do ich wieku i oczekiwań.
- Należy przeciwdziałać infantylizacji harcerstwa oraz wykorzystywania przez poszczególne piony metodyczne niewłaściwych tym pionom narzędzi (np. fabularyzowanie działań w drużynach harcerskich czy wędrowniczych).

- Każda Chorągiew przygotowuje własny scenariusz działań, określający drogę do realizacji celów programowych.
- Punkt wyjścia, cele i ramy czasowe realizacji programu są jednakowe dla wszystkich szczebli organizacji.
- Opracowanie programów, kierunków obejmujących wspólne przedsięwzięcia z OH-ek.
- Uzgodnienie wspólnych (kadencyjnych) celów wychowawczych wraz z OH-ek.
- Wspólna polityka obu organizacji względem mieszanych kręgów instruktorskich.
- Nacisk na puszczaństwo dla drużyn wielkomiejskich.
- Kategoryzacja drużyn.
- Rywalizacja hufców.
- Promowanie samodzielnych obozów, wypracowanie systemu opiekunów, nacisk na kształcenie zastępowych.
- Tworzenie środowisk wielopoziomowych.
- Rozwój przez system ZZ.

PIONY METODYCZNE

- Stworzenie wielkich drużyn – środowisk wielopoziomowych.

KADRA INSTRUKTORSKA

- Należy wprowadzić zapis (Statut, regulaminy stopni instruktorskich), że instruktorki ZHR powinny zadeklarować się jako osoby wierzące.
- Należy wypracować narzędzia, które wpłyną na podniesienie poziomu kadry instruktorskiej i wzmocnienie jej autorytetu, np. poprzez wprowadzenie zobowiązania instruktorskiego i zmian w regulaminach stopnu instruktorskich i służby instruktorskiej.
- Należy wprowadzić świadomą politykę kadrową w zakresie pozyskiwania, motywowania, szkolenia i oceniania instruktorek.
- Należy wprowadzić zasadę, zgodnie, z którą instruktorki zmieniające miejsce pobytu w związku ze studiami, pracą itp. zgłaszają się do służby instruktorskiej w nowych środowiskach.
- Należy stworzyć płaszczyznę aktywności harcmistrzyń (np. Krąg Harcmistrzyń) na poziomie Organizacji Harcerek.
- Należy stworzyć formułę współpracy z instruktorkami rezerwy i przyjaciółmi ZHR.
- Należy inspirować instruktorki do zdobywania specjalistycznych uprawnień państwowych (np. kurs ratownika wodnego, przewodnika górskiego, itp.).

KADRA INSTRUKTORSKA

- Pozyskanie kadry instruktorskiej.
  - z szeregów organizacji,
  - byłych instruktorów
  - z zewnątrz (nauczyciele, klerycy, księża)

KSZTAŁCENIE

- Należy zweryfikować minima poszczególnych kursów metodycznych i wprowadzić konieczne poprawki.
- Zajęcia na konferencjach metodycznych powinni prowadzić najwyższej klasy wykładowcy, specjaliści w swoim zawodzie.
- Należy systematycznie i planowo wydawać materiały metodyczne oraz zainicjować wymianę programów wypracowanych przez poszczególne środowiska.
- Należy wprowadzić wymóg i opracować metody ewaluacji kursów metodycznych i instruktorskich.
- W ramach kursów instruktorskich i metodycznych powinno odbywać się szkolenie z zasad postępowania w sytuacjach kryzysowych.
- Do programów odpowiednich kursów instruktorskich należy wprowadzić zagadnienie dotyczące pozyskiwania nowych środowisk.
- Wiedzę na temat prowadzenia i działań public relations należy wpleść do pro-

KSZTAŁCENIE

- Uzgodnienie z OH-ek zakresu współdziałania w obszarze kształcenia instruktorów od kursów drużynowych do kształcenia harcmistrzów.
- Efektywne kształcenie zastępowych na poziomie hufców.
- Kształcenie drużynowych w chorągwiach, stworzenie programu kształcenia dorosłych.

gramu odpowiednich kursów instruktorskich.
- Należy stworzyć mechanizmy wspierania kształcenia w mniej doświadczonych środowiskach.
- Należy doprowadzić do systematycznej współpracy pomiędzy chorągwianymi szkołami instruktorskimi zmierzającej do określenia strategii i priorytetów w szkoleniu kadry oraz ujednolicenia poziomu szkoleń.

ORGANIZACJA I STRUKTURA
- W Głównej Kwaterze należy powołać osobę odpowiedzialną za reaktywowanie harcerstwa starszego.
- Referaty: zuchowy, harcerski i wędrowniczy powinny mieć charakter pomocniczy, a nie dominujący w strukturach Organizacji Harcerek. Należy uwzględnić to w odpowiednich regulaminach.
- Nie należy rozbijać jedności naturalnie powstających hufców wielopoziomowych, bo zapewniają one ciągłość wychowania, umożliwiają naturalny przepływ kadry, ułatwiają zaistnienie w środowisku lokalnym. Hufcowa powinna korzystać z fachowej pomocy referentek działających w chorągwi, aby zapewnić wysoki poziom pracy drużyn z różnych poziomów metodycznych.
- Istniejące hufce jednopoziomowe powinny dążyć w ramach środowisk (np. szczep, dzielnica) do współpracy z drużynami z innych poziomów metodycznych.
- Planowane zmiany struktury hufców powinny być konsultowane z Naczelniczką Harcerek.
- Należy utrzymać dotychczasową minimalną liczbę osób w drużynie harcerek. W przypadku drużyn wiejskich dopuszcza się istnienie drużyn liczących minimum 12 osób. Jednocześnie ze względów programowych, metodycznych oraz zasad bezpieczeństwa maksymalna liczba harcerek w drużynie nie powinna przekraczać 32 osób.
- Należy dążyć do dostosowania struktur organizacyjnych do rzeczywistych możliwości środowisk, bez konieczności budowania fikcyjnych struktur.
- Należy opracować formę zakończenia aktywnej służby w Organizacji Harcerek przez harcerki i instruktorki.

ORGANIZACJA I STRUKTURA
- Należy przeprowadzić reformę metodyczną i organizacyjną.
- Zwiększenie liczebności organizacji poprzez:
  - zwiększenie liczebności istniejących drużyn,
  - zakładanie nowych jednostek na terenie działania hufców ZHR.
- Przeniesienie części ciężaru działań z chorągwi na hufce (decentralizacja), w zakresie działań lokalnych, ukierunkowanie hufców na rozwój.
- Reforma struktury wychowawczej w chorągwiach – przejęcie przez referaty części funkcji hufców zuchowych i wędrowniczych.
- Wsparcie hufców przez kręgi instruktorów i przyjaciół.
- Chorągwie skupiają się na węższej grupie zadań.
- Powołanie zespołu Harcerstwa Starszego, opracowanie modelu metodycznego pracy kręgu harcerzy starszych.
- Opracowanie regulaminu wielkiej drużyny/gniazda harcerzy.
- Wprowadzenie tzw. „służby rezydentów".
- Kręgi Instruktorskie mają być miejscem, w którym mają się realizować osoby dorosłe podejmujące wyzwanie służby instruktorskiej.
- Zmiana sposobu zarządzania na szczeblach od hufca do GK H-y, wzrost pozycji hufcowego.
- Zakładanie kręgów kleryckich.
- Dostosowanie struktur (drużyn i hufców) do reformy szkolnej – rejonów edukacyjnych.

- Można i należy zatrudniać do prac biurowych, finansowych czy pozyskiwania pieniędzy pracowników na etacie. Instruktorki pracujące w ZHR nie powinny pełnić funkcji wychowawczych.

POZYSKIWANIE NOWYCH ŚRODOWISK

- W pozyskiwaniu nowych środowisk należy oprzeć się na systemie szkolnym.
- Nowe środowiska należy tworzyć przy wsparciu osoby dorosłej – animatora, wywodzącego się z tego środowiska (księdza, nauczyciela, rodzica), który w pełni akceptuje ideę harcerską, Statut i regulaminy obowiązujące w ZHR.
- Nowe środowisko należy otoczyć opieką „bliźniaczego" środowiska, które będzie je wspierać kadrowo, organizacyjnie i metodycznie.
- Należy przygotować program kształcenia osób rekrutowanych do harcerstwa w starszym wieku, uwzględniający ich brak wiedzy harcerskiej, ograniczenia czasowe i finansowe oraz wiek.
- Należy opracować zasady zdobywania stopni harcerskich i instruktorskich przez osoby rekrutowane do harcerstwa w starszym wieku. Nie ma potrzeby tworzenia dla tych osób nowych kategorii stopni. Trzeba jednocześnie przygotować Kapituły Stopni i Komisje Instruktorskie do pracy z osobami dorosłymi.
- W najbliższym czasie należy zorganizować konferencje na temat pracy z nowymi środowiskami. Istnieje konieczność równoległego działania w tym zakresie z Organizacją Harcerzy.
- Należy podjąć współpracę z uczelniami wyższymi, zwłaszcza o profilu pedagogicznym i propagować wśród studentów ideę harcerską.
- Należy we współpracy z odpowiednimi władzami oświatowymi uzgodnić zasady współpracy nauczyciela z drużyną harcerską, co pomoże mu w uzyskaniu awansu zawodowego.

FINANSE

- Należy przeprowadzić akcje pozyskania osób, które wpłacając pieniądze na „Fundusz Płaskiego Węzła", będą wspierać bieżącą działalność ZHR.
- Należy zwrócić uwagę na aspekt moralny prowadzonych akcji zarobkowych tak, aby nie nosiły znamion żebractwa.

POZYSKIWANIE NOWYCH ŚRODOWISK

- Współpraca z OH-ek w zakresie tworzenia nowych środowisk.
- Tworzenie harcerstwa wiejskiego i małomiasteczkowego.
- Stworzenie w każdej chorągwi Referatu Rozwój.
- Stworzenie przez GK H-y wydawnictw adresowanych dla środowisk wiejskich i małomiasteczkowych.
- Kampania PR.
- Przygotowanie przez GK H-y pomocy programowych dla środowisk wiejskich.

FINANSE

- Oparcie finansowania programu o lokalne kręgi przyjaciół harcerstwa, biznesmenów itp.
- Pomoc GH H-y w pozyskaniu środków z funduszy centralnych

- Należy stworzyć efektywne procedury rozdzielania i rozliczania pieniędzy oraz wdrożyć procedury informowania podmiotów ubiegających się o dotacje o podejmowanych działaniach i stanie spraw związanych z przygotowanymi przez nich wnioskami.

KOMUNIKACJA WEWNĘTRZNA
- Należy dążyć do rozpowszechnienia komunikacji za pomocą poczty elektronicznej. Powinna powstać baza teleadresowa Organizacji Harcerek.
- Należy personalizować komunikacje tak, aby informacje docierały tylko do osób, które powinny je otrzymać. Warto stworzyć aktywne strony WWW, na których instruktorki po zalogowaniu będą otrzymywać odpowiednie informacje.

PROMOCJA
- Należy zainicjować opracowanie programu promocji ZHR i jego wdrożenie. ZHR powinien się włączyć w jedną długofalową, spektakularną akcję o charakterze ogólnopolskim przeprowadzoną zgodnie z ideami i zasadami pracy harcerskiej.
- Należy przeszkolić instruktorki w zakresie kształtowania relacji z mediami.
- Należy promować profilaktyczny charakter działań ZHR.

KONTAKTY ZEWNĘTRZNE
- Tożsamość ZHR należy budować na odrębności ideowej i programowej, a nie na opozycji do ZHP.
- Należy przygotować drużynowe do animowania środowiska rodziców harcerek i kształtowania partnerskich relacji z rodzicami.
- Należy przygotować drużynowe do współpracy z dyrekcjami szkół i nauczycielami oraz do współtworzenia programów wychowawczych szkoły i uczestniczenia w radach pedagogicznych.
- Należy organizować konferencje otwarte dla nauczycieli i studentów uczelni pedagogicznych na temat harcerstwa.
- Duszpasterze harcerscy powinni wspierać instruktorki i instruktorów w sferze formacji duchowej, ale nie powinni być kierownikami struktur ZHR.
- Należy kreować pozytywną atmosferę wokół instruktorek/instruktorów i byłych instruktorek/instruktorów działających w strukturach samorządowych.

KOMUNIKACJA WEWNĘTRZNA
- Marketing wewnętrzny w promowaniu programu „Rozwój".
- Powołanie chorągwianych koordynatorów programu „Rozwój".

PROMOCJA
- Mundur jako forma reklamy.
- Stworzenie życzliwego klimatu dla harcerstwa.
- Wewnętrzna promocja programu.
- Współpraca z dziennikarzami lokalnymi, mediami, strony WWW, materiały reklamowe nt. ZHR, gadżety.
- Opracowanie publikacji metodycznych dla harcerzy (Kalendarzyk harcerza ZHR, Vademecum zastępowego, Skrypt kursu zastępowych).

KONTAKTY ZEWNĘTRZNE
- ZHR jest partnerem o jasno określonym stanowisku, którego głos jest brany pod uwagę przy podejmowaniu decyzji w zakresie „polityki młodzieżowej".
- Rozszerzenie zakresu oddziaływania ZHR na młodzież niezrzeszoną.
- Stworzenie szerokiego zaplecza przyjaciół:
  - kościół od struktur parafii aż po Episkopat. (Ze względu na zbieżność misji i wzajemne korzyści),
  - rodzice,
  - nauczyciele,
  - samorządowcy,
  - politycy,
  - media,
  - biznesmeni,
  - byli harcerze.
- Duża liczba potencjalnych sprzymierzeńców. Pozyskanie życzliwości i zaufania lokalnych autorytetów.

- Należy unikać udziału w uroczystościach państwowych, w których udział harcerek może być traktowany instrumentalnie.
- Należy zainicjować opracowanie i wdrożenie programu lobbingu na rzecz ZHR m.in. zmiany przepisów dotyczących obozowania.
- Należy dążyć do unormowania kontaktów z innymi organizacjami harcerskimi, w tym z ZHP (zwłaszcza w odniesieniu do ograniczanych obecnie kontaktów z ruchem skautowym) oraz zainicjować działania w obronie wspólnych interesów.
- Należy dążyć do współpracy z innymi organizacjami harcerskimi w obszarze dokumentowania 90-letniej historii harcerstwa polskiego (np. poprzez Instytut/Muzea harcerstwa)
- Nasza ideowość jest gwarantem dobrej współpracy dla naszych sprzymierzeńców.

13.3. Propozycja do dyskusji komisji programowo-metodycznej Feliksa Borodzika *Program wychowawczy ZHR*

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VII Zjazd ZHR, 23–25 listopada 2001 r.[2]

Hm Feliks Borodzik HR

19 listopada 2003

PROPOZYCJA PO DYSKUSJI KOMISJI PROGRAMOWO-METODYCZNEJ RN ZHR dnia 15.22.03.

PROGRAM WYCHOWAWCZY ZHR

GŁÓWNY CEL PROGRAMU ZHR:

Pomoc młodemu człowiekowi w odnalezieniu jego indywidualnej ścieżki życia, która doprowadzi go do Boga i takie umocnienie jego charakteru, aby gdy tą swoją ścieżkę w trudach życia zagubi umiał ją odnaleźć.

ZADANIA (CELE POŚREDNIE) DLA ROZPOCZĘCIA OSIĄGANIA CELU GŁÓWNEGO:

1. ZUCHY – Zbiórka gromady zuchowej musi być ciekawsza (przeżycia, zabawy) niż propozycje TV i Internetu.

[2] Materiały zostały przyporządkowane w Archiwum ZHR do dokumentacji VII Zjazdu z 2001 roku, mimo że powstały w latach późniejszych. Nie wiadomo, czy to jest celowy zabieg, czy też jest to wynik przypadkowego przełożenia dokumentów. Materiały odnoszące się do punktu 1. Zjazdy, dotyczące poszczególnych zjazdów, składają się z różnych, w tym luźnych, nieponumerowanych kartek. Opis poszczególnej zawartości teczek nie był wyczerpujący.

– Zuchy muszą się nauczyć ciągłego (codziennego) pomagania rodzicom, rodzeństwu.
2. HARCERKI/HARCERZE – Muszą się nauczyć przestrzegania **wszystkich** punktów Prawa Harcerskiego, a przede wszystkim codziennego wykonywania dowolnej pomocy drugiemu człowiekowi (3-ci i 4-y p. PH. „dobry uczynek") i zauważyć, że daje to więcej radości niż otrzymanie wyproszonego prezentu.
3. WĘDROWNICZKI/WĘDROWNICY – Nie mogą zaniedbywać tego, czego nauczyli się w drużynie harcerskiej (codzienna pomoc drugiemu człowiekowi), a ich głównym zadaniem jest odnalezienie swojego miejsca w dorosłym życiu, w budowaniu nowej Polski, nowego Świata / Europy.
4. INSTRUKTORKI/INSTRUKTORZY – Autorytet w ruchu harcerskim – specjaliście we współczesnej metodzie harcerskiego wychowania, rozumiejący (specjalizujący się) jej przystosowanie do wieku zuchowego, harcerskiego, wędrowniczego. Wzór – ostatecznie osiągnięty na poziomie harcmistrzowskim – przestrzegania Prawa Harcerskiego w sprawnym prowadzeniu jednostek harcerskich, w życiu rodzinnym i zawodowym (Służba Bogu i Polsce).

ETAPY (KROKI) OSIĄGANIA CELU:

Rok 2003:
1. 22 lutego uroczyste nadanie Patrona Harcerstwu Polskiemu w osobie bł. ks. phm Stefana Wincentego Frelichowskiego.
2. Główna Kwatera Harcerek i Główna Kwatera Harcerzy zorganizują (wg własnych pomysłów) ocenę, jaki wpływ na pracę wychowawczą (szczególnie przestrzeganie 1-go punktu Prawa Harcerskiego), w podległych im jednostkach i w programach szkolenia instruktorek i instruktorów, ma przyjęcie Patrona Harcerstwa Polskiego bł. ks. phm St. Wincentego Frelichowskiego.

Rok 2004:
1. 21–22 lutego – Konferencja Instruktorska (harcmistrzynie, harcmistrzowie, kapelani, duszpasterze), wspólna dla Obu Organizacji: „Patron Harcerstwa Polskiego ks. phm St. W. Frelichowski – jego wpływ na pogłębienie wychowania harcerskiego w ZHR". W podsumowaniu przyjąć wynikające z tego wnioski, które będą prowadziły do skutecznego podnoszenia poziomu pracy wychowawczej ZHR.
2. Do 15 czerwca – Główna Kwatera Harcerek i Główna Kwatera Harcerzy (nowo ukształtowane po VIII Zjeździe), w oparciu o rozliczenie z programów poprzedniej kadencji („Propozycje Programowe dla Organizacji Harcerek na lata 2002–2004" i „Program Organizacji Harcerzy ZHR opracowany w czerwcu 2002") przygotują programy na następny rok pracy, które uwzględnią ocenę aktualnego poziomu wychowawczego gromad i drużyn. Programy te powinny zawierać również ocenę i ewentualny plan (terminarz) dopracowania systemu stopni harcerskich (wymagania i sposób ich zdobywania) do wymogów Personalizmu Chrześcijańskiego omówionych w zasadach zaproponowanych w „Zarysie Programu Wychowawczego ZHR r. 1994".
3. Naczelnictwo ZHR najpóźniej we wrześniu zorganizuje wystawę „Harcerstwo w walce o niepodległość Polski w latach 1914–1989", przy czym na bazie gromadzonych na ten cel materiałów historycznych, zorganizuje (np. na jej otwarcie) konferencję instruktorską, również dla instruktorów z innych organizacji harcerskich, na temat (roboczy): „Skautowa metoda wychowawcza Baden Powella i jej modyfikacje w warunkach polskich – Andrzej i Olga Małkowscy, ZHP po 1-ym Walnym Zjeździe (ZHP organizacją wyższej użyteczności, środowisko

„Strażnica" i Krąg św. Jerzego, „Straż nad Wisłą" i Koło im. Mieczysława Bema, „Hufce Polskie" i „Szare Szeregi"), ZHP 1945-8, ZHP-56, KIHAM".
Materiały z tej konferencji powinny stać się podstawą do opracowania programów pracy kręgów (konferencji) harcmistrzowskich w obu organizacjach, ze szczególnym zwróceniem uwagi na podniesienie wychowania patriotycznego.

4. Kapelan Naczelny doprowadzi do zróżnicowania szczegółów programowych pielgrzymek wrześniowych na Jasną Górę – zuchy, harcerki/harcerze, wędrowniczki/wędrownicy (różny wiek – psychologia rozwojowa), instruktorki/instruktorzy (waga służby instruktorskiej).
5. Naczelnictwo i obie Główne Kwatery przygotują (do grudnia) założenia do osiągnięcia wyższego poziomu szkolenia instruktorskiego wg następujących zasad:
   - Szkolenie wstępne – Komendy Chorągwi co roku organizują obóz (co najmniej 14 dni) wzorowo zorganizowany, bogaty w praktyczne zajęcia metodyczne (bez wykładów), w którym uczestniczą przyboczni lub zastępowi po jednym z każdej drużyny harcerskiej i wędrowniczej. Ukończenie takiego obozu, od roku 2006 jest warunkiem przyjęcia na szkolenie instruktorskie (pwd).
   - Organizatorami i prowadzącymi zajęcia szkoleniowe (dydaktyczne) mogą być tylko instruktorzy, o co najmniej jeden stopień wyższy niż kursanci. Jeśli wybrane zajęcia prowadzi instruktor w stopniu kursantów, w ramach próby na wyższy stopień, może to robić tylko w obecności i pod nadzorem opiekuna swojej próby.
   - Odpłatność kursantów za uczestnictwo w szkoleniu powinna być jak najniższa (zasada: ZHR-owi zależy na licznej kadrze instruktorskiej).
   - Konferencje Instruktorskie powinny być poświęcone głównie metodzie harcerskiego wychowania, ocenie jego aktualnej skuteczności i nowym zagrożeniom, które trzeba uwzględniać w harcerskim wychowaniu.
   - Wypracowanie zasad wykorzystywania doświadczeń harcmistrzyń i harcmistrzów, którzy z różnych względów nie są czynnymi instruktorami.
6. Naczelnictwo – Rok 2004 15-lecie ZHR – Spotkanie z Ojcem Świętym (gdzie?) – Krótkie przedstawienie historii ZHR (Biała Służba – początkiem struktur niezależnego harcerstwa, Akt Zawierzenia–Audiencja władz ZHR w Castel Gandolfo, Pielgrzymka Braterstwa – Harcerski Tryptyk) i niniejszego programu.

Rok 2005

1. Główna Kwatera Harcerek i Głowna Kwatera Harcerzy w oparciu o wyniki prac instruktorskich z roku 2004 (punkty 1, 2, 3) zorganizują konferencje instruktorskie, najlepiej harcmistrzowskie, na temat: „Gdzie jesteśmy w osiąganiu ZADANIA (CELE POŚREDNIE) DLA ROZPOCZĘCIA OSIĄGANIA CELU GŁÓWNEGO?", „Co trzeba zrobić dla przyspieszenia osiągnięcia CELU GŁÓWNEGO?". Wypracowane wnioski będą podstawą do opracowania ETAPÓW (KROKÓW) OSIĄGANIA CELU GŁÓWNEGO na lata 2006–2010.
2. Konferencje harcmistrzowskie (Kręgi Harcmistrzowskie) w obu organizacjach opracują plan dostosowania wymagań na stopnie instruktorskie do wysokiego poziomu wiedzy potrzebnego do pełnej realizacji zadań wychowawczych opisanych w CELACH Programu Wychowawczego. Powinien on uwzględniać podniesienie poziomu szkolenia instruktorów, zwiększenie szybkości osiągania wymagań na stopnie instruktorskie, podniesienie umiejętności praktycznego ich wykorzystywania ze szczególnym zwróceniem uwagi szkolonych instruktorek i instruktorów na konieczność poznania osobowości **każde**j harcerki i **każdego** harcerza w drużynie. Wynikające stąd zadania należy włączyć do ETAPÓW (KROKÓW) OSIĄGANIA CELU GŁÓWNEGO W LATACH 2006–1010.

3. Obie Główne Kwatery organizacyjnie doprowadzą do tego aby zloty chorągwi i hufców zawsze zawierały element rywalizacji pokazującej sprawność i poziom wychowawczy uczestniczących drużyn. Przywrócą wychowawcze znaczenie śpiewu harcerskiego (Bi. Pi: „…śpiew skautowy zastępuje gawędę…")
4. Obie Główne Kwatery będą organizować złazy wędrownicze w taki sposób, aby oprócz uwzględnienia w atrakcyjnym programie rywalizacji oceniającej poziom drużyn, znalazły się dyskusje, rozważania „Dokąd Idę?" najlepiej z udziałem wybitnych specjalistów z poza harcerstwa (problemy gospodarcze, społeczne, moralno-religijne i inne aktualne). W programach o charakterze pogłębiania wiary (ewangelizacyjnym) powinny być pokazane elementy współczesności (objawienia NMP – Lourdes, Fatima, Madjugorje i inne mniej znane, Św. Siostra Faustyna) zasad wiary zapisanych prawie 2000 lat temu w Ewangeliach. Trzeba się przeciwstawiać nowoczesnym metodom publikowania wyników badań powstawania świata (elektroniczne publikacje opierane o wyniki fragmentów badań kosmicznych), w których nie jest pokazywane istnienie Boga oraz wielu elementom współczesnej kultury pokazujących, że zapisy w Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu to sympatyczna, tradycyjna legenda, na której opierali się ludzie nie posiadający współczesnej wiedzy i nowoczesnych środków jej przekazywania.
5. Obie Główne Kwatery przeprowadzą analizę i ewentualne dostosowanie systemu sprawności zuchowych, harcerskich i wędrowniczych do przyjętego systemu wychowawczego.
6. Naczelnictwo, Rada Duszpasterska i obie Główne Kwatery opracują program ZHR podniesienia rangi oddziaływania wychowawczego bazyliki w Łagiewnikach. Powinna ona stać się miejscem spotkań instruktorów (pwd) i wędrowników (HO i HR), wspólnie z zapraszanymi innymi organizacjami harcerskimi. Ojciec Święty wyświęcając bazylikę Miłosierdzia Bożego rozpalił ognisko, z którego będą wychodziły małe, ale liczne iskierki przygotowujące świat na powtórne przyjście Pana Jezusa. Rozniecanie tego „Ogniska" powinno znaleźć się również w Programie Wychowawczym ZHR.

Rok 2006

1. Naczelnictwo wspólnie z oboma Głównymi Kwaterami, w oparciu o wyniki prac instruktorskich z roku 2005 (punkty 1 i 2) opracuje program ETAPÓW (KROKÓW) OSIĄGANIA CELU GŁÓWNEGO W LATACH 2007–2010. W programie tym powinno się znaleźć wypracowanie systemu praktycznej oceny skuteczności prowadzonej pracy wychowawczej i okresowego (np. co 5 lat) wprowadzania programów podnoszących jakość pracy całego Związku, przeciwstawiania się nowym zagrożeniom i lepszego dostosowywania do współczesnych potrzeb społecznych (Kościoła i Polski).
2. Rada Duszpasterska przy pomocy Kręgów Harcmistrzowskich (Konferencji Harcmistrzowskich) obu organizacji opracuje program pielgrzymek instruktorskich na Jasną Górę, który będzie wzmacniał poziom ich pracy wychowawczej – Harcerskiej Służby ZHR (rozwinięcie punktu 4 z roku 2005).
3. Naczelnictwo i Rada Naczelna po przeprowadzonej analizie, dokonają dostosowania obowiązujących dokumentów merytorycznych (regulaminy, instrukcje) do aktualnego poziomu pracy wychowawczej w całym Związku.

Rok 2007–2010

ETAPY (KROKI) zatwierdzone przez Radę Naczelną w roku 2006 (patrz rok 2006 punkt 2).

Rok 2011
100 LAT HARCERSTWA

1. Naczelnictwo zorganizuje (zainicjuje) Zlot Harcerstwa Polskiego dla wszystkich organizacji harcerskich, które za patrona przyjęły ks. phm ST. W. Frelichowskiego. Jego program powinien pokazać porównanie poziomu drużyn biorących udział w Zlocie z oddziaływaniem wychowawczym harcerstwa na przestrzeni 100 lat (np.: „Gdzie jesteśmy?").
2. Konferencja Harcmistrzowska wszystkich organizacji harcerskich, które za patrona przyjęły ks. phm ST. W. Frelichowskiego oceni poziom wychowawczy obecnego harcerstwa i wskaże kierunki dalszych jego usprawnień wobec współczesnych potrzeb (zagrożeń). Wyniki Konferencji będą podstawą do opracowania ETAPÓW (KROKÓW) Programu Wychowawczego na lata następne.

UWAGA ORGANIZACYJNA:
Niniejszy Program nie powinien ograniczać tradycyjnych imprez drużyn, hufców, chorągwi. Zobowiązuje on natomiast organizatorów do przeanalizowania tradycyjnych programów pod kątem oddziaływania wychowawczego zgodnie z GŁÓWNYM CELEM ZHR i ewentualnej ich korekty w kierunku pogłębiania tego oddziaływania.

13.4. Zjazd Programowy

13.4.1. Artykuł Tomasza Maracewicza *Dlaczego Zjazd Programowy?*

źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2), wydanie specjalne, s. 3–7

Dlaczego Zjazd Programowy?
Hm. Tomasz Maracewicz HR
Szef Zespołu Planowania Strategicznego

Modne słowa – strategia i planowanie strategiczne. Sformułowania rodem z wielkich korporacji robiących biznes, a nie wychowanie. Czy to znaczy, że mamy cokolwiek do szukania w planowaniu strategicznym? Chyba jednak tak.

Główna przyczyna tkwi w samej istocie planowania. Otóż wszelkie działanie wymaga PLANU, czyli myśli przed czynem. Choćby i po to, by błędy popełniać na papierze, a nie w rzeczywistości.

Ktoś powie, że planowanie to zwykła strata czasu. Przecież i tak większość planów się nie udaje. Jednakże mimo niskiej skuteczności planowania, ma ono sens nawet w kwestiach dużo prostszych niż ustalenie strategii Związku. Głównie dlatego, że tworzenie planów, sama konieczność ich spisania – zmusza nas do podejmowania decyzji o sprawach, które winny być zrobione. Konieczność spójnego i systematycznego opisania planowanych działań umożliwia nam krytyczne spojrzenie na szansę powodzenia.

Jest też drugi powód – spisywanie planów ułatwia nam dzielenie się nimi z innymi, potencjalnymi sojusznikami i współpracownikami. Dzięki możliwości ich przestudiowania nie będzie między wami niepotrzebnych domysłów i niedopowiedzeń, nie będzie też wątpliwości.

Plany mają jeszcze jedną ważną cechę. Jest nią zmniejszenie niepewności. Dzięki poprawnie zbudowanym planom uświadamiamy sobie możliwości wyboru spośród różnych dróg właśnie tej, która najlepiej nadaje się w aktualnych okolicznościach. Plany zmniejszają niepewność również przez to, iż uświadamiają nam użycie założeń. Bo przecież każdy plan opiera się o jakieś założenia: że pozyskamy odpowiednią ilość funduszy, że przyjedzie określona liczba uczestników, że przygotujemy z odpowiednim wyprzedzeniem materiały. Studiowanie planu w trakcie realizacji zadania lepiej niż cokolwiek innego uświadomi nam, iż zmieniły się założenia. I pozwoli na czas zareagować.

Dlatego planować warto. A czy warto planować „strategicznie"? I czym różni się takie planowanie od planowania po prostu? Odpowiedź jest łatwa i trudna zarazem – chodzi o skalę i konsekwencję. Planowanie strategiczne ma m.in. umożliwić stworzenie strategii. Najprostsza definicja strategii, jaką znałem, brzmi: strategia to ogólny program pełnienia misji organizacji. Tak określona strategia/strategie winny przede wszystkim zawierać określenie priorytetów organizacji i kierunku jej rozwoju.

Na pewno możemy mówić o strategii, gdy tworzone przez nas plany działania opisują czynności związane z odległym horyzontem czasowym – zarówno w odniesieniu do czasu wykonania tych czynności, jak i wystąpienia ich efektów. Strategię charakteryzuje zwykle skupienie wysiłków – jej skuteczność wymaga zazwyczaj skupienia działalności na względnie ograniczonej wiązce zamierzeń. Ważną cechą strategii jest specyficzny układ decyzji. W większości strategii konieczne jest podejmowanie wielu decyzji określonego typu w czasie. Decyzje te muszą się wzajemnie wspierać, tworząc konsekwentny układ. Wreszcie istnienie strategii przejawia się w jej wszechobecności. Potrzeba konsekwencji powoduje, że wszelkie szczeble organizacji powinny niemal instynktownie działać w sposób wzmacniający strategię.

W realiach naszego Związku wspaniałym przykładem skutecznej, konsekwentnej i celowej realizacji założonej strategii było dokonanie na Zjeździe we Wrocławiu, w 1990 roku, podziału na Organizację Harcerek i Organizację Harcerzy. Chcę przypomnieć, że nie był to impuls chwili, nie był to efekt zwycięstwa jakiejś grupy interesów czy wreszcie konsekwencja bezmyślnego sięgania do wzorów przedwojennych. Cała operacja trwała długo. Związek przygotowywał się do niej na wiele miesięcy przed Zjazdem, a efektów w skuteczności pracy wychowawczej mogliśmy się spodziewać dużo, dużo później. Równocześnie sama sekwencja zdarzeń wymagała zaangażowania na wszystkich szczeblach, zarówno jeśli szło o decyzje, jak i zwykłą życzliwość dla sprawy.

Przedmiotem zainteresowania planów strategicznych jest więc budowanie programów działania. Przykładem istotnych strategii, wymagających co pewien czas określania na nowo jest np. zdefiniowanie obszaru oddziaływania. Tu kryje się odpowiedź na pytanie, czy istnieją dla nas jakieś priorytety: geograficzne (np. obszary, na których nie ma harcerzy), demograficzne (wsie, małe miasteczka, blokowiska), wiekowe, jeśli idzie o uczestników itp. Inny obszar wyborów strategicznych, to określenie roli i miejsca Związku w środowisku wychowawczym. Wbrew pozorom, to bardzo praktyczne. Chodzi np. o określenie czy Związek zamierza oddziaływać na otoczenie wyłącznie poprzez wychowanie Polaków, czy też może winien zabierać publicznie głos w ważnych sprawach, czy też wreszcie aktywnie włączać się w działalność społeczną i polityczną. Tu również określić należy odpowiedzi na pytania o nasz stosunek do głównych podmiotów środowiska wychowawczego: władz państwowych i samorządowych, Kościoła i innych organizacji.

Ważną strategią dla ZHR jest strategia rozwoju Związku. Chodzi tu nie tylko o określenie, jak winniśmy się rozwijać, ale także o to, co ma być celem tego rozwoju, jaka miara sukcesu: liczba wychowanków, instruktorów, stopni HR, wartość majątku.

Jedną z istotnych strategii jest również określenie dominującego modelu działania Organizacji. Chodzi tu o określenie kierunków, w jakich zachodzić mają zmiany w relacjach pomiędzy strukturami Związku oraz definicja ich zadań i kompetencji.

O czym więc mówić będziemy na Zjeździe Programowym? O strategiach, które wymieniłem powyżej również. Jednakże, ponieważ strategie organizacji muszą bardzo mocno wynikać i być oparte o zasadnicze ustalenia w Związku, takie jak misja i cele działania, nie jest niczym dziwnym, że przy okazji formułowania strategii dyskutuje się, a często na nowo odczytuje takie właśnie fundamentalne ustalenia. I dlatego Zjazd Programowy będzie również, a może przede wszystkim, miejscem, gdzie pracować będziemy nad programem wychowawczym Związku, a także dookreśleniem kategorii ideowych. Bo to na ich użytek mają działać wypracowywane wspólne strategie.

Fundamentalne ustalenia

Pisząc o planowaniu strategicznym, trudno nie zauważyć, iż tworzenie jakichkolwiek planów wymaga dokonania najpierw pewnego zbioru zasadniczych, fundamentalnych ustaleń. Bez nich trudno wyobrazić sobie celowe działanie. Ustalenia takie są niezbędne zarówno ze względu na potrzeby członków Związku, jak i potrzeby związane z budowaniem jego wizerunku na zewnątrz. Zwykle na pierwszym miejscu wśród fundamentalnych ustaleń w organizacji wymienia się jej misję.

Misja, to najczęściej zgrabne, sloganowe określenie tej szczególnej przyczyny istnienia organizacji, zarówno z punktu widzenia członków, jak i uczestników (a także ich rodziców) czy wreszcie społeczeństwa. ZHR nie ma żadnego sloganu, który spełniłby rolę oficjalnie sformułowanej misji organizacji. Sądzę jednak, iż nie jest to potrzebne, gdyż kompletnym zapisem misji organizacji są zapisy statutowe z paragrafów 4 i 5, mówiące w szczególności, iż *Celem Związku jest wychowanie człowieka do świadomej postawy obywatelskiej w poczuciu współodpowiedzialności za losy własnej rodziny, narodu i państwa polskiego, metodą harcerską w myśl Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego oraz że celem jest upowszechnianie w społeczeństwie ideałów harcerskich.* A także, iż *Związek wychowuje młodzież w oparciu o zasady etyki chrześcijańskiej. Jest organizacją otwartą światopoglądowo dla wszelkich głębokich i autentycznych przekonań inspirujących zgodną z Przyrzeczeniem i Prawem Harcerskim postawę osobistą*. Naturalnie, że można pokusić się o próbę przekucia tych sformułowań na zgrabny slogan, nie to jest chyba jednak najważniejsze.

To, co szczególnie rzuca się w oczy przy analizie dokumentów związanych, to brak wizji przyszłości. Na potrzeby tak dużej organizacji, jak nasza, konieczne wydaje się sformułowanie dokumentu będącego obrazem przyszłości, zawierającego ogólne założenia strategiczne. Musimy umieć sobie odpowiedzieć na pytania: Jakie miejsce na „mapie" wychowawczej Polski zająć winien ZHR? Na kogo przede wszystkim chce oddziaływać? Jakich szukać sojuszników i jak reagować na zachodzące głębokie zmiany w naszym otoczeniu? Określenie tej wizji wymaga refleksji nad trendami zachodzących procesów społecznych i kształtowaniem się nowych potrzeb ludzi. Sformułowania wizji przyszłości stanowić będą wstęp do decyzji strategicznych, o których pisałem wyżej. To właśnie w oparciu o wizję przyszłości, a nie o widzimisię poszczególnych instruktorów i członków władz, budować winniśmy szczegółowe strategie działania na wszystkich polach istotnych dla Związku. **Wizja** przyszłości, o której mówię, winna wybiegać nie bliżej niż na 10–15 lat do przodu. To jest margines dostatecznie daleki, by mówić o realnym i celowym kształtowaniu oblicza naszego Związku. Dostatecznie bliski zarazem, by móc o tej przyszłości powiedzieć cokolwiek.

Zależy mi więc, abyśmy mogli na Zjeździe Programowym powiedzieć sobie otwarcie, jaką mamy wizję przyszłości. Jakie chcemy postawić sobie i Związkowi cele. I dokąd dojść.

Model planowania strategicznego Związku

Zjazd Programowy ZHR ma być elementem tworzenia szerszego modelu planowania, na który składają się:

- Ustalenia zasadnicze, „ponadczasowe", koordynowane w miarę potrzeb, jednak jak najrzadziej (tu chodzi o takie kategorie jak: misja – która ma określić tę szczególną przyczynę istnienia organizacji, zarówno z punktu widzenia członków, jak i uczestników (a także ich rodziców) czy wreszcie społeczeństwa; wizja – czyli obraz przyszłości zawierający ogólne założenia strategiczne; adresaci działań organizacji – tzw. platforma oddziaływania i wreszcie dominujący model działania Związku);
- Plan perspektywiczny, czyli ustalenia podejmowane raz na 10–15 lat. Stanowić winny one studium wyboru działania. Za podstawę przyjąć należy długookresowe prognozy sytuacji ekonomicznej, społecznej, kulturowej i politycznej – również w wymiarze globalnym, o ile ma to wpływ na obszar działania Związku. Źródłami informacji winni być konsultanci, materiały z konferencji i kongresów, opracowania naukowe. Winny zawierać wizję przyszłości i określenie umiejscowienia w niej Związku, czyli „rynek" działania, podstawowe cele o charakterze jakościowym. Plan perspektywiczny powinien stanowić twórcze rozwinięcie misji i wizji organizacji.
- Plan wieloletni. Ustalenia podejmowane raz na 4–5 lat. Stanowić winny właściwy wybór działania i zawierać cele strategiczne, sformułowane w horyzoncie wieloletnim – ok. 4–5 lat (cele o charakterze jakościowo-ilościowym). Bazą dla takich planów winny być ekstrapolacje trendów społecznych i ekonomicznych w wymiarze ogólnopolskim (np. analiza sytuacji młodzieży), oparte o specjalistyczne publikacje. Plany te winny zawierać: strategię rozwoju organizacji, modele funkcjonowania organizacji, główne przedsięwzięcia programowe.

Opisany projekt modelu planowania strategicznego będzie na Zjeździe Programowym poddany krytyce i, jak sądzę, zostanie napełniony treścią.

Naczelnictwo zakłada, iż formuła Zjazdu Programowego, umożliwi **efektywną pracę merytoryczną**, której pod presją głosowań i wyborów władz nie udawało się prowadzić na dotychczasowych zjazdach Związku. Właściwy Zjazd ZHR, planowany na marzec 2004 r., będąc najwyższą władzą Związku, podejmie decyzje co do wyboru drogi wypracowanej w trakcie kampanii Zjazdu Programowego. Jedną z przyczyn nadania nazwy „Zjazd Programowy ZHR" była chęć nadania odpowiedniej rangi przedsięwzięciu. Chcemy, by spotkanie to stało się kamieniem milowym w historii ZHR z uwagi na **rangę spraw**, którymi zająć ma się Zjazd Programowy, jak i zupełnie **nietypową formułę** – na równych prawach o głównych kwestiach związanych ze strategią, celami i programem ZHR dyskutują ze sobą instruktorki i instruktorzy Związku. Najważniejsze jest to, że czynią to w oderwaniu od bieżących problemów oddzielnych Organizacji, w oderwaniu również od podziałów między nimi. Podziałów, które często mając charakter zastępczy – utrudniają porozumienie. Z drugiej strony, niezwykłość sytuacji pogłębia fakt, iż spotkanie to, mimo że wielkiej rangi, bo zwołane dla pracy nad najważniejszymi decyzjami Związku na najbliższe dziesięciolecie, nie będzie musiało obradować pod presją głosowań, procedur i wyborów – dążąc raczej do zrozumienia się uczestników i wypracowania konsensusu. I co ważne metodologicznie – po wypracowaniu stanowiska (stanowisk) będą jeszcze cztery miesiące na precyzyjne przygotowanie dokumentów o charakterze formalnym – projektów uchwał, propozycji zmian w Statucie itp. Dzięki temu najważniejsza władza

Związku, VIII Zjazd, będzie miał szanse podjąć rzetelnie przygotowane i kompletne decyzje dotyczące przyszłości ZHR.

Mówimy, że chcemy odmienić oblicze naszego Związku. I mimo iż nie chodzi nam o zmiany w obszarze idei, to jednak zagadnienia, które będą poruszane, zapowiadają bardzo głęboką dyskusję. Zaczynając ten proces, mieliśmy świadomość, iż w obliczu wielu wyzwań płynących z otaczającego nas świata, nie będziemy w stanie na dłuższą metę utrzymać statusu poważnej organizacji wychowawczej, o ile nie będziemy potrafili stawiać przed sobą i swoimi władzami czytelnych, jasnych i mierzalnych celów, a wypracowywanie decyzji strategicznych realizować będziemy w sposób niepełny i niefachowy.

Na pewno pilnie zapełnić musimy luki w ustaleniach o charakterze zasadniczym. Szczególnie chodzi tu o czytelne wizje przyszłości Związku, tj. wyobrażenia o miejscu i roli ZHR w społeczeństwie najbliższej dekady. Z tym wiąże się bez wątpienia konieczność jasnego postawienia celów i profesjonalnie przeprowadzonego tworzenia planu strategicznego (o jego modelu pisałem powyżej). Podobnej rangi plan powstał już raz w ZHR. Był nim zatwierdzony ponad osiem lat temu „Zarys programu wychowawczego". W tamtym czasie był on bardzo nowoczesnym i wizjonerskim zarazem dokumentem. Jako ZHR możemy być dumni, że potrafiliśmy tak świadomie i rzeczowo odnieść się do wyzwań transformacji społecznych. Szkoda natomiast, że dokument, o którym mowa, tak rzadko był wykorzystywany w bieżącej pracy organizacji i że obecnie coraz bardziej się dezaktualizuje.

Jednym z obszarów dyskusji będą na pewno zagadnienia związane z efektywnością, sprawnością organizacyjną i celowością poszczególnych działań Związku. Mamy przekonanie, iż odszedł w przeszłość czas tzw. „radosnej twórczości". Dawno przestało wystarczać działanie oparte li tylko o entuzjazm i intuicję. Jesteśmy organizacją o bogatych doświadczeniach i wielkich możliwościach. I dlatego wymagać musimy od siebie obok ideowości i zaangażowania, również profesjonalizmu w kluczowych dziedzinach związanych z zarządzaniem naszą organizacją.

Niedostatki w rozwiązaniach organizacyjnych i procedurach planowania szczególnie dają się we znaki w sprawach finansowych. Problemami, jakie Związek ma w tym obszarze, są nie tylko zadłużenie i niedostatek środków na działalność bieżącą, ale – co bardziej niebezpieczne – brak właściwego sformułowania celów polityki finansowej oraz brak spójnych procedur planowania i sprawozdawczości finansowej. Dlatego m.in. prace w tym obszarze zespół podjął w pierwszej kolejności.

Za najważniejszy dziś uważamy fakt, iż świadomość wytykanych powyżej braków jest powszechna na wszystkich poziomach Związku – od władz naczelnych, aż po drużynowych. Daje to szansę dla ZHR na głębsze niż kiedykolwiek zmiany dotychczasowych postaw i sposobów działania. Stojąc w obliczu kryzysu tożsamości i poczucia własnej wartości, mamy poważne szanse przeobrazić nasz Związek w organizację naszych marzeń. Organizację składającą się z pięknych przyjaźni i wysokich standardów ideowych. Ale też Organizację, która będzie potrafiła stawiać sobie ambitne cele i skutecznie cele te realizować. Organizację, która potrafi angażować swoich członków i umie wykorzystywać swoje atuty. Organizację uczącą się, mądrą i skuteczną.

Jeszcze parę słów o „produkcie finalnym" Zjazdu Programowego. Moje oczekiwania nie sprowadzają się do tego, by powstał tam, czy też został narzucony, „jedynie słuszny pogląd" na przyszłość harcerstwa. Chodzi raczej o to, by udało się doprowadzić do sytuacji, w której przeróżne nurty naszej myśli o wychowaniu harcerskim ujawnią się, nabiorą dojrzałości i tożsamości. Tak, by można było prowadzić autentyczny dialog, bez niepotrzebnych domysłów i ambicjonalnych gier. Ufam, iż w wyniku prac Zjazdu Programowego powstanie jedna/kilka spójnych koncepcji zmian i rozwoju Związku, tak by głosowania na VIII Zjeździe doprowadziły do świadomego wyboru.

13.4.2. List Tomasza Maracewicza do uczestników Zjazdu Programowego, 31 grudnia

źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2) wydanie specjalne, s. 15–17

List do uczestników Zjazdu Programowego w Poznaniu,
a także do tych, którzy chcieli, a nie mogli przyjechać,
i tych którzy mogli, a nie chcieli,
słowem – do wszystkich.

Druhny i Druhowie!

Zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami, w ostatnim dniu roku 2003, mam przyjemność przekazać: w pierwszym rzędzie uczestnikom Zjazdu Programowego w Poznaniu, następnie władzom Związku i wreszcie wszystkim jego instruktorom materiał będący plonem pracy tego Zjazdu. Jest on również plonem pracy Zespołu Planowania Strategicznego (ZPS), który mam przyjemność prowadzić.

Dzień taki jak ten, sprzyja podsumowaniom. Pozwólcie więc, że i ja skreślę w tym miejscu kilka słów podsumowania. Otóż minęło prawie półtora roku od rozpoczęcia pracy Zespołu. Jednym z pierwszych jej owoców było stworzenie założeń nowego modelu finansów Związku. Przejawem działania tego modelu jest dziś nowy system składek, a także (po raz pierwszy od lat) szczegółowe, zgodne z zasadami sztuki planowanie finansowe i sprawozdawczość na poziomie władz naczelnych. Jest nim wreszcie (last but not least) skuteczne wsparcie Skarbnika ZHR w wyprowadzenie Związku z gigantycznego zadłużenia, co właśnie staje się faktem.

Drugim, większym zadaniem, jakie postawił sobie Zespół, było stworzenie warunków do podjęcia przez najwyższą władzę Związku, jego VIII Zjazd, ważnych decyzji o charakterze strategicznym.

Będąc świadomymi trudności, jakie może nam nastręczyć to zadanie, skupiliśmy się przede wszystkim na próbie wypracowania mechanizmów. Mechanizmów, dzięki którym ZHR będzie potrafił, teraz i w przyszłości, lepiej analizować otaczające go zjawiska i skuteczniej na nie reagować. A także, co jeszcze istotniejsze, dzięki którym Związek będzie potrafił stawiać sobie ambitne, aktualne cele i cele te skutecznie realizować.

Rozpoczynając swoją misję, byliśmy przekonani (a przynajmniej ja byłem przekonany), iż w dziele tym winni uczestniczyć instruktorki i instruktorzy Związku bez względu na ich przynależność do określonych jednostek organizacyjnych, środowisk czy wreszcie Organizacji (Harcerek lub Harcerzy). Przekonani byliśmy równocześnie, iż mechanizmy istniejące obecnie w ZHR nie sprzyjają sprostaniu temu zadaniu. Bo o ile za oczywiste uznać należy, że kluczowe decyzje dla Związku podejmować może wyłącznie jego Zjazd, o tyle doświadczenia dotychczasowe pokazały, iż stosowana praktyka wypracowywania tych decyzji nie kończy się sukcesem.

Stąd wzięła się decyzja Naczelnictwa, by zmienić te warunki, podejmując działania nieszablonowe, ale za to skuteczne. Taką rolę spełnić miał – i ufam, że spełnił Zjazd Programowy.

Już same okoliczności rozpoczęcia pracy nad przygotowaniami do Zjazdu Programowego wskazywały, iż procesy utrudniające budowanie samoświadomości organizacji zaszły w ZHR bardzo daleko. Myślę, że wszyscy żywo zainteresowani ważnymi wydarzeniami w ZHR pamiętają dobrze, iż od samego początku, od ogłoszenia decyzji o zwołaniu Zjazdu Programowego, zamiast budowania atmosfery refleksji nad stanem Związku i myślenia o tym, jak przyczynić się do znalezienia właściwych

dróg, głośniejsze stały się sprzeciwy i próby kontestacji tej decyzji. Ze sprzeciwami owymi wiązały się również ostrzeżenia przed rzekomymi manipulacjami i próbami doprowadzenia przeze mnie, a także inne osoby zaangażowane w prace ZPS, do próby dominacji w procesie kształtowania przyszłości Związku.

W tym właśnie kontekście zwracam się do wszystkich uczestników Zjazdu Programowego o chwilę refleksji i próbę uczciwej oceny, czy formułowane wcześniej przez oponentów obawy były słuszne. Czy rzeczywiście próbowano zamknąć usta i skrępować możliwość przedstawienia swoich sądów tym, którzy od początku Zjazdowi byli przeciwni? Znam odpowiedź na to pytanie. Znałem ją już wiele miesięcy wcześniej, kiedy ze zdumieniem odkrywałem jak bardzo mój Związek zmienił się przez lata mojej w nim nieobecności. Wybaczcie te gorzkie słowa, niech zostaną w starym roku.

Natomiast na nowy rok mam przyjemność przedstawić – zebrane w postaci propozycji decyzji, a także zapisów dyskusji w grupach problemowych – efektów Zjazdu Programowego. Jak je oceniam? Mogę z przekonaniem powiedzieć, że jestem zadowolony. Nie było wprawdzie w Poznaniu fajerwerków, bo i być raczej nie mogło. A jednak. Największą radość sprawiło mi to, iż przyjęty przez nas sposób pracy okazał się właściwy. Oto instruktorki i instruktorzy z obu Organizacji, o których słuchałem legend jak bardzo się między sobą różnią, potrafili mówić jednym głosem i wspólnie pracować. Oto okazało się, jakże szkodliwym mitem są tzw. stanowiska Głównych Kwater czy Organizacji wygłaszane przy różnych okazjach. Linie podziałów, jeśli idzie o poglądy na wychowanie harcerskie, przebiegają w naszym Związku zupełnie inaczej. Dlatego też czas jest już najwyższy, by stworzyć więcej mechanizmów, dzięki którym instruktorki i instruktorzy z obu Organizacji będą ze sobą merytorycznie współpracować i się wspierać. Ba, wiele dyskusji w Poznaniu pokazało, iż są pomysły i rozwiązania, które tworzy się z mozołem w jednej Organizacji, bez świadomości, że w drugiej Organizacji istnieją już gotowe, funkcjonujące wzorce.

Drugi powód do satysfakcji, to zawartość materiałów, które powstały w wyniku spotkania w Poznaniu. Oczywistym jest, że dokumenty te nie są doskonałe. Będzie jeszcze nad nimi pracować Rada Naczelna; zainteresowani instruktorzy przesyłać będą poprawki; wreszcie siądzie nad nimi VIII Zjazd. I na pewno część poruszonych problemów nie zostanie rozstrzygnięta na Zjeździe, ale delegowana zostanie do przepracowania przyszłym władzom Związku. Jednak pierwsze kroki zostały poczynione. W wyniku namysłu i żywiołowych czasem, ale dojrzałych dyskusji wskazaliśmy kluczowe kwestie, które winny zostać pilnie uregulowane.

Po pierwsze – nazwano po imieniu sporne od pewnego czasu sprawy ideowe. Istota ich dotyka głównie miejsca religii w wychowaniu harcerskim i rozumienia wychowania patriotycznego w Związku. Przebieg dyskusji zjazdowej pokazał, iż w szczególny sposób zagadnienia te wymagają głębokiej wiedzy i szacunku dla rozmówców. Ufam, że egzamin ten zdaliśmy.

Po drugie – potwierdzono istnienie głębokiej potrzeby, by Związek zaczął w sposób kompetentny stawiać sobie cele, budować programy, analizować ich realizację i wyciągać wnioski. I że stworzenie po temu warunków wymaga, by elementy stawiania celów, budowania programów i planów zostały wplecione w ogólne mechanizmy statutowe i regulaminowe organizacji.

Po trzecie – potwierdzono wagę posiadania spólnych dla całego Związku, i obowiązujących wszystkich, fundamentalnych postanowień dotyczących programu wychowawczego. Równocześnie, obok potrzeby istnienia aktualnego programu

wychowawczego, potwierdzono potrzebę i zaproponowano podstawy strategii Związku w kluczowych sprawach – podniesienia skuteczności wychowania i budowania pozycji Związku w społeczeństwie.

Po czwarte – wskazano na potrzebę reformy władz ZHR, szczególnie w związku z koniecznością dostosowania ich konstrukcji i sposobu działania do stawianych zadań.

Po piąte – zamiast powtarzającego się przy różnych okazjach wołania o poprawę sytuacji finansowej Związku zarysowano zręby konkretnego programu dotyczącego tej sfery.

Nie wszystko oczywiście poszło tak jak trzeba. Było, krytykowane powszechnie, opóźnienie w wysyłce materiałów przed Zjazdem Programowym. Przyjmując winę na siebie, stwierdzić muszę również, iż opóźnienie to wyniknęło głównie z powodów niezależnych od ZPS. Za porażkę uznaję również znikomy udział instruktorów z kilku okręgów. Szczególnie dało się zauważyć brak większej reprezentacji jednego z największych okręgów, okręgu małopolskiego, a także instruktorów z Dolnego i Górnego Śląska. Trudno jest mi odnieść się do przyczyn takiego stanu rzeczy. Podobno nieobecni nie mają racji, ale mamy świadomość, że takie postawienie sprawy problemu nie załatwia. Ufam, że instruktorzy z tych okręgów wezmą liczny i twórczy udział w dyskusji nad gotowymi materiałami.

Oceny pozjazdowe samych uczestników były zróżnicowane. Istotnym jest fakt, iż 79 proc. ankietowanych uczestników uznało Zjazd za przedsięwzięcie użyteczne lub bardzo użyteczne dla Związku. Najwyżej oceniono istotność poruszanych spraw i atmosferę, najniżej – sposób prowadzenia zajęć w grupach problemowych. Odczytać to chyba należy tak: uczestnicy byli lepsi niż prowadzący. I bardzo dobrze!

W związku z tą konstatacją chciałbym gorąco podziękować instruktorom, którzy pracowali w Poznaniu i przyczynili się do powstania propozycji decyzji o kluczowym znaczeniu dla Związku. To dzięki Wam udało się uczestnikom wyjechać z Poznania z konkretami i świadomością, że nie był to czas stracony. Ufam, iż dzięki Waszej pracy łatwiej będzie delegatom na nadchodzącym VIII Zjeździe podjąć decyzje, z których będziemy mogli być dumni.

Pozostaje mi na końcu zaprosić wszystkie instruktorki i instruktorów Związku do krytycznej lektury załączonych materiałów. Szczególnie mocno, jak sądzę, oczekiwane są Wasze opinie i propozycje, powstałe w wyniku tej lektury. Zostaną one zapewne wykorzystane przez Radę Naczelną i Komisję Zjazdową do nadania ostatecznego szlifu tworzonym projektom uchwał.

Czuwaj!
hm. Tomasz Maracewicz
szef Zespołu Planowania Strategicznego

Warszawa, 31 grudnia 2003 r.

13.4.3. Propozycje decyzji do rozważenia przez VIII Zjazd ZHR

źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2), wydanie specjalne, s. 18–25

Propozycje decyzji
do rozważenia
przez VIII Zjazd ZHR

Materiał niniejszy stanowi dokonaną przez Zespół Planowania Strategicznego próbę syntetycznego i spójnego przedstawienia propozycji wypracowanych w poszczególnych grupach problemowych Zjazdu Programowego. Tekst ten zostanie przekazany Komisji Programowej Rady Naczelnej i Komisji Zjazdowej celem przygotowania stosownych projektów uchwał na VIII Zjazd ZHR. Dlatego też, w imieniu Tych zespołów, zwracamy się z prośbą o przysłanie uwag i innych propozycji, które winny być uwzględnione przy tworzeniu projektów uchwał.

Równocześnie w załączeniu znajdują się oryginalne opracowania grup problemowych Zjazu Programowego, opatrzone wstępami prowadzących.

hm. Tomasz Maracewicz
szef Zespołu Planowania Strategicznego
Warszawa, 31 grudnia 2003 r.

Decyzja pierwsza
Uchwała w sprawie przynależności instruktorów do wyznań religijnych – zmiana w Statucie.

Wprowadzenie zapisu, iż instruktorka/instruktor ZHR jest chrześcijaninem.

Decyzja druga
Uchwała w sprawie dokumentu określającego zasady wychowania patriotycznego w ZHR.

Dokument, o którym mowa, posiadając rangę równą przepisom Statutu ZHR i regulaminom, winien zawierać w szczególności:

1. Określenie stanowiska ZHR wobec podstawowych problemów narodu i państwa polskiego, które mają wpływ na rozumienie pojęcia i realizację postawy patriotycznej.
2. Wykładnię i rozumienie podstawowych pojęć dotyczących patriotyzmu, w szczególności definicję postawy patriotycznej Polaka, ku której wychowuje ZHR.
3. Odniesienie się do innych problemów w tej sferze, nie podjętych przez Grupę.

Projekt winien zostać przygotowany przez Komisję Programową Rady Naczelnej ZHR lub przez powołany przez odpowiednie władze ogólnozwiązkowy Zespół instruktorek i instruktorów.

Alternatywnie uchwała powyższa winna zobowiązać Radę Naczelną (RN) nowej kadencji do przygotowania i/lub uchwalenia tego rodzaju dokumentu.

Decyzja trzecia
Uchwała w sprawie komentarza do statutowej roli Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego.

Uchwała ta winna zobowiązać RN nowej kadencji do przygotowania komentarza do punktu Statutu, który mówi o treści Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego. Celem

komentarza mają być powinności instruktora wynikające z zapisów Prawa Harcerskiego.

Decyzja czwarta

Przyjęcie przez Zjazd dokumentu o roboczej nazwie „Podstawy Wychowawcze ZHR".

- wariant 1 Dokument ten ma być podstawowym dokumentem programowym Związku i powstać winien w wyniku przekształcenia obowiązującego obecnie „Zarysu Programu Wychowawczego ZHR".

Projekt „Podstaw Wychowawczych ZHR" winien zostać przygotowany na VIII Zjazd przez zespół powołany przez Naczelnictwo ZHR, składający się z członków Naczelnictwa, Komisji Programowej RN i zaproszonych specjalistów. W pracach nad projektem „Podstaw…" winny być użyte materiały wypracowane na Zjeździe Programowym w Poznaniu przez grupę problemową „Program Wychowawczy ZHR".

- wariant 2 Uchwała niniejsza winna zobowiązać RN nowej kadencji do przygotowania i uchwalenia „Podstaw Wychowawczych ZHR", mających stać się podstawowym dokumentem programowym Związku, powstałym w wyniku przekształcenia obowiązującego obecnie „Zarysu Programu Wychowawczego ZHR".

Cel dokumentu

Przedstawienie zasad wychowania w Związku i sformułowanie głównych celów wychowawczych dla ZHR.

Określenie założeń wyjściowych i podstaw do tworzonych w przyszłości szczegółowych programów w Związku. Dokument winien mieć charakter fundamentalny i ponadczasowy, bez odwołań do analiz i bez uszczegółowień na konkretne lata.

Układ zawartości

Trzonem „Podstaw…" winien być dział drugi „Zarysu Programu Wychowawczego ZHR", wzbogacony o wprowadzenie nt. personalizmu chrześcijańskiego, szczegóły „Programu harcerstwa starszego" oraz inne poprawki. W szczególności uściśleniu winny ulec niektóre definicje z zakresu pedagogiki, a poprawieniu „Program zuchowy". „Zadania dla harcmistrzów" winny być adresowane do wszystkich instruktorów (w razie potrzeby powinny zostać one uzupełnione i poprawione).

W trakcie prac powinna zostać zaproponowana ostateczna nazwa nowego dokumentu.

Decyzja piąta

Uchwała w sprawie celów i kierunków programowo-wychowawczych Związku na okres 2005–2011 (cele wieloletnie).

Uchwała ta winna określać jako cele programowo-wychowawcze dla Związku na wskazany okres:

- **pracę z kadrą**, a w tym wychowanie odpowiedzialnych i kompetentnych instruktorów, przygotowanych i podejmujących pracę również w obszarach krytycznych (ruch wędrowniczy, harcerstwo starsze – HS – małe środowiska, drużyny w środowiskach zagrożonych wychowawczo) oraz pozyskiwanie i kształcenie liderów (w szczególności nowych);
- **wychowanie osoby** z naciskiem położonym na:
  * umiejętność odnalezienia swojego miejsca w grupie rówieśniczej (przy zachowaniu zasad i umiejętności zdobytych w harcerstwie),
  * formację duchową,
  * gotowość do podejmowania wyzwań,
  * podejmowanie służby bliźniemu w codziennym życiu; przygotowanie do służby obywatelskiej (bardzo ważne dla wędrownictwa, HS), m.in. skiero-

wanie uwagi na dzieci zaniedbane wychowawczo i społecznie, dostrzeganie potrzeb innych, przygotowanie do animacji działań lokalnych, samopomocowych,
  * aktywność, kreatywność,
  * umiejętność życia w społeczeństwie, rodzinie, zgodnie z zasadami chrześcijańskimi (tu skierowanie uwagi na wychowanie prorodzinne i umiejętność funkcjonowania na rynku pracy).

Do wychowanków należy zaliczyć: zuchy, harcerzy, wędrowników, harcerzy starszych i instruktorów.

W formułowanych programach należy uwzględniać instruktorów nie tylko jako kadrę, ale i wychowanków.

Równocześnie uchwała winna wskazać jako długookresowe kierunki programowo-wychowawcze na wskazany okres:

- kształtowanie tożsamości ideowej w wymiarze formacji osobowej, wychowania patriotycznego i służby;
- podniesienie skuteczności wychowania poprzez pracę z kadrą instruktorską i uaktualnienie metod pracy, szczególnie ważne są tu:
  * podniesienie poziomu i kompetencji instruktorów,
  * współpraca grona harcmistrzowskiego w Związku (w tym komisji, kręgu) oraz szkolenie harcmistrzyń/harcmistrzów,
  * współdziałanie (szczególnie w obszarze kształcenia i tworzenia nowych rozwiązań) na poziomie Głównych Kwater i szkół instruktorskich,
  * rozwój ruchu wędrowniczego,
  * stworzenie harcerstwa starszego;
- rozwój poprzez:
  * pozyskiwanie nowych środowisk i sprzymierzeńców (w tym również stworzenie systemu pracy z wycofującymi się i byłymi instruktorami),
  * korektę rozwiązań metodycznych stosowanych w drużynach wielkomiejskich, miejskich, małomiasteczkowych i wiejskich.

Decyzja szósta

Uchwała w sprawie ustalania celów i kierunków programowo-wychowawczych Związku na okres kadencji (cele krótkookresowe).

Istotą uchwały winno być określenie, iż krótkookresowe cele i kierunki programowo-wychowawcze Związku (na okres kadencji) winny być każdorazowo określane i przyjmowane przez Zjazd Związku. Równocześnie uchwała ta winna precyzować, iż dla stworzenia warunków podejmowania tego rodzaju decyzji przez Zjazd, odpowiedzialnymi za przygotowanie stosownych projektów są:

- wariant 1 Komisje Harcmistrzowskie we współpracy z RN i GK-ami
- wariant 2 Rada Naczelna i Naczelnictwo

W trakcie kadencji nad realizacją przyjętych kierunków czuwa RN.

Decyzja siódma

Uchwała w sprawie trybu prac nad stworzeniem „Programu Wychowawczego ZHR na lata 2005–2011".

Uchwała ta winna określać, iż „Program Wychowawczy ZHR na lata…" winien powstać na bazie przyjętego na Zjeździe dokumentu o roboczej nazwie „Podstawy Wychowawcze ZHR". W ramach tworzonego programu należy uwzględnić uchwalone uprzednio przez Zjazd cele i kierunki programowo-wychowawcze Związku.

Program powinien zawierać wnioski z analiz otoczenia i sytuacji wewnętrznej, istotne dla nas, cel główny oraz cele szczegółowe i zadania dla wszystkich poziomów wiekowych (Z, H, W, HS) oraz instruktorów w perspektywie wieloletniej, określone

dla całego Związku. Ważne, aby prezentował również te sposoby realizacji, które uznano za wspólne dla obu Organizacji.

Tryb pracy nad „Programem Wychowawczym ZHR na lata…" winien zakładać odpowiedzialność obojga Naczelników za jego wspólne wypracowanie, umożliwiające przyjęcie go przez:

- wariant 1 RN w terminie do czerwca 2005 r.
- wariant 2 [jeśli zostaną wprowadzone trzyletnie kadencje] najbliższy Zjazd Sprawozdawczy.

Prace nad programem prowadzić winien zespół składający się z harcmistrzów, a także z zaproszonych specjalistów (zewnętrznych, jak i spośród instruktorów Związku), we współpracy z RN i obiema GK-ami.

Równocześnie uchwała winna zobowiązywać oboje Naczelników do jak najszerszego przełożenia stworzonego programu na programy Organizacji, narzędzia i pomoce metodyczne do końca (trzyletniej) kadencji.

Decyzja ósma

Uchwała w sprawie przyjęcia podstawowych strategii podniesienia skuteczności wychowania i budowania pozycji Związku w społeczeństwie.

Strategie wychowania instruktora: cele, kierunki działań.

1) Podkreślenie wychowania jako podstawowego celu Związku i określenie jako wychowanków: zuchów, harcerzy, wędrowników, harcerzy starszych i instruktorów.
2) Kompetencje instruktorskie

Poprawy wymaga jakość pracy wychowawczej. Jedną z dróg jest podjęcie dzieła przygotowania kompetentnej kadry instruktorskiej do prowadzenia i pełnienia dalszych funkcji instruktorskich. Z tym wiąże się:

- wykorzystanie w pracy z kadrą metodyki harcerskiej (praca jako element kształcenia);
- wprowadzenie w Związku regulacji dotyczących ścieżek kariery instruktorskiej – zarówno dla funkcji bezpośrednio związanych z wychowaniem uczestników ZHR, jak i funkcji pomocniczych – z określeniem: kompetencji, zadań, wymaganych kwalifikacji, adresowanych do tych grup form kształcenia/podnoszenia kwalifikacji. Regulacje te powinny być wykorzystane jako narzędzie do planowania rozwoju struktur organizacji w jednostkach lokalnych poprzez planowy dobór kadry następców i właściwe zarządzanie kadrą instruktorską;
- zbudowanie spójnego systemu kształcenia i zdobywania stopni instruktorskich (ich wzajemna korelacja). System kształcenia umożliwiać musi udział w różnych formach kształcenia, adresowanych do osób pełniących określone funkcje w Związku;
- wprowadzenie mechanizmu oceny pracy instruktorów w obszarach: działania i zdolności do realizacji celów życiowych (powołanie) i zawodowych oraz weryfikacji postaw (konsekwencja wychowawcy – wychowankowie). Poziom pracy wychowawczej oraz zdolność do realizacji celów życiowych instruktorów podlega ewaluacji przez odpowiednie organy lokalne lub centralne (dla kadry kształcącej). Ewaluacja ta jest wykorzystywana jako jeden z elementów potrzebnych do organizowania wychowania instruktorów.

3) Postawa instruktorska

Sprzyjać należy utrzymaniu mocnej formacji moralnej instruktorów, a zarazem – kształtowaniu kreatywnej postawy instruktorów. Stan ten powinien być efektem pracy wychowawczej – program wychowania instruktorów.

4) Współodpowiedzialność poprzez zaufanie i naturalne więzi

Przywrócić należy większości instruktorów świadomość współodpowiedzialności za Związek poprzez m.in. odbudowanie wiarygodności i zaufania instruktorów do władz Związku (nacisk na służebność i pomocniczość władz, kształtowanie wizerunku władz i organizacji) oraz budowanie więzi między instruktorami i środowiskami (forum współpracy oraz wymiany doświadczeń i poglądów).

5) Motywacja i doniosłość bycia instruktorem

Ważne dla jednoznacznego określenia pozycji instruktora w Związku jest stworzenie systemu motywacji instruktorów, w tym również podnoszenie prestiżu instruktora wewnątrz i na zewnątrz organizacji. Służyć temu winno rozszerzenie systemu honorowania przez państwo kwalifikacji instruktorskich.

6) Instruktor w świecie

„Nie ma bezrobotnych w ZHR" – np. Biuro Karier ZHR. Powinniśmy wspierać instruktorów w trudnych sytuacjach życiowych (bezrobocie, problemy rodzinne). Równocześnie kreować winniśmy postawy odpowiedzialności za środowisko lokalne (harcerskie oraz społeczność lokalną) i przygotowywać instruktorów do pełnienia ról społecznych.

Strategie budowania miejsca Związku w społeczeństwie i sprawności realizacji celów – cele, kierunki działań

- wprowadzenie spójnego i szybkiego systemu komunikacji w ZHR, skrócenie drogi służbowej, system bezpośredniego przekazu informacji do zainteresowanych (w tym program objęcia ZHR sprawnym systemem komunikacji elektronicznej),
- obserwowanie zmian zachodzących w społeczeństwie i ich ocena,
- sformułowanie nowej oferty wychowawczej,
- kształtowanie pozytywnego wizerunku ZHR,
- stworzenie lobbingu,
- pozyskanie partnerów społecznych, wyspecjalizowanych w pracy z młodzieżą z różnych środowisk,
- efektywne pozyskiwanie funduszy na działalność,
- stworzenie programu pozyskiwania i kształcenia dorosłych do ZHR,
- praca nad programem pracy z instruktorami zmieniającymi poziom i sposób zaangażowania w prace Związku (w wyniku zmiany sytuacji życiowej, migracji, konfliktów personalnych) oraz współpracy z byłymi instruktorami.

(Ta część uzupełniona o szczegółowy opis przedstawionych strategii – w materiale z Zespołu).

Decyzja dziewiąta

Uchwała w sprawie wydłużenia kadencji władz do trzech lat – zmiana w Statucie.

Wydłużenie kadencji dotyczy władz wszystkich szczebli. Równocześnie w połowie kadencji odbywać się będą zjazdy o charakterze sprawozdawczym i programowym.

Decyzja dziesiąta

Uchwały: w sprawie rozdzielenia członkostwa w Radzie Naczelnej i Naczelnictwie oraz w sprawie zmiany jej składu – zmiana w Statucie.

W wyniku tej decyzji Przewodniczący Związku ma stać na czele RN, a członkowie RN wybrani do Naczelnictwa tracą członkowstwo w Radzie. Naczelnicy również nie są członkami RN. Uzupełnienie wakatów następuje na zasadzie kooptacji.

Równocześnie do RN z urzędu wchodzą (zamiast przewodniczących zarządów okręgów) delegaci okręgów wybierani przez zjazdy okręgów.

Decyzja jedenasta

Uchwały w sprawie sposobu funkcjonowania i konstrukcji Naczelnictwa – zmiana w Statucie i wskazanie do zmian w regulaminach RN i Naczelnictwa.

wariant 1 Na czele Naczelnictwa stoi pochodzący z wyboru bezpośredniego (Zjazd) Sekretarz Generalny. To on proponuje kandydatów na członków Naczelnictwa. W razie ich niewybrania, inicjatywę zgłaszania kandydatów przejmuje RN.

wariant 2 Na czele Naczelnictwa stoi wybrany przez RN Sekretarz Generalny. Kandydatów na członków Naczelnictwa proponuje RN.

Na początku każdej kadencji Rada Naczelna, w oparciu o stosowne uchwały Zjazdowe, wyznacza cele szczegółowe dla Naczelnictwa (w tym również dla Naczelników). Następnie RN zatwierdza programy i plany działania przygotowane przez Naczelnictwo (oraz Naczelników), a rozpatrując sprawozdania dokonuje tego również pod kątem realizacji ustalonych celów.

Równocześnie Naczelnictwo uzyskuje prawo do zawieszania władz okręgów i KPH w przypadku stwierdzenia działania: niezgodnego z prawem, niezgodnego z regulaminami, działania na szkodę Związku.

Decyzja dwunasta

Uchwała o zmianie kompetencji Sądu Harcerskiego – zmiana w Statucie.

W wyniku tej uchwały Sąd Harcerski ma uzyskać prawo do uchylania uchwał RN, podjętych w przedmiocie interpretacji Statutu lub interpretacji uchwał zjazdowych.

Uchylenie, o którym powyżej, może być dokonane wyłącznie z powodu stwierdzenia niezgodności ze Statutem.

Decyzja trzynasta

Uchwała w sprawie określenia zasad i konsekwencji absolutorium dla władz – zmiana w Statucie.

Treścią uchwały ma być ustalenie, iż absolutorium dla Naczelnictwa udzielane będzie *in corpore* (a nie dla każdego z członków z osobna). Jednakże głosowanie to ma nie obejmować absolutorium dla Przewodniczącego i Naczelników, te będą głosowane osobno.

Skutkiem nieuzyskania absolutorium ma być zakaz kandydowania do władz, w których dany instruktor nie uzyskał absolutorium.

Decyzja czternasta

Uchwała w sprawie usprawnienia komunikacji kierowania jednostkami Związku.

Uchwała ta winna zobowiązać władze naczelne do ścisłego określenia w regulaminach wewnętrznych oraz stworzenia warunków do przestrzegania przez jednostki Związku zasad drogi służbowej, przewidujących m.in., iż wszelka obustronna korespondencja pomiędzy władzami poszczególnych szczebli oraz pomiędzy władzami poszczególnych szczebli a instruktorami, może odbywać się z pominięciem szczebli pośrednich, pod warunkiem równoczesnego przekazywania pominiętym władzom do wiadomości kopii korespondencji. Zasada ta dotyczy również wydawania rozkazów i innych poleceń służbowych przez poszczególne władze jednostkom podległym różnych szczebli. W razie sprzeczności, pierwszeństwo wykonania przysługuje w takim wypadku rozkazom i poleceniom przełożonego wyższego szczebla, choć zarówno adresat jak i przełożony szczebla niższego może wnioskować o uchylenie rozkazu czy polecenia, odpowiednio to motywując.

Decyzja piętnasta

Uchwała w sprawie zobowiązania władz naczelnych Związku do wypracowania i wdrożenia uregulowań związanych z polityką finansową i gospodarczą.

Przedmiotem uchwały winno być zobowiązanie władz naczelnych:

1. do czytelnego określenia sposobów zarządzania finansami, a w szczególności do:

a. stworzenia systemu budżetowania okręgów i tworzenia skonsolidowanego budżetu ZHR w oparciu o pracę Komisji Budżetowej, składającej się ze skarbnika Związku i skarbników okręgów (budżet skonsolidowany powinien funkcjonować od 2005 roku),
b. uwzględnienia zasady powiązania stałych kosztów utrzymania Związku z wysokością składek płaconych przez okręgi,
c. wprowadzenia systemu cyklicznych (kwartalnych) sprawozdań finansowych, obejmujących w szczególności analizę realizacji budżetu – w formacie zrozumiałym i użytecznym dla instruktorów Związku;

2. do podjęcia działań w celu uporządkowania spraw majątku Związku i jego budowania, w szczególności poprzez:

a. systemowe tworzenie funduszu żelaznego (na bazie istniejącego Funduszu Płaskiego Węzła),
b. uporządkowanie formalnych zagadnień istnienia powiązanych z ZHR fundacji, spółek i innych instytucji prowadzących gospodarkę finansową, a niebędących jednostkami Związku w rozumieniu Statutu,
c. wsparcie prowadzonej przez jednostki działalności gospodarczej i zbudowanie w tym zakresie efektywnego programu,
d. wypracowanie jednolitego stanowiska i strategii względem osobowości prawnej okręgów;

3. do wsparcia działań związanych z realizacją projektów finansowanych przez źródła zewnętrzne, w szczególności poprzez:

a. realizację programu szkoleń i działań promujących realizację projektów finansowanych przez podmioty zewnętrzne,
b. stworzenie instytucji (centrów kompetencyjnych) odpowiedzialnych za zarządzanie projektami, których celem byłoby bieżące wsparcie jednostek realizujących projekty finansowane ze środków zewnętrznych tak, aby „pieniądze miały bliżej",
c. stworzenie Zespołu Prawnego przy Naczelnictwie, którego zadaniem byłoby: analiza zmieniających się przepisów finansowych, komentarz, szybka reakcja na zmiany, zlikwidowanie martwych przepisów wewnętrznych;

4. zobowiązanie władz naczelnych (a w szczególności Naczelników) do:

a. stworzenia warunków dla traktowania zadań finansowo-gospodarczych stojących przed ZHR jako narzędzi wychowawczych,
b. dokonania analizy, czy stosowane w ZHR narzędzia metodyczne w wystarczającym stopniu uwzględniają zagadnienia wychowania gospodarczego,
c. podjęcia działań programowych w zakresie wychowania gospodarczego w skali całego Związku; w tym również przygotowanie odpowiednich publikacji i materiałów pomocniczych.

13.4.4. Wyniki prac grup programowych

13.4.4.1. Tożsamość ZHR

źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2), wydanie specjalne, s. 26–39

Grupa problemowa I
Tożsamość ZHR

Wychowanie religijne
Prowadzenie: hm. Konrad Obrębski

Wprowadzenie

Ścieżka ze swojej zasady i z ułożenia punktów (1–6) miała najpierw za zadanie zbudować mianownik, wokół którego można podjąć dyskusję nad zasadniczym zapisem paragrafu 4, punktu 4 Statutu ZHR o podstawie i charakterze wychowania ZHR.

Dla każdej z sześciu tez przewidziano po 30 minut na dyskusję i sformułowanie wniosków, przegłosowanie stanowiska, a także spisanie z głosów w dyskusji pomysłów dotyczących danego punktu.

We wprowadzeniu do ścieżki przedstawiłem sposób jej przygotowania i cele. Miało to na celu wyłączenie domysłów dotyczących zamysłu i konstrukcji pracy ścieżki. Przywołuję je tutaj publicznie w podsumowaniu. Otóż podczas przygotowania ścieżki, po konsultacji z instruktorami ZHR i współprzygotowującą ścieżkę hm. Moniką Jakubowską zdecydowałem się nie przygotowywać i nie przedstawiać żadnych docelowych, zamkniętych opracowań, a jedynie poddać pod dyskusję tezy. Podstawą tego działania było przewidywanie, które później ścieżka potwierdziła. Otóż począwszy od 1997 roku, to jest przez ostatnie siedem lat, władze naczelne ZHR nie stworzyły ani razu szansy dyskusji ogólnozwiązkowej nad kształtem i konsekwencjami wprowadzenia określenia ZHR jako organizacji chrześcijańskiej. Przewidywaliśmy, że łatwiej będzie podjąć dyskusję na zasadzie dyskusji nad poszczególnymi punktami, aby następnie łatwiej dyskutować nad określeniem ZHR jako organizacji chrześcijańskiej. Teraz w podsumowaniu z ubolewaniem mogę tylko przywołać moment, gdy całe powyższe przedstawienie zostało publicznie zanegowane stwierdzeniem „wyprowadzicie nas jak bydło do nieokreślonego celu". Taki obraz przywołany w sprawozdaniu jest warty pokazania jak głęboko sięga nieufność i jak wygląda klimat debaty dużej zbiorowości instruktorskiej na temat spraw fundamentalnych. Może więc i dobrze, że tych kilka punktów wywołało tylko takie reakcje. Redagowanie tekstu w grupie 45-osobowej byłoby dużym wyczynem. Gdyby zastanawiać się nad redakcją i przesuwaniem przecinków w tekstach z góry przygotowanych – jak pokazała praca grupy 45-osobowej – nie wyszlibyśmy w takiej pracy za ich pierwsze wersy.

Drugą częścią wprowadzenia było przedstawienie pomysłu na trwałe zapisanie podstaw ideowych. Poprzedziło to powołanie na znaki czasu takie, że rzeczywiście żyjemy w czasach, gdy powszechne się staje manipulowanie prawdą, naginanie wartości, manipulacja medialna, instrumentalizacja uczuć i wierzeń. W trosce o określenie jasnej wykładni rozumienia przez drużynowe i drużynowych oraz ogół środowiska instruktorskiego stowarzyszenia Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, koniecznym się staje stworzenia dokumentów tworzących deklarację ideową, w formie załączników „podczepionych" do Statutu ZHR i zarazem eksterytorialnych względem Statutu. Wypracowanie projektu takich rozwiązań prawnych, zbyt trudne do zrealizowania na czterech fundamentalnych polach w tak krótkim czasie, zostało pokazane jako daleka perspektywa. W przewidywanych przez organizatorów

końcowych, niedzielnych podsumowaniach ścieżki miało zostać postawione pytanie o ogólną zgodę dla podjęcia pracy nad ww. fundamentami. Jednak w obliczu nieprzeprowadzenia szerszej dyskusji nad przygotowanymi przez prowadzących tezami, takie stanowisko nie zostało przedyskutowane.

Następnie zaproszony ks. hm. Andrzej Jaworski wygłosił krótkie wystąpienie na temat znaków czasu, ostrzegając przed niedostrzeżeniem tego, co dzisiaj funkcjonuje jako wychowanie religijne oraz przed pomyłkowym formułowaniem tez, mogących być sprzecznymi z zasadami wiary i z harcerską metodą wychowawczą. Część wystąpienia dotyczyła specyfiki czasu, który jest dziś zupełnie inny niż 90 lat temu oraz innego miejsca niż niegdyś, które dzisiaj zajmuje ZHR w sensie służenia w świecie chrześcijan.

Przebieg pracy nad punktami

Ze względu na zmianę trybu procesowania […] dyskusja prowadzona była w gronie 45 osób, co w zdecydowany sposób ją spowolniło i utrudniło. Ze względu na fundamentalny charakter spraw przeważająca większość uczestników chciała brać udział w obu tematach, zaplanowanych pierwotnie jako równoległe.

Na etapie prac przygotowujących Zjazd w Zespole Planowania Strategicznego przygotowujący ścieżkę ostrzegali mnie przed uczynieniem ścieżek dysfunkcjonalnymi poprzez manewrowanie programem przez uczestników. Całe jednak doświadczenie przeprowadzonej ścieżki, w obliczu braku takiej dyskusji przez ostatnich siedem lat, powinno być zadowalającym, doświadczeniem. Każdy z uczestników ścieżki może mieć obraz prac i efektów. Co prawda nie osiągnięto wiele z zaplanowanej dyskusji, poza ustaleniem mianownika spraw szczegółowych, co właśnie może być przyczyną refleksji. Niemniej jednak notowanie wypowiadanych zdań i myśli pozwoliło na zachowanie charakteru i sensu wypowiedzi. Dlatego też tekst niniejszy zawierać będzie trochę stwierdzeń mogących być przyczyną do stosownych prac Rady Naczelnej ZHR.

Podczas pracy uczestnicy w wolnej wymianie zdań nie doszli do etapu formułowania i głosowania stanowisk nawet nad pierwszym punktem poddanym pod dyskusję (nadrzędność powołania nadprzyrodzonego nad metodą). Dyskusja krążyła merytorycznie, formułując stanowiska, opowiadając o własnych ścieżkach wiary, opowiadając o oczekiwaniach, zadając pytania teologiczne, tworząc opis ogólny doświadczenia wychowania religijnego w ZHR.

Pierwszy i jedyny w zasadzie punkt poddany pod dyskusję miał odpowiedzieć na pytanie nad relacją pomiędzy metodą a wiarą, ustawiając relację celów i metod. Dyskusja dotyczyła bardzo trudnej materii i wedle niektórych opinii wymagała nie tylko znajomości metody harcerskiej, ale też wykształceni teologicznego.

Na tym etapie zanotowano jedynie kilka prób określenia tego punktu:

wersja 1

Metoda harcerska może być stosowana tylko wtedy, gdy z całą integralnością systemu wychowawczego instruktor będzie używał jej do pomagania wychowankowi w drodze do zbawienia.

(z wypowiedzi hm. M. Maja i ks. hm. K. Bojko)

wersja 2

Za pomocą harcerskiej metody wychowawczej dochodzimy do realizacji powołania do zbawienia.

(z wypowiedzi ks. hm. Kazimierza Chudzickiego SDB)

Dyskusja nie doprowadziła do głosowania, pomimo podjętej próby. W związku z rozciągającym się czasem dyskusji, przedłużonym z przewidzianych 30 minut do 1 godziny.

W trakcie dyskusji zarysowały się trzy spostrzeżenia.

Pierwsze mówiło o opisie dzisiejszego stanu wychowania religijnego, jako otwartego na świadectwo, apostołowanie wewnątrz harcerstwa. Wśród uczestników ścieżki część deklarowała, że wstępując do harcerstwa były osobami niewierzącymi i że w harcerstwie nastąpiło ich nawrócenie. To nawrócenie było wskazywane jako wartość nadająca ZHR charakter otwarty na osoby poszukujące wiary, a zarazem misyjny poprzez ładunek wiary wśród instruktorów i harcerzy.

Drugie spostrzeżenie definiowane przez uczestników ścieżki dotyczyło tego, że progiem gwarantującym oddziaływanie religijne wychowania w ZHR jest osoba instruktorki i instruktora ZHR jako osób wierzących w Boga, chrześcijan należących do jednego z wyznań chrześcijańskich: protestanckiego lub prawosławnego. Na bazie określenia obecnego stanu i miejsca wychowania religijnego, a także tych świadectw skrystalizował się następujący pogląd:

Instruktorka/instruktor są praktykującymi chrześcijanami (należącymi do jednego z wyznań: protestanckiego, katolickiego lub prawosławnego, wierzącymi w Osobowego Boga chrześcijan) i realizują wychowanie metodą harcerską w wierze chrześcijańskiej na drodze własnego świadectwa wiary. Osobiste świadectwo wiary instruktorki/instruktora tworzy próg określający wychowawcę w procesie wychowania jako osobę wierzącą i praktykującą. Próg ten i otwarcie na osoby poszukujące Boga, których postawa jest inspirowana Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim określa misyjny charakter działań wychowania religijnego prowadzonego przez ZHR.

z wypowiedzi dyskutantów (na bazie syntezy
ks. hm. K. Bojko), nieprzegłosowane

Jeżeli taka intencja stałaby się przyczynkiem do uszczegółowienia statutowego – zapewne uzupełniłaby stosownie paragrafu 5 Statutu ZHR, definiującego cele Związku. Uzupełnienie stanowiłby tu zapis o wychowaniu w wierze i misyjnym otwarciu na poszukujących wiary. W chwili obecnej paragraf 5 Statutu ZHR nie podejmuje w ogóle tych spraw, choć definiuje cele Związku.

Zgodnie z powyższym stwierdzeniem, określającym wychowanie w wierze oparte o świadectwo wiary instruktorki i instruktora nasunął się wniosek o umieszczenie w Statucie ZHR zapisu określającego, że *instruktorka/instruktor jest chrześcijaninem*, na zasadzie potwierdzenia wykładni Rady Naczelnej (uczestnikom ścieżki nie jest znany literalny zapis jako nierozpowszechniony przez władze naczelne ZHR) oraz zapisu z regulaminu służby instruktorskiej.

Zarysowane w dyskusji opinie prowadziły do wniosku ogólnego ścieżki o powtórzenie tego zapisu i wpisanie tego określenia wychowawcy w Statucie ZHR (ten sam wniosek powtórzony w niedzielnych zajęciach nt. sylwetki instruktorki i instruktora doprowadził w czasie przewidzianym na podsumowania do przegłosowania stanowiska ścieżki; wniosek ks. hm. Kazimierza Chudzickiego SDB – zamieszczony na końcu sprawozdania).

Trzeci ze wspomnianych wniosków został sformułowany przez podharcmistrza z krakowskiej 19. Wniosek ten brzmi:

W kwestii tzw. „tożsamości ideowej Związku" i jej ewentualnego „dookreślenia" niezwykle istotne jest, aby obowiązujący stan prawny był wspólnym mianownikiem ideowym ZHR. Niewłaściwym się wydaje sprowadzanie tak ważnych i fundamentalnych kwestii do walki o kilka głosów przewagi na każdym Zjeździe. Wtedy za przyczyną demokracji zmieni się w groźbę „tyranii większości", a ZHR może stracić siłę, jaką jest

wspólny dla wszystkich i powszechnie akceptowany fundament wartości. Wychowanie religijne często wymaga wielkiej uwagi i intensyfikacji działań również na szczeblu Związku, a właściwym sposobem wydaje się opracowanie konkretnych propozycji programowych, większa współpraca z księżmi kapelanami oraz formacja duchowa instruktorów.

W niedzielnej części podsumowań wniosek ten został zakwalifikowany jako wniosek mniejszości.

Po upływie godziny postawiłem pytanie o potrzebę dyskusji nad szczegółowymi problemami i wskazaniami do wychowania religijnego. Miało to „zapakować" punkty 1–5 jako załącznik uchwały do rozważenia przez właściwe ciała statutowe Związku (Radę Naczelną, Radę Duszpasterską, Główne Kwatery).

Uczestnicy ścieżki podjęli głosowanie nad uchwałą następującej treści:

Istnieje potrzeba w ZHR określenia tematów szczegółowych dotyczących wychowania religijnego.

Uczestnicy ścieżki odrzucili tę uchwałę głosami 10 za, 10 wstrzymujących się, 22 przeciw.

Po tym głosowaniu i upływie 1,5 godziny zarządziłem, na wniosek grupy uczestników, pięciominutową przerwę.

Dyskusja nad punktem 6.

Jako efekt odrzucenia możliwości skierowania punktów 1–5 do opracowania przez ciała statutowe Związku dalsza dyskusja mogła podjąć tylko ostatni, szósty punkt.

We wprowadzeniu określiłem cel dyskusji nad punktem „ZHR wyznaje wiarę chrześcijańską" jako rozważenie możliwości różnych wersji zmian w treści par. 4, ust. 4. Zakreślone możliwości brzmiały następująco:

Wersja obowiązująca, uchwalona przez IV Walny Zjazd – Statut z roku 1995

par. 4, ust. 4:

„4. Związek wychowuje młodzież w oparciu o wartości chrześcijańskie. Jest organizacją otwartą dla wszystkich osób poszukujących wiary, których postawa osobista jest inspirowana Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim".

Wersja 2 – wnoszona przez Komisję Statutową na VII Zjazd ZHR

par. 4, ust. 4:

„4. Związek jest organizacją chrześcijańską, otwartą na wszystkich, których postawa jest inspirowana Przyrzeczeniem i Prawem Harcerskim".

Wersja 3 – z materiałów do konferencji

„ZHR wyznaje wiarę chrześcijańską".

Dyskusja w tym punkcie przyniosła poniższe określenia, które ścieżka przekazuje jako robocze propozycje:

Określenie 1

ZHR wychowuje w wierze chrześcijańskiej.

Określenie 2

ZHR odkrywa, poznaje i wyznaje wiarę chrześcijańską.

Określenie 3

Wychowanie religijne w wierze jest fundamentem wychowania harcerskiego.

Określenie 4

ZHR wychowuje zgodnie z zasadami wiary chrześcijańskiej.

Żadna z powyższych wersji nie była poddawana pod głosowanie jako stanowisko grupy.

Dyskusja w zasadzie przewijała się wokół potwierdzenia istniejącego *status quo*, opartego na przytaczanym sformułowaniu (przytaczam, aby wiadomo było, o którym sformułowaniu jest mowa):

Instruktorka/instruktor są praktykującymi chrześcijanami (należącymi do jednego z wyznań: protestanckiego, katolickiego lub prawosławnego, wierzącymi w Osobowego Boga chrześcijan) i realizują wychowanie metodą harcerską w wierze chrześcijańskiej na drodze własnego świadectwa wiary. Osobiste świadectwo wiary instruktorki/instruktora tworzy próg określający wychowawcę w procesie wychowania jako osobę wierzącą i praktykującą. Próg ten i otwarcie na osoby poszukujące Boga, których postawa jest inspirowana Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim określa misyjny charakter działań wychowania religijnego prowadzonego przez ZHR.

z wypowiedzi dyskutantów (na bazie syntezy ks. hm. K. Bojko), nieprzegłosowane

W trakcie dyskusji ścieżka nie podnosiła, pomimo zarysowanej we wprowadzeniu, możliwości określenia Związku. Przy próbie podjęcia tego problemu okazało się, że istnieją dwie równorzędne wersje omawianego par. 4, ust. 4. Uczestnicy ścieżki posiadali dwie różne edycje Statutu: jedną w formie fioletowego segregatora pod nazwą „Dokumenty, regulaminy, przepisy wewnętrzne ZHR" (wydany w 1998 r.), a drugą – wydrukowaną z oficjalnych stron internetowych Naczelnictwa ZHR, tzw. „Wersję ujednoliconą przez Naczelnictwo obecnej kadencji w dniu 25.05.2002 roku". Różnica w treści redakcji wygląda następująco:

Wersja obowiązująca, uchwalona przez IV Walny Zjazd – Statut z roku 1995

par. 4, ust. 4:

„4. Związek wychowuje młodzież w oparciu o wartości chrześcijańskie. Jest organizacją otwartą dla wszystkich poszukujących wiary, których postawa osobista jest inspirowana Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim".

Wersja „ujednolicona z 25.05.2002 r.", udostępniona na stronach Naczelnictwa ZHR

par. 4, ust. 4:

„4. Związek wychowuje młodzież w oparciu o zasady etyki chrześcijańskiej.

Jest organizacją otwartą światopoglądowo dla wszystkich głębokich i autentycznych przekonań inspirujących zgodną z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim postawę osobistą".

W zaistniałej sytuacji powstało trudne do rozwiązania zamieszanie. Poproszono będącego na sali członka obecnego Naczelnictwa ZHR, hm. Wiesława Turzańskiego, o wytłumaczenie takiego stanu rzeczy (biorący udział w ścieżce Przewodniczący ZHR był w tym momencie nieobecny na sali). Druh Turzański nie wyjaśnił przyczyn rozbieżności, co utrudniło podstawę dalszej dyskusji. Wymiana poglądów nie doprowadziła do konstruktywnych wniosków, poza opisanym powyżej problemem, który był sprawozdawany dwukrotnie, w sobotę i w niedzielę, który winien być wyjaśniony – z podaniem osób i przyczyn, dla jakich tekst Statutu zamieszczony w Internecie zawiera inną niż obowiązująca treść par. 4, ust. 4.

Wniosek nasuwający się po tej części dyskusji mówi, że ZHR posiada, choć nieopisany charakter religijny. Owo nieopisanie powoduje powstające na nowo dyskusje, zarówno co do zasad jak i relacji między metodą a religią. Stąd dało się zauważyć, że część uczestników ścieżki ze zrozumieniem odnosiła się do pomysłu zapisania tejże materii w postaci wykładni, załączonej do Statutu ZHR.

W niedzielnej części podsumowań, po zakończeniu wszystkich czterech podścieżek, został przedstawiony wniosek wynikający z dwóch części zajęć – z wychowania religijnego i z sylwetki instruktora. Z jednej strony, podczas ścieżki doprecyzowanie *status quo* wychowania religijnego definiuje ZHR jako organizację otwartą na ludzi poszukujących wiary, której misyjny charakter jest utwierdzony przez osobę instruktorki/instruktora jako osobę wierzącą w osobowego Boga chrześcijan.

Z drugiej strony – cała konstrukcja wymagań moralnych, nad którą zastanawiała się podścieżka dotycząca sylwetki instruktorki/instruktora wskazywała, że cała konstrukcja motywacji moralnej staje się niejednoznaczna, o ile nie ma umocowania w zasadach wiary. Dodatkowo wychowywanie przez przykład własny i wymaganie jednolitego poziomu musi być oparte o wskazaną wyżej jednolitość i osobiste świadectwo – nie tylko moralne, ale świadectwo wiary.

Postawiony wniosek, który wnosił o przeniesienie i zapisanie w Statucie ZHR określenia instruktorki/instruktora ZHR jako chrześcijanina, zapisanego dotychczas w dwóch miejscach:

- w wykładni Rady Naczelnej (nierozpowszechnionej wśród instruktorek i instruktorów),
- w regulaminie służby instruktorskiej.

Zapis w Statucie uzupełniałby par. 8, definiujący sylwetkę instruktorki/instruktora – członka Związku. Wniosek o następującej redakcji został zreferowany przez ks. hm. Kazimierza Chudzickiego SDB:

„Instruktorka/instruktor ZHR jest chrześcijaninem".

W głosowaniu wzięło udział ogółem 25 osób, z czego:
za – 25, wstrzymujących się – 0, przeciw 0.

Podsumowanie

1. Przeprowadzono pierwszy raz w okresie siedmiu lat od postawienia postulowanego wniosku o dookreślenie chrześcijańskiego charakteru ZHR pierwszą dyskusję na forum ogólnozwiązkowym.

2. Podjęto uchwałę o uzupełnienie par. 8 Statutu ZHR brzmiącą *„Instruktorka/instruktor ZHR jest chrześcijaninem"*.

3. Przedstawiono pomysł/ideę dokumentów stanowiących „podczepionych" pod Statut ZHR, a definiujących przedmiot i jego relację z metodą kolejno: a) wychowanie w wierze, b) wychowanie patriotyczne, c) wychowanie prorodzinne, d) sylwetkę instruktorki/instruktora.

4. W dyskusji padły dwie wersje określenia relacji zbawienia, które jest celem wiary chrześcijańskiej i wychowania metodą harcerską, które zostają przekazane w niniejszym sprawozdaniu.

5. W dyskusji padły cztery wersje określenia wychowania w wierze chrześcijańskiej, uzupełniające dla postulowanych poprawek o chrześcijańskim charakterze ZHR.

6. W dyskusji zarysował się opis misyjnego charakteru działania wychowania religijnego w ZHR, opartego o otwarcie na osoby poszukujące wiary i osobę wierzącego wychowawcy – chrześcijanina. Opis ten został wyłowiony w dyskusji i zostaje przekazany w niniejszym sprawozdaniu.

7. Natrafiono na dwie rozbieżne wersje par. 4, ust. 4 Statutu ZHR, ze wskazaniem na konieczność wyjaśnienia nie tylko, która wersja jest właściwa, ale dlaczego taki stan ma miejsce.

Wychowanie patriotyczne
Prowadzenie:
phm. Mateusz Stąsiek,
phm. Przemysław Bryksa

Stanowisko Grupy Tożsamości ZHR na Zjeździe Programowym ZHR, dotyczące wychowania patriotycznego w ZHR
Poznań 30.11.2003 r.

„Instruktorki i instruktorzy ZHR zgromadzeni w grupie pod nazwą Tożsamość ZHR, podczas Zjazdu Programowego ZHR w Poznaniu, widzą potrzebę opracowania dokumentów równych rangą przepisom Statutu ZHR i regulaminom, w których zawarte będą w szczególności:

1. Określenie stanowiska ZHR wobec podstawowych problemów narodu i państwa polskiego, które mają wpływ na rozumienie pojęcia i realizację postawy patriotycznej;
2. Wykładania i rozumienia podstawowych pojęć dotyczących patriotyzmu, w szczególności definicja postawy patriotycznej Polaka, ku której wychowuje ZHR;
3. Odniesienie się do innych problemów w tej sferze, niepodjętych przez Grupę.

Zebrani instruktorki i instruktorzy widzą możliwość opracowania powyższych dokumentów przez Komisję Programową Rady Naczelnej ZHR lub przez powołany przez odpowiednie władze ogólnozwiązkowy zespół instruktorek i instruktorów. Jako załącznik do niniejszego stanowiska Grupa przekazuje efekty swojej pracy w tej sferze zebrane w punktach".

W głosowaniu powyższego stanowiska ustalono następujący wynik: 21 – za, 0 – przeciw, 2 – wstrzymujące się.

Efekty dyskusji Grupy Tożsamości ZHR na temat wychowania patriotycznego

1. Grupa widzi ZHR jako harcerstwo proobywatelskie – wychowujące do świadomej postawy obywatelskiej, wyrażającej się we wszechstronnej odpowiedzialności za naród i państwo polskie (w szczególności świadome uczestnictwo w życiu publicznym kraju przez udział w wyborach oraz gotowość do podejmowania funkcji publicznych).
2. Grupa zdefiniowała postawę patriotyczną Polaka, ku której ma wychowywać ZHR, jako zawierającą następujące części składowe:
   - wiedzę o historii, geografii, etnografii i tradycjach narodowych Polski, która implikuje
   - emocje związane z przeżywaniem polskości, które z kolei w połączeniu z posiadaną wiedzą implikują
   - działanie na rzecz dobra Polski.

   Jedną z części składowych postawy patriotycznej winna być prawidłowo ukształtowana i realizowana duma narodowa.
3. Jako części składowe wychowania patriotycznego w ZHR widzimy:
   - wiedzę i kultywowanie tradycji przeszłości,
   - odpowiedzialność za teraźniejszość,
   - kształtowanie wizji przyszłości.
4. Określono wspólnoty, do odpowiedzialności za które w ZHR powinien kształtować swych wychowanków w trakcie wychowania patriotycznego:
   - rodzina
   - wspólnota lokalna (miejscowość, parafia, gmina itd.)
   - region

- Polska
- Europa Ojczyzn

W głosowaniu powyższego zapisu ustalono następujący wynik: 22 – za, 0 – przeciw, 2 – wstrzymujące się.
opracował phm. Przemysław Bryksa HR

Wychowanie prorodzinne
Prowadzenie;
hm. Bogusława Pasieka-Butkiewicz

Poruszane tematy
- Wychowanie do życia w rodzinie w OH-ek jako cel.
- W OH-y nacisk kładziony jest na wybór drogi życiowej (powołanie).

Poruszane problemy
1. „Odchudzenie" z powodu obowiązków rodzinnych.
2. Wychowanie do życia w rodzinie – dwie drogi – przykład małżeński z dziećmi oraz „wykorzystanie" istoty wychowania zintegrowanego.
3. Wychowanie do pełnienia ról adekwatnych do wieku (córki, syna, siostry, brata itp.).
4. Problem – jak ZHR jest przygotowany do pomocy rodzinom wychowanków.
5. Problem – rozwodów, porzuceń, małżeństw zawieranych z powodu ciąży.

Wnioski:
- bardziej wykorzystać przykład własny (rodziny harcerskie),
- odchodzeniu z organizacji z powodu obowiązków rodzinnych powinien towarzyszyć odpowiedni klimat,
- stworzenie forum dla próby rozwiązania sytuacji, gdy instruktorka/instruktor się rozwodzą lub zawierają związek małżeński z powodu ciąży.

oprac. hm. Bogusława Pasieka-Butkiewicz

Sylwetka instruktorki i instruktora
Prowadzenie:
hm. Katarzyna Mazurek,
hm. Izabela Poczesna

Zajęcia „Sylwetka instruktorki i instruktora" miały być zwieńczeniem przeprowadzonych wcześniej trzech bloków zajęć w ramach grupy problemowej TOŻSAMOŚĆ ZHR: wychowanie religijne, wychowanie patriotyczne i wychowanie prorodzinne.

Grupa zajęła się podsumowaniem tych trzech tematów w kontekście postawy instruktorskiej.

Przyczynkiem do podsumowania i sformułowania wniosków była analiza czterech problemowych sytuacji, jakie zdarzają się wśród instruktorek i instruktorów ZHR, próba ich zdefiniowania i znalezienia rozwiązania problemu:

1) Kiedy rozwój zawodowy/intelektualny (np. wyjazd na stypendium zagraniczne, studia itp.) staje w konflikcie z podjętymi obowiązkami instruktorskimi.

Grupa uznała, że harcerstwo i wynikające z działalności harcerskiej/instruktorskiej obowiązki nie mogą być przeszkodą w rozwoju indywidualnym (w tym

przypadku zawodowym, intelektualnym) instruktorki/instruktora, tzn. instruktorka/instruktor nie musi być „siłaczką". Należy jednak kształtować postawę odpowiedzialności za podjętą funkcję, a starsi instruktorzy powinni pomagać młodszym podejmować tego typu decyzje.

Grupa zaproponowała następujące możliwości zapobiegania lub rozwiązywania takich dylematów:

- na poziomie drużyny: dojeżdżanie do drużyny, jeśli pozwala na to odległość (w przypadku drużynowych wyjeżdżających z rodzinnej miejscowości na studia do miasta akademickiego), na pewien czas przekazywanie obowiązków przygotowanemu do tego następcy (przybocznemu), bez przekazywania funkcji drużynowego; w przypadku wyjazdu odległego i na dłuższy czas – należy zrzec się funkcji, przełożeni powinni kształtować wśród swoich podwładnych-instruktorów postawę „powrotu do gniazda",
- na poziomie hufca możliwe są dwa rozwiązania: na pewien czas przekazanie obowiązków bez oddawania funkcji lub zrzeczenia się funkcji w razie wyjazdu na dłuższy czas,
- grupa nie zdążyła (za względu na brak czasu) porozmawiać o podobnych sytuacjach na poziomie chorągwi i władz organizacji (GK, Naczelnictwo).

Podstawowym pytaniem, jakie narodziło się w wyniku dyskusji na ten temat było: **gdzie (kiedy) jest koniec służby instruktorskiej?**

2) Kiedy harcerstwo staje się jedynym miejscem spełnienia dla instruktorki/instruktora (i wytłumaczeniem dla niepowodzeń w formacji osobistej, intelektualnej i zawodowej, rodzinnej i in.).

Grupa zaproponowała następujące sposoby przeciwdziałania i „naprawiania" tego typu problemów:

- przełożony musi rozpoznać problem, a następnie dać szansę rozwoju swojemu podopiecznemu, np. poprzez udzielenie urlopu instruktorskiego,
- wprowadzenie odpowiednich zadań wyrównujących dysproporcje w rozwoju instruktorki/instruktora w próbie instruktorskiej,
- kształtowanie postawy poprzez odpowiednio dobrane zadania w próbie na stopnie harcerskie,
- komisje/kapituły stopni muszą brać pod uwagę osiągnięcia pozaharcerskie,
- wskazywanie autorytetu i w ten sposób mobilizowanie do nadrobienia niedociągnięć, zaniedbań, braków itp.,
- ograniczenie liczby pełnionych funkcji,
- znalezienie wspólnej płaszczyzny dla działalności harcerskiej i życia osobistego (tzn. wykorzystywanie zainteresowań lub wiedzy wynikającej z kierunku studiów w pracy harcerskiej, np. dla studiującego dziennikarstwo – zadanie stworzenia gazetki hufca lub zaangażowanie w prace redakcji czasopisma harcerskiego).

Podstawowym pytaniem, jakie narodziło się w wyniku dyskusji na ten temat było: **czy istnieje powołanie instruktorskie?**

3) Kiedy instruktorka/instruktor zatraca swoją służebną rolę wobec wychowanków na rzecz zajęcia pozycji dominującej wynikającej z zależności przełożony–podwładny.

Grupa zdefiniowała problem na przykładzie konkretnej, stworzonej na potrzeby dyskusji postaci: druhna Klementyna – podharcmistrzyni, hufcowa, lat 23, panna. W relacjach z podwładnymi:

- narzuca swoje zdanie,
- nie słucha argumentów drugiej strony,
- wszystko robi sama i ma pretensje, że nikt jej nie pomaga,
- jest zmęczona i podenerwowana.

Skutkiem tej sytuacji są m.in.:
- słabnąca (zanikająca) komunikacja i więzi osobowe,
- pojawiająca się w hufcu bierność, nieszczerość itp.

Jak zaradzić tej sytuacji:
- rozmowa z Klementyną, dotarcie do niej przez osobę, której „słucha" i ukazanie jej problemu,
- przeniesienie jej do innej służby instruktorskiej,
- uczulenie na problem komisji instruktorskiej i kapituły HR, zachęcenie do zmiany relacji z innymi instruktorkami, pracy nad sobą,
- modlitwa za nią,
- upewnienie się, czy problem nie leży w podwładnych,
- odwrócenie uwagi Klementyny od spraw instruktorskich i zainteresowanie innymi (poprzez sposoby zaproponowane przez grupę nr 2, konkretnie – np. znaleźć jej partnera ☺).

Grupa podkreśliła, iż **podstawowym sposobem rozwiązywania wszelkich sytuacji problemowych lub konfliktowych jest ROZMOWA**.

4) Kiedy instruktorkę/instruktora dotykają problemy rodzinne wynikające z łamania zasad moralności.

Grupa wyodrębniła kilka problemów i jako podstawę do podejmowania dalszych kroków przedstawiła konieczność rozmowy z instruktorką/instruktorem, którego dotyczy problem (w tym rozmowę z kapelanem), a następnie wskazując rozwiązanie problemu (jeśli rozmowa wykazała brak skruchy i chęci poprawy ze strony winnego) biorąc pod uwagę dobro wychowanków:
- zdrada małżeńska – karne wyrzucenie z ZHR,
- pedofilia – karne wyrzucenie z ZHR i zgłoszenie sprawy do prokuratury,
- związek homoseksualny (deklaracja homoseksualizmu) – karne wyrzucenie ZHR,
- rozwiązłość bez planów małżeńskich – karne wyrzucenie z ZHR,
- nieczystość przedmałżeńska – zawieszenie i co dalej?
- nieczystość przedmałżeńska, której efektem jest poczęcia dziecka – zawieszenie, ew. karne wyrzucenie z ZHR,
- porzucenie rodziny, rozpad małżeństwa – karne wyrzucenie z ZHR tego, który odszedł od rodziny, osobę porzuconą należy ze wszystkich sił wspierać.

We wszystkich przypadkach karne wyrzucenie powinno być rozumiane jako zakaz pełnienia funkcji wychowawczych. Dyskutanci jednoznacznie stwierdzili, iż postawa antychrześcijańska jest niedopuszczalna wśród instruktorek/instruktorów. Jednocześnie zadano pytanie: **co jest kryterium oceny postaw?** W kontekście stwierdzenie, iż instruktorka/instruktor ZHR musi być chrześcijaninem zastanawiano się, co jest kryterium oceny dla chrześcijan różnych wyznań – katolików, prawosławnych, protestantów. Ocena postaw moralnych często wynika z nauki Kościoła w tym zakresie, a różne wyznania różnie oceniają niektóre z wymienionych wyżej przypadków – choćby samo podejście do małżeństwa, które dla katolików jest związkiem sakramentalnym i nierozwiązywalnym, dla protestantów już nie ma takiej wagi itp., dlatego należy określić wspólne dla wszystkich wyznań kryterium oceny.

Podsumowując dotychczasową dyskusję uznali, iż:
- Harcerstwo nie jest dla wszystkich.
- Harcerstwo jest bardziej wymagające od Kościoła.
- Harcerstwo jest dla wychowanka.
- Harcerstwo jest wspólnotą przyjaciół – panuje w nim atmosfera braterstwa.

Następnie określono sylwetkę instruktora i wskazano wymagania wobec jego postawy:
- Instruktor jest chrześcijaninem.
- Najważniejszy jest przykład własny.
- Instruktor musi być odpowiedzialny za wychowanków.
- Niedopuszczalne jest łamanie prawa (harcerskiego, bożego, państwowego i in.) przez instruktora, ale zawsze potępiamy czyny, a nie człowieka.
- Instruktor to cały czas harcerz, a zatem przestrzeganie Prawa Harcerskiego nadal go obowiązuje.
- Instruktor jest odpowiedzialny za siebie i swoje czyny.
- Instruktor musi mieć prawidłowo ukształtowaną hierarchię wartości i ważności spraw w życiu.
- Instruktor to też wychowanek.
- Instruktor jest osobą publiczną i jako taka jest rozliczany ze swoich praw i obowiązków.
- Wymierzona instruktorowi kara (np. wyrzucenie) nie jest odtrąceniem osoby, ale pozbawieniem wypełniania funkcji wychowawczych.

W związku z pojawiającymi się dylematami dotyczącymi oceny postaw moralnych i wyciągania konsekwencji wobec instruktorów postępujących niezgodnie z powszechnie przyjętymi normami chrześcijańskimi (szczególnie dotyczącymi przypadków omawianych w pkt. 4) uczestnicy spotkania w drodze głosowania postanowili zwrócić się do Rady Duszpasterskiej ZHR z prośbą o opracowanie dokumentu (poradnika) pomocowego w rozwiązywaniu problemów związanych z postawami moralnymi instruktorek i instruktorów:

Uczestnicy ścieżki Tożsamość ZHR zwracają się do Rady Duszpasterskiej z wnioskiem o opracowanie przez Radę Duszpasterską dokumentu – poradnika pomocnego przy postępowaniu z instruktorkami i instruktorami, których postawy są moralnie sprzeczne z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim.

Wyniki głosowania:
15 – za, przeciw – 2, wstrzymało się – 7.

Uczestniczący w zajęciach, w drodze głosowania, postanowili także zwrócić się do Rady Naczelnej z wnioskiem o przygotowanie komentarza do Prawa Harcerskiego (interpretacji par. 4, punktu 3 Statutu ZHR):

Uczestnicy ścieżki Tożsamości ZHR zwracają się do Rady Naczelnej z wnioskiem o zinterpretowanie w formie komentarza tego punktu Statutu, który mówi o treści Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego.

Wyniki głosowania: 20 – za, przeciw 3, wstrzymało się 2.

Opracowała hm. Izabela Poczesna
Skróty tekstu oznaczone kwadratowym nawiasem pochodzą od redakcji.

Wykładnia ideowa ZHR wnioski ze Zjazdu Programowego ZHR ks. hm. dr. Krzysztofa Bojko HR

Będąc uczestnikiem Zjazdu Programowego ZHR, mogłem przekonać się, że w sferze ideowej organizacji panuje duży zamęt. Głoszone poglądy, szczególnie przez

środowiska mające wpływ na kierunek działania programowego i organizacyjnego Związku, mogą okazać się bardzo niebezpieczne, gdy będą sprzeczne z fundamentem ideowym ZHR. A tak niestety było, szczególnie, gdy chodzi o grupę problemową pod nazwą „Tożsamość ZHR". […] Z tego też powodu zostałem poproszony o sprecyzowanie zasad określających tożsamość ideową ZHR, które wydają się być podstawą do pracy wychowawczej naszej organizacji.

1. Wychowanie religijne

Statut naszej organizacji określa, że proces wychowawczy w naszym Związku oparty jest na wartościach chrześcijańskich. System tych wartości wspólny jest wszystkim wyznaniom, które tworzą religię chrześcijańską. A zatem prawo do bycia członkiem ZHR ma każdy chrześcijanin, czy katolik, czy protestant, czy prawosławny. Nie może jednak do niej należeć ani wyznawca innej religii, ani człowiek nie wyznający żadnej religii, gdyż system wartości może tu być odmienny.

Można więc zapytać, czy do organizacji mogą należeć ludzie niewierzący, bądź wyznający inną religię. Jeżeli przyjmiemy zasadę, iż organizacja w swoim działaniu wychowawczym jest misyjna – to oczywiście tak. Misyjność jednak zobowiązuje do świadectwa wiary. A zatem zakłada, że osoba wstępująca do Związku poddana zostaje procesowi wychowawczemu, który oparty jest na wartościach chrześcijańskich na czele z Bogiem. Tym samym jest to zgodne z tym, co zawarte jest w Statucie ZHR. Proces wychowawczy kształtuje osobowość człowieka, zmierza do uznania przez niego tego, co określa postawę chrześcijanina. Dotyczy to nie tylko osób, które poprzez wstąpienie do organizacji stykają się po raz pierwszy z chrześcijaństwem, ale wszystkich, którzy jako harcerze mają stawać się coraz bliżsi ideału, jakim jest Chrystus.

Można zatem w tym miejscu podkreślić, że organizacja nasza nie „jest chrześcijańska", lecz nieustannie się nią staje, do tego chrześcijaństwa poprzez wychowywanie swoich członków dąży. Zawarte w Statucie stwierdzenie odpowiada temu dążeniu. Jednocześnie wychowanie w organizacji musi być prowadzone przez osoby, które się z tym systemem wartości utożsamiają. Dlatego też nie może być tak, by wychowawca – instruktor był człowiekiem niewierzącym albo też członkiem innej wspólnoty religijnej. Uściślić tu trzeba pojęcia. Czym innym jest bowiem wspólnota wyznaniowa, a czym innym religijna.

Każdy chrześcijanin należy do określonej wspólnoty wyznaniowej – Kościoła. Nie ma chrześcijanina bezwyznaniowego. Jeżeli zatem utożsamia się z określoną wspólnotą wyznaniową, staje się świadkiem wiary, jaką w tej wspólnocie się wyznaje. Harcerz wstępujący do Związku też zazwyczaj należy do jakiejś wspólnoty wyznaniowej. Obowiązkiem wychowawczym jest zatem zapewnić mu rozwój jego wiary. Gdy nie jest chrześcijaninem, to samo włączenie się do wspólnoty harcerskiej zakłada, że stanie się członkiem Kościoła. Gdy harcerz należy do innej wspólnoty religijnej – niechrześcijańskiej, to wówczas trzeba przyjąć jedno z dwóch rozwiązań: albo stanie się chrześcijaninem, albo też będzie musiał odejść. To stawanie się chrześcijaninem jest właśnie prowadzonym przez ZHR procesem wychowawczym, opartym o wartości chrześcijańskie. Gdy tego nie zechce zaakceptować, będzie musiał zrezygnować z członkostwa w naszym Związku. Szczególnym momentem podjęcia w tej kwestii decyzji jest podjęcie funkcji wychowawczej względem innych harcerzy. Śmiem twierdzić, że ta decyzja musi nastąpić już wtedy, gdy staje się zastępowym. Tym bardziej dotyczy to instruktorów, którzy nie mogą nie być chrześcijanami, świadomymi wyznawcami swego wyznania religijnego.

Wydaje się w tym miejscu potrzebne uściślenie roli wychowawcy w wychowaniu harcerza. Takie zapisy znalazły się jednak w Komentarzu do czwartego punktu Statutu, wydanym przez Radę Naczelną i jest on wystarczający.

W materiałach przygotowanych dla grupy „Tożsamość ZHR" znalazły się stwierdzenia, które wypaczają podstawę ideową organizacji […]. Pojawiło się bowiem stwierdzenie, iż „ZHR wyznaje wiarę chrześcijańską".

Organizacja nie może wyznawać wiary. Może to uczynić jedynie człowiek. Takie stwierdzenie jest bardzo niebezpieczne dla organizacji. Zakłada bowiem totalitarny system oddziaływania na mas, nie liczący się z personalizmem chrześcijańskim mającym na względzie osobą ludzką. Ponadto nie istnieje coś takiego jak wiara chrześcijańska. Wiara bowiem jest odpowiedzią człowieka na Boże Objawienie, interpretacją tego Objawienia realizowaną poprzez jej wyznawanie. Nie ma zatem wiary chrześcijańskiej. Jest natomiast religia chrześcijańska oraz wyznania chrześcijańskie, które określamy nazwą Kościołów. Nasza organizacja nie jest Kościołem. Jest wspólnotą wychowawczą, w skład której wchodzą wyznawcy różnych Kościołów chrześcijańskich wyznających odpowiednio do swoich wyznań wiarę. Wiara zatem jako postawa człowieka wyraża w sobie akt uznania Prawdy Objawionej – dogmaty, posłuszeństwo Prawu Bożemu – Przykazania oraz nadzieje na Zbawienie. Te zasady wiary różnią się jednak w poszczególnych wyznaniach.

Zapis, jaki znalazł się w materiałach do konferencji jest karykaturą chrześcijaństwa […]. Dlatego też konieczne jest przy formułowaniu zarówno założeń ogólnych dotyczących zasad ideowych ZHR, jak też przy tworzeniu programów wychowawczych, konsultowanie tego typu dokumentów czy propozycji z fachowcami. Niestety wielokrotnie byłem świadkiem tego, że tworzyły programy, a co gorsze dążyły do zmian tożsamości Związku osoby, które nie mają właściwego rozumienia pojęć, którymi się posługują. Dotyczy to także propozycji szczegółowych, które zostały sformułowane podczas Konferencji Programowej, gdy chodzi o wychowanie religijne. Nie chciałbym głębiej wnikać w treść tych stwierdzeń. Wystarczy, że zaznaczę, iż sami zebrani na konferencji instruktorzy odrzucili te sformułowania jako błędne, a mogące być niebezpieczne dla Związku.

Podczas spotkania grupy „Tożsamość ZHR" […] popełniono podstawowy błąd, gdyż nie uściślając rozumienia fundamentu ideowego organizacji dążono do przeforsowania szczegółowych propozycji budowania religijności w Związku, co łatwo można było zakwestionować, tym bardziej, że i one zawierały w sobie podstawowe błędy metodologiczne. To zaś przyczyniło się do uniemożliwienia sformułowania materiału będącego podsumowaniem pracy grupy. Już samo sformułowanie określające: „nadrzędność powołania nadprzyrodzonego nad metodą wychowania" jest niespójne i powodujące chaos pojęć. Czym bowiem jest powołanie nadprzyrodzone i wobec czego jest ono nadrzędne? Można tu stwierdzić, że nie istnieje coś co nazywa się powołaniem nadprzyrodzonym. Istnieje natomiast powołanie do zbawienia, które zawiera w sobie całokształt rozwoju osobowości, zmierzającej do ostatecznego spełnienia się w Bogu. Nie można zatem wyodrębnić z niej i ustawiać poza nią jako element nadrzędny „powołanie nadprzyrodzone". Można tu mówić o rozwoju sfery duchowej – religijnej w człowieku, która jednak jest ściśle związana z życiem moralnym, intelektualnym, społecznym, a także fizycznym osoby ludzkiej. Tym też charakteryzuje się personalizm chrześcijański w kształtowaniu, w wychowywaniu człowieka. Prowadzący grupę chcieli to oddzielić, co wywołało sprzeciw, gdyż w ten sposób pozbawia się wychowanie rozwijanej w naszej organizacji integralności i skuteczności.

Absurdem jest tu wprowadzenie stwierdzenia o metodzie wychowania, która nijak się ma do kwestii powołania nadprzyrodzonego. To zupełnie inna płaszczyzna pojęć. Metoda bowiem określa niejako drogę rozwoju, sposób oddziaływania wychowawczego, a to dotyczy wszystkich elementów rozwoju osobowości. Tym samym, tego rodzaju stwierdzenie metodologicznie jest błędne. To też spowodowało, że grupa „Tożsamość ZHR" odrzuciła to sformułowanie, jak też i pozostałe, nad którymi z racji błędności pojęć już nie dyskutowała.

Można wyrazić żal, że zmarnowano dobrą okazję do spokojnego dookreślenia organizacji i wyjaśnienia fundamentu ideowego ZHR […].

2. Wychowanie patriotyczne

Wychowanie patriotyczne, podobnie jak i w poprzedniej kwestii, zostało ujęte […] w sposób błędny i nieodpowiedzialny. Poglądy polityczne preferowane przez pewnych instruktorów […] są nie do przyjęcia w naszej organizacji. Stanowią one bowiem zagrożenie dla tożsamości Związku. Problemem jest ponownie brak rozumienia podstawowych pojęć, którymi się posługiwano […]. Dyskusja w grupie była zatem od początku nacechowana zderzeniem się z jednej strony ślepego podporządkowania się ideologicznym tezom, które chciano narzucić grupie, z drugiej próbą wyjaśnienia, czym jest patriotyzm i na czym polega rzeczywisty proces wychowania patriotycznego. Pomimo sprzeczności poglądów udało się jednak, szczególnie dzięki instruktorom o dużym doświadczeniu wychowawczym z różnych stron kraju, wypracować jasność twierdzeń na ten temat. Chciałbym je tutaj uporządkować i określić jako kolejny element wykładni ideowej ZHR w kwestii wychowania patriotycznego.

Patriotyzm jest elementem ludzkiej świadomości, kształtującym troskę o wartości określające tożsamość człowieka we wspólnocie ludzi, zjednoczonych z tym, co stanowi ich dziedzictwo przeszłości, buduje odpowiedzialność za dobro jakie tworzą dzisiaj i wyznaczające program działań na przyszłość mający zapewnić im rozwój i pomyślność. Podstawą tej jedności jest dążenie do rozwoju duchowego, kulturowego, moralnego, intelektualnego i materialnego wspólnoty osób, do której się należy, z którą się jest związanym, którą się współtworzy poprzez swój osobisty rozwój, bogactwo swojej osobowości. Troska o wspólnotę ma swoją podstawę w rodzinie (ojcowizna), we wspólnocie lokalnej formalnej (wieś, miasto), wspólnocie lokalnej nieformalnej – grupa, drużyna, stowarzyszenie, związek (w tym i ZHR), wspólnocie regionalnej, wspólnocie narodowej, wspólnocie narodów Europy – jako wspólnocie cywilizacyjnej kształtującej tożsamość tego kontynentu. By to było możliwe, jedność z tymi wspólnotami oparta jest na systemie wartości – duchowej przestrzeni, z którą człowiek się utożsamia. Nasza tożsamość wyrażona jest w systemie wartości, jakie przyjęte są w naszych rodzinach oraz w pozostałych wspólnotach, ze szczególnym uwzględnieniem narodu.

Ta podstawa ideowa określa zatem zasadę wychowania patriotycznego, czyli kształtowania szacunku do poszczególnych wspólnot. Takie rozumienie patriotyzmu otwiera przez ZHR istotne zadanie rozwijania patriotyzmu wśród swoich członków. Wszelkie odstępstwa od tych zasad rodzą wypaczenia i jednostronne widzenie problemu, w którym następuje często dyskwalifikacja niektórych osób, które nie pasują do politycznych poglądów niektórych środowisk, w tym niestety i harcerskich.

Podczas dyskusji w grupie „Tożsamość ZHR" pojawił się problem przynależności członków do wspólnoty narodowej i ich utożsamienia się z tym, co ta wspólnota stanowi. Zaczęto w sposób teoretyczny i hipotetyczny ustalać, kto ma prawo, a kto nie, należeć do wspólnoty narodowej. Absurdalność dyskusji wynikała z błędnego założenia – nie uwzględniającego właściwego rozumienia pojęcia patriotyzmu. Zadano pytanie, rodem z lat 20. i 30. ubiegłego wieku, czy ZHR jest narodowy, czy obywatelski. Takie stwierdzenie jest dążeniem do upolitycznienia Związku i nie rozwiązuje podstawowej kwestii ideowej, lecz tworzy podziały w organizacji. Trzeba tu zatem przypomnieć, że człowiek utożsamiający się ze wspólnotą i systemem wartości, jaki w niej jest przyjęty ma prawo być jej członkiem niezależnie od tego jakiej jest rasy, narodowości czy grupy społecznej. Jeżeli natomiast z nią się nie utożsamia,

wówczas do tej wspólnoty nie należy i nie ma w nim więzi, jaką charakteryzuje się to, co określamy pojęciem patriotyzmu.

Nasza organizacja jest związkiem młodzieży, która utożsamia się z określonym we wspólnotach, w których żyje, systemem wartości. Ten system jest niejako przechodni i wspólny dla wszystkich wymienionych wspólnot, począwszy od rodziny, a zakończywszy na wspólnocie narodów Europy. Gdy tak nie jest, pojawia się separatyzm, oddzielenie danej wspólnoty od innych, co rodzi konflikty i wrogość – między rodzinami, wspólnotami lokalnymi, regionalnymi, narodowymi. To zaś jest bardzo niebezpieczne i tego w ZHR akceptować nie można.

Niestety podczas pracy grupy „Tożsamość ZHR" można było z zaskoczeniem zauważyć, iż […] niektórzy preferowali poglądy propagujące separatyzm między określonymi wspólnotami – szczególnie, gdy chodzi właśnie o narody, podkreślając wartość swego narodu kosztem innych. Tego typu postawy nazywane są w nauce społecznej nacjonalizmem bądź szowinizmem. Kuriozalnym był fakt, iż […] nie chciano wpisać do porządku wspólnot, które zaproponowałem; pojęcia Europa – wcześniej wyrażając swoją opinię i wykreślając pojęcie wspólnoty europejskiej. Dopiero na moje żądanie poparte argumentami wynikającymi z nauczania Ojca Świętego zgodzono się wpisać określenie Europa Ojczyzn. Na takie stwierdzenie oczywiście przystałem.

Brak właściwego rozumienia wychowania patriotycznego […] spowodował, że i podczas dyskusji pojawił się chaos i wiele nieporozumień, których można było z łatwością uniknąć […]. Przykładem mogą tu być także i zagadnienia szczegółowe, które także charakteryzowały się brakiem spójności i brakiem odniesienia do rzeczywistego wychowania patriotycznego, jakie należy prowadzić w ZHR.

Odniosłem przykre wrażenie, że ktoś bardzo wyraźnie stara się podporządkować Związek określonej opcji politycznej o bardzo skrajnej proweniencji. Jaka jest tego przyczyna? Wydaje się też, że młodzi instruktorzy nie mając do końca przemyślanych poglądów, chcą je narzucić innym i temu podporządkować wychowanie w naszej organizacji. Konferencja programowa miała się stać argumentem do przeprowadzenia zmian ideowych, podporządkowujących ZHR poglądom sprzecznym z zasadami ideowymi do tej pory obowiązującymi. Na szczęście się to nie udało dzięki doświadczeniu i rozwadze wielu instruktorów z całej Polski. I za to pragnę im bardzo podziękować […]. Jestem też szczerze zdziwiony, że organizatorzy Zjazdu Programowego nie byli w stanie wcześniej przeciwdziałać tym niebezpiecznym prądom […]. Może i dlatego nie powstał, jako podsumowanie pracy w grupie, właściwie żaden materiał, który wniósłby coś nowego i konstruktywnego w proces wychowawczy prowadzony w naszej organizacji.

Zakończenie

Nie czynię tu podsumowań i analizy kolejnych tematów poruszanych w grupie „Tożsamość ZHR". Wypada tu jednak podziękować prowadzącej spotkanie o wychowaniu prorodzinnym druhnie, która swoją fachowością i konsekwencją w prowadzeniu dyskusji pięknie umiała wyprowadzić wnioski i problemy, które w określonym zespole instruktorskim należy szerzej rozważyć. Tu mogłem się wreszcie przekonać, że są […] osoby, które znają się na rzeczy i są fachowo do dyskusji przygotowane. Nie uczestniczyłem niestety w dyskusji na temat sylwetki instruktora, z racji konieczności powrotu do swoich obowiązków kapłańskich na parafii, ale mam nadzieję, że i ten temat był właściwie przepracowany. Mam też nadzieję, że analiza przeze mnie przygotowana będzie materiałem, który przyda się do właściwego określenia wykładni ideowej ZHR […].

Skróty tekstu oznaczone kwadratowym nawiasem pochodzą od redakcji.

13.4.4.2. Program wychowawczy ZHR

źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2), wydanie specjalne, s. 40–48

Grupa problemowa II
PROGRAM WYCHOWAWCZY ZHR

Prowadząca: hm. Magdalena Masiak
Protokolantka: phm. Krystyna Ewich

Grupa: w pracach uczestniczyło 39 osób z 12 okręgów (nie wszyscy uczestniczyli w całości prac)

Streszczenie i podsumowanie prac grupy

Grupa zajmowała się tematyką Programu Wychowawczego ZHR i kierunków programowo-wychowawczych Związku. Rozpoczęliśmy wspólnie od tematu fundamentalnego „Zarysu Programu Wychowawczego ZHR" (ZPW) i wykładni zasad wychowania w ZHR, poprzez budowanie konkretnych programów na dane lata, a skończyliśmy na próbie wyznaczenia priorytetów programowo-wychowawczych dla całego Związku na najbliższe lata i trybie ich wyłaniania w przyszłości.

Uważam, że zespół wypracował bardzo konkretne decyzje, które porządkują ciągnący się temat ZPW, precyzują jakie powinny powstać bazowe dokumenty w Związku tak, aby praca była prowadzona planowo, spójnie między Organizacjami i, co najważniejsze, skutecznie.

Zostały wypracowane konkretne zapisy, są chętni do dalszej pracy w zespołach, wymieniono pierwsze listy osób chętnych do pracy nad koncepcją rozwoju ruchu wędrowniczego i harcerstwa starszego.

W pracach uczestniczył duży zespół osób, co na pewno trochę utrudniało dyskusję, ale z drugiej strony pozwoliło zaprezentować szeroki wachlarz opinii i przedyskutować tę tematykę z przedstawicielami prawie każdej chorągwi z obu Organizacji. Część pracy odbywała się w zespołach. Chciałabym podkreślić bardzo rzeczową pracę wszystkich członków grupy, dobre przygotowanie się i zapoznanie z przesłanymi tekstami (a było ich sporo), kreatywne myślenie i twórcze podejście do zaproponowanych tez i planu pracy. Najważniejsze jest, że umieliśmy dyskutować, przedstawiać dobre argumenty, przekonywać się – co zaowocowało wypracowywaniem wspólnych rozwiązań, posuwających nas naprzód. Dużo pracy i sporo wymiernych efektów, mimo krótkiego czasu. Była to dobra współpraca w imię wypracowania najlepszych rozwiązań dla naszego Związku, bez zbędnej rywalizacji, a wręcz z uznaniem dla dokonań drugiej Organizacji i jej grona instruktorskiego – a o to ostatnio bardzo trudno. Zawsze istnieją potknięcia, głównie przygotowującego i prowadzącego temat, które może jeszcze kiedyś będę mogła poprawić w innej sytuacji – tym bardziej dziękuję za Wasze zrozumienie i dobrą współpracę.

hm. Magdalena Masiak HR

Plan pracy grupy

1. Powitanie – poznanie się w grupie.
2. Sprawy organizacyjne:
   - przedstawienie planu pracy grupy z podziałem na godziny,
   - ustalenie zasad procesowania,

- rozdanie dodatkowych materiałów – propozycja Programu Wychowawczego Komisji Programowo-Metodycznej RN oraz porównanie obu Organizacji pod kątem założeń programowych i kierunków rozwoju.

3. Zarys Programu Wychowawczego ZHR (PW).
   - Wprowadzenie – powstawanie i chronologia losów ZPW, historia uchwał, stworzenie wykresu świadomości istnienia i pracy w środowisku z ZPW przez uczestników grupy.
   - Przedstawienie tematów do dyskusji zawartych w materiałach przedzjazdowych i słowo o załącznikach.
   - Dyskusja, wymiana poglądów nad tezami zaproponowanymi w materiałach, propozycje rozwiązań wg tematów:

A. potwierdzenie fundamentalnego znaczenia ZPW,
B. próba oceny jego funkcjonowania w naszych działaniach, programach Organizacji i odpowiedzi dlaczego,
C. zastanowienie się na ile jego treści są aktualne, które fragmenty wymagają dopowiedzenia lub aktualizacji, by powstał „Program", a nie „Zarys" kierujący naszą pracą,
D. jak dokończyć pracę, by powstał „Program Wychowawczy ZHR" i jak sprawić, by był realizowany?

4. Sylwetka wychowanka i metoda wychowawcza.
5. Priorytety programowe dla całego Związku.
   - Wprowadzenie – przedstawienie tematów do dyskusji zawartych w materiałach przedzjazdowych oraz projektu wypracowanych propozycji kierunków programowych dla obu Organizacji.
   - Praca w grupach nad wybranymi kierunkami programowymi – doprecyzowanie celów i zadań.
   - Dyskusja nad wypracowanymi materiałami przez zespoły oraz tezami zaproponowanymi w materiałach:
     A. jaki i czy ma być wspólny „program centralny" dla ZHR – czy powinny to być propozycje programowo-wychowawcze, zarys kierunków, lista priorytetów?
     B. jak zostały sformułowane cele obu Organizacji, czy są spójne?
     C. kto powinien zajmować się tworzeniem programu dla całego Związku i wytyczaniem dalekosiężnych celów? Jaką rolę odgrywają w tym temacie Organizacje?
6. Przygotowanie prezentacji końcowej, ustalenie trybu dalszych prac, zebranie kontaktów do członków grupy.

Sprawozdanie z przebiegu dyskusji w grupie

Ad 1 Powitanie

Prowadząca przedstawiła cel pracy grupy i zakres tematyki, następnie poznaliśmy się w grupie.

Ad 2 Sprawy organizacyjne

Grupa przyjęła plan pracy oraz zasady procesowania przez aklamację, przyjmując maksymalny czas wypowiedzi jednej osoby – 3 min. Zatwierdziła propozycję sprawozdawcy i wybrała osobę do głosu i porządkującą dyskusję. Rozdano dodatkowe materiały.

Ad 3 Zarys Programu Wychowawczego ZHR (ZPW)

1. Przedstawiono powstawanie i chronologię losów ZPW oraz fragmenty historii uchwał, które powstawały na każdym prawie Zjeździe i nakładały wdrożenie powstałego ZPW oraz stworzenie „Programu Wychowawczego ZHR" na kolejne władze… do dziś bezskutecznie.

2. Wykres postrzegania ZPW w środowiskach uczestników grupy prezentował się następująco:

a. ma świadomość istnienia dokumentu, nie zna go – 45 proc.
b. ma świadomość wagi, nie wie jak go wykorzystywać – 25 proc.
c. zna i stara się pracować z dokumentem – 20 proc.
d. bardzo dobrze zna i w swojej pracy w pełni postępuje wg celów i wytycznych zawartych w dokumencie – 10 proc.

3. Na bazie powyższych przedstawiono wagę zajęcia się tym tematem i uporządkowania go, jako bazy do wszystkich powstających w Związku programów i planów. Dyskusję oparto na materiałach przedzjazdowych i załącznikach oraz postawionych tezach. Dodatkowo dh hm. Feliks Brodzik przedstawił swoją propozycję „Programu Wychowawczego ZHR" przygotowaną w ramach prac Komisji Programowo-Metodycznej RN.

4. Poruszone tematy i podjęte uzgodnienia:

a. Grupa stwierdziła, że personalizm chrześcijański jest przyjętym przez ZHR kierunkiem wychowania, powinno to być oczywiste i niepodważalne w środowiskach jako punkt wyjścia do rozmowy o wychowaniu, „Zarysie…" i naszych programach.

Grupa sondażowo głosowała sprawdzając, czy wszyscy opowiadamy się za personalizmem chrześcijańskim, decyzja jednogłośna – ZA.

W niektórych środowiskach wciąż to nie jest jednak oczywiste, stąd w naszych podsumowaniach jeszcze raz podkreśliliśmy, że „stoimy murem" za personalizmem chrześcijańskim.

b. „Zarys Programu Wychowawczego ZHR" (ZPW) jest fundamentalnym dokumentem i jako taki funkcjonuje w Związku. Grupa sondażowo głosowała sprawdzając, czy wszyscy tak myślimy, decyzja jednogłośna – ZA.

c. Dyskutując o aktualności ZPW, przyczynach nie bazowania na nim w praktyce i skutecznej drodze dojścia do stworzenia „Programu Wychowawczego ZHR", grupa podkreśliła, że jest potrzeba mocnego oparcia się na tym dokumencie w naszej pracy, gdyż głównym naszym celem, zadaniem, jest wychowywanie. Podkreślono potrzebę powstania „Programu Wychowawczego ZHR", tak, by nie wracano do istniejącego ZPW podkreślając, że to jest tylko zarys i nie żonglowano tylko uchwałami, a zaczęto pracę i działanie.

Dyskutowano dwie drogi:

- uznanie ZPW za ważne dzieło, opisujące ówcześnie zastaną rzeczywistość – nie zmienianie go, korzystanie z jego ponadczasowych fragmentów i budowanie w oparciu o aktualną analizę rzeczywistości nowych programów na konkretne, obecne lata.
- wyciągnięcie ponadczasowego „sedna" z ZPW i dołożenie koniecznych, minimalnych uzupełnień i poprawek, które wyniknęły w trakcie pracy z dokumentem (uniknięcie tworzenia dokumentu od zera) i zaproponowanie tego nowego dokumentu jako „Podstawy Wychowawcze ZHR" (tytuł roboczy), zwane dalej „Podstawy…".

W tym wariancie ZPW nadal jest dokumentem funkcjonującym w Związku, nie tracącym nic na swojej odkrywczości i wadze, ale noszącym znamiona poprzednich lat.

Po ciekawej dyskusji uznano, że nowy dokument „Podstawy Wychowawcze ZHR" (tytuł roboczy), jako ponadczasowy, łatwiej stanie się fundamentalnym dla

wszystkich tworzonych w Związku i Organizacjach programów oraz będzie to jednoznaczne określenie podstaw wychowawczych w ZHR dla młodych instruktorów. Będzie zawierał najistotniejsze podstawy, które do tej pory trzeba było sobie „wyciągać" jako fragmenty ZPW. Nie będzie powracał temat aktualizacji, a skupimy się na budowie szczegółowych planów na konkretne lata i sposobach ich realizacji.

Po argumentacji i wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości oraz zawartości nowego dokumentu, grupa sondażowo głosowała sprawdzając za jakim rozwiązaniem opowiadają się uczestnicy grupy. Wszyscy opowiedzieli się za stworzeniem nowego dokumentu „Podstawy Wychowawcze ZHR" (tytuł roboczy), decyzja jednogłośna – ZA.

d. Spisano proponowaną zawartość dokumentu „Podstawy…" i konkretne zapisy poprawek (szczegóły w załącznikach). Dokument ten powinien zawierać pełen II dział ZPW oraz drobne poprawki i uzupełnienia:

- we wstępie rozwinięcie i zaznaczenie personalizmu chrześcijańskiego,
- dopisanie celów i zadań w punkcie 2.8 – harcerstwo starsze,
- poprawki w „Programie zuchowym" (drobne),
- sprawdzenie poprawności definicji z zakresu pedagogiki (są pewne nieścisłości w sformułowaniach, które wyszły w pracy z dokumentem w środowiskach, dobrze by było je poprawić),
- rozwinięcie „Zadań dla harcmistrzów" na wszystkich instruktorów (ew. dopisanie i poprawki w istniejących zapisach).

e. Grupa zaproponowała, że aby nowa kadencja miała lepszy start i mogła bazować już na gotowym dokumencie, skupiając się na planach na konkretne lata – dokument „Podstawy Wychowawcze ZHR" (tytuł roboczy) winien być przygotowany do dyskusji i przyjęcia jeszcze na ten – VIII Zjazd przez zespół powołany przez Naczelnictwo, a złożony z członków Komisji Programowo-Metodycznej RN, części Naczelnictwa i zaproszonych specjalistów (we współpracy z RN).

f. Grupa dyskutowała również jak sprawić żeby nowy dokument znalazł odbicie w naszej pracy, a nie pozostał „martwym" zapisem. ZPW nie jest realizowany właściwie, nie funkcjonuje w Organizacjach.

W OH-ek wdrażanie go jest na dużo bardziej zaawansowanym etapie (np. są już dawno dostosowane regulaminy stopni i sprawności). Zdarza się, np. w OH-y, że niektóre propozycje w programach są niezgodne z ZPW. Członkowie grupy wymienili się przykładami różnych przyczyn niefunkcjonowania ZPW w naszej pracy, pokrywały się one z zawartymi w materiale przedzjazdowym. Konieczne jest więc przełożenie w obu Organizacjach treści nowego dokumentu „Podstawy Wychowawcze ZHR" (tytuł roboczy) na szczegółowe programy, narzędzia i pomoce metodyczne. Zalecenie to wskazano, że powinno być dopisane do tekstu uchwały.

g. Jako następny temat dyskutowano, czy i jak dalej na bazie „Podstaw Wychowawczych ZHR" powinny powstawać konkretne, szczegółowe Programy Wychowawcze na określone lata. Zaproponowano powstanie na bazie fundamentalnego dokumentu „Podstawy Wychowawcze ZHR" (tytuł roboczy) powstanie „Programu Wychowawczego ZHR na lata 2005–2011" nazwanego w grupie roboczo „Program na dekadę". Grupa sondażowo. głosowała sprawdzając, czy wszyscy opowiadamy się za stworzeniem takiego programu, decyzja jednogłośna – ZA.

h. W dalszej dyskusji określono proponowaną zawartość „Programu na dekadę":

- wnioski z analiz (zewn., wew.),
- cel główny,
- cele szczegółowe i zadania do realizacji na każdym z poziomów w danym okresie – Z, H, W, HS, Instruktorzy,
- sposoby realizacji, które ustalone zostaną jako wspólne dla obu Organizacji.

Powstały Program ma być zwięzłym, konkretnym dokumentem, który będzie stanowił podstawę do tworzenia planów Organizacji.

i. Grupa zaproponowała, że aby na VIII Zjeździe przyjęto uchwałę zobowiązującą Naczelników do wspólnego wypracowania w nowej kadencji brzmienia „Programu na dekadę" w terminie do czerwca 2005 r. (kiedy już będzie przyjęta strategia Związku) w ramach zespołu składającego się z harcmistrzów, a także ze specjalistów (harcerskich pedagogów i specjalistów z zewnątrz) – konsultacja, przyjęcie przez RN. Materiał grupy zostanie przekazany do tego zespołu. Równocześnie zobowiązywałaby ona oboje Naczelników do jak najszerszego przełożenia tego programu na narzędzia i pomoce metodyczne, w ciągu najbliższej kadencji.

j. Podczas dyskusji kilkakrotnie stawał temat elitarności czy masowości naszej pracy zasygnalizowany w materiałach przedzjazdowych. Porównano cele i zadania obu Organizacji zapisane w dostępnych dokumentach.

Obie Organizacje ZHR tak sformułowały swoje cele główne:

Organizacja Harcerek:

„Celem Organizacji Harcerek ZHR jest pełne wychowanie młodych dziewcząt i kobiet do aktywnej postawy wobec otaczającej je rzeczywistości" (wg Propozycji Programowych dla OH-ek na lata 2002–2004).

Organizacja Harcerzy:

„Harcerstwo jest ruchem ideowo-wychowawczym, który, głównie poprzez wychowanie do służby Bogu, Polsce i bliźnim, wpływa na zmianę rzeczywistości zgodnie z ideałami zawartymi w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim" (wg Programu na lata 2002–2004).

„Harcerstwo jest ruchem ideowym, którego celem jest wpływanie na rzeczywistość, głównie poprzez wychowanie do służby Bogu, Polsce i bliźnim" (wg Programu Rozwój, 2003).

Wskazano na rozbieżności i niewłaściwe (w konfrontacji z obowiązującymi dokumentami w Związku) sformułowanie celu OH-y. Zauważono, że cele obu Organizacji nie powinny aż tak się rozbiegać, jest to m.in. efekt braku wymiany myśli i dobrej współpracy między Organizacjami, a przede wszystkim braku planowania i wyznaczania celów na poziomie całego Związku. Uczestnicy dyskusji zapoznali się m.in. z koncepcją programu i podejścia do pracy z Wędrownikami i Harcerzami Starszymi, Instruktorami druha Rafała Przybylskiego na przykładzie analogii do Szarych Szeregów. Zauważono wartość obu podejść, ale też nie jest możliwe wybranie tylko jednego z nich. Mimo wszystko mamy dwa podejścia – szerokie, masywne, gdy mówimy o zuchach i harcerzach, a coraz bardziej elitarne, kształtujące liderów, z im starszymi wychowankami pracujemy. Istotne jest, aby widzieć te różnice i odpowiednio formułować cele i zadania. Właściwa praca na każdym poziomie i w ogóle istnienie struktur na poziomach starszych wychowanków zapewni osiągnięcie zaplanowanych celów Związku. Uda się nam i wychowywać, i oddziaływać społecznie, zachowamy równowagę pomiędzy oddziaływaniem do wewnątrz na wychowanków i na zewnątrz na społeczeństwo, kraj. Potwierdzono brak dobrych programów dla wędrowników i dorosłych – tu jest duży potencjał i szansa na działanie, konieczne w następnej kadencji. Dyskusję kontynuowano w zespołach wyznaczonych do kolejnego zadania, wiążących decyzji nie podjęto.

k. Jako następne zadanie – grupa podzieliła się na zespoły, które miały zastanowić się i przygotować cele szczegółowe i zadania na wybranym poziomie wychowawczym do konkretnego „Programu na dekadę". Pracowano w czterech zespołach: zuchy, harcerze, wędrownicy, harcerstwo starsze. Opracowane materiały w grupach znajdują się w załącznikach.

Po prezentacji wyników prac okazało się, że na każdym poziomie sformułowano podobne wnioski i propozycje, dlatego postanowiono ująć szczegółowe cele

zbiorczo i w takiej formie zaproponować je do przyjęcia do programu na najbliższe lata. Szczegółowe sformułowania dla każdego poziomu byłyby już rozwinięciem.

W wyniku prac grupa zaproponowała, aby „Program na dekadę" zawierał poniższe cele szczegółowe:

- Praca z kadrą
  - odpowiedzialna, przygotowana kadra – prowadząca także krytyczne obszary (wędr., hs, małe środowiska),
  - pozyskiwanie i kształcenie liderów (nowych),
- Wychowywanie osoby
  - umiejętność odnalezienia swojego miejsca w grupie, zachowując to, czego nauczyli się w harcerstwie,
  - nacisk na formację duchową,
  - gotowość do podejmowania wyzwań,
  - podejmowanie służby bliźniemu, przygotowanie do służby obywatelskiej (wędr., hs),
  - aktywność, kreatywność,
  - umiejętność życia w społeczeństwie – skierowanie uwagi na dzieci zaniedbane wychowawczo i społecznie.

Ad 4 Sylwetka wychowanka i metoda wychowawcza

Grupa podjęła decyzję o nierozwijaniu tego działu na Zjeździe, przeznaczeniu zaś tego czasu na dopracowanie koncepcji programów wychowawczych i kierunków programowo-wychowawczych na najbliższe lata.

Ad 5 Priorytety programowe dla całego Związku

1. Przedstawiono aktualne kierunki programowe wypracowane przez obie Organizacje na podstawie realizowanych przez nie programów. Dyskutowano o sposobie wyznaczania kierunków programowych dla całego Związku i konkretnych propozycjach, które na najbliższą kadencję powinny być ustalone. Zdecydowanie podkreślano potrzebę wytyczania wspólnych kierunków, zadań i celów tak, aby można było potem na tym budować plany Organizacji. Obecnie działania obu Organizacji się rozjeżdżają, brak wymiany myśli i współpracy dla dobra i rozwoju całego Związku.

2. Do pracy w grupach wybrano „punkty rzymskie" (str. 16 materiałów przedzjazdowych):

a. Tożsamość ideowa – formacja osobowa, wychowanie patriotyczne – 4 os.
b. Podniesienie skuteczności wychowania
   I. Kadra instruktorska – 12 os.
   II. Metoda
c. Rozwój – 2 os.
d. Ruch harcerski poza granicami (autonomiczna OH-y).

Do grup zgłosiły się osoby chętne do pracy w liczbie podanych wyżej.

Zdecydowano się pracować w dwóch grupach:

- kadra instruktorska,
- tożsamość ideowa.

Wypracowano następujące propozycje, które zaprezentowano i przyjęto przez aklamację jako nasze propozycje grupy problemowej do uchwały nt. Kierunków programowo-wychowawczych na najbliższe lata:

- Kadra
  - Dostosowanie stopni instruktorskich OH-ek i OH-y,
  - Współpraca kręgów harcmistrzowskich (gron),
  - Współdziałanie w obszarze kształcenia na poziomie GK i szkół instruktorskich,
  - Stworzenie programu kształcenia dorosłych,

- „Miejsce" rozwoju instruktorów – jak? cdn.!
- Tożsamość – przyjęto oświadczenie zespołu:

W obecnej chwili rozbieżności w potrzebie dookreślenia oraz rozumienia tożsamości ideowej ZHR są tak duże, że uniemożliwiają porozumienie i wymagają dalszych wspólnych rozmów.

3. Na zakończenie dyskutowano, kto jest odpowiedzialny za wyznaczanie kierunków dla całego Związku, dbanie o ich aktualność i realizację, tak by na następne lata ktoś był za to odpowiedzialny i by nie powstawały programy Organizacji w oderwaniu od siebie i od zamierzeń Związku.

Grupa po dyskusji przyjęła przez aklamację, że to komisje harcmistrzowskie (Krąg Hm.) są ciałami odpowiedzialnymi za wspólne tworzenie kierunków programowych dla całego Związku, wytyczanie kierunków wychowania, dbającymi o aktualność i przepływ myśli – we współpracy z RN i GK-ami. Przyjmować powinien je Zjazd i na tej podstawie dalej powinny być opracowywane programy i plany. Nad realizacją winny czuwać RN i Naczelnictwo.

Ad 6 Przygotowanie prezentacji końcowej, ustalenie trybu dalszych prac, zebranie kontaktów do członków grupy

Prezentację przygotowano, ustalono wysyłkę materiału w formie elektronicznej do uczestników grupy z prośbą o poprawki i uwagi na temat zapisów i propozycji tekstów uchwał. Kilka osób aktywnie uczestniczących w dyskusji poproszono specjalnie o odesłanie wypowiedzi.

W trakcie prac nad materiałem pozjazdowym w Zespole Planowania Strategicznego zdecydowaliśmy się nie proponować tekstów uchwał od razu, a tylko spisać propozycje zawartości decyzji (żeby wpierw podjąć decyzje o meritum tych uchwał), po wysłaniu materiałów zebrać uwagi i dodatkowe propozycje od uczestników Zjazdu Programowego i innych instruktorów, a następnie po ich uwzględnieniu przygotować projekty uchwał we współpracy z RN.

Stąd etap konsultacji nastąpi teraz.

Proszę także o uwagi, co do powyższego materiału, które będę mogła też uwzględnić w przygotowywanym, drukowanym wydaniu materiałów pozjazdowych.

Załączniki –
– materiały podzespołów

1. Program Zuchowy

A. Uwagi do ZPW do uwzględnienia przy tworzeniu nowego dokumentu „Podstawy Wychowawcze ZHR" (tytuł roboczy):

I. Hasło, opis postaci zucha zostaje w całości.
II. Cele wychowawcze zostają.
III. Przredagować punkty: 2, 3, 4, 6, 10.
IV. Zrezygnować z punktu 9.
V. Trzy opisane sfery w „Zarysie…" to odpowiednik naszych trzech gwiazdek.
VI. Opuścić ostatni opis „Ogromną rolę spełniać może…".

B. Propozycje celów/zadań do „Programu na dekadę":

I. **Zająć się dziećmi zaniedbanymi wychowawczo**.
II. Odnalezienie się dziecka w grupie rówieśniczej.
III. Orientacja etyczna.
IV. Uatrakcyjnienie pracy gromad poprzez pracę z kadrą i zastanowienie się jak sprzedać to, co mamy dobrego.

V. Odpowiedzialna dorosła kadra zuchmistrzowska (zwrócić uwagę zwłaszcza w Organizacji Harcerzy).

2. Program Harcerski

„Wychowanie harcerki/harcerza podstawą i celem głównym naszego działania".

A. Uwagi do ZPW do uwzględnienia przy tworzeniu nowego dokumentu „Podstawy Wychowawcze ZHR" (tytuł roboczy):

I. Program Harcerski został zawarty w dziale II „Zarysu…" jest aktualny.

B. W „Programie na dekadę" powinien być położony nacisk na:

I. **Formację religijną**.
II. Umiejętność życia w społeczeństwie (przeciwdziałanie izolacji, nieprzystosowaniu społecznemu).
III. Uczenie dzieci kreatywności.
IV. Uzbrojenie dzieci w „tarczę" – umiejętność obrony przed negatywnym wpływem mediów.
V. Skierowanie uwagi na dzieci ze środowisk defaworyzowanych, zaniedbanych społecznie.

Trudna sytuacja społeczna wymaga wyszkolonej, fachowej kadry – postawić na kształcenie!!!

3. Program Wędrowniczy

(od III klasy gimnazjum do końca szkoły średniej)

A. Uwagi do ZPW do uwzględnienia przy tworzeniu nowego dokumentu „Podstawy Wychowawcze ZHR" (tytuł roboczy):

I. Program Wędrowniczy zawarty w dziale II „Zarysu…" jest aktualny.

B. Propozycje celów/zadań do „Programu na dekadę":

I. Nie mogą zaniedbywać tego, czego nauczył się w drużynie harcerskiej (służba bliźniemu), odnalezienie swojego miejsca w życiu.
II. Jeśli nie byli wcześniej w harcerstwie, powinni być wdrażani w służbę harcerską bliźniemu.
III. Jest gotowy stale podjąć wyzwanie!
IV. Jest osobą aktywną.
V. Jest przygotowany do pracy w samorządach lokalnych, organizacjach pozarządowych.

Osobą prowadzącą wędrowników powinien być doświadczony instruktor, np. phm.

4. Program Harcerstwa Starszego

A. Uwagi do ZPW do uwzględnienia przy tworzeniu nowego dokumentu „Podstawy Wychowawcze ZHR" (tytuł roboczy) – uzupełnić cele i zadania:

I. Przekazywanie wartości i ideałów (bez form).
II. Umożliwienie wszechstronnego rozwoju osobistego.
III. Pokazywanie możliwych pól działania służby.
IV. Możliwość bycia w grupie.

Zakładamy możliwość koedukacji na tym poziomie.

B. **W „Programie na dekadę" powinien być położony nacisk na**:

I. Wypracowanie pełnej koncepcji programu dla harcerstwa starszego.
II. Pozyskiwanie liderów.

5. Kierunki/priorytety programowe Związku – **zespół**: Kadra instruktorska

I. Zmiany w stopniach instruktorskich tak, by korespondowały ze sobą.

II. Komisje (Krąg) harcmistrzowskie – płaszczyzna współpracy, która spowoduje nierozchodzenie się Organizacji.
III. Priorytety:
   a) pozyskiwanie nowych instruktorów,
   b) praca z instruktorami (podniesienie poziomu, kompetencji, formacja).
IV. Uzgodnienie między Organizacjami zakresu współdziałania w obszarze kształcenia na poziomie GK i szkół instruktorskich.
V. Stworzenie programu kształcenia dorosłych.
VI. Konieczne jest miejsce rozwoju instruktorów – kręgi instruktorskie, sekcje, szkolenia…

PODSUMOWANIE

Jak oceniam atmosferę pracy w grupie?

Bardzo dobrze, w tej kwestii nie mieliśmy żadnych problemów. Na początku ustaliliśmy zasady dyskusji, ale tak naprawdę w trakcie pracy okazały się one tylko formalnością, bo wszyscy członkowie grupy dyskutowali bardzo rzeczowo, przedstawiali dobre argumenty, które przekonywały i posuwały pracę naprzód. Wypracowaliśmy wspólne rozwiązania dla całego Związku, bez zbędnej rywalizacji, a wręcz z uznaniem dla dokonań drugiej Organizacji i jej grona instruktorskiego. Przyznam, że dawno nie uczestniczyłam w tak dobrej, także pod względem chęci i atmosfery, dyskusji i wymianie myśli między instruktorkami i instruktorami. Ostatnio nie mamy za dużo takich okazji. Poznań pokazał, że potrafimy i chcemy razem pracować, chciałabym abyśmy pociągnęli te wątki dalej…

Czy biorąc pod uwagę wypowiedzi członków grupy można wyciągnąć wnioski o stanie naszego Związku?

Na pewno tak… Ten Związek tworzymy my i od tego, jak pracujemy i jak go kreujemy zależy w głównej mierze jego stan. Moim zdaniem ten stan jest rokujący dobrze na przyszłość. Siły są w nas – choć bardziej ulokowane lokalnie. Jest dużo zdrowego spojrzenia, ale jest i głód budowania przyszłości ZHR. Jesteśmy świadomi, co robimy źle, skąd musimy się odbić i jeśli tylko rzeczowo postawimy sobie wspólnie cel, dokąd chcemy dojść, to jest to Nasz Czas!

Mówiąc o konkretnych rzeczach, które wynikły w pracach naszej grupy – ciekawym spostrzeżeniem był fakt, że z jednej strony jesteśmy zgodni co do podstawowego celu naszego Związku i zasad wychowawczych, które w nim przyjmujemy. Na pewno stopień realizacji i umiejętności są różne, ale nie podstawy… Skąd więc z drugiej strony niektóre zapisy, programy i praktyka działania, która czasem temu przeczy?

Wiemy, że nie potrafimy dzielić się tym, co wypracowujemy w obu Organizacjach, a o planowaniu wspólnym i realizacji celów ważnych dla całego Związku na dziś, póki co, mówiliśmy teoretycznie. Staje się więc ważkim konkretne określenie podstaw i kierunków, na bazie których wszystkie programy i działania powinny być oparte oraz wypracowanie zasad współpracy i współdziałania obu Organizacji. W pracach grupy udawało się nam to bardzo dobrze, może więc nie jest to takie niemożliwe i trudne…

Jaka jest waga wyników prac grupy, czy zmienią coś istotnego dla ZHR?

Uważam, że zespół wypracował bardzo konkretne decyzje, które porządkują ciągnący się temat Zarysu Programu Wychowawczego, precyzują, jakie powinny powstać bazowe dokumenty w Związku tak, aby praca była prowadzona planowo, spójnie między Organizacjami i, co najważniejsze, skutecznie.

Zostały wypracowane konkretne zapisy i propozycje decyzji do podjęcia na najbliższym Zjeździe Związku. Są chętni do dalszej pracy w zespołach. Wymieniono pierwsze listy osób chętnych do pracy nad koncepcją rozwoju ruchu wędrowniczego i harcerstwa starszego. To dużo, jak na takie krótkie spotkanie. Pytanie – czy będziemy umieli właściwie wykorzystać to, co wypracowano? O tym przejściu z „martwych zapisów" do działania też mówiliśmy w naszej grupie. Proponowane zmiany są istotne, ale tylko od nas zależy, czy je wprowadzimy.

Jeszcze raz dziękuję mojemu zespołowi za współpracę i pomoc… Jak to w sezonie zimowym jest przyjęte – należą się Wam wysokie noty za styl i wartość techniczną!

Hm. Magdalena Masiak HR

13.4.4.3. Wizja przyszłości i podstawowe strategie działania ZHR

źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2), wydanie specjalne, s. 49–70

Grupa problemowa III
WIZJA PRZYSZŁOŚCI I PODSTAWOWE STRATEGIE DZIAŁANIA ZHR

Prowadzenie: hm. Maria Tkaczyk

Podsumowanie i streszczenie prac Grupy

Grupa pracowała w składzie około 30-osobowym. Acz zmieniającym się w czasie (część osób nie uczestniczyła w całości prac).

Rozpoczęliśmy od wymiany informacji na temat tego, co uważamy za dobre i złe strony ZHR. Nie podjęliśmy dyskusji na ten temat.

Następnie zapoznaliśmy się z danymi statystycznymi na temat Organizacji. Według nich od 1996 roku nastąpił znaczący spadek liczebny w Organizacji Harcerzy, ponadto w obu Organizacjach znacząco zmniejszyła się liczba wędrowników, mniej liczne są również poszczególne drużyny. Prowadząc badania porównawcze należy jednak pamiętać o zmianie metody zbierania danych – sprzężenie deklaracji zgłoszeń z kart z obowiązkiem składkowym. Należy przypuszczać, że nastąpiło bardziej rzetelne wykazywanie stanu liczebnego Związku.

Kolejnym etapem było określenie, dla kogo przede wszystkim chcemy tworzyć ZHR. Wymieniono tu jako najważniejszego adresata: wychowanków (określonych jako: zuchy, harcerze, wędrownicy, instruktorzy); wychowanków (określonych jako: zuchy, harcerze, wędrownicy); instruktorów: młodzież (w tym niezrzeszoną); rodziców (rodzinę); Boga; Polskę.

Nie dyskutowaliśmy nad wyborem jednego kluczowego odbiorcy, co do którego zgodziliby się wszyscy uczestnicy. Zamiast tego każdy z nas podjął pracę nad budową strategii Związku ukierunkowaną na realizację celów tego, dla kogo chce budować ZHR. Przy takim kluczu podziału około połowa grupy za podstawowego beneficjenta ZHR uznała wychowanka (rozumianego jako: zuchy, harcerze, wędrownicy, instruktorzy). Następną co do wielkości podgrupą byli ci, którzy za adresata uznali instruktora; następnie rodzinę; jedna osoba pracowała nad strategią pod kątem Polski. Inne tematy nie zostały podjęte (strategia pod kątem młodzieży – z uwagi na niechęć pracy w grupie dwuosobowej; oraz pod kątem Boga – z uwagi na brak zainteresowanych).

W trakcie prac w podgrupach można było zauważyć umiejętność wspólnej pracy mimo różnicy doświadczeń, stopnia, wcześniej pełnionych funkcji, poglądów czy

płci. Różnorodność uczestników wydawała się bardzo cenna (szczególnie różne doświadczenia wynikające z pełnionych funkcji i wielkości środowisk). Negatywnym poważnym zjawiskiem była nieznajomość rozwiązań stosowanych w drugiej Organizacji (harcerze w Organizacji Harcerek, harcerki w Organizacji Harcerzy).

Następnie przedstawiono poszczególne strategie i poddano je głosowaniu. Wykorzystano symulację głosowania na Zjeździe na podstawie własnych przekonań, z możliwością równoczesnego poparcia paru strategii.

Strategia pod kątem Polski zakładała: popularyzowanie ZHR (marketing, sojusznicy, media), zaangażowanie w przebudowę państwa, życie polityczne, obywatelskie i społeczne, zaangażowanie w ciała prawotwórcze, opiniotwórcze, decyzyjne. Strategia ta zyskała 3 głosy poparcia, 11 sprzeciwu, 1 osoba wstrzymała się.

Strategia pod kątem rodziny zakładała: przekonanie rodziców, że ZHR jest partnerem w procesie wychowania ich dzieci; podział na działania adresowane do rodzin ubogich (łagodzenie skutków biedy, współpraca z organizacjami) i nie doświadczających tych problemów (promowanie zalet wychowawczych zdrowego środowiska i niekonsumcyjnego stylu życia), uwzględnienie specyfiki tych typów rodzin, ściślejszą współpracę z rodzicami. Strategia ta zyskała: 9 głosów poparcia, 1 przeciw i 5 wstrzymujących się.

Strategia pod katem instruktora zakładała: nacisk na współodpowiedzialność, więzi i kształcenie instruktorów oraz zaufanie do władz (zadania niezbędne i do realizacji natychmiast); wprowadzenie koncepcji pracy z instruktorami nieliniowymi i niefrontowymi oraz doprowadzenie do sytuacji pełnienia obowiązków przez instruktorów z odpowiednimi stopniami. Za pilne uznano zwiększenie liczby instruktorów, stworzenie oferty programowo-wychowawczej uwzględniającej specyfikę różnych środowisk, systemu oceny instruktorów i realizacji zadań, systemu zdobywania uprawnień i motywowania instruktorów. Strategia ta zyskała: 14 głosów poparcia i 1 wstrzymujący się.

Strategia pod kątem wychowanka (zuch, harcerz, wędrownik, instruktor) zakładała: uznanie drużyny za podstawową jednostkę Związku, przygotowanie kompetentnej kadry do prowadzenia drużyn, wprowadzenie spójnego systemu komunikacji w ZHR, stworzenie spójnego programu wychowawczego obu Organizacji, rozwój harcerstwa starszego i ruchu wędrowniczego (zadania niezbędne i do realizacji natychmiast). Strategia ta zyskała: 15 poparcia, 0 wstrzymujących się i przeciw.

Członkowie grup „wychowanek" i „instruktor" zobowiązali się do kontynuowania prac. W celu przygotowania wspólnej strategii mogącej być punktem wyjścia do przedstawienia tematu pod głosowanie na Zjeździe w marcu.

Podsumowanie: Potrafimy wspólnie pracować. **Istnieje zgoda co do podstawowego wychowawczego celu ZHR (za wychowanka uznano: zucha, harcerza, wędrownika, instruktora)**. Decyzja o współpracy z rodziną wymaga refleksji części instruktorów. Duża część jest przeciwna naszemu zaangażowaniu w politykę. **Za priorytetową uznajemy pracę z kadrą**, z instruktorami. Nie znamy rozwiązań stosowanych w ZHR w drugiej Organizacji. Negatywnie postrzegany jest ten fakt (postulat współpracy programowej Organizacji Harcerek i Harcerzy) oraz system komunikacji wewnętrznej (postulowany jest bezpośredni przekaz informacji do zainteresowanych – opinie szczególnie druhów). Widoczna jest potrzeba wyznaczania celów, konsekwentnego dążenia do nich oraz oceny skuteczności naszych działań. Ponadto postulowane jest stworzenie systemów: promocji ZHR, zdobywania uprawnień państwowych przez instruktorów, rozwoju ruchu wędrowniczego i starszoharcerskiego. Zauważona jest potrzeba odbudowy zaufania do władz Związku.

Hm. Maria Tkaczyk

Załączniki

I. Plan pracy grupy
II. Sprawozdanie
III. Materiały wypracowane w Poznaniu
IV. Materiały wypracowane po Poznaniu.

I. Plan pracy grupy

1. Dobre strony i problemy Organizacji
2. Różne źródła informacji o sytuacji wewnętrznej/zewnętrznej. Analiza zmian w Związku na podstawie danych spisowych.
3. Dla kogo ZHR? – określenie kluczowych beneficjentów organizacji (najważniejsi/inni ważni).
4. Podział na grupy ze względu na beneficjentów i określenie celów strategicznych z ich perspektywy.
5. Analiza celów w układzie współrzędnych pilność/ważność.
6. Sposoby realizacji celów najpilniejszych i najważniejszych (w grupach) – cele opracowujemy w kolejności dla „ważne".
7. Podsumowanie i prezentacje wyników.
8. Ustalenie formuły pracy na przyszłość.

II. Sprawozdanie

1. Dobre strony i problemy organizacji – na podstawie swoich doświadczeń instruktorzy wskazali następujące cechy ZHR:

Za najważniejsze mocne strony uznano: cel wychowawczy Organizacji, wartości leżące u jej podstaw oraz metodę harcerską. Ponadto: formację ideową instruktorów, relacje przyjaźni, bezpartyjność, różnorodność programową i zaangażowanie społeczne.

Za najważniejsze słabe strony uznano: błędy w polityce kadrowej, niejasność dalekosiężnych celów i brak elementów oceny i planowania w Związku. Ponadto: brak współpracy programowej między Organizacją Harcerzy i Harcerek, słabą promocję na zewnątrz Organizacji, problemy w komunikacji wewnętrznej i relacje do władz Związku.

Materiał na końcu dokumentu.

3. Dla kogo ZHR? – określenie kluczowych beneficjentów organizacji (najważniejsi/inni ważni)

Na podstawie opinii instruktorów zgłoszono następujących głównych adresatów naszych działań:

- wychowankowie (zuchy, harcerze, wędrownicy, instruktorzy)
- wychowankowie (zuchy, harcerze, wędrownicy)
- instruktorzy
- młodzież
- rodzice, rodzina
- Bóg
- Polska

4. Praca w grupach w ramach opracowania strategii pod kątem własnych przekonań na temat podstawowego beneficjenta ZHR.

Sformułowały się grupy pracujące nad strategią ZHR dla:

- wychowanków (zuchy, harcerze, wędrownicy, instruktorzy)
- instruktorów
- rodziny
- Polski

Przygotowane strategie na końcu dokumentu.

5. Przedstawienie opracowanych strategii. Sondaż poparcia – symulacje głosowania na Zjeździe na podstawie własnych przekonań, z możliwością równoczesnego poparcia paru strategii.

• Polska
  za: 3 osoby
  przeciw: 11 osób
  wstrzymujący się: 1 osoba
• rodzice
  za: 9 osób
  przeciw: 1 osoba
  wstrzymujący się: 5 osób
• wychowanek (Z, H, W, I)
  za: 15 osób
• instruktor
  za: 14 osób
  wstrzymujący się: 1 osoba

6. Ustalenia na temat dalszych prac.

Członkowie grup „wychowanek" i „instruktor" zobowiązali się do kontynuowania prac w celu przygotowania wspólnej strategii, mogącej być punktem wyjścia do przedstawienia tematu pod głosowanie na Zjeździe w marcu. Grupy wywiązały się ze zobowiązania, przesyłając dwa odrębne materiały, prosząc Marię Tkaczyk o ich scalenie i ew. Dalsze decyzje.

III. Materiały wypracowane w Poznaniu

- Mocne i słabe strony ZHR.
- Projekty strategii przygotowane w Poznaniu.

MOCNE I SŁABE STRONY ZHR

MOCNE STRONY ZHR

Cel wychowawczy Organizacji

- Organizacja skierowana na wychowanie dzieci i młodzieży.
- Przygotowanie do dorosłego życia, do pełnienia życiowych ról.
- Umiejętności i doświadczenie zdobyte w harcerstwie są solidnymi podstawami do pracy zawodowej i życia rodzinnego.
- Stałe i jasne podstawy wychowania.
- Wspomaganie rodziny i szkoły w procesie wychowawczym.
- Organizacja uczy zasad współżycia społecznego.
- Rozwój duchowy młodych ludzi jest jednym z głównych celów Związku
- Umiejętność budowania relacji z drugim człowiekiem oraz współpracy.

Wartości stojące u podstaw

- Idea.
- Poczucie misji organizacji.
- Tradycyjne wartości.

Metoda harcerska

- Działamy w oparciu o sprawdzoną metodę harcerską.
- Metoda harcerska jest najlepszą metodą na całościowe wychowanie człowieka.
- Dobry program wychowawczy.

Działania

- Różnorodność programowa.
- Działalność prospołeczna.
- Służymy konsekwentnie Bogu i Polsce.
- Wychowanie w oparciu o wartości chrześcijańskie, ale i przyjmowanie osób niewierzących.
- Tworzenie się grupy osób w danym środowisku, które podejmie odpowiedzialność w środowisku na zewnątrz (wymiar lokalny).
- Sprawność w organizacji i zarządzaniu.
- Tania oferta wychowawcza dla dzieci i młodzieży – zminimalizowana zasada odpłatności i praca społeczna członków.
- Udane szkolenia ogólnoharcerskie, wysoki poziom.

Kadra

- Potencjał ludzki.
- Duża grupa instruktorów prowadzących pracę wychowawczą.
- Zaangażowanie instruktorów w pracę wychowawczą (wbrew otaczającemu egoizmowi społeczeństwa), oddanie sprawie.
- Ideowość instruktorów – autentyczny przykład postępowania.
- Wiele dobrych wzorców osobowych instruktorów.
- Poczucie współodpowiedzialności za Organizację.
- Mocna formacja instruktorów.
- Wychowawcy mają możliwość wpływania na istotne sprawy dla Organizacji.

Perspektywy

- Możliwość wyzwolenia w środowiskach lokalnych ogromnej energii, dobrych, pożytecznych działań.
- Doświadczenia, na których można się oprzeć w planowaniu i strategii.

Styl, kultura Organizacji, wzajemne relacje

- Bezpartyjność.
- Tradycja: czytelna, chlubna, romantyczno-przygodowa.
- Tradycja: kultywowanie dobrych zwyczajów (chodzi o zwyczaje *stricte* harcerskie, można nas z nimi skojarzyć).
- Harcerstwo – ZHR – to: przygoda, wyczyn, przyjaźnie, wspólnota, rozwój.
- Organizacja, w której wciąż jeszcze można znaleźć przyjaciół.
- Trwałe relacje, przyjaźnie.
- Przyjaźń i zabawa.
- Różnorodność środowisk w Organizacji.
- Duch Organizacji.
- Entuzjazm w działaniu.
- Subiektywna atrakcyjność.
- Świadomość konieczności przeprowadzenia zmian.
- Kontakt z przyrodą.
- Najczęściej pozytywny wizerunek w środowisku.
- Długi okres w funkcjonowaniu i sukcesy na rynku, czyli ZHR jest w świadomości Polaków

SŁABE STRONY ZHR

Cel

- Problem z określeniem beneficjentów organizacji. Różne ich postrzeganie w środowiskach prowadzi do sprzecznych działań.

Wartości u podstaw

- Różne rozumienie podstawowych pojęć i wartości, np. wychowania.

Metoda

- Brak programu wychowawczego dla OH-ek i OH-y powstaje wiele programów w obu organizacjach, które mają sprzeczne cele („Rozwój", „Strzecha", „Dyrektorium religijne").
- Zbyt mała współpraca między OH-ek i OH-y
- Brak dostosowania programu do zmieniającej się rzeczywistości.
- Niewykorzystywanie sprawdzonych pomysłów w pracy całego Związku.
- Nie jesteśmy konkurencyjni wobec innych ofert spędzania wolnego czasu.
- Brak atrakcyjnej propozycji programowej dla wędrowników i harcerzy starszych.
- ZHR nie przyciąga aktywnych, ciekawych ludzi, indywidualności. Tacy często odchodzą.
- Małe wyjście „na zewnątrz".

Działania

- Zbyt mało konkretów, harcerstwo robi się przegadane.
- Obiektywna nieatrakcyjność.
- Organizacja nie chce mierzyć efektów swoich działań (realizacji celów).
- Brak konsekwentnego i spójnego działania długofalowego całej organizacji, brak rozwoju organizacji.
- Działania władz oparte na utrzymaniu *status quo* i ogólnego bałaganu, w którym pojedyncze osoby kierują organizacją tak, jak chcą.
- Problemy ze stawianiem celów dla organizacji i przekładaniem ich na konkretne działania.
- Brak profesjonalizmu działań, improwizacja i uchybienia organizacyjne także na wyższych szczeblach.
- Organizacja nie pracuje z kadrą (hufcowi, komendanci chorągwi).
- Słaba komunikacja wewnętrzna.
- Brak PR, nie słychać o nas w społeczeństwie.
- Brak marketingu, oddziaływania na szersze grupy („towarzystwo wzajemnej adoracji", zbytnia elitarność).
- Niedopracowana gospodarka finansowo-sprzętowa.
- Baza – brak możliwości organizowania samodzielnych imprez jednostek organizacyjnych.
- Brak polityki kształcenia instruktorów i zdobywania stopni instruktorskich.
- Nierówny podział pracy między instruktorów; część obarcza się zbyt dużą liczbą obowiązków, część – mało aktywna.
- Brak pomysłów na zagospodarowanie odchodzących osób.
- Brak pomysłów jak pozyskiwać działaczy w różnym wieku i na różnych szczeblach.
- Brak stałego egzekwowania prawidłowości działań od ludzi na poszczególnych funkcjach.

Kadra

- Za dużo mamy teoretyków, a za mało działaczy.
- Zbyt mało nowych i młodych instruktorów chętnych do harcerskiej służby.
- Za mała liczba dobrze wyszkolonych instruktorów.
- Braki czynnej kadry instruktorskiej w stopniu phm. i hm.
- Odpływ młodych drużynowych do dużych aglomeracji miejskich, brak ich zagospodarowania.
- Mała liczebność.

- Stajemy się organizacją instruktorską, a nie harcerską.
- Mała świadomość młodych instruktorów o działaniach podejmowanych na najwyższych szczeblach Związku.
- Niski poziom wiedzy kadry prowadzącej drużyny.

Perspektywy
- Brak pomysłu na przyszłość Związku.

Styl, kultura Organizacji, wzajemne relacje
- Osłabienie „ducha" organizacji.
- Brak poczucia ideowości Związku.
- Brak zaufania do władz organizacji.
- Brak służebnej roli władz naczelnych wobec środowisk/drużyn. Praca władz jest ukierunkowana na aspekty polityczne, nie daje się samodzielności drużynom oraz wsparcia programowego.
- Kłopoty z zaufaniem, plotkarstwo.
- Zniechęcenie części instruktorów przez brak przekonania o efektywności i wyborze kierunku działania Związku.
- Brak autorytetów lokalnych w związku.

PROJEKTY STRATEGII PRZYGOTOWANE W POZNANIU

A. Strategia pod kątem Polski
B. Strategia pod kątem rodziny
C. Strategia pod kątem wychowanków (z, h, w, i)
D. Strategia pod kątem instruktorów

A. Strategia pod kątem Polski

Motto: *„Stawiajmy sobie cele trudne, niemal niemożliwe; do innych nie warto dążyć".*
hm. Marek Gajdziński HR

ZARYS WIZJI I WSTĘPNA STRATEGIA
DLA KOGO ZHR? DLA POLSKI
(PAŃSTWA, NARODU, SPOŁECZEŃSTEA)

GENEZA HARCERSTWA: ruch niepodległościowy z silnym prądem odnowy moralno-etycznej narodu; element rycerskości.

AKTUALIA: upadek autorytetów, degrengolada moralna, upadek etyki.

TEZA: wciąż jest zapotrzebowanie na harcerzy-rycerzy, na ludzi walczących o dobro kraju; potrzeba walki o odnowę kraju.

WSTĘP

1. Celem harcerstwa jest wychowanie nie dla samego wychowania i nie (tylko) dla samych wychowanków (bez względu na to, kogo do nich zaliczymy); oprócz służby Bogu, która ma wymiar indywidualny (dążenie do zbawienia), harcerz ma służyć Polsce, a więc zbiorowości (narodowi, społeczeństwu. W pojęciu „Polski", o którym mowa w Prawie i Przyrzeczeniu mieści się tak naprawdę każda z pozostałych grup „beneficjentów" czy „adresatów" (wychowankowie, harcerze, instruktorzy, młodzież, rodzice), bo każda z nich objęta jest pojęciem narodu, społeczeństwa.

2. Postępowaniem przeciętnego człowieka kieruje egoizm: „chcę, aby było mi dobrze". Człowiek szuka w życiu korzyści, użyteczności głównie dla siebie i swojego otoczenia. Jest to naturalne, uwarunkowane wręcz fizjologicznie (zamykamy automatycznie oko, aby go nie stracić) i podświadomie steruje naszymi odruchami (w wypadkach ginie mniej kierowców niż pasażerów).

3. Celowi określonemu w pkt. 2 podporządkowuje się w zasadzie każde działanie ludzkie. Jest nim także wychowanie. Wychowujemy, aby świat był lepszy, tzn., abyśmy czuli się w nim lepiej, bezpieczniej, pewniej, aby wokół nas byli ludzie uczciwi, prawi, odpowiedzialni.

4. Zamiar wychowawczy znajdzie pełne uzewnętrznienie wówczas, gdy WSZYSCY zostaną odpowiednio uformowani (wychowani). Jest to ideał, do którego dążymy, lecz którego, być może, nigdy nie osiągniemy. Dążeniem naszym jest, aby WSZYSCY byli uczciwi, moralni, dobrzy, bo wówczas i nam będzie dobrze. Poświęcamy się zatem „ulepszaniu" społeczeństwa, narodu (ludzkości?). I to jest nasz główny beneficjent (Przyrzeczenie i 1 pkt Prawa). Ale, aby służyć narodowi (Polsce) musimy reprezentować sobą potencjał.

CELE NA 6 LAT

(bardziej wizja, niż strategia)

1. **CEL**: WYJŚCIE Z MROKU ANONIMOWOŚCI.
   NARZĘDZIE: PR i marketing: identyfikacja sojuszników oraz zaangażowanie mediów.
2. **CEL**: PEŁNE SPOŁECZNE ROZPOZNAWANIE ZHR (co to jest? czym się odznacza? Uczciwość, prawość, odpowiedzialność).
   NARZĘDZIE: jak wyżej.
3. **CEL**: ZBUDOWANIE I UGRUNTOWANIE POZYCJI ZHR, JAKO PARTNERA W PRZEBUDOWIE PAŃSTWA (WALCE O PAŃSTWO).
   NARZĘDZIE: jak wyżej plus zwiększenie jakości i liczebności ZHR.
4. **CEL**: WŁĄCZENIE SIĘ (MNIEJ LUB BARDZIEJ AKTYWNE/MASOWE) W PROCES PRZEBUDOWY PAŃSTWA.
   NARZĘDZIE: jak wyżej plus włączenie się w życie polityczne, obywatelskie, społeczne.
5. **CEL**: ZAANGAŻOWANIE W STRUKTURY OPINIOTWÓRCZE, PRAWOTWÓRCZE I DECYZYJNE.
   NARZĘDZIE: jak wyżej.
6. **CEL**: „PROGRAM DLA DOROSŁYCH" (po 22:00 – żart) – WSPARCIE ORGANIZACJI O WYSOKIM POZIOMIE ETYCZNYM, LICZEBNEJ I ROZPOCZYNAJĄCEJ WYCHOWANIE OD MŁODYCH LAT; HARCERSTWO SYNONIMEM SOLIDNOŚCI, PRAWOŚCI, MORALNOŚCI; MODA NA HARCERSTWO W ŻYCIU PUBLICZNYM.
   NARZĘDZIE: jak wyżej

CEL OSTATECZNY

PRZEJĘCIE WŁADZY!!! (REPUBLIKA HARCERSKA – A. Małkowski) – JAKO HASŁO DEFINIUJĄCE WIZJĘ, A PRZEJĘCIE WŁADZY – JAKO NARZĘDZIE.

NIEZBĘDNE			3, 4	1, 2
WAŻNE			5,6	
POTRZEBNE	PRZEJĘCIE WŁADZY			
MAŁOISTOTNE				
	CZAS NIEOKREŚLONY	MAŁO PILNE	PILNE	DO NATYCHMIASTOWEGO WYKONANIA

B. Strategia pod kątem rodziny
Rodzice jako beneficjenci.
Główny cel:
Przekonanie rodziców, że ZHR jest partnerem w procesie wychowania ich dzieci.

Rodzina biedna	Rodzina bez problemów finansowych
• podjęcie współpracy z organizacjami, które na co dzień mają kontakt z tego typu rodzicami np. Caritas, MOPS… oraz szkoła (pedagog szkolny, wychowawca)	• ukazanie zalet niekonsumpcyjnego stylu życie w dalszej perspektywie rozwoju dziecka
• pozyskanie środków finansowych (np. realizacja programów, poprzez które można pozyskać środki na łagodzenie skutków ubóstwa, które nie są sprzeczne z misją ZHR)	• ukazanie naszego środowiska jako miejsca wolnego od zagrożeń typu sekty, narkotyki itp.
• ściślejsza współpraca z rodzicami na płaszczyźnie budowania zaplecza materialnego i wykorzystania ich doświadczenia zawodowego, życiowego	

C. Strategia pod kątem wychowanków (Z, H, W, I)
Budowanie strategii ZHR – grupa 3 – wychowankowie (Z, H, W, I)

Kto jest wychowankiem w ZHR?
- zuchy,
- harcerze,
- wędrownicy,
- instruktorzy.

Cele
1. Przygotowanie kompetentnej kadry instruktorskiej do prowadzenia drużyn.
   a) Każdą drużynę prowadzi instruktor.
   b) Każdy drużynowy szkoli swoich zastępowych.
2. Rotacja funkcyjnych/zarządzanie kadrą instruktorską.
   a) Ścieżki rozwoju instruktora.
   b) Zaliczanie służby instruktorskiej na podstawie deklaracji pełnienia funkcji wychowawczych w ZHR.
   c) Tworzenie „Emigracyjnych jednostek harcerskich".
3. Wprowadzenie spójnego systemu komunikacji w ZHR.
4. Stworzenie spójnego programu wychowawczego obu organizacji.
5. Realizacja spójnego programu wychowawczego obu organizacji.
6. Instruktorzy pełnią funkcje wychowawcze.
7. Poprawa jakości pracy wychowawczej.
8. Wzrost liczebności organizacji.
9. Sformułowanie nowej oferty wychowawczej.
10. Kwalifikacje instruktorów honorowane przez państwo.
11. Wprowadzenie mechanizmu oceny i weryfikacji postaw (konsekwencja wychowawcy – wychowankowie).
    - Prawo Harcerskie
    - rozwój zawodowy
    - powołanie
    - profesjonalizm
    - odpowiedzialność

12. Rozwój Harcerstwa Starszego i ruchu wędrowniczego.
13. „Nie ma bezrobotnych w ZHR – np. Biuro Karier ZHR.
14. Stworzenie programu pozyskiwania i kształcenia dorosłych do ZHR.
15. Stworzenie lobbingu.
16. Kurs metody harcerskiej dla nauczycieli.
17. Kształtowanie pozytywnego wizerunku ZHR.
18. Drużyna podstawową jednostką Związku!
19. Przygotowanie do pełnienia ról społecznych.

NIEZBĘDNE	8		5, 7	1, 3, 4, 12, 18
WAŻNE	15, 17	16	2, 9, 14	11
POTRZEBNE	10	6	13, 19	
MAŁOISTOTNE				
	CZAS NIEOKREŚLONY	MAŁO PILNE	PILNE	DO NATYCHMIASTOWEGO WYKONANIA

D. Strategia pod kątem instruktorów
Cele strategiczne – instruktor

Niezbędne – musi zostać zrobione
Do natychmiastowego wykonania
- Przywrócenie instruktorom świadomości współodpowiedzialności za Związek.
- Odbudowanie wiarygodności i zaufania organów naczelnych Związku poprzez położenie nacisku na służebność i pomocniczość władz.
- Ciągłą dbałość o podnoszenia poziomu kształcenia kadry, średniego i wyższego szczebla o podnoszenie poziomu pracy wychowawczej.
- Położenie nacisku na budowanie więzi między instruktorami i środowiskami, co stwarza naturalne forum współpracy oraz wymiany doświadczeń i poglądów.

Niezbędne – pilne
- Doprowadzenie do poprawności sytuacji w zakresie pełnienia określonych funkcji przez instruktorów z odpowiednim stopniem instruktorskim (drużynowa/y – instruktor, hufcowi minimum phm., komendant chorągwi – hm.).
  Obie propozycje uczą przez doświadczenie.

1e. Wprowadzenie do minimów programowych kursów terminologii z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi (przełożenie tego, co robimy na język zrozumiały dla potencjalnego pracodawcy).

1f. Profesjonalne kursy kadry kształcącej, doskonalące warsztat trenerski.

1g. Przyznawanie certyfikatów ISO dla szkół instruktorskich w celu unifikacji szkół, oceny osiąganych wyników, trzymania pewnego „minimum" w szkoleniach, no i pewna nutka rywalizacji. Certyfikaty byłyby przyznawane okresowo, np. na max. 2 lata.

1h. Stworzenie funduszu i powiązanego z nim programu dla drużynowych obu organizacji, w którym na zasadzie konkursu biorą udział młodzi funkcyjni zgłaszani przez macierzyste środowiska.

Mogą to być tylko (otwarte próby pwd. lub już pwd.) drużynowi, którzy pochodzą z rodzin o wyjątkowo niskich dochodach w przeliczeniu na członka rodziny (ich sytuacje rodzinne są wyjątkowo trudne ze względu na zjawisko np. bezrobocia czy nawet patologii domowych…). W drodze konkursu drużynowi otrzymywaliby z funduszu np. sfinansowanie rocznego kursu języka angielskiego za wyniki i sukcesy na szczeblu prowadzenia drużyny, jak i równorzędnie za wyniki w szkole.

1i Instruktorzy (pełniący obowiązki instruktorskie) z danego terenu (chorągwi, namiestnictwa) tworzą drużynę (ew. 2–3 drużyny, jeśli jest dużo jednostek), kadra hufca stanowi w niej zastęp. Wszystkie spotkania są prowadzone metodą harcerską, informacje z odpraw są przekazywane bądź listownie bądź e-mailowo (należy dążyć do stworzenia siatki mailowej do końca 2005 r.). Spotkania odbywają się raz na 1–2 miesiące, w połowie z nich drużynowi uczestniczą z ZZ-etami. Każdy z ZZ-etów jest zbudowany z kadry dwóch drużyn (słabszej i silniejszej). Tylko jeden podmiot organizuje pracę z instruktorkami – powyższe drużyny. Uczestnictwo w drużynie zwiększa motywację oraz jest naturalnym forum kształcenia.

1j Wprowadzenie w Związku (rygorystycznie przestrzeganego) mechanizmu powierzania odpowiednich funkcji wychowawczych wyłącznie instruktorom spełniającym wymagania określone regulaminami wewnętrznymi (wymagane będzie wprowadzenie spójnych uregulowań w tym zakresie w obu organizacjach, drużynowa/y – instruktor, hufcowe/hufcowi – min. phm., komendant/ka chorągwi – hm.

CEL

2. Rotacja funkcyjnych/zarządzanie kadrą instruktorską

- ścieżki rozwoju instruktora;
- coroczne zaliczanie służby instruktorskiej przez komendanta/kę chorągwi na podstawie deklaracji pełnienia funkcji wychowawczych w ZHR;
- tworzenie „emigracyjnych jednostek harcerskich" dla osób zmieniających miejsce pobytu (np. studia);
- stworzenie elastycznego modelu przechodzenia funkcyjnych, instruktorów z małych ośrodków do ośrodków akademickich;
- dookreślenie w regulaminie służby instruktorskiej funkcji, dzięki pełnieniu których instruktor będzie mógł mieć zaliczoną służbę instruktorską;
- budowanie tożsamości instruktorów Związku, a nie tylko środowiska.

METODY

2a. Możliwości rozwoju zawodowego w ramach organizacji:

- stworzenie systemu stażowego;
- karty planów (wzór jezuicki – polegają na zadeklarowaniu planów, zainteresowań zawodowych na początku drogi, potem do tego dobierane są propozycje, zadania, tak, by móc te plany zrealizować, przygotować się do nich. Całym systemem u jezuitów na Polskę opiekuje się 2 ludzi;
- dokumentowanie kursów, wykonanej pracy.

System taki może być motywujący również do wstąpienia do harcerstwa w wieku dorosłym. Ułatwia też propagowanie idei na zewnątrz (w części prac w ramach stażu, praktyk, uczestniczą nieharcerze);

- opracowanie (w momencie zdobywania stopnia pwd.) kariery instruktorskiej na przyszłe lata. Rozpisanie metod realizacji wyznaczonych celów – wpisanie odpowiednich kursów, szkoleń, funkcji, umiejętności niezbędnych do realizacji. Raportowanie o poczynionych działaniach w odpowiedniej rubryce spisu.

2b.

- określenie w regulaminie służby instruktorskiej funkcji, dzięki pełnieniu których instruktor będzie mógł mieć zaliczoną służbę instruktorską.

2c.

- koncepcja współpracy środowisk w ramach kursów, obozów… – rozwiązania systemowe, np. ponadchorągwiane szkoły instruktorskie, wymóg współpracy obozowej rozliczany na poziomie planów pracy obozu – okazja do poznania się, wymiany doświadczeń, nawiązania kontaktu po migracji,

- sprawny system przepływu instruktorów migrujących między chorągwiami (natychmiastowe przydzielenie instruktora do konkretnego hufca),
- utrzymywanie kontaktu z instruktorami na urlopach, w rezerwie, w stanie spoczynku, z byłymi instruktorami,
- baza instruktorów bez funkcji, którzy w corocznej deklaracji wpisują jaki rodzaj funkcji chcieliby podjąć.

2d.

- każde środowisko na stronie np. chorągwi tworzy arkusz, nazwijmy go – zgłoszeniowy (lub rejestracyjny). Osoba przybywająca do ośrodka akademickiego może chcieć lub być zobligowana do rejestracji. Znajdowałyby się tam rubryki: podstawowe namiary, otwarte próby, CV, zainteresowania, osiągnięcia, akces zgłoszeniowy do dobrowolnie wybranej przez siebie formy współpracy, np. członek drużyny, instruktor-opiekun nowej, instruktor – funkcje środowiskowe (hufiec, chorągiew). Osoba ta może wstąpić do Akademickich Kręgów Starszego Harcerstwa.

2e.

- wprowadzenie w Związku regulacji dotyczących ścieżek kariery instruktorskiej – zarówno dla funkcji bezpośrednio związanych z wychowaniem uczestników ZHR, jak i funkcji pomocniczych – z określeniem: kompetencji, zadań, wymaganych kwalifikacji, adresowanych do tych grup form kształcenia/podnoszenia kwalifikacji. Regulacje te powinny być wykorzystane jako narzędzie do planowania rozwoju struktur organizacji w jednostkach lokalnych poprzez planowy dobór kadry następców.

CEL
3. Wprowadzenie spójnego systemu komunikacji w ZHR

Metody

Wyznaczenie osoby odpowiedzialnej za projekt wdrożenia systemu komunikacji wewnętrznej opartej na poczcie elektronicznej – 1 osoba przy GK (razem 2 osoby)

- komunikaty do drużynowych (każdy drużynowy ma e-mail w ZHR)
- komunikacja między GK-ami
- koordynatorzy tworzenia systemu łączności komputerowej na poziomie okręgów
- ustalenie minimum czasowego poczty tradycyjnej, którego nie można przekroczyć, np. informacje „w dół" o ważnej imprezie nie mogą dotrzeć do finalnego odbiorcy (drużynowego/drużyn) później niż 3 tygodnie (a nie 3 dni) przed. Każde środowisko, powiedzmy w tym przypadku chorągwie, do wysłanej informacji otrzymuje komunikat zwrotny. Jeżeli „góra" od jakiegoś środowiska takiej informacji nie otrzyma (mimo braku udziału w jakiejś imprezie), to następuje kontakt telefoniczny;
- ograniczenie szczebli, przez które musi przejść informacja, nim dojdzie do zainteresowanego, max. jednego pośredniego, (nie: biuro GK-chorągiew-hufiec-drużynowy).

CEL
4. Stworzenie spójnego programu wychowawczego obu organizacji, ustalenia na szczeblu GK i komendanci/ki chorągwi

METODY

4a. Działanie na poziomie Organizacji odrębnie Harcerek i Harcerzy. Ważnym elementem powinien być jednak wymóg wspólnych przedsięwzięć jednostek programowych (np. drużyna kadrowa hufca w skali ok. 1/3.

Zasada istnienia programu Związku oraz dyskusji o wybieranych kierunkach programowych Organizacji (przed ich wprowadzeniem) na poziomie naczelnictwa, np. 1/3 kierunków powinna być wspólna, a wszystkie znane obu organizacjom i nie sprzeczne;

4b. organizować cykl spotkań Głównych Kwater poszerzonych o komendantów chorągwi, mających na celu stworzenie wspólnego programu wychowawczego;

4c. Kompatybilność programów organizacji harcerek i harcerzy!!!

CEL

5. Realizacja spójnego programu wychowawczego obu organizacji

- wdrożenie programu jw. (np. przedstawienie założeń na specjalnej konferencji metodycznej organizowanej w chorągwiach);
- nadzór komendantów chorągwi i hufcowych nad realizacją.

METODY

- rada z komendantkami chorągwi/ komendantami chorągwi 3 razy do roku, w powiązaniu z innymi metodami harcerskimi;
- kurs hm.;
- członkinie GHH uczestniczą w pracach kursów phm. (czuwanie nad poziomem, dostrzeganie ludzi);
- srebrny krąg – zbiórka hufcowych metodą harcerską, 2 razy w roku;
- punkty kontrolne w czasie;
- zorganizować min. dwa razy w ciągu roku spotkanie Głównych Kwater, mające na celu koordynację realizacji wspólnego programu wychowawczego.

CEL

6. Instruktorzy pełnią funkcje wychowawcze

METODY

- zapis w wymaganiach na stopień pwd.;
- nacisk w komisjach instruktorskich;
- można to zrobić poprzez określenie minimum funkcji pełnionych przez instruktora.

CEL

7. Poprawa jakości pracy wychowawczej

METODY

7a. obowiązek pracy metodycznej komendantów chorągwi z hufcowymi i innymi instruktorami (np. poprzez konferencje metodyczne);

7b. dopisanie nowych wymagań (na temat pracy wychowawczej drużynowej/go) do arkuszy kategoryzacyjnych/ponowne przepracowanie regulaminów kategoryzacji – krótszy, zaznaczający najważniejsze elementy, świadczące o poziomie drużyny (3–5 punktów), reszta w uzupełnieniu. Kategoryzacja jako drogowskaz, na co położyć nacisk w pracy;

7c. podniesienie poziomu kursów drużynowych i instruktorskich – więcej psychologii i zagadnień związanych z wychowaniem;

7d. większa kontrola pracy drużynowych: czy plany rzeczywiście są realizowane?

7e. spotkania „góry" ze środowiskami (na szczeblu chorągwianym?), w których np. na podstawie kart spisowych, braku angażowania się w inicjatywy Związku

(brak kategoryzacji w hufcach, brak przyrostu instruktorów lub inne) występują niepokojące zjawiska;

7f. nieformalne spotkania instruktorów z Komisją Instruktorską, przeżywających problemy i próby określania dla nich programów naprawczych;

7g. nacisk na służebność hufców, chorągwi itd. Na pomoc i ciągłe doszkalanie drużynowych i rozwijanie drużyn jako „osi obrotowych" Związku.

CEL
8. Wzrost liczebności organizacji

METODY

- organizacja (wspólnego dla obu Organizacji) Programu „Rozwój";
- realizowany program Organizacji Harcerek – praca z byłymi instruktorkami, praca z kadrą, program małych środowisk – daje efekty, w zasadzie nie ma spadku liczebnego poza wędrowniczkami, a powstają nowe środowiska;
- ruch stokrotek – propozycja dla dzieci w wieku 5-6 lat; uczestniczą w niej razem z rodzicami (np. syn z ojcem, córka z mamą). Ten pomysł bardzo się sprawdził w USA, bo dzieci rozwijają się szybciej. Mamy też spore zaplecze instruktorek/instruktorów, którzy oddalają się, bo wychowują dzieci – część z nich mogłaby i chciała poprowadzić taką małą grupkę 5-8 dzieciaków;
- profesjonalnie opracowana oferta – broszura „reklamowa" dostępna w szkołach, urzędach itp.
- spotkania w szkołach – (min. hufcowi wyznaczeni do rozmów z dyrekcją – nie 18-letni drużynowi, ale instruktorzy starsi);
- skupienie się na pracy zuchów (wzrost ich liczebności);
- przesunięcie Programu „Rozwój" i jego jednoczesne uruchomienie w obu organizacjach od np. 20 marca 2004 r.
- przygotowanie materiałów reklamowych o ZHR dla społeczeństwa (grup docelowych: nauczyciele, katecheci, rodzice, urzędnicy etc.) pod kątem Programu „Rozwój";
- przeprowadzenie przez chorągwie, hufce, po prostu ośrodki harcerskie, otwartych konferencji na temat „pożytku harcerstwa i ZHR". Przykładem może służyć tu konferencja, która odbyła się w Kłodzku. Do tych konferencji można zapraszać w środkach masowego przekazu, wysyłając faxy do szkół itd., itp. (Program „Rozwój");
- skoordynowanie na poziomie GK istniejących programów dotyczących wzrostu liczebności obu organizacji.

CEL
9. Sformułowanie nowej oferty wychowawczej

METODY

- bliższe przyjrzenie się „konkurencji" (basen, języki…);
- poznanie upodobań poszczególnych grup wiekowych;
- zaproponowanie ciekawych – dopasowanych do potrzeb i oczekiwań metod pracy;
- wydzielenie pracy nad wychowaniem instruktorów;
- wprowadzenie do pracy drużyny elementów atrakcyjnych dla dzieci (komputery, narty, basen, gry terenowe wykorzystujące zdobycze technologiczne, wyjścia nie tylko do muzeów, ale także np. do redakcji gazet, do radia itp.);
- projekty typu: zajęcia sportowe, zajęcia plastyczne itp. Na porządku dziennym;
- może powołanie specjalnego sztabu pedagogów, którzy stworzyliby taką ofertę w ramach ZHR max. w ciągu pół roku?

CEL
10. Kwalifikacje instruktorów honorowane przez państwo

METODY

10a. rozmowy na ten temat na szczeblu „ministerialnym" (np. honorowanie stopni instruktorskich jako poszczególnych szczebli w kategorii „wychowawca, kierownik…" – na koloniach, być może również w hierarchii „nauczycielskiej" – przyśpieszające zdobywanie poszczególnych „szczebli");

10b. instrukcje dla wszystkich komisji instruktorskich, aby „wprowadzić" (nawet obligatoryjnie) pewne punkty, dotyczące zdobywania uprawnień państwowych – kończenie kursów itp.;

10c. wydawanie jako stowarzyszenie zaświadczeń o odbytych kursach – pisanych językiem pozaharcerskim;

10d. umowa z MEN i „przepracowanie" (dostosowanie) wymagań na stopnie instruktorskie;

10e. więcej kursów przeprowadzonych przez instytucje państwowe i zakończonych dyplomami państwowymi;

10f. podjęcie przez właściwe instancje ZHR (Naczelnictwo, Rada Naczelna) negocjacji z odpowiednimi ministerstwami na temat uznania i honorowania przez państwo umiejętności zawartych w stopniach instruktorskich i harcerskich (np. przewodnik – wychowawca kolonijny). Przeprowadzić konsultacje na ww. temat z osobami zajmującymi się zawodowo tego typu przedsięwzięciami.

10g. Ustalenie minimów umiejętności (przez sztab ludzi ds. stopni) poszczególnych szczebli instruktorskich, które przedstawione na forum publicznym czy państwowym otrzymałyby urzędową aprobatę, np. pwd. standardowo:

- kursy ratownictwa,
- kurs obsługi komputera,
- znajomość min. jednego języka obcego,
- kurs metodyczny,
- kurs wychowawców, kierowników kolonii,
- itd., itp., i wyżej! (szczegóły do ustalenia).

CEL
11. Wprowadzenie mechanizmu oceny i weryfikacji postaw (konsekwencja wychowawcy – wychowankowie)

1. Prawo Harcerskie; 2. rozwój zawodowy; 3. powołanie; 4. profesjonalizm; 5. odpowiedzialność

METODY

- harcerzy ocenia drużynowy, instruktorów – komendant chorągwi;
- program wychowawczy pracy z instruktorami, w tym system przynależności do drużyn kadrowych;
- racjonalne podsumowanie zrealizowanych działań (na wszystkich szczeblach) – co osiągnięto, w wyniku jakich działań, co utrudniało, osoby odpowiedzialne za efekt (również cząstkowy) – przekazywanie informacji;
- Prawo Harcerskie – odsuwanie od funkcji wychowawczych;
- rozwój zawodowy – obowiązki „naukowe" na pierwszym miejscu (oblana matura dyskwalifikuje kandydata na pwd.; studia przedłużone więcej niż o rok dyskwalifikują phm.) Etapem przejściowym mogą być oficjalne zakazy komendanta chorągwi wyjazdu na poszczególne imprezy z powodu zbyt dużego zaangażowania w pracę harcerską, a zbyt małego – w naukową;

- profesjonalizm – weryfikacja poziomu przeprowadzanych zajęć (na kursach), obowiązek korzystania z profesjonalnych materiałów podczas przygotowania zajęć;
- odpowiedzialność – możliwość pozbawienia stopnia w przypadku notorycznego niedopełniania obowiązków (mowa także o niesłowności, niepunktualności itp.);
- wydanie materiałów do opublikowania interpretujących ww. zagadnienia;
- zorganizowanie cyklu spotkań dla przedstawicieli komisji instruktorskich obu organizacji, które wypracują potrzebne mechanizmy;
- zorganizowanie spotkań komisji harcmistrzowskich obu organizacji.

CEL
12. Rozwój Harcerstwa Starszego (HS) i ruchu wędrowniczego

METODY

12a. opracowanie nowych programów – w tym mogliby pomóc starsi instruktorzy, z wykształcenia socjolodzy, psycholodzy;

12b. pomoc merytoryczna (książki);

12c. oddelegowanie osób odpowiedzialnych za te dziedziny;

12d. próba „centralnego sterowania" przez pewien czas;

12e. stworzenie ciekawego programu dla HS – w koordynacji z osobami i instytucjami, które mogą zaoferować pomoc i dadzą pomysły;

12f. opracowanie ogólnopolskich inicjatyw integrujących środowiska Harcerstwa Starszego;

12g. opracowanie programu szkoleń ruchu wędrowniczego (coś w stylu „Naboi" dla zuchmistrzów) na szczeblu obu organizacji;

12h. opracowanie ogólnopolskich inicjatyw integrujących środowiska ruchu wędrowniczego, np. ogólnopolskie zmagania drużyn wędrowniczych i pokazy ich specjalizacji;

12i. zorganizowanie cyklu spotkań referentów wędrowniczych chorągwi, którego skutkiem będzie opracowanie programu dla wędrowników;

12j. zobligowanie wszystkich kapituły HR do opracowania propozycji dla Harcerstwa Starszego.

CEL
13. „Nie ma bezrobotnych w ZHR" – np. Biuro Karier ZHR

METODY

13a. utworzenie ogólnozwiązkowej bazy danych, gdzie można zgłaszać oferty pracy oraz zgłosić się jako poszukujący pracy – „Biuro Karier ZHR" (analogia działania do jobpilot.pl). Wielu instruktorów obecnych, jak i byłych, jako pracodawcy mogliby poszukiwać tam przyszłych pracowników. Np. w tej chwili instruktor ze Szczecina poszukuje dla swojej firmy przedstawicieli w Lublinie i Olsztynie… (przykład realny!). Dzięki temu mielibyśmy kolejny argument ścieżki instruktorskiej, większy stan organizacji i markę solidnej organizacji. (Serwer – Biuro Karier ZHR). Zachodniopomorska Chorągiew Harcerzy mogłaby to stworzyć w ciągu pół roku;

13b. „reklamowanie" bazy danych wśród firm headhunterskich – namawiając ich do przeszukiwania naszej bazy;

13c. dokumentowanie wykonanej pracy i odbytych kursów, posługując się językiem zrozumiałym dla świata zewnętrznego;

13d. najpierw wprowadzenie, a później skuteczne egzekwowanie znajomości języków obcych (pierwszy język na poziomie b. dobrym, drugi język – w stopniu komunikatywnym.);

13e. w porozumieniu z fachowcami z firm podjąć się organizacji szkoleń dla harcerzy i instruktorów poszukujących pracy. Nawiązanie kontaktu z firmami i stworzenie pakietu (stałego) ofert pracy i szkoleń dla harcerzy i instruktorów.

CEL

14. Stworzenie programu pozyskiwania i kształcenia dorosłych do ZHR

METODY

14a. organizowanie przez ZHR staży i praktyk. System taki może być motywujący również do wstąpienia do harcerstwa w wieku dorosłym, ułatwia też propagowanie idei na zewnątrz (w części prac w ramach stażu, praktyk, uczestniczą nieharcerze);

14b. rozbudowanie Programu „Rozwój" o te zagadnienia: stworzenie klarownych mechanizmów pozyskiwania, szkolenia i weryfikacji postaw takich osób. Byliby to działacze w mundurach (takich samych?), przestrzegający Prawa i regulaminów, o innej ścieżce poznawania organizacji;

14c. zorganizowanie spotkania referentów ds. Programu „Rozwój" i wydziałów kształceniowych (szkół instruktorskich) mające na celu wypracowanie sposobu pozyskiwania i szkolenia osób dorosłych;

14d. kursy korespondencyjne ;)

14e. opieka instruktora;

14f. kursy metody – patrz punkt 16;

14g. współpraca istniejących już środowisk ze szkołami, dyrekcją – niezamierzonym owocem takiej współpracy mogą być zgłoszenia z kolejnych szkół (dobra opinia o ZHR krążąca np. na naradach dyrektorów ☺).

CEL

15. Stworzenie lobbingu

METODY

15a. stworzenie „ciała" – osób powszechnie znanych i wpływowych, których zadaniem byłoby przekonywanie do ZHR innych osób („wysoko postawionych");

15b. wspomaganie w rozmowach „na wysokim szczeblu" mniejszych środowisk (np. ktoś „znany" umawia i uczestniczy w spotkaniu z prezydentem danego miasta);

15c. najlepszym lobbingiem kreowanie pozytywnego wizerunku ZHR każdego dnia, przez każdego z nas;

15d. stworzenie banku danych o tym, gdzie pracują rodzice naszych harcerzy. Kontakt z nimi i korzystanie z pomocy i reklamy.

15e. mówiąc krótko – potrzebujemy zjednoczyć naszych sympatyków, inteligencję i wpływowe osobistości wokół naszej organizacji. Myślę, że to jedno z zadań władz i Naczelnictwa;

15f. przez cel, jakim jest wychowanie młodzieży, musimy współdziałać z samorządami, niezależnie od opcji politycznej, która je tworzy;

15g. opracowanie w Radzie Naczelnej systemu lobbingu w ZHR.

CEL

16. Kurs metody harcerskiej dla nauczycieli

METODY

16a. stworzenie programu (w Organizacji Harcerek jest!);

16b. wprowadzenie „przedmiotu" Metodyka Harcerska (nazwa robocza) do spisu szkoleń nauczycielskich;

16c. kontakt z instytucjami zajmującymi się szkoleniami;

16d. wydanie informatora dla nauczycieli o metodzie harcerskiej do kolportażu na uczelniach z propozycją wykładów;

16e. wydziały kształceniowe (szkoły instruktorskie) – podczas spotkań o pozyskiwaniu i szkoleniu dorosłych wypracowanie systemu kursów prowadzonych przez instruktorów dla nauczycieli – o metodzie harcerskiej;

16f. myślę, że punkt 16 jest tak naprawdę formą celu typu – upowszechnianie idei harcerskiej w społeczeństwie. Może być też jedną z form realizacji celu 14. Aby go zrealizować TRZEBA TEŻ USTALIĆ, KTO BĘDZIE ODPOWIEDZIALNY ZA POSZCZEGÓLNE ETAPY. Powinna być jedna grupa/osoba koordynująca całość

a) stworzyć program takiego kursu lub różne jego wersje (tzn. różny zakres materiału, a przez to wymiar godzinowy; odpowiedzialny – centralne szkoły instruktorskie???);

b) przedstawić do załatwienia przez ministra edukacji narodowej i sportu zdobycie stosownego ministerialnego wpisu (pozwolenia) oraz deklaracji korzyści, jaką otrzymają uczestnicy kursu (np. zaliczenie w poczet stażu, zajęć dodatkowych, ważnych dla zdobycia awansu),

c) porozumienie z odpowiednimi jednostkami na temat osób prowadzących takie kursy (nasi instruktorzy – kto? – czy wykładowcy akademiccy?...), źródeł finansowania (koszty organizacyjne, reklamy, wynagrodzenie, ew. odpłatność uczestników),

d) promowanie kursów poprzez wojewódzkie kuratoria oświaty, ośrodki doskonalenia nauczycieli i uniwersyteckie wydziały pedagogiczne i pokrewne,

e) zorganizowanie kursów.

Jeśli powyższe punkty zostaną zrealizowane, to można założyć przeprowadzenie np. min. jednego kursu w województwie.

CEL

17. Kształtowanie pozytywnego wizerunku ZHR

METODY

17a. stworzenie zespołu PR – dbałość o jak najwięcej pozytywnych informacji o ZHR w mediach – znakomita korelacja z Biurem Karier ZHR. Mianowanie jednej osoby w okręgu odpowiedzialnej za kontakt z mediami. Ważne jest, by zachować ciągłość i konsekwencję w tych kontaktach. Ów „rzecznik prasowy" byłby zobowiązany do prowadzenia dokumentacji swojej pracy, po to, by następca nie musiał rozpoczynać od zera!

a) aktywny rzecznik prasowy,

b) stały kontakt z liczącymi się ogólnopolskimi stacjami radiowymi i TV,

c) cykliczne artykuły w prasie ogólnopolskiej,

d) patronaty medialne większych imprez organizowanych przez ZHR,

e) działania lokalne (wsparcie ze strony „centralnego zespoły PR");

17b. możliwie aktywne uczestnictwo w akcjach społecznych – nie tylko w zbieraniu pieniędzy;

17c. podejmowanie przez instruktorów odpowiedzialnych funkcji społecznych i uczciwe ich wypełnianie;

17d. opracowanie na szczeblu jednego z zespołów Rady Naczelnej zaleceń dla okręgów (chorągwi) na temat kształtowania pozytywnego wizerunku ZHR;

17e. zorganizowanie w każdej chorągwi w ciągu np. roku harcerskiego 2004/2005 konferencji przybliżającej naszą organizację (no właśnie do czego? ☺). Chorągiew dolnośląska organizowała coś takiego w listopadzie. Można zapytać komendanta Rafała Ryszkę o odczucia i opinię.

CEL
18. Drużyna podstawową jednostką Związku

METODY

18a. wsparcie drużyn ze strony „centrali";
18b. specjalne przykładowe programy dla drużyn i drużynowych;
18c. nieobciążanie drużynowych nadmiarem biurokracji;
18d. struktury pomocnicze (finansowe, doradztwo prawne itp.);
18e. podstawową metodą jest przypomnienie sobie o tej prostej prawdzie i pilnowanie, aby większość działań harcerskich była skierowana właśnie do drużyn i drużynowych;
18f. zmiana nastawienia władz organizacji, mająca odzwierciedlenie w najważniejszych dokumentach Związku – władze naczelne organizacji pełnią służebną rolę wobec drużyn;
18f. popularyzacja myśli przewodniej na najbliższe 6 lat, DLA KTÓREJ I WOKÓŁ KTÓREJ KONCENTROWAŁYBY SIĘ DZIAŁANIA ZWIĄZKU WSZYSTKICH SZCZEBLI – „DRUŻYNA OSIĄ NAPĘDOWĄ ZWIĄZKU", CZYLI PRACA U PODSTAW!!!

CEL
19. Przygotowanie do pełnienia ról społecznych

METODY

19a. opracowanie zestawu umiejętności i postaw, które każda harcerka i harcerz będą musieli opanować w trakcie swojej aktywności harcerskiej (np. gotowanie, proste szycie, prasowanie, naprawianie kranu, malowanie pomieszczeń itp., itd.);
19b. przygotowanie zmian w próbach na stopnie, głównie u chłopców, pod kątem pełnienia ról społecznych „ekipa ds. zmian w stopniach";
19c. wprowadzenie w OH-y do wymagań stopni harcerskich i instruktorskich wymagań mówiących o kształceniu się do pełnienia ról społecznych. Należy to zrobić przy współudziale specjalistów z zakresu psychologii i pedagogiki.

CEL
20. Efektywne pozyskiwanie funduszy na działalność

METODY

- zatrudnienie przy okręgu profesjonalisty – osoby odpowiedzialnej za pozyskiwanie środków finansowych z wszelkich źródeł (dotacje, fundusze, sponsorzy i inne)

B. Instruktorzy

Cele strategiczne – instruktor

Niezbędne – musi zostać zrobione
Do natychmiastowego wykonania

W ciągu najbliższych dwóch lat należy przywrócić większości instruktorom świadomość współodpowiedzialności za Związek poprzez odbudowanie wiarygodności i zaufania instruktorów do władz Związku (nacisk na służebność i pomocniczość władz) oraz budowanie więzi między instruktorami i środowiskami (forum współpracy oraz wymiany doświadczeń i poglądów).

1. Budowanie wśród instruktorów wzajemnego zaufania i braterstwa.
2. Zmiana nastawienia władz Związku – służebność wobec niższych szczebli.

3. Przygotowanie następców do pełnienia funkcji.
4. Potrzeba autorytetów harcerskich.
5. Potrzeba spotkań instruktorów i wymiany doświadczeń pomiędzy środowiskami.
6. Potrzeba permanentnej pracy z kadrą organizacji.
7. Związek powinien stawiać jasne, konkretne, realne i mierzalne cele.
8. Cele i strategia Związku muszą być zrozumiałe i akceptowane przez większość członków organizacji, zwłaszcza przez osoby, które mają je realizować i wdrażać.
9. Władze Związku promują taki typ zachowania, jaki sami przejawiają i tolerują.
10. Ustalone cele organizacji winny być konsekwentnie realizowane przez władze i członków organizacji.
11. Organizowanie otwartych imprez instruktorskich przez poszczególne środowiska/okręgi.
12. Wymiana uczestników na kursach instruktorskich (np. co drugie szkolenie poza własną chorągwią).
13. Imprezy integracyjne dla grona instruktorskiego, np. zloty rodzin harcerskich, rajdy pwd., phm., hm. itp.
14. Organizowanie spotkań instruktorskich poświęconych tematyce pozaharcerskiej (wykład specjalisty + dyskusja, wymiana myśli), np. na tematy gospodarcze, UE, dotyczące wypraw turystycznych itp.
15. Udział członków Naczelnictwa w spotkaniach instruktorskich i chorągwi/okręgu (otwarta i uczciwa dyskusja, niepomijanie tematów trudnych).
16. Tworzenie wielu zespołów zadaniowych przy Naczelnictwie.
17. Systematyczne informowanie o sytuacji finansowej Związku, wydatkach Naczelnictwa i władz naczelnych (np. na stronie internetowej po podaniu hasła), raporty o bieżących działaniach władz.
18. Poprawa działania komunikacji wewnętrznej – zmiana zasad przekazywania informacji z dotychczas funkcjonującej drogi służbowej (częsta blokada informacji, ten, kto ma informacje uważany jest za tego, kto ma władzę, filtrowanie informacji przekazywanej w dół na bezpośrednie informacje, kierowane indywidualnie do instruktorów przy pomocy e-maili (np. w ciągu najbliższego roku 90 proc. instruktorów otrzymuje informacje mailem).

Każdy instruktor ZHR stale podnosi swoje kompetencje wychowawcze poprzez udział w różnych formach kształcenia adresowanych do osób pełniących określone funkcje w Związku. Poziom pracy wychowawczej oraz zdolność do realizacji celów życiowych instruktorów podlega ewaluacji przez odpowiednie organy lokalne lub centralne (dla kadry kształcącej) organizacji. Brak czynnego udziału w procesie podnoszenia kompetencji wychowawczych oraz brak zdolności instruktora do realizacji celów życiowych, uniemożliwia zaliczenie służby instruktorskiej w danym roku.

1. Prowadzenie kursów kadry kształcącej na każdym poziomie (obowiązkowy udział co najmniej raz w roku, przy dużej ofercie rozpisanej na cały rok).
2. Warsztaty trenerów na poziomie Głównych Kwater/Naczelnictwa.
3. Wydawnictwa i materiały szkoleniowe po każdym szkoleniu.
4. Potwierdzenie udziału w odbytych szkoleniach i o nabytych kwalifikacjach.
5. Stworzenie systemu szkoleń przygotowujących kadrę średniego i wyższego szczebla do pełnienia konkretnych funkcji:

- specjalizacja szkoleń,
- wiedza przekazywana na szkoleniach powinna mieć zastosowanie w środowisku uczestników szkolenia (dostosowanie treści szkolenia do potrzeb uczestników, a nie na odwrót).

6. Tworzone programy wychowawcze powinny być badane pod względem zgodności ze stawianymi przez Związek celami; winny spełniać nie tylko kryteria wychowawcze, ale też kryteria atrakcyjności dla osób, do których są adresowane.

Niezbędne – pilne

Wprowadzenie w związku (rygorystycznie przestrzeganego) mechanizmu powierzania odpowiednich funkcji wychowawczych wyłącznie instruktorom spełniającym wymagania określone regulaminami wewnętrznymi (wymagane będzie wprowadzenie spójnych uregulowań w tym zakresie w obu organizacjach) w okresie najbliższego roku.

1. Zwiększenie znaczenia kategoryzacji drużyn i gromad na poziomie chorągwi, wprowadzenie kategoryzacji na poziomie hufców, chorągwi.
2. Zmiana tendencji szybkiego „przekazywania funkcji" młodocianym następcom.
3. Pozyskiwanie kadry spośród studentów i dorosłych.
4. Wyznaczenie okresu przejściowego i daty, od kiedy ma to obowiązywać.

Wprowadzenie w związku regulacji dotyczących ścieżek kariery instruktorskiej – zarówno dla funkcji bezpośrednio związanych z wychowaniem uczestników ZHR, jak i funkcji pomocniczych – z określeniem: kompetencji, zadań, wymaganych kwalifikacji, adresowanych do tych grup form kształcenia/podnoszenia kwalifikacji. Regulacje te powinny być wykorzystane jako narzędzie do planowania rozwoju struktur organizacji w jednostkach lokalnych poprzez planowy dobór kadry następców.

1. Stwarzanie „pola służby" dla każdego instruktora (liczą się każde ręce).
2. Tworzenie kręgów instruktorskich.
3. Wykorzystanie pozaharcerskich doświadczeń instruktorów (np. zawodowych).

Niezbędne – mało pilne

Utrzymanie mocnej formacji moralnej instruktorów.

1. Brak pobłażliwości dla wszelkich przejawów nieprzestrzegania Prawa Harcerskiego.
2. Praca duszpasterzy z instruktorami (rekolekcje, zajęcia formacyjne na kursach).
3. Absolutna jawność procedur finansowych w Związku.
4. Instruktor nie zarabia na ZHR.
5. Służba nie tylko instruktorska.
6. Zdefiniowanie i ujednolicenie pojęcia służby. Służba powinna spełniać kryteria wychowawcze, a nie akcyjne.

Ważne – pilne

- Stworzenie oferty programowo-wychowawczej, uwzględniającej specyfikę pracy z młodzieżą z różnych środowisk.

Do końca kadencji następnych władz Związek pozyska partnerów społecznych, wyspecjalizowanych w pracy z młodzieżą z różnych środowisk i na bazie tych doświadczeń zespół międzyorganizacyjny opracuje dla instruktorów pracujących w różnych środowiskach szczegółowe propozycje programowe, uwzględniające specyfikę pracy wychowawczej w każdym z tych środowisk.

1. Systematyczna i planowa praca szkół instruktorskich.
2. Zatrzymanie odpływu kadry (tworzenie kręgów wtajemniczenia, np. b. Członków Rady Naczelnej, Głównej Kwatery, komendantów chorągwi, hufcowych i wzmocnienie ich roli w środowisku).
3. Pozyskiwanie dorosłych do pracy w środowisku wiejskim.
4. Systematyczne prowadzenie analizy potrzeb różnych środowisk młodzieży.

5. W pracy harcerskiej wykorzystanie różnych narzędzi, także nowinek, np. Internetu.

6. Opracowanie programu pozyskania i szkolenia kadry z zewnątrz.

- Stworzenie systemu oceny pracy instruktorów w obszarach:
  * działania,
  * zdolności do realizacji celów życiowych (powołanie) i zawodowych.
- Stworzenie narzędzi weryfikacji celów stawianych organizacji przez instruktorów.

1. Instruktorzy na Zjazdach ZHR formułują cele dla władz Związku do realizacji w najbliższej kadencji, a następnie po jej upływie dokonują oceny ich realizacji.

2. Instruktorzy tworzą metody badania i oceny efektywności swoich działań wychowawczych.

- Stworzenie systemu motywacji instruktorów.

1. Motywacja podległych instruktorów jest zadaniem każdego instruktora pełniącego funkcję.

2. Motywować można tylko indywidualnie, nigdy zbiorowo – motywacja wynika z potrzeb wewnętrznych osoby motywowanej.

  * Najczęściej spotykane potrzeby podwładnych: aktywności, dowartościowania, władzy, przynależności do grupy, uznania.

3. Motywacja jest równoczesnym likwidowaniem przez przełożonych negatywnych czynników, jak:

* niejasne i sprzeczne cele,
* zbędne reguły,
* zbędne spotkania i zebrania,
* podział na obozy,
* brak informacji,
* nadmierna kontrola przez przełożonych,
* tolerowanie przez przełożonych mierności podwładnych,
* brak pochwał przez przełożonych,
* destrukcyjna krytyka,
* niepełne wykorzystanie talentów podwładnych.

4. Przełożeni winni pamiętać, że motywacja podwładnych zależy od: atmosfery, stosunków międzyludzkich, systemu nagród, możliwości szkolenia, nauki, eksperymentowania, współpracowników.

5. Motywacja nie jest tożsama z zadowoleniem podwładnych.

- W okresie najbliższych dwóch lat władze ZHR nawiążą współpracę z instytucjami państwowymi i stowarzyszeniami uprawnionymi do wydawania certyfikatów poświadczających zdobyte umiejętności/kwalifikacje, w celu zbadania możliwości współpracy w zakresie organizowania form kształcenia umożliwiających instruktorom zdobycie uprawnień państwowych; wprowadzenie do regulaminów stopni wymagań w tym zakresie.
- Kształtowanie kreatywnej postawy instruktorów.

1. Powiązanie oceny pracy instruktora z rozwojem jego ścieżki zawodowej (ucznia, studenta).

2. Stworzenie przez struktury ZHR warunków do samorozwoju instruktorów (kursy językowe, specjalnościowe, wyjazdy zagraniczne).

3. Promowania wybitnych postaw instruktorów i ich środowisk.

4. Kadra na każdym szczeblu organizacji promuje kreatywność podległych instruktorów, uznając to za ważny aspekt pracy instruktorskiej.

Ważne – mało pilne

- Skupienie się na wartościach narodowych, a nie państwowych
  1. Budowanie wizji współczesnego patrioty.
  2. „Przyjmowanie sztandarów" od odchodzącego pokolenia AK, Szarych Szeregów itd.
  3. Służba.
- Obserwowanie zmian zachodzących w społeczeństwie i ich ocena.
  1. Dostosowanie naszych działań do bieżących i przyszłych potrzeb instruktorów.
  2. Stworzenie przy Naczelnictwie zespołu ekspertów, którego zadaniem będzie obserwowanie zmieniającego się otoczenia i ocena jego wpływu na działalność wychowawczą prowadzoną w organizacji oraz przedstawianie propozycji korekt do realizowanej strategii i programów wychowawczych wynikających z niniejszych obserwacji.
- Właściwe ustalenie kompetencji organów nadrzędnych.
  1. Stworzenie szczegółowych instrukcji na każdym szczeblu.

Potrzebne – pilne

- Zbudowanie spójnego systemu kształcenia i zdobywania stopni instruktorskich (ich wzajemna korelacja).
  1. Powołanie wspólnej komisji OH-ek i OH-y do wypracowania spójnych systemów.
  2. Dostosowanie systemu kształcenia, wymagań stopni instruktorskich i działań komisji instruktorskich/harcmistrzowskich.
- Podnoszenie prestiżu instruktora wewnątrz i na zewnątrz organizacji.
  1. Promocja najlepszych, piętnowani postaw nieharcerskich.
  2. Powiązanie stopnia instruktorskiego z „kręgami wtajemniczenia".
- Stworzenie systemu pracy z byłymi instruktorami.
  1. Tworzenie kręgów i powierzanie im zadań na rzecz ZHR.

Potrzebne – mało pilne

- Kreowanie postaw odpowiedzialności za środowisko lokalne (harcerskie oraz społeczność lokalną).
  1. Służba środowiska harcerskiego na rzecz wsi, miasta, gminy itd.
- Wspieranie instruktorów w trudnych sytuacjach życiowych (bezrobocie, problemy rodzinne).
  1. Stworzenie ogólnopolskiego Harcerskiego Biura Pracy.
  2. Wspieranie „specjalności zawodowych" instruktorów i stworzenie płaszczyzny wymiany doświadczeń i kontaktów (prawnicy, lekarze, nauczyciele, przedsiębiorcy, architekci, urzędnicy itp.)

PODSUMOWANIE

Jak oceniam atmosferę pracy w grupie?

Na pewno bardzo dobrze. I nie jest to tylko subiektywne, według ankiet otrzymaliśmy najwyższą ocenę – 4,6 w skali 5-stopnowej. I to budzi duże nadzieje, że mimo różnicy poglądów, doświadczeń, sposobu komunikowania się, wieku, funkcji, potrafimy razem rozmawiać, budować i jest nam ze sobą dobrze.

Czy biorąc pod uwagę wypowiedzi członków grupy można wyciągnąć wnioski o stanie naszego Związku?

W pewnym stopniu tak. I jest to, moim zdaniem, pozytywny obraz. Stanowiliśmy dość reprezentatywny wycinek instruktorów zainteresowanych przyszłością

ZHR. Na pewno dawały się zauważyć różne spojrzenia na priorytety – dla kogo chcemy budować naszą Organizację. Dla poszczególnych instruktorów najważniejszy był tu: wychowanek (zuch, harcerz, wędrownik, instruktor), rodzice (rodzina), młodzież (również niezrzeszona), instruktorzy, Bóg i Polska. Później próbowaliśmy zastanowić się jak budować w związku z tym ZHR. Powstały cztery projekty strategii. Tą zbudowaną wokół wychowanka poparliby wszyscy obecni instruktorzy. Dalej, prawie wszyscy poparli strategie zbudowaną wokół instruktora. Nie budziła też większych sprzeciwów wizja oparta o cel wspierania rodziny. Może to świadczyć o tym, że mimo pewnych rozbieżności w postrzeganiu misji Związku jesteśmy zgodni co do jego podstawowego wychowawczego celu. Wyraźnie dała się też zauważyć niechęć co do wiązania Organizacji z polityką. Innym elementem świadczącym o stanie ZHR była niewiedza co do poczynań w ramach Organizacji Harcerek (druhowie) i Harcerzy (druhny). Postulowaliśmy potrzebę rozwiązań nieznanych nam, a z powodzeniem realizowanych w naszym Związku niejako zaraz za płotem. Równocześnie dyskusje pokazały potrzebę i chęć współpracy.

Podsumowując. Potrafimy rozmawiać i wspólnie pracować, mimo pewnych rozbieżności jesteśmy zgodni co do podstawowego wychowawczego celu organizacji, taką strategię jesteśmy gotowi poprzeć. Mamy wiele wypracowanych metod działania, ale nie dzielimy się nimi w ramach organizacji, chcemy jednak zmienić ten stan, szerzej współpracować. I jeszcze jedno, w Poznaniu spotkali się instruktorzy, których pozornie wiele różni, łączy ich jednak cel i chęć budowy ZHR. Ta chęć jest realizowana w ramach prac pozjazdowych. Grupa, z którą miałam okazję pracować, zbudowała mnie swoim zaangażowaniem, współodpowiedzialnością i mądrością w poszukiwaniu rozwiązań. Taki obraz daje duże nadzieje dla ZHR.

Jaka jest waga wyników prac grupy. Czy zmienia coś istotnego dla ZHR?

Na pewno pierwszy skutek jest w nas. Parę spraw przemyśleliśmy, poznaliśmy cudze poglądy, doświadczenia, nauczyliśmy się razem budować mimo to. Wspólnie poszukaliśmy rozwiązań. Poza tym trwają prace nad przygotowaniem planu strategicznego dla ZHR, który ma być dyskutowany na zbiórkach okręgów oraz trafić do instruktorów drogą internetową. Na pewno prace nad nim oraz późniejsze dyskusje i przemyślenia są ważne dla rozwoju Związku. Wkład każdego z nas, instruktorów, zdecyduje jak duża to będzie waga. A co dalej, czy skutki będą bardziej dalekosiężne w postaci przyjęcia strategii ZHR? O tym zdecydujemy wspólnie na VIII Zjeździe.

Chciałabym podziękować wszystkim członkom grupy za wspólną pracę dla Organizacji. Za jej jakość merytoryczną i styl wzajemnych kontaktów, zwykły, po prostu harcerski. Z drugiej strony zaprosić do dalszej pracy również tych, którzy nie mogli przyjechać do Poznania.

hm. Maria Tkaczyk

13.4.5. Model funkcjonowania władz i struktur ZHR, Zjazd Programowy ZHR, 28–30 listopada

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VII Zjazd ZHR, 23–25 listopada 2001 r.[3]

Grupa problemowa IV – MODEL FUNKCJONOWANIA WŁADZ I STRUKTUR ZWIAZKU

Przewodniczący: hm. Tomasz Maracewicz
Sprawozdawca: hm. Tomasz Sibora
W grupie pracowało 17–19 osób

Streszczenie i podsumowanie:
prowadzona w grupie dyskusja doprowadziła do dość konkretnych wniosków w tych obszarach, którymi grupa się zajęła. Do zaproponowanych rozstrzygnięć należy: wydłużenie kadencji władz do 3 lat, rozdzielenie członkostwa w Radzie Naczelnej i Naczelnictwie, zmiany w funkcjonowaniu Rady Naczelnej i Naczelnictwa oraz zmiany kompetencji Naczelnictwa i Sądu Harcerskiego, a także przyjęcie szczegółowych rozstrzygnięć w kwestii udzielania absolutorium. Zaproponowane zmiany służyć mają przede wszystkim uporządkowaniu relacji w Władzach Naczelnych, a także usprawnienie ich pracy. Dyskusja w zespole prowadzona była rzeczowo, dało się zauważyć, iż obok powoływania się na modele teoretyczne, często osoby uczestniczące w dyskusji odwoływały się do doświadczeń Związku z ostatnich lat. Dużej części tematów zaproponowanych przeze mnie w materiale przedzjazdowym nie dyskutowaliśmy (np. kwestie roli struktur na poszczególnych poziomach, kwestie roli i umiejscowienia środowisk czy też przywództwa i demokracji). Zastanawiałem się nad przyczyną, dla której ja sam nie naciskałem na prowadzenie dyskusji w tych obszarach. To co uznałem za główną przyczynę odstąpienia w tych obszarach od dyskusji, to poczucie pewnego oderwania od prac, które toczyły się w głównych grupach: I, II, III.

W statystykach wynikających z ankiet ewaluacyjnych, prace w zespole oceniono wysoko jeśli idzie o poziom merytoryczny, a także jakość materiałów końcowych. Za stosunkowo wysoką uznano istotność poruszanych spraw. Najniżej oceniono atmosferę i relacje pomiędzy uczestnikami. Można założyć, iż walnie przyczynił się do tego niżej podpisany prowadzący. któremu po prostu prowadzenie zajęć w grupie nie poszło najlepiej. Bardzo użyteczna była tu pomoc hm. Tomasza Sibory i spolegliwość pozostałych uczestników Zespołu.

Tomasz Maracewicz

[3] Materiały zostały przyporządkowane w Archiwum ZHR do dokumentacji VII Zjazdu z 2001 roku, mimo że powstały w latach późniejszych. Nie wiadomo, czy to jest celowy zabieg, czy też jest to wynik przypadkowego przełożenia dokumentów. Materiały odnoszące się do punktu 1. Zjazdy, dotyczące poszczególnych zjazdów, składają się z różnych, w tym luźnych, nieponumerowanych kartek. Opis poszczególnej zawartości teczek nie był wyczerpujący.

Zapis przebiegu dyskusji w grupie:
ad. I. O przebiegu wyciągania wniosków i stawiania celów

[Stawianie celów władzom naczelnym]
Grupa stwierdziła, że w kontekście formułowania celów i zadań dla Naczelnictwa i Rady Naczelnej, nie ma potrzeby dokonywania zmian statutowych. Są jednak potrzebne zmiany w regulaminie Rady Naczelnej i regulaminie Naczelnictwa określające tryb wyznaczania celów i zatwierdzania planów działań Naczelnictwa oraz oceny realizacji.
(grupa w tym względzie była jednomyślna)
Wskazane jest by Komisja Zjazdowa, przygotowująca program zjazdu ZHR, tak go formułowała, by punkty dotyczące zadań i celów dla władz związku były uchwalane na początku, przed wyborem władz, tak aby kandydaci wiedzieli dokładnie, jakie zadania będą musieli realizować.
(jedna osoba była przeciwna takiemu wnioskowi)

[Wydłużenie kadencji]
W kontekście postulatu o wydłużenie kadencji władz związku poddano pod głosowanie wniosek o przygotowanie przez Radę Naczelną projektu uchwały dotyczącej przedłużenia kadencji władz.
Wniosek:
Należy wydłużyć kadencję władz do 3 lat.
Wniosek wariantowy:
Kadencja powinna trwać 2 lata.
Wynik głosowania: 15/3/1 (za/przeciw/wstrz.)
Jeśli kadencja ma być 3 letnia, potrzebny jest wówczas w środku trwania kadencji zjazd sprawozdawczy, na którym władze przedstawią sprawozdania z realizacji celów postawionych przez zjazd i działań realizowanych w oparciu o plany. Na Zjeździe tym podejmowano by uchwały programowe. Delegatami na zjazd sprawozdawczy byliby delegaci na poprzedni zjazd ZHR. Postawiono wniosek: Zjazd sprawozdawczy ma być jeden, w środku trwania kadencji.
Wynik głosowania: 15/3/0

ad. II. O potrzebie sprawnego zarządzania Związkiem
W sprawie umiejscowienia Przewodniczącego w Radzie Naczelnej i Naczelnictwie, zespół w pierwszej kolejności zajął się rozstrzygnięciem kwestii, czy należy wprowadzić zakaz łączenia funkcji członków w Naczelnictwie i w Radzie Naczelnej. Postawiono wniosek pod głosowanie: czy jesteś za zakazem łączenia funkcji członka Rady Naczelnej i członka Naczelnictwa.
Wynik głosowania: 19/1/0
Zasada ta znalazła uznanie wśród członków zespołu.
W drugiej kolejności dyskutowano nad umiejscowieniem Przewodniczącego. [Przewodniczący na czele Naczelnictwa]. [Przewodniczący na czele Rady Naczelnej
Stwierdzono w głosowaniu, że Przewodniczący Związku powinien być wybierany jako Przewodniczący Rady Naczelnej. Głosowanie było alternatywne:

1. za wariantem Przewodniczący na czele Naczelnictwa.
2. Przewodniczący na czele Rady Naczelnej.
3. Wstrzymujący się;

Wynik głosowania: 4/9/1
Następnie głosowano wniosek, czy osoba stojąca na czele Naczelnictwa, np. Sekretarz Generalny, powinna również pochodzić z wyboru bezpośredniego (przez Zjazd) czy też nie. Wynik głosowania był następujący: 5/5/9

Widać, ze zespół nie potrafił wybrać właściwego rozwiązania wskazując na wiele niedogodności związanych z obiema formami. Aż 9 osób wstrzymało się od głosowania.

[Zgłaszanie kandydatów do Naczelnictwa]
Tryb zgłaszania kandydatów do Naczelnictwa jest ściśle powiązany z zasadą wyboru osoby kierującej Naczelnictwem. Jeśli szef Naczelnictwa byłby wybierany przez Radę Naczelną, to wówczas członkowie Naczelnictwa powinni również być wskazywani przez Radę. Jeśli szef Naczelnictwa byłaby wybierany przez zjazd, to wówczas w określonym trybie powinien mieć prawo zgłoszeń kandydatów do Naczelnictwa, a jeśli nie spełniłby tego w określonym statutem terminie, to za niego dokonać powinna tego Rada. Teza ta nie była poddana głosowaniu, z powodu ogólnej zgody, co do zasady.
Nie przedyskutowano precyzyjnie udziału Naczelników w wyborze członków Naczelnictwa, ale ogólnie wyrażono opinie że Naczelnicy nie powinni zgłaszać „swoich członków" na zasadzie parytetów.

[Tryb nadzoru Rady nad Naczelnictwem]
Nadzór nad Naczelnictwem sprawuje Rada, a kontroluje Komisja Rewizyjna Związku. Zostaje zasada taka, jak jest obecnie. Pogląd ten podzielił cały zespół.

[Scalenie Rady i Komisji Rewizyjnej]
Nie ma potrzeby scalenia Rady Naczelnej i Komisji Rewizyjnej Związku. Rada jest najważniejszą władzą miedzy zjazdami, nadzoruje prace naczelnictwa. Komisja Rewizyjna kontroluje Naczelnictwo. Tezę tę podzielił zespół.

[Pozycja Sądu Harcerskiego]
Należy nadać nowe uprawnienie dla Sądu Harcerskiego. Sąd Harcerski uzyskałby prawo do uchylania (w trybie odwoławczym) uchwał Rady Naczelnej, dotyczących interpretacji Statutu i uchwał zjazdowych, w przypadku ich niezgodności ze Statutem.

[Skład Rady Naczelnej]
Zasadnym wydaje się pozostawienie ilości członków Rady Naczelnej wybieranych przez zjazd na dotychczasowym poziomie.
Należy zmienić zapis w statucie mówiący o udziale w RN z urzędu przewodniczących Zarządów Okręgów. Postawiono wniosek do głosowania:
kto jest za zmianą polegającą na wprowadzeniu w miejsce przewodniczących Zarządów Okręgów, delegatów Okręgów. Wynik głosowania: 11/0/6
W dalszej części pod głosowanie poddano wniosek, by członków Rady Naczelnej – delegatów Okregów wybierały na kadencję:

a) zjazdy okręgów,
b) zarządy okręgów,
c) wstrzym.

Wynik głosowania 12/1/4.

[Quorum w pracy Naczelnictwa]
Quorum proponuje się zostawić na dotychczasowym poziomie. Zgodność wniosku bez głosowania.

[Instytucja zawieszenia członków władz jednostek organizacyjnych]
W przypadku wyboru członka Rady Naczelnej w skład Naczelnictwa, przestaje on być jej członkiem, a na jego miejsce powoływany jest na zasadzie kooptacji nowy członek spośród instruktorów związku. Wniosek został przyjęty bez głosowania. Dodatkowo przyjęto przez głosowanie wniosek, aby absolutorium było udzielane tak, jak dotychczas dla wobec Naczelnictwa *in corpore* (a nie na każdego z członków z osobna).
Postawiono pytanie:
czy absolutorium ma być głosowane:
a) dla każdego członka Naczelnictwa z osobna,
b) wyłącznie dla całości Naczelnictwa
c) wstrzym.
Wynik głosowania: 4/9/2
(W trakcie obrad niedzielnych głosowano również kwestię skutków absolutorium. Za rozwiązaniem polegającym na tym, by nieudzielenie absolutorium skutkowało zakazem kandydowania na stanowisko, na którym nie otrzymało się absolutorium głosowało 8 osób. za rozwiązaniem alternatywnym tj. by zakaz obejmował udział we wszelkich władzach na danym szczeblu – 3 osoby.
Ustalono również, iż z głosowania absolutorium dla Nauczycieli wyłączeni winni być: Przewodniczący i oboje Naczelnicy. Absolutorium dla nich głosowane ma być osobno. 11 osób za.
Głosowano również kwestię zmian relacji pomiędzy Radą Naczelną, a Naczelnictwem. Za pozostawieniem dotychczasowych rozstrzygnięć: 4 osoby, przeciw – 2, wstrzymało się 3)

przyjęto również w głosowaniu wniosek, aby Naczelnictwo miało prawo zawiesić zarząd okręgu oraz władze Koła Przyjaciół Harcerstwa w przypadku działania: niezgodnego z prawem, niezgodnego z regulaminami związkowymi oraz działania na szkodę Związku. Postawiono pytanie, kto jest za nadaniem Naczelnictwu prawa zawieszenia zarządu okręgu lub zarządu KPH. Wynik głosowania: 13/1/3

W pozostałych kwestiach zespół nie zajął stanowiska.

Wszystkie wnioski wypracowane przez zespół w intencji jego członków, powinny być kierowane do organów przygotowujących projekt uchwał zjazdowych.

Grupa problemowa V – FINANSOWANIE JEDNOSTEK ZWIĄZKU

Prowadzący phm Jarosław Błoniarz

Wstęp

Grupa zajmowała się systemem kosztów utrzymania ZHR i przyglądała się systemowi finansowania przedsięwzięć Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. W pracach uczestniczyło 12 osób.

Określiliśmy cele działania naszej grupy tj. opracowanie zaleceń, wytycznych dla Władz Naczelnych ZHR dotyczących finansów. Dyskusje rozpoczęliśmy zdefiniowaniem, co obejmuje termin Finansowanie jednostek Związku. Doszliśmy do wniosku iż dotyczy to wszystkich jednostek strukturalnych ZHR: począwszy od drużyn poprzez wszystkie szczeble organizacyjne a skończywszy na Naczelnictwie. Założyliśmy, iż uzyskamy pewien ogólny obraz Finansów ZHR, wykorzystując

doświadczenie i wiedzę poszczególnych członków grupy, reprezentujących różne regiony i szczeble organizacyjne.

Zaproponowano 4 tematy dyskusji:
1. Koszt utrzymywania ZHR (budżet i składki);
2. Zarządzanie projektami;
3. Poszukiwanie środków;
4. Wychowanie gospodarcze;

W toku dyskusji grupa zdecydowała o łącznym potraktowaniu pkt. 2 i 3.

Jako podsumowanie dyskusji można przytoczyć następujące stwierdzenia:

„Pozyskiwanie środków jest narzędziem do realizacji zamierzeń, a nie celem samym w sobie"

„Uda nam się finansować nasze działania, gdy nauczymy się profesjonalnie planować to co robimy"

i wreszcie, jak nam się wydaje, najważniejsze:

„Należy traktować zadania finansowo-gospodarcze stojące przed ZHR jako narzędzia wychowawcze.

Jest to warunkiem skuteczności działań w tych obszarach"

Ad. 1

Koszty utrzymania ZHR (planowanie – budżet i finansowanie – składki)

Mówiąc o kosztach utrzymania ZHR grupa zdefiniowała je jako koszty stałe, niezbędne do utrzymania funkcjonowania Związku jako stowarzyszenia (ze wzgl. na wymogi zewnętrzne i wynikające z uregulowań wewnętrznych – np. struktury władz). Wyłączono z tej kategorii koszty działań programowych.

Po analizie kosztów na wszystkich poziomach funkcjonowania Związku określono iż zasadniczym sposobem finansowania tego rodzaju wydatków muszą pozostać składki członków stowarzyszenia.

Omówiono problemy związane z funkcjonowaniem systemu składek a przede wszystkim z brakiem świadomości konieczności płacenia takiej daniny na rzecz stowarzyszenia. Grupa zastanawiała się jak zmienić tę świadomość.

Zalecenia:
- utrzymać trzon systemu funkcjonującego od 2003 roku tzn. powiązanie kosztów utrzymania (budżetu) z wysokością składek okręgów; okręgi decydują o modelu składek na swoim terenie: – 1 głos odrębny – „wszyscy członkowie powinni płacić jednakowe składki"
- umocować prawnie Komisję Budżetową (zapewnić wpływ okręgów na wstępnym etapie przygotowania budżetu Związku),
- wprowadzić system sprawozdawczości dot. realizacji budżetu, czytelny dla instruktorów związku (przynajmniej raz na kwartał), – celem wzrost świadomości wśród płacących składki (udzielanie odpowiedzi na pytanie „na co wydawane są te pieniądze?");
- stworzyć system budżetowania okręgów i skonsolidowanego budżetu ZHR (budżet skonsolidowany powinien funkcjonować od 2005).
- przekazać kompetencje w zakresie sankcji za niepłacenie składek i rozliczeń do Zarządów Okręgów;
- aby zwiększyć skuteczność funkcjonowania systemu konieczne są przede wszystkim działania wychowawcze, a nie administracyjne, należy odpowiednio motywować (np. do płacenia składek), a nie karać za ich nieuregulowanie.

Ad. 2, Ad. 3
Zarządzanie projektami. Pozyskiwanie środków

„Pozyskiwanie środków narzędziem, a nie celem"
„Skuteczność uwarunkowana umiejętnością profesjonalnego planowania przedsięwzięć"

Za podstawową słabość ZHR w kwestii zarządzania projektami uznano słabe umiejętności planowania swoich zamierzeń z odpowiednim wyprzedzeniem, co stawia ZHR w trudnej sytuacji na wymagającym rynku grantów i dotacji. Tam wymagane jest precyzyjne planowanie finansowe i merytoryczne z dużym (nieraz 6–12 miesięcznym) wyprzedzeniem.

Aby osiągnąć skuteczność konieczne jest zmiana kolejności na linii tworzenie projektu – pozyskiwanie środków, W chwili obecnej często najpierw staramy się o pieniądze, potem do dostępnych środków dopasowane jest działanie. Celem jest odwrócenie takiego myślenia.

Zalecenia:
- przyjąć Instrukcję Projektową – zastąpienie starej instrukcji pozyskiwania środków (do końca bieżącej kadencji);
- przygotować program szkoleń i działań promujących nowe rozwiązania, (do końca bieżącej kadencji)
- stworzyć centra kompetencyjne w zakresie zarządzania projektami tak, aby „pieniądze miały bliżej" do tych ludzi którzy realizują projekty, powinien to być osobny centralny projekt Naczelnictwa (następna kadencja).
- większy nacisk położyć na odpowiednie opisywanie i planowanie działań które są realizowane na co dzień,
- rozszerzyć obieg informacji o zarządzaniu projektami i możliwościach szukania pieniędzy na postawione cele,
- w większym zakresie szukać partnerów do realizacji projektów.

Ad. 4
Wychowanie gospodarcze

„Należy traktować zadania finansowo-gospodarce stojące przed ZHR jako narzędzia wychowawcze. Jest to warunkiem skuteczności działań w tych obszarach"

Całość naszych rozważań zamknęliśmy tematem WYCHOWANIE GOSPODARCZE i jak się okazało grupa osiągnęła pełną zgodność w tym obszarze.

Rozmawiając na temat wychowania gospodarczego doszliśmy do takich oto wniosków:
- Aby temat ten był żywy, potrzebny jest przykład własny wychowawcy, tj. jego konsekwencja, ponoszenie odpowiedzialności, uczciwość, rzetelność; W tym celu przywołano podstawowe cechy wychowanka ZHR, które powinny być kształtowane w tym aspekcie wychowania:
  - gospodarność,
  - przedsiębiorczość
  - uczciwość,
  - rzetelność,
  - solidność,
  - odpowiedzialność,
  - terminowość,
  - oszczędność,

Te cechy, mimo iż oczywiste, powinny stać się przedmiotem analizy instruktorów i realizacja bieżących działań finansowych na każdym szczeblu powinna prowadzić do ich wyrabiania.

- Gwarancją powodzenia wychowania gospodarczego mają być takie regulacje, które rzeczywiście funkcjonują, które nie są martwymi przepisami, które są możliwe do zrealizowania (nie wymagać fikcji, nie tworzyć takich regulacji, które są łamane);
- szalenie ważne jest przekazywanie wiedzy, tu ważną rolę powinny odegrać kursy i szkolenia na różnych szczeblach struktur ZHR.
- Potrzebne są także działania na dużą skalę umożliwiające włączenie członków Związku w rzeczywiste budowanie majątku ZHR. Praca przy takich przedsięwzięciach i przykład płynący z ich realizacji stanowić będą istotny przyczynek do kształtowania odpowiednich postaw.

Zalecenia (Naczelnictwo)

- Naczelnicy – dokonać analizy pt. „Czy narzędzia metodyczne w wystarczającym stopniu uwzględniają tematykę gospodarczą? (początek przyszłej kadencji)
- podjąć działania programowe na skalę całego HR (przyszła kadencja):
- przygotować publikacje na temat wychowania gospodarczego oraz komentarze – bryki na temat uregulowań finansowych wewnętrznych i zewnętrznych,
- wskazana byłaby realizacja przez Naczelnictwo dużego projektu gospodarczego dla całego związku (np. gra gospodarcza, konkurs), co pozwoliłoby na szerokie rozpropagowanie tematyki wychowania gospodarczego,
- należy podjąć działania stałe lub cykliczne skierowane na wspieranie przedsiębiorczości, jak np.:
  - Forum Gospodarcze ZHR, składające się z osób z ZHR i wokół niego prowadzących działalność gospodarczą;
  - inkubator przedsiębiorczości przedsięwzięcie mające na celu wspieranie harcerzy i instruktorów prowadzących działalność gospodarczą lub planujących ją rozpocząć.
- Budowanie majątku ZHR
  - zmienić status Funduszu Płaskiego Węzła (do końca 2004);
  - uporządkować sprawy formalne Fundacji ZHR i spółki z.o.o. (do końca kadencji);
  - wsparcie dla działalności gospodarczej, budowanie programu w tym zakresie (stałe działania).
  - Przyjąć jednolite stanowisko i strategie względem osobowości prawnej Okręgów (2004).

14. 2004 rok

14.1. Uchwały VIII Zjazdu ZHR

14.1.1. Uchwała w sprawie powołania grup problemowych

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 2
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
w sprawie powołania Grup Problemowych

1. Na podstawie Par. 24 ust. 1 Regulaminu Zjazdu VIII Zjazd ZHR powołuje następujące grupy Problemowe:
   a) Komisja Statutowa (referent: hm. Maciej Karmoliński), zakres tematyczny: propozycje poprawek do Statutu zgłoszone przez Radę Naczelną,
   b) Komisja Ideowo-Programowa (referent: hm. Magdalena Masiak), zakres tematyczny: sprawy związane z ideą harcerską i programem wychowawczym Związku.
   c) Komisja Organizacyjna (referent: phm. Paweł Bucki), zakres tematyczny: sprawy związane z funkcjonowaniem Związku oraz sposobami usprawnienia tego funkcjonowania a także opracowanie projektu uchwał określającej początek i koniec władz naczelnych oraz miejsca odbywania Zjazdów.
   d) Komisja Wizerunku Związku (referent: ks. hm. Robert Mogiełka) zakres tematyczny: sprawy związane z pozycją i obrazem Związku w społeczeństwie.
   e) Komisja Finansowo-Gospodarcza (referent: hm. Jarosław Błoniarz), zakres tematyczny: sprawy związane z finansami i gospodarką Związku.

Na podstawie par. 25 ust. 2 Regulaminu Zjazdu VIII Zjazd ZHR ustala maksymalną liczbę członków komisji statutowej pochodzących z jednego okręgu na jedną piątą łącznej liczby delegatów pochodzących z danego okręgu, przy czym wszelkie ułamki przy obliczaniu limitu należy zaokrąglić w górę.

14.1.2. Uchwała, List gratulacyjny do Arcybiskupa Józefa Michalika

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 4
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
List gratulacyjny do Arcybiskupa Józefa Michalika

Jego Ekscelencja
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
Arcybiskup Józef Michalik

Wasza Ekscelencjo,
W tym szczególnym czasie, jakim jest wybór Waszej Ekscelencji na funkcję Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, w Gdyni obraduje VIII Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Pragniemy pogratulować Waszej Ekscelencji wyboru na funkcję Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski i podjęcia jakże trudnego zadania kierowania Kościołem w Polsce w obecnej rzeczywistości społecznej, politycznej, gospodarczej i kulturowej.

Jako delegaci i delegatki na VIII Zjazd ZHR pragniemy zapewnić, iż zgodnie z ideałami harcerskiej służby Bogu, Polsce i bliźnim, chcemy przez naszą pracę wychowawczą kształtować w polskiej młodzieży świadomość przynależności Narodu Polskiego do wielkiej rodziny chrześcijańskiej oraz do odpowiedzialnej postawy za losy własnej rodziny, narodu i państwa polskiego.
Równocześnie życzymy Waszej Ekscelencji wytrwałości w trudnej i odpowiedzialnej misji kierowania Kościołem w Polsce i zapewniamy o naszej Modlitwie i oddaniu w służbie Bogu, Polsce i bliźnim.

Niech Matka Boża, Królowa Polski, ma zawsze Waszą Ekscelencję w swojej opiece,
CZUWAMY!

Delegatki i delegaci na VIII Walny Zjazd ZHR

14.1.3. Uchwała w sprawie budowania polityki informacyjnej ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 5
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
w sprawie budowania polityki informacyjnej Związku

VIII Zjazd ZHR kierując się stanowiskiem RN z dnia 16 listopada 2003 w sprawie uchwały nr 11 VII Zjazdu ZHR z dnia 25 listopada 2001, zobowiązuje Naczelnictwo do stworzenia systemu polityki informacyjnej Związku poprzez:

1. Opracowanie informacji o misji i ofercie wychowawczej ZHR na potrzeby komunikacji zewnętrznej,
   ze szczególnym uwzględnieniem roli instruktora jako wychowawcy.
2. Stworzenie standardów polityki informacyjnej zawierających
   a) powołanie zespołu do spraw komunikacji zewnętrznej, w tym rzecznika prasowego Związku;
   b) monitoring społeczny i zajmowanie stanowisk w najważniejszych kwestiach;
   c) stworzenie systemu komunikacji zewnętrznej i usprawnienia komunikacji wewnętrznej;
   d) lobbing;
   e) inne narzędzia komunikacji zewnętrznej i kształtowania wizerunku Związku.
3. Pozyskiwanie nowych partnerów spośród instytucji, organizacji pozarządowych, biznesowych oraz osób prywatnych.

14.1.4. Uchwała w sprawie opracowania instrukcji postępowania w medialnej sytuacji kryzysowej

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 6
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
w sprawie opracowania instrukcji postępowania
w medialnej sytuacji kryzysowej

VIII Zjazd ZHR zobowiązuje Naczelnictwo do opracowania instrukcji postępowania w medialnej sytuacji kryzysowej.

14.1.5. Uchwała w sprawie programów wychowawczych dla instruktorek i instruktorów

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 7
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
w sprawie programów wychowawczych dla instruktorek i instruktorów

VIII Zjazd ZHR podkreśla, że wychowaniem jest objęta również instruktorka i instruktor na każdym szczeblu organizacji, dlatego zobowiązuje Naczelniczkę i Naczelnika do opracowania i wdrożenia programów wychowawczych dla instruktorek i instruktorów.

14.1.6. Uchwała w sprawie podstawowego dokumentu programowo-wychowawczego

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 9
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
w sprawie podstawowego dokumentu programowo-wychowawczego

VIII Zjazd ZHR zobowiązuje Radę Naczelną do przygotowania i uchwalenia w terminie do końca czerwca 2005 podstawowego dokumentu programowo-wychowawczego Związku. Celem dokumentu ma być przedstawienie zasad wychowania w Związku, sformułowanie głównych celów wychowawczych dla ZHR ze szczególnym uwzględnieniem wychowania ku wierze, patriotycznego i do służby oraz określenie podstaw do tworzonych w przyszłości programów w Związku. Dokument ten powinien być oparty na „Zarysie Programu Wychowawczego ZHR" bez odwołań do analiz i uszczegółowień na konkretne lata.

14.1.7. Uchwała w sprawie celów i kierunków programowo-wychowawczych ZHR na okres 2005–2011

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 10
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
w sprawie celów i kierunków
programowo-wychowawczych Związku na okres 2005–2011

VIII Zjazd ZHR określa na lata 2005–2011 następujące cele programowo-wychowawcze dla Związku:

- **praca z kadrą**, a w tym wychowanie odpowiedzialnych i kompetentnych instruktorów, przygotowanych i podejmujących również pracę w obszarach krytycznych (Ruch Wędrowniczy; Harcerstwo Starsze, małe środowiska, drużyny w środowiskach zagrożonych wychowawczo) oraz pozyskiwanie liderów (w szczególności nowych).
- **wychowanie osoby** z naciskiem położonym na:
  - umiejętność odnalezienia swojego miejsca w grupie rówieśniczej (przy zachowaniu zasad i umiejętności zdobytych w harcerstwie);
  - formację duchową;
  - gotowość do podejmowania wyzwań;
  - podejmowanie służby bliźniemu w codziennym życiu; przygotowanie do służby obywatelskiej (bardzo ważne dla wędrowników i harcerzy starszych – m.in. skierowanie uwagi na dzieci zaniedbane wychowawczo i społecznie, dostrzeganie potrzeb innych, przygotowanie do animacji działań lokalnych, samopomocowych:

- aktywność, kreatywność
- umiejętność życia w społeczeństwie, rodzinie zgodnie z zasadami chrześcijańskimi (tu skierowanie uwagi na wychowanie prorodzinne i umiejętność funkcjonowania na rynku pracy).

Do wychowanków należy zaliczyć: zuchy, harcerzy, wędrowników, harcerzy starszych i instruktorów.

W formułowanych programach należy uwzględniać instruktorów nie tylko jako kadrę, ale i wychowanków.

Równocześnie jako długookresowe kierunki programowo-wychowawcze Zjazd wskazuje:

- kształtowanie tożsamości ideowej w wymiarze formacji osobowej, wychowania patriotycznego i służby;
- podniesienie skuteczności wychowania poprzez pracę z kadrą instruktorską i uaktualnianie metod pracy, szczególnie ważne są tu:
  - podniesienie poziomu i kompetencji instruktorów;
  - współpraca grona harcmistrzowskiego w Związku (w tym Komisji, Kręgu) oraz szkolenie harcmistrzyń/harcmistrzów;
  - współdziałanie (szczególnie w obszarze kształcenia i tworzenia nowych rozwiązań) na poziomie Głównych Kwater i Szkół Instruktorskich;
  - rozwój Ruchu Wędrowniczego;
  - stworzenie Harcerstwa Starszego.
- rozwój poprzez
  - pozyskiwanie nowych środowisk i sprzymierzeńców (w tym również stworzenie systemu pracy z wycofującymi się i byłymi instruktorami);
  - korektę rozwiązań metodycznych stosowanych w drużynach wielkomiejskich, miejskich, małomiasteczkowych i wiejskich.

14.1.8. Uchwała w sprawie krótkookresowych celów i kierunków programowo-wychowawczych ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 8
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
w sprawie krótkookresowych celów
i kierunków programowo-wychowawczych Związku

VIII Zjazd ZHR zobowiązuje Naczelniczkę i Naczelnika do przygotowania w terminie umożliwiającym przyjęcie i ogłoszenie przez Radę Naczelną w ciągu 6 miesięcy od Zjazdu projektu celów i kierunków programowo-wychowawczych Związku na okres kadencji. Odpowiedzialnymi za realizację ustalonych celów będą Naczelniczka i Naczelnik. Jednocześnie Zjazd zobowiązuje Naczelników do przygotowania wspólnych celów i kierunków programowo-wychowawczych oraz przedstawienie ich po akceptacji Rady Naczelnej, IX Zjazdowi ZHR.

14.1.9. Uchwała w sprawie regulacji dotyczących KPH

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 15
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
w sprawie regulacji dotyczących KPH

VIII Zjazd ZHR zobowiązuje Naczelnictwo do uproszczenia regulaminów dotyczących powoływania i funkcjonowania KPH w terminie do IX Zjazdu ZHR.

14.1.10. Uchwała w sprawie zbioru obowiązujących przepisów wewnętrznych

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 14
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
w sprawie zbioru obowiązujących przepisów wewnętrznych

VIII Zjazd ZHR zobowiązuje Naczelnictwo do sporządzenia, upowszechnienia w terminie do końca 2004 r. a następnie do bieżącego aktualizowania zbioru obowiązujących przepisów wewnętrznych wniosku. Zbiór taki powinien zawierać obowiązujące przepisy wraz z datami ich wejścia w życie i nowelizacji.

14.1.11. Apel w sprawie przepływu dokumentów

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

Uchwała nr 15
VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
Apel w sprawie przepływu dokumentów

VIII Zjazd ZHR apeluje do Naczelnictwa o uregulowanie procesu przepływu dokumentów w Związku oraz wypracowania i zastosowania procedur archiwizacji dokumentów.

14.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR w sprawie przyjęcia celów i kierunków programowo-wychowawczych ZHR na lata 2004–2006, 4 grudnia

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁY NR 73/5 RADY NACZELNEJ ZHR
z dnia 4 grudnia 2004 r.
w sprawie przyjęcia celów i kierunków programowo-wychowawczych Związku na lata 2004–2006

Na podstawie Uchwały nr 11 VIII Zjazdu ZHR uchwala, co następuje:

§ 1
Zatwierdza się opracowane wspólnie przez Naczelniczkę Harcerek i Naczelnika Harcerzy „Cele i kierunki programowo-wychowawcze Związku na lata 2004–2006" w treści stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2
Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sekretarz Rady Naczelnej ZHR — Przewodniczący ZHR

/–/ phm. Izabela Szułcik-Obrębska — /–/ hm. Kazimierz Wiatr

Załącznik do Uchwały nr 73/5 Rady Naczelnej ZHR

CELE I KIERUNKI PROGRAMOWO-WYCHOWAWCZE ZWIĄZKU NA LATA 2004–2006

I. Kształtowanie tożsamości ideowej
1. pełnienie służby Bogu – pogłębianie wiary, tworzenie wspólnoty chrześcijańskiej
2. wychowanie ku wartościom – propagowanie idei pełnego wychowania osoby metodą harcerską, stymulowanie szerokiego rozwoju na wszystkich płaszczyznach
3. wychowanie patriotyczne – umacnianie tożsamości narodowej, podejmowanie tradycji niepodległościowych z jednoczesnym otwarciem na Europę
4. służba – rodzinie, kreowanie poczucia potrzeby służby i jej realizacji, otwarcie na ważne społeczne kwestie
5. budowanie więzi braterstwa wśród harcerek/rzy i instruktorek/ów

II. Podniesienie skuteczności wychowania

1. rozwój kadry instruktorskiej
a. formacja instruktorów – położenie nacisku na odpowiedzialność, dojrzałość, pracę nad sobą, sprostanie wyzwaniom współczesności
b. motywacja – stworzenie systemu nadawania w Związku uprawnień równorzędnych państwowym oraz wprowadzenie innych mechanizmów motywujących do służby instruktorskiej
c. poziom kształcenia instruktorskiego – podwyższanie kompetencji, pozyskiwanie i kształcenie nowych instruktorów
d. tworzenie i wzmacnianie grona instruktorskiego hufców i chorągwi integracja zespołu, kształcenie, praca z instruktorami, zakładanie kręgów instruktorskich
e. otwarcie na aktualne potrzeby Organizacji i zagrożenia wychowawcze – podejmowanie przez instruktorów służby w krytycznych obszarach
f. współpraca grona harcmistrzowskiego w Związku, szkolenie harcmistrzyń i harcmistrzów

2. podnoszenie metodycznego poziomu pracy jednostek i uaktualnianie metod wychowawczych
a. odświeżenie podstaw metodycznych, przejrzenie unowocześnienie istniejących narzędzi, opracowanie nowych i aktualnych materiałów
b. podwyższanie poziomu kształcenia metodycznego
c. rozwój Ruchu Wędrowniczego – opisanie metody, wypracowanie propozycji programowych i ich realizacja
d. stworzenie podstaw Harcerstwa Starszego – zbudowanie podstaw teoretycznych, propozycje programowo-metodyczne, założenie pierwszych środowisk
e. korekta rozwiązań metodycznych w drużynach wielkomiejskich, miejskich, małomiasteczkowych i wiejskich

III. Rozwój Związku

l. poprawa jakości pracy chorągwi i hufców – wzmocnienie ich samodzielności
2. rozszerzanie oddziaływania duszpasterskiego na jednostki organizacyjne
3. kompetentne zarządzanie Organizacjami i Związkiem – sprawna i dwustronna komunikacja, planowość działań i ich ewaluacja, profesjonalna gospodarka finansowa, ewaluacja regulaminów, archiwizacja działań, kształtowanie wizerunku
4. współdziałanie na poziomie GK-er i Szkół Instruktorskich – kształcenie, tworzenie nowych rozwiązań
5. integracja Organizacji z poszanowaniem różnic środowiskowych, budowanie poczucia współodpowiedzialności za Organizacje i Związek
6. zakładanie nowych środowisk
7. tworzenie kręgu przyjaciół, pozyskiwanie sojuszników, praca z wycofującymi się byłymi instruktorkami/ami

hm. Magdalena Masiak Naczelniczka Harcerek ZHR
hm. Paweł Zarzycki Naczelnik Harcerzy ZHR
(wspólnie opracowany materiał przez Naczelników na podstawie celów i programów obu Organizacji)
Warszawa 11.11.2004 r.

SEKRETARZ RADY NACZELNEJ ZHR
phm. Izabela Szurak-Chrząbska

15. 2005 rok

15.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 77/4 w sprawie zatwierdzenia programu wychowawczego ZHR, 26 listopada

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 77/4
z dnia 26 listopada 2005 r.
w zatwierdzenia programu wychowawczego ZHR

Na podstawie § 18 ust. 3 lit. e) Statutu ZHR, w związku z uchwałą nr 9 VIII Zjazdu Rada Naczelna ZHR uchwala co następuje:

§ 1.
Zatwierdza się dokument „Podstawy wychowania w ZHR" stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2.
Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sekretarz Rady Naczelnej ZHR
Phm. Izabela Szułcik-Obrębska

PRZEWODNICZĄCY ZHR
hm. Kazimierz Wiatr

Litewska 11/13 tel./fax (022) 629-12-39, 629-07-17 VW Bank Direct
00-589 Warszawa e-mail: naczelnictwo@zhr.pl 52211300004200101893635000 1

Podstawowe zasady wychowania harcerskiego w ZHR

Podstawowe zasady wychowania harcerskiego w ZHR
(dokument zatwierdzony uchwałą Rady Naczelnej ZHR nr 77/4 z 26 listopada 2005 r., uwzględniający zmianę wprowadzoną uchwałą Rady Naczelnej ZHR nr 83/4 z 10 grudnia 2006 r.)

I. Podstawy ideowe wychowania harcerskiego w ZHR

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej powstał w 1989 roku. Na płaszczyźnie ideowej i programowej jest kontynuatorem tradycji i myśli wychowawczej wielu pokoleń harcerek i harcerzy. Kontynuacja ta opiera się nie tylko na przyjęciu tradycji i spuścizny intelektualnej, ale także na czynnym zaangażowaniu harcerek i harcerzy, z których najstarsi złożyli Przyrzeczenie Harcerskie jeszcze w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Harcerski ideał wychowawczy został przedstawiony w postaci Prawa Harcerskiego. Źródłem tworzących go wartości jest Dekalog, a treść dziesięciu punktów Prawa stanowi rozwinięcie Przykazań Bożych, w tym najważniejszego – przykazania Miłości. Tekst Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego stosowany w ZHR pochodzi z roku 1936. Jego treść przez całe dziesięciolecia była elementem stanowiącym o tożsamości polskiego harcerstwa i świadczącym zarazem o jego aktualności w różnych okresach najnowszej historii Polski. Rozumienie treści zawartych w Prawie Harcerskim kształtowało się począwszy od źródeł harcerstwa wypływających m.in. z działalności organizacji moralno-wychowawczych i niepodległościowych (takich jak „Eleusis", „Sokół" i „Zarzewie"), przez zaangażowanie całego harcerstwa w wojnie polsko-bolszewickiej w roku 1920, najświetniejsze lata ruchu harcerskiego w dwudziestoleciu międzywojennym, a także późniejsze okresy wielkich prób: okupacji hitlerowskiej (działalność Szarych Szeregów, Hufców Polskich czy Związku Koniczyn) oraz rządów systemu sowieckiego w Polsce, kiedy treści zawarte w Prawie Harcerskim pozwoliły przechować harcerskie ideały w sercach pełniących służbę Bogu i Polsce harcerek i harcerzy. Wielką rolę Prawo Harcerskie odegrało również w okresie odzyskiwania przez Polskę suwerenności, kiedy tekstem Prawa z 1936 roku posługiwali się harcerki i harcerze ze środowisk tworzących później ZHR: Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, Ruchu Harcerskiego, Niezależnego Ruchu Harcerskiego i innych niezależnych organizacji lat 80-tych. Ważną rolę w ponownym odczytaniu treści naszego Prawa miało nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II, który w trudnym czasie komunizmu i późniejszych przemian wskazał nam wspaniałą, choć niełatwą drogę prowadzącą do Prawdy, Dobra i Piękna, poprzez umiłowanie Boga, Polski i Bliźnich.

Prawo Harcerskie brzmi następująco:

1. **Harcerka/Harcerz służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.**
2. **Na słowie harcerki/harcerza polegaj jak na Zawiszy.**
3. **Harcerka/Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.**
4. **Harcerka/Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.**
5. **Harcerka/Harcerz postępuje po rycersku.**
6. **Harcerka/Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.**
7. **Harcerka/Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.**
8. **Harcerka/Harcerz jest zawsze pogodny.**

9. **Harcerka/Harcerz jest oszczędny i ofiarny.**
10. **Harcerka/Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.**

W sposób szczególny harcerska idea i metoda wychowawcza znajdują odzwierciedlenie w Przyrzeczeniu Harcerskim. Rota Przyrzeczenia rozpoczynająca się od słów „Mam szczerą wolę…" wskazuje na personalistyczny charakter harcerstwa, podkreśla wolność, godność i rangę osoby jako Dziecka Bożego obdarzonego wolną wolą, a nakaz pełnienia służby „całym życiem" warunkuje istnieniem płynącej z wnętrza człowieka szczerej woli.

Przyrzeczenie Harcerskie brzmi:
Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę
Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim,
być posłusznym Prawu Harcerskiemu.

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej podjął w latach dziewięćdziesiątych i kontynuuje do dziś zadanie propagowania harcerskich ideałów: Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego w środowiskach polskich na Wschodzie, gdzie wspiera od początku odtwarzające się harcerstwo na Litwie, Łotwie, Ukrainie, Białorusi, a także w Estonii, Mołdawii i Kazachstanie.

W gromadach zuchowych (najmłodszym poziomie wiekowym) rozpoczyna się pracę wychowawczą w oparciu o Prawo Zucha stanowiące dostosowaną do wieku odbiorców wykładnię tych samych prawd i ideałów, na których opiera się Prawo Harcerskie.

Prawo Zucha ujęte zostało w następujących słowach:

1. **Zuch kocha Boga i Polskę.**
2. **Zuch jest dzielny.**
3. **Zuch mówi prawdę.**
4. **Zuch pamięta o swoich obowiązkach.**
5. **Wszystkim z zuchem jest dobrze.**
6. **Zuch stara się być coraz lepszy.**

Rolę wartości chrześcijańskich w realizowanym w ZHR systemie wychowawczym, w sposób jednoznaczny opisuje jego Statut określający, iż **instruktorami Związku mogą być wyłącznie chrześcijanie**. Drogowskazem na drodze formowania chrześcijańskiego i ogólnoludzkiego jest Patron Harcerstwa bł. ks. Podharcmistrz Stefan Wincenty Frelichowski. Wiele wskazań i zadań dla naszej pracy odnajdujemy w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II, szczególnie w Jego słowach kierowanych do młodych i do Harcerstwa.

Podstawy ideowe harcerskiego systemu wychowawczego opierają się na wyrażonej przez każdego członka Związku woli służby Bogu, Polsce i bliźnim. Tak rozumiana służba Bogu to identyfikowanie się z zasadami wyznawanej wiary i wypełnianie wynikających z niej obowiązków, służba Polsce oznaczająca powinności patriotyczne i obywatelskie, a także służba bliźnim oparta na poczuciu przynależności i współodpowiedzialności za wspólnoty, w których harcerka czy harcerz żyją – wspólnotę ogólnoludzką, narodową, lokalną i wreszcie najbliższą – rodzinę. Dzięki takiej postawie harcerze stają się użyteczni jako obywatele – czynni, odpowiedzialni, aktywni uczestnicy życia społecznego. Z nakazów służby bliźniemu wypływa również nakaz służby sobie rozumiany jako odpowiedzialność za własny, zgodny z ideałami harcerskimi rozwój.

Odwołując się do teorii pedagogicznych, podstawą wychowania harcerskiego jest personalizm chrześcijański, który bierze pod uwagę odrębność i jedyność osoby ludzkiej. W wymiarze pedagogicznym personalizm porządkuje relację pomiędzy

samodoskonaleniem, służbą oraz celami wychowania i wyjaśnia, iż człowiek jest istotą potencjalną, a zatem dynamiczną. Oznacza to, że zawsze jest on w stanie postąpić o krok dalej na drodze realizacji swojego powołania. Człowiek zmierza ku pełni w sposób najdoskonalszy, gdy ofiarowuje siebie w służbie. Jednak by móc służyć drugiemu, by móc nachylić swoją wolną wolę ku bliźniemu, człowiek musi w pełni sobą rozporządzać, w pełni odpowiadać za siebie i swoje wybory. Temu celowi służy samodoskonalenie we wszystkich wymiarach: duchowym, emocjonalnym, intelektualnym, fizycznym i społecznym. Zatem człowiek nie inwestuje w siebie oprócz służby bliźniemu, lecz po to, by móc służyć jak najbardziej umiejętnie, odpowiedzialnie, niezawodnie, uczciwie, bezinteresownie.

Cele ideowo-wychowawcze ZHR – stowarzyszenia posiadającego status organizacji pożytku publicznego – zapisane są w Statucie ZHR, zaś zasady i metody ich realizacji określone są w regulaminach wewnętrznych określających ustrój i strukturę organizacji.

II. Cele wychowania ZHR

Harcerstwo ma na celu wychowanie metodą harcerską – w myśl Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego – dzielnych, prawych i zdolnych do poświęceń ludzi. W wychowaniu harcerskim chodzi przede wszystkim o stwarzanie warunków do **harmonijnego i pełnego rozwoju człowieka we wszystkich obszarach jego osobowości**: duchowym, emocjonalnym, intelektualnym i fizycznym oraz pomoc w odnalezieniu miejsca w społeczeństwie prowadzącego ku spełnieniu człowieka jako osoby ludzkiej. Cechą wychowania harcerskiego jest szczególne uwrażliwienie młodego pokolenia na przyjmowanie postaw i realizację działań najbardziej potrzebnych współczesnej Polsce.

W szczególności chodzi o:

1. Dawanie świadectwa wiary i zasad chrześcijańskich w życiu codziennym i harcerskiej służbie.
2. Przysposobienie do służby bliźniemu w miłości i wierności poczynań;
3. Włączenie się w budowę cywilizacji życia i miłości, kształtowanie postaw szacunku dla życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci.
4. Rozwijanie postawy aktywnej obrony prawdy i walki ze złem i przeciwstawiania się relatywizmowi, zakłamaniu, korupcji, przemocy.
5. Rozwijanie pogody ducha, entuzjazmu i optymizmu, siły woli i wytrwałości oraz umiejętności wyznaczania sobie realnych celów.
6. Wychowanie do dialogu z drugim człowiekiem, począwszy od wzajemnej akceptacji i zrozumienia opartych na szacunku dla godności osoby, poprzez budowanie więzi międzyludzkich i animację wspólnych działań aż po tworzenie wspólnot.
7. Wychowanie do świadomego szukania swojego powołania, w tym w szczególny sposób do ugruntowania podstawowego powołania do współtworzenia własnej rodziny i współodpowiedzialności za nią oraz do wypełniania przypadających w tej rodzinie funkcji.
8. Kształtowanie zmysłu obywatelskiego i cnót społecznych: odpowiedzialności za swoje czyny i za wspólnotę, aktywności społecznej, pracowitości, rzetelności, odwagi i poświęcenia.
9. Kształtowanie szacunku dla pracy ludzkiej jako wartości społecznej, fachowości i rzetelności wykonywania każdej pracy.
10. Naukę praworządności opartej na umiłowaniu prawdy we wszelkiej aktywności zarówno prywatnej jak i publicznej, przeciwstawianie się partyku-

larnemu i wypaczonemu tworzeniu i interpretowaniu prawa, dążenie do ugruntowania autorytetu działań o charakterze prawnym i legalnym oraz wdrażanie zasad demokracji jako systemu regulującego stosunki międzyludzkie dla dobra publicznego i indywidualnego obywateli.
11. Wychowanie w duchu umiłowania ojczyzny i szacunku do jej historii, odczytywanie i naukę postaw patriotycznych we współczesnej rzeczywistości, rozumienie i współtworzenie dorobku narodowego, pielęgnowanie i pomnażanie dorobku kultury i tradycji narodowej, idące w parze z otwarciem na rzeczywiste wartości płynące z Europy i świata oraz na problemy innych narodów.
12. Służbę wobec wspólnot i społeczeństwa, rozumianą jako służba Bogu i służba Polsce, tworząca wśród kultury współczesnego egoizmu obszar troski o pełne wychowanie dzieci i młodzieży.
13. Wypełnianie społecznej roli ZHR (drużyn, hufców, chorągwi i całego Związku) jako środowiska wychowania i służby.
14. Publiczne zaistnienie przedstawicieli harcerstwa w środowiskach społecznych, także jako wychowawców oddziaływujących z pozycji etyki chrześcijańskiej.
15. Kształtowanie elit społecznych o wysokich normach społecznych (ludzi mądrych, o dużym potencjale intelektualnym, żyjących odważnie w zgodzie z wartościami), kształtowanie uczuć, osobowości i charakteru.
16. Prowadzenie działań profilaktycznych polegających na promocji zdrowego stylu życia i dbałości o rozwój fizyczny oraz zapobieganie zagrożeniom poprzez rozwijanie umiejętności radzenia sobie z wymogami życia.

III. Metoda harcerska

Metoda harcerska jest prostym, spójnym i konkretnym sposobem praktycznej realizacji harcerskiego wychowania. Określa ona sposób zmierzania do celów harcerskiej pracy, wyznacza zasady działania instruktorów i całej organizacji, decyduje o sposobie realizacji programu. Metoda harcerska opiera się o konsekwentnie wynikające z siebie i wzajemnie powiązane elementy. Poszczególne jej zasady i podstawowe środki użyte razem **stanowią jedność, której nie można dzielić na mniejsze części**. Nie można także z którejkolwiek z nich zrezygnować bez ryzyka zaprzeczenia celowości harcerskiej pracy. Metoda harcerska sięga początków skautingu i harcerstwa polskiego, a doświadczenia w jej stosowaniu wskazują, iż stanowi ona system skuteczny i uniwersalny.

Kardynalne zasady metody harcerskiej:

1. Źródła metody harcerskiej miały miejsce w obserwacji naturalnych skłonności i możliwości wychowanków. Z tych źródeł wypływa pierwsza kardynalna zasada metody harcerskiej: **zasada naturalności**. Poszanowanie tej zasady powoduje, iż zamiast walczyć z nieokiełznanym temperamentem młodych ludzi, zamiast tępić ich naturalny, nie zawsze akceptowany przez dorosłych styl życia, system wychowania harcerskiego stara się go wykorzystać i zaprząc do pracy dla ich własnego dobra, a pośrednio także dla dobra ogółu. Tworzone w pracy harcerskiej sytuacje wychowawcze wykorzystują cechy charakterystyczne dla wieku harcerek i harcerzy: entuzjazm, pragnienie przygód i przeżyć.

2. Zgodnie z pierwszą zasadą metody, harcerski system wychowawczy odwołuje się nie do abstrakcji, ale do konkretnych cech i skłonności harcerek i harcerzy. Rozwinięciem tej logiki jest druga kardynalna zasada metody harcerskiej – **zasada**

oddziaływania od wewnątrz lub inaczej zasada indywidualizacji. W myśl tej zasady nie tylko ogólnie znane, naturalne skłonności młodych ludzi, ale również, czy raczej przede wszystkim indywidualne możliwości, potrzeby i oczekiwania każdego z nich, są podstawą prowadzonej pracy wychowawczej. Zgodnie z tą zasadą harcerstwo jest miejscem, w którym jednostkom stwarza się warunki do rozwijania w sobie wartości osobistych i społecznych, wartości, których zalążki tkwią w każdej dziewczynie czy chłopaku. Metoda harcerska nakazuje w każdym z nich szanować wolnego człowieka, brać po uwagę to, kim jest, co czuje, o czym marzy. Harcerstwo sprzyjać ma wyrażaniu się osobowości. Dlatego w pracy harcerskiej tak bardzo uwzględnia się zainteresowania oraz cechy charakteru młodych ludzi i wzbogaca je w nowe, pozytywne elementy. Czyni się to w sposób elastyczny, zależny od reakcji młodego człowieka, którego oddziaływanie to dotyczy, tak by skutecznie wydobywać z niego to wszystko, co drzemie w jego duszy i jest dobre.

3. Aby postulaty zawarte w pierwszych dwóch kardynalnych zasadach metody harcerskiej mogły być skutecznie wypełniane, konieczne jest spełnienie warunku określonego zasadą trzecią: **zasadą dobrowolności** i świadomego stosunku do harcerstwa. Stanowi ona, iż przynależność do organizacji harcerskiej nie może być w żaden sposób narzucana z zewnątrz. Najważniejsza jest gotowość i szczerość woli przyszłej harcerki czy harcerza. Wraz z dobrowolną przynależnością, za równie ważny uznaje się świadomy stosunek do harcerstwa jego uczestników: zuchenek, zuchów, harcerek, harcerzy, instruktorek i instruktorów. Poziom tej świadomości jest zróżnicowany, zależnie od wieku, rozwoju i możliwości. Jednak bez względu na te czynniki, w każdej chwili swego harcerskiego życia młody człowiek powinien wiedzieć, dlaczego należy postępować tak, a nie inaczej. Z tych powodów tak wielką rolę w wychowaniu harcerskim i w stosowaniu metody harcerskiej odgrywa Prawo Harcerskie (u zuchów – Prawo Zucha). Poprzez Prawo Harcerskie, harcerka i harcerz, podejmują osobiste zobowiązanie postępowania w określony sposób, a także przyjmują wobec grupy koleżanek czy kolegów odpowiedzialność za dotrzymanie danego słowa. Stałe utożsamianie się z harcerskimi wartościami i wspieranie harcerek i harcerzy w dążeniu do tych ideałów, czyni z Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego skuteczny instrument w rozwoju młodych ludzi.

4. Naturalność metody harcerskiej wymaga specyficznych sposobów oddziaływania – ich ogólną cechę oddaje doskonale kolejna kardynalna zasada metody harcerskiej: **zasada oddziaływania pośredniego**, czyli wychowanie przez czyn, a nie umoralniające pogadanki; uczenie się przez działanie, a nie mówienie o nim; doświadczanie przez przeżycie, a nie wykład. Zasada ta sprzeciwia się podawaniu gotowej wiedzy czy poglądów, zachęca natomiast harcerskich wodzów do stwarzania praktycznych warunków i sytuacji stawiających harcerki i harcerzy przed potrzebą czynu, umożliwiających ich nieskrępowany rozwój, samodzielne kształtowanie się i zbliżanie do celu-ideału opisanego w Harcerskim Prawie. Najważniejszy w skutecznym stosowaniu zasady oddziaływania pośredniego jest przykład osobisty i postawa etyczna instruktora. Stanowią one najpełniejszy i najskuteczniejszy sposób realizacji zasady pośredniego oddziaływania. Ponieważ źródłem kształtowania postaw są rozliczne, konkretne sytuacje wychowawcze, jakie stwarza harcerski program, szczególnie ważna w toku stosowania tej zasady staje się dla instruktorów umiejętność odróżniania celów od środków – umiejętność, która chroni ich przed schodzeniem na manowce pracy wychowawczej. Zasada pośredniości nie wyklucza stosowania w niewielkim zakresie form bezpośredniego oddziaływania na wychowanka. Musi to jednak odbywać się z zachowaniem ściśle określonych form metodycznych i obrzędowych. Przykładem może tu być obrzędowa gawęda dla harcerzy, dyskusja w drużynie wędrowniczej przy obozowym ognisku, czy indywidualna

rozmowa drużynowego lub kapelana z wychowankiem który naruszył obowiązujące w harcerstwie normy etyczne.

5. Oczywistą konsekwencją zasady poprzedniej jest **zasada oddziaływania pozytywnego**. Wychowując przez przykład, należy opierać się na wskazaniach, a nie zakazach, kreować przykłady postaw zgodnych z harcerskimi ideałami, a nie szukać i piętnować tych, którzy z Prawem Harcerskim niewiele mają wspólnego. Zasada niniejsza pokazuje, że w wychowaniu harcerskim chodzi o tworzenie warunków do rozwoju dobra, a nie koncentrowanie się na zwalczaniu zła. W harcerstwie nie ma miejsca na złość, nienawiść, niszczenie. Jest natomiast poszukiwanie wszystkiego, co w konkretnej osobie najlepsze i stymulowanie rozwoju tego dobra.

6. Kolejną, ostatnią już zasadą nadającą harcerstwu unikatowy charakter jest **zasada wzajemności oddziaływań**. Według niej w harcerstwie granica pomiędzy wychowankiem a wychowawcą nie jest ostra. Instruktor oddziałuje na harcerzy jako starszy brat, przyjaciel, przewodnik. Ale i harcerska gromada oddziałuje na instruktora. Świadomi instruktorzy traktują to jako nieocenioną pomoc w samowychowaniu. Oddziaływanie drużyny w praktyce ma szczególne znaczenie w kształtowaniu osobowości instruktora. Stanowiący warunek dobrej pracy instruktorskiej udział w kursach i seminariach nie jest w stanie go zastąpić. Stosowanie tej zasady opiera się o propagowane w harcerstwie braterstwo wszystkich harcerek i harcerzy. Innym przejawem wzajemności oddziaływań są wpływy wzajemne członków grup rówieśniczych – zastępów. Tworzone w nich relacje, swoisty duch zastępu – oddziaływają motywująco, wspierają budowanie wspólnego system wartości i uwrażliwiają na potrzeby innych.

Podstawowe środki harcerskiej metody:

Podstawowymi środkami służącymi realizacji metody harcerskiej są:

a) Wypływający z zasady naturalności i wzajemności oddziaływań **system zastępowy**, czyli oddziaływanie poprzez udział w małych, naturalnych grupach. Ten środek metody harcerskiej, odróżniając w sposób oczywisty harcerstwo od wielu innych organizacji wychowawczych, odwołuje się do istnienia wśród młodych ludzi małych grup dobranych na zasadzie przyjaźni, więzów koleżeńskich, wspólnych zainteresowań – z naturalnym wodzem na czele. Zastęp harcerski odpowiadający rzeczywistej formie „bandy podwórkowej", której podsunięto harcerski tryb życia, owiany jest dodatkowo atmosferą Harcerskiego Prawa Przyrzeczenia. Jest on małą harcerską społecznością, w której indywidualności poszczególnych jej członków mają możliwość stykać się ze sobą, kształtować, zawiązywać więzi przyjacielskie i społeczne. To, co dzieje się w zastępie harcerskim: trwały charakter związków łączących członków zastępu, ich identyfikacja z wspólnymi celami, wzajemne dogłębne poznanie, zrozumienie w grupie wraz z poczuciem wolności i spontaniczności – stanowi idealną atmosferę do przekształcania się harcerki i harcerza w dorosłego człowieka. Daje to możliwość twórczych poszukiwań, prowadzi do samorządności, uczy akceptacji wspólnych idei i odpowiedzialności. Dopiero praca w zastępie prawdziwie pobudza samodzielność i twórcze siły dziewcząt i chłopców. W systemie zastępowym szczególną rolę odgrywają mali wodzowie – zastępowi. Dzięki metodzie harcerskiej stają się oni, wprawdzie nieświadomymi, ale zaangażowanymi i skutecznymi wychowawcami. Charakter oddziaływań naturalnej grupy i rola jej wodza zmienia się zależnie od wieku jej członków, co znajduje swoje odzwierciedlenie w metodyce pracy na poszczególnych poziomach wiekowych.

b) **wzorzec osobowy instruktora**, w sferze idei opisany w Prawie Harcerskim, a w praktyce uosabiający się w postawie wodza – drużynowego, hufcowej i hufcowego, komendantki i komendanta chorągwi, Naczelniczki i Naczelnika. Sięgając do zasad naturalności i pośredniości wychowania, przykład osobisty instruktora

stanowi najwłaściwszy sposób wskazywania postaw propagowanych przez harcerski system wychowawczy. Działanie tego środka, wzmacnianego ustawiczną pracą nad sobą, umożliwia właściwe ukierunkowanie pracy wychowawczej. Cała trudność i zarazem prostota harcerskiego system wychowania wypływa z faktu, iż wychowanie przez przykład osobisty udaje się naprawdę jedynie wtedy, gdy postawa etyczna instruktora wypływa z jego głębokich dążeń i przekonań. Jednocześnie na poziomie hufców, chorągwi i całej Organizacji wiele uwagi poświęca się pracy z instruktorami służącej poszerzaniu wiedzy, rozwijaniu zainteresowań i pasji, a także wspieraniu w rozwoju intelektualnym i duchowym.

c) **stopniowanie trudności** jest środkiem głęboko osadzonym w zasadzie indywidualizacji oddziaływań. Stosowanie tego środka nakazuje, by program i zajęcia harcerskie, zależnie od wieku i umiejętności, służyły stałemu doskonaleniu się. Zdarzenia i zajęcia, jakie pojawiają się w pracy wychowawczej nie mogą się więc powtarzać w sposób automatyczny – każda następna sytuacja powinna przynosić nowe bodźce, umożliwiać postęp i rozwój. Młodzi ludzie w naturalny sposób chcą powiększać swoje zdolności, ale równocześnie potrzebują do tego regularnych bodźców w postaci sukcesów. Wyznaczane cele muszą stanowić wyzwanie, ale i być zarazem celami osiągalnymi. Cel ambitny, jasno określony i zarazem dający się osiągnąć jest najlepszą motywacją. W oparciu o ten środek tworzy się w harcerstwie m.in. systemy stopni i sprawności.

d) **wychowanie w oparciu o przyrodę** jako element programu harcerskiego, wypływa bezpośrednio z podstawowych zasad metody – szczególnie zasady naturalności i pośredniości oddziaływań. Obserwacja środowiska naturalnego, wytwarzanie emocjonalnego stosunku do jego różnorodnych przejawów, ułatwia wprowadzenie w pracy wychowawczej właściwego budowania relacji młodego człowieka ze światem i rozłożenia akcentów w tworzeniu systemu wartości.

Warunki dodatkowe:

Skuteczność harcerskiej metody wychowawczej wymaga spełnienia kilku dodatkowych, istotnych warunków. Jednym z nich jest **partnerstwo instruktorów i rodziców** harcerek i harcerzy we wspólnym dziele wychowania. Pierwszoplanową rolę w tym procesie mają rodzice, gdyż to rodzina jest naturalnym środowiskiem, w którym kształtuje się charakter i system wartości młodego człowieka. W tak rozumianym partnerstwie harcerstwo spełnia rolę służebną wobec wychowania w rodzinie.

Dalszym warunkiem jest osobiste zaangażowanie instruktorów wszystkich szczebli wynikające z ideowości i poczucia służby, a nie zaspokajania prywatnych potrzeb i ambicji. Stąd w ZHR wszystkie funkcje wychowawcze od drużynowej/drużynowego aż do Przewodniczącego Związku **pełnione są społecznie**, bez jakiejkolwiek formy wynagrodzenia finansowego.

Ważnym elementem metody stosowanej w ZHR jest **równoległe działanie dwóch pionów wychowawczych męskiego i żeńskiego**, które powinny ze sobą współpracować. Przyczyną takiego prowadzenia pracy harcerskiej jest m.in. oparcie się o chrześcijański model ról społecznych kobiety i mężczyzny, co w związku z przekazywaniem postaw i wartości przede wszystkim przez przykład osobisty instruktora, wymaga osobnej pracy kobiet-wychowawców z dziewczętami i mężczyzn – z chłopcami. Przyczyną takiego podziału jest też występowanie odrębnych potrzeb, warunków i możliwości psychofizycznych obu płci, co wymaga stosowania odmiennych form i programów pracy tak, aby jak najlepiej przygotować młodych ludzi do przyszłych powołań życiowych.

Poziomy wiekowe:

W ZHR praca wychowawcza prowadzona jest w oddzielnych poziomach wiekowych, co wynika z głębokich różnic psychofizycznych dzieci i młodzieży w poszczególnych okresach życia. Podział ten umożliwia stosowanie odmiennej metodyki i form pracy dostosowanych do różnic wiekowych.

1. **Zuchy** to dzieci w wieku od 7 do 10 lat, pracujące w gromadzie (żeńskiej lub męskiej), a w trakcie zbiórek w małych grupach – szóstkach. Zuchy poprzez zabawę, która stanowi podstawę metodyki zuchowej, zdobywają gwiazdki i sprawności, a wiedzę i umiejętności rozwijają w kolejnych cyklach zabawowych, w których do konkretnej fabuły dobiera się różnorodne formy pracy.
2. Harcerki i harcerze to młodzież w wieku od 11 do 14 lat, pracująca w drużynie (żeńskiej lub męskiej) podzielonej na zastępy (6–10 osób), na czele których stoją naturalni wodzowie – zastępowe i zastępowi. Poprzez stawianie harcerek i harcerzy w sytuacjach wymagających samodzielnego rozwiązywania problemów i przezwyciężania przeciwności losu, rozwija się w nich wolę pracy nad sobą, zdobywania wiedzy i umiejętności na coraz wyższym poziomie. W drużynie narzędziem pracy nad sobą są stopnie i sprawności harcerskie.
3. Wędrowniczki i wędrownicy to młodzież w wieku od 15 do 18 lat. Pracuje ona **drużynami** żeńskimi i męskimi. Realizacja pracy wychowawczej w oparciu o system zastępowy przyjmuje odmienne formy niż w drużynie harcerzy. Dopuszczalny jest zarówno stały jak i doraźny, zmienny podział na **patrole** – dostosowany do realizacji zadań wychowawczych i programowych, a także podział na **sekcje** – powstałe w jednym konkretnym celu lub skupiające uczestników o podobnych zainteresowaniach. Istotą wędrownictwa jest samodoskonalenie i poszukiwanie swojego miejsca w dorosłym życiu, a także realizowana indywidualnie i w grupie służba. Działania, które podejmują wędrowniczki i wędrownicy często są dla nich wyczynem i przygodą życia.
4. Harcerki starsze i harcerze starsi skupiają się w tak zwanych kręgach harcerstwa starszego. W pracy kręgów może występować koedukacja. Młode kobiety i młodzi mężczyźni (minimum wieku 18 lat) wchodzą wspólnie w dorosłe życie, pomagając sobie, dzieląc się doświadczeniami i wiedzą podczas wspólnych dyskusji, warsztatów, a także poprzez działania na rzecz społeczności lokalnej. Kręgi zrzeszają też ludzi dojrzałych pragnących kontynuować życie zgodnie z ideałami harcerskimi, pozostać w gronie przyjaciół z lat młodości i utrzymywać więź z organizacją harcerską.

IV. Program pracy harcerskiej

Programy harcerskie stwarzają warunki do oddziaływań wychowawczych w kierunkach:

- pełnego i integralnego wychowania osoby,
- wychowania harcerki i harcerza do życia w społeczeństwie, w tym do służby Bogu, Polsce i bliźnim.

Programy te uwzględniają w pierwszej kolejności etap rozwoju i indywidualne potrzeby wychowanka.

Wychowanie osoby

Kształtowanie osobowości jest działaniem w kierunku integralnego rozwoju całego człowieka. Obejmuje ono swym zasięgiem:

1. Rozwój duchowy

- kształtowanie postawy chrześcijańskiej, poznawanie zasad wiary, poszukiwanie Stwórcy przez dzieła stworzenia, umiejętność modlenia się i kontemplacji, dzielenia się wiarą,
- budowanie wartości etycznych w oparciu o Dekalog i Prawo Harcerskie,
- poznawanie i kształtowanie własnego powołania: życia w rodzinie, życia konsekrowanego, życia w samotnej służbie bliźniemu,
- kształtowanie braterstwa i poczucia honoru – miłość bliźniego, odkrywanie godności drugiego człowieka, solidarność i służebność, otwartość, ufność, nawiązywanie prawidłowych więzi z drugim człowiekiem.

2. Rozwój uczuciowo-emocjonalny
   - poznanie własnej sfery uczuciowej, umiejętność kierowania uczuciami, pielęgnowanie wrażliwości (np. na piękno, cierpienie), uwalnianie ocen i sądów spod wpływu uczuć,
   - kształtowanie poczucia własnej wartości, poznanie prawdy o sobie, akceptacja siebie, umiejętność oceny swoich zachowań, poznanie granic ludzkiej wolności – świadome posłuszeństwo, gotowość do poświęceń,
   - kształtowanie woli i charakteru (pracowitość, rzetelność, wytrwałość, silna wola, odpowiedzialność, przezorność, autentyzm i odwaga podejmowanych działań, zdolność realizacji zamierzonych celów),
   - poznanie własnej sfery seksualności – kobiecości lub męskości, ojcostwa i macierzyństwa, odkrywanie znaczenia wierności, panowanie nad popędami.
3. Rozwój intelektualny
   - kształtowanie zdolności spostrzegania i kojarzenia (sprawność zmysłów, umiejętność obserwacji, dobra pamięć, szybka reakcja, umiejętność koncentracji, zdolność kojarzenia),
   - rozwijanie aktywności intelektualnej (poszukiwanie prawdy, przezwyciężenie lenistwa myślowego), poznanie swoich uzdolnień, rozszerzanie zainteresowań, umiejętność przyswajania wiedzy oraz analizy i syntezy, kreatywność, budowa struktur myślowych, umiejętność wypowiadania się, pogłębianie wiedzy i umiejętności m.in. poprzez wykorzystywanie wiedzy teoretycznej),
   - pobudzanie aktywności kulturalnej (poznawanie dorobku kultury, umiejętność kształtowania i odbierania przekazu myśli poprzez sztukę lub literaturę).
4. Rozwój społeczny
   - kształtowanie postawy aktywności społeczno-politycznej (umiejętność obserwacji zjawisk i zdarzeń, włączanie się w życie publiczne),
   - rozwijanie umiejętności organizacyjnych, umiejętność animacji działań w środowisku.
5. Rozwój fizyczny
   - zdrowie, hart, sprawność fizyczna.

Wychowanie do służby

Realizacja integralnego wychowania człowieka nie może dokonać się bez relacji wobec drugiej osoby to jest: Boga Osobowego; Narodu, wspólnot i społeczności lokalnych; własnej rodziny i każdego bliźniego.

1. Służba Bogu
   - stosowanie w życiu codziennym zasad Dekalogu,
   - codzienna modlitwa i rozważania oraz udział w praktykach religijnych,
   - życzliwe dzielenie się wiarą z bliźnimi,
   - aktywna obecność we wspólnocie ludzi wierzących.

2. Służba Polsce
   - kształtowanie postawy patriotycznej zakorzenionej w historii Polski i nakierowanej na przyszłość,
   - kształtowanie postawy społecznej i obywatelskiej,
   - rozwijanie postawy przedsiębiorczości i aktywności zawodowej,
   - promowanie dobrej nauki i dobrej pracy na rzecz dobra wspólnego.
3. Służba bliźnim
   - troska o własną rodzinę,
   - troska o bliźniego, służba społeczna na rzecz osób potrzebujących,
   - aktywność w sytuacjach kryzysowych,
   - dostrzeganie potrzeb w zakresie pól służby harcerskiej.

Istotą harcerskiego programu działania są przyciągające młodych ludzi przedsięwzięcia i sytuacje, których charakter umożliwia osiąganie celów wychowawczych w myśl harcerskich ideałów i przy zastosowaniu metody harcerskiej. W programie harcerskim można wyróżnić elementy stałe oraz propozycje programowe pojawiające się w odpowiedzi na aktualne potrzeby. Wiele elementów programu harcerskiego wywodzi się wprost z założeń poczynionych przez twórcę skautingu lorda Roberta Baden-Powella, niemała część stanowi dorobek harcerstwa polskiego gromadzony przez dziesięciolecia. Program harcerski podlega ciągłemu wzbogacaniu i rozwijaniu, gdyż każde pokolenie instruktorów jest źródłem nowych oryginalnych pomysłów programowych.

Podstawową zasadą tworzenia programu harcerskiego jest to, że powstaje on bezpośrednio w gromadach i drużynach. Program w gromadzie zuchowej opracowuje drużynowy wraz z kadrą drużyny. Program w drużynach harcerek/harcerzy opracowują drużynowi, zwykle przy udziale zastępowych działających w Zastępie Zastępowych.

Program w drużynach wędrowniczek/wędrowników oraz Kręgach harcerstwa starszego opracowuje drużynowa/drużynowy osoba przewodnicząca kręgowi przy udziale członków drużyny/kręgu. Prawo drużynowego do decydowania o programie drużyny, jest bardzo ważnym atutem harcerskiej pracy. Dzięki temu działania w poszczególnych drużynach są różnorodne, a zarazem dostosowane do możliwości i potrzeb konkretnych harcerek i harcerzy oraz lokalnego środowiska.

Hufce, chorągwie i organizacje tworzą programy wspierające podległe im jednostki w prowadzeniu pracy wychowawczej. Są to propozycje programowe wynikające z potrzeb środowisk lub z projektów realizowanych na poziomie całej organizacji. Jednostki nadrzędne powinny zachęcać drużyny do udziału w tych przedsięwzięciach, pozostawiając jednak drużynowemu prawo do autonomicznej decyzji co do udziału drużyny w poszczególnych imprezach czy akcjach.

Ze względu na konieczność wszechstronnego przygotowania młodych ludzi do różnorodnych wyzwań i sytuacji, które niesie rzeczywistość, program harcerski przygotowany jest tak, aby zaspokajać potrzeby z różnych obszarów zainteresowań, wiedzy i umiejętności. Kierując się wymogiem atrakcyjności, harcerstwo funkcjonuje na bardzo różnorodnych obszarach działania: harcerzy spotkać można zarówno na szlaku turystycznym, jak i na scenie teatru amatorskiego, w szybowcu wykonującym podniebne akrobacje, jak i w studio telewizyjnym podczas dyskusji o sprawach publicznych. Wszystko, co może zainteresować młodych ludzi, a pozostaje zgodne z duchem Prawa Harcerskiego – może być częścią harcerskiego programu, którego

istotnym elementem pozostają przygoda i tajemniczość wyrażająca się między innymi w tradycyjnych obrzędach i zwyczajach każdej z drużyn.

Jednym ze stałych elementów, na którym w sposób naturalny buduje się większość harcerskich programów jest także **bliskość przyrody**, która ułatwia odwoływanie się do fundamentalnych wartości oraz prawa naturalnego i przywraca właściwe proporcje w relacjach ja-świat. Puszczaństwo, stanowiące fundament harcerskiego działania jest nie tylko przygodą, kształtowaniem charakterów, sztuką przetrwania oraz okazją do wdrażania postaw pozostających w zgodzie z zasadami ekologii. Potrzeba bliskości przyrody sięga głębiej – pomaga człowiekowi otoczonemu wytworami cywilizacji odkrywać zatracone poczucie więzi ze światem, pozwala lepiej zrozumieć miejsce człowieka w świecie, a poprzez obserwację piękna i harmonii natury, bezpośrednio doświadczyć wielkości Stwórcy oraz Jego bliskości – pod kopułą rozgwieżdżonego nieba, wśród fal na pełnym morzu, przy ogniu płonącym na polanie.

Wyrażająca się w programach pracy potrzeba obcowania z naturą, przybiera takie formy pracy jak wycieczki, rajdy, biwaki i obozy, których charakter dostosowany jest do wieku i możliwości harcerek i harcerzy. **Turystyka i obozownictwo** obok obserwacji przyrody dają również możliwość poznawania nowych miejsc obserwacji środowisk lokalnych i ich sposobu życia, otwierania się na inne kultury, a także realizacji wychowania patriotycznego. Równocześnie turystyka i obozowanie służą wyzwalaniu osobistej aktywności, pozwalają na opanowanie wielu praktycznych umiejętności – technik harcerskich i sprzyjają tworzeniu całego wachlarza sytuacji wychowawczych służących kształtowaniu postaw i charakterów.

W programie harcerskim obowiązuje **zasada ciągłości pracy**, która oznacza nieustanne wychowanie, gotowość do pełnienia służby. Praktyczny wymiar tej zasady związany jest z kontynuacją działań wychowawczych zarówno podczas roku szkolnego jak i w czasie wakacji. Praca śródroczna zwieńczona obozem nadaje odpowiedni rytm pracy drużyny. Cykl pracy drużyny, zwany rokiem harcerskim, obejmuje rekrutacje do drużyny, cykl zbiórek i akcji śródrocznych, zimowisko harcerskie lub zimowe zajęcia nieobozowe, oraz obóz harcerski.

Istotną cechą harcerskiego programu jest oparcie go na **samodzielności** drużyn, a także samodzielności harcerek i harcerzy. Zaradność i odpowiedzialność za siebie, za powierzone sobie osoby, a także środki materialne, przygotowują młodych ludzi do kierowania własnym życiem i poruszania się w rzeczywistości rynkowej.

Samodzielność harcerek i harcerzy, dzięki **harcerskiemu braterstwu** doskonale przekłada się na budowanie wspólnoty. Współpraca i wzajemna pomoc, działanie dla wspólnego dobra to kolejne cechy harcerskiego programu. Pojęcie dobra wspólnego rozciąga się również na otaczający świat. Nakaz **służby** płynący z Harcerskiego Prawa i Przyrzeczenia wyraża się nie tylko w podejmowaniu działań o oczywistym charakterze pomocy innym jak np. służba ratownicza i porządkowa na uroczystościach państwowych i kościelnych. Nakaz ten oznacza także takie ukierunkowanie wszystkich działań, aby były one pożyteczne, prowadziły ku dobru w wymiarze doczesnym i ostatecznym.

Program pracy harcerskiej stanowić ma odpowiedź na zmieniające się potrzeby dziecka, a potem młodego człowieka. Dlatego w programach dużo miejsca zarezerwowano na przedsięwzięcia umożliwiające racjonalizację instynktu walki i współzawodnictwa, a także dające możliwość samosprawdzenia się i motywujące do rozwoju. Taką funkcję spełniają **gry**, **zawody** i **harce**, które rozwijają również charakter i wolę, zdrowie i siłę, wiedzę i umiejętności. W harcerstwie każde zadanie może mieć charakter gry, zmagania się i ćwiczenia. Stałym elementem tych form aktywności jest ruch i wysiłek fizyczny oparty o reguły sportowej gry. Sport i edukacja zdrowotna kształtują wśród harcerek i harcerzy zdrowy tryb życia,

troskę o sprawność ciała i umysłu, którą potwierdza również ostatni punkt Prawa Harcerskiego. Poza fizycznymi aspektami rozwoju człowieka niezwykle istotne w tworzeniu programów pracy jest odpowiadanie na intelektualne i kulturalne potrzeby młodego człowieka, a także generowanie tych potrzeb w coraz szerszym zakresie. Począwszy od nauki piosenek harcerskich, przez inscenizacje, harcerski teatr, prowadzenie harcerskich kronik, wyszywanie sprawności i proporców, zdobnictwo następuje pobudzenie wrażliwości w sferze artystycznej. Gawędy, dyskusje, odpowiedni dobór indywidualnych lektur stymulują naturalną ciekawość dziecka, prowokują do stawiania pytań i poszukiwania na nie odpowiedzi.

Ważnym elementem harcerskiego programu jest **obrzędowość i tradycja harcerska**. Stanowi element identyfikujący dla członków oraz określa ogólne formy i relacje wychowawcze, tworząc wewnętrzny język komunikacji i organizacji danej jednostki harcerskiej. Obrzędowość reguluje wszystkie elementy działania – poprzez elementy porządku dnia pracy harcerskiej: od pobudki z modlitwą przez apel harcerski, musztrę, ognisko, bratnie słowo i w zwykłe pozdrowienie, pełnione służby. Elementy o charakterze paramilitarnym tak jak na przykład mundur i musztra wywodzą się ze źródeł skautingu, który powstawał początkowo jako służba pomocnicza młodych chłopców przy wojsku lub z drużyn sokolich, odbywających ćwiczenia paramilitarne w okresie działań niepodległościowych przed rokiem 1918. Wszystkie te elementy wchodzą w skład tradycji i obrzędowości harcerskiej będącej swoistym językiem organizacji i kształtu zewnętrznego wychowania.

Programy harcerskie nie są skostniałe. Oprócz oczywistego korzystania z tradycyjnych, sprawdzonych wzorców i form pracy, harcerstwo chętnie sięga po współczesne treści i nowe rozwiązania. **Aktualność** programu harcerskiego oznacza szybkie reagowania na rozmaite wyzwania współczesności, gotowość do podjęcia służby w sytuacjach kryzysowych, aktywny udział we współczesnych problemach społecznych, życiu środowiska lokalnego i orientację w problemach współczesnego świata.

Program wychowania w gromadzie zuchowej

Podstawą wychowania w gromadzie zuchów jest System Tęczy, autorski program opracowany przez instruktorki i instruktorów ZHR w połowie lat dziewięćdziesiątych.

Drogowskazem jest tutaj Prawo Zuchowe, a kierunki wychowania zuchowego można ująć w następujących punktach:

- harmonijny rozwój duchowy, fizyczny, intelektualny,
- pomoc w uzyskaniu orientacji etycznej, w rozróżnianiu dobrych i złych czynów,
- przybliżenie pojęcia „ojczyzna", wyzwalanie pierwszych uczuć patriotycznych,
- rozwój prawidłowych postaw wobec rodziców (pomoc w domu, obowiązki, opiekuńczość),
- kształtowanie postaw użyteczności i chętnej pomocy w odpowiedzi na odkrywane przez zucha potrzeby innych ludzi,
- umiejętne współżycie z rówieśnikami – koleżeńskość,
- kształtowanie zaradności i samodzielności,
- wyzwalanie inicjatywy twórczej,
- umożliwienie aktywnego działania,
- wprowadzenie w tajniki przyrody,
- dbałość o rozwój fizyczny.

Program uwzględniający powyższe cele oparty jest na płynnym przejściu pomiędzy poszczególnymi etapami rozwoju zucha:

1. Wtajemniczanie w życie gromady – odnalezienie się dziecka w grupie rówieśniczej innej niż klasa.

2. Rozwój zainteresowań i umiejętności – podejmowanie konkretnych funkcji i zadań w gromadzie i w domu.
3. Uwrażliwienie na drugiego człowieka – kształtowanie potrzeby czynienia dobra dla innych.

Opisane etapy to trzy kolejno zdobywane gwiazdki zuchowe. Ich wymagania zawierają cele przełożone na język zrozumiałych dla dziecka konkretnych zadań. Uzupełnieniem i poszerzeniem tych zadań są wymagania zdobywanych przez zuchy sprawności. Wszystkie te elementy, zapewniające dziecku stopniowy i harmonijny rozwój, zawarte są systemie przejrzystym systemie tęczy, w której każdy kolor oznacza inną sferę działalności:

- kolor czerwony – związany jest z uczuciem, a więc Prawem Zucha, zwraca uwagę na koleżeńskość, uczucia religijne – wychowanie religijne, opiekuńczość,
- kolor żółty – wychowanie patriotyczne,
- kolor zielony – wychowanie w oparciu o kontakt z przyrodą,
- kolor niebieski – wiąże się z otoczeniem zucha: relacje ja – rodzina – ludzie wokół mnie,
- kolor fioletowy – to gromada, jej zwyczaje, obrzędy i funkcje.

Praca w gromadach dostosowana jest do poziomu wiekowego zuchów i opiera się przede wszystkim na zabawie, poprzez którą realizowane są cele wychowawcze. Praca wychowawcza w ciągu roku szkolnego realizowana jest podczas regularnie odbywających się cotygodniowych zbiórek gromady. Przywilejem wieku dziecięcego jest życie w świecie fantazji i wyobraźni, która pozwala na wcielanie się w różne postacie ze świata ludzi, bajek i zwierząt. Tematy podsuwane są w zależności od spraw, którymi żyją dzieci i które podpowiada otaczająca rzeczywistość. Aby baśniowy świat ożył, potrzebna jest odpowiednia atmosfera oraz właściwie dobrane rekwizyty, gawęda i propozycja gry. Wyobraźnia dziecka podpowiada resztę – tworzy fabułę. Mądrze pokierowana fabuła tworzy temat na kilka kolejnych zbiórek, które połączone zostają w cykl zabawowy stanowiący podstawową jednostkę programu pracy rocznej. Zwieńczeniem całorocznej pracy gromady jest uczestnictwo w kilkunastodniowej kolonii letniej.

Szczególnie ważna w drużynie zuchowej jest ciepła i serdeczna atmosfera, która sprawia, że zuchy chętnie przychodzą na zbiórkę. Odpowiedzialni za jej stworzenie są drużynowa/drużynowy zwani wodzami zuchowymi, darzeni przez swoich wychowanków ogromnym zaufaniem i autorytetem. Po okresie bycia zuchem, zuch przechodzi do drużyny harcerskiej, do czego zostaje wcześniej przygotowywany.

Program wychowania w drużynie harcerskiej

Program i metoda drużyn harcerek i drużyn harcerzy dostosowana jest do przedziału wiekowego 11–14 lat. Już od wielu lat harcerstwo zrzesza stosunkowo największy procent młodego pokolenia w tym właśnie przedziale wiekowym. Dlatego troska o program dla harcerek i harcerzy stanowi szczególne wyzwanie dla Związku.

Wiek harcerek i harcerzy to wiek pierwszego okresu dorastania, fascynacji i przygód. Wiek koleżeństwa i nierzadko zawiązywania przyjaźni „na całe życie". Wiek jeszcze pewnej beztroski, choć równocześnie ważnych wyborów: przejścia do gimnazjum i wyboru szkoły średniej.

Z punktu widzenia harcerstwa to okres szczególnie ważny. Następuje bowiem decyzja o głębszym zaangażowaniu się i pozostaniu lub o odejściu i nierzadko zmianie stylu życia. Jest to okres, w którym harcerstwo może skutecznie przyciągnąć do

wartości, które chce zaszczepić, choć nie zawsze musi się to wiązać z pozostaniem w organizacji „na całe życie".

Oczy i umysł młodego człowieka nie są wprost zwrócone na wartości, które proponuje harcerstwo. Harcerka/harcerz dostrzega raczej ciekawe propozycje programowe, koleżeńską atmosferę. Imponuje mu drużynowa/drużynowy oraz instruktorki i instruktorzy. Nierzadko formułuje swoją ocenę harcerstwa przez pryzmat działań zastępowej czy zastępowego. Zastępowi ci z drużyny, czy też ci z obozowego zastępu są dla wychowanka swoistą wizytówką całego Związku.

Treścią pracy drużyny są wówczas przede wszystkim techniki harcerskie, biwakowanie i wycieczkowanie, musztra oraz w – odpowiedniej proporcji – służba. Jako formy pracy pojawiają się: zbiórka zastępu i zbiórka drużyny, wycieczki, biwaki, zimowiska i to, co jest bez wątpienia najważniejsze: obóz harcerski.

Oczekiwania i możliwości psychofizyczne młodego człowieka oraz stanowiące jego dzień powszedni podstawowe obowiązki szkolne i rodzinne powodują, że w sposób naturalny w harcerstwie szukać on będzie dopełnienia tego, czego mu brakuje. Zwykle jest to poszukiwanie innych form zabawy i przygody opartej o współpracę z rówieśnikami i harcerskimi przełożonymi, którzy z racji niewielkiej różnicy wieku, znajdują z nim wspólny język i mogą pracując, pod kierunkiem drużynowych i innych doświadczonych wychowawców odnosić spore sukcesy wychowawcze.

Podstawową formą pracy drużyny są odbywające się regularnie zbiórki zastępów. Mogą one przybierać różne formy – od spotkań w harcówce, poprzez zbiórki w mieście, w terenie, aż po wycieczki i biwaki. Zbiórki drużyny odbywają się zwykle raz lub dwa razy w miesiącu i podobnie jak zbiórki zastępów mogą przybierać najrozmaitsze formy, ograniczone jedynie pomysłowością drużynowych. Oprócz zbiórek drużyna pełni służbę, oraz uczestniczy w imprezach organizowanych przez jednostki nadrzędne – hufiec, czy chorągiew. Ukoronowaniem pracy śródrocznej są wyjazdy na zimowisko i obóz.

Wszystkie formy pracy realizowane są zgodnie z metodą harcerską, a nadrzędnym ich celem jest wychowanie młodego człowieka. Jednym z najważniejszych środków wychowawczych jest system stopni harcerskich i powiązane z nim sprawności. To ich zdobywanie jest dla harcerzy motywacją do nieustannego rozwoju i pracy nad sobą. W drużynie harcerzy zdobywane są stopnie młodzika, wywiadowcy i ćwika. W drużynie harcerek odpowiednio: ochotniczki, tropicielki, samarytanki. Następne – harcerz orli/wędrowniczka i harcerz/harcerka Rzeczypospolitej to najczęściej etapy rozwoju wędrowniczki i wędrownika oraz harcerek i harcerzy starszych.

Program wychowania w drużynie harcerskiej i ściśle związana z nim metoda, szczególny nacisk powinna kłaść na:

- podstawowe szkolenie harcerskie związane z umiejętnością noszenia munduru, musztry i zachowania się w drużynie, nauka piosenki harcerskiej,
- budowanie więzi z zastępem i drużyną poprzez obrzędowość harcerską, zdobywanie wyróżników i oznaczeń, odwołanie do historii i tradycji, wskazywanie harcerskich bohaterów,
- aktywność fizyczną i ruchową realizowaną w zadaniach związanych z technikami harcerskimi, a więc: gry w harcówce, zabawy ruchowe, gry sportowe, zwiady terenowe, terenowe gry harcerskie, wycieczki turystyczne i krajoznawcze, wycieczki specjalistyczne: górskie, rowerowe, kajakowe, marsze i biegi terenowe, biwaki i wyprawy,
- przygotowanie i organizacja zimowisk i stacjonarnych obozów harcerskich,
- realizację zadań harcerskiej służby w ciągu roku oraz na obozach.

Warto pamiętać, że poprawna realizacja programu w dużej mierze zależy od mistrzowskiego władania metodą i pomysłowości drużynowych.

Program wędrowniczy

Przez wędrowniczki i wędrowników określa się w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej młodzież w wieku 15–18 lat skupioną w drużynach wędrowniczek oraz drużynach wędrowników. Przez szereg lat w powojennej Polsce metodyka wędrownicza nie była stosowana (choc istniało wiele drużyn, które stosowały jej elementy) i została na nowo opracowana w początkach lat 90-tych w naszym Związku. Liczba drużyn wędrowniczek i wędrowników jest obecnie mniejsza niż liczba drużyn harcerskich, ale ich potencjał i znaczenie w Związku ciągle rośnie.

Wędrownictwo, z racji zrzeszania młodzieży znajdującej się u progu samodzielności, jest harcerstwem bardziej dojrzałym. Znajduje to odzwierciedlenie w innej formie organizacji drużyny, większej indywidualizacji pracy wychowawczej i programowej, znacznie silniejszym niż na niższych poziomach zaakcentowaniu służby w programie drużyny. W drużynie wędrowniczej szczególny akcent kładzie się na pogłębienie przekazywanych treści ideowych i wychowawczych. Do ich przekazywania stosuje się zasadniczo inne formy metodyczne niż w drużynie harcerskiej.

Nazwa wędrownictwo nawiązuje do charakterystycznej dla tego wieku chęci wędrowania, uprawiania turystyki, trampingu, włóczęgi. „Wędrowanie" ma też głębsze znaczenie, odnosi się bowiem do szukania swojego miejsca w życiu dorosłym, zawodu, powołania, misji życiowej. Drużyna wędrownicza staje się środowiskiem realizacji zainteresowań i celów poszczególnych uczestników. W największej mierze inwencja programowa pochodzi od drużynowych.

Główne cechy programu drużyny wędrowniczej to wyczyn, wędrowanie i służba, a obszary działania to równomierny rozwój ducha, ciała i umysłu.

Wychowanie wędrowniczki/wędrownika obejmuje trzy etapy:
- formację osoby, skupiającą się w dużej mierze na pracy nad sobą i wyrobieniu harcerskiego stylu,
- przygotowanie do służby indywidualnej, która wyraża się w dalszej pracy nad sobą i pozyskiwaniu umiejętności niezbędnych do pełnienia służby,
- pełnienie służby indywidualnej poza drużyną (w harcerstwie lub wobec adresata spoza harcerstwa) z zachowaniem pracy w drużynie wędrowniczej.

Program wędrowniczy zwykle koncentruje się wokół następujących aktywności (dziedzin):
- szkolenie podstawowe w zakresie noszenia munduru, musztry i zasad harcerskich, oraz uzupełniający kurs w zakresie technik harcerskich jako wprowadzenie do zasad wędrownictwa,
- budowanie więzi z drużyną i Związkiem poprzez świadomą akceptację harcerskich ideałów, stosowanie właściwych dla wieku wędrowniczego form obrzędowości harcerskiej, zdobywanie wyróżników i oznaczeń, dyskusję o historii i tradycji harcerskiej, wskazywanie bohaterskich postaw harcerzy i młodzieży polskiej,
- kształtowanie postawy czynnego zaangażowania w życie społeczne i promowania patriotycznych zachowań podczas obchodów świąt narodowych i w ważnych momentach historycznych,
- szkolenie oraz realizacja na poziomie mistrzowskim lub profesjonalnym wybranych technik wędrowniczych: wędrówki pieszej, wędrówki górskiej, wędrówki rowerowej, pływania, wędrówki kajakowej, żeglarstwa, jazdy na nartach, uzupełniająco wybranych gier i dyscyplin sportowych,

- organizacja szkolenia i warsztatów jak również pełnienia służby z zakresu technik ratownictwa medycznego, technik łączności i komputerowych, technik audiowizualnych i innych,
- warsztaty oraz zajęcia na poziomie mistrzowskim lub profesjonalnym w zakresie form kultury,takich jak teatr, taniec, piosenka, sztuki plastyczne i inne,
- rozbudzanie zainteresowań profesjonalnych i zawodowych, organizacja spotkań z osobami profesjonalnie związanymi z konkretnym zawodem (np. prawnik, polityk, menadżer, biznesmen), dyskusja o etyce zawodowej,
- działania integrujące drużynę, współpraca z innymi drużynami wędrowniczymi, organizacja życia towarzyskiego i kulturalnego,
- problematyka rodzinna, przygotowanie do pełnienia funkcji małżonków i rodziców, wybór swojego powołania życiowego,
- realizacja zadań i gotowość do samodzielnej i świadomej służby wynikającej z potrzeb społeczności lokalnej jak również zadań okolicznościowych, nadzwyczajnych i wynikających z kryzysów i zagrożeń,
- przygotowanie i organizacja zimowisk, stacjonarnych oraz wędrownych obozów harcerskich, wypraw zagranicznych i wypraw specjalistycznych, – podejmowanie służby dla umacniania i odtwarzania drużyn harcerskich na Wschodzie,
- realizacja programu duszpasterskiego w ciągu roku harcerskiego jak i na obozie, współpraca z kapelanem, właściwe stosowanie form religijnych, udział i służba w trakcie uroczystości religijnych.

Obok systemu stopni harcerskich, ważnym elementem systemu wędrowniczego jest zdobywanie naramiennika wędrowniczego – znaku przynależności do społeczności wędrowniczek i wędrowników. System sprawności dla wędrowniczek i wędrowników przewiduje zdobywanie sprawności na poziomie mistrzowskim, a także państwowych uprawnień specjalistycznych. Metoda wędrownicza obejmuje również sprawności indywidualne z zakresu kształcenia woli, charakteru i hartu ducha oraz próby wodzowskie.

Program dla harcerek i harcerzy dorosłych

Głównym celem harcerstwa jest wychowywanie młodych ludzi. Organizacja harcerska, oddziałuje także na osoby dorosłe: instruktorki i instruktorów harcerskich we wszelkiego rodzaju jednostkach harcerskich i na wszystkich szczeblach harcerskich władz oraz harcerki i harcerzy starszych nie będących instruktorami – w kręgach harcerstwa starszego.

Mimo, iż w ZHR w sposób oczywisty dostrzec można rozróżnienie pomiędzy uczestnikami czyli zuchami, harcerzami i wędrownikami, będącymi przede wszystkim wychowankami (choć jedna z zasad metody harcerskiej, zasada wzajemności oddziaływań również im przyznaje rolę wychowawczą), a instruktorami – będącymi przede wszystkim wychowawcami, to jednak funkcjonowanie organizacji harcerskiej w sposób naturalny buduje program wychowawcze także dla instruktorek i instruktorów. Zakładają one samorozwój i pracę nad sobą jako element prób na kolejne stopnie instruktorskie, a także najwyższy stopień harcerski – Harcerki/Harcerza Rzeczypospolitej.

Oczywistym elementem programu wychowawczego instruktorów jest udział w przejawach wewnątrzzwiązkowej demokracji (wybory władz), a także bezpośrednim kierowaniu poszczególnymi jednostkami Związku. Ważną częścią programu staje się także udział w licznych przedsięwzięciach o charakterze konferencji, kursów i warsztatów, ale przede wszystkim – udział w życiu środowisk instruktorskich, do których należą. Środowiska te to grupy instruktorek i instruktorów z tych samych jednostek: szczepów, hufców, a także specjalne jednostki

organizacyjne – kręgi instruktorskie, zrzeszające i w sposób bardziej planowy organizujące wzajemne oddziaływanie wychowawcze korpusu instruktorskiego. Kręgi instruktorskie stanowią oparte na braterstwie forum wymiany myśli, doświadczeń wychowawczych, którego celem jest inspirowanie i wspomaganie rozwoju indywidualnego instruktorek i instruktorów.

Kręgi harcerstwa starszego są jednostkami organizacyjnymi, zrzeszającymi osoby pełnoletnie, zarówno harcerki jak i harcerzy starszych. Celem harcerstwa starszego jest tworzenie możliwości dla dalszego pełnego rozwoju i podejmowania służby osobom pełnoletnim, nie pełniącym służby instruktorskiej. Harcerstwo starsze może być kontynuacją wcześniejszej harcerskiej drogi, może również przyjmować osoby wcześniej nie zrzeszone, które zechcą przyjąć – jako własny – harcerski styl życia w duchu Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego. Nie ma bariery wiekowej dla osób pragnących włączyć się w działanie harcerstwa starszego, choć poszczególne kręgi mogą określić zasady przyjmowania i zrzeszania członków, zgodnie z przyjętymi celami, specyfiką działania i zadaniami programowymi.

Do głównych kierunków pracy programowej harcerstwa starszego należy:
- budowanie środowiska wspierającego wszechstronny rozwój osobisty,
- budowanie wspólnoty stanowiącej oparcie w poszukiwaniu własnego powołania, w rozwiązywaniu problemów i kształtowaniu zadań życia codziennego,
- wzmacnianie formacji osobowej na płaszczyźnie religijnej, moralnej, intelektualnej w kierunku świadomej pracy nad sobą Harcerki/Harcerza Rzeczpospolitej,
- realizacja zadań służby harcerskiej, zwłaszcza tych, których ze względu na brak kwalifikacji, odpowiedniego wieku czy pewnej stabilizacji życiowej nie mogą podejmować wędrownicy; w przypadku harcerzy starszych szczególnie odpowiednie jest podejmowanie długofalowej służby odpowiadającej potrzebom społeczności lokalnej,
- propagowanie „na zewnątrz" idei harcerskiej, etyki i wartości chrześcijańskich, a także dawanie świadectwa chrześcijaństwa – poprzez przykład osobisty członków i działania organizacyjne,
- przeprowadzenie podstawowego szkolenia harcerskiego, równoważnego umiejętnościom stopnia samarytanki/ćwika dla osób wcześniej nie zrzeszonych, realizacja prób na stopnie Wędrowniczki/Harcerza Orlego, Harcerki/Harcerza Rzeczypospolitej,
- przygotowanie do pełnienia służby instruktorskiej, wspieranie rozwoju instruktorskiego (realizacji prób na stopnie instruktorskie, udziału w kształceniu) lub do służby indywidualnej na rzecz osób i społeczności spoza harcerstwa,
- współpraca z lokalnym środowiskiem harcerskim (w ściśle określonym wymiarze)
- włączanie się w działania publiczne (w tym patriotyczne) i zaangażowanie charakterystyce sprawy społeczne,
- poszukiwanie i współpraca z autorytetami – duchowymi, rodzinnymi, zawodowymi, społecznymi i patriotycznymi.

Człowiek dorosły potrzebuje grona zaprzyjaźnionych ludzi, środowiska osób o podobnych zasadach życia, w którym mógłby znaleźć oparcie, realizować osobisty rozwój, spędzać czas wolny, współorganizować wypoczynek, współtworzyć wspólnotę religijną, a nierzadko również podejmować działania na rzecz społeczności lokalnej czy osób potrzebujących. Aby odpowiadać na te potrzeby, w ramach

harcerstwa starszego należy tworzyć grupy o różnej specyfice, które będą stawiały przed sobą cele ściśle odpowiadające potrzebom i charakterystyce członków. Kręgiem harcerstwa starszego będzie zatem zarówno harcerskie koło uczelniane, drużyna akademicka (krąg akademicki), jak i krąg małżeństw harcerskich czy krąg klerycki. Specyficzną formą kręgu harcerstwa starszego może być również krąg seniorów.

Podstawowym miejscem realizacji programu pracy środowiska instruktorskiego jest hufiec, chorągiew lub organizacja. W hufcu praca jest realizowana w kręgu drużynowych, a na poziomie chorągwi wśród całego korpusu instruktorskiego. Na poziomie organizacji Naczelniczka i Naczelnik pracują odpowiednio z harcmistrzyniami w Organizacji Harcerek lub harcmistrzami w Organizacji Harcerzy, wypracowując cele i propozycje pracy harcerskiej. Na każdym poziomie środowiska instruktorek i instruktorów współpracują współtworząc wspólne elementy wychowania harcerskiego.

Oprócz wyżej wymienionych elementów ważnymi elementami programu pracy z instruktorkami i instruktorami są:

- permanentne wzmacnianie formacji osoby wychowawcy,
- budowanie wspólnoty wychowawców, kształtujących „przestrzeń wychowania" w harcerstwie i w życiu publicznym Polski, budowanie i wzmacnianie etosu korpusu instruktorskiego,
- przygotowanie instruktorek i instruktorów na zagrożenia działań ideowych i wychowawczych,
- przekazywanie „depozytu harcerstwa" z jego ideowością, historią, tradycją i metodą wychowawczą w Polsce i poza jej granicami w środowiskach polskich.

Poza programem wychowawczym dla instruktorek i instruktorów prowadzone są działania przygotowujące ich do pełnienia roli liderów, animatorów swoich środowisk poprzez specjalistyczne szkolenia i kursy, zdobywanie stopni instruktorskich oraz wiedzy z zakresu zarządzania jednostkami i organizacji pracy.

phm. Izabela Sawicka-Chybicka
SEKRETARZ RADY NACZELNEJ ZHR

PRZEWODNICZĄCY ZHR

hm. Kazimierz Wiatr

15.2. Artykuły, „Pobudka" 2005, nr 1

15.2.1. Krzysztof Bojko, *Co się stało z naszym ZHR?*

źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 2–12

KRZYSZTOF BOJKO
Co się stało z naszym ZHR?

W wymownym dniu 13 grudnia 2003 roku rozkazem Naczelnika Harcerzy zostałem zawieszony w prawach i obowiązkach instruktorskich. Rozkaz Naczelnika zabrzmiał dla mnie jako wyrok negujący to wszystko co do tej pory robiłem dla Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Było to dla mnie tym większym zaskoczeniem, że przecież zawsze starałem się dla organizacji poświęcić to wszystko co we mnie było i jest najlepsze. Na szczęście wyrok Sądu Harcerskiego anulował rozkaz i w dniu 14 lutego 2004 roku zostałem przywrócony w prawach i obowiązkach instruktora ZHR. Przychodzi jednak w tym momencie refleksja: Dlaczego tak się stało?

Ostatnie kilka lat pracy instruktorskiej były dla mnie bardzo trudne ze względu na wyraźną niechęć struktury organizacyjnej ZHR do tego wszystkiego co robiłem jako instruktor – wychowawca harcerzy. Jest to tym bardziej wymowne, że mechanizmy niechęci niejako nakładają się niemal idealnie na to wszystko co już raz przeżyłem w swoim życiu będąc przez 15 lat w ZHP. Analiza zjawisk jakie zachodzą w Związku prowadzi do wniosku iż trzeba przedstawić obecną rzeczywistość pracy wychowawczej i ukazać procesy jakie się tu dokonują. Mogą być one niebezpieczne dla tożsamości naszej organizacji a szczególnie dla instruktorów, którzy sprawują różne funkcje we władzach począwszy od hufca a na Głównej Kwaterze czy Radzie Naczelnej kończąc. Ukazanie tych problemów ma na celu poprzez analizę sytuacji, diagnozę stanu obecnego, znaleźć rozwiązanie na przyszłość dla ZHR.

Możliwe, że to co tu przedstawię będzie wywoływało wiele kontrowersji i sprzeciwów. Ale właśnie po to tym się zająłem, by nie doszło znowu do tego, co mnie spotkało w ostatnim czasie.

Sens służby dziecku

Zacznę chyba od sprawy oczywistej ale zarazem najważniejszej. Harcerstwo ma służyć wychowaniu dziecka. Właściwemu wychowaniu, które ma być dopełnieniem wychowania w domu, w szkole, w Kościele. Kiedy z organizacji byli kierowani do rezerwy wbrew ich intencjom kolejni instruktorzy mojego hufca, jednocześnie aktualnie kierujący pracą swoich drużyn, nikt jakoś o tym nie pamiętał. Nikt nie zainteresował się w tym momencie losem harcerzy należących do tych drużyn. Kto miał wówczas nimi się zająć, kto miał się nimi zaopiekować, kto miał ogarnąć ich wychowywaniem tak w ciągu roku jak i podczas wakacji? Instruktorzy kierujący chorągwią mieli w perspektywie jedynie problem instruktora, który nie spełniał ich oczekiwań, nie był im w danym momencie posłuszny, nie realizował tego co wymyślili, często jego samego nie słuchając i nie biorąc pod uwagę jego oczekiwań czy propozycji.

A te propozycje wynikały wszak z bezpośredniego kontaktu z dzieckiem. Zaistniał więc paradoks. Skierowani do rezerwy instruktorzy kontynuowali i kontynuują swoją pracę dla dobra swoich harcerzy. Komenda Chorągwi zaś twierdzi, że nie istnieją jako wychowawcy w Związku wspomniani drużynowi jak też nie ma drużyn, które wszak były powołane do istnienia rozkazem Hufcowego. Wirtualna

rzeczywistość wykreowana w strukturze organizacyjnej przeczy zatem temu co faktycznie istnieje. Przy okazji na problem ten można spojrzeć nieco szerzej. Otóż tworzy się często fikcyjne plany, koncepcje mające w teorii stworzyć nowe jednostki organizacyjne, powołuje się różnego rodzaju referaty, wydziały, funkcje, ale zapomina się tak naprawdę o dziecku, o jego wychowaniu, o jego dobru. A to przecież jest podstawa właściwego wychowania.

Pamiętam jak w imię dobra naszych dzieci sprzeciwialiśmy się demoralizującemu wpływowi struktur organizacyjnych ZHP, które nie przestrzegały Prawa Harcerskiego, które zmuszały do indoktrynacji politycznej, które zakazywały wyznawania wiary. Bywało, że organizowaliśmy nasze działania dla dobra wychowanków, poza strukturami ZHP, gdyż te robiły wszystko, by nam w tym przeszkodzić. Czyżby zatem teraz doszło do tego, że drużyny kierowane przez zawieszonych w prawach instruktorów, znowu musiały prowadzić swoją działalność poza strukturami ZHR? Wydaje się niestety, że ta sytuacja się powtórzyła. Wspomniani instruktorzy nie mieli możności zorganizowania obozów czy zimowisk dla swoich wychowanków w ramach ZHR. Zorganizowali zatem akcję letnią poza strukturami organizacji, aby ich harcerze mogli doświadczyć tego czemu służymy – wychowania harcerskiego. Doszło do tego, że i ja sam zostałem w związku z tym zawieszony w prawach i obowiązkach instruktorskich, jakoby przez to łamiąc statut organizacji.

W tym miejscu można zadać bardzo istotne pytanie. Kto komu ma służyć w naszej organizacji? Czy struktura organizacyjna Związku ma służyć harcerzom i instruktorom, czy też ci ostatni mają służyć strukturze?

Ileż nas kosztowało konfliktów i sporów z instruktorami Komendy Chorągwi ZHR, którym staraliśmy się wyjaśnić, że tak jak my wobec naszych harcerzy i drużyn mamy być dyspozycyjni w hufcu, tak oni muszą być dyspozycyjni wobec nas. Powinni zatem niejako odzwierciedlać w sobie to wszystko, co w nas jest i to do czego zmierzamy oraz to czego pragniemy na „dole". Okazywało się jednak zazwyczaj, że jest akurat odwrotnie. Instruktorzy ze struktur chorągwianych wymagali od nas byśmy byli dla niej dyspozycyjni. Byśmy stawiali się na różne spotkania, zbiórki, odprawy w miejscu i czasie jaki był im dogodny lecz dla nas stanowił nie lada problem. Nie brano zazwyczaj pod uwagę naszych możliwości i potrzeb. Większość takich spotkań odbywała się w siedzibie Komendy Chorągwi w mieście, do którego wielu z nas miało i po 150 km drogi. Spotkania odbywały się w środku tygodnia w godzinach popołudniowych. Nie mając środków transportu a często środków finansowych, za które trzeba było zapłacić przejazd, bo przecież nikt nam za benzynę czy bilety nie zwracał, trudno było zgodzić się na to by w ten sposób organizowane były dla nas spotkania. Większość instruktorów Komendy Chorągwi (na 10 – ośmiu) mieszkała w tym samym wielkim mieście. Na spotkania Komendy wystarczyło, że mieli do przejechani kilka przystanków tramwajem.

Funkcjonowanie struktury chorągwianej przywiązane do jednego miejsca było i jest dla nas nie do przyjęcia. Proponowaliśmy często by spotkania Komendy Chorągwi, Komisji Instruktorskiej, odprawy drużynowych itd. odbywały się w naszych środowiskach. Zaczęło się to zmieniać dopiero od niedawna ale wiele jeszcze z tym jest problemów. Wskazywaliśmy też, że właśnie tak funkcjonuje nasz hufiec, rozciągnięty na przestrzeni 150 km. Spotkania, odprawy, zbiorki drużynowych, Kapituła Stopni HO i HR odbywają się w różnych miejscach, zazwyczaj tak, by było to korzystne dla naszych wychowanków.

Proponowaliśmy też, by Komenda Chorągwi, Komisja Instruktorska odzwierciedlała ilościowo stan drużyn w Chorągwi. Jeżeli w chorągwi są dwa hufca i związek drużyn to dlaczego z terenu jednego hufca jest w komendzie chorągwi 8 osób a z drugiego obecnie ani jedna. Podobnie jest z Komisją Stopni Instruktorskich (choć tam mamy obecnie aż jednego instruktora). To zaś powoduje, że hufce nie mające

swoich reprezentantów w Komendach czy Komisjach rozwijają swoje własne życie nie oglądając się na władze zwierzchnie, co ponownie może rodzić konflikty i wzajemną niechęć.

Kto komu służy? Świat widziany okiem wychowawcy zawsze na pierwszym miejscu widzi wychowanka. Struktury organizacyjne są o tyle ważne o ile pomagają mu w wychowywaniu dziecka. Jeżeli przeszkadzają, utrudniają mu pracę, wtedy stara się ich unikać, nie brać pod uwagę w swojej pracy, gdyż to rodzi kłopoty i coraz to nowe problemy. On jest najważniejszym autorytetem dla swoich harcerzy, gdyż jako wzór osobowy im właśnie służy. Gdy takim wychowawcą jest instruktor pełniący określone funkcje w strukturze organizacyjnej, wtedy rzeczywiście służy tym, którzy służą harcerzom. Gdy jednak dla instruktorów mu podległych nie jest w stanie być autorytetem, wzorcem osobowym, gdyż niekiedy jego podwładni przerastają go w byciu autorytetem wychowawczym, wówczas dochodzi do konfliktu i wrogości z jego strony. Nie może on bowiem zaakceptować kogoś, kto znaczy więcej niż on. A tym bardziej, gdy ten ktoś nie waha się wskazać mu jego błędy wychowawcze. Wtedy często autorytet zaczyna być budowany na groźbie, na domaganiu się posłuszeństwa, ślepego zdyscyplinowania nawet wtedy, gdy jest to sprzeczne z dobrem wychowanków. Często w tym momencie nie widzi się także i regulaminów organizacyjnych normujących zasady postępowania w Związku i podejmuje pochopne i nieprzemyślane decyzje.

Wzorzec osobowy nie buduje się na strukturze organizacyjnej, na funkcji, lecz ta wynika niejako naturalnie z wzorca osobowego. Funkcję podejmują osoby odpowiednie, właściwie do tego przygotowane i wystarczająco doświadczone. Gdy tak nie jest, gdy funkcję obejmują osoby przypadkowe, niedoświadczone (często zbyt młode), nieodpowiednie zarówno gdy chodzi o umiejętności organizacyjne jak i pedagogiczne, często dlatego, że innych na tę funkcje nie ma, wówczas pojawia się problem tzw. selekcji negatywnej. Zarówno chodzi tu o osobę wybraną jak też i o te, które ona sobie dobierze. Wystrzega się ona bowiem kogoś kto byłby bardziej odpowiedni od niej. Dobiera sobie pochlebców. Często tych, którzy będą posłuszni jej opinii, nie poważą się na jakąkolwiek krytykę. Gdy jednak pojawiają się obok osoby, które do grona wybrańców nie należą, a mają coś do powiedzenia, co znacznie się różni od tego co mówią pozostali, wówczas stają się oni „persona non grata", których należy się pozbyć, odsunąć od wpływu na innych, nie bacząc często na to jakie to wywoła konsekwencje.

Czy strukturę organizacyjną można zmienić? Oczywiście tak. Można to zrobić w dwojaki sposób. Albo zmienić jej myślenie, albo zmienić jej skład. Instruktorzy są wszakże harcerzami będącymi zarówno wychowawcami jak i wychowankami. Wzajemność oddziaływania wychowawczego, co jest jedną z podstawowych zasad metody harcerskiej, dotyczy przecież także i tych, którzy pełnią w Związku różnorodne funkcje organizacyjne. Tak długo jak są wychowawcami i zarazem wychowankami, tak długo są po prostu harcerzami. Kiedy jednak przestają się poddawać procesowi wychowawczemu, nie chcą być wychowywani, można wtedy stwierdzić, że przestają być harcerzami. A zatem i struktura organizacyjna przestaje wówczas być harcerska. Mogłem to wielokrotnie zauważyć w ZHP, gdy instruktorzy, członkowie struktur, uważali że ich Prawo Harcerskie nie obowiązuje, że są instruktorami a nie harcerzami. Mam nadzieje, że takiego zjawiska mimo wszystko w ZHR-ze nie ma, chociaż niekiedy zaczynam zauważać, że niektórzy instruktorzy ZHR zaczynają zachowywać się podobnie. Są bowiem tacy, którzy uważają, że nie muszą być wychowywani, nie muszą poddawać się procesowi doskonalenia.

Doskonalenie zaś dokonuje się zazwyczaj albo przez to, że rozwija się „dół" – rozwijają się środowiska i wymuszają doskonalenie się struktur. Albo wizję właściwego procesu wychowawczego ma wychowawca, któremu inni instruktorzy

podlegają i tę wizję wobec nich realizuje. Ale i on musi mieć odpowiedni sposób rozumienia co znaczy być wychowawcą a zarazem wychowankiem. Gdy tak nie jest wówczas często chce on ślepego posłuszeństwa co często prowadzi do konfliktu i zerwania więzi między nim a podległymi mu środowiskami. Bywa, że swoją władzę widzi jako rozdzielanie funkcji i przywilejów, wybieranie sobie przychylnych a przekreślanie tych, którzy dla niego są niewygodni.

Można także zmienić strukturę. Można wybrać nowych funkcyjnych, którzy będą odpowiadali oczekiwaniom wychowanków. Pojawia się tu zatem kolejne pytanie. Kto wybiera nowe władze? Odpowiedź jest prosta. Ci, którzy mają do tego prawo, czyli instruktorzy-wychowawcy. Postawię tu jednak pytanie kolejne. Czy ci, co wybierają, są rzeczywiście wychowawcami i kogo wychowują? Jakie rzeczywiste funkcje wychowawcze pełnią, kto im podlega, jakie są tego owoce? Obawiam się, że może dojść do sytuacji iż takich ludzi w naszej organizacji będzie coraz mniej. Może się bowiem okazać, że tacy będą w mniejszości. Czy czasem nie stanie się tak, że wybierać będą jedynie ci, którzy poprzez dotychczasowych funkcyjnych zostali dopuszczeni do pełnienia funkcji instruktorskich. Mogą to być bowiem ci, którzy są posłuszni strukturze organizacyjnej i jednocześnie starają się to pogodzić z interesem wychowawczym swoich wychowanków. Ale wydaje się, że to może być coraz trudniejsze. Warto zapytać, ilu obecnych drużynowych ma stopnie instruktorskie. Rozziew między oczekiwaniami wychowanków a oczekiwaniami struktury organizacyjnej niekiedy powoduje, że albo ktoś taki ucieka od wychowanków w wyższe funkcje w strukturze związku, albo też odsuwa się od tejże struktury i koncentruje się na swoich harcerzach, co spycha go niejako na margines udziału w decyzjach dotyczących kierowania organizacją czy to w Chorągwiach czy na gruncie centralnym.

Powoduje to często, że struktura organizacyjna staje się samowystarczalna i tak naprawdę dla jej funkcjonowania harcerzy jej nie potrzeba. Sama sobie wówczas zaczyna wystarczać nieustannie się przeobrażając i reorganizując, wymieniając się funkcjami, tworząc nowe stanowiska, referaty i wydziały. Niewiele to jednak zmienia, gdy chodzi o rzeczywisty wpływ na środowiska. Przejawem typowym dla tego zjawiska jest to, że w gronie instruktorów coraz więcej jest różnych osób, które pełnią niezmiernie ważne funkcje, a coraz mniej jest zwykłych (a może tak niezwykłych) drużynowych. Tak było i jest w ZHP. Czy tak jest w ZHR-ze? Niech każdy sam sobie na to pytanie odpowie.

Ta samowystarczalność struktury, czy też samozadowolenie, jakie z tego wynika jest jednak w tym miejscu bardzo krótkowzroczne. Naturalny odsiew z grona instruktorów powoduje, że „ławka rezerwowych" jest coraz krótsza, że ilość funkcji spadających na „ważnych" instruktorów jest coraz większa. Zaczyna brakować odpowiednio przygotowanych ludzi do pełnienia odpowiednich dla nich funkcji. Pojawia się wtedy problem „łapanki" na funkcje i to już nie tylko na te najważniejsze jak np. Komendanta chorągwi (ilu jest w Polsce p. o. komendantów chorągwi) ale i na inne funkcje w strukturze organizacyjnej Związku. Zaczyna się wówczas, niejako z musu, masowa produkcja instruktorów w stopniu przewodnika, aby nadrobić braki, by był ciągle nowy potencjał ludzi, z których może wyrosną następcy. Często jednak ich poziom już nie tylko instruktorski ale i harcerski jest coraz niższy. Dlatego też bardzo wielu szybko znika z horyzontu organizacji. Ten sam problem pojawia się wśród podharcmistrzów a może i harcmistrzów. I tak to szaleńcze koło narasta i kręci się coraz szybciej. Brak instruktorów powoduje, że mianuje się takich, którzy do danej funkcji się nie nadają i tym samym poziom ich pracy coraz bardziej się obniża. Wymagania wychowawcze stają się fikcją opartą często jedynie na obietnicach i słowach bez pokrycia. Bywa też, że mianuje się przewodników a nawet podharcmistrzów, którzy nigdy nie odbyli żadnego kursu instruktorskiego a tym samym także nie prowadzili zajęć na kursach dla drużynowych czy dla przyszłych

przewodników. Ilu jest wśród nich takich, którzy nigdy nie prowadzili żadnej drużyny harcerskiej czy zuchowej.

Takie zjawisko prowadzi do upadku organizacji, do utraty rozumienia czym jest wychowanie harcerskie. Dotyczy to szczególnie tych instruktorów, którzy wchodzą w struktury organizacyjne. Mogłem się o tym przekonać podczas mojej działalności w ZHP w latach 1973-1989. Zadaję sobie dzisiaj pytanie, czy czasem nie zaczyna pojawiać się to zjawisko i w naszym Związku. Instruktorzy tworzący strukturę władzy przestają być zastępem, czy drużyną przyjaciół wzajemnie za siebie odpowiedzialnych a stają się grupą ludzi podzielonych między sobą na układy, koterie, grupy nacisku czy partie. Walka o wpływy, o stanowiska a niekiedy i o dostęp do środków finansowych staje się motorem działania. Zamknięta klika nie chce wtedy dopuszczać do siebie obcych, którzy mogliby się zbyt wiele dowiedzieć, którzy by coś wynieśli z tych informacji na zewnątrz. Eliminuje się zatem tych, którzy widzieliby swoją rolę jako reprezentantów środowisk a akceptuje tych, którzy by reprezentowali interesy struktury organizacyjnej w środowiskach. Taka sytuacja może wywołać konflikty zarówno między instruktorami ze środowisk wchodzącymi w skład struktur a tymi, którzy są w strukturach niejako odgórnie, jak też między tymi instruktorami, którzy pochodzą ze środowisk i zaakceptowali interes struktury a pozostałymi instruktorami w środowiskach, którzy do żadnych władz nie weszli. Niekiedy kończy się to ich rezygnacją z funkcji czy to w Komendzie Chorągwi czy w Hufcu, niekiedy kończy się ich odejściem z organizacji, gdy z tym całym problemem nie umieją sobie poradzić.

Ten problem musi jednak zostać jakoś rozwiązany. Wydaje się, że odpowiedzią na niego staje się powtórne odpowiedzenie sobie na pytanie, kto tak naprawdę komu służy.

Pluralizm czy monopol

Czy harcerstwo jest jedno, czy też jest wiele harcerstw? Wielokrotnie dyskutowaliśmy w przeszłości, choć ostatnio mówi się o tym rzadziej, że jest jeden ruch harcerski lecz wiele form działania ruchu, które przejawiają się w wielu różnych organizacjach. Mówiliśmy kiedyś, gdy działaliśmy w ZHP, że zewnętrznie narzucony monopol organizacji jest czymś sztucznym i złym, gdyż ogranicza w swojej formie działanie ruchu. Dlatego też, gdy tylko przyszła taka możliwość, to powstało wiele organizacji, wiele form ruchu harcerskiego. Można też stwierdzić, iż formy te były, i chyba są, bardziej lub mniej odległe od istoty ruchu, lecz nigdy z ruchem nie były i nie są tożsame. Nie wszyscy to rozumieją. Wielość form organizacyjnych nie przeszkadza jednak jedności ruchu harcerskiego, który zawiera się w procesie wychowawczym, jakiemu poddany jest człowiek. Może się też okazać, że forma organizacyjna niewiele ma wspólnego z harcerstwem, o czym mogliśmy się przekonać choćby za czasów PRL-u w ZHP.

Co jest istotą jedności w ruchu harcerskim, w procesie wychowawczym, jakiemu podlega wychowanek? Jest nią tożsamość ideowa oraz cel do jakiego dąży harcerstwo w oparciu o zasady personalizmu Chrześcijańskiego. W jaki sposób ten cel osiągnąć? Sposobem jest metoda, czyli system realizacji celu. Ta metoda ma jednak swoje różnorodne uwarunkowania zarówno środowiskowe jak i osobowościowe (płeć, wiek itd.). Dlatego też w organizacji mamy zuchy, harcerzy, wędrowników, harcerzy starszych, dlatego też w ZHR-ze osobna jest Organizacja Harcerek i osobna Organizacja Harcerzy. Wielość rozwiązań programowych, które określają sposób realizacji metody odpowiednio do różnych warstw rozwoju osobowości, różnych środowisk (wsi, miast, drużyn, hufców, chorągwi) sprawia, że wiele jest koncepcji, propozycji, rozwiązań, jakie należałoby tu zastosować. Fatalnym zjawiskiem jest

jednak sytuacja, gdy organizacja stara się narzucić jeden program, jeden monolit programowy a zatem mieć monopol na racje programowe.

Jedność organizacyjna wyrażona w statucie i regulaminach jest szkieletem formalnym dla organizacji, w którym różnorodność programowa musi się zmieścić. Gdy ten szkielet jest jednak nieprzystający do rzeczywistości ruchu harcerskiego, do realizacji celu wychowawczego, wówczas musi on być zmieniony. I tak się rzeczywiście dzieje. Gdy jednak programy proponowane w Związku nie mieszczą się zarówno w strukturze formalnej (statut, regulaminy) a co gorsza w zasadach obowiązujących w ruchu harcerskim, czyli są sprzeczne z celem wychowawczym harcerstwa, wówczas stają się niebezpieczne i oczywiście nie do przyjęcia dla środowisk harcerskich.

Trzeba zatem umieć tworzyć programy proponowane w organizacji. Trzeba też uznawać możliwość pluralizmu programowego w ZHR. Źle jest, gdy eliminuje się różnorodność programową na rzecz jednej, narzuconej z góry. Tym gorzej jest, gdy ta jedna koncepcja programowa nie dość, że narzucona to jeszcze okazać się może sprzeczna zarówno z zasadami ruchu harcerskiego jak też z regulaminami obowiązującymi w organizacji. Tak niestety było z programem „Rozwój" stworzonym i narzuconym przez Główną Kwaterę Harcerzy.

Zazwyczaj też w dążeniu struktur organizacji do monopolizacji programowej dochodzi do zjawiska tzw. fikcji programowej, gdy tworzy się programy martwe, nieprzystające do potrzeb środowisk, które nikomu do niczego się nie przydają. Na dodatek powstają wówczas kolejne fikcyjne sprawozdania z kolejnych fikcyjnych działań w organizacji. Nie przystające do rzeczywistości programy są zazwyczaj ignorowane na „dołach". Kiedy jednak często te „doły" proponują swoje koncepcje programowe, by je szerzej rozpowszechnić, by doświadczenia środowisk stały się propozycją dostępną dla innych, wówczas są one niejednokrotnie negowane i ignorowane. Przekreśla się ich wartość, odrzuca „z zasady", bo mogą one zakłócić fikcyjny porządek programowy tworzony odgórnie. Można się było o tym przekonać wielokrotnie w ZHP, ale niestety można się było o tym również przekonać kilkakrotnie ostatnio w ZHR-ze. Kiedy nasze propozycje programowe zostały przekazane do Komendy Chorągwi, czy też do Głównej Kwatery, zostały one odrzucone. I chociaż były odpowiedzią „dołów" harcerskich i instruktorskich na wytyczne Głównej Kwatery to jednak Komenda Chorągwi w strachu przed narażeniem się Naczelnikowi, zanegowała program i stworzyła drugą wersję, będącą bezwartościowym wychowawczo zbiorem propozycji, które nic właściwie nie wnosiły. Nasz program ukazujący błędność koncepcji Głównej Kwatery sprzecznej z Zarysem Programu Wychowawczego Związku nie został jednak uznany za dobry przez strukturę organizacyjną nam zwierzchnią. Nie znalazł się on oczywiście w programie „Rozwój", co może w obecnej sytuacji wyszło nam i na dobre.

Negacja oddolnych propozycji programowych ma oprócz tego jeszcze inne, o wiele bardziej groźne konsekwencje. Monopol programowy nie toleruje nie tylko innych programów ale też często i ludzi, którzy te programy tworzą. Mogliśmy się o tym przekonać w ostatnim czasie kilkakrotnie. Instruktor, który opracował odmienną koncepcję programu kształcenia od tej, która została stworzona w Chorągwianej Szkole Instruktorskiej odszedł z ChSI jednocześnie wskazując na błędy programowe, jakie w programie Szkoły się znalazły. Jego odejście spowodowało jawną niechęć ze strony szefa ChSI, który od tej pory negował wszelkie poczynania tego instruktora na gruncie kształceniowym, choć efekty jego działań były ewidentne. Gdy tenże instruktor został wybrany hufcowym, a w międzyczasie szef ChSI został p. o. Komendanta Chorągwi, wówczas ten ostatni nie zgodził się, by nasz hufcowy pomimo wybrania go przez instruktorów hufca, pełnił tę funkcję. Sprawa oparła się o Naczelnika. Uzgodniono stanowiska. Niedługo, jednak hufcowy pełnił swoją

funkcję. Oskarżenia, ingerowanie w wewnętrzne sprawy hufca za plecami hufcowego przez p. o. Komendanta Chorągwi doprowadziły do usunięcia zaledwie po czterech miesiącach przez Naczelnika tego instruktora z funkcji hufcowego i zakazania mu działalności wychowawczej w hufcu. Miesiąc później p. o. Komendanta Chorągwi usunął go z organizacji deklarując oficjalnie, że nigdy nie zgodzi się aby ten kiedykolwiek wrócił do Związku.

Nie szukając daleko mogę za przykład wziąć i samego siebie. Śmiem twierdzić, że moje zawieszenie w prawach i obowiązkach instruktorskich było tak naprawdę skutkiem mego krytycznego komentarza programu „Rozwój" oraz negatywnej oceny prowadzących grupę „Tożsamość" reprezentujących Główną Kwaterę Harcerzy podczas ostatniego Zjazdu Programowego ZHR w Poznaniu.

Monopolistyczna władza nie lubi krytyki. Nie dyskutuje. Pozbywa się każdego, kto jej nie pasuje, choćby reprezentował sobą wysoki poziom instruktorski a efekty jego działań były wymierne. Władzy w tym momencie nie interesują wychowankowie i to czy programy proponowane przez instruktorów przynoszą efekty, gdyż takie programy mogą okazać się niebezpieczne. Tam bowiem gdzie są one realizowane wbrew narzuconym odgórnie, może się okazać iż wychowanie prowadzone w zgodzie z nimi przez wychowawców jest skuteczne a tym samym powstają nowe szeregi tych, którzy do tych instruktorów mają szacunek a nie do władzy, która na nich w tym momencie nie ma żadnego wpływu.

Tragedią wielu programów powstających w organizacji może być to, że tworzone są one przez ludzi zupełnie do tego nieprzygotowanych. Ich „radosna twórczość" oparta jedynie na tym, co im w danym momencie przyjdzie do głowy, a nie uwzględniająca mądrości i doświadczeń nabytych w realizacji programów już wcześniej napisanych lub też nie biorąca pod uwagę zasad wychowawczych obowiązujących w pedagogice lub w dorobku programowym poprzednich pokoleń instruktorów, może przynieść opłakane efekty. Powstają wówczas różne „potworki" programowe, których nikt nie chce i nie może realizować. Tym jest to groźniejsze, gdy władze organizacji domagają się ich realizacji. Mogłem się również wielokrotnie przekonać, że autorzy różnych absurdalnych programów sami nie rozumieją pojęć, których używają. Tworzą słowa wytrychy, sformułowania ideologiczne, których nikt, kto myśli logicznie, nie jest w stanie pojąć. Jednocześnie pojawia się trend, by unikać tych, którzy rzeczywiście mogą mieć coś do powiedzenia. Nie konsultuje się propozycji programowych z fachowcami, choćby np. odnośnie kwestii religijnych. Piszą to zatem amatorzy i gdy ktoś z fachowców weźmie do ręki taki materiał i zacznie go krytykować, wówczas okazuje się być dla twórców programów wrogiem. Nikt wówczas nie myśli o tym, że mógłby on pomóc, że można by go zaangażować do współpracy, włączyć go do właściwego budowania programów czy też nowych propozycji regulaminów.

Zaiste tragikomiczna była sytuacja, gdy Rada Duszpasterska Związku pod kierownictwem Naczelnego Kapelana opracowała propozycję trzyletniego programu duszpasterskiego dla organizacji w zgodzie z Programem Duszpasterskim opracowanym przez Konferencję Episkopatu Polski, a w tym samym czasie Główna Kwatera Harcerzy wydała swój program wychowania religijnego bez jakiejkolwiek konsultacji z Kapelanem Naczelnym. Program ten pełen był błędów i sprzeczności.

Wydawałoby się, że w gronie instruktorów Głównej Kwatery Harcerzy powinni być ludzie doświadczeni i pewni gdy chodzi o wizję prowadzenia organizacji. Tak jednak, jak się okazuje, chyba nie jest. Są to bardzo młodzi ludzie, bez doświadczenia instruktorskiego. Podobna sytuacja występuje także w Komendach Chorągwi. Mogłem się o tym przekonać choćby przy analizie propozycji regulaminu stopni instruktorskich opracowanego przez Główną Kwaterę. Twórcy regulaminu stopni instruktorskich nie umieją rozróżnić stopni instruktorskich od harcerskich. Nie

rozumieją właściwie kim jest instruktor i co znaczy być wychowawcą. Bełkot programowy jaki się z tych sformułowań wyłania jest porażający.

Problem braku kompetencji tworzących programy wynika, jak myślę, z braku doświadczeń wychowawczych. Te doświadczenia są konieczne aby program był realny i konkretny. A zatem kto poważa się na tworzenie planu pracy drużyny musi być drużynowym. Kto chce stworzyć plan pracy hufca musi mieć za sobą planowanie w drużynie i zarazem uznawać to co proponowane jest w innych drużynach wchodzących w skład hufca. Kto chce tworzyć plan pracy chorągwi musi mieć za sobą doświadczenia programowe drużynowego i hufcowego aby realnie oceniał możliwości programowe chorągwi. Kto zaś chce tworzyć program dla organizacji musi znać podstawy budowania programów drużyn, hufców i chorągwi z uwzględnieniem zróżnicowania i odmienności tak różnych przecież środowisk harcerskich w całej Polsce. Można więc powiedzieć, że prowadzenie określonych jednostek organizacyjnych w Związku wymaga zwiększonych doświadczeń wychowawczych, aby coraz odpowiedzialniej tworzyć adekwatne programy wychowawcze w ZHR-ze. Wydaje mi się, że obecnie jest akurat na odwrót.

Im wyższa struktura organizacyjna tym młodsi i mniej doświadczeni instruktorzy. Dlaczego tak się dzieje o tym jeszcze powiem. Tu chciałbym zwrócić uwagę na zjawisko mi najbliższe. Moimi drużynowymi kieruje komenda hufca, w skład której wchodzą instruktorzy, gdzie średnia wieku wynosi kilka lat powyżej trzydziestu. Połowa to bardzo młodzi ludzie, nasi wychowankowie, połowa to osoby dojrzałe wiekowo, bo już po czterdziestce. Gdy chodzi o naszą chorągiew to średnia wieku komendy jest dużo niższa. Komendant Chorągwi ma 27 lat. Pozostali instruktorzy bywa, że są i od niego dużo młodsi. Nie znam dat urodzin instruktorów Głównej Kwatery Harcerzy ale z obserwacji wnioskuję, że Naczelnik nie ma jeszcze lat czterdziestu a członkowie Głównej Kwatery to w większości instruktorzy w wieku ok. 25 lat. Mogłem się o tym przekonać podczas ostatniego Zjazdu Programowego w Poznaniu, gdy ci młodzi ludzie prowadzili bardzo trudną grupę dyskusyjną „Tożsamość" i zupełnie się w niej pogubili,gdyż poziom ich wiedzy i doświadczeń nie przystawał zupełnie do poziomu dyskusji.

Problem braku doświadczeń osób kierujących strukturami organizacyjnymi ZHR przekłada się niestety na złą kondycje programową organizacji. Z jednej strony powstają programy niedojrzałe i błędne, promowane centralnie i narzucane z góry. Z drugiej eliminowane są propozycje oddolne wynikające z potrzeb i doświadczeń środowisk. W ten oto sposób dochodzi do tego samego zjawiska monopolizacji programowej, jaką mogliśmy wielokrotnie doświadczyć w ZHP. ZHP-iejemy moi drodzy i to w bardzo szybkim tempie.

Kształcenie – kadra instruktorska

Czymże jest kształcenie w harcerstwie? To nieustanny rozwój osobowości, który ogarnia jej wszystkie sfery i dzieje się permanentnie od chwili gdy mały człowiek staje się harcerzem aż do momentu, gdy nim być przestaje. Ta może niezbyt precyzyjna formuła chce jednak podkreślić to, że wychowywani są wszyscy – i mały harcerz i dojrzały instruktor. Nie są kształceniem jedynie odizolowane od normalnej pracy harcerskiej kursy czy obozy kształceniowe, lecz wszystko co wiąże się z wychowywaniem harcerza. Kształcenie zatem rozpoczyna się w zastępie i drużynie w chwili gdy chłopiec staje się jej członkiem. Prowadzone jest przez okrągły rok. Przychodzi jednak chwila,gdy powierza mu się odpowiedzialność za innych. Gdy poziom jego osobowości określony m. in. przez zdobyte stopnie i sprawności pozwala mu podjąć funkcję zastępowego, a potem przybocznego i w końcu drużynowego, wtedy też konieczne są do podjęcia specjalne działania wychowawcze, które pozwolą mu odpowiedzialnie podjąć powierzone zadanie. Wiąże się to zatem z konfrontacją jego

pracy z innymi zastępowymi, z innymi drużynowymi. Dlatego też potrzebne są tu działania kształceniowe ze strony hufca, gdyż sam drużynowy już tutaj nie wystarcza. Od kilku lat prowadzimy pracę z zastępowymi w ramach drużyny zastępowych w hufcu, która spotyka się raz na dwa miesiące. Podsumowaniem pracy rocznej dla zastępowych jest wakacyjny kurs kadr drużyn odbywający się w formie obozu wędrownego. Podobnie ma się sprawa z młodymi adeptami na funkcje drużynowych, którzy spotykają się w ciągu roku na zbiórkach wodzów drużyn, jako zastęp, który podczas wakacji także uczestniczy w kursie kadr drużyn często prowadząc zajęcia z młodszymi i przygotowując się do objęcia funkcji drużynowych.

Ten system kształcenia, sprawdzony przez lata, wydaje się oczywisty i pewny. Okazuje się jednak, że nie zawsze. Na szczęście regulamin hufca zapewnia nam możliwość organizowania kursów zastępowych, funkcyjnych do drużynowych włącznie. Gdyby tak nie było to musielibyśmy się podporządkować trendowi obowiązującemu od lat w naszej chorągwi. Kursy zastępowych, funkcyjnych, drużynowych i instruktorów organizowane były bowiem przez Komendę Chorągwi, czy jak kto woli przez Chorągwianą Szkołę Instruktorską. Zbierano więc chętnych z całej chorągwi na kilka dni, organizowano wykłady i przez kilkanaście godzin robiono im kurs. No i funkcyjni byli gotowi. Nadawano patenty i taki mianowany zastępowy czy drużynowy wracał do swego środowiska, by robić harcerstwo. Co z tego wynikało – lepiej nie mówić.

Było to dla nas szokujące, że Chorągwiana Szkoła Instruktorska nie dość, że w ten sposób organizowała kursy dla zastępowych czy drużynowych ale tak organizowała także kursy instruktorskie – przewodnikowskie i podharcmistrzowskie (np. w formie kilkudniowej wycieczki zagranicznej). Kursy zatem były dla niektórych pewną formalnością, na którą też i niektórych nie było stać. Co więcej próbowano organizować kursy dla instruktorów prowadzone przez osoby z poza harcerstwa w formie wykładów o biznesie czy marketingu.

Nie chcieliśmy się na to zgodzić. Nasi instruktorzy początkowo zostali wysłani na kursy do innych chorągwi. W kolejnym roku próbowaliśmy zorganizować sami kurs przewodnikowski w formie obozu „wigierskiego". Pod dużymi zastrzeżeniami ze strony Chorągwianej Szkoły Instruktorskiej otrzymaliśmy na to pozwolenie zwłaszcza że wykładowcami byli najwybitniejsi instruktorzy ZHR (w tym dwóch byłych Przewodniczących ZHR i członkowie Głównych Kwater, jak też instruktorka ZHR – będąca w tym czasie Dyrektorem Departamentu Ministerstwa Edukacji). Kurs oceniony był przez wszystkich bardzo wysoko. Jednak wizytacja Komendy Chorągwi i Chorągwianej Szkoły Instruktorskiej oceniła go bardzo negatywnie, wymawiając się później, że wcale go nie potwierdziła formalnie i uznała go za nielegalny. Kurs odbył się i przyniósł swoje owoce tak dla hufca jak i myślę dla całej chorągwi, choćby w tym, że kolejne kursy instruktorskie w Chorągwi znacznie wydłużyły swoją formułę, choć do tej pory nie stać jednak chorągwi na zorganizowanie go w formie obozu.

Mając świadomość odpowiedzialności za poziom naszych przyszłych instruktorów nie chcieliśmy jednak wysyłać naszych kandydatów na kursy chorągwiane, które według nas nie spełniały naszych minimów programowych. Dlatego też posyłaliśmy naszych instruktorów do innych chorągwi. Komendant chorągwi zapowiedział jednak, że udziału naszych harcerzy w kursach z innych chorągwi nie potwierdzi, gdyż według niego mogą oni brać udział tylko w kursach organizowanych przez naszą chorągiew. Tym samym Chorągwiana Szkoła Instruktorska nabyła monopol na kształcenie przyszłych instruktorów w naszych środowiskach.

Kształcenie instruktorów, które nie korzysta z szerszych możliwości wymiany doświadczeń, ograniczone do zamkniętego grona osób (choć i to zmieniło się ostatnio w naszej chorągwi, gdy pojawiła się współpraca z chorągwią sąsiednią)

powoduje obniżenie poziomu przygotowania instruktora do pracy wychowawczej. Potrzeba zatem szerszej wizji, kontaktów z wieloma środowiskami instruktorskimi. „Produkcja" przewodników, o której wspominałem wcześniej, zmusza do działań płytkich, niewymagających wiele. Braki instruktorów w chorągwiach i w hufcach prowadziły niekiedy do działań, które uderzały zarówno w poziom wychowawców jak też rozbijały system kształcenia w hufcach. Problem tkwi zatem także w Komisjach Instruktorskich jak też w kapitułach HO i HR.

Poczynając od tych ostatnich i analizując próby na stopnie, można się przekonać, że nie uwzględnia się w nich często indywidualnego podejścia do człowieka, jego formacji osobowościowej. Gdy natomiast bierze się pod uwagę stopnie instruktorskie dochodzi do sytuacji, gdy nadaje się stopnie harcerzom nie mającym niekiedy żadnych kursów instruktorskich. Ponadto zdarzało się, że Komisja Instruktorska otwierała i zamykała próby na stopnie bez wiedzy i zgody hufcowego.

Obniżenie poziomu kształcenia powoduje także szybkie opuszczanie młodych instruktorów z grona instruktorskiego. Nie są oni bowiem w stanie podołać rzeczywistym wymaganiom wychowawczym. Zniechęcają się tym bardziej, że i grono wychowawców nie jest w stanie im pomóc, gdyż i oni nie mają wymaganych predyspozycji i doświadczeń wychowawczych. I tak koło się zamyka. Wielu młodych odchodzi. Nie tworzy środowiska instruktorskiego, w którym istniałyby autorytety będące w stanie podołać roli opiekunów i wychowawców tych dopiero wchodzących w grono instruktorów.

Kilka lat temu jeden z najbardziej zasłużonych instruktorów w naszej chorągwi stwierdził w rozmowie ze mną, że starzy nie powinni przeszkadzać młodym w działaniu. Niech młodzi robią to co chcą i tak uczą się i dojrzewają do odpowiedzialności. Nie zgodziłem się z nim. Stwierdziłem, że każdy, a szczególnie młody instruktor, potrzebuje wzorca, autorytetu, kogoś komu będzie się mógł zwierzyć czy poradzić odnośnie swoich kłopotów czy problemów. I tacy instruktorzy konieczni są w organizacji aby ta mogła właściwie funkcjonować i się rozwijać. Wspomniany instruktor konsekwentnie podważa jednak autorytet kogokolwiek oprócz oczywiście siebie. Ostatnio zaś podczas spotkania instruktorskiego, gdzie roztrząsany był problem konfliktu między instruktorami młodymi a starszymi, będącymi podwładnymi tych młodych, wyraził publicznie opinię, że starszych instruktorów, którzy mają zastrzeżenia do pracy swoich przełożonych należy jak najszybciej usunąć z organizacji.

Brak autorytetów w organizacji wpływa bardzo negatywnie na poziom już nie tylko wychowawczy ale i moralny środowiska. Zaczynają się pojawiać problemy z przestrzeganiem 10 punktu Prawa Harcerskiego (szczególnie pierwszej jego części). Niektórzy posuwają się do nieuczciwości finansowych a nawet do nieodpowiedzialności za swoich wychowanków, co skończyło się przed kilku laty śmiercią jednego z harcerzy.

Odejście młodych instruktorów z organizacji wiąże się zazwyczaj z podjęciem pracy zawodowej i założeniem rodziny. Pozostaje niewielu, którzy zdobywszy wyższe stopnie instruktorskie dźwigają brzemię wielu funkcji, szarpiąc się jednocześnie z nadmiarem obowiązków rodzinnych, zawodowych czy społecznych. To zaś często kończy się zaniedbaniem któregoś z nich. Nie mając jeszcze wysokiego prestiżu społecznego, często z racji młodego wieku, zderzają się na każdym kroku z lekceważeniem różnych instytucji społecznych czy państwowych. Nie potrafią jednocześnie zaradzić wszystkiemu.

Każda krytyka, czy kwestionowanie ich decyzji, wzbudza nieproporcjonalny gniew i obawę o utratę stanowiska, które przecież podnosi ich prestiż w oczach innych. Trudno być w takim wieku wychowawcą dla instruktorów, szczególnie gdy wielu z nich jest dużo starszych od niego. Kiedy więc pojawia się ktoś o większym doświadczeniu czy autorytecie, szczególnie na „dołach", staje się on automatycznie

zagrożeniem dla jego funkcji, dla autorytetu sprawowanej przez niego władzy. Ta sytuacja jest niestety dosyć częsta w naszej organizacji. Jak temu zaradzić?

Wydaje się, że musi się zmienić gruntownie opcja wychowawcza w Związku. Trzeba przyjąć, jako naturalny, proces odchodzenia z organizacji na kilka lat młodych instruktorów, aby ułożyli sobie życie rodzinne i zawodowe a następnie, po kilku latach, wrócili do organizacji posiadając już życiowe doświadczenie, prestiż społeczny, odpowiednie wykształcenie, unormowane życie rodzinne i zawodowe. Wtedy to powrót ich wiązałby się z objęciem przez nich funkcji wychowawczych, które by dotyczyły zarówno komend hufców jak i komend chorągwi. Byliby autorytetami moralnymi i instruktorskimi dla młodych i wskazywali sobą życiową drogę, którą powinni oni pójść.

Patrząc realnie na to co dzieje się w ZHR-ze można powiedzieć, że jest to niemal konieczne. Mówi się o tym coraz częściej w wielu środowiskach instruktorskich w całej Polsce. Wielu młodych instruktorów, którzy zakładali ZHR, odeszło przed laty. Czas teraz by wrócili, bo ich następcy nie dają już rady i pchają swoje środowiska w zapaść ideową i organizacyjną. Potrzeba im autorytetów, które wesprą ich w pracy wychowawczej. Niestety w wielu chorągwiach a szczególnie na poziomie komend chorągwi każda taka osoba, która się pojawia, traktowana jest jak intruz i podejrzewany jest o to, że chce przejąć władzę, że chce narzucić swój wpływ wychowawczy na środowisko. A młodzi członkowie komend podjudzani przez nieodpowiedzialne opinie, o których wspomniałem wcześniej, starają się przekreślić to wszystko co on sobą reprezentuje.

Tak było z moim bratem, gdy próbował przed kilku laty wrócić do ZHR-u. Tak było ze wspomnianym instruktorem, który wspaniale prowadził kształcenie w moim hufcu, a został przed rokiem wyrzucony z organizacji bez prawa powrotu do niej, jak twierdzi obecny Komendant Chorągwi. Tak mogło stać się i ze mną, gdyby nie decyzja Sądu Harcerskiego anulująca rozkaz Naczelnika.

Otwarcie czy zamknięcie

Pamiętam przed laty, gdy prowadziłem drużynę w ZHP a potem jako kleryk byłem w stałym kontakcie z moimi wychowankami i przyjaciółmi, że nasze środowisko, współpracujące z Duszpasterstwem Harcerskim i innymi drużynami Ruchu Harcerskiego we Wrocławiu i w całej Polsce, było izolowane i negowane przez inne środowiska Hufca Wrocław-Śródmieście. Wrogość do nas przejawiła się nawet tym, że podczas jednego z obozów, który prowadzony był w ramach zgrupowania obozów hufca w 1985 roku, drużyny z innych obozów zorganizowały bandycki napad na nasz obóz i pobiły naszych harcerzy, co skończyło się tym, że kilkoro naszych wychowanków znalazło się z obrażeniami ciała i szokiem psychicznym w szpitalu.

Struktura ówczesnego hufca ZHP nie tolerowała naszych kontaktów z innymi środowiskami harcerskimi poza hufcem. Chcieli nas izolować, podporządkować sobie, złamać ducha krytycyzmu i wolności poglądów, które reprezentowaliśmy. Najczęstszym zarzutem wobec nas było to, że nie uczestniczyliśmy w życiu hufca, w jego imprezach i w większości nie utrzymywaliśmy kontaktów z innymi środowiskami (drużynami i szczepami), które działały odmiennie niż my, które były ściśle i bezkrytycznie podporządkowane odgórnym wytycznym. Powodowało to dla nas często przykre konsekwencje. Zakazywano nam organizowania obozów (1984, 1986) i zimowisk (w 1987) a nawet straszono prokuraturą i SB, gdy będziemy współdziałać z Kościołem czy z drużynami Ruchu Harcerskiego. Kilka osób wyrzucono, kilku zakazano prowadzić działalności wychowawczej, kilka miało nieprzyjemności na studiach czy w pracy.

Nie złamało nas to jednak, lecz jeszcze bardziej skonsolidowało i zbliżyło do siebie. Organizowaliśmy obozy w takich formach, by nikt nie mógł się do nas

przyczepić. Rozwijaliśmy swoją pracę wychowawczą i kształceniową czerpiąc z bogactwa dorobku programowego, metodycznego i ideowego środowisk z całej Polski. Uczestniczyliśmy w ogólnopolskich corocznych pielgrzymkach harcerzy na Jasną Górę, w Białych Służbach (1983 i 1987), w spotkaniach Ruchu Harcerskiego w Szczawie, co roku na Arsenale w Warszawie. Czasami też pojawialiśmy się na imprezach hufca. Wówczas gdy przynosiło to określone korzyści wychowawcze dla naszych harcerzy. Organizowaliśmy tez wiele działań programowych i organizacyjnych, na które zapraszaliśmy drużyny zarówno z naszego Hufca ZHP Śródmieście jak też i z innych środowisk wrocławskich i pozawrocławskich np. coroczny Turniej św. Jerzego. Z naszego hufca jednak zazwyczaj nikt się nie pojawiał poza środowiskami związanymi z Ruchem Harcerskim. Byliśmy jak trędowaci.

Dlaczego o tym piszę? Ano dlatego, że ta sytuacja niemalże idealnie powtarza się obecnie w relacjach między moim hufcem i środowiskami, które do niego należą, a obecną komendą chorągwi i niektórymi jednostkami organizacyjnymi jej podporządkowanymi. Nasz hufiec traktowany jest przez komendą chorągwi jako środowisko niepokorne, buntownicze, nie chcące się podporządkować odgórnym wytycznym. Często nie uczestniczymy w działaniach chorągwi, które według nas nic dobrego naszym harcerzom nie przyniosą. Niekiedy nie zgadzamy się z różnymi decyzjami komendy chorągwi i jej komendanta. Kończy się to obecnie skierowaniem kilku instruktorów do rezerwy, zakazem prowadzenia przez nich pracy wychowawczej na terenie hufca, faktycznym zakazem organizowania obozów, zimowisk i kursów. Kiedy poinformowałem komendę chorągwi, że mimo wszystko harcerze będą na obozach prowadzonych przez Harcerskie Stowarzyszenie Edukacyjne w zgodzie z prawem obowiązującym w Polsce, wówczas grożono mi prokuraturą i policją (skąd ja to znam?).

Jednocześnie uczestniczyliśmy w wielu działaniach na terenie całej Polski organizowanych przez ZHR. Jako właściwie jedyni z chorągwi braliśmy udział w Zlocie Dziesięciolecia w Lednicy w 1999 roku, braliśmy udział w Białych Służbach w 1999 roku, we Lwowie w 2000 roku, w Krakowie w 2002 roku, uczestniczyliśmy w corocznych pielgrzymkach na Jasną Górę, w Zlocie Wędrowników w 2001, w zlotach, akcjach, konferencjach i zjazdach programowych ogólnopolskich. Dwa razy drużyna z hufca zdobywała miano najlepszej drużyny podczas ogólnopolskiego turnieju w Pionkach.

Jednocześnie organizujemy wiele działań programowych na terenie hufca, na które zapraszamy inne drużyny z chorągwi. Jednak poza jednym jedynym turniejem św. Jerzego, właściwie nikt nigdy nie brał udziału w pięciu naszych, corocznych zlotach hufca, w wyprawie do Rzymu na poświęcenie sztandaru przez Ojca św., wyprawie do Lwowa.

Jesteśmy nieustannie oskarżani o izolacjonizm, o ignorowanie struktur chorągwi. I tak jest w istocie. Lecz nikt nie pyta, dlaczego tak się dzieje. Dlaczego mamy liczne kontakty ze środowiskami w całej Polsce, a nawet poza granicami kraju (Ukraina, Litwa, Francja, Włochy) a jednocześnie nie możemy rozwinąć kontaktów w samej chorągwi? Odpowiedź chyba jednak już padła na początku. Styl pracy naszego środowiska, system wychowania, rozumienie służby, kształcenia, jest bardzo odmienny od tego, który preferowany jest w chorągwi. Możliwe, że i z tego wynika niechęć do nas iż nasza praca mimo wszystko się rozwija, że właściwie obecna komenda chorągwi ZHR, tak jak przed 20 laty ówczesna komenda hufca ZHP, do niczego nam nie jest przydatna. Tym bardziej, że zamiast próbować znaleźć z nami kontakt, porozumienie, przyjąć nasze propozycje, z góry neguje je i stara się nam przeszkadzać. Ta sytuacja powoduje stan zapalny. Nie chciałbym, by powtórzyła się historia sprzed lat, kiedy to ówczesne władze hufca najchętniej widziałyby nas poza ZHP. Obecnie komendant chorągwi powtarza niemal przy każdej okazji, że życzyłby

sobie, by hufiec nasz został rozwiązany i wszystkich chciałby usunąć z ZHR. Niech, jak twierdzi, hufiec wstąpi do wyimaginowanej przez niego innej organizacji harcerskiej.

Ta szokująca postawa, typowa dla funkcjonariuszy ZHP, pragnie wyrzucenia z organizacji ludzi i środowisk aktywnych, twórczych, rozwijających wychowanie, tylko dlatego, że nie są posłuszni strukturze organizacyjnej zamkniętej zarówno na jakąkolwiek reformę jak też na inne środowiska działające poza chorągwią.

Izolacjonizm boi się konfrontacji poglądów. Strzela argumentami najprostszymi: wyrzucić, pozbyć się problemu. Gdy w latach 1987/88 wszystko się w hufcu ZHP Wrocław Śródmieście sypało, okazało się, że jedynie moje środowisko było w stanie poratować hufiec przed unicestwieniem. Zaczęliśmy wówczas reformować hufiec. Chcieliśmy iść za ciosem i reformować chorągiew ZHP. Tu jednak dostaliśmy po łapach od starych stołkowiczów ZHP, którzy nam na to nie pozwolili. Przyszedł rok 1989. nasze środowisko przeszło do ZHR a hufiec Wrocław-Śródmieście przestał istnieć.

Kiedy dwa lata temu próbowaliśmy wprowadzić reformy w naszej chorągwi proponując uchwały reorganizujące pracę chorągwi, dostaliśmy po łapach. Odrzucono poza jedną właściwie wszystkie nasze uchwały. Nikt nie chciał nas słuchać, nikt nie chciał reformy. Potem pojawił się problem braku kandydata na funkcję komendanta chorągwi, ale to już inna historia. W każdym razie za nasze próby zmian w wyniku działania nowego p. o. Komendanta Chorągwi czterech instruktorów zostało skierowanych do rezerwy, zakazano im pracy wychowawczej, organizowania akcji obozowej w ramach ZHR. Ale my mimo wszystko działamy i mam nadzieję, że przyjdzie czas, gdy okaże się, że nasze propozycje będą nie tylko sposobem na rozwiązanie kryzysu w chorągwi ale i w całej organizacji. Nowej organizacji nie będziemy zakładać. Już raz to zrobiliśmy, gdy okazało się, że nie ma szans na reformę ZHP. Teraz jednak wierzę, że będzie jednak szansa na zmianę tego co się dzieje w ZHR-ze i do zmian dojdzie.

Przeraża niekiedy argument często powtarzany, że jeżeli struktura ma rację to ma rację i nie wolno tej decyzji nikomu podważyć czy skrytykować. Ubóstwienie władzy, która sama siebie czyni nieomylną, która staje się najwyższym autorytetem bez możności krytyki, jest końcem tej struktury, świadczy o jej upadku. Ślepa i głucha nie przyjmuje do wiadomości tego, że może się mylić. Zakazuje myśleć inaczej i nie pozwala na żadną krytykę. Toleruje jedynie tych, którzy są jej absolutnie posłuszni. Ci, którzy mają inne zdanie są niebezpieczni i tych trzeba wyeliminować.

Izolacjonizm struktury dochodzi do bardzo niebezpiecznego stanu, czy wręcz absurdu, gdy chce ona zanegować prawo do wolności w kontaktach i informacji, a zarazem chce reglamentować te kontakty jedynie między tymi, których uważa za swoich, i które nie przynoszą niebezpiecznego fermentu. Tym większy też jest atak i zarzut izolacjonizmu wobec tych, którzy tym zapędom struktury organizacyjnej – zwierzchniej, nie chcą się podporządkować. Dlatego też zostają wówczas posądzani, oskarżani, obwiniani o izolacjonizm. Kiedy jednak organizowane są akcje ogólnopolskie ZHR, próżno wówczas spotkać na nich instruktorów i środowiska należące do tejże chorągwi, która tak gwałtownie oskarża o izolacjonizm innych.

Oprócz otwarcia na inne środowiska harcerskie trzeba tu też wspomnieć o otwarciu na środowiska pozaharcerskie: na rodziców, na byłych instruktorów, na stowarzyszenia, fundacje, organizacje, które mają zbieżne cele z ZHR-em. Obawiam się, że i w tej kwestii panuje w Związku syndrom oblężonej twierdzy, która każdą taką współpracę uznaje za zamach na jego wychowawcze funkcjonowanie. Może jedynie przyjąć tylko takie organizacje czy fundacje, które mogą coś dać w wymiarze materialnym, bądź prestiżowym, ale broń Boże, by ta współpraca zaowocowała wspólnymi przedsięwzięciami wychowawczymi. Traktuje się zatem różne

podmioty inicjatywy społecznej a nawet rodziców czy Kościół, czysto przedmiotowo: Co z tego będzie miała organizacja? Nie myśli się natomiast o współdziałaniu podmiotowym, gdy ludzie z nami współpracujący mogą nam pomóc w wychowaniu dzieci. Ten problem wyraża się właściwie w fikcji funkcjonowania KPH, które zatraciły sens istnienia, gdy widzi się je tylko jako formę wykorzystanie dla swoich celów rodziców czy innych „naiwniaków". Gdy jednak spojrzy się na to pod innym kątem, że ci ludzie mogliby mieć bardzo praktyczny wpływ na nasza pracę, choćby jako wspólnoty osób współorganizujących działania wychowawcze, ale nie wchodzący w skład ZHR, wówczas bije się na alarm i nie zastanawiając nad sensem tej współpracy, usuwa się każdego, kto poważyłby się na taką współpracę.

Znowu tu wrócę do przeszłości. Kiedy współpracowaliśmy z Kościołem, kiedy konspiracyjnie współpracowaliśmy z „Solidarnością" w latach stanu wojennego, kiedy opiekowaliśmy się prześladowanymi przez władze PRL-u Legionistami Józefa Piłsudskiego, dożywającymi wówczas swoich dni, grożono nam wielokrotnie wyrzuceniem z ZHP. Dzisiaj, gdy współpracuję ze stowarzyszeniem, które zrzesza rodziców i przyjaciół pragnących pomagać ZHR-owi, zostałem oskarżony o łamanie statutu ZHR i zawieszony w prawach i obowiązkach instruktorskich. Chciałoby się tu zapytać, czy czasem nie cierpimy wszyscy na „megaizolacjonizm" uniemożliwiający otwarcie się na jakąkolwiek współpracę ze światem pozaharcerskim, która to w swojej koncepcji jest inna, może nowatorska, od dotychczas przyjętej.

Stan chorobowy struktur ZHR przejawia się zatem w panicznym strachu w sytuacji, gdy ktoś współdziała ze środowiskami pozaharcerskimi poza ich kontrolą i łaskawym przyzwoleniem. Jakże bardzo przypomina to ZHP. Możliwe też, że i współpraca czy też kontakty z innymi organizacjami harcerskimi, jak ZHP, są tak ograniczane dlatego, iż istnieje obawa zbyt dużego wpływu o odciągania środowisk ZHR od swojej organizacji ku tym, którzy może w swojej działalności są bardziej otwarci i twórczy niż my.

Wytyczne ideowe a ideologia

Od 15 lat w ZHR-ze zajmuje się kwestiami ideowymi określającymi tożsamość naszej organizacji. Co rusz napotykam na różne „potworki ideologiczne" formułowane przez osoby, które na tych sprawach zupełnie się nie znają. Zazwyczaj trzeba wówczas interweniować, gdy ujawniają się poglądy skrajne, jednostronne, radykalne przekreślające właściwe rozumienie systemu wychowawczego jaki obowiązuje w ruchu harcerskim. Niestety ujawniają się te dewiacje czy skrajności szczególnie wówczas, gdy oderwane są one od konkretnej rzeczywistości wychowawczej, gdy ludzie je formułujący, tak naprawdę niewiele mają wspólnego z wychowywaniem człowieka. Nie widzą go, nie rozumieją, nie mają z nim kontaktu. Tworzą więc fikcję ideologiczną ogarniającą jakąś wyimaginowaną, wirtualną rzeczywistość, ku której chcą nagiąć świat, ludzi, którzy mają się temu podporządkować. Powstają zatem wówczas ideologie, które nie widzą wartości osoby ludzkiej, nie dostrzegają złożoności jego osobowości i czynników kształtujących jego rozwój. Widzą jedynie masę, grupę, na którą chcą mieć wpływ, którą chcą kierować, mieć nad nią władzę absolutną, totalitarną, zmuszającą do ślepego posłuszeństwa.

Wynikiem tych dążeń stają się programy, wytyczne ideowe o skrajnej, redukcjonistycznej proweniencji – albo skrajnie liberalne albo skrajnie prawicowe, które tak naprawdę są do siebie bardzo podobne w totalitarnym dążeniu do pozbawienia człowieka rzeczywistej osobowej wolności w odpowiedzialnym dążeniu do rozwoju siebie i wspólnoty w której się żyje. Te skrajne tendencje krzyżują się niestety w poglądach instruktorów ZHR. Obie są nie do przyjęcia, obie trzeba wykluczyć jako zagrożenie dla personalizmu chrześcijańskiego obowiązującego jak do tej pory w wychowaniu harcerzy w naszej organizacji.

Ideologia liberalna ujmuje kwestię rozwoju osobowości jako sprawę dowolną, nie uwzględniającą określonej hierarchii wartości. Wartości są zmienne, zależne od okoliczności, od doraźnych korzyści i przyjemności. Wówczas też nie istnieje niezmienna wartość najwyższa czyli Bóg. Bogiem może być bowiem wszystko co w danym momencie jest wygodne czy modne. Liberalizm w wychowaniu jest niebezpieczny. Wywołuje chaos braku właściwych wzorców wychowawczych. Traktuje religijność, praktyki wiary w sposób czysto subiektywny, w zależności od ochoty i ewentualnych korzyści. Szuka się wtedy też usprawiedliwienia dla osobistych zaniedbań moralnych i niewierności przykazaniom lub Prawu Harcerskiemu. Szuka się otwarcia na wspólnotę ideałów z takimi, którzy nie liczą się z chrześcijańskim systemem wartości w imię fałszywie rozumianej tolerancji. Praktyki religijne są więc dla wielu tylko pustym gestem, folklorem, który wypada praktykować, gdy trzeba osiągnąć jakieś doraźne korzyści. Ale gdy ich nie ma łatwo wówczas z nich rezygnować i wprowadzić w to miejsce inne, bardziej w danych okolicznościach atrakcyjne– z książek, filmów czy sekt. Tworzy się wtedy dziwaczne formy kultowe, obrzędowe, miesza Chrześcijaństwo z pogaństwem np. turniej św. Jerzego w konwencji Tolkiena.

Ideologia skrajnie prawicowa – narodowo-ultrakatolicka – narzuca na człowieka monopol ideowy ograniczając do minimum wolność wewnętrzną w wyborze wartości służących jego rozwoju osobowości. Jest zatem totalitarnym pragnieniem podporządkowania sobie sfery duchowej człowieka naciskom zewnętrznym, nie liczącym się z jego odrębnością, oryginalnością. Zazwyczaj szermuje się tu hasłami jednowyznaniowości i swoistą formą patriotyzmu, która ogranicza prawo do tożsamości narodowej określonej ściśle grupie ludzi. Nie wkracza się tu paradoksalnie w głębię rozumienia osobowości człowieka oraz jego poczucia tożsamości religijnej i narodowej. Lecz w sposób zewnętrzny, jakże powierzchowny narzuca się masie, grupie reguły doboru ideologicznego, którym musi się podporządkować. Praktyki religijne stają się fasadą, formą jedynie zewnętrzną w celu osiągnięcia korzyści czy przywilejów zewnętrznych. Tak naprawdę niewiele w tym jest głębokiej osobowej wiary, która doznaje duchowego zjednoczenia z Bogiem. W ideologii tu omawianej te sprawy właściwie nie są brane pod uwagę, gdyż to prowokuje do pytań o odrębność duchowych doznań człowieka a wtedy trzeba by zacząć mówić o wielości wyznań i dróg prowadzących do Boga. Na to jednak ideolodzy tej opcji zgodzić się nie mogą, gdyż to pozbawia ich bezpośredniego wpływu na kształtowanie człowieka im podporządkowanego.

Szermowanie hasłami wyznaniowymi i narodowymi nie idzie jednak w parze ze znajomością fachowych wypowiedzi na ten temat osób, które są dla nas autorytetami, choćby ojca św. Chce się być często „bardziej papieskim niż sam Papież". Krytykuje się osoby, które reprezentują Kościół, w sposób napastliwy, obraźliwy podważając ich wiedzę i doświadczenie. Wielokrotnie miałem okazję się przekonać jak młodzi instruktorzy nie posiadający właściwie żadnej wiedzy na ten temat, ale głęboko przeniknięci hasłami skrajnie prawicowymi w swojej ideologicznej wymowie oskarżali mnie i innych księży o antyklerykalizm, liberalizm, poglądy masońskie.

Zazwyczaj tego rodzaju hasła powstają wówczas, zresztą podobnie jak i poprzednio omawianej skrajności, gdy wychowawcy-instruktorzy nie mają właściwie bezpośredniego kontaktu z osobą wychowanka i nie widzą już człowieka w bogactwie jego odrębności i niepowtarzalności, a swe poglądy ograniczają do uogólnień względem masy, organizacji, Związku. Jest to tym bardziej niebezpieczne, gdy tacy ludzie kierują strukturami organizacji i starają się narzucić swoje poglądy innym. A tak się niestety ostatnio dzieje. Młodzi ludzie będący członkami Głównej Kwatery szermują hasłami bardzo niebezpiecznymi wychowawczo dla całej organizacji. Wybiórcze widzenie wychowania, przeniknięte ideologią redukcjonistyczną,

ograniczającą misyjność harcerstwa względem osób, które poszukują właściwej hierarchii wartości, zamknięcie możliwości wychowywania osób będących przedstawicielami innych wyznań, blokada wobec otwarcia się na inne narody we wspólnocie Europejskiej, przekreślenie możliwości ewangelizacji poprzez propagowanie moralnych wartości Chrześcijańskich jedynie do systemu zewnętrznych praktyk wyznaniowych, jako jedynego środka ewangelizacji, jest nie do przyjęcia w wychowaniu harcerskim.

Takie zagrożenia dostrzegam bardzo realnie w tym co głosi grupa osób skupiona przy obecnym Naczelniku Głównej Kwatery Harcerzy. Młodzi instruktorzy pracujący w Głównej Kwaterze oderwani są od rzeczywistości wychowawczej Związku. Ciekaw jestem jak wygląda sytuacja wychowawcza w środowiskach, z których się wywodzą. Czy praca drużyn, które wcześniej, jak mam nadzieje prowadzili, jest owocna. Czy to co głoszą przekłada się pozytywnie na rozwój i integrację ich środowisk. Czy czasem nie powoduje rozbicia i sprzeciwu wielu środowisk i instruktorów, którzy na takie ideologiczne zapędy nie chcą się zgodzić.

Tego typu poglądy zatracają jedną podstawową cechę, która jest kwintesencja religii chrześcijańskiej. Tą cechą jest miłość bliźniego, troska o jego dobro, szczególnie gdy chodzi o tego, który miłości potrzebuje, który jako zabłąkana owca, czeka na pasterza wyrozumiałego i cierpliwego, szanującego jej wartość i godność. Wydaje się więc, że w głoszonych hasłach, szczególnie wołających o wyznaniowość ZHR i o wąsko rozumiany patriotyzm, który kojarzy mi się z szowinizmem, zabrakło miłości. A jeżeli tak to nie ma tu już mowy o wychowaniu chrześcijańskim. Jest zasada, kto nie z nami ten przeciwko nam. Tego trzeba potępić i przekreślić. Takie myślenie powoduje konflikty i rozłamy, które jak myślę, teraz szczególnie grożą organizacji. Gdzie zatem jest wyjście, jakie jest tego rozwiązanie?

Odpowiedź jest bardzo prosta. Odnajdujemy ją w Zarysie Programu Wychowawczego Związku, gdy mowa jest o personalizmie Chrześcijańskim, który bierze pod uwagę człowieka jako odrębną osobę ludzką w całokształcie jego osobowości i niepowtarzalności. Osoba widziana we wszystkich płaszczyznach jej rozwoju, tworzy wspólnotę, którą sobą ubogaca ale i dla której potrafi zrezygnować z części swoich praw, które jej przysługują w imię właśnie miłości, troski o bliźniego. Taka postawa odzwierciedla także głęboko osobowy kontakt z Bogiem, który obecny jest zarówno w życiu osobistym jak i wspólnotowym w wielorakich wymiarach swego działania naturalnego (świat i sumienie) oraz nadprzyrodzonego (łaska uświęcająca w sakramentach i Słowie Bożym). Nie jest to zatem religijność fasadowa, sztampowa, formalistyczna, która grozi zarówno tym z lewa jak i tym z prawa w zapędach ideologicznych, lecz głęboko doświadczona wewnętrznie obecność Boga, który kieruje człowieka we wszystkich jego działaniach, stając się tym samym świadkiem, apostołem, misjonarzem Miłości dla każdego napotkanego człowieka, którego szanuje, ceni, kocha i rozumie nawet wówczas, gdy jego poglądy są krańcowo odmienne. Podobnie wygląda jego poczucie przynależności do określonej wspólnoty, z którą się utożsamia poprzez dziedzictwo kulturowe, troskę o dobro wspólne wypełniane dzisiaj i odpowiedzialność za to co będzie jutro. To utożsamienie się wypełnia w rodzinie, wspólnocie formalnej i nieformalnej, regionalnej, narodowej i europejskiej. Zaprzeczenie tej regule zrywa więzi międzyludzkie, niszczy jednostkę jako odrębny byt i przekreśla więzi we wspólnocie. Tak zaś się dzieje zarówno w przypadku ideologii liberalnej, gdy człowiek jest pozostawiony samemu sobie, jak i w skrajnie prawicowej, gdy narzuca mu się idee bez pytania czy tego sobie życzy czy też nie. Redukcjonizm ideologiczny, widzenie świata tylko w jednej płaszczyźnie, albo w absolutnej wolności bez odpowiedzialności albo braku wolności jednostki w narzucaniu jej norm i zachowań bez możliwości wyboru – jest nie do przyjęcia w wychowaniu harcerskim.

Harcerski system wychowawczy nie może być zaprzepaszczony. Nie wolno zmarnować i wykrzywić to co osiągnięto do tej pory w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Potrzeba mądrych ludzi, którzy jasno określą w swoich wypowiedziach tożsamość organizacji. To oni winni kierować linią ideową ZHR. Teraz zaś okazuje się, że tego rodzaju poglądy, zgodne z tym co naucza Ewangelia i z tym co wyraża się w dobru wspólnym naszego narodu, są niebezpieczne i grożą im wyrzuceniem z organizacji, która pragnie wychowywać dzieci i młodzież.

Mam nadzieję, że ktoś się w końcu opamięta i zrozumie, że ludzie głoszący ideologie liberalne i skrajnie prawicowe nie powinni wychowywać harcerzy, gdyż może się to okazać złe dla naszych wychowanków, którzy mogą stać się osobami pozbawionymi miłości do bliźniego i szacunku dla innych ludzi, będących przedstawicielami innych kultur, tradycji, narodów. I tak jest często choćby w środowiskach liberalnych, gdzie gdy spotykam się z harcerzami bądź instruktorami, dostrzegam kompletny mętlik ideowy, pomieszanie wartości moralnych, opaczne rozumienie religii, chęć akceptacji różnych udziwnień religijnych, sekt i chorobliwych pomysłów odnośnie wolności, które mogą doprowadzić do tragedii kompletnego życiowego zagubienia. Podobnie jest także wówczas, gdy spotykam postawy „ultrakatolickie" u instruktorów, którzy chcą nawracać księży i reformować Kościół, którzy najlepiej wiedzą kim jest i jaki jest Pan Bóg, którzy wszystkich nawracają a kto temu nawróceniu nie chce się poddać, tego traktują z największą nienawiścią. Ten konfesyjny typ osobowości powoduje jednak efekty odwrotne od zamierzonych. Często też ludzie ci nie mają osobistego kontaktu z duszpasterzami, którzy by prostowali te skrajności. Nie mając kontaktu z księdzem kapelanem popadają wówczas w coraz większy fanatyzm.

Mam nadzieję, że ZHR uwolni się od tego typu dewiacji ideologicznych, choć trzeba przyznać, że obecnie wiele środowisk, a nawet instruktorzy najwyższych władz, nie będąc przez nikogo wychowywani, takie stanowisko reprezentują. Jakże wiele pracy trzeba włożyć, by w naszej organizacji i tych pierwszych – liberałów i tych drugich – skrajnie prawicowych nawrócić na miłość i szacunek do Boga i do siebie nawzajem.

Przygoda a stateczność

Przed laty przyjeżdżały na nasze obozy wizytacje, które w szacownym gronie kilku osób pobyły u nas kilka godzin, pooglądały rachunki, papiery, sprawdzały czy czasem gdzieś w pobliżu nie ma ołtarza bądź kapliczki obozowej i w swoich galowych mundurach wyjeżdżali, nawet nie bardzo interesując się tym co rzeczywiście na obozie się dzieje, jaki jest jego program, jak zdobywane są stopnie i sprawności, jaka panuje atmosfera. Mieliśmy też kilkakrotnie wizytację z Ruchu Harcerskiego w tamtym okresie. Ci byli u nas najmniej dwa-trzy dni. Włączali się w życie obozowe, niekiedy dawali nam wspaniałe rady i propozycje odnośnie prowadzenia obozu, pracy wychowawczej z harcerzami.

Od tamtej pory minęło wiele lat. Nadal prowadzę obozy, nadal przyjeżdżają na nie wizytacje. Tym razem jednak już nie z ZHP lecz z ZHR. Z przerażeniem jednak stwierdzam, że upodabniają się one niemal identycznie do tych sprzed lat. Szacowni druhowie z ZHR zajeżdżają samochodami na obóz. Przeprowadzają wizytację, sprawdzają papiery, rachunki. Mają nawet bardzo dokładną ankietę, której nawet w ZHP nie było, a według której mają wykazać, czy obóz jest dobry czy zły. Zabiera im to kilka godzin. Nie mają czasu włączyć się w życie obozowe, pobyć z uczestnikami, bo mają tylko kilka godzin i musza gnać na kolejne obozy, by ich zaliczyć jak najwięcej w sobotę i niedzielę, bo przecież w tygodniu muszą pracować. I kółko się kręci. A my po ich wyjeździe znowu możemy odetchnąć spokojniej.

Historia lubi się powtarzać. Członkowie komend chorągwi odwiedzają obozy, wizytują, oceniają, piszą sprawozdania, raporty, opinie. Kogoś skrytykują, kogoś pochwalą. Nie zawsze tych co trzeba. Ich życie harcerskie, doświadczenia obozowe zamykają się często w tym co kiedyś przeżyli przed laty jako mali chłopcy. Teraz obowiązki rodzinne,zawodowe, wielość spraw, w które są zaangażowani już nie pozwala na zorganizowanie swoich obozów. Bo właściwie to z kim, kogo maja prowadzić? Przecież ich harcerzy dawno już w organizacji nie ma. Szacowni „generałowie bez armii", teoretycy harcerstwa, dobrzy wujkowie dający „dobre rady" z wysokości swojego piedestału. Skąd ja to znam?

Najchętniej to by obradowali, dyskutowali w wygodnych fotelach, w salach urzędów, ratuszy, hoteli. Mówiliby o harcerstwie, o służbie, o problemach: dlaczego jest tak źle, skoro mogłoby być tak dobrze. Ci stołkowicze, urzędnicy, ci wielcy, którzy w życiu zawodowym czy społecznym są nikim, ale w harcerstwie to „ho, ho... ', którzy sami przed sobą mają wielki prestiż, nie są jednak w stanie przełamać jednej bardzo podstawowej bariery swojej świadomości. Aby z urzędnika harcerskiego stać się znowu dzieckiem, harcerzem, przeżywającym przygodę, szaleństwo niewiadomej, która czeka jako nowa próba charakteru, wyczynu, trudu, jaki trzeba przemóc, pokonać względem swoich słabości. Podjęcie ryzyka, by przekonać się, czy jest się jeszcze mocnym, czy potrafi się zmobilizować do wyrzeczeń bywa dla niektórych działaczy-urzędników ZHR zbyt trudne. Wygodnictwo sprawia, że kursy, narady, spotkania odbywają się w pomieszczeniach zamkniętych w stylu ZHP-owskich czy PZPR-owskich nasiadówek, bądź wtedy modnych 'kursokonferencji'. Próżno by było zaproponować im wyprawę kajakową, obóz konny, wyprawę narciarską do chaty położonej wysoko w górach, gdzie samemu trzeba rozpalić w piecu czy pod kuchnią, przygotować posiłek, czy też obóz 'leśnych ludzi' na boso na odludnej wyspie. Patrzą na to wszystko z niesmakiem. Po co takie wygłupy, po co na to poświęcać tyle czasu, bo przecież tak wiele mają spraw do załatwienia, tyle spotkań, tyle kursokonferencji.

Niekiedy patrzę na tych młodych-starych ludzi ze zdziwieniem i z niedowierzaniem, że tak szybko wyrośli z harcerskich spodenek, że nie są w stanie uznać to, iż przez całe życie człowiek musi poznawać coś nowego, nauczyć się nowych sprawności, o których wcześniej nie miał pojęcia i wcale mu to ujmy nie przynosi. To, że nauczyłem się wyplatać pryczę mając 35 lat, to że zacząłem jeździć konno w wieku 37 lat, to, że zacząłem biegać na nartach i odbywać długie wyprawy narciarskie razem z moimi harcerzami w wieku 39 lat, to wcale mi ujmy nie przynosi a wręcz przeciwnie. Pokazuję moim harcerzom, że ich drużynowy też jest ciągle w drodze i nieustannie zmierza do ideału. Pokazuję też mi samemu jak wiele jeszcze musze się nauczyć. Nigdy dość doświadczeń, nigdy dość nowych prób i wyzwań.

Niestety wielu funkcjonariuszy w naszej organizacji nie jest w stanie tego przeskoczyć. Boi się, że prestiż, autorytet ich funkcji zostanie zachwiany, gdy okaże się, że nie potrafią wykonać najprostszej harcerskiej czynności, że wielu sprawności dawno już zapomnieli, że udogodnienia cywilizacyjne, którym się poddali, pozbawiły ich zaradności i samodzielności. Można by wielu z nich zapytać, kiedy ostatnio byli na całym obozie, kiedy ten obóz prowadzili. Kiedy ostatnio rozmawiali z małymi harcerzami o swoich i ich marzeniach przy harcerskiej watrze, kiedy pokonywali górskie zbocza z plecakiem na plecach zlani potem czy to w lecie, czy też w zimie z nartami na nogach. W tytule tego rozdziału zadałem pytanie, które jakby się na pierwszy rzut oka wzajemnie wyklucza. Przygoda czy stateczność? Ale paradoksalnie tak nie jest. Wydaje mi się bowiem, że przygoda kształtuje stateczność, ale nieco innego rodzaju, niż to na początku formułowałem.

Przeżycie przygody, otwartość na przeżycie czegoś nowego, może ryzykownego, romantyzm nieznanych dróg, kształtuje w człowieku ogromne bogactwo odczuć przemyśleń, wniosków i drogowskazów na przyszłość szczególnie dla innych, dla

tych młodszych. Gdy takiej otwartości na ciągle coś nowego nie ma, wówczas pozostaje płycizna ideowa, powielanie ciągle tych samych schematów, pustka słów pozbawionych odniesienia do doświadczenia, nowomowa zakrywająca brak wiedzy i rzeczywistej mądrości.

Możemy więc tu rozróżnić dwie kategorie stateczności. Tę prawdziwą, wyrażającą głębię życia pełnego wartości i ideałów. I tę formalną – fałszywą, zabiegającą o autorytet i znaczenie u innych, ale w rzeczywistości niewiele mającą sobą do zaprezentowania.

Charakterystyczną też cechą wyróżniającą jedną stateczność od drugiej jest to, że ta pierwsza umie patrzeć na siebie krytycznie. Ma świadomość tego jak wiele jej jeszcze brakuje, ile przed nią zadań do osiągnięcia, jak wiele jeszcze nieumiejętności i często naiwności. Umie się zatem z siebie śmiać, umie być wobec siebie wymagającym i nakładającym nowe zadania.

Druga stateczność jest tej pierwszej przeciwieństwem. Traktuje siebie niezwykle poważnie uznając siebie za niepodważalny autorytet, którego nikt nie ma prawa krytykować. Nie stawia wobec siebie żadnych wymagań, zatem nakłada nieproporcjonalnie wielkie wymagania na innych. Bardzo drażliwy jest na punkcie swojej osoby. Nie umie się z siebie śmiać. A każdy dowcip czy drwina ze strony innych jest przyczyną złości i pamiętliwości, aby w odpowiedniej chwili się odpłacić 'pięknym za nadobne'.

Pisze o tym wszystkim obserwując młodych instruktorów kierujących chorągwiami, którzy często tak bardzo upodabniają się do dawnych działaczy ZHP sami chyba o tym nie wiedząc. Nie przeżyli przecież ZHP. Wstąpili od razu do ZHR jako mali lub nieco więksi chłopcy. Teraz kiedy dorośli wpadli w tory tej samej co tamci maniery. Chyba jest to niejako wpisane w psychikę funkcji i każdy nie posiadający mocnej osobowości temu się właśnie poddaje. Nie mają punktu odniesienia, porównania z tym co ja i moi rówieśnicy doświadczali ze strony nomenklatury ZHP i czemu tak bardzo się sprzeciwialiśmy w latach 80-tych. Teraz zaś ze zdziwieniem widzę, że to wszystko się powtarza a nowa nomenklatura narasta i dławi to co najpiękniejsze było i jest w przygodzie harcerskiej. Gdy teraz wraz z moimi przyjaciółmi po 40-tce wybieramy się na narty, na kajaki, na wędrówki i wyprawy z naszymi małymi harcerzami podziwiając piękno świata i odkrywając zarazem własne bogactwo i nowe możliwości, patrzą na nas ci młodzi-starzy ludzie tak bardzo 'doświadczeni', już stateczni, ze zdziwieniem, może ironią lub politowaniem. Że ci starzy a tacy głupi jeszcze się w to wszystko bawią, że też im się chce, że marnują na to swój czas i pieniądze.

Wydaje mi się, że w obecnym ZHR-ze jakby właśnie tego zabrakło: romantyzmu, szaleństwa, miłości do przygody, do ciągle czegoś nowego. Pozostali wyrobnicy, rzemieślnicy, nieudolni następcy mistrzów, którzy nie bardzo wiedzą dlaczego im to wszystko nie wychodzi. Dlaczego nie ma zapału, nie ma pędu do harcerstwa, dlaczego coraz bardziej upodabniamy się do ZHP a w niektórych sytuacjach jesteśmy nawet gorsi niż oni. Dlaczego gorsi? Ano dlatego, że gdy pojawi się ktoś, kto jest stateczny w sposób autentyczny, mądry mądrością doświadczeń harcerskich, wzbudzający podziw i szacunek wśród wychowanków, wówczas następuje zmasowany atak niechęci przeciw takiemu autorytetowi. I każde jego słowo, każda wypowiedź, opinia, postawa czy gest wywołuje histeryczną reakcję tych wszystkich, którzy w swej 'wielkości' czują się tak bardzo zagrożeni. Nie są często w stanie sprostać racji argumentów przez niego wypowiadanych. Więc wówczas nie siląc się na logiczne kontrargumenty obrzucają go epitetami, drwinami, chcąc w ten sposób niejako zasłonić własną bezsilność i głupotę. Zbiorowa histeria nie panuje często nad słowami szukając czegokolwiek, by zaprzeczyć wartości tego, który stoi w swoim autorytecie wyżej od nich.

Taka sytuacja czyni osobę atakowaną bezradną, może niekiedy zrezygnowaną i wątpiącą w sens tego co robi, zwłaszcza wówczas, gdy do oskarżeń włączają się funkcjonariusze najwyższych władz organizacji. Ale wtedy pozostaje spojrzeć na tych, którym tak naprawdę się służy i to całe błoto wówczas nie ogarnia i nie topi.

Poufałość i luzactwo

Pamiętam przed laty jak wstydziłem się munduru, zwłaszcza gdy była to koszula HSPS, choć sam do HSPS nie należałem, lecz ten ubiór był w latach 70-tych modny także poza HSPS-em w ZHP. Kiedy przyszedł czas Ruchu Harcerskiego mundur stał się wymownym symbolem powrotu do tradycji harcerskiej. Wróciliśmy do zielonych i szarych mundurów, chust, krótkich spodenek, a dziewczętach długich spódnic, getrów. Pamiętam jak z dumą szedłem ze swoją drużyną podczas zlotu w Rogoźnicy w 1981 roku właśnie już umundurowaną według tradycyjnego przedwojennego stylu. Jakże wielką doświadczaliśmy radość, gdy spotykaliśmy harcerzy z całej Polski też tak umundurowanych i pozdrawiających się na każdym kroku słowem 'Czuwaj'. Mijały lata. Nasze lilijki instruktorskie z wyszytą na nich '10-tką' były znakiem przynależności do Ruchu Harcerskiego. Wędrowaliśmy na obozach, rajdach, pielgrzymkach w naszych mundurach. To była wartość, to była jakość. Choć często się też zdarzało, że byliśmy obrzucani wyzwiskami, przekleństwami, gdyż wielu kojarzyło wówczas harcerstwo z Komuną. Do dzisiaj pamiętam chwilę, gdy idąc w mundurze zostałem napadnięty i pobity za to, że byłem harcerzem – 'sługusem czerwonych'.

Przyszedł czas powstania ZHR-u. Naszywaliśmy na naszych mundurach plakietkę ZHR dumni, że w ten sposób odróżniamy się od ZHP. I chociaż nie każdy to rozumiał to jednak było wiadomo, że my to my, a oni to oni. Moja praca harcerska prowadzona w różnych środowiskach podkreślała bardzo mocno rolę munduru jako wyróżnika, znaku tego kim jesteśmy i czego można od nas oczekiwać. I chociaż często zastępowałem mundur sutanną to jednak wszelkie spotkania harcerskie przeżywałem w mundurze. Jechałem na te spotkania i wracałem z nich zawsze w swoim mundurze.

Jakimże więc było dla mnie zdziwieniem i zgorszeniem zjawisko, gdy często podczas moich odwiedzin w lokalu komendy chorągwi, na odprawach, zbiórkach, spotkaniach Komisji Instruktorskiej stykałem się z instruktorami po cywilu. Nie brali mundurów na spotkania a często bywało, że mundur ubierali dopiero na miejscu lub zdejmowali gdy wybierali się w drogę powrotną, tak jakby się wstydzili pokazać w nim publicznie. Chcieli być na luzie, tak by nikt nie wiedział na ulicy kim są. Jakże to podobne do tego co niemal na każdym kroku dzieje się w ZHP. Wydaje się też coraz powszechniejszy zwyczaj, przykład idzie z góry, że i harcerze na zbiórkach zjawiają się bez mundurów albo też mundury zakładają już na miejscu spotkania.

Jest w tym wszystkim cos bardzo niepokojącego i żałosnego, i jakże odległego od tego co razem budowaliśmy w Ruchu i na początku ZHR-u, gdy każde włożenie munduru było w jakimś sensie manifestem odwagi określającym to kim jestem i z czym się utożsamiam.

Drugim problemem, zresztą ściśle związanym z pierwszym, jest poufałość między instruktorami i harcerzami. Kiedy przed dwoma laty podczas Zjazdu Okręgu stwierdziłem, że nie życzę sobie by instruktorzy o 20 lat ode mnie młodsi, których wtedy widziałem po raz pierwszy na oczy, mówili do mnie po imieniu. Jestem księdzem i albo będą się do mnie zwracać 'druhu', albo per 'ksiądz'. Wywołało to oburzenie niektórych i złość, że się czepiam, że się wywyższam, że traktuję siebie jak Bóg wie co. Pozostałem przy swoim i inni musieli się do tego dostosować.

Dlaczego o tym piszę? Ano dlatego, że Ruch Harcerski wykształcił jasną zasadę przełożeństwa i odpowiedzialności za powierzone sobie osoby, które powinny

uznać autorytet osoby nimi kierującej. Wyraża się on w określeniu 'druhu', który jest także zarazem potwierdzeniem więzi, przyjaźni, bliskości wzajemnej jak i szacunku dla siebie nawzajem. Nie jest to ślepe i nierozumne przełożeństwo ale więź braterska, wzajemnie siebie wspierająca przy zachowaniu swojej określonej tożsamości. Przełożony bowiem wielokrotnie zwraca się do swojego harcerza słowem 'druhu', co wzbudza zaufanie jego podkomendnego i przynosi w małym chłopcu poczucie własnej wartości.

Kiedy ponad 20 lat temu byłem drużynowym drużyny młodszoharcerskiej, przyjęła się zasada, że każdy harcerz mówił do mnie 'druhu', mimo, że byłem od niego niewiele starszy. Dopiero ten kto ukończył szkołę podstawową miał prawo przejść względem mnie na 'ty'. Było to bardzo ściśle przestrzegane nawet nie przeze mnie ale przez samych moich harcerzy, którzy odbierali to jako przywilej i wyróżnienie, na które nie każdego było stać. Ta tradycja przeniosła się potem i na inne drużyny w moim środowisku.

Kiedy tworzyliśmy na naszym terenie Ruch Harcerski, kiedy budowaliśmy początki ZHR-u, większość z nas była w podobnym wieku. Wszyscy mieliśmy po dwadzieścia kilka lat. Byliśmy więc bliskimi sobie przyjaciółmi, mówiącymi do siebie po imieniu. Ale to nie przeszkadzało temu, że wobec instruktorów zasłużonych dla ruchu, dużo od nas starszych, często pamiętających czasy przedwojenne, zawsze mówiliśmy 'druhu'. Nikt nie poważyłby się mówić względem któregoś z nich po imieniu. To było nie do pomyślenia.

Kiedy w 1988 roku zostałem kapłanem i założyłem drużynę harcerską, pojawił się problem odnoszenia się do mnie moich harcerzy. Czy mają do mnie mówić 'druhu', czy 'Księże' czy po imieniu. Okazało się, że mówienie 'druhu' było nieco skomplikowane, gdyż znali mnie z parafii, gdzie pracowałem. Trudno było pozwolić małym chłopcom by mówili do mnie po imieniu. Pozostało zatem zwracanie się do mnie 'proszę księdza' i to zaakceptowałem, co nie przeszkadzało mi w pełnieniu funkcji drużynowego a następnie komendanta szczepu. Ta zasada obowiązywała zatem przez następne lata. W kolejnych środowiskach, które zakładałem harcerze zwracali się do mnie 'proszę księdza' a im byłem starszy tym i dla mnie było to naturalne, że nie zgadzałem się na spoufalanie, by mówiono do mnie w tych środowiskach po imieniu. Z czasem stało się też normalne to wśród instruktorów mojego hufca. Wyjątkiem są moi rówieśnicy, z którymi łączy mnie długa przyjaźń i wspólnota doświadczeń. Wszyscy instruktorzy zwracają się do mnie 'proszę księdza' i nie przeszkadza im to, że jestem kapelanem, byłym hufcowym, zapewne tez i jakimś autorytetem w służbie instruktorskiej.

Kiedy więc napotkałem na zjawisko spoufalenia bardzo młodych instruktorów ze mną zarówno ja sam jak i moi instruktorzy wyrazili przeciw temu sprzeciw. Bycie kumplem dla każdego, bycie po imieniu z każdym, szczególnie gdy reprezentuje się sobą zarówno stan kapłańskim ale i stan instruktorski, podważa też naturalny szacunek jakim powinien być otaczany starszy przez młodszego. Jest to w jakimś sensie wymóg kulturowy. Nikt przecież nie powinien odnosić się do rodziców jak do kumpli. I chociaż wiąże ich miłość, wzajemna za siebie odpowiedzialność, to jednak każdy wie kim jest oraz jakie jest i powinno być jego miejsce.

Gdy tu następuje chaos, gdy nie ma szacunku, właściwego traktowania tych, z których bierze się wzór, ale i od których też wymaga się odpowiedniej postawy, to wówczas zaczyna się bałagan. Młodzi nie potrafią właściwie określić swojej postawy na dziś ale i na jutro. Szczególnie gdy sami staną się autorytetami dla swoich wychowanków, kolejnych pokoleń instruktorskich. Możliwe, że to co piszę nie będzie dobrze przyjęte w gronie instruktorów ale intuicyjnie wyczuwam, że tak powinno być, że tak się godzi. Jak ty traktujesz bliźniego tak i ty będziesz kiedyś traktowany przez innych. Nie chodzi tu zatem o to, by za wszelką cenę domagać się bicia

pokłonów przed sobą. Na pokłony trzeba zasłużyć, jeżeli w ogóle są potrzebne. I to nie wiekiem czy stopniem instruktorskim się osiągnie lecz rzeczywistą wartością swojej osoby, którą pozna się w życiu a w ruchu wychowawczym szczególnie względem swoich wychowanków. Chodzi o coś co wypada by funkcjonowało w gronie ludzi, by nie być oskarżonym o prostactwo i brak kultury, ale właśnie o kulturę bycia, o wzór dla innych.

Poufałość nie jest zatem braterstwem. Jest niejako przymuszeniem drugiej osoby do znalezienia się na poziomie własnym. Jest to żenujące i gorszące, gdy takie przymuszenie dotyczy osób, które nie równają się w niczym co do wartości swojej osobowości z tym, który chce przez to urosnąć na własnym znaczeniu i być kimś większym niż jest rzeczywiście. Braterstwo natomiast to właśnie szacunek i uznanie odrębności drugiej osoby, szczególnie gdy chodzi o jej duchową wartość. Taka postawa wzbudza zaufanie, przynosi przyjaźń, która sprawdzona w próbie i doświadczeniach doprowadza do tego, że dwoje ludzi zaczyna mówić do siebie po imieniu. By jednak na to zasłużyć trzeba wielu przeżyć, trzeba też w jakimś sensie podjęcia ryzyka, że ta bliskość nie będzie wykorzystana przeciwko mnie.

Dlaczego jest tak źle, jeżeli jest tak dobrze

Byłem ostatnio świadkiem różnych prób zaradzenia kryzysowi, jaki się coraz wyraźniej uwidacznia w organizacji, gdy chodzi o poziom drużyn, o prace funkcyjnych. Różnego rodzaju pomysły w rodzaju 'mapowania' budzą niepokój i zażenowanie, gdyż ciągle nie dostrzega się istoty problemu. A istota tkwi w ludziach. Młodzi drużynowi nie mają odpowiedniego przygotowania instruktorskiego. Często pozbawieni są świadomości bycia wychowawcą. Doraźne pomysły, akcyjność działania środowiska sprawia, że szybko się zniechęcają, gdy wszystko jest postawione na głowie, gdy sami ciągną pracę drużyn, gdy nie mają właściwego wsparcia w zastępowych, bo ci faktycznie nie pełnią swoich funkcji a praca zamiast realizowana w zastępach prowadzona jest całą drużyną. Coraz młodsi drużynowi nie stanowią żadnego wzorca dla swoich zastępowych. Szybka ucieczka funkcyjnych w górę na wyższe szczeble kariery harcerskiej, albo odejście z organizacji sprawia, że funkcyjnymi w drużynie stają się coraz młodsi i coraz mniej do tego się nadający.

Drużynie potrzeba stabilności. Rozwoju pracy zastępów, dobrych zastępowych, dobrych funkcyjnych. Jak to osiągnąć, gdy wszystko jest tak chybotliwe, tak płynne. Wydaje się, że lekarstwo jest proste. Wspomniałem już o nim, gdy pisałem o instruktorach. Potrzeba niejako 'czapy instruktorskiej', która nie pozwoli zbyt młodym instruktorom zbyt szybko awansować, zbyt szybko zdobywać kolejne stopnie instruktorskie. Nie może zatem być tak, by 19 czy 20-letni podharcmistrz pełnił funkcję przybocznego w drużynie harcerskiej czy zuchowej, albo tym bardziej by był już hufcowym bądź członkiem władz chorągwianych. Należy postawić jasne kryteria awansu ale zarazem uwarunkowane tym, co dzieje się 'na górze'. By stać się instruktorem hufca trzeba mieć przynajmniej kilkuletnie doświadczenie w pracy z drużyną. Być instruktorem hufca to także być wychowywanym przez hufcowego, który ma spore życiowe doświadczenie w pracy instruktorskiej, w kierowaniu środowiskiem harcerskim. Dlatego jest podharcmistrzem. On też przygotowuje młodych instruktorów w wejście w dojrzałe życie rodzinne i zawodowe, w przekazaniu drużyny swojemu następcy. Można by powiedzieć, że z chwilą otrzymania stopnia podharcmistrza instruktor powinien odejść na kilkuletni urlop, jednak stale będąc w kontakcie ze swoim hufcem i swoją drużyną. Gdy wróci, będzie mógł zająć się hufcem a z czasem podjąć obowiązki w komendzie chorągwi otwierając stopnie harcmistrza i rozwijając swoją pracę wychowawczą na gruncie całego Związku. Jego doświadczenie podniesie poziom chorągwi. Da poczucie stabilności i ciągłości w kształceniu instruktorów.

Ta recepta jak na razie nie jest realizowana. Drużyny są coraz słabsze, hufce nie mają swojej ideowej i programowej tożsamości. Kadra chorągwiana jest na słabym poziomie. Reformę należałoby zacząć od samego dołu. Podbudować stabilność drużyn. Pewnym półśrodkiem jest tu kategoryzacja drużyn, ale nie ma właściwie żadnych z tego powodu konsekwencji. Stabilność wymaga szerokiej opieki nad drużyną osób, które czują się z nią związane. Z pewnością należą do nich rodzice, byli członkowie drużyny, nauczyciele, proboszcz w parafii. Trzeba zatem rozszerzyć krąg zainteresowanych drużyną osób. Nie piszę tu oczywiście niczego nowego, ale zarazem chcę potwierdzić, że to właśnie dzieje się w prowadzonej przeze mnie drużynie. Z pewnością ważnym tu jest to, że jako osoba mająca prestiż społeczny, łatwiej mi jest prowadzić harcerzy niż młodemu drużynowemu. To też jest jakiś argument za stabilnością drużyny, szczególnie na wsi, gdzie drużynowym powinna być osoba, która nie ma w perspektywie odejścia na studia, czy pracy w innej miejscowości. Wtedy gdy wsparcie społeczne jest duże łatwiej też funkcjonować zastępom, bardziej są widoczne w środowisku, więcej jest inicjatywy czy to w parafii, czy w szkole czy na osiedlu. Obawiam się, że obojętność wielkich miast czy osiedli na sprawy harcerstwa wpływa bardzo deprymująco na samych harcerzy, którym nic właściwie nie chce się robić, którzy wstydzą się harcerstwa i chętnie chcieliby ukryć swoje harcerstwo przed kolegami. Dlatego też można zauważyć bierność harcerzy w pracy drużyny w dużym mieście.

Mogłem się o tym przekonać, gdy na jednym obozie miałem dwie drużyny – jedna z dużego miasta (ponad 100 tyś mieszkańców) i drugą z małej wioski liczącej 600 mieszkańców. Zaskakujące były rezultaty tej konfrontacji. Harcerze z miasta – rozleniwieni, pasywni, bezradni, bez inwencji, mimo, że byli w drużynie od kilku lat niemal na każdym kroku przegrywali z pomysłowością, inwencją i aktywnością zastępów i zastępowych z malej wioski, mimo, że pracowali w drużynie dopiero od niecałego roku. wydaje się więc, że młodzież i dzieci z małych środowisk, wiosek, miasteczek, gdzie nie ma anonimowości, jest bardziej otwarta i podatna na działanie harcerskiego wychowania. Wyższe można jej postawić wymagania, gdyż jest mniej zepsuta, bliższa rodzinie, która ma na nią decydujący wpływ wychowawczy, oraz bliższa naturze.

Niestety w strukturach ZHR tego problem się nie zauważa. Ostatnio mogłem się nawet przekonać, że w programie Głównej Kwatery Harcerzy 'Rozwój' potraktowano dzieci ze wsi, jako dzieci specjalnej troski, niedorozwiniętych. Świadczy to o tym jak mało wiedzą ludzie z wielkich miast o małych środowiskach i jak lekceważąco się do nich odnoszą. Przez 15 lat mogłem się też o tym wielokrotnie przekonać. Związek był widziany jedynie do rogatek wielkich miast. Wszystko co było poza nimi było daleką prowincją, którą nie warto było się zajmować. Przyjmowano z konieczności do ZHR-u tamtejsze drużyny, no bo przecież chciały ale niewiele się nimi interesowano jedynie nakazując by stawiały się na każde wezwanie przy okazji różnych imprez czy zjazdów. Kiedy jednak w drugiej połowie lat 90-tych środowiska wielkomiejskie zaczęły słabnąć, zaczęto szukać wsparcia poza wielkimi miastami.

I tak m. in. powstał mój hufiec rozciągnięty na przestrzeni ponad 150 km. Połączenie odizolowanych małych środowisk przyniosło bardzo szybko dobre rezultaty. Środowiska wzmocniły się, powstawać zaczęły nowe drużyny. Hufiec rozwinął się do takich rozmiarów, że pojawiła się konieczność podzielenia go. I w dwa lata po powstaniu hufca był już nowy odrębny związek drużyn. Wzmocnienie się środowisk doprowadziło do tego, że wiele działań wychowawczych podejmowaliśmy już we własnym gronie nie potrzebując do tego wsparcia środowiska wielkomiejskiego. Mieliśmy własną kapitułą stopni HO i HR, własny system kształcenia, doświadczonych instruktorów i od pionu zuchowego, i harcerskiego i wędrowniczego. Zaczęliśmy też wysuwać nasze propozycje względem reform całej chorągwi.

Tego było jednak za dużo komendzie chorągwi. Odczuła ona bowiem wyraźnie, że właściwie za wiele hufiec od niej nie oczekuje. Pojawiły się konflikty, waśnie odnośnie odmiennych koncepcji pracy w hufcu i w chorągwi. Okazało się, że komenda chorągwi musi mieć zawsze rację a nasze osiągnięcia stają się niewygodne. Komenda chorągwi umiejscowiona w wielkim mieście próbuje przekreślić to co do tej pory zrobiliśmy. Skierowano do rezerwy czterech instruktorów, od roku jest vacat na funkcji hufcowego, próbowano i mnie odsunąć od pracy instruktorskiej rozkazem Naczelnika. Hufiec jednak nadal istnieje. Pracuje w miarę normalnie. Instruktorzy skierowani do rezerwy dalej wychowują swoich harcerzy w drużynach. Prowadzone jest kształcenie, otwierane i zamykane są próby na stopnie harcerskie w kapitule HO i HR.

Wierzę mimo wszystko, że właśnie w tych małych środowiskach – wioskach, miasteczkach, w takim hufcu jak nasz, jest przyszłość ZHR i nikt ani nic tego nie przekreśli ani nie zniszczy. Nawet sam Związek.

Regulaminy a uczciwość

Mamy w organizacji wiele regulaminów, których przestrzeganie daje dużo do życzenia. Formy regulaminowe niestety często mocno rozmijają się z rzeczywistością. Nagina się regulaminy do aktualnych potrzeb a gdy trzeba np. kogoś ukarać, to zawsze znajdzie się na to paragraf, który to usprawiedliwi. Gdy ostatnio skierowano do rezerwy moich instruktorów, a ostatnio i mnie zawieszono w prawach i obowiązkach instruktorskich, zawsze znajdywano pretekst, który miał swoje umocowanie w którymś regulaminie. Gdy usunięto hufcowego to stwierdzono, że Naczelnik ma prawo zdjąć z funkcji kogo chce i kiedy chce. Gdy zakazano mu pracy wychowawczej, stwierdzono, że Naczelnik miał i do tego prawo, gdyż chociaż takiej kary w regulaminie nie ma, to jest jednak kara większa, której jednak nie dał (choć nie miał do tego podstaw), więc mógł dać mniejszą. Gdzie były jednak podstawy do tej mniejszej nikt jednak nam tego już nie wyjaśnił. Gdy Naczelnik udzielił mi upomnienia za uporczywe nieposłuszeństwo względem p. o. Komendanta Chorągwi, który złamał regulamin hufca, gdyż sam siebie mianował hufcowym bez jakiejkolwiek konsultacji z instruktorami hufca, to jednak ja zostałem ukarany a nie on. Gdy pełniłem funkcje wychowawczą czując się odpowiedzialnym za harcerzy pozbawionych formalnej opieki swoich instruktorów, sam zostałem zawieszony w prawach i obowiązkach, jakoby łamiąc paragraf 15 statutu ZHR. Na szczęście Sąd Harcerski te karę anulował.

Wielokrotnie stykałem się z sytuacjami nieprzestrzegania przez struktury organizacyjne naszego Związku obowiązujących regulaminów np. nadawanie stopni instruktorskich harcerzom nie mającym zaliczonych żadnych kursów instruktorskich oraz bez wiedzy i zgody hufcowego. To wszystko przyjmowano na zasadzie mrugnięcia okiem. No wiesz, musimy sobie jakoś radzić. Gdy mianowani są na komendantów obozów przewodnicy. Gdy od kilku kadencji nie mogę się doczekać żadnego sprawozdania finansowego Zarządu okręgu, gdy pieniądze z dotacji dla harcerzy w tajemniczy sposób znikają i nie docierają w pełnym wymiarze do adresatów, wtedy pytam: O co tu tak naprawdę chodzi?

Pojawia się problem kolesiów, równych i równiejszych, wzajemnych układów i 'uprzejmości', które ogólnie rzecz ujmując pchają organizację ku upadkowi, ku pozoranctwu, ku fikcji nie tylko wychowawczej ale i organizacyjnej. Gdy chce się tu postawić rzeczywiste wymagania, gdy chce się podnieść poziom tego wszystkiego, wówczas jest się krytykowanym, nie tolerowanym wśród kolesi, którzy przecież wiedzą o co chodzi.

Nieuczciwość, pozorność działania, brak wizji na przyszłość, trwanie byle trwać bez konkretnych działań zmierzających do rozwoju, przynosi zniechęcenie i rozczarowanie. Tu się nie da nic zmienić, tu każdy trzyma się swego stołka i nie popuści.

Pozorne reorganizacje, tworzenie nowych funkcji, akcje organizowane po to, by spowodować nieco zamieszania, zainteresować media, pokazać tym na górze, że przecież coś się u nas dzieje, że przecież jest zlot, że impreza, że zaproszeni goście, że spotkanie z władzami. Ale tak naprawdę to się nic nie zmienia. Nie ma programu kształceniowego z prawdziwego zdarzenia, nie ma podnoszenia poziomu drużyn i funkcyjnych, wzrostu wymagań, gdyż to zmusiłoby do podniesienia wymagań wobec struktury, a na to często nie stać tych, którzy nią kierują. Regulaminy są wygodnym narzędziem, by wyeliminować tych, którzy do całego układu nie pasują, ale gdy sami często przedstawiciele struktury ich nie przestrzegają, to wówczas się o nich zapomina, bo przecież trzeba się jakoś dogadać, bo trzeba przecież być człowiekiem.

Obawiam się, że o uczciwości wielu w naszej organizacji nie pamięta. Choćby gdy chodzi o realizację programów czy planów, które sami sobie założyli. Akcyjność, imprezowość tak charakterystyczna dla ZHP staje się powoli również domeną ZHR. Pokazanie się zaczyna dominować nad permanentnym wychowaniem. Mało kogo to obchodzi czy realizowany jest w programach Zarys Programu Wychowawczego Związku tak w drużynach, hufcach czy chorągwiach.

Czy proces wychowawczy w drużynach realizowany w ciągu pracy rocznej weryfikowany jest i podsumowywany jest podczas turniejów drużyn polowych, leśnych czy puszczańskich? W których chorągwiach takie turnieje są organizowane. Dlaczego na turniej o najlepszą drużyną w ZHR-ze zgłaszają się dwie, trzy drużyny. W których chorągwiach oprócz referatów drużyn zuchowych bądź wędrowniczych rzeczywiście takie drużyny funkcjonują? W których chorągwiach prowadzone jest rzetelne kształcenie kadry kształcącej? W których chorągwiach prowadzona jest formacja religijna instruktorów? Dlaczego od tylu już lat nie odbyły się żadne rekolekcje dla władz naczelnych? Pytań można by mnożyć bez końca.

ZHR stał się organizacją w wielu wymiarach fasadową, pozornie właściwie wychowującą. Wydaje mi się, że jeszcze na dole prowadzona jest rzetelna (choć nie wszędzie) i gruntowna praca wychowawcza w zgodzie z regulaminami naszej organizacji. Niestety często zamiast tym środowiskom pomagać, a szczególnie służyć pomocą,często chce się im przeszkodzić, utrudnić a nawet uniemożliwić tę pracę.

Zawsze myślałem, że organizacja jako forma działania ruchu poprzez swój statut i regulaminy ma pomagać ludziom w ich funkcjonowaniu. Po to powołaliśmy do istnienia ZHR. Dzisiaj wydaje się, że prawie wszystko odwróciło się do góry nogami. Harcerze i instruktorzy mają służyć strukturom organizacyjnym, maja być do dyspozycji władzom zwierzchnim. I chwilami zastanawiam się, czy nie doszło tu do jakiegoś absurdu w tych oczekiwaniach. Bo przecież jesteśmy organizacją dobrowolną. Nikt nikogo nie przymusza do tego by w niej być. Nikt nikogo nie może przecież wsadzić do więzienia za to, że ktoś nie spełnia tego czego inni od niego oczekują. Wydaje się, że niektórzy przedstawiciele władz Związku doszli do przekonania, iż są panami życia i śmierci swoich podwładnych, że mogą decydować, czy ktoś ma być harcerzem czy też nie, czy wolno mu istnieć, czy też nie. Pogróżki, ostrzeżenia, upomnienia, nagany z wielkości swego prawa i przywileju.

Z jednej strony powoduje to bezradność a z drugiej nawet rozbawienie. Bo przecież nikt z nich nie może być panem mojej duszy i mego serca. To może tylko Bóg. A żaden na szczęście Naczelnik czy komendant chorągwi Bogiem nie jest i nim nie będzie. Przeminie jego czas, jego wpływy, jego władza. Może zdąży coś naprawić, może zdąży coś napsuć, ale przecież nie spowoduje tego, że ja i moi harcerze przestaniemy być harcerzami. To zależy na szczęście od czegoś zupełnie innego. Mam nadzieję, że w końcu niektórzy stołkowicze to sobie uświadomią i zaczną rzeczywiście swoją funkcją służyć harcerzom, jeżeli jeszcze w ogóle będą ich mieli, jeżeli ci ostatni będą chcieli ich słuchać i z nimi być.

A to czy tak się stanie nie zależy od regulaminów czy nawet rozkazów ale od zwykłej ludzkiej gotowości do służenia, bycia gotowym w każdej chwili, by otoczyć opieką i troską tych, którzy go rzeczywiście potrzebują. Potrzeba też prostej uczciwości w wypełnianiu rzetelnym swoich obowiązków. W pokornym uznaniu własnej niedoskonałości i stałym dążeniu do rozwoju, do pokonywania swoich ograniczeń. Potrzeba choć odrobinę wdzięczności dla tych, którzy zajmują się wychowaniem dziecka, nie fałszywej, przymuszonej ale naturalnej i świadomej wartości tego co się robi. Bo tych nie jest przecież zbyt dużo i warto niektórym z władz wreszcie to uświadomić, by cieszyli się każdym, kto chce być harcerzem i instruktorem i dla harcerstwa chce poświęcić swój czas, wysiłek a bywa że i niekiedy swoje pieniądze. Nie groźbą, nie straszeniem lecz zachętą można wiele osiągnąć i dla organizacji i dla samego siebie.

Podsumowanie

Możliwe, że tymi wszystkimi swoimi wypowiedziami dolałem oliwy do ognia, że spowoduje to nową fale krytyki, oburzenia a może i zastanowienia. Wiele już doświadczyłem wobec siebie niechęci ze strony różnych struktur władzy i w ZHP przez pierwsze 15 lat swojego tam działania ale i przez ostatnie 15 lat mej pracy w ZHR-ze. Będzie to wszystko co napisałem pewną refleksją nad stanem organizacji widzianym od dołu, od podstaw ale i przemyślaną poprzez doświadczenia w strukturach chorągwianych oraz we władzach naczelnych. Zapewne odezwą się słowa, że obraz organizacji nie wygląda aż tak źle jak tu przedstawiłem. Oby tak było. Moje opinie są bardzo subiektywne i oparte na przeżyciach związanych z pracą w moim hufcu. Możliwe, że w innych hufcach i chorągwiach jest inaczej. I mam nadzieję, że tak rzeczywiście jest. Nie przeczy to jednak temu, że organizacja przeżywa stan kryzysowy, który sięga dużo głębiej niż by się to wydawało poprzez różne zjazdy, spotkania, konferencje, dyskusje programowe czy organizacyjne. Kryzys dosięga bowiem mentalności osób, wkracza niejako w ich psychikę i sposób widzenia świata, który dla naszego ruchu jest bardzo niebezpieczny. I to najtrudniej w sobie odkryć, zrozumieć, wykorzenić i wyleczyć. Trudno jest leczyć samych siebie. Tym trudniej uznać diagnozę choroby wysuwaną przez kogoś innego. To co tu napisałem jest dotknięciem tych najbardziej bolesnych i chorobliwych dla organizacji stanów. Trzeba najpierw je uleczyć, by zacząć myśleć o przyszłości, by zacząć tworzyć programy, perspektywy, strategie na kolejne lata.

Zbliża się Zjazd Walny ZHR. Zapewne niewiele on zmieni. Będą kłótnie programowe, może dyskusja nad statutem, walka jednych z drugimi o bardziej lub mniej radykalne dookreślenie ideowe organizacji. Będą kłótnie personalne. Zagrywki polityczne i populistyczne. Oskarżenia i pomówienia. Czy jednak zmieni się charakter organizacji zależy tak naprawdę od tego czy zmienimy się my sami. Czy instruktorzy pełniący różne funkcje w Związku będą prawdziwie wychowawcami tych, którzy są im powierzeni i czy sami zgodzą się być wychowankami tych, którzy dla nich stanowią prawdziwy autorytet potwierdzony ich mądrością i skutecznością wychowawczą. Ten proces przemiany musi jednak trwać długie lata. Obawiam się dzisiaj, że obecny stan organizacji a szczególnie stan instruktorski wcale nie wskazuje, że proces ten dokona się i pójdzie we właściwym kierunku. Bardziej prawdopodobne niestety jest to, że kolejne lata polegać będą na dalszym psuciu tego wszystkiego co założyciele ZHR sobie wymarzyli przed 15 laty odnośnie naszej organizacji.

Biała 20.02.2004 r.

15.2.2. Piotr Makowiecki, *Jak to powiedzieć żeby nic nie powiedzieć!?*

źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 12

PHM. PIOTR MAKOWIECKI
Jak to powiedzieć żeby nic nie powiedzieć!?

Na Mazowszu, grupa instruktorów zapatrzona pewnie w ś. p. prof. Falandysza, dokonała falandyzacji drugiego punktu Prawa Harcerskiego. Dla porządku przypomnę „Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy" No, faktycznie można mieć wiele wątpliwości. W końcu napisane jest „harcerza", a nie instruktora prawda?

Żeby usystematyzować nasze rozważania zacznijmy od początku.

W kwietniu 2004 roku odbyły się na Mazowszu wybory Komendanta Chorągwi. Jak to na wyborach – jest i sprawozdanie ustępujących władz. Czytając to sprawozdanie dowiedzieliśmy się, jakie inicjatywy były przez Chorągiew podejmowane, co się udało, a co się nie udało. Wszystko pięknie aż do momentu, w którym pojawia się następujący zapis:

„Osobno warto wspomnieć o pewnych działaniach ukrytych prowadzonych przez Komendę Chorągwi, podejmujących jeszcze od innej strony wyzwanie rzucone przez sytuację rozluźnienia harcerskiej dyscypliny wewnątrz korpusu kadrowego. Zobligowany tajemnicą więcej nie mogę w tym miejscu napisać, ale warto wiedzieć, że również ‚po harcersku' starano się podejść do sprawy i jest nadzieja, że już wkrótce będą widoczne efekty tych działań...

Biorąc pod uwagę Ustawę o stowarzyszeniach można mieć wątpliwości, co do charakteru takich działań. W skrócie mówiąc nie można prowadzić działań niejawnych w stowarzyszeniach.

Nasuwa się oczywiście kilka pytań.

Czy Komenda Chorągwi ma prawo manipulować instruktorami?

Na czym polegały te działania?

Czy są nadal prowadzone poza wiedzą obecnego Komendanta?

Oczywiście pytań można stawiać wiele – jedne bardziej podejrzliwe, drugie mniej. Środowisko instruktorskie Mazowsza naturalnie od razu zaczęło je sobie stawiać. Czy i lista Paczesnego, która spowodowała wybór na VIII Zjazd kandydatów Komendy Chorągwi była elementem tych działań? Czy rozwiązanie w kwietniu ‚niesfornego' Piseczyńskiego Związku Drużyn, też należy do nich zaliczyć? I tak dalej i tak dalej.

Dlatego nowo wybrany Komendant Chorągwi poprosił ustępującego o ujawnienie sprawy. I tu niespodzianka! Przejdę na imiona żeby mi było łatwiej i może czytelnikowi również. Adam – ustępujący Komendant, Marek nowo wybrany.

Wracając do historii Adam odmówił twierdząc, że jest związany tajemnicą. Tu od razu pojawia się moje pytanie. Jak to? Przecież nowy komendant, powinien chyba wiedzieć, co dzieje się w jego Chorągwi? Skoro Komenda poprzednia podjęła jakieś działania to może warto je kontynuować w gronie nowej komendy? No chyba, że jest to działanie wstydliwe i niegodne!

Marek pytał kilku poprzednich członków Komendy, o co chodzi – wszyscy zasłaniali się tajemnicą, również Robert, który był Zastępcą zarówno Adama jak i Marka. Trochę to dziwne i pogmatwane, ale to wciąż nie koniec. Marek wydał rozkaz, w którym zwolnił wszystkich z tajemnicy. W sumie logiczne – skoro Komendant Chorągwi tajemnicę zarządził to również Komendant może z tej tajemnicy zwolnić.

W tym rozkazie dał czas do 11 listopada na ujawnieni owych tajemniczych działań. I zaczęły nadchodzić wyjaśnienia.

Co się okazało – we wszystkich wyjaśnieniach jest formułka o tym samym znaczeniu:

Nic mi nie wiadomo o ukrytych działaniach podejmowanych przez komendę chorągwi poprzedniej kadencji. Ewentualnie: nie brałem udziału w żadnych działaniach ukrytych prowadzonych przez poprzednią komendę chorągwi. Ciekawe jest wyjaśnienie samego Adama. Twierdzi w nim, że nie do końca o to mu chodziło w sprawozdaniu. Tak naprawdę, nie były to działania Komendy Chorągwi lecz grupy sześciu instruktorów, z których tylko czterech było członkami komendy. Były i obecny z-ca komendanta – Robert wyjaśnił dalej, że wspomniane działania nie miały na celu dyscyplinowania korpusu instruktorskiego lecz postawienie na słowność i odpowiedzialność uczestników – że były skierowane do wewnątrz grupy.

Każdy kto sprawnie posługuje się rozumem i umie samodzielnie wyciągać wnioski wie już co ma o tym myśleć. Pocieszające jest, że i tym razem kłamstwo okazało się mieć krótkie nogi. Prawdy, co prawda, nadal nie znamy, ale wiemy już jakie towarzyszą temu intencje. Pewna grupa instruktorów nie przypadkowo nazywana ‚endecką', a związana ściśle z osobą obecnego Naczelnika, uzurpuje sobie prawo do posiadania racji w sprawach harcerskich i do forsowania tych racji wszelkimi, nawet pozaprawnymi, sposobami. Rzuca to nowe światło na to co od co najmniej kilku lat działo się w chorągwi mazowieckiej – co doprowadziło do poważnych konfliktów w środowisku instruktorskim i głębokiego kryzysu harcerstwa na Mazowszu.

A swoją drogą, ciekawe jak to się ma do dwójek wyszywanych na węźle lilijek instruktorskich, które są znakiem rozpoznawczym tej ‚quasi konspiracyjnej' grupy? Nawet w przypadku zuchów, gdzie posługujemy się oddziaływaniem całkowicie pośrednim, nigdy nie ukrywamy własnych intencji i celów wychowania. Byłaby to wielka nieuczciwość – po prostu KŁAMSTWO! Jeżeli więc usiłuje się wpływać na instruktorów ZHR w ukrytych intencjach i w sobie tylko wiadomym kierunku, bez udziału ich woli i świadomości – to można z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że jest to wyjątkowe draństwo. Oby była to już przeszłość.

phm. Piotr Makowiecki H. R.
Z-ca Komendanta MChHy

15.2.3. Wojciech Hoser, *O Zielonym Świerszczyku jeszcze słów kilka*

źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 19

PHM. WOJCIECH HOSER
O Zielonym Świerszczyku jeszcze słów kilka

Na temat Zielonego Świerszczyka, czyli wydawanego od listopada 2000 do czerwca 2003 internetowego pisma dla instruktorów ZHR, parę razy już pisałem. Jak wiadomo jednak podsumowywanie własnych osiągnięć jest czynnością przyjemną i wpływa kojąco na psychikę, więc z przyjemnością, na prośbę redakcji „Pobudki", zabiorę się do tego jeszcze raz.

Świerszczyk powstawał w szczególnym czasie – wydawało się nam wówczas, że od prowadzonego przez ekipę Pawła Zarzyckiego „dookreślania ideowego" Mazowsza i całego ZHR-u nie ma już odwrotu. Czuliśmy, że podejmowane przez

nas inicjatywy, w tym dotyczące kształcenia instruktorów (kursy „Wianami"), są, w sposób nie zawsze elegancki i rzeczowy, torpedowane przez władze obu mazowieckich chorągwi. Zmęczeni byliśmy niekończącymi się dyskusjami, ciągłą walką o prawo do własnego zdania, własnych przekonań.

A z największym niepokojem obserwowaliśmy osoby świeżo zdobywające stopnie instruktorskie – osoby, które przez swoich „wychowawców" pozbawiane były prawa i obowiązku (!) stawiania pytań – o metodę, o ideę, o kształt organizacji.

Stąd pomysł na próbę dotarcia do jak najszerszego grona instruktorów.

Dotarcia w sposób mocny, prowokujący, zmuszający do myślenia. Aż prosiło się, aby wykorzystać licznie występujące w funkcjonowaniu organizacji rozmaite absurdalne pomysły, co gorsza traktowane często w sposób przekomicznie poważny. Wybór prześmiewczej formy zapewne zdeterminował odbiór Świerszczyka. Z jednej strony, niewątpliwie, pismo było chętnie czytane. Z drugiej strony, naraziliśmy się na ryzyko sprowadzenia do roli błaznów – a tymczasem staraliśmy się zawsze, w każdym numerze, mówić o rzeczach ważnych.

A efekty – bardzo trudno dziś powiedzieć, czy i jaki wpływ na cokolwiek miał Świerszczyk – poza umożliwieniem redakcji zachowania jako takiej równowagi psychicznej. Można jednak pokusić się o dwie tezy. Po pierwsze, pismo w pewien sposób skupiło osoby krytycznie oceniające forsowany kierunek rozwoju ZHR-u, pozwoliło im się policzyć. A po drugie pokazało, że można stawiać pytania, mieć inne zdanie. Smutne to, ale dla części, zwłaszcza młodszych instruktorów ZHR, było to doświadczenie odkrywcze.

W ostatnim numerze pisma, dostępnym nadal w internecie, można przeczytać szersze podsumowanie naszej działalności (choć pisane z innej perspektywy czasowej). W podsumowaniu tym krótko przypominamy także tematy, którymi w kolejnych numerach się zajmowaliśmy. Tu jeszcze kilka słów o jednym z nich, który wzbudził chyba największe kontrowersje.

W numerze szóstym opisywaliśmy historię niepełnosprawnego Adama, którego, ze względu na ułomność fizyczną, pozbawiono możliwości zdobycia stopnia instruktorskiego. Historia jest wymyślona – wbrew obawom części czytelników (choć w świetle ostatnich wydarzeń wokół drużyn integracyjnych staje się niebezpiecznie prawdopodobna). A właściwie „wymyślona" to nie jest dobre słowo – wydarzyła się rzeczywiście, tyle tylko że nie chodziło o niepełnosprawność fizyczną, ale o sprawy wiary.

Komisja Instruktorska nie zamknęła zrealizowanej próby na stopień przewodnika, argumentując że kandydat jest „zbyt mało wierzący".

Historia miała rzeczywiście swój dalszy ciąg, zahaczając o Komisję Rewizyjną i Radę Naczelną. Wszystkie cytowane wypowiedzi, po odpowiednim przełożeniu na kwestie wiary, są autentyczne. I do dziś, przynajmniej u mnie, wzbudzają żywe emocje. Zapraszam do lektury przedrukowanego w tym numerze „Pobudki" artykułu.

No cóż – o ile Zielony Świerszczyk był, w pewien sposób, krzykiem rozpaczy, o tyle pozostaje życzyć nam wszystkim, aby „Pobudka" była raczej wołaniem nadziei. I tylko, parafrazując hasło wyborcze Jana Pietrzaka, „lepiej pewnie będzie, ale weselej raczej nie".

Były sekretarz byłej redakcji „Zielonego Świerszczyka"
pwd. Paweł Pałucha HR
Strona Świerszczyka: http: //www. swierszczyk. prv. pl
Zaczerpnięto z: „Zielony Świerszczyk.
Niezależny nieregularnik Mazowieckiej Chorągwi Harcerzy"

„Inni" w ZHR?
Historia Adama

Dziś już nawet nie pamiętam jak dokładnie zaczęła się historia z Adamem. W każdym razie to było ładnych kilka lat temu, na udanym wyjeździe naborowym w Jurę Krakowsko-Częstochowską. Nie działo się tam nic szczególnego, ot po prostu czołgaliśmy się w jaskiniach, zwiedzaliśmy zamki, śpiewaliśmy przy ognisku. Kilku chłopakom bardzo się ten wyjazd spodobał i postanowili wstąpić do drużyny. Wśród nich był także Adam.

Dopiero po dłuższym czasie zorientowałem się, że chłopak bardzo wyraźnie utyka na prawą nogę. Zupełnie przypadkiem dowiedziałem się, że od urodzenia ma prawą nogę krótszą od lewej o 5 centymetrów. Nie wydawało mi się to problemem, co wcale nie oznacza, że uważam sprawność fizyczną za mało ważną sprawę. Nie było mi też oczywiście wszystko jedno, czy Adam może biegać czy nie. Z całego serca życzyłem mu, aby był w pełni zdrowy, ale równocześnie zdawałem sobie sprawę, że niewiele mogę w tej kwestii zrobić. W mojej drużynie było zawsze około połowy osób, które miały jakieś problemy ze zdrowiem. Nie brali oni udziału w codziennej gimnastyce, meczach rugby i piłki nożnej, ograniczali się jedynie do kibicowania podczas międzydrużynowych zawodów sportowych. Ciekawa sprawa, że nigdy nie dochodziło do sporów na tym tle, nikomu zdrowemu nie przeszkadzało, że część z nas nie może szybko biegać i brać udziału w zajęciach sportowych. Panowała zawsze prawdziwie braterska atmosfera.

Dziś gdy o tym myślę, mam takie przeświadczenie, że to była atmosfera, która pomagała zdrowym docenić swoją sprawność, a chorym w spokoju i akceptacji siebie odnaleźć zdrowie. W każdym razie wtedy o tym zupełnie nie myślałem. Wspólnie cieszyliśmy się wielką przygodą życia, jaką bez wątpienia jest harcerstwo.

Mijały kolejne niezapomniane obozy i zimowiska, do drużyny trafiały kolejne roczniki chłopaków. Adam i jego rówieśnicy powoli zaczynali brać na siebie część odpowiedzialności za losy drużyny. Tymczasem w ZHR zachodziły poważne zmiany, które wtedy nie wydawały mi się jeszcze bardzo groźne. Wobec powszechnej cherlawości polskiej młodzieży i słabej kondycji zdrowotnej całego społeczeństwa postanowiono położyć większy nacisk na rozwój fizyczny.

Moja drużyna i jej podobne coraz częściej spotykały się z krytyką organizacyjnych władz. Dlaczego w druha drużynie gimnastyka jest tylko dla chętnych? Czemu nie cała drużyna była na zawodach? Słyszałem, że w twojej drużynie rozwój fizyczny jest tylko dla hobbistów? Czy to wy jesteście tymi słynnymi wymoczkami? Może powinniście przenieść się do ZHP, tam są drużyny nieprzetartego szlaku?. Tego typu pytania padały coraz częściej. Broniłem się tłumacząc, że zmuszanie do ćwiczeń fizycznych może zrobić więcej szkody niż pożytku.

Sugerowałem, że sprawami zdrowia i rehabilitacji powinni zajmować się przede wszystkim lekarze, ewentualnie trenerzy sportowi, po odpowiednich studiach. Najczęściej dowiadywałem się w odpowiedzi, że jedynie przez ciężkie ćwiczenia wiedzie droga do sprawności fizycznej, a każdy drużynowy powinien być lekarzem i trenerem w swojej drużynie.

Coraz częściej odbijałem się od ściany niezrozumienia, tłumaczenie swoich racji i uzyskiwanie akceptacji dla swych działań zaczynało pochłaniać coraz więcej mojej energii. Sytuacja w organizacji zaczęła także odbijać się na mojej drużynie. Pamiętam jak dziś minę jaką zrobił Adam, gdy na jakiejś imprezie chorągwi po porannym apelu padła komenda: w prawo zwrot, na zawody sportowe marsz! Chłopakom idiotyczne wydawało się wywieranie presji na osoby z kłopotami zdrowotnymi, aby brały udział w zawodach sportowych. Coraz częściej także dostrzegali obłudę głosicieli priorytetu fizycznego rozwoju. O potrzebie ruchu i znaczeniu sportu w życiu

mówili bowiem często instruktorzy z wielkimi brzuchami, które stanowiły jawne zaprzeczenie wypowiadanych haseł.

Prawdziwy problem zaczął się jednak, gdy postanowiłem przekazać Adamowi drużynę. Nie wyobrażałem sobie, żeby to, że utyka, stanowiło przeszkodę. Absurdalne wydawało mi się rozumowanie, że jeśli drużynowy będzie miał jedną nogę krótszą, to wszyscy jego harcerze też będą chcieli mieć krótsze nogi. Wierzę w przykład własny, ale bez przesady... Wiedziałem także, że Adam, świadomy swej ułomności, będzie szczególnie troszczył się o rozwój fizyczny w drużynie. Wiedziałem, że to rozsądny i odpowiedzialny chłopak. Znakomity kandydat na drużynowego, świadomy wychowawca.

Adam zaczął prowadzić drużynę, otworzył próbę na stopień przewodnika. Mimo, że nieprzychylna atmosfera wciąż narastała, byt Adama w ZHR-e nie wydawał się zagrożony. Niestety, próbę przewodnikowską przyszło Adamowi zamykać w nowej komisji instruktorskiej, w której prym wiedli głosiciele priorytetu sprawności fizycznej. Ich uwagę przyciągnęła nie wzorowo zrealizowana próba Adama, ale jego krótsza noga. Zasypali go mnóstwem niedelikatnych pytań na ten temat: Czy druhowi zdarza się biegać? Jak długi dystans może druh przebiec? Czy zdarzyło się kiedyś druhowi gonić uciekający autobus, jak sobie druh radził w tej sytuacji? Czy druh podobnie jak Ojciec Święty Jan Paweł II jeździ na nartach? Brakowało jedynie prośby, aby poskakał przed nimi i spróbował przebiec się od ściany do ściany.

Nie wiem jak Adam czuł się w tej sytuacji. Wiem jedynie, że do końca zachował spokój i cierpliwie odpowiadał na wszystkie pytania. Po dość długiej rozmowie komisja podjęła decyzję, którą do dzisiaj uważam za niesprawiedliwą i sprzeczną ze statutem ZHR-u. Powiedziano mianowicie Adamowi, że nie może otrzymać stopnia przewodnika dopóki nie będzie w pełni sprawny fizycznie.

Coś we mnie zawrzało. To znaczy ma czekać aż jego prawa noga wydłuży się o brakujące pięć centymetrów? Przecież to idiotyczne! Byłem ponadto przekonany, że to oczywiste naruszenie statutu, który mówi, że ZHR jest organizacją otwartą dla wszystkich, których postawa jest inspirowana Przyrzeczeniem i Prawem Harcerskim. Dla wszystkich, czyli nie tylko dla sprawnych fizycznie...

Kiedy poruszyłem to w rozmowie z instruktorami, będącymi zwolennikami frakcji priorytetu rozwoju fizycznego, dowiedziałem się, że moje rozumowanie jest błędne. Przecież w Przyrzeczeniu harcerskim jest mowa o pełnieniu służby, a jaką służbę może pełnić kuternoga? W Prawie Harcerskim jest powiedziane, że Harcerz jest pożyteczny, a przecież inwalida nie jest nikomu do niczego potrzebny.

Po takich argumentach zrezygnowałem z prób przekonywania moich adwersarzy, czułem, że mówimy zupełnie innymi językami. Tymczasem Adam był po komisji załamany i zniechęcony. Ktoś zaproponował mu, żeby zamaskował swój but ortopedyczny i udawał przed komisją, że wszystko jest w porządku. Adam nie zgodził się na to, wierzył, że uczciwość jest sprawą podstawową: Chyba bardziej wychowawcze dla chłopaków jest, jeśli w prawdzie przeżywam swoje kalectwo, niż udaję, że wszystko jest OK. Chłopaki zresztą od razu wyczuliby fałsz.

Nie mogłem się z nim nie zgodzić. Postanowiłem jednak nie pozostawiać tej sprawy w ten sposób. Napisałem protest do Komisji Rewizyjnej Związku, twierdząc, że odmówienie przyznania Adamowi stopnia było naruszeniem statutu. Komisja Rewizyjna zwróciła się do Rady Naczelnej z prośbą o interpretację zapisów statutowych. Dziś gdy piszę ten list leży przede mną uchwała Rady Naczelnej w tej sprawie. Czytam tam, co następuje:

W oparciu o statut (Prawo i Przyrzeczenie), Zarys Programu Wychowawczego, oraz dotychczasową praktykę wychowawczą Rada Naczelna stanowi, że wychowanek może być nie w pełni sprawny fizycznie, natomiast wychowawca musi być

przykładem takiej sprawności, musi być zatem sprawny fizycznie i to w stopniu ponad przeciętnym.

Boli mnie, że pod tym tekstem widnieje podpis Przewodniczącego mojej organizacji. Stanowisko, że osobami niepełnosprawnymi możemy się w ZHR-e opiekować, zajmować się ich rehabilitacją, ale nie dopuszczamy, aby byli wychowawcami, wydaje się naruszać przyrodzoną godność tych osób.

PS

Najsmutniejsze w tej historii jest to, że choć niedosłownie, to jednak wydarzyła się naprawdę. Teraz przed delegatami na Zjazd stoi odpowiedź na pytanie, czy dla Adama i jemu podobnych jest jeszcze miejsce w ZHR-e? Czy delegaci zdecydują się zatrzymać postępujący radykalizm organizacji?

phm. Wojciech Hoser HR

15.2.4. Marek Gajdziński, Tomasz Maracewicz, *Założenia projektu stopni harcerskich*

źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 14–19

HM. MAREK GAJDZIŃSKI, HM. TOMASZ MARACEWICZ
Założenia projektu stopni harcerskich

Funkcja stopni harcerskich
System stopni jest jednym z najważniejszych narzędzi metodycznych. Wg metody harcerskiej winny one spełniać dwie bardzo ważne funkcje:

- służyć do indywidualizacji oddziaływania
- motywować i uczyć harcerzy świadomej pracy nad sobą

Komentarz:

Indywidualizacja oddziaływania

Wychowanie harcerskie zawsze dokonuje się w grupie, we wspólnocie i z tego względu ma wielkie walory społeczne. Ale harcerstwo unika technik oddziaływania na masy. Do tego więc, by nasze oddziaływanie mogło mieć charakter jednostkowy potrzebujemy specjalnych narzędzi. Najefektywniejszym z nich jest system stopni.

motywacja i uczenie harcerzy świadomej pracy nad sobą

Zdobywanie stopni nie jest jedynym sposobem wychowania chłopców. Sposobów tych jest wiele. Wychowanie odbywa się w trakcie normalnej pracy w zastępie i drużynie. Stopnie są ważnym – ale tylko jednym z wielu elementów tej pracy. Dlatego dążenie do przeładowania programów prób w nadziei, że poprzez system stopni uda się nam kompleksowo wychować chłopca świadczą o braku zrozumienia metody. Szczególnym zadaniem systemu stopni jest motywowanie harcerzy do świadomej pracy nad sobą oraz nauka technik samodoskonalenia się. Dzieje się to stopniowo. W przypadku najniższych stopni wdrażanie do samodoskonalenia jest głównie pośrednie. Większą wagę kładzie się na zdobycie wiedzy i umiejętności niż na świadomą pracę nad sobą. Indywidualne próby charakteru i postawy odzwierciedlają rzeczywiste potrzeby rozwojowe w danym okresie wiekowym i z tej racji im

niższy stopień – tym próby są krótsze i składają się z zadań bardziej symbolicznych. Im wyższy stopień, tym proporcje te stopniowo ulegają zmianie. Zakres wiedzy i umiejętności ulega zawężeniu i specjalizacji, a rośnie waga indywidualnej próby złożonej z licznych zadań wspomagających rozwój osobowości harcerza oraz kształtujących postawę życiową zgodną z harcerskim systemem wartości.

Oczekiwania wobec systemu stopni harcerskich

System stopni harcerskich w szczególności winien:

dla chłopców:
- być logiczny i zrozumiały;
- stanowić wyzwanie i motywować do rozwoju;
- dostarczać atrakcyjnych propozycji pracy nad sobą i pracy zastępów

dla drużynowych:
- być prostym i użytecznym narzędziem w pracy z chłopcami;
- dawać ambitnym drużynowym możliwość wzbogacania i nadawania systemowi indywidualnego kształtu;

dla związku:
- ściśle wiązać indywidualną pracę z chłopcami z celami wychowawczymi Związku.

Cele związane z wprowadzeniem nowego systemu stopni

Ogromnie ważne jest aby w wyniku wprowadzenia nowego systemu stopni:
- chłopcy chętniej zdobywali stopnie, a przez to konsekwentniej i bardziej celowo pracowali nad sobą;
- drużynowi odczuli, że uzyskali praktyczne narzędzie wspierające ich w projektowaniu i prowadzeniu prób na stopnie;
- doszło w skali Związku do upowszechnienia jednolitych poglądów w kwestii celów wychowania i wymogów stawianych chłopcom w różnych etapach ich harcerskiej służby.

Zasady stopniowania

Pierwszą i naczelną zasadą stopniowania (czyli ustalania kolejnych progów wiedzy, umiejętności oraz kształtowania charakteru i postawy) jest ich związek z wiekiem (czyli możliwościami rozwojowymi) chłopca i naszymi wobec niego oczekiwaniami.

Ogólna charakterystyka poszczególnych progów wygląda następująco:

stopień	idea stopnia	wiek
młodzi	**Jest gotów! Poznał smak harcerstwa i zaakceptował jego zasady. Ma szczerą wolę złożyć Przyrzeczenie Harcerskie.** Stopień jest przeznaczony dla chłopców, którzy po paromiesięcznej służbie w drużynie zaczynają powoli czuć „co się święci". Z otwarciem próby trzeba zaczekać na moment, w którym nadchodzi pierwszy „szczyt" zachłyśnięcia się harcerstwem. Taki młodzik może niewiele jeszcze umieć, ale musi ogromnie pragnąć, przeżywać fascynację wszystkim, co się wokół niego w drużynie dzieje.	11–12

wywiadowca	**Czuwa! Jest samodzielny – zdobył niezbędne wyrobienie harcerskie. Szuka okazji, w których może być pożyteczny**. To chłopiec, który coś już w harcerstwie przeżył. Był na obozie, uczestniczył w różnych wycieczkach, potrafi czegoś nauczyć młodszych harcerzy. Najlepiej na otwarcie tej próby nadaje się moment, gdy chłopiec przestaje być biernym uczestnikiem harcerstwa, kiedy w pracy w drużynie uruchamia się jego wyobraźnia, kiedy nie czeka już na zadania i zdarzenia, ale sam próbuje je inicjować. Jest aktywny i pomysłowy w współtworzeniu oblicza harcerskiej wspólnoty: sam wie, sam chce, sam potrafi. W założeniach to właśnie wywiadowca sam lub przy pomocy kilku młodzików, musi umieć wykonywać co ważniejsze zadania z harcerskiego życia: rozbicie namiotu, odczytanie i poprowadzenie wg. szkicu, ugotowanie posiłku.	12–13
ćwik	**Poradzi sobie w każdej sytuacji. Jest świadom swych harcerskich obowiązków. Jego postawa jest wzorem dla młodszych**. Harcerski wyga – i tak ma być. Ćwik to stopień dla tych co z niejednego pieca chleb jedli. Mają za sobą niejeden wyjazd: góry, las, rower, kajaki, narty. Można na nim polegać nawet w najtrudniejszych okolicznościach. Otwarcie próby winno nastąpić w momencie, kiedy przed harcerzem tym otwiera się nagle cały fascynujący swoim bogactwem i złożonością świat, który pomimo czyhających zewsząd przeszkód, czeka na odkrycie go, poznanie i zdobycie.	13–16
Harcerz Orli	Jest wierny Prawu Harcerskiemu i propaguje harcerskie ideały. Stawia sobie wysokie wymagania. Przygotowuje się do wejścia w dorosłe życie. HO wędruje poszukując swego miejsca w życiu – doznaje głębokich przeżyć, wartości, sensu swojego życia. Nie wystarcza mu już tylko płótno namiotu i ognisko. Zaczyna wędrować i poszukiwać: głębokich przeżyć, wartości, sensu swojego życia. Stawia coraz ważniejsze i trudniejsze pytania, na które pragnie znaleźć odpowiedź.. Wkracza na nowe drogi w odkrywaniu swego życiowego powołania. Zaczyna wpływać na grupy rówieśnicze, w których uczestniczy, również te spoza harcerstwa, w duchu ideałów harcerskich.	15–18
Harcerz Rzeczypospolitej	W oparciu o Prawo Harcerskie, świadomie kształtuje własny światopogląd i hierarchię wartości. Poprzez pracę nad sobą dąży do osiągnięcia pełnej dojrzałości. Przygotowuje się do roli męża, ojca i obywatela. Własną postawą i aktywnością zmienia świat na lepszy.	>17

HR jest ukoronowaniem drogi w rozwoju osobowości harcerza. Przeznaczony jest dla harcerza, który staje się dojrzałym w swojej osobowości człowiekiem. Podejmuje świadome i odpowiedzialne wybory. Jest gotów do określenia celu swego życia i drogi jaką będzie ku niemu zmierzał. HR to ktoś, który wziął swoje sprawy w swoje ręce i wypełnia swoje życie w świadomej trosce o innych. HR staje się w swojej życiowej drodze autorytetem dla każdego, kogo spotka tak w życiu rodzinnym, jak również zawodowym i społecznym.

Spoglądając na tak przedstawione poziomy wiekowe z innej strony, można stwierdzić, iż:
- stopień młodzika jest stopniem wstępnym, przeznaczonym wyłącznie dla uczniów szkoły podstawowej;
- stopień wywiadowcy jest przeznaczony dla chłopców znajdujących się na przełomie szkoły podstawowej i gimnazjum.
- stopień ćwika – jest przeznaczony dla uczniów gimnazjum.
- stopień HO – jest przeznaczony dla uczniów liceum;
- stopień HR – dotyczy maturzystów i starszych

szkoła	klasa	wiek*	młodzik	wywiadowca	ćwik	HO	HR
Powszechna	5	11	•				
	6	12	x	•			
Gimnazjum	1	13		x	x		
	2	14			•		
	3	15			x	x	
Liceum	1	16			x	•	
	2	17				x	x
	3	18				x	•
Studia,		>18					x
Wojsko,							x
Praca zawodowa,							x
Rodzina							x

*) wiek otwarcia próby określony rocznikowo | • – najwłaściwszy moment otwarcia próby | x – dopuszczalny wiek otwarcia próby

Komentarz:

Wymagania stopni oraz tryb ich zdobywania są ściśle powiązane z wiekiem.

Harcerstwo zajmuje się wychowaniem człowieka w najbardziej dynamicznym okresie jego rozwoju. Proces dojrzewania fizycznego i psychicznego postępuje tak szybko, że chłopcy różniący się wiekiem zaledwie o jeden rok mają zarówno inne potrzeby jak i inne możliwości rozwojowe. To sprawia, że każdy stopień, aby w ogóle dało się dla niego opracować jakieś obiektywne wymagania stanowiące

wyzwanie dla chłopca, musi być zdobywany w z góry określonym wieku. Niedoświadczonym instruktorom oraz osobom z zewnątrz nieraz bardzo trudno jest to zrozumieć, bowiem do stopni harcerskich przykładają oni matrycę pojęciową dotyczącą stopni wojskowych. Tam tego problemu nie ma. Do wojska trafiają mężczyźni dojrzali, których możliwości nie zależą od wieku.

Inne zasady różnicujące poszczególne stopnie to m. in. wzrost od najniższego do najwyższego stopnia:
- ilości i stopnia trudności wymagań;
- poziomu złożoności i długości prób;
- indywidualizacji zadań;
- świadomości zasad i znajomości regulaminu stopni;
- samodzielności w decydowaniu o przystąpieniu do próby oraz kształtowaniu jej programu i przebiegu;

Rodzaje wymagań na poszczególne stopnie

Wymagania stopni harcerskich dzielą się na dwa rodzaje:
- wymagania dotyczące **wiedzy i umiejętności**

oraz
- wymagania związane z osiąganiem **dojrzałości fizycznej i psychicznej** oraz **postawy** zgodnej z harcerskim systemem wartości.

Wiedza i umiejętności:
- Dla każdego stopnia ustalono katalog wymagań minimalnych, jednolitych dla całego Związku.
- W każdym stopniu jest miejsce na wymagania dodatkowe, ustalane przez drużynowego (w wyższych stopniach przez Kapitułę) a związanych ze specyfiką pracy i programem drużyny. Wymagania te, zależnie od potrzeb, mogą być ustalane jako jednolite dla całej drużyny lub zindywidualizowane, inne dla każdego harcerza Regulamin stopni będzie uzupełniony o poradnik metodyczny, który będzie zawierał przykładowe propozycje takich wymagań.

Komentarz:

Rola i charakter wymagań dotyczących wiedzy i umiejętności

Wymagania te spełniają cztery ważne zadania:

1. Umożliwiają aktywny udział chłopców w harcerstwie.

Służba w harcerstwie wymaga zdobycia specyficznej wiedzy i wielu różnych umiejętności. Bez znajomości musztry, regulaminów, symboliki, zwyczajów, historii harcerstwa i technik harcerskich, chłopiec nie mógłby brać udziału w życiu harcerskim, a więc nie mógłby podlegać jego wpływom.

2. Pomagają chłopcom w aktywnym i skutecznym działaniu na rzecz środowiska, w którym żyją.

Istnieje pewien zakres wiedzy i umiejętności niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania w lokalnym środowisku społecznym.

3. Kształtują zaradność życiową

Techniki harcerskie oraz wiele innych praktycznych umiejętności zdobywanych w harcerstwie przyczyniają się do wyrobienia w chłopcach ponadprzeciętnej zaradności życiowej. Dzięki niej chłopcy szybciej stają się samodzielni i „dorośli", nabierają pewności siebie i odporności psychicznej w trudnych sytuacjach.

4. Ułatwiają i ukierunkowują kształtowanie postawy oraz pracę nad charakterem
Jest też pewien zakres wiedzy i umiejętności, który pozwala przyśpieszyć rozwój osobowości chłopców oraz właściwie pogłębić ich światopogląd.

Wymagania dotyczące wiedzy i umiejętności powinny charakteryzować się następującymi cechami:

1. Stopnie winny obejmować tylko specyficzne dziedziny i nie powielać wiedzy szkolnej
Oddziaływanie szkoły i harcerstwa musi się dopełniać na zasadach współpracy ale i autonomii. Powielanie wiedzy szkolnej w programach harcerskich jest niecelowe, a ponadto może w sposób istotny razić chłopców i powodować, że będą odwracać się od harcerstwa. Dlatego w programach stopni powinien znajdować się tylko ten zakres programowy, który uzupełnia wiedzę szkolną, o to co jest niezbędne dla prawidłowego rozwoju osobowości, a jednocześnie nie znajduje wystarczającego odzwierciedlenia w programach szkolnych oraz to co wychodzi poza zakres tych programów.

2. Stopnie mają stanowić wspólne minimum programowe dla wszystkich harcerzy
O ile cokolwiek może być jednolite w programach prób na stopnie to właśnie obszar wiedzy i umiejętności. Dla spójności organizacji bardzo ważne jest aby przynajmniej w tym zakresie stopnie mogły być porównywalne na terenie całej Polski, żebyśmy mieli pewność, że wywiadowca z Suwałk posiada te same umiejętności co wywiadowca z Jeleniej Góry. Dzięki temu będziemy mieli świadomość jaki jest ogólny poziom pracy w całej Organizacji. Potrzebne to jest także samym chłopcom jeżeli mają swoje stopnie traktować poważnie, a nie jak infantylną zabawę.
Jednolity zakres wymagań obowiązujący w całej Organizacji może być traktowany wyłącznie jako minimum programowe. Drużyny o większych ambicjach mogą zwiększyć poziom trudności albo rozszerzyć zakres wymagań wedle własnych koncepcji. Podejście takie jest konieczne aby nie blokować rozwoju harcerstwa i nie ograniczać aspiracji chłopców.
Obszar wiedzy i umiejętności jest jedynym, w którym można w ogóle porównywać tak poszczególne osoby jak i określone drużyny bądź środowiska. Ani poziom dojrzałości, ani postawa, ani zespół wyznawanych poglądów do takiego porównania się nie nadaje. Ponieważ rywalizacja jest jednym z najsilniejszych mechanizmów motywacyjnych stosowanych w harcerstwie, również i w tej dziedzinie może znaleźć zastosowanie. (Wprowadzenie jednolitych wymagań dotyczących wiedzy i umiejętności otworzy drogę do organizacji indywidualnych Mistrzostw ZHR w kategoriach młodzików, wywiadowców i ćwików).

Postawa i charakter:
- Kształtowaniu postawy i charakteru poświęcona jest całkowicie zindywidualizowana próba na stopień złożona z zadań odzwierciedlających osobowość chłopca i dążenie do rozwoju.
- Regulamin zawiera opis wzorca osobowego poszczególnych stopni zapisany w formie wytycznych do próby. Opis ten precyzuje oczekiwania i stanowi drogowskaz dla chłopca i drużynowego.
- Ilość zadań próby postawy i charakteru (próby na stopień) zależy m. in. od zdobywanego stopnia: na młodzika będzie to od 3 do 5, na wywiadowcę 5–8, na ćwika 8–12, na stopnie wyższe – po jednym z każdej dziedziny.

- Próba na stopień polega na samodzielnym i rzetelnym zrealizowaniu tych zadań w określonym czasie.
- Regulamin zostanie uzupełniony o poradnik metodyczny zawierający przykładowe zadania prób charakteru i postawy. Drużynowy (Kapituła) może stosować zadania wedle własnej pomysłowości jak i posiłkować się propozycjami zawartymi w poradniku.

Komentarz:

Rola i charakter próby indywidualnej

Próba indywidualna to zestaw zadań do wykonania osobiście przez harcerza w określonym, czasie. Charakter tych zadań powinien być tak dobrany co do treści i formy aby ich wykonanie korzystnie wpłynęło na rozwój chłopca oraz kształtowało w nim postawy zgodne z Prawem Harcerskim – odpowiednio do poziomu posiadanej świadomości. Aby to było możliwe zadania takie wyznacza się w oparciu o:

1. Wytyczne do prób indywidualnych

Każdy stopień posiada jasno sformułowane wytyczne do prób indywidualnych, zawierające m. in. cele wychowania związane z poszczególnymi kierunkami oddziaływania wychowawczego. Wytyczne te mają formę opisu objaśniającego poziom wymagań i oczekiwań jakie stawia się chłopcu w określonej dziedzinie.

2. Analizę osobowości i postawy chłopca

Przystępując do wyznaczenia zadań próby, drużynowy lub kapituła działają w oparciu o wiedzę o konkretnym chłopcu, jego postawie i poziomie dojrzałości. Ta wiedza pomoże im określić, w zgodzie z wytycznymi do prób, zakres zadań jakie należy zawrzeć w próbie na stopień, tak aby były one wystarczające do przyznania określonego stopnia.

3. Lokalne warunki działania

Program próby musi uwzględniać specyfikę środowiska wychowawczego harcerza, która określa jego możliwości rozwoju osobowości. Układając program próby (zestaw zadań) drużynowy lub kapituła kieruje się też lokalnymi warunkami występującymi w środowisku działania, potrzebami społecznymi i możliwościami zarówno chłopca jak i harcerstwa.

Regulamin stopni nie powinien wyznaczać dla wszystkich harcerzy w całej organizacji identycznych prób na stopnie. Chociażby dlatego, iż zaprzecza to podstawowym zasadom personalizmu chrześcijańskiego, stanowiącym oś Programu Wychowawczego ZHR. Zasady te uwzględniają oryginalność rozwoju osoby ludzkiej, zarówno gdy chodzi o jej osobowość jak i uwarunkowania społeczne. Za każdym razem więc, próby wyznaczać się powinno z uwzględnieniem odrębności harcerza i warunkami w jakich się znajduje. Jedyną wspólną dla całej organizacji płaszczyzną odniesienia winny być zapisane w regulaminach opisy sylwetek poszczególnych stopni opracowane w formie wytycznych do prób.

Każdy kto chciałby wprowadzić taki model wychowania, który ujednolicałby cechy psychiczne chłopców, ich sposób myślenia i postawy, wyrządziłby Państwu Polskiemu, harcerstwu i samym chłopcom ogromną krzywdę. Celem harcerstwa nie jest bowiem uśrednianie jednostek i docinanie ich do z góry założonego szablonu. Celem harcerstwa jest rozwijanie i wzbogacanie osobowości chłopców i ich postaw, tak by nie zabić ich różnorodności. W tej różnorodności bowiem tkwi największy potencjał rozwojowy społeczeństw. Próba indywidualna musi więc być maksymalnie indywidualna – dopasowana do każdego chłopca osobno.

Tryb zdobywania stopni

Harcerz winien rozwijać się permanentnie. Dlatego też proponujemy, by stopnie harcerskie były zdobywane ciągle. Chodzi m. in. o to, by:

- z punktu widzenia systemu stopni nie szła „na marne" jego aktywność pomiędzy oficjalnymi próbami na stopnie;
- harcerz miał nawyk i potrzebę ciągłego doskonalenia się;

Tak podchodząc można założyć, iż harcerz winien występować wyłącznie w trzech „stanach skupienia":

- pomiędzy próbami na stopnie – kiedy to chłopiec może i powinien „swoim tempem" uczyć się i rozwijać, co potwierdzać będą wpisy zaliczeń kolejnych wymagań dot. wiedzy i umiejętności „przyszłego" stopnia w karcie próby – jest to okres przygotowania do próby na kolejny stopień;
- w trakcie realizacji próby na stopień – gdy w sposób uporządkowany, świadomy i celowy chłopiec zamierza w określonym terminie zrealizować zadania próby charakteru i postawy oraz wypełnić „brakujące" wymagania dotyczące wiedzy i umiejętności;
- podczas próby końcowej – tj. wtedy, gdy chłopiec „chwyta byka za rogi" i stara się w sposób atrakcyjny i dynamiczny udowodnić (przede wszystkim sobie), że zasługuje na kolejny stopień harcerski.

Formalnie przebieg zdobywania stopni opiera się o następujące kroki:

- rozpoczęcie okresu przygotowania do próby – związane z otrzymaniem karty zdobywania stopnia;
- otwarcie próby – możliwe po spełnieniu wymagań dopuszczenia do próby, w tym zaliczenia przynajmniej połowy wymagań z zakresu wiedzy i umiejętności zdobywanego stopnia;
- zamknięcie próby – czyli dokonanie oceny realizacji wszystkich wyznaczonych zadań indywidualnych kształtujących charakter i postawę;
- dopuszczenie do próby końcowej – po zamknięciu próby na stopień z wynikiem pozytywnym i zaliczeniu „brakujących" wymagań dot. wiedzy i umiejętności;
- przyznanie stopnia – w wyniku zakończenia sukcesem próby końcowej.

W konsekwencji, w toku zdobywania stopnia harcerz winien zaliczyć:

- wszystkie wymogi z grupy „wiedza i umiejętności";
- zadania indywidualne próby dla wskazanych (dot. niższych stopni) lub wszystkich (dot. stopni HO i HR) dziedzin z grupy „charakter i postawa" (sylwetka stopnia).

W uzasadnionych wypadkach drużynowy (Kapituła) może zwolnić kandydata z zaliczenia niektórych wymagań z grupy „wiedza i umiejętności" lub dokonać ich zamiany na inne, o odpowiednim stopniu trudności.

Komentarz:

W przypadku stopni wyższych HO i HR próba na stopień ma charakter jednolity. Może trwać około roku i składać się z większej ilości zadań próby. Chłopiec sam bowiem potrafi już planować swoja pracę w okresie długofalowym.

Dla stopni niższych (młodzik, wywiadowca, ćwik) zdobywanie stopnia dzieli się wyraźnie na dwa krótsze etapy:

przygotowanie do próby – w którym zdobywający podczas normalnej pracy w zastępie i drużynie uzyskuje w swojej karcie zdobywania stopnia poświadczenia opanowania wymaganej wiedzy i umiejętności. Ponieważ wie, że warunkiem dopuszczenia do drugiego etapu jest uzyskanie min. 50% poświadczeń – zależy mu na aktywnym uczestniczeniu w pracach zastępu i drużyny, by móc zdobyć wymagane umiejętności i uzyskać poświadczenia w karcie. W tym też czasie

drużynowy poprzez wszystkie dostępne mu środki oddziaływania stara się tak wpływać na chłopca aby ten osiągnął wymagany poziom wiedzy i umiejętności oraz poziom rozwoju i postawy opisany w wytycznych stopnia.

indywidualna próba na stopień – drugi etap trwa ok. 3 mies. – młodzik, ok. 6 mies. – wywiadowca, ok. 9 mies. – ćwik. Rozpoczyna się rozmową z drużynowym, (lub opiekunem próby) w trakcie której dochodzi do ułożenia indywidualnych zadań próby charakteru i postawy (młodzik ok. 3–5 zadań, wywiadowca ok. 5–8 zadań, ćwik ok. 8–12 zadań).

W trakcie próby zdobywający wykonuje wyznaczone mu indywidualne zadania uczestnicząc jednocześnie w normalnej pracy zastępu i drużyny co pomaga mu uzyskać resztę potwierdzeń opanowania wymaganej wiedzy i umiejętności. Jest to okres świadomej pracy nad sobą. W jej efekcie chłopiec ma dorosnąć do sylwetki opisanej ideą i wytycznymi stopnia.

Podział na dwa wyraźne etapy w zdobywaniu stopnia młodzika, wywiadowcy i ćwika wynika z potrzeby dostosowania tego narzędzia wychowawczego do możliwości psychofizycznych chłopca w tym wieku. Chłopiec jest wówczas w stanie ogarnąć swoją świadomością tylko najbliższą przyszłość. Wraz z wiekiem możliwości percepcyjne rosną co umożliwia wydłużenie czasu trwania samej próby.

Podział na okres przygotowania do próby i okres właściwej próby, rozdzielony rozmową dopuszczającą, ma znaczenie motywacyjne. Chłopiec znając wymagania dopuszczenia do próby stara się je spełnić, co oznacza, że również w okresie przygotowania do próby nie odkłada na bok pracy nad sobą i aktywnie uczestniczy w pracy zastępu.

Zamknięcie próby nie jest tożsame z dopuszczeniem do próby końcowej (biegu harcerskiego). Chodzi o to aby wyraźnie oddzielić zindywidualizowaną próbę, która składa się z zadań, od zaliczania wymagań dotyczących wiedzy i umiejętności. Próbę zamyka się po zrealizowaniu zadań w wyznaczonym terminie. Natomiast warunki dopuszczenia do biegu harcerskiego (próby końcowej) są dwa: (1) zamkniecie próby, (2) zaliczenie wszystkich wymagań dotyczących wiedzy i umiejętności – a to może jeszcze jakiś czas trwać nawet po zamknięciu próby. Gdyby warunkiem zamknięcia samej próby było obok zrealizowania zadań także zaliczenie wszystkich wymagań dot. wiedzy i umiejętności to istnieje niebezpieczeństwo, że chłopcy mogliby się w tym czasie koncentrować właśnie na tym, a nie na zadaniach, które mają kształtować ich charakter i postawę. Czas próby ma być okresem wzmożonej koncentracji chłopca na świadomej pracy nad sobą.

Dopuszczenie do próby

Akt dopuszczenia do próby i jej otwarcia (wyznaczenia zadań) jest niezasłużenie bodaj najmniej docenianym mechanizmem oddziaływania wbudowanym w system stopni. W nowym regulaminie ma on znaczenie kluczowe.

Ogólnie, warunki dopuszczenia do próby składają się z następujących wymagań:

1. Harcerz jest w wymaganym regulaminem wieku (rocznikowo).
2. Według oceny drużynowego lub kapituły, obecna postawa harcerza daje potencjalne możliwości zdobycia stopnia wg przewidzianych regulaminem zasad i w terminie.
3. W okresie przygotowania do próby:
   a. Harcerz brał aktywny udział w pracy zastępu i drużyny.
   b. Harcerz uzyskał min. 50% zaliczeń wymaganej wiedzy i umiejętności.

c. Harcerz zdobył min. dwie nowe sprawności o odpowiednim poziomie trudności (trzecia w trakcie próby).

Punkt 3c, nie dotyczy stopnia HO i HR.

Komentarz:

1. Wymóg osiągnięcia określonego wieku wynika wprost z założeń przyjętych wcześniej.

2. Ocena stopnia dojrzałości i postawy chłopca przez drużynowego lub kapitułę (HO i HR) pełni bardzo ważną funkcję metodyczną. Osoby odpowiedzialne za przyznanie stopnia i jego poziom muszą posiadać instrument pełnej oceny sylwetki harcerza, zanim dopuszczą go do próby czyli dadzą mu obietnicę, że po wykonaniu zadań próby, będzie mógł otrzymać zdobywany stopień. W praktyce rozmowa dopuszczająca winna być istotnym momentem, kiedy dokonywać się będzie oceny poziomu dojrzałości oraz postawy chłopca, a także porównania ich z ideą i sylwetką stopnia. Do próby powinni być dopuszczani ci chłopcy, których można scharakteryzować jako spełniających wymogi stopnia lub bardzo do nich zbliżonych. Próba bowiem ma za zadanie zmotywowanie chłopca do świadomej pracy nad sobą w dziedzinach szczególnie przez niego zaniedbanych albo w dziedzinach szczególnych jego predyspozycji (rozwój). Nie jest to jedyny okres gdy następuje kształtowanie jego sylwetki. Przecież wychowanie harcerskie toczy się ciągle, a nie tylko w trakcie prób.

3. Z wychowawczego punktu widzenia bardzo ważne są działania podejmowane przez chłopca w okresie przygotowania do próby. Harcerz musi mieć świadomość, że zostanie do niej dopuszczony jeżeli będzie brał czynny udział w pracy zastępu i drużyny (co da drużynowemu szanse oddziaływania na niego) oraz wykaże się indywidualnymi sukcesami w pracy nad sobą (wymóg zdobycia sprawności i zaliczenia 50% wymagań dotyczących wiedzy i umiejętności.

Sprawności w zdobywaniu stopni

Istniejący w ZHR system sprawności służący rozwijaniu indywidualnych zainteresowań winien być wykorzystany komplementarnie. Związek i wspieranie się obu systemów winien wyrażać się w:

- umieszczeniu w warunkach dopuszczenia do próby wymogu zdobycia określonej ilości sprawności o określonym poziomie (sprawności jedno, dwu, trzy gwiazdkowe, mistrzowskie i profesje wędrownicze);
- zwalnianiu z konieczności zaliczania poszczególnych wymagań stopnia w razie posiadania odpowiednich sprawności;
- uwzględnieniu w programie próby indywidualnej zdobycia wybranych przez harcerza sprawności.

Kto przyznaje stopień?

Próby na stopnie od młodzika do ćwika przeprowadzać powinien drużynowy – instruktor ZHR. Jeśli drużynowy nie ma stopnia instruktorskiego, jego bezpośredni przełożony winien wyznaczyć instruktora-opiekuna kierującego próbami.

Próby na stopnie HO i HR winna przeprowadzać Kapituła w składzie przynajmniej 3 harcerzy w danym stopniu (w tym jeden instruktor).

Kapituła HO – powoływana jest rozkazem hufcowego (on odpowiada za poziom HO w hufcu). Kapituła może być powołana przy hufcu, przy szczepie lub przy drużynie.

Kapituła HR – powoływana rozkazem komendanta chorągwi (on odpowiada za poziom HR w chorągwi). Kapituła może być powołana przy chorągwi, przy hufcu, przy szczepie, przy drużynie. Chorągwiana Kapituła HR winna rejestrować wszystkie Kapituły tego stopnia i podejmować działania w celu utrzymywania jednolitego poziomu prób w Chorągwi.

Próba harcerza

Nie powinna być traktowana jak kolejny stopień. Natomiast celowe jest prowadzenie takich prób w drużynie: zgodnie z jej tradycją i potrzebami. Próba taka winna kończyć się wręczeniem lilijki, chusty i przyjęciem do drużyny co powinno nastąpić nie później niż po 3 miesiącach kandydowania. W jej trakcie wskazane jest, aby chłopcy wypełnili podstawowe wymagania dotyczące wiedzy i umiejętności harcerskich (organizacyjnych) z zakresu młodzika (Prawo Harcerskie, historia, symbolika, zwyczaje, oznakowanie stopni i funkcji, musztra mundur, itp.). Jednocześnie należy pamiętać, aby okresu tego nie przeładowywać szczególnie mocno wpajaniem wiedzy. To ma być przede wszystkim okres fantastycznej przygody zachęcającej chłopca do pozostania w harcerstwie (badenpowellowska przynęta na haczyku).

Wejście do systemu w starszym wieku

Stopnie zdobywa się kolejno w ściśle określonych przedziałach wiekowych. Dlatego chłopcy, którzy przychodzą do harcerstwa w starszym wieku, zaczynają zdobywanie stopni od stopnia (niższego – patrz tabela wiekowa) przewidzianego dla ich poziomu wiekowego z tym, że muszą zaliczyć całą obowiązkową wiedzę i umiejętności przewidziane dla wszystkich stopni niższych.

Komentarz:

Za rozwiązaniem powyższym przemawia pięć ważnych powodów:

1. Próba postawy i charakteru musi być wyzwaniem dla chłopca

Próba indywidualna jest i tak zawsze dostosowywana do potrzeb i możliwości chłopca. Nie ma więc sensu męczyć kogoś kto dołącza do harcerstwa wieku 15 lat, trzema identycznymi co do poziomu próbami na młodzika, wywiadowcę i ćwika, ani tym bardziej kazać mu realizować zadania wyznaczone w oparciu o wytyczne do stopni niższych – bowiem to w niczym by go nie rozwijało. Wystarczy jedna próba indywidualna, wyznaczona na odpowiednim poziomie, która będzie dla niego wyzwaniem.

2. Potrzeba dobrego przygotowania się do służby w harcerstwie

Wiedza i umiejętności określone wymaganiach na kolejne stopnie umożliwiają harcerzowi coraz pełniejsze uczestnictwo w życiu harcerskim. Muszą być zatem w całości opanowane przez każdego kto chce w tym życiu uczestniczyć na odpowiednim dla niego poziomie.

3. Poczucie sprawiedliwości

Chłopcom bardzo trudno jest zaakceptować fakt, że będąc w harcerstwie powiedzmy 3 lata, zdobywają ten sam stopień co ktoś, kto jest w tym samym wieku, ale dopiero do harcerstwa przystąpił. Konieczność zaliczenia przez niego całej wiedzy i umiejętności na wszystkie stopnie niższe, dyskomfort ten zmniejszają, bowiem w odczuciu chłopców, którzy patrzą na to dość powierzchownie, to właśnie wiedza i umiejętności są sprawą najważniejszą w stopniach. W ich odczuciu, ktoś kto zdobywa stopień ćwika i musi zaliczyć wiedzę z młodzika, wywiadowcy i ćwika – zdobywa trzy stopnie na raz. Instruktor wie, że jest inaczej, bowiem

umiejętności na młodzika są dla 15-latka dziecinne proste, a najważniejsze jest wyzwanie próby charakteru i postawy.

4. Konieczność dawania dobrego przykładu przez starszych

Nie do pomyślenia z punktu widzenia metody harcerskiej, a zwłaszcza oddziaływania przez przykład osobisty, byłaby sytuacja, w której ćwik, czy HO przystępujący do harcerstwa w późniejszym wieku nie umiałby rozpalać ogniska, wyznaczać azymutów itp. To nadszarpnęłoby zaufanie młodszych i autorytet starszych, a w konsekwencji pogrzebało istotę naszej metody.

5. Stopnie odzwierciedlają aktualny poziom umiejętności oraz dojrzałości i postawy harcerza, a nie długość jego stażu w harcerstwie

Często wśród niedoświadczonych instruktorów pokutuje przeświadczenie, że stopnie mają jakiś związek ze stażem w harcerstwie. Nie ma nic bardziej błędnego. Stopnie harcerskie to narzędzie służące do stymulowania świadomego samorozwoju, a nie nagroda za wierność i wytrwałość. Być może, aby w świadomości instruktorów i samych chłopców sprawy te wyraźnie oddzielić, potrzeba jest wprowadzenia prestiżowej odznaki za staż w harcerstwie, ale na pewno nie mogą do tego służyć stopnie. Gdybyśmy mieli w drużynie takiego „geniusza", który znacznie wyprzedza rówieśników w poziomie rozwoju i dojrzałości postawy, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby mógł zdobywać stopnie szybciej niż inni, bo tylko wtedy będą dla niego wyzwaniem. Konieczność „odbębnienia" wymaganego stażu to po prostu bariera rozwojowa.

MAREK GAJDZIŃSKI „SZWEJK"
Obecnie Komendant Mazowieckiej Chorągwi Harcerzy. Wcześniej – wieloletni drużynowy 16 WDH (1977–87), inicjator Unii Najstarszych Drużyn Harcerskich Rzeczypospolitej (1980), członek KIHAM i Ruchu (1980–89), wicenaczelnik Ruchu Harcerstwa Rzeczypospolitej (1987–88), założyciel Polskiego Bractwa Skautowego (1988), Członek prezydium komisji organizacyjnej ZHR (1989), wicenaczelnik ZHR ds. harcerstwa męskiego (1989–90). Po 10 letniej przerwie i powrocie do Związku, przyboczny 16WDH oraz twórca i pierwszy Komendant Główny HOPR.
Prywatnie – żonaty, dwójka dzieci (oboje w ZHR), inżynier elektryk i przedsiębiorca.

TOMASZ MARACEWICZ „MARABUT"
Żeglarz z urodzenia i przekonania, ornitolog z wykształcenia, broker ubezpieczeniowy z przypadku.
Przyrzeczenie harcerskie w 1973, drużynowy 1 WDH w Gdańsku w latach 1978–86, KIHAM, Ruch, w latach 1990–1993 Naczelnik Harcerzy, obecnie członek komendy Mazowieckiej Chorągwi Harcerzy
Żona Hanna – historyk sztuki i synowie: Wiktor – zuch, Kajetan – zuch i Ignacy – będzie zuch.

15.2.5. Agnieszka Leśny, *Rozwód*

źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 20–21

PHM. AGNIESZKA LEŚNY
Rozwód

Wstęp

„Wspólność małżeńska wyraża się istnieniem szczególnego rodzaju więzi duchowej, fizycznej i gospodarczej łączącej małżonków – brak zatem tych więzi jest przejawem rozkładu pożycia. [...] Rozkład jest zupełny, gdy nie istnieje między małżonkami więź duchowa, fizyczna ani gospodarcza, a więc gdy małżeństwo całkowicie przestaje funkcjonować".

Właściwie nie słychać już instruktorskich głosów postulujących zniesienie monopłciowości ZHR. Dla większości z nas jest jasne, dlaczego dla harcerek i harcerzy jest lepiej, aby pracowali w drużynach tworzonych w obrębie jednej płci, a nie w jednostkach koedukacyjnych. Tylko dlaczego, w tym podkreślaniu odrębności stworzyliśmy dwie, tak różne organizacje?

Psychologia rozwojowa Głównych Kwater

Chłopcy i dziewczyny, w wieku dorastania i dojrzewania mają inne potrzeby, inne dążenia i trudne kontakty z osobami odmiennej płci – dlatego, organizacja silnie oddziałująca wychowawczo, skupia się osobno na grupach chłopców, osobno na grupach dziewczyn. Wychowujemy więc mężczyznę i kobietę – ale... Czy aby nie zgubiliśmy wspólnego mianownika? Czy wychowujemy tylko Polaka i Polkę, bez patrzenia na nich jako na obywateli Polski?

Ponieważ mamy inne cele (!) innych używamy metod by je osiągnąć. Różne metody potrzebują różnych narzędzi, więc tworzy się różne zespoły opracowujące owe narzędzia itd... Jaki jest efekt?

- struktura Organizacji Harcerzy i Organizacja Harcerek jest odmienna (inne wydziały, zespoły, ich organizacja, wewnętrzne twory np. Drużyna Naczelniczki)
- różny jest poziom trudności i odpowiedzialności przypisany tym samym stopniom harcerskim i instruktorskim w obu organizacjach czyli przewodniczka to ktoś kto umie i prezentuje coś zupełnie innego niż przewodnik
- różne programy np. Pełnia (+), Rozwój (>) i ich nie przenikanie
- różne tematy konferencji instruktorskich, inne miejsce ich organizacji
- osobne gazety; „Krajka", „Drogowskazy". Gazety wspólne tj. „Instruktor" praktycznie przestały istnieć
- osobno pozyskuje się fundusze (np. Kampania 1% dla Organizacji Harcerek, 1% dla Organizacji Harcerzy)
- osobne obchody świąt takich jak rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego
- osobne (do pewnego momentu) wydawnictwa książek harcerskich
- zupełnie inne warunki i nazwy kategoryzacji drużyn (czy ktoś z harcerzy wie, co to jest Drużyna Srebrnej Koniczynki?!)

itd.

Konsekwencje?

- brak wiedzy o celach i dążeniach 'sąsiedniej' organizacji
- dublowanie pracy nad rozwiązywaniem problemów

- dekoncentracja siły społecznej jaką byli instruktorzy ZHR
- odmienny wizerunek i postawa harcerza i harcerki ZHR
- zanik wspólnych celów, realnych do osiągnięcia (bo w planowaniu utopijnych rewolucji, wciąż uczestniczymy razem)

itd.

Dół się broni

Na poziomach zastępów i drużyn, szczególnie w mniejszych miejscowościach, wciąż istnieje po prostu ZHR. Jeżeli na terenie miasta działają dwie drużyny harcerek i dwie drużyny harcerzy, to oczywiste jest, że współpracują, wymieniają się sprzętem, w swoich szeregach mają dzieci z tych samych rodzin, działają w jednej szkole. Ale w większych miastach widoczne są już konsekwencje polityki odseparowania od siebie organizacji.

Jeżeli drużynowa harcerek jeździ na obozy z drużynami z hufca, kurs drużynowych i kurs instruktorski odbywa się w środowisku wyłącznie żeńskim, chodzi na opłatek hufca, czyta tylko 'Krajkę', jako przewodniczka umie zupełnie co innego niż przewodnik – to ile ma wspólnego z drużynowym harcerzy ZHR? Widok harcerza jest dla niej takim samym szokiem jak dla zagranicznych turystów.

Chcąc współpracować, np. w szczepie, napotyka na bardzo wiele przeszkód organizacyjnych i praktycznych wynikających z zupełnie innych koncepcji prowadzenia pracy harcerskiej w obu organizacjach, metodyk, zaleceń. Nawet tematów za wiele wspólnych nie ma, bo stopnie zupełnie inne, programy zupełnie inne, lansowane idee i stawiane cele inne... No, razem może chodzić z druhem do kościoła, ale (przytaczając starą, mazowiecką anegdotę) wedle zasady 'panie na prawo, panowie na lewo'.

Stopień odizolowania obu organizacji znacznie przewyższa potrzebę dostosowania się do różnic rozwojowych dziewcząt i chłopców!

Czym jest ZHR?

ZHR był sumą dwóch organizacji, spojonych tym 'czymś' czyli wspólną ideą, celami, angażowaniem się w problemy społeczne. Zwierzchnią władzą ZHR jest Zjazd złożony zarówno z delegatów jak i delegatek.

W mojej opinii, w następstwie konsekwentnej polityki utrwalania odrębności Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy, ta część która miała być spoiwem obu organizacji, staje się powoli pusta. ZHR zajmuje się samym sobą, niczym populistyczna partia polityczna, narcystycznie się ocenia i predestynuje do zajmowania stanowiska w ważnych dyskusjach społecznych. Tymczasem coraz mniej ZHR, a coraz wyraźniejsza Organizacja Harcerek Rzeczypospolitej i Organizacja Harcerzy Rzeczypospolitej, a dyskusja o tym jaki jest ZHR i jego rola staje się pusta. Po prostu nie ma o czym dyskutować.

Druh druhowi, druhnie druh

Mężczyzna dla kobiety, kobieta dla mężczyzny, razem przez życie. Budujący wspólną rodzinę, szanujący i kochający się nawzajem, a owocem tej miłości stają się kolejni ludzie – taki jest w uproszczeniu ideał partnerskiej relacji, który chcemy zaszczepić naszym harcerkom i harcerzom. Jakie mamy metody? W gronie facetów rozmawiamy o tym, co czują kobiety, w gronie kobiet rozmawiamy o tym co myślą faceci. Na obozie harcerki stawiają męską, twardą pionierkę, a chłopcy zbierają kwiaty, żeby kształtować swoją wrażliwość. Oba podobozy (jeśli pojechali wspólnie) otoczone są wysoką zeribią, żeby przypadkiem się za bardzo nie zintegrować. Część wniosków z dyskusji na kursach instruktorskich, poświęconych ogólnie całej

organizacji, sprowadza się do tego, że gdyby nie ci 'drudzy' to zrobilibyśmy to, a nie tamto. Tradycyjne harcerskie pieśni śpiewamy w dwóch wersjach ('Mówiłeś druhu drużynowy, że zaufanie do nas masz", „płonie ognisko i szumią knieje, drużynowa jest wśród nas"). Nawet Prawa Harcerskie są dwa (http: //www. harcerki. zhr. pl/ index. php? page=oo_prawo, http: //harcerze. zhr. pl/index. php? strona= podstawowe_prawo)

...A potem nadchodzi wielka uroczystość – 60 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Oczy społeczeństwa zwrócone są w stronę harcerzy, którzy od kombatantów przejmują tradycję i wartości związane z walką w powstaniu i co? I harcerze zamykają się w swoim obozie Narodowego Zlotu Harcerzy, a harcerki w bazach na Bądź Gotów. Największy problem miał HOPR bo nie było wiadomo, którą imprezę obstawić...

Wychowanie do przyszłości

Świat znajduję się w trakcie wielkiej zmiany. Wiemy, że „stare" się już kończy, ale tak naprawdę nie wiemy co będzie tym „nowym". Tempo i kierunki zmian są tak szybkie i tak różne, że nie sposób powiedzieć jak będzie wyglądała nasza rzeczywistość za 20 lat. Tak stan rzeczy jest niezwykłym wyzwaniem dla organizacji wychowawczej – bo tak naprawdę nie wiemy w jakich warunkach przyjdzie żyć naszemu harcerzowi i harcerce, ale mamy wielki potencjał – ich samych. Tylko jak wychowywać przyszłych mężów, nie dając im możliwości i wzorców postępowania z kobietami – przyszłymi żonami? Jak kształtować działaczy, którzy mają być odpowiedzialni za państwo, skoro poznają tylko jakąś jego część? Jak uczyć ludzi współpracy z innymi, skoro tymi innymi są wyłącznie osoby tej samej płci? Jak mamy nadążać za zmianami, budować programy, skoro tracimy czas na wymyślanie tego co członkowie tego samego związku, choć innej organizacji, wymyślili rok wcześniej?

Na koniec – trzeba pamiętać, że poza harcerstwem, nasi wychowankowie funkcjonują w innych rzeczywistościach; w szkole, na podwórku. Nie zawsze mają tam możliwość nauczenia się prawidłowych relacji z rówieśnikami różnej płci. Uczestnictwo w drużynie ma ich przygotować do życia – do przyszłego życia, w którym szefem może być kobieta, a nie druh w spodenkach, a partnerem na całe życie będzie osoba przeciwnej płci.

Czyli...?

Powrót do wspólnego ZHRu, wspólnego środowiska instruktorskiego. Wspólne kursy instruktorskie, część wspólnych zajęć na kursach metodycznych. Ujednolicenie (z uwzględnieniem różnic rozwojowych i odmiennych ról) poziomu wymagań na stopnie, poznanie siebie i naszych metod pracy, różnic, wzajemnych oczekiwań. Jako ukoronowanie – wspólne konferencje, wypracowywanie narzędzi metodycznych i koncepcji ideowych. itd. Po prostu nasz, wspólny ZHR!

Inaczej...

„Rozkład pożycia małżeńskiego jest trwały, gdy oparta na doświadczeniu życiowym ocena prowadzi do wniosku, że w okolicznościach sprawy, powrót małżonków do wspólnego pożycia nie nastąpi, z czego wynika, że upływ jakiegoś dłuższego czasu – nie jest konieczną przesłanką trwałości. '

PS W kontekście powyższego tekstu przypominam kochanym druhom – kontestatorom, że jedna z najpiękniejszych polskich pieśni 'Bratnie słowo', w swej pełnej, pierwszej zwrotce brzmi:

Bratnie słowo sobie dajem,
że pomagać będziem wzajem
druh druhowi,
druhnie druh,
hasło znaj;
Czuj Duch!

...i pomijanie zaznaczonego fragmentu, śpiewając tą pieśń, w kręgu jest dotkliwie odczuwane przez harcerki _.

pwd. Agnieszka Leśny wędr.
szczepowa Czwórki Warszawskiej
im. Andrzeja Romockiego „Morro"

15.2.6. Marek Gajdziński, *Jak zostać zastępowym*

źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 21–24

HM. MAREK GAJDZIŃSKI
Jak zostać zastępowym

Czy kiedykolwiek wyobraźnia podsunęła Ci taki oto widok?

Jesteś wodzem paczki, która staje w obliczu grożącego Wam niebezpieczeństwa. Sześciu Twoich przyjaciół patrzy na Ciebie wyczekująco. Co postanowisz?

Ty błyskawicznie oceniasz sytuację. Dajesz chłopcom dyskretny znak. Oni, bez żadnych słów, w lot rozumieją co masz na myśli. Rozbiegacie się, każdy w swoją stronę. Akcja trwa parę chwil. Każdy robi dokładnie to co ma robić. Bez gadania i z niewiarygodną precyzją, tak jakbyście latami ćwiczyli zachowanie się w podobnych sytuacjach. To musi zakończyć się sukcesem i tak się też kończy. Po skończonej „robocie" zbieracie się, okrutnie zmęczeni ale szczęśliwi. Na całym świecie nie ma bardziej zgranej „załogi" niż Wy. Patrzysz z dumą na swych przyjaciół i widzisz w ich oczach, że nie ma takiej siły, która mogłaby Was poróżnić i zwyciężyć.

Jeżeli oczami wyobraźni widzisz czasem takie sytuacje, to znaczy że jesteś właściwym człowiekiem, na właściwym miejscu. Jesteś dobrym kandydatem na zastępowego i właśnie zaczynasz czytać książkę, która podpowie Ci jak doprowadzić do tego by kiedyś w przyszłości sceny, których projekcje podsuwa ci wyobraźnia mogły wydarzyć się naprawdę.

Dowiesz się z niej jak zebrać wokół siebie grupę przyjaciół, jak sprawić aby stała się zgraną, rozumiejąca się bez słów paczką, która pokona każdą trudność i stawi czoła otaczającemu Was złu.

Taką właśnie paczką jest każdy dobry zastęp harcerski, a jakość każdego zastępu zależy od zastępowego czyli właśnie od Ciebie.

Zastępowy
albo jest wodzem
albo nie jest zastępowym

Zastępowy jest wodzem swojego zastępu. Ale pamiętaj słowo „wódz" ma zupełnie inne znaczenie niż znane i powszechnie dziś używane „dowódca", „przełożony" i „szef".

Żeby być dowódcą w wojsku albo przełożonym lub szefem w pracy wystarczy aby ktoś kto ma władzę nad zespołem ludzi, mianował Cię jego kierownikiem. W ten sposób przekazuje Ci część swoich uprawnień abyś wykorzystując je mógł tymi ludźmi kierować. Władza takiego kierownika wynika tylko i wyłącznie z administracyjnej decyzji i opiera się o system nakazu popartego jakąś formą represji. Powszechnym zjawiskiem jest to, że podwładni nienawidzą takich szefów. Znienawidzony szef nie jest w stanie efektywnie kierować swoim zespołem, gdyż jedyną motywacją do działania dla jego podwładnych jest strach i zimna kalkulacja kosztów odmowy wykonania polecenia. Wszelka działalność podejmowana z takich pobudek będzie traktowana niedbale i po najmniejszej linii oporu.

Przeciwieństwem takiego przełożonego jest wódz. Jest to osoba, której nikt nie mianował wodzem, a mimo to ludzie sami z siebie podporządkowują się jego władzy. Dlatego, że sami tego chcą. Władza wodza wywodzi się z autorytetu jakim się on cieszy. Ludzie słuchają jego rozkazów nie dlatego, że tak im nakazują obowiązujące przepisy tylko dlatego, że pokładają wiarę w słuszność jego decyzji. Ufają mu. Historia i legendy pełne są przykładów takich przywódców. Byli nimi Janosik i Robin Hood. W najnowszej historii Polski takim wodzem był Józef Piłsudski. Również nasze harcerskie podwórko pełne było wodzów, jak choćby Zośka z „Kamieni na szaniec".

Wódz potrafi najbardziej efektywnie kierować swoim zespołem ponieważ podwładni, sami z siebie, chcą wykonać jego polecenia i wierzą, że tak będzie najlepiej dla nich samych i całej grupy. Wykonują je więc z sercem, z pełnym zaangażowaniem i najlepiej jak potrafią, przyczyniając się do wspólnego sukcesu.

JAK ZOSTAĆ WODZEM SWOJEGO ZASTĘPU?

Kiedy usłyszysz w rozkazie drużynowego, że zostałeś mianowany zastępowym, wiedz że jesteś dopiero na początku długiej drogi. W tej chwili otrzymałeś dopiero szansę. To czy ją wykorzystasz należy wyłącznie od ciebie. Jesteś dopiero dowódcą swojego zastępu. Jesteś pewnego rodzaju urzędnikiem drużynowego. Zastępowym staniesz się dopiero wtedy gdy Twoi chłopcy uznają cię za swojego wodza.

Zapamiętaj na całe życie tych kilka rad. Jeśli potrafisz je wcielić w życie zostaniesz wodzem swoich chłopców, w niedalekiej przyszłości najprawdopodobniej drużynowym. Dzięki zdobytemu w harcerstwie doświadczeniu, będziesz miał, już później – w życiu dorosłym, szansę stać się autentycznym przywódcą w życiu zawodowym, społecznym i politycznym.

Bądź opanowany

Pierwsza rada brzmi – „trzymaj nerwy na wodzy". To podstawa. Życie niesie ze sobą wiele niespodzianek – najczęściej nieprzyjemnych i stresujących. Zwłaszcza gdy kieruje się grupą ludzi, a szczególnie gdy są to chłopcy, których rozpiera energia. Pamiętaj! W każdej sytuacji musisz być opanowany. Wiem, że to trudne. Staraj się nie okazywać zdenerwowania, a już w żadnym wypadku nie wolno Ci wpadać w furię czy w panikę. Obojętnie, czy nerwowa sytuacja ma swoje przyczyny zewnętrzne czy wewnętrzne, chłopcy zachowają się tak jak Ty się zachowasz. Jeżeli wpadniesz w panikę, im udzieli się to samo. Jeżeli zareagujesz impulsywnie możesz nie zapanować nad ich emocjami.

No tak. Łatwo to mówić. Ale są przecież sytuacje, które nawet James'a Bonda wyprowadziłyby z równowagi. No właśnie. Dobry przykład. Dlaczego agent 007 zawsze cało wychodzi z opresji? Co stanowi siłę jego osobowości? Oczywiście – „Kamienna twarz" i stuprocentowe opanowanie. Zgoda. To jest postać fikcyjna. Specjalnie wyidealizowana. Dlatego właśnie, dobrze obrazuje potęgę opanowania. W życiu

oczywiście jest inaczej. Ale są metody, które pozwalają zapanować nad emocjami. Jeżeli tylko dostrzeżesz wagę problemu i sam zechcesz pracować nad sobą, intuicja podpowie Ci jak to robić.

Pierwsza i podstawowa rada jest taka. Nie reaguj natychmiast. Przyjmij założenie, że w sytuacjach nerwowych, pierwsza reakcja jest złą reakcją. Powstrzymaj się od niej i pomyśl co innego można zrobić, jak można zachować się inaczej. Gdy już będziesz miał co najmniej dwa pomysły – zaczniesz kalkulować, który lepszy. Gdy zaczniesz kalkulować dostrzeżesz różne inne możliwości, a to znaczy, że twoje reakcje będą przemyślane. Nawet jeżeli wszystko trwać będzie ułamki sekund, przez ten czas zmusisz się do zastanowienia. A to daje Ci 100% szansy, że kultura weźmie górę nad instynktem. Nawet wtedy gdy uznasz, że pierwszy pomysł był lepszy, będzie to decyzja przemyślana.

Nie używaj siły w stosunku do swoich chłopców

Nie rozwiążesz w ten sposób żadnego konfliktu. Nawet jeżeli uda Ci się coś w ten sposób wymusić, to wymuszenie to nie będzie miało żadnego sensu, a Ty sam przestaniesz być wodzem. Wodzostwo jak już wiesz nie opiera się na przymusie lecz na autorytecie.

Jest tylko jedna sytuacja, w której wolno Ci użyć siły fizycznej. Wtedy mianowicie, gdy tylko w ten jeden jedyny sposób możesz oddalić realne niebezpieczeństwo grożące któremuś z Was lub całemu zastępowi. Pozwól, że tę sprawę potraktuję krótko i na tym zakończę.

Jeżeli nie wiesz czemu, brzydzę się przemocą w stosunku do podwładnych nie musisz czytać dalej. Zamknij książkę i oddaj ją komuś, komu bardziej się przyda.

Jeśli natomiast czujesz, o co mi chodzi – toś mi brat.

Nigdy nie nadużywaj swojej władzy

Znałem takich zastępowych którzy byli dla swych chłopców zwyczajnymi kapralami.

Kazali im myć swoją menażkę, czyścić buty i wykonywać inne nieprzyjemne czynności, które powinni byli wykonywać sami. Jaka atmosfera panowała w tych zastępach? No pewnie! Tragiczna. Dla chłopców to było piekło. Każdy ma przecież swoją godność. Szarganie tej godności nie jest wyłącznie błędem. To ohydny występek zasługujący na surowa karę. I kara powinna takich „kaprali" dosięgnąć natychmiast gdy to wyjdzie na jaw. A wyjdzie na pewno. Chłopcy nie po to wstępują do harcerstwa by być upokarzani. Gdy tylko trafi im się zastępowy w postaci takiego barana, natychmiast w zastępie zaczyna wszystko szwankować. Drużynowy szybko odkryje przyczynę tego stanu rzeczy, a wtedy żegnaj nie tylko zastępie ale i drużyno. Żeby nie było niedomówień, nawet przez myśl mi nie przechodzi, że to co tu opisałem mogłoby kiedykolwiek dotyczyć Twojej osoby. Piszę o tym tylko dlatego, żeby ci uświadomić, że i z takimi wynaturzeniami można się spotkać i uczulić cię abyś reagował ostro i bezkompromisowo gdy coś takiego zauważysz. Dla ludzi tego pokroju nie ma miejsca w harcerstwie, a i całe społeczeństwo powinno się ich wystrzegać jak zarazy.

Nigdy nie wykorzystuj swojej pozycji

Jako zastępowy będziesz miał wiele pokus pójścia na łatwiznę. To ty dzielisz pracę podczas służby w kuchni. To ty ustalasz rozkład wart. Jeżeli wykorzystasz to dla własnej korzyści, jeżeli podzielisz pracę tak, że Twoi chłopcy będą wykonywać najcięższe roboty, a Ty znajdziesz czas na „leserkę", jeżeli wyznaczysz sobie najlżejszą wartę, jesteś skończony. Nawet jeżeli swoją łatwiznę spróbujesz zakamuflować jakimiś niby to ważniejszymi obowiązkami, chłopcy doskonale wyczują ten fałsz. Pożegnaj się ze swoim wodzostwem. Formalnie dalej będziesz jeszcze zastępowym,

ale Twój zastęp niczego już wielkiego nie dokona. Twoi chłopcy, stracą do ciebie zaufanie. Jeżeli jeszcze będą wykonywać Twoje rozkazy to tylko z poczucia obowiązku. Już nigdy nie będziesz mógł na nich w pełni liczyć. Nie zapomną Ci tego. Twój zastęp będzie już tylko wegetował. Żegnajcie marzenia. Czy w takiej sytuacji warto jeszcze będzie być zastępowym?

Traktuj swoich chłopców równo

Rozdzielając pracę w zastępie pamiętaj abyś zawsze sprawiedliwie rozkładał jej ciężary na wszystkich chłopców, nie wyłączając siebie. To samo dotyczy dzielenia nagród, posiłków i tym podobnych przyjemności. Nie wolno Ci faworyzować żadnego z nich. To najkrótsza droga do rozbicia wewnętrznej solidarności zastępu.

Tu podpowiem Ci dobry zwyczaj, który obowiązywał w mojej drużynie. Gdy było coś do podziału, co trudno było podzielić na równe części, na przykład pociąć różnej grubości kiełbasę, tak aby każdy otrzymał sprawiedliwy przydział, wyznaczało się jednego z harcerzy, który to robił. Ale to właśnie on odbierał swoją porcję ostatni, gdy wszyscy pozostali skorzystali już z prawa wyboru. Jeżeli podział został dokonany niesolidnie, to jemu właśnie pozostawała najmniejsza porcja. Proste? A jakie wychowawcze!

Największe ciężary staraj się brać na siebie

Kiedy podczas wędrówki dzielisz ekwipunek do niesienia, sam przydziel sobie największy ciężar. Kiedy budujecie obóz sam wykonaj najcięższe i najmniej przyjemne prace. I nie rób z tego sensacji ani szumu. Chłopcy i tak to zauważą i docenią, a im bardziej będziesz skromny, tym większe będziesz miał uznanie.

Bądź sprawiedliwy

Jak w każdej grupie ludzi tak i w twoim zastępie będą zdarzać się konflikty i nieporozumienia. Często jako zastępowy będziesz musiał w nie ingerować i rozstrzygać spory. Pamiętaj abyś robił to z wielką rozwagą. Zanim cokolwiek zdecydujesz przemyśl to na wszystkie możliwe sposoby, wysłuchaj wszystkich zainteresowanych stron. Rozstrzygając jakiś spór tak czy inaczej ktoś poczuje się pokrzywdzony. Pamiętaj więc abyś potrafił przekonująco przedstawić argumenty jakimi się kierowałeś podejmując taką, a nie inną decyzję. Od tego zależy czy osoba, która czuje się pokrzywdzona mimo wszystko zachowa szacunek dla Ciebie.

Bądź szczery

Nigdy nie ukrywaj przed chłopcami motywów swojego postępowania i podejmowanych decyzji. Jeśli będziesz to robił chłopcy staną się podejrzliwi, a może nawet uznają, że jesteś wobec nich podstępny. To samo dotyczy sfery Twojej prywatności. Nic tak nie ciekawi chłopców jak prywatne sekrety zastępowego. Dlatego musisz żyć tak abyś nie musiał niczego się wstydzić i niczego ukrywać. Szczerość jest cnotą ludzi wielkich, którzy nie muszą niczego ukrywać w obawie o swoją pozycję. Bądź szczery, a staniesz się wielki.

Bądź prawdomówny

Czasem mówienie prawdy może Ci się wydać niewygodne. Coś kompromitującego Cię może wyjść na jaw. Ktoś może się poczuć urażony. Jednak kłamstwa, przemilczenia i półprawdy zawsze mają krótkie nogi i prędzej czy później wychodzą na jaw. Dlatego, w dłuższej perspektywie, mówienie prawdy jest zawsze opłacalne. Mówiąc prawdę zyskasz szacunek i poważanie swoich chłopców mimo, że w danej chwili może ona być dla nich nieprzyjemna.

Nie wywyższaj się

Jeśli Wasz zastęp będzie prawdziwą zgraną paczką, często będą Was spotykać różnego rodzaju wyróżnienia i nagrody. W każdym razie życzę Wam tego z całego serca. Pamiętaj abyś wtedy pierwszy nie wypinał piersi po ordery. Mimo, że na pewno większość sukcesów będzie niezaprzeczalnie Twoją zasługą, staraj się aby wyróżnienia i zaszczyty dostawały się raczej Twoim chłopcom niż Tobie. Osiągniesz w ten sposób kilka ważnych celów.

Po pierwsze Twoi chłopcy będą się czuć w pełni autorami sukcesów zastępu. Czując wagę swojego osobistego wkładu we wspólny sukces całej Waszej grupy, tym bardziej będą tę grupę cenić i utożsamiać się z nią. W przyszłości będziesz mógł liczyć na tym większe poświęcenie z ich strony.

Po drugie, każde tego typu osobiste wyróżnienie będące efektem Waszej wspólnej pracy, będzie w chłopcach umacniać słuszne i pozytywne przeświadczenie, że droga do osobistego sukcesu wiedzie przez solidne zespołowe działanie.

Po trzecie, Twoja skromność zostanie zauważona zarówno przez Twoich chłopców jak i drużynowego, co zapewniam Cię będzie docenione i nagrodzone po stokroć wdzięcznością i uznaniem Twojego otoczenia.

Mówcie sobie po imieniu

Ostatnio rozplenia się po harcerstwie brzydki „urzędniczy" zwyczaj zwracania się do zastępowego per „druhu". Zastanów się jakiego typu relacje można w ten sposób budować. Czy mógłbyś zaprzyjaźnić się z kimś, do kogo musiałbyś się zwracaj „Proszę Pana"? Nie. Traktowałbyś go raczej jak kogoś w rodzaju nauczyciela. W ten sposób można oczywiście, wspomagać budowę atmosfery posłuszeństwa, ale nie ma to nic wspólnego z wodzostwem i autorytetem zastępowego. Powiem wręcz, że to niszczy ten autorytet. Mało tego, wymagając od swoich chłopców zwracania się do siebie w ten urzędowy sposób, ustawiasz się w roli kogoś z zewnątrz, kto został do nich posłany z jakąś misją. Nie ma to nic wspólnego z ideą zastępu harcerskiego. Gdy raz ustawisz się w takiej roli, będziesz stale zbierał tego konsekwencje. Chłopcy nie będą poczuwać się do współodpowiedzialności za zastęp i za to co się w nim dzieje. Będą bowiem mieli swojego „nauczyciela", od którego będą wymagać atrakcyjnych zajęć i rozwiązywania wszelkich problemów. Będą go krytykować, przedrzeźniać i obgadywać za plecami tak jak to robią w szkole. To jest ostateczny kres marzeń o stworzeniu zgranej paczki.

Tradycyjny zwrot „druhu" stosuje się w harcerstwie w kilku sytuacjach:

- gdy zwracasz do innego harcerza lub instruktora, którego imienia nie znasz.
- w korespondencji służbowej.
- w sytuacjach oficjalnych, na służbie, podczas musztry, na apelu itp.

W mojej drużynie zwracano się po imieniu absolutnie do wszystkich. Nawet najmłodszy harcerz mógł mówić po imieniu do samego drużynowego, a także byłych, w pełni dorosłych harcerzy i instruktorów. Nawet do największego naszego „wodza" i „guru" – 90-letniego harcmistrza Zygmunta Wierzbowskiego, który był drużynowym Szesnastki jeszcze w 1925 r., zwracaliśmy się „Zygu". Zwyczaj ten jest jednym z filarów niesamowitej żywotności 16 WDH, która istnieje nieprzerwanie od 1911 r. Dzieje się tak ponieważ łączy nas wszystkich obecnych i byłych harcerzy Szesnastki niesamowita, serdeczna zażyłość, która zawsze pozwala liczyć drużynie na wsparcie i pomoc setek najwierniejszych przyjaciół. Gdy zainteresujesz się bardziej historią harcerstwa, usłyszysz o niesamowitych dokonaniach tej drużyny, usłyszysz o zastępie Turów i Cietrzewi i o ich sławnych wyczynach. A wszystko to miało swoje źródło w przyjaźni jaka łączyła tych chłopców w ich zastępach i w całej drużynie. Zwyczaj mówienia sobie po imieniu był i nadal jest fundamentem tej przyjaźni – fundamentem, na którym dopiero można budować wszystko inne.

Obserwuję jak działają drużyny i zastępy, w których szarżom odbija „woda sodowa" do głowy. Kontrast jest niesamowity. Nie ma w nich przyjaźni. Wszystko dzieje się na zasadzie rozkazu i polecenia. Harcerze niechętnie przychodzą na zbiórki i unikają kontaktu z przełożonym. Zastanów się, czy tego właśnie chcesz?

Przyznawaj się do popełnionych błędów

Każdy popełnia błędy. No może nie każdy. Nie popełnia ich ten kto nic robi. Ale ty jesteś przecież człowiekiem czynu. Błędy będą Ci się zatem zdarzać. To normalne. Ważne jest to czy potrafisz się do nich przyznać, naprawić je i wyciągnąć z tego naukę na przyszłość.

Jeżeli popełnisz błąd w kierowaniu zastępem, w wielu przypadkach chłopcy będą wiedzieli o tym wcześniej niż Ty. Ukrywanie nie zda się tu na nic. Przyznanie się pozwoli Ci zachować twarz. Paradoksalnie błąd, do którego się przyznasz może przemienić się w Twój osobisty sukces. Zyskasz większy szacunek chłopców. Wspólne przeanalizowanie przyczyn może być dla Was wszystkich cenną nauką, która być może któregoś z was uchroni przed popełnieniem podobnych błędów w przyszłości. Najpierw sam, a później wspólnie zastanówcie się jak można taki błąd naprawić i jeśli to możliwe zrób to tak aby każdy o tym wiedział.

Podobnie jest z błędami, które możesz popełnić w życiu, a które na pierwszy rzut oka nie mają związku z pełnioną przez Ciebie funkcją w harcerstwie. Obojętnie kogo ten błąd dotyczy postępuj tak samo. Złe wiadomości rozchodzą się szybciej niż dobre. Dlatego, ważne jest abyś postępował honorowo w całym swoim życiu. Tym złym wiadomościom będą wtedy jak echo towarzyszyły wiadomości dobre.

Przeproś jeśli wyrządziłeś komuś krzywdę i staraj się ją naprawić

Najgorszy błąd to taki w wyniku, którego komuś została wyrządzona krzywda.

Taki błąd, taką krzywdę musisz bezwzględnie naprawić. Ale to nie wszystko. Pokrzywdzonemu należą się przeprosiny. Do przeproszenia bliźniego zdolni są tylko ludzie honoru. Mimo, że to już prawie wymarły gatunek ludzi, Ciebie mam za kogoś takiego.

Stosuj tę zasadę w całym swoim życiu i pamiętaj, że jako zastępowy jesteś szczególnie zobowiązany postępować honorowo.

Bądź solidarny – jeden za wszystkich, wszyscy za jednego

Ta zasada postępowania charakteryzuje każdą zgraną paczkę, mimo że czasami może być bardzo niewygodna. W wielu przypadkach, zwłaszcza na początku istnienia zastępu, kiedy będziecie dopiero budować swego ducha solidarności, to właśnie od Ciebie będzie zależeć jak chłopcy zachowają się w krytycznych sytuacjach. Kiedy któryś z Was znajdzie się w opałach obojętnie jakiego rodzaju, a reszta być może z lenistwa nie będzie chciała tego dostrzec, musisz bezwzględnie użyć całego swojego autorytetu aby skłonić pozostałych do solidarnego wsparcia. Takie sytuacje nie zdarzają się często, ale gdy się już zdarzą stają się swoistym egzaminem zastępu. Od tego jak w takiej sytuacji postąpicie zależeć będzie przyszłość Waszej paczki. Jeśli dla własnej wygody opuścicie kolegę w potrzebie, będzie to koniec waszego zastępu. Tego typu wpadki ciążą na sumieniu, długo nie dają się wymazać i kładą się cieniem na życie całej grupy, ponieważ wzajemny wstyd powoduje, że chłopcy źle się ze sobą czując nie chcą się po prostu spotykać. Jeżeli jednak podejmiecie jakąś solidarną akcję to niezależnie od tego czy się ona powiedzie czy nie, wzmocnicie w ten sposób więzy, które Was ze sobą łączą. Jeśli odniesiecie sukces, stanie się on trwałym i silnym spoiwem zastępu. Jeśli akcja zakończy się niepowodzeniem, to oczywiście gorzej, ale nawet nieudana próba ożywi jednak ducha Waszej paczki. Sprawi, że chłopcy będą czuli, że mogą na siebie liczyć. Mieć grono przyjaciół, na

których zawsze można polegać – to jedna z najważniejszych potrzeb każdego człowieka. Jeśli Wasz zastęp będzie zaspokajał tę potrzebę, stanie się dla Was tym, o czym każdy z nas marzy.

Słuchaj swoich chłopców, słuchaj i jeszcze raz słuchaj

Wielu autentycznym wodzom, po pewnym czasie może uderzyć woda sodowa do głowy. Sądzą, że zjedli wszystkie rozumy. Nabierają przeświadczenia o swojej niezachwianej wielkości i nieomylności. Zawsze staje się to przyczyną ich upadku albo rozpadu grupy, której przewodzą. Jak się przed tym uchronić? Jeśli będziesz przestrzegał wcześniejszych rad, masz na to naprawdę duże szanse. Ale to nie wszystko. Musisz nauczyć się słuchać. Jeżeli chłopcy zauważą u Ciebie pierwsze oznaki chorego wodzostwa, będą to między sobą żywo komentować. Będą Ci też wysyłać dyskretne sygnały ostrzegawcze. Jeśli będziesz słuchać – usłyszysz to co trzeba i odbierzesz sygnały. Jeśli wyciągniesz wnioski Ty i Wasz zastęp będziecie uratowani. Jeśli nie, wszystko się skończy i to bardzo nie mile.

Nie narzucaj swoich pomysłów

To ma pewien związek z umiejętnością słuchania. Czasami możesz mieć fantastyczny pomysł. Obojętnie czy wykonujecie zadanie zlecone przez drużynowego czy chcecie zrobić coś z własnej inicjatywy. Wydaje Ci się, że wiesz jak to zrobić najlepiej. Tymczasem któryś z chłopców ma inny pomysł i wtedy powstaje problem. Jesteś przywiązany do swojego pomysłu, jesteś też przekonany, że Twój pomysł jest lepszy. Co robić? Możesz wykorzystując swój autorytet w dobrej wierze przeforsować własną ideę. Zadanie ma wtedy szansę być wykonane lepiej. Ale na pewno zabijesz inicjatywę drugiego pomysłodawcy i zniechęcisz go do aktywnego włączania się w sprawy zastępu w przyszłości. Oto moja rada. Zrezygnuj z własnego pomysłu. Daj szansę wykazania się swoim chłopcom. Nawet jeżeli efekt końcowy wykonywanego zadania będzie rokował gorzej – nawet wtedy ustąp. Ostatecznym celem harcerstwa nie jest perfekcyjne wykonanie takiego czy innego zadania. Celem harcerstwa jest budowanie charakterów i aktywnej postawy życiowej harcerzy. Jeżeli zabijesz inicjatywę chłopca zrobisz coś co jest absolutnie sprzeczne z tymi celami. Zatem pozwól chłopcom realizować ich własne pomysły. Jeśli coś pójdzie gorzej niż by mogło, to i z tego możesz uczynić pretekst do nauki na przyszłość. Jeżeli natomiast będąc przeświadczony wyłącznie o wartości własnych pomysłów, będziesz tylko je realizował, uczynisz z chłopców roboty, odbierzesz im wszelką inicjatywę i pozbawisz radości współtworzenia sukcesów zastępu. A ponadto, uwierz mi, że często, mimo że Ty pochłonięty własną idea nie będziesz w to wierzył, pomysły chłopców mogą być równie dobre, a nawet lepsze od Twoich. Nigdy się o tym nie przekonasz jeśli nie dasz im szansy.

Wreszcie zdradzę Ci pewien sekret. Jeśli masz wspaniały pomysł i jesteś przekonany że zastęp powinien ten pomysł zrealizować, nie spiesz się, nie zaskakuj chłopców i niczego im nie narzucaj. Powoli, dyskretnie naprowadź któregoś z nich na trop pewnej części pomysłu. Innemu podsuń inny fragment. Poczekaj cierpliwie, aż chłopcy sami zaczną o tym rozmawiać i wtedy tak pokieruj rozmową aby Twój pomysł narodził się ponownie w trakcie tej rozmowy. Wtedy będzie to pomysł chłopców i to pomysł, który prawie na pewno zostanie wzbogacony i twórczo przez nich rozwinięty. Rzecz jasna stracisz w ten sposób „prawa autorskie", ale przecież nie kieruje Tobą próżność. Prawda?

Nie wymagaj tego czemu sam nie jesteś w stanie sprostać

To prosta i uczciwa zasada, o której jednak często zapominają różnego rodzaju „urzędasy" i pożal się Boże, kierownicy życia publicznego. W harcerstwie musi być jednak bezwarunkowo przestrzegana. A zwłaszcza musi być przestrzegana przez

kandydatów na wodzów gdyż jej lekceważenie niweczy marzenia o wodzostwie. Nie każ chłopcom wspinać się po linie jeśli sam nie potrafisz tego zrobić. Nie wymagaj porozumiewania się alfabetem Morse'a jeżeli sam go nie znasz. I tak dalej, i tak dalej. Co jednak zrobić gdy sytuacja wymaga, by któryś z nich wspiął się na linie, lub użył chorągiewek sygnalizacyjnych? Nie pozostaje Ci nic innego jak przyznać się do swojej słabości i poprosić chłopców, powtarzam poprosić a nie rozkazać, by któryś z nich, który czuje się na siłach zrobił to co trzeba. Nie obawiaj się, że ujawnienie swojej słabości lub niewiedzy obniży Twój autorytet zastępowego. Owszem są rzeczy, które powinieneś znać i umieć jako harcerz posiadający pewien stopień harcerski. I radzę Ci to wiedzieć i umieć. Ale nawet jeśli masz mimo wszystko jakieś braki w harcerskim wyszkoleniu to lepiej się do nich przyznać niż próbować je ukrywać, a zwłaszcza ukrywać przy pomocy zwalania roboty na kogoś innego. To dopiero zakończyłoby się upadkiem Twojego autorytetu. Natomiast jeżeli chodzi o inne sprawy to nikt nie ma obowiązku być Alfą i Omegą w każdej dziedzinie. Wystarczy, że jesteś dobry w jakiejś jednej dziedzinie. Ktoś inny jest dobry w innej. Nie masz się czego wstydzić. Ale uczciwość zakazuje Ci wymagać od innych tego czemu sam nie jesteś w stanie sprostać.

Bądź mistrzem dla swoich chłopców

Jako się już wcześniej rzekło, nie musisz być Alfą i Omegą w każdej dziedzinie. Nie musisz też najszybciej biegać, najwyżej skakać, najdalej rzucać, najdłużej pływać i w ogóle być najlepszym specjalistą w każdej dziedzinie spośród chłopców z zastępu. Nawet nie próbuj silić się na udawanie, że tak jest. Jednak trzy rzeczy musisz obowiązkowo.

Po pierwsze musisz wiedzieć i umieć wszystko co jest objęte wymaganiami stopnia harcerskiego, który posiadasz.

Po drugie, musisz być naprawdę dobry w jakiejś dowolnej, interesującej Cię dziedzinie.

Po trzeci musisz aktywnie zdobywać i pogłębiać wiedzę zarówno w ramach stopnia harcerskiego, który aktualnie zdobywasz jak i w dziedzinie, która Cię interesuje.

O tym wszystkim, chłopcy w Twoim zastępie musza wiedzieć. Nie możesz się jednak przechwalać. Bądź skromny. Wszystko to, jeżeli jest prawdą, wyjdzie na jaw przy wielu okazjach.

Ważne jest byś znał różnicę między pojęciem mistrza i nauczyciela. Nauczyciel to człowiek, który coś umie i ma zadanie nauczyć swoich uczniów właśnie tego co sam potrafi. Nauczyciel, który się zna na matematyce może uczyć matematyki.

Mistrzem natomiast jest człowiek, który swoją postawą zachęca i pokazuje innym jak zdobywać wiedzę i umiejętności. Nie jest przy tym ważne w jakiej dziedzinie mieszczą się Twoje umiejętności. Ważne abyś to co robisz, robił bardzo dobrze i stale doskonalił swoje umiejętności. W ten sposób będziesz własnym przykładem uczył swoich chłopców, ale nie tej konkretnej dziedziny wiedzy, którą sam posiadasz lecz pewnej postawy, która będzie im kazała być najlepszymi w tym co ich interesuje. I jeszcze jedno. Dobry mistrz to taki mistrz, którego jego uczniowie przerastają.

Wracając do roli zastępowego. Po prostu bądź dobry w tym co robisz o resztę się nie martw.

Pracuj nad sobą

Chciałbym tylko abyś zdał sobie sprawę z jednej, najważniejszej w harcerstwie rzeczy. Chodzi mi o Prawo Harcerskie. Opisuje ono ideał człowieka do osiągnięcia, którego wszyscy dążymy. Ale jednocześnie nikt z nas nie może powiedzieć o sobie, że ten ideał osiągnął. Zawsze można być jeszcze bardziej rycerskim, zawsze można jeszcze lepiej służyć Polsce. Poza dziesiątym punktem, który wymaga od nas jasno

sprecyzowanej abstynencji i który tak naprawdę najłatwiej jest spełnić, pozostałe punkty prawa są w zasadzie drogowskazami bo wytyczają nam tylko kierunek pracy nad sobą nie wyznaczając jednocześnie żadnej granicy poza, którą możesz powiedzieć, że osiągnąłeś już wskazany ideał. Przestrzegasz Prawa Harcerskiego, jeśli pracujesz nad sobą i w tej pełnej wyrzeczeń pracy odnosisz kolejne choćby małe sukcesy z każdym krokiem przybliżając się do ideału. Jak pracować nad sobą? Na czym ta praca polega? To proste, a zarazem piekielnie trudne.

Znajdź w sobie choć jedną cechę, którą chciałbyś zmienić lub udoskonalić. Na przykład notorycznie się spóźniasz. Pomyśl jak można to zmienić. Kup sobie zegarek z alarmem. Ustawiaj alarm z bezpiecznym wyprzedzeniem przed każdym terminem, który Cię czeka. Powieś przy łóżku kartkę, na której będziesz zaznaczał plusem te spotkania, na które przyszedłeś o czasie, a minusem te, na które się spóźniłeś. Uzyskasz w ten sposób świadomą kontrolę postępów w swojej pracy. Rób to tak długo, aż wśród plusów nie znajdziesz minusa. Wtedy prawdopodobnie punktualność wejdzie Ci w nawyk.

Bądź przykładem dla swoich chłopców

Jeżeli zastosujesz się do wszystkich wcześniejszych rad, nie musisz już wiele więcej robić. Jeśli pracujesz nad sobą to w ten właśnie sposób przestrzegasz Prawa Harcerskiego stanowiąc wspaniały i godny naśladowania przykład dla swoich harcerzy.

Bądź serdeczny i życzliwy

Bądź starszym bratem i przyjacielem dla swoich chłopców. Zawsze znajduj czas, gdy któryś z nich będzie chciał z Tobą pogadać. Interesuj się ich życiem, odgaduj ich problemy i przychodź im zawsze z pomocą. Okazywanie serdeczności i życzliwości nie jest oznaką słabości. Wręcz przeciwnie, mogą sobie na to pozwolić ludzie silni i twardzi. Tylko mięczaki postawione na czele jakiejś grupy maskują swoją słabość zewnętrzną oschłością i służbistością. Ty do nich nie należysz więc nie musisz się niczego obawiać ani wstydzić. Pamiętaj, że i chłopcy mogą się wstydzić okazać, że oczekują takiej serdeczności. To taka chłopięca cecha. Ale możesz być pewien, że właśnie tego, każdy z nich bez wyjątku, oczekuje od Ciebie.

Wierz mi, tych kilka rad i przestróg, jeśli weźmiesz je sobie do serca, pozwoli Ci stać się wodzem zastępu. Tak właśnie buduje się autorytet – jeden z najcenniejszych skarbów na ziemi. Zapamiętaj je! Jeśli będziesz się do nich stosował chłopcy pójdą za Tobą w ogień. Każde środowisko, w którym się znajdziesz, nawet w życiu dorosłym, doceni te zalety. Pomyśl co to może oznaczać.

15.2.7. Krzysztof Stanowski, *Rzeczpospolita Harcerska, czyli co powinny regulować regulaminy*

źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 25

HM. KRZYSZTOF STANOWSKI
Rzeczpospolita Harcerska, czyli co powinny regulować regulaminy

Na losy każdego instruktora, jego sposób myślenia, kulturę i wizję harcerstwa ogromny wpływ ma pierwsza drużyna. Ta, w której otrzymało się chustę, pojechało na pierwszy obóz, złożyło przyrzeczenie, stworzyło pierwszy zastęp. Tak się szczęśliwie złożyło, że swoją harcerską drogę zaczynałem w drużynie prowadzonej przez Michała Bobrzyńskiego – dziś legendę lubelskiego harcerstwa. Każda drużyna ma

swoją specyfikę, w naszej – 80% stanu stanowili głuchoniemi i niedosłyszący – moja pierwsza drużyna była drużyną Nieprzetartego Szlaku.

Kiedy po kilku miesiącach zostałem zastępowym, natychmiast zachłannie rzuciłem się do Biblioteczki rodziców. Z wypiekami na twarzy czytałem przedwojenne i powojenne podręczniki, poradniki, regulaminy, powieści. Niestety okazało się, że ogromna większość tego co znalazłem nie „pasowała" do mojej drużyny. Już na pierwszy rzut oka widać, było, że:

- młodzik nie zaśpiewa Hymnu (bo nie zaśpiewa),
- nie jest dobrze organizować wieczornicę przy świecach (bo harcerze cię nie „słyszą"...)
- nie bardzo można naśladować Zośkę z powieści Aleksandra Kamińskiego (choć nasza drużyna miała siedzibę 100 m od Majdanka), bo hitlerowcy wzięli i wyjechali.

Wtedy właśnie w drugiej połowie lat 70. prowadząc zastęp a potem drużynę Nieprzetartego Szlaku zrozumiałem, że to na mnie jako na drużynowym spoczywa obowiązek systematycznego odpowiadania na pytanie jak robić harcerstwo dziś, z tą konkretną grupą młodzieży, którą powierzyli mi rodzice. Że ważna jest wierność harcerskim ideałom, ale tradycja, Regulaminy, doświadczenie innych są istotnymi drogowskazami w tych poszukiwaniach, jednak ciężar decyzji i realizacji spoczywa na DRUŻYNOWYM.

Wiele lat później jako Naczelnik ZHR instruktor, który ma ogromny wpływ na kształt Statutu, regulaminów, założeń programowych zrozumiałem jak ważne było tamto doświadczenie pracy z głuchymi. Spotykając się z instruktorami, odwiedzając drużyny, już bez zaskoczenia zobaczyłem, że są one inne niż moja. Że drużyna w Szalejowie Górnym (niewielkiej wiosce na Dolnym Śląsku) jest całkiem inna niż drużyna żeglarska z Gdyni; że kultywująca ułańskie tradycje drużyna z Poznania jest inna niż wielonarodowa drużyna ze Śląska Cieszyńskiego. Każda z nich jest prawdziwą drużyną harcerską.

Statut i regulaminy musza być pisane z myślą o wszystkich drużynach, o wszystkich harcerkach i harcerzach, którzy – niezależnie od ich koloru skóry, płci, sprawności fizycznej i ilorazu inteligencji. Regulaminy powinny zawierać to, co najważniejsze i niezbędne – wspólne minimum gwarantujące jedność ideową i organizacyjną Związku oraz regulować kwestie finansów i bezpieczeństwa. Reszta: krój rogatywki, kolejność śpiewania piosenek przy ognisku, tematyka gawędy w czasie zbiórki zastępowych czy długość spódnicy to konkretne rozwiązania programowe i metodyczne. Właściwe dla jednej drużyny, może nawet hufca, ruchu metodyczno programowego, szkoły instruktorskiej a czasem strefy klimatycznej.

Zostając naczelnikiem zrozumiałem, że choć mam moc wprowadzania regulaminów czy instrukcji nie wolno mi narzucić jedynie słusznej – swojej wizji drużyny. Nie wolno mi pozbawiać drużynowego prawa i obowiązku odpowiadania na pytania, które były tak ważne dla mnie – drużynowego Nieprzetartego Szlaku.

* * * *

W cyklu Rzeczpospolita Harcerska, czyli co powinny regulować regulaminy będę starał się z perspektywy Drużynowego i Naczelnika zastanawiać się jaka powinna być struktura organizacji, podział obowiązków między instancjami, jak konstruować regulaminy, jak prowadzić szkolenie instruktorów, by ZHR dobrze służył drużynom i pozwalał (co tam pozwalał – zmuszał) drużynowych do samodzielnej refleksji wychowawczej jak najlepiej robić harcerstwo dziś.

PS 11 listopada, w Krakowie przy okazji uroczystości wręczania nagród Pro Publico Bono przypadkowo spotkany instruktor ZHR zapytał mnie dlaczego wystąpiłem ze Związku. Odpowiedziałem nieco przekornie, że wystąpiłem, gdy w regulaminie

mundurowym wprowadzono zasadę, że przy spodniach ma być 5 szlufek, a to mnie nie wystarcza. Patrzył na mnie dziwnie. Zupełnie nie rozumiał, że jawne i publiczne łamanie regulaminów nie licuje z honorem instruktora. Nawet Naczelnika.

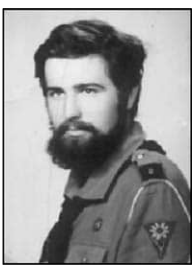

KRZYSZTOF STANOWSKI
W harcerstwie od połowy lat 70. Zastępowy i drużynowy w Szczepie Drużyn Nieprzetartego Szlaku „Zawisza" w Lublinie. Współtwórca i członek władz Niezależnego Ruchu Harcerskiego. W okresie stanu wojennego członek Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej w Regionie Środkowo-Wschodnim NSZZ „Solidarność", redaktor Niezależnego Wydawnictwa Harcerskiego oraz pisma „Bratnie Słowo". Od października 1988 przewodniczący Komisji Porozumiewawczej Niezależnych Środowisk i Organizacji Harcerskich. Pierwszy Naczelnik a następnie Sekretarz Generalny ZHR.
Dziś prezes Fundacji Edukacja dla Demokracji. Autor programów szkoleniowych i publikacji poświęconych edukacji obywatelskiej i pracy organizacji pozarządowych. Prowadził kilkaset warsztatów i seminariów na terenie Polski oraz Europy Wschodniej, Zakaukazia i Azji Centralnej. Współtwórca i członek władz Grupy Zagranica – koalicji polskich organizacji pozarządowych działających poza granicami kraju. Za pracę w organizacjach pozarządowych dwukrotnie wyróżniony nagrodą POL-CUL Foundation.

15.2.8. Jarosław Żukowski, *Ad Fontes czyli Baden Powell na nowo odczytany*

źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 26

HM. JAROSŁAW ŻUKOWSKI
Ad Fontes czyli Baden Powell na nowo odczytany

Mój kolega z dawnej Głównej Kwatery ZHR (lata 1990–93), Marek Kamecki, przy okazji ukazania się nowego wydania „Wskazówek dla skautmistrzów" zalecał zgromadzonym czytanie: raz dziennie, tak przed pacierzem i Pismem Świętym, aby łatwiej pojąć sens interesu, w którym się siedzi. Ponieważ jestem grzecznym chłopcem i vicka słuchałem, zacząłem czytać „Wskazówki…" raz jeszcze. I stało się: wciągnęły mnie, pochłonęły w zupełności. Tak jak kiedyś pochłonęła mnie moja drużyna przed paru laty. Nagle wszystko wydało się proste i jasne, i w sumie tylko korzystać z tego, co Bi-Pi nam zostawił. Ale tu dopiero zaczynają się schody. Bo kiedy spojrzeć na codzienną praktykę w drużynach, to okazuje się, że bardzo daleko odeszliśmy od tego, co nam Bi-Pi zaproponował, daleko odeszliśmy od źródeł. Stąd mój pomysł, aby do źródeł (ad fontes) powrócić, aby razem, raz jeszcze czytać naszą Księgę, a jej mądrość spróbować wcielić w życie. Zapraszam do lektury.

Każdy z osobna

Zacznijmy z grubej rury. W rozdziale „Charakter" Bi-Pi pisze, że wychowanie polega na budowaniu charakteru i tworzeniu człowieka, każdego z osobna. Gdzie indziej pojawi się kwestia pracy drużynowego sformułowana podobnie „trzeba

działać raczej na poszczególne jednostki, niż na cały zespół zbiorowo". Nie chcę zastanawiać się tutaj nad sprawami, co to znaczy „budowanie charakteru" i „tworzenie człowieka". To ważne, ale o tym może innym razem. Teraz chcę skupić uwagę na określeniu „każdy z osobna". Co to znaczy wychowywać „każdego z osobna"? Zdaję sobie sprawę, że odpowiedź na moje pytanie jest niemalże oczywista, ale zadaję je po to, aby skonfrontować to, co pisze Bi-Pi z rzeczywistością naszych drużyn.

Przyjrzyjmy się im. Zazwyczaj w naszym pojęciu „dobra drużyna" to drużyna duża, licząca sobie 25–30 chłopaków, co w przybliżeniu daje około 4 zastępów. Fantastycznie! Drużynowy pracuje z każdym chłopakiem, co oznacza, że ma z nim dobry kontakt, zna jego „zady i walety", ma czas, aby pogadać z delikwentem o jego numerach ze szkoły, obejrzeć nową serię znaczków pocztowych czy ostatni okaz kapsla. Ma też czas, żeby zamienić słowo z zastępowym na jego temat, wypić „przy okazji" herbatkę z rodzicami. Tymczasem chłopcy robią składkę w drużynie na zarobki drużynowego, lub tez odrabiają za niego lekcje, czytają lektury, robią sprawozdania na zajęcia. Dlaczego? Bo inaczej nie można – jeżeli chce się pracować „z każdym z osobna". Pomnóżcie sobie wspomniane „wydatki czasowe" razy 25–30. Okaże się, że zostaliście etatowymi wychowawcami, na nic innego (szkołę, rodzinę, karate i ryby) nie ma czasu, nie mówiąc już o przyzwoitej ilości snu. Niestety, aby oddziaływać na chłopca, trzeba go znać, a to duża inwestycja czasowa.

Ale czy koniecznie sprawy trzeba rozpatrywać indywidualnie? „Wskazówki…" bezlitośnie mówią: tak, „ponieważ jest to jedyny sposób wychowywania". Nie ma innego. „Możecie nauczyć każdą ilość chłopców, nawet tysiąc równocześnie, jeśli macie donośny głos i odpowiednie metody utrzymania karności. Ale to nie jest kształtowanie charakteru, to nie jest wychowywanie", to jest szkoła, powie parę stron wcześniej Bi-Pi. Cały cymes polega na tym, jaką drużynę chcemy mieć: pięknie umundurowaną, równo tupiącą, zaprawioną w terence i pionierce, gdzie harcerskość określa wyszkolenie techniczne, czy też drużynę, gdzie chłopcy rozwijają swoje zainteresowania i siebie, pokonują nowe zadania, budując przez to swą osobę, a drużynowy to nie facet znany z widzenia, ale przyjaciel – partner, który dzieli się swoim doświadczeniem (poprzez zastępowych) i nieustannie szuka nowych możliwości rozwoju dla „każdego z osobna".

Przesadzam? Zapewne, ale tylko po to, aby zdać sobie sprawę, po której stronie jestem: ładnej drużyny (na miarę chorych ambicji), czy chłopaka – najważniejszego w tym całym interesie? każdy z chłopaków „jest jednym ze stada, ale posiada jednocześnie własną istotę". Tej istoty nie można zgubić, zapomnieć o niej, rozmydlić, albo przyciąć pod jeden, regulaminowy wymiar. Wówczas Wasza praca jest psu na buty warta, bo na pewno nie służy chłopakowi.

Czytając „Wskazówki…" zwróciłem uwagę (dewiacja zawodowa) na jeden drobiazg: o kim pisze Bi-Pi – o chłopcu czy o chłopcach? Gwarantuję Wam (bo liczyłem), że „chłopca" jest tam dwa razy więcej niż „chłopców". Skąd ta liczba pojedyncza? Z faktu, że pisze się tak, jak się myśli, a Bi-Pi, wierzcie mi, myślał przede wszystkim o „chłopaku", a dopiero potem o „chłopcach" – nigdy odwrotnie.

Jeżeli uznamy, że drużyna to instytucja, gdzie pracuje się z chłopakami „z każdym z osobna", to należy przyjąć tego konsekwencje. Oznacza to ni mniej, ni więcej tyle, że powinna ona skupiać około 16 harcerzy, tylu, co miał Bi-Pi (aby „podołać w odnajdywaniu i wydobywaniu indywidualnego charakteru każdego z nich). Marabut miał swoich tylko 8, być może uznał, że jest od mistrza gorszy o połowę. Ponieważ drużynowy to sztuka ambitna, niech dobija więc do 20, ale wyżej ani kroku dalej. Dalej trzeba zdać sobie sprawę, że przestajemy zajmować się wychowaniem, owszem możemy oddziaływać na zastęp zastępowych i jeszcze paru 'wybranych', ale na pewno nie na całość. Darujcie mi ten radykalny realizm, ale to nie ja, to Bi-Pi tak wymyślił. W tym momencie każdy, kto choć trochę zna 'Wskazówki…', powie:

'Co za bzdura! Przecież Bi-Pi mówił o 32'. Chyba tylko dlatego, żeby nie urazić tych, co swe drużyny rozbudowali niemiłosiernie. Bo tak między name mówiąc, pokażcie mi drużynowego, który powie, że jest lepszy dwa razy od Bi-Pi. Jako ZHR powinniśmy wystąpić dla gościa o Nobla.

Czytajcie 'Wskazówki…'.

hm. Jarosław Żukowski
Dziennikarz, dawny instruktor Północno-Wschodniej Chorągwi Harcerzy,
w latach 1992–1993 członek Głównej Kwatery Harcerzy,
Redaktor Naczelny „Drogowskazów".

15.2.9. Tomasz Maracewicz, *Drużyna harcerzy*

źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 27

HM. TOMASZ MARACEWICZ
Drużyna harcerzy

Zamiast wstępu

Po złożeniu „urzędu" Naczelnika Harcerzy (marzec 1993) wylądowałem nagle daleko poza głównym nurtem dziania się harcerstwa, dziwiąc się jeszcze ciągle próżni powstałej po tamtym zgiełku, dziwiąc się spokojowi i powstałemu nagle dystansowi do wszelkich zdarzeń, które mną w poprzednich latach pomiatały. Wtedy to zacząłem pisać książkę mającą stać się popularnym podręcznikiem dla drużynowych harcerzy. Obawiałem się jak mi pójdzie. Ale przecież obiecałem wszystkim tę książkę – przyjaciołom z GK-i, kolegom z drużyny i wreszcie sobie samemu. Nowe okoliczności, obowiązki zawodowe i inne spowodowały, że powstawać mogła ona w nielicznych przerwach mojego całkiem już cywilnego życia. Początki poszły łatwiej niż przypuszczałem. Wiedziony potrzebą przekazania obecnym i przyszłym drużynowym tego co o harcerskiej drużynie mam do powiedzenia, wykonywałem tę pracę z ogromną przyjemnością i satysfakcją. Był to pewien rodzaj spłacenia długów jakie u Harcerstwa zaciągnąłem, pewien rodzaj podzięki za to co dla mnie Harcerstwo znaczyło i znaczy, co przyniosło mi w życiu i jakim mnie ukształtowało. Z czasem było co raz trudniej, aż wreszcie praca moja utkwiła na mieliźnie. Kilka fragmentów ukazało się wprawdzie w „Instruktorze", kilka w „Drogowskazach" – ale całość nie ujrzała światła dziennego. Pomysł, by drukować książkę w „Pobudce" w odcinkach, przywrócił mi wiarę, że praca zostanie zakończona. Ufam, iż znajdą się drużynowi, którym pomoże ona w pracy harcerskiej, że znajdą się instruktorzy, których ustrzeże ona od wielu błędów, które ja sam popełniałem. Mam taką nadzieję.

Książka ta dotyczy głównie drużyn harcerzy, tylko epizodycznie wspominając o zuchach, wędrownikach i harcerzach starszych. Próbuję w niej przedstawić szeroki wachlarz problemów dotyczących pracy drużynowego i funkcjonowania drużyny harcerskiej, starając się jak najwięcej zjawisk z dziedziny wychowania harcerskiego nazwać po imieniu, traktując czytelnika „po instruktorsku" – bez niedomówień i zbędnego udawania. Że nie napisałem o wszystkim? Ba, różnorodność i wielorakość Harcerstwa czyni to zadanie niemożliwym! Że wielu z Was nie zgodzi się z licznymi moimi tezami? Ba, na tym polega wspaniałość naszego systemu wychowawczego, że daje on ogromne możliwości własnej interpretacji i indywidualnego podejścia! Jeśli

naprawdę tak wiele cię do „Drużyny Harcerzy" zniechęci – napisz swoją książkę, z której ja chętnie będę się uczył.

Czym jest harcerstwo?

W pierwszym odruchu harcerstwo jest dla mnie wspaniałym przeżyciem, taką przygodą na całe życie, wspomnieniem, braterstwem, iskrami w ognisku. Jest czymś co stworzyło mnie takim człowiekiem jakim jestem, jest wreszcie sposobem na życie, sposobem patrzenia na świat. Mówiliśmy kiedyś, że trzeba umieć „myśleć harcerstwem" – oznaczało to pewien rodzaj kultury, pewną filozofię. Tak, to jest właśnie harcerstwo. Dla mnie. I wielu pewnie jeszcze na to pytanie odpowie podobnie jak ja. Wplatając w swoją wypowiedź wspomnienia, emocje i marzenia. Życzę wam wszystkim takiego właśnie harcerstwa.

Zakładając jednak, że zwracam się do przyszłych i obecnych instruktorów pozwolę sobie odrzucić te emocje i przez czas jakiś popatrzeć na harcerstwo „od kuchni" używając słownictwa tyleż fachowego co bezdusznego – tak będzie nam prościej porozumieć się próbując dotknąć sedna. Przepraszam równocześnie za pewną podręcznikowość, ale do diabła, ta książka ma być właśnie podręcznikiem dlatego nie dziwcie się.

Harcerstwo więc, na użytek tej książeczki, to przede wszystkim system wychowawczy

System wychowawczy mający przyczyniać się do rozwoju młodych ludzi w taki sposób, by w pełni mogli oni wykorzystać wszystkie swoje możliwości zarówno dla siebie, jak i dla wspólnot, których są członkami: rodziny, stowarzyszeń, osiedla, miasta, Polski. W takim założeniu ten system wychowawczy powstał i taką rolę pełnił od swoich początków, aż do dzisiaj. Jest to oczywiście jeden z wielu systemów wychowawczych jakie na świecie można znaleźć. Mają takie systemy szkolnictwa różnych krajów, mają takie systemy przeróżne organizacje wyznaniowe i społeczne. Charakterystycznymi cechami, które wyróżniają system harcerski spośród wielu innych jest przede wszystkim:

a) ściśle sprecyzowany ideał wychowawczy – zapisany w Prawie Harcerskim;
b) spójna, oryginalna i niepowtarzalna metoda – czyli metoda harcerska;
c) charakterystyczny program – ujęto go kiedyś lapidarnie: „braterstwo w służbie i świeże powietrze".

Ujmując „harcerstwo" najprościej można przedstawić je w postaci schematu. Schematu, który w różnych wersjach i „rozwinięciach" towarzyszyć nam będzie w toku lektury tej książki:

Harcerstwo → Chłopiec → Ideał wychowawczy

Z prostej interpretacji powyższego schematu powstaje taka oto definicja: harcerstwo jest systemem wychowawczym, który oddziaływując na chłopca zmierza do osiągnięcia przez niego postaw i osobowości opisanych w IDEALE WYCHOWAWCZYM. No cóż, trochę to drętwe. O wiele zgrabniej, lapidarniej i pełniej sformułował to sam Wielki Mistrz skautingu – lord Baden-Powell:

„Skauting (harcerstwo) jest grą dla chłopców pod przewodnictwem chłopców, w której starsi bracia stwarzają młodszym zdrowe otoczenie i zachęcają do zdrowych zajęć, ułatwiających wyrobienie w sobie cnót obywatelskich. '

Trochę staroświecko? Ale za to jak trafnie!

15.2.10. Ewa Hryniewicz, *Czym HOPR nie jest?*

źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 28

PHM. EWA HRYNIEWICZ
Czym HOPR nie jest?

1. nie jest kolejnymi zajęciami z samarytanki, tyle że w postaci uporządkowanego kursu,
2. nie jest, świetnym zadaniem do jakiejkolwiek próby, jeśli miałoby się to skończyć tylko na zaliczeniu kursu i nic więcej
3. nie jest wreszcie konkurencją dla żadnej jednostki w strukturze ZHR.

Czym w takim razie HOPR jest?
1.

No właśnie. Na wstępie warto wyjaśnić kilka rzeczy. Każdego dnia możemy być świadkiem wypadku. Każdego dnia z różnych przyczyn umiera wielu ludzi. Często śmierć następuje nie w skutek rozległych czy poważnych obrażeń, ale przez to, że nikt do czasu przyjazdu karetki nie potrafił udzielić pierwszej pomocy, sprowadzającej się np. do udrożnienia dróg oddechowych.

HOPR ma za zadanie wyszkolić nas: harcerki i harcerzy, przechodniów, sąsiadów, klientów sklepu czy kierowców, żebyśmy w razie jakiegokolwiek wypadku potrafili odpowiednio zareagować i zabezpieczyć poszkodowanych. Naszym głównym zadaniem jest po prostu uczynić wszystko co się da, by podtrzymać czynności życiowe do przyjazdu karetki.

Ratownik HOPR nie jest sanitariuszem medycznym, nie może podawać leków wykraczających poza typowe środki lecznicze, nie korzysta ze specjalistycznego sprzętu – np. defibrylatora. Owszem, może się uczyć w odpowiedniej szkole ratownictwa, ale nie jest to wymóg. A jednak, stacje pogotowia ratunkowego zgadzają się na uczestnictwo HOPR-owców jako wolontariuszy w dyżurach karetek (np. w Warszawie).

W przyszłości chcemy, żeby patrole HOPR mogły podjąć współpracę np. z GOPR-em, WOPR-em czy innymi jednostkami ratownictwa, by na swój sposób specjalizować się w jakiejś dziedzinie i poszerzać swoją wiedzę.

2.

Mimo, że podstawowy kurs ratownictwa HOPR dotyczy pierwszej pomocy, nie jest zwykłym szkoleniem z samarytanki. Po pierwsze program ułożony został przez wybitnych specjalistów medycyny ratunkowej wg wytycznych Europejskiej Rady Resuscytacji. Zawiera kompletne i najnowsze wiadomości dotyczące bezprzyrządowego udzielania pomocy, wzbogacone zdjęciami. Szkolenie obowiązkowo składa się z ćwiczeń na fantomie. Następnie, jako że HOPR oparty jest o pracę w patrolach, stawia się na ćwiczenia w grupie (podział obowiązków, pełnienie różnych ról – od prawidłowego powiadamiania pogotowia, po masaż serca). W ramach porozumienia z Państwową Strażą Pożarną HOPR jest formacją, która ma wspomagać PSP w dużych akcjach ratowniczych i poszukiwawczych. Kurs to tylko początek.

3.

HOPR jest przede wszystkim polem specyficznej służby i samodzielnego rozwijania się. Między innymi z tych powodów przyjmujemy do niego członków ZHR,

którzy skończyli 15 lat. HOPR to stała gotowość i odpowiedzialność! Decyzja o wstąpieniu (czyli przejściu kursu) powinna być przemyślana, nie zależy nam na martwych duszach. Ratownik, który przeszedł kurs, a nie pojawił się na żadnej służbie ani na ćwiczeniach nie jest przydatny. Ratownik powinien się cały czas szkolić. Ta struktura musi być zawsze gotowa. Na HOPR-owca zawsze można liczyć.

HOPR to rozwiązanie dla starszych harcerek i harcerzy, dla których nie ma specjalnie pomysłu, kiedy wiadomo, że nie będą pełnić funkcji wychowawczych. Patrol HOPR daje im możliwość stałej służby, atrakcyjnej specjalizacji nieraz wyczynu, motywuje do pogłębiania własnej wiedzy, a wszystko w harcerskim duchu. Patrol HOPR można założyć go przy drużynie, szczepie czy hufcu. Może być też sposobem na pracę z ZZ-tem, choć w mojej opinii, zdaje to egzamin, gdy patrolowym jest jednocześnie drużynowy To pomysł również na specjalizację drużyny wędrowniczej, czego przykładem jest 555 Radomska DW-ek.

HOPR daje możliwość zaistnienia z nowym wizerunkiem wśród społeczności lokalnej, rozmowy na innym poziomie ze szkołą czy władzami samorządowymi. W jaki sposób? Można zaproponować swoją KONKRETNĄ pomoc przy obstawie medycznej festynów, uroczystości kościelnych, imprez sportowych. Można zrobić pokazowe szkolenie dla szkół lub samorządu. Taki pokaz, przygotowany i poprowadzony profesjonalnie, może otworzyć drzwi np. do większych dotacji. To doskonała promocja harcerstwa.

Pamiętać jednak należy, że HOPR to przede wszystkim służba.

4.

HOPR bezpośrednio podlega Naczelnictwu ZHR. Nie jest państwem w państwie. Ze względu na wymóg sprawnej mobilizacji i obiegu informacji pogotowie musi mieć własną strukturę organizacyjną. Dzieli się na patrole i okręgi. HOPR posiada własny system alarmowy oparty na telefonii komórkowej. Informacje i wezwania przesyłane są SMS-ami. (Na Mazowszu zdarzyło się już wykorzystanie systemu alarmowego w praktyce, kiedy zostaliśmy poproszeni o pilną pomoc w odnalezieniu zaginionego chłopca.)

Cały czas docieramy się, jeśli chodzi o wkomponowanie HOPR-u w struktury ZHR. Nie jest to łatwy i szybki proces. Na Mazowszu chcemy wprowadzić w hufcach osoby odpowiedzialne za patrole HOPR, po to, by istniała platforma wymiany informacji między strukturami HOPR-u i hufca (np. żeby hufcowy wiedział, jakie patrole działają na jego terenie i kogo można wykorzystać do obstawy biwaku hufca, poprowadzenia szkoleń, itp.).

Zadania HOPR to:

- Przygotowanie harcerek i harcerzy do podejmowania indywidualnych akcji ratowniczych w sytuacjach, z jakimi spotkają się w codziennym życiu;
- Proste ale zarazem profesjonalne szkolenia ratownicze;
- Prowadzenie okresowych ćwiczeń w sferze ratownictwa medycznego (ćwiczenia okręgowe i ogólnopolskie) – ćwiczenia w dużych formacjach pogotowia symulujące najbardziej prawdopodobne scenariusze dużych akcji ratowniczych i prowadzone we współdziałaniu z profesjonalnymi służbami ratownictwa (KSR);
- Udział w służbach medycznych przy okazji masowych zgromadzeń, takich jak Biała Służba, uroczystości, imprezy kulturalne, sportowe i rekreacyjne, zloty i obozy.
- Przygotowanie patroli HOPR do współpracy z policją oraz GOPR w zakresie prowadzenia różnego rodzaju akcji poszukiwawczych osób zaginionych. Dotyczy to zwłaszcza tych sytuacji, w których konieczne jest szybkie przeszukanie rozległego terenu, kiedy istnieje szansa uratowania życia osoby zaginionej;

- Stworzenie sprawnej i licznej formacji ratowników, która może być użyta w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa publicznego wywołanego klęskami żywiołowymi, katastrofami oraz aktami terroryzmu;

Metoda HOPR to:
- Wewnętrzny system motywacyjny oparty na metodzie kolejnych stopni ratowniczych;
- Permanentne szkolenia i ćwiczenia (w tym dyżury w karetkach);
- Specjalnie zaprojektowany system alarmowy oparty na telefonii komórkowej;
- Wyposażenie ratowników w widoczne kamizelki ratownicze i indywidualne apteczki;
- Zasada wyposażenia patroli ratowniczych w sprzęt znajdujący się na co dzień w ich dyspozycji, czyli najbliżej miejsca ewentualnej akcji ratowniczej.

Jak zorganizować kurs na Młodszego Ratownika HOPR?
- wymagania wiekowe – min. 15 lat (niepełnoletni musza posiadać zgodę rodziców)
- zbierz chętnych (6 osób na 1 instruktora HOPR) najlepiej takich, którzy wspólnie stworzą patrol;
- nawiąż kontakt z wybranym instruktorem/ instruktorką HOPR (lista z adresami mailowymi na stronie www. hopr. zhr. pl lub odpowiednio na stronach okręgów HOPR);
- umów dogodny termin;
- zbierz po 50 zł wpisowego – w zamian znaczek, kamizelka ratownicza, plakietka, podręcznik z kompendium wiedzy).

Więcej informacji znajdziesz pod tym adresem: www.hopr.zhr.pl

Tu znajdziesz wiele fotografii w tym zdjęcia z I Ogólnopolskich Manewrów HOPR w Radomiu: www.mg.zhr.pl/wydarzenia/ 0407_hopr/00_ramki.htm

Spróbuj! A może to jest właśnie ten pomysł na program, którego tak długo Ci brakowało. Nieść chętną pomoc bliźnim? Łatwo powiedzieć! Wśród ratowników HOPR jest już kilku, którzy ratowali ludzkie życie. Jutro Ty albo któryś z Twoich harcerzy może się znaleźć w takiej sytuacji, że same dobre chęci nie wystarczą.

A więc?

Czuwaj!
phm. Ewa Hryniewicz

16. 2006 rok

16.1. IX Zjazd ZHR

16.1.1. Uchwały IX Zjazdu ZHR

16.1.1.1. Uchwała w sprawie listu otwartego do ZHP odnośnie do zastrzeżenia znaku Krzyża Harcerskiego

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

Załącznik nr 20

Uchwała nr IX
Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 23 kwietnia 2006 r.
w sprawie listu otwartego do ZHP odnośnie zastrzeżenia znaku Krzyża Harcerskiego

IX Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej uchwala co następuje:

§ 1.

W związku ze złożeniem przez Związek Harcerstwa Polskiego w Urzędzie Patentowym RP wniosku o zastrzeżenie znaku Krzyża Harcerskiego i udzielenie mu prawa ochronnego na ten znak, w imię braterstwa harcerskiego wzywamy Główną Kwaterę ZHP do wycofania tego wniosku.

Monopol Związku Harcerstwa Polskiego na korzystanie z tej odznaki został zniesiony nowelą ustawy prawo o stowarzyszeniach. Krzyż Harcerski stanowi odznakę ruchu harcerskiego znaną od 1913 roku. Krzyż ten został następnie przyjęty jako odznaka zjednoczonych w 1918r. organizacji skautowych z byłych zaborów.

Jest sprawą oczywistą, iż Krzyż harcerski jako odznaka ówczesnego Związku Harcerstwa Polskiego, istniejącego formalnie jako organizacja od 1918r., funkcjonował i funkcjonuje w świadomości społecznej jako wyróżnik całego ruchu harcerskiego. Świadczy o tym na przykład fakt używania go w okresie międzywojennym również przez odrębną organizację pod nazwą Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech, a obecnie również przez inne organizacje w kraju i poza granicami.

Krzyż Harcerski jest przede wszystkim dobrem ogólnospołecznym i ogólnonarodowym. Jest on powszechnie znany i rozpoznawalny jako odznaka ruchu harcerskiego jako takiego (a nie jednej tylko organizacji). Krzyż Harcerski stanowi dobro publiczne i symbol narodowy o bardzo silnym emocjonalnym znaczeniu,

uświęconym walką zbrojną harcerzy o niepodległość Polski w czasie wojny polsko–bolszewickiej w 1920 r., w czasie ostatniej wojny światowej i po jej zakończeniu.

Prawo do legalnego używania Krzyża Harcerskiego mają także inne organizacje harcerskie. Prawo to wynika – w przypadku Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej – z zatwierdzonego przez Sąd Rejestrowy Statutu ZHR.

Apelujemy o zaniechanie podjętych w Urzędzie Patentowym działań i pozostawienie Krzyża Harcerskiego jako wspólnego dla całego ruchu harcerskiego symbolu wartości wychowawczych.

16.1.1.2. Uchwała w sprawie pomocy ZHR dla polskich środowisk na Białorusi

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

Załącznik nr 15

Uchwała nr V
IX Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 23 kwietnia 2006 r.
w sprawie pomocy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej dla polskich środowisk na Białorusi

IX Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej uchwala co następuje:

§ 1

Delegatki i delegaci IX Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej odpowiadając na prośbę przewodniczącego polskich środowisk harcerskich na Białorusi dh. Antoniego Chomczukowa o pomoc i wsparcie apelują do wszystkich środowisk ZHR o podejmowanie współpracy na poziomie drużyn i zaangażowanie się w sprawy harcerstwa polskiego na Białorusi.

16.1.1.3. Uchwała w sprawie współpracy Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

Załącznik 18

Uchwała nr VII
IX Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 23 kwietnia 2006 r.
w sprawie współpracy Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy

IX Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej uchwala co następuje:

§ 1

Zjazd ZHR zwraca uwagę na potrzebę tworzenia płaszczyzn wymiany myśli między instruktorkami i instruktorami i zobowiązuje Naczelniczkę Harcerek i Naczelnika Harcerzy do koordynacji tych działań.

16.1.1.4. Uchwała w sprawie propozycji Prezydenta RP objęcia honorowym patronatem wszystkich związków harcerskich Rzeczypospolitej

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

Uchwała nr VIII
IX Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 23 kwietnia 2006 r.
w sprawie propozycji Prezydenta RP objęcia honorowym protektoratem wszystkich związków harcerskich Rzeczypospolitej

IX Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej uchwala co następuje:

§ 1

Delegatki i delegaci IX Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej wychodząc naprzeciw propozycji Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który wzorem Prezydenta II Rzeczypospolitej wyraził wolę objęcia swoim honorowym protektoratem wszystkich związków harcerskich Rzeczypospolitej wyrażają radość i dziękują za nawiązanie do tej szlachetnej przedwojennej tradycji.

16.1.1.5. Uchwała w sprawie podejmowania służby publicznej przez instruktorki i instruktorów ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

Uchwała nr X
IX Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 23 kwietnia 2006 r.
w sprawie podejmowania służby publicznej przez instruktorki i instruktorów ZHR

IX Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej uchwala co następuje:

§ 1

IX Zjazd ZHR zobowiązuje Władze Naczelne Związku do stworzenia mechanizmów motywowania instruktorek i instruktorów ZHR do podejmowania służby publicznej w tym do kandydowania w wyborach samorządowych i parlamentarnych.

Władze harcerskie mają obowiązek podejmować takie działania i tak kształtować społeczny wizerunek ZHR, by w żaden sposób nie był on wiązany z jakąkolwiek partią polityczną. W szczególności nikt nie może w imieniu ZHR udzielać oficjalnego poparcia jakimkolwiek partiom politycznym lub kandydatom w wyborach.

16.1.2. Wnioski Grupy wychowawczo-ideowej z uwzględnieniem wychowania religijnego w ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

Załącznik nr 17

Wnioski Grupy wychowawczo-ideowej z uwzględnieniem wychowania religijnego w ZHR.

Wniosek nr 1
Zjazd wnioskuje do Naczelniczki i Naczelnika o dokonanie diagnozy kształcenia w zakresie wychowania religijnego oraz ewentualnie wypracowania nowych form kształcenia w tym zakresie.

Wniosek nr 2
Do Naczelniczki i Naczelnika – dotyczy wypracowania wskazówek metodycznych, dotyczących pracy wychowawczej z osobami innych wyznań.

Wniosek nr 3
Adresowany do Naczelnika – dotyczy propozycji odejścia od zbyt szczegółowych wymagań religijnych w regulaminie stopni Organizacji Harcerzy.

Wniosek nr 4
Do Naczelniczki i Naczelnika – propozycja, aby wspólna konferencja harcmistrzowska OH-ek i OH-y opracowała jednolite stanowisko w sprawach poważnego łamania Prawa Harcerskiego przez instruktorki i instruktorów ZHR.

16.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 80/7 w sprawie realizacji uchwał IX Zjazdu ZHR, 20 maja

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 97, wrzesień 2006 r., s. 9

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia
Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 80/7
z dnia 20 maja 2006 r.
w sprawie realizacji Uchwał IX Zjazdu ZHR

Na podstawie § 18 ust. 3, ppkt e) statutu ZHR uchwala się co następuje:

§ 1

Uchwały IX Zjazdu ZHR w sprawie:
Współpracy Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy
Przekazuje się do wykonania Naczelniczce i Naczelnikowi Harcerzy.

§ 2

Uchwały IX Zjazdu ZHR w sprawie:
współpracy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej z polskimi organizacjami harcerskimi działającymi poza krajem,
pomocy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej dla polskich środowisk na Białorusi,
opracowania nowego systemu zbierania składek członkowskich,
w sprawie propozycji Prezydenta RP objęcia honorowym protektoratem wszystkich związków harcerskich Rzeczypospolitej,
listu otwartego do ZHP odnośnie zastrzeżenia znaku Krzyża Harcerskiego,
podejmowania służby publicznej przez instruktorki i instruktorów ZHR,
przekazuje się do wykonania Naczelnictwu ZHR

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

16.3. Zmiany w programie wychowawczym ZHR

16.3.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 83/4 w sprawie wprowadzenia zmian w programie wychowawczym ZHR, 10 grudnia

źródło:
Uchwała Rady Naczelnej nr 83/4 z 10 grudnia 2006 r. [w:] Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 83/4
z dnia 10 grudnia 2006 roku
w sprawie wprowadzenia zmian w programie wychowawczym ZHR

Na podstawie § 18 ust. 3 lit. e) Statutu ZHR Rada Naczelna ZHR uchwala, co następuje:

§ 1.

W dokumencie „Podstawy wychowania w ZHR" wprowadzonym uchwałą nr 77/4 z dnia 26 listopada 2005r. wprowadza się następujące zmiany:

Na stronie 12, w podrozdziale „Program wychowania w gromadzie zuchowej" po słowach „w systemie tęczy, w której każdy kolor oznacza inną sferę działalności:", przed słowami „Praca w gromadach dostosowana jest do poziomu wiekowego zuchów…", w miejsce dotychczasowego tekstu wstawia się co następuje:

„– kolor czerwony – symbolizuje rozwój duchowy i emocjonalny zucha, w oparciu o zasady wynikające z wartości chrześcijańskich (w szczególności: odróżnianie dobra od zła, życie w prawdzie, odwaga w dążeniu do dobra – hart ducha, zrozumienie dla drugiego człowieka), kształtowanie zachowań zgodnych z miłością i nadzieją. Kolor ten zwraca uwagę na autentyzm wiary i praktyk religijnych, które powinny wskazywać kierunek postępowania w relacjach z drugim człowiekiem.

– kolor żółty – symbolizuje rozwój obywatelski i społeczny zucha, który poznaje specyfikę I problemy swojego miejsca zamieszkania, potem rodzinnego miasta lub wsi, następnie regionu, i w końcu Polski, szuka korzeni tożsamości i odkrywa swoje predyspozycje społeczne (do zdobywania wiedzy, rozwijania zainteresowań

naukowych), w poznaniu siebie i odkrywaniu istoty patriotyzmu nie zapomina o otwarciu na inne kultury i narodowości, w związku z obecnością Polski w Europie i świecie.

– kolor zielony – symbolizuje rozwój zucha związany z poznawaniem przyrody, odkrywaniem jej praw, zachęcaniem dziecka do opieki nad nią oraz kształtowaniem nawyków ekologicznych.

– kolor niebieski – symbolizuje rozwój dziecka w rodzinie, odnalezienie w niej swojego miejsca, budowanie relacji z innymi domownikami, dbanie o swój organizm, kształtowanie umiejętności bycia pomocnym, samodzielnym, zaradnym w najbliższym otoczeniu, jak również radzenia sobie z różnymi „domowymi trudnościami".

– kolor fioletowy – symbolizuje rozwój dziecka w grupie rówieśniczej (przede wszystkim w gromadzie, ale także klasie, kole zainteresowań, na podwórku) podczas nauki, zabawy, odpoczynku, kształtowanie umiejętności społecznych, w szczególności współpracy, poprzez różne formy aktywności – np. sport, wyrażanie siebie w szeroko pojętej twórczości."

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

16.3.2. Dokument uwzględniający zmiany wprowadzone uchwałą Rady Naczelnej z 10 grudnia

źródło:
Uchwała Rady Naczelnej nr 83/4 z 10 grudnia 2006 r. [w:] Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Podstawowe zasady wychowania harcerskiego w ZHR

I. Podstawy ideowe wychowania harcerskiego w ZHR

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej powstał w 1989 roku. Na płaszczyźnie ideowej i programowej jest kontynuatorem tradycji i myśli wychowawczej wielu pokoleń harcerek i harcerzy. Kontynuacja ta opiera się nie tylko na przyjęciu tradycji i spuścizny intelektualnej, ale także na czynnym zaangażowaniu harcerek i harcerzy, z których najstarsi złożyli Przyrzeczenie Harcerskie jeszcze w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Harcerski ideał wychowawczy został przedstawiony w postaci Prawa Harcerskiego. Źródłem tworzących go wartości jest Dekalog, a treść dziesięciu punktów Prawa stanowi rozwinięcie Przykazań Bożych, w tym najważniejszego – przykazania Miłości. Tekst Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego stosowany w ZHR pochodzi z roku 1936. Jego treść przez całe dziesięciolecia była elementem stanowiącym o tożsamości polskiego harcerstwa i świadczącym zarazem o jego aktualności w różnych okresach najnowszej historii Polski. Rozumienie treści zawartych w Prawie Harcerskim kształtowało się począwszy od źródeł harcerstwa wypływających m.in. z działalności organizacji moralno-wychowawczych i niepodległościowych (takich jak „Eleusis", „Sokół" i „Zarzewie"), przez zaangażowanie całego harcerstwa w wojnie polsko-bolszewickiej w roku 1920, najświetniejsze lata ruchu harcerskiego

w dwudziestoleciu międzywojennym, a także późniejsze okresy wielkich prób: okupacji hitlerowskiej (działalność Szarych Szeregów, Hufców Polskich czy Związku Koniczyn) oraz rządów system sowieckiego w Polsce, kiedy treści zawarte w Prawie Harcerskim pozwoliły przechować harcerskie ideały w sercach pełniących służbę Bogu i Polsce harcerek i harcerzy. Wielką rolę Prawo Harcerskie odegrało również w okresie odzyskiwania przez Polskę suwerenności, kiedy tekstem Prawa z 1936 roku posługiwali się harcerki i harcerze ze środowisk tworzących później

ZHR: Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, Ruchu Harcerskiego, Niezależnego Ruchu Harcerskiego i innych niezależnych organizacji lat 80-tych. Ważną rolę w ponownym odczytaniu treści naszego Prawa miało nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II, który w trudnym czasie komunizmu i późniejszych przemian wskazał nam wspaniałą, choć niełatwą drogę prowadzącą do Prawdy, Dobra i Piękna, poprzez umiłowanie Boga, Polski i Bliźnich.

Prawo Harcerskie brzmi następująco:

1. **Harcerka/Harcerz służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.**
2. **Na słowie harcerki/harcerza polegaj jak na Zawiszy.**
3. **Harcerka/Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.**
4. **Harcerka/Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.**
5. **Harcerka/Harcerz postępuje po rycersku.**
6. **Harcerka/Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.**
7. **Harcerka/Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.**
8. **Harcerka/Harcerz jest zawsze pogodny.**
9. **Harcerka/Harcerz jest oszczędny i ofiarny.**
10. **Harcerka/Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.**

W sposób szczególny harcerska idea i metoda wychowawcza znajdują odzwierciedlenie w Przyrzeczeniu Harcerskim. Rota Przyrzeczenia rozpoczynająca się od słów „Mam szczerą wolę…" wskazuje na personalistyczny charakter harcerstwa, podkreśla wolność, godność i rangę osoby jako Dziecka Bożego obdarzonego wolną wolą, a nakaz pełnienia służby „całym życiem" warunkuje istnieniem płynącej z wnętrza człowieka szczerej woli.

Przyrzeczenie Harcerskie brzmi:
Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę
Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim,
być posłusznym Prawu Harcerskiemu.

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej podjął w latach dziewięćdziesiątych i kontynuuje do dziś zadanie propagowania harcerskich ideałów: Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego w środowiskach polskich na Wschodzie, gdzie wspiera od początku odtwarzające się harcerstwo na Litwie, Łotwie, Ukrainie, Białorusi, a także w Estonii, Mołdawii i Kazachstanie.

W gromadach zuchowych (najmłodszym poziomie wiekowym) rozpoczyna się pracę wychowawczą w oparciu o Prawo Zucha stanowiące dostosowaną do wieku odbiorców wykładnię tych samych prawd i ideałów, na których opiera się Prawo Harcerskie.

Prawo Zucha ujęte zostało w następujących słowach:

1. **Zuch kocha Boga i Polskę.**
2. **Zuch jest dzielny.**
3. **Zuch mówi prawdę.**
4. **Zuch pamięta o swoich obowiązkach.**
5. **Wszystkim z zuchem jest dobrze.**
6. **Zuch stara się być coraz lepszy.**

Rolę wartości chrześcijańskich w realizowanym w ZHR systemie wychowawczym, w sposób jednoznaczny opisuje jego Statut określający, iż **instruktorami Związku mogą być wyłącznie chrześcijanie**. Drogowskazem na drodze formowania chrześcijańskiego i ogólnoludzkiego jest Patron Harcerstwa bł. ks. Podharcmistrz Stefan Wincenty Frelichowski. Wiele wskazań i zadań dla naszej pracy odnajdujemy w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II, szczególnie w Jego słowach kierowanych do młodych i do Harcerstwa.

Podstawy ideowe harcerskiego systemu wychowawczego opierają się na wyrażonej przez każdego członka Związku woli służby Bogu, Polsce i bliźnim. Tak rozumiana służba Bogu to identyfikowanie się z zasadami wyznawanej wiary i wypełnianie wynikających z niej obowiązków, służba Polsce oznaczająca powinności patriotyczne i obywatelskie, a także służba bliźnim oparta na poczuciu przynależności i współodpowiedzialności za wspólnoty, w których harcerka czy harcerz żyją – wspólnotę ogólnoludzką, narodową, lokalną i wreszcie najbliższą – rodzinę. Dzięki takiej postawie harcerze stają się użyteczni jako obywatele – czynni, odpowiedzialni, aktywni uczestnicy życia społecznego. Z nakazów służby bliźniemu wypływa również nakaz służby sobie rozumiany jako odpowiedzialność za własny, zgodny z ideałami harcerskimi rozwój.

Odwołując się do teorii pedagogicznych, podstawą wychowania harcerskiego jest personalizm chrześcijański, który bierze pod uwagę odrębność i jedyność osoby ludzkiej. W wymiarze pedagogicznym personalizm porządkuje relację pomiędzy samodoskonaleniem, służbą oraz celami wychowania i wyjaśnia, iż człowiek jest istotą potencjalną, a zatem dynamiczną. Oznacza to, że zawsze jest on w stanie postąpić o krok dalej na drodze realizacji swojego powołania. Człowiek zmierza ku pełni w sposób najdoskonalszy, gdy ofiarowuje siebie w służbie. Jednak by móc służyć drugiemu, by móc nachylić swoją wolną wolę ku bliźniemu, człowiek musi w pełni sobą rozporządzać, w pełni odpowiadać za siebie i swoje wybory. Temu celowi służy samodoskonalenie we wszystkich wymiarach: duchowym, emocjonalnym, intelektualnym, fizycznym i społecznym. Zatem człowiek nie inwestuje w siebie oprócz służby bliźniemu, lecz po to, by móc służyć jak najbardziej umiejętnie, odpowiedzialnie, niezawodnie, uczciwie, bezinteresownie.

Cele ideowo-wychowawcze ZHR – stowarzyszenia posiadającego status organizacji pożytku publicznego – zapisane są w Statucie ZHR, zaś zasady i metody ich realizacji określone są w regulaminach wewnętrznych określających ustrój i strukturę organizacji.

II. Cele wychowania ZHR

Harcerstwo ma na celu wychowanie metodą harcerską – w myśl Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego – dzielnych, prawych i zdolnych do poświęceń ludzi. W wychowaniu harcerskim chodzi przede wszystkim o stwarzanie warunków do **harmonijnego i pełnego rozwoju człowieka we wszystkich obszarach jego osobowości**: duchowym, emocjonalnym, intelektualnym i fizycznym oraz pomoc w odnalezieniu miejsca w społeczeństwie prowadzącego ku spełnieniu człowieka jako osoby

ludzkiej. Cechą wychowania harcerskiego jest szczególne uwrażliwienie młodego pokolenia na przyjmowanie postaw i realizację działań najbardziej potrzebnych współczesnej Polsce.

W szczególności chodzi o:

1. Dawanie świadectwa wiary i zasad chrześcijańskich w życiu codziennym i harcerskiej służbie.
2. Przysposobienie do służby bliźniemu w miłości i wierności poczynań;
3. Włączenie się w budowę cywilizacji życia i miłości, kształtowanie postaw szacunku dla życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci.
4. Rozwijanie postawy aktywnej obrony prawdy i walki ze złem i przeciwstawiania się relatywizmowi, zakłamaniu, korupcji, przemocy.
5. Rozwijanie pogody ducha, entuzjazmu i optymizmu, siły woli i wytrwałości oraz umiejętności wyznaczania sobie realnych celów.
6. Wychowanie do dialogu z drugim człowiekiem, począwszy od wzajemnej akceptacji i zrozumienia opartych na szacunku dla godności osoby, poprzez budowanie więzi międzyludzkich i animację wspólnych działań aż po tworzenie wspólnot.
7. Wychowanie do świadomego szukania swojego powołania, w tym w szczególny sposób do ugruntowania podstawowego powołania do współtworzenia własnej rodziny i współodpowiedzialności za nią oraz do wypełniania przypadających w tej rodzinie funkcji.
8. Kształtowanie zmysłu obywatelskiego i cnót społecznych: odpowiedzialności za swoje czyny i za wspólnotę, aktywności społecznej, pracowitości, rzetelności, odwagi i poświęcenia.
9. Kształtowanie szacunku dla pracy ludzkiej jako wartości społecznej, fachowości i rzetelności wykonywania każdej pracy.
10. Naukę praworządności opartej na umiłowaniu prawdy we wszelkiej aktywności zarówno prywatnej jak i publicznej, przeciwstawianie się partykularnemu i wypaczonemu tworzeniu i interpretowaniu prawa, dążenie do ugruntowania autorytetu działań o charakterze prawnym i legalnym oraz wdrażanie zasad demokracji jako systemu regulującego stosunki międzyludzkie dla dobra publicznego i indywidualnego obywateli.
11. Wychowanie w duchu umiłowania ojczyzny i szacunku do jej historii, odczytywanie i naukę postaw patriotycznych we współczesnej rzeczywistości, rozumienie i współtworzenie dorobku narodowego, pielęgnowanie i pomnażanie dorobku kultury i tradycji narodowej, idące w parze z otwarciem na rzeczywiste wartości płynące z Europy i świata oraz na problemy innych narodów.
12. Służbę wobec wspólnot i społeczeństwa, rozumianą jako służba Bogu i służba Polsce, tworząca wśród kultury współczesnego egoizmu obszar troski o pełne wychowanie dzieci i młodzieży.
13. Wypełnianie społecznej roli ZHR (drużyn, hufców, chorągwi i całego Związku) jako środowiska wychowania i służby.
14. Publiczne zaistnienie przedstawicieli harcerstwa w środowiskach społecznych, także jako wychowawców oddziaływujących z pozycji etyki chrześcijańskiej.
15. Kształtowanie elit społecznych o wysokich normach społecznych (ludzi mądrych, o dużym potencjale intelektualnym, żyjących odważnie w zgodzie z wartościami), kształtowanie uczuć, osobowości i charakteru.
16. Prowadzenie działań profilaktycznych polegających na promocji zdrowego stylu życia i dbałości o rozwój fizyczny oraz zapobieganie zagrożeniom poprzez rozwijanie umiejętności radzenia sobie z wymogami życia.

III. Metoda harcerska

Metoda harcerska jest prostym, spójnym i konkretnym sposobem praktycznej realizacji harcerskiego wychowania. Określa ona sposób zmierzania do celów harcerskiej pracy, wyznacza zasady działania instruktorów i całej organizacji, decyduje o sposobie realizacji programu. Metoda harcerska opiera się o konsekwentnie wynikające z siebie i wzajemnie powiązane elementy. Poszczególne jej zasady i podstawowe środki użyte razem **stanowią jedność, której nie można dzielić na mniejsze części**. Nie można także z którejkolwiek z nich zrezygnować bez ryzyka zaprzeczenia celowości harcerskiej pracy. Metoda harcerska sięga początków skautingu i harcerstwa polskiego, a doświadczenia w jej stosowaniu wskazują, iż stanowi ona system skuteczny i uniwersalny.

Kardynalne zasady metody harcerskiej:

1. Źródła metody harcerskiej miały miejsce w obserwacji naturalnych skłonności i możliwości wychowanków. Z tych źródeł wypływa pierwsza kardynalna zasada metody harcerskiej: **zasada naturalności**. Poszanowanie tej zasady powoduje, iż zamiast walczyć z nieokiełznanym temperamentem młodych ludzi, zamiast tępić ich naturalny, nie zawsze akceptowany przez dorosłych styl życia, system wychowania harcerskiego stara się go wykorzystać i zaprząc do pracy dla ich własnego dobra, a pośrednio także dla dobra ogółu. Tworzone w pracy harcerskiej sytuacje wychowawcze wykorzystują cechy charakterystyczne dla wieku harcerek i harcerzy: entuzjazm, pragnienie przygód i przeżyć.

2. Zgodnie z pierwszą zasadą metody, harcerski system wychowawczy odwołuje się nie do abstrakcji, ale do konkretnych cech i skłonności harcerek i harcerzy. Rozwinięciem tej logiki jest druga kardynalna zasada metody harcerskiej – **zasada oddziaływania od wewnątrz** lub inaczej zasada indywidualizacji. W myśl tej zasady nie tylko ogólnie znane, naturalne skłonności młodych ludzi, ale również, czy raczej przede wszystkim indywidualne możliwości, potrzeby i oczekiwania każdego z nich, są podstawą prowadzonej pracy wychowawczej. Zgodnie z tą zasadą harcerstwo jest miejscem, w którym jednostkom stwarza się warunki do rozwijania w sobie wartości osobistych i społecznych, wartości, których zalążki tkwią w każdej dziewczynie czy chłopaku. Metoda harcerska nakazuje w każdym z nich szanować wolnego człowieka, brać po uwagę to, kim jest, co czuje, o czym marzy. Harcerstwo sprzyjać ma wyrażaniu się osobowości. Dlatego w pracy harcerskiej tak bardzo uwzględnia się zainteresowania oraz cechy charakteru młodych ludzi i wzbogaca je w nowe, pozytywne elementy. Czyni się to w sposób elastyczny, zależny od reakcji młodego człowieka, którego oddziaływanie to dotyczy, tak by skutecznie wydobywać z niego to wszystko, co drzemie w jego duszy i jest dobre.

3. Aby postulaty zawarte w pierwszych dwóch kardynalnych zasadach metody harcerskiej mogły być skutecznie wypełniane, konieczne jest spełnienie warunku określonego zasadą trzecią: **zasadą dobrowolności** i świadomego stosunku do harcerstwa. Stanowi ona, iż przynależność do organizacji harcerskiej nie może być w żaden sposób narzucana z zewnątrz. Najważniejsza jest gotowość i szczerość woli przyszłej harcerki czy harcerza. Wraz z dobrowolną przynależnością, za równie ważny uznaje się świadomy stosunek do harcerstwa jego uczestników: zuchenek, zuchów, harcerek, harcerzy, instruktorek i instruktorów. Poziom tej świadomości jest zróżnicowany, zależnie od wieku, rozwoju i możliwości. Jednak bez względu na te czynniki, w każdej chwili swego harcerskiego życia młody człowiek powinien wiedzieć, dlaczego należy postępować tak, a nie inaczej. Z tych powodów tak wielką role w wychowaniu harcerskim i w stosowaniu metody harcerskiej odgrywa Prawo Harcerskie (u zuchów – Prawo Zucha). Poprzez Prawo Harcerskie, harcerka i harcerz,

podejmują osobiste zobowiązanie postępowania w określony sposób, a także przyjmują wobec grupy koleżanek czy kolegów odpowiedzialność za dotrzymanie danego słowa. Stałe utożsamianie się z harcerskimi wartościami i wspieranie harcerek i harcerzy w dążeniu do tych ideałów, czyni z Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego skuteczny instrument w rozwoju młodych ludzi.

4. Naturalność metody harcerskiej wymaga specyficznych sposobów oddziaływania – ich ogólną cechę oddaje doskonale kolejna kardynalna zasada metody harcerskiej: **zasada oddziaływania pośredniego**, czyli wychowanie przez czyn, a nie umoralniające pogadanki; uczenie się przez działanie, a nie mówienie o nim; doświadczanie przez przeżycie, a nie wykład. Zasada ta sprzeciwia się podawaniu gotowej wiedzy czy poglądów, zachęca natomiast harcerskich wodzów do stwarzania praktycznych warunków i sytuacji stawiających harcerki i harcerzy przed potrzebą czynu, umożliwiających ich nieskrępowany rozwój, samodzielne kształtowanie się i zbliżanie do celu-ideału opisanego w Harcerskim Prawie. Najważniejszy w skutecznym stosowaniu zasady oddziaływania pośredniego jest przykład osobisty i postawa etyczna instruktora. Stanowią one najpełniejszy i najskuteczniejszy sposób realizacji zasady pośredniego oddziaływania. Ponieważ źródłem kształtowania postaw są rozliczne, konkretne sytuacje wychowawcze, jakie stwarza harcerski program, szczególnie ważna w toku stosowania tej zasady staje się dla instruktorów umiejętność odróżniania celów od środków – umiejętność, która chroni ich przed schodzeniem na manowce pracy wychowawczej. Zasada pośredniości nie wyklucza stosowania w niewielkim zakresie form bezpośredniego oddziaływania na wychowanka. Musi to jednak odbywać się z zachowaniem ściśle określonych form metodycznych i obrzędowych. Przykładem może tu być obrzędowa gawęda dla harcerzy, dyskusja w drużynie wędrowniczej przy obozowym ognisku, czy indywidualna rozmowa drużynowego lub kapelana z wychowankiem który naruszył obowiązujące w harcerstwie normy etyczne.

5. Oczywistą konsekwencją zasady poprzedniej jest **zasada oddziaływania pozytywnego**. Wychowując przez przykład, należy opierać się na wskazaniach, a nie zakazach, kreować przykłady postaw zgodnych z harcerskimi ideałami, a nie szukać i piętnować tych, którzy z Prawem Harcerskim niewiele mają wspólnego. Zasada niniejsza pokazuje, że w wychowaniu harcerskim chodzi o tworzenie warunków do rozwoju dobra, a nie koncentrowanie się na zwalczaniu zła. W harcerstwie nie ma miejsca na złość, nienawiść, niszczenie. Jest natomiast poszukiwanie wszystkiego, co w konkretnej osobie najlepsze i stymulowanie rozwoju tego dobra.

6. Kolejną, ostatnią już zasadą nadającą harcerstwu unikatowy charakter jest **zasada wzajemności oddziaływań**. Według niej w harcerstwie granica pomiędzy wychowankiem a wychowawcą nie jest ostra. Instruktor oddziałuje na harcerzy jako starszy brat, przyjaciel, przewodnik. Ale i harcerska gromada oddziałuje na instruktora. Świadomi instruktorzy traktują to jako nieocenioną pomoc w samowychowaniu. Oddziaływanie drużyny w praktyce ma szczególne znaczenie w kształtowaniu osobowości instruktora. Stanowiący warunek dobrej pracy instruktorskiej udział w kursach i seminariach nie jest w stanie go zastąpić. Stosowanie tej zasady opiera się o propagowane w harcerstwie braterstwo wszystkich harcerek i harcerzy. Innym przejawem wzajemności oddziaływań są wpływy wzajemne członków grup rówieśniczych – zastępów. Tworzone w nich relacje, swoisty duch zastępu – oddziaływają motywująco, wspierają budowanie wspólnego system wartości i uwrażliwiają na potrzeby innych.

Podstawowe środki harcerskiej metody:

Podstawowymi środkami służącymi realizacji metody harcerskiej są:

a) Wypływający z zasady naturalności i wzajemności oddziaływań **system zastępowy**, czyli oddziaływanie poprzez udział w małych, naturalnych grupach. Ten

środek metody harcerskiej, odróżniając w sposób oczywisty harcerstwo od wielu innych organizacji wychowawczych, odwołuje się do istnienia wśród młodych ludzi małych grup dobranych na zasadzie przyjaźni, więzów koleżeńskich, wspólnych zainteresowań – z naturalnym wodzem na czele. Zastęp harcerski odpowiadający rzeczywistej formie „bandy podwórkowej", której podsunięto harcerski tryb życia, owiany jest dodatkowo atmosferą Harcerskiego Prawa Przyrzeczenia. Jest on małą harcerską społecznością, w której indywidualności poszczególnych jej członków mają możliwość stykać się ze sobą, kształtować, zawiązywać więzi przyjacielskie i społeczne. To, co dzieje się w zastępie harcerskim: trwały charakter związków łączących członków zastępu, ich identyfikacja z wspólnymi celami, wzajemne dogłębne poznanie, zrozumienie w grupie wraz z poczuciem wolności i spontaniczności – stanowi idealną atmosferę do przekształcania się harcerki i harcerza w dorosłego człowieka. Daje to możliwość twórczych poszukiwań, prowadzi do samorządności, uczy akceptacji wspólnych idei i odpowiedzialności. Dopiero praca w zastępie prawdziwie pobudza samodzielność i twórcze siły dziewcząt i chłopców. W systemie zastępowym szczególną rolę odgrywają mali wodzowie – zastępowi. Dzięki metodzie harcerskiej stają się oni, wprawdzie nieświadomymi, ale zaangażowanymi i skutecznymi wychowawcami. Charakter oddziaływań naturalnej grupy i rola jej wodza zmienia się zależnie od wieku jej członków, co znajduje swoje odzwierciedlenie w metodyce pracy na poszczególnych poziomach wiekowych.

b) **wzorzec osobowy instruktora**, w sferze idei opisany w Prawie Harcerskim, a w praktyce uosabiający się w postawie wodza – drużynowego, hufcowej i hufcowego, komendantki i komendanta chorągwi, Naczelniczki i Naczelnika. Sięgając do zasad naturalności i pośredniości wychowania, przykład osobisty instruktora stanowi najwłaściwszy sposób wskazywania postaw propagowanych przez harcerski system wychowawczy. Działanie tego środka, wzmacnianego ustawiczną pracą nad sobą, umożliwia właściwe ukierunkowanie pracy wychowawczej. Cała trudność i zarazem prostota harcerskiego system wychowania wypływa z faktu, iż wychowanie przez przykład osobisty udaje się naprawdę jedynie wtedy, gdy postawa etyczna instruktora wypływa z jego głębokich dążeń i przekonań. Jednocześnie na poziomie hufców, chorągwi i całej Organizacji wiele uwagi poświęca się pracy z instruktorami służącej poszerzaniu wiedzy, rozwijaniu zainteresowań i pasji, a także wspieraniu w rozwoju intelektualnym i duchowym.

c) **stopniowanie trudności** jest środkiem głęboko osadzonym w zasadzie indywidualizacji oddziaływań. Stosowanie tego środka nakazuje, by program i zajęcia harcerskie, zależnie od wieku i umiejętności, służyły stałemu doskonaleniu się. Zdarzenia i zajęcia, jakie pojawiają się w pracy wychowawczej nie mogą się więc powtarzać w sposób automatyczny – każda następna sytuacja powinna przynosić nowe bodźce, umożliwiać postęp i rozwój. Młodzi ludzie w naturalny sposób chcą powiększać swoje zdolności, ale równocześnie potrzebują do tego regularnych bodźców w postaci sukcesów. Wyznaczane cele muszą stanowić wyzwanie, ale i być zarazem celami osiągalnymi. Cel ambitny, jasno określony i zarazem dający się osiągnąć jest najlepszą motywacją. W oparciu o ten środek tworzy się w harcerstwie m.in. systemy stopni i sprawności.

d) wyc**howanie w oparciu o przyrodę** jako element programu harcerskiego, wypływa bezpośrednio z podstawowych zasad metody – szczególnie zasady naturalności i pośredniości oddziaływań. Obserwacja środowiska naturalnego, wytwarzanie emocjonalnego stosunku do jego różnorodnych przejawów, ułatwia wprowadzenie w pracy wychowawczej właściwego budowania relacji młodego człowieka ze światem i rozłożenia akcentów w tworzeniu systemu wartości.

Warunki dodatkowe:

Skuteczność harcerskiej metody wychowawczej wymaga spełnienia kilku dodatkowych, istotnych warunków. Jednym z nich jest **partnerstwo instruktorów i rodziców** harcerek i harcerzy we wspólnym dziele wychowania. Pierwszoplanową rolę w tym procesie mają rodzice, gdyż to rodzina jest naturalnym środowiskiem, w którym kształtuje się charakter i system wartości młodego człowieka. W tak rozumianym partnerstwie harcerstwo spełnia rolę służebną wobec wychowania w rodzinie.

Dalszym warunkiem jest osobiste zaangażowanie instruktorów wszystkich szczebli wynikające z ideowości i poczucia służby, a nie zaspokajania prywatnych potrzeb i ambicji. Stąd w ZHR wszystkie funkcje wychowawcze od drużynowej/drużynowego aż do Przewodniczącego Związku **pełnione są społecznie**, bez jakiejkolwiek formy wynagrodzenia finansowego.

Ważnym elementem metody stosowanej w ZHR jest **równoległe działanie dwóch pionów wychowawczych męskiego i żeńskiego**, które powinny ze sobą współpracować. Przyczyną takiego prowadzenia pracy harcerskiej jest m.in. oparcie się o chrześcijański model ról społecznych kobiety i mężczyzny, co w związku z przekazywaniem postaw i wartości przede wszystkim przez przykład osobisty instruktora, wymaga osobnej pracy kobiet-wychowawców z dziewczętami i mężczyzn – z chłopcami. Przyczyną takiego podziału jest też występowanie odrębnych potrzeb, warunków i możliwości psychofizycznych obu płci, co wymaga stosowania odmiennych form i programów pracy tak, aby jak najlepiej przygotować młodych ludzi do przyszłych powołań życiowych.

Poziomy wiekowe:

W ZHR praca wychowawcza prowadzona jest w oddzielnych poziomach wiekowych, co wynika z głębokich różnic psychofizycznych dzieci i młodzieży w poszczególnych okresach życia. Podział ten umożliwia stosowanie odmiennej metodyki i form pracy dostosowanych do różnic wiekowych.

1. **Zuchy** to dzieci w wieku od 7 do 10 lat, pracujące w gromadzie (żeńskiej lub męskiej), a w trakcie zbiórek w małych grupach – szóstkach. Zuchy poprzez zabawę, która stanowi podstawę metodyki zuchowej, zdobywają gwiazdki i sprawności, a wiedzę i umiejętności rozwijają w kolejnych cyklach zabawowych, w których do konkretnej fabuły dobiera się różnorodne formy pracy.

2. Harcerki i harcerze to młodzież w wieku od 11 do 14 lat, pracująca w drużynie (żeńskiej lub męskiej) podzielonej na zastępy (6–10 osób), na czele których stoją naturalni wodzowie – zastępowe i zastępowi. Poprzez stawianie harcerek i harcerzy w sytuacjach wymagających samodzielnego rozwiązywania problemów i przezwyciężania przeciwności losu, rozwija się w nich wolę pracy nad sobą, zdobywania wiedzy i umiejętności na coraz wyższym poziomie. W drużynie narzędziem pracy nad sobą są stopnie i sprawności harcerskie.

3. Wędrowniczki i wędrownicy to młodzież w wieku od 15 do 18 lat. Pracuje ona **drużynami** żeńskimi i męskimi. Realizacja pracy wychowawczej w oparciu o system zastępowy przyjmuje odmienne formy niż w drużynie harcerzy. Dopuszczalny jest zarówno stały jak i doraźny, zmienny podział na **patrole** – dostosowany do realizacji zadań wychowawczych i programowych, a także podział na **sekcje** – powstałe w jednym konkretnym celu lub skupiające uczestników o podobnych zainteresowaniach. Istotą wędrownictwa jest samodoskonalenie i poszukiwanie swojego miejsca w dorosłym życiu, a także realizowana indywidualnie i w grupie służba. Działania, które podejmują wędrowniczki i wędrownicy często są dla nich wyczynem i przygodą życia.

4. Harcerki starsze i harcerze starsi skupiają się w tak zwanych kręgach harcerstwa starszego. W pracy kręgów może występować koedukacja. Młode kobiety i młodzi mężczyźni (minimum wieku 18 lat) wchodzą wspólnie w dorosłe życie, pomagając sobie, dzieląc się doświadczeniami i wiedzą podczas wspólnych dyskusji, warsztatów, a także poprzez działania na rzecz społeczności lokalnej. Kręgi zrzeszają też ludzi dojrzałych pragnących kontynuować życie zgodnie z ideałami harcerskimi, pozostać w gronie przyjaciół z lat młodości i utrzymywać więź z organizacją harcerską.

IV. Program pracy harcerskiej

Programy harcerskie stwarzają warunki do oddziaływań wychowawczych w kierunkach:
- pełnego i integralnego wychowania osoby,
- wychowania harcerki i harcerza do życia w społeczeństwie, w tym do służby Bogu, Polsce i bliźnim.

Programy te uwzględniają w pierwszej kolejności etap rozwoju i indywidualne potrzeby wychowanka.

Wychowanie osoby

Kształtowanie osobowości jest działaniem w kierunku integralnego rozwoju całego człowieka. Obejmuje ono swym zasięgiem:

1. Rozwój duchowy
   - kształtowanie postawy chrześcijańskiej, poznawanie zasad wiary, poszukiwanie Stwórcy przez dzieła stworzenia, umiejętność modlenia się i kontemplacji, dzielenia się wiarą,
   - budowanie wartości etycznych w oparciu o Dekalog i Prawo Harcerskie,
   - poznawanie i kształtowanie własnego powołania: życia w rodzinie, życia konsekrowanego, życia w samotnej służbie bliźniemu,
   - kształtowanie braterstwa i poczucia honoru – miłość bliźniego, odkrywanie godności drugiego człowieka, solidarność i służebność, otwartość, ufność, nawiązywanie prawidłowych więzi z drugim człowiekiem.
2. Rozwój uczuciowo-emocjonalny
   - poznanie własnej sfery uczuciowej, umiejętność kierowania uczuciami, pielęgnowanie wrażliwości (np. na piękno, cierpienie), uwalnianie ocen i sądów spod wpływu uczuć,
   - kształtowanie poczucia własnej wartości, poznanie prawdy o sobie, akceptacja siebie, umiejętność oceny swoich zachowań, poznanie granic ludzkiej wolności – świadome posłuszeństwo, gotowość do poświęceń,
   - kształtowanie woli i charakteru (pracowitość, rzetelność, wytrwałość, silna wola, odpowiedzialność, przezorność, autentyzm i odwaga podejmowanych działań, zdolność realizacji zamierzonych celów),
   - poznanie własnej sfery seksualności – kobiecości lub męskości, ojcostwa i macierzyństwa, odkrywanie znaczenia wierności, panowanie nad popędami.
3. Rozwój intelektualny
   - kształtowanie zdolności spostrzegania i kojarzenia (sprawność zmysłów, umiejętność obserwacji, dobra pamięć, szybka reakcja, umiejętność koncentracji, zdolność kojarzenia),
   - rozwijanie aktywności intelektualnej (poszukiwanie prawdy, przezwyciężenie lenistwa myślowego), poznanie swoich uzdolnień, rozszerzanie

zainteresowań, umiejętność przyswajania wiedzy oraz analizy i syntezy, kreatywność, budowa struktur myślowych, umiejętność wypowiadania się, pogłębianie wiedzy i umiejętności m.in. poprzez wykorzystywanie wiedzy teoretycznej),
   - pobudzanie aktywności kulturalnej (poznawanie dorobku kultury, umiejętność kształtowania i odbierania przekazu myśli poprzez sztukę lub literaturę).
4. Rozwój społeczny
   - kształtowanie postawy aktywności społeczno-politycznej (umiejętność obserwacji zjawisk i zdarzeń, włączanie się w życie publiczne),
   - rozwijanie umiejętności organizacyjnych, umiejętność animacji działań w środowisku.
5. Rozwój fizyczny
   - zdrowie, hart, sprawność fizyczna.

Wychowanie do służby

Realizacja integralnego wychowania człowieka nie może dokonać się bez relacji wobec drugiej osoby to jest: Boga Osobowego; Narodu, wspólnot i społeczności lokalnych; własnej rodziny i każdego bliźniego.

1. Służba Bogu
   - stosowanie w życiu codziennym zasad Dekalogu,
   - codzienna modlitwa i rozważania oraz udział w praktykach religijnych,
   - życzliwe dzielenie się wiarą z bliźnimi,
   - aktywna obecność we wspólnocie ludzi wierzących.
2. Służba Polsce
   - kształtowanie postawy patriotycznej zakorzenionej w historii Polski i nakierowanej na przyszłość,
   - kształtowanie postawy społecznej i obywatelskiej,
   - rozwijanie postawy przedsiębiorczości i aktywności zawodowej,
   - promowanie dobrej nauki i dobrej pracy na rzecz dobra wspólnego.
3. Służba bliźnim
   - troska o własną rodzinę,
   - troska o bliźniego, służba społeczna na rzecz osób potrzebujących,
   - aktywność w sytuacjach kryzysowych,
   - dostrzeganie potrzeb w zakresie pól służby harcerskiej.

Istotą harcerskiego programu działania są przyciągające młodych ludzi przedsięwzięcia i sytuacje, których charakter umożliwia osiąganie celów wychowawczych w myśl harcerskich ideałów i przy zastosowaniu metody harcerskiej. W programie harcerskim można wyróżnić elementy stałe oraz propozycje programowe pojawiające się w odpowiedzi na aktualne potrzeby. Wiele elementów programu harcerskiego wywodzi się wprost z założeń poczynionych przez twórcę skautingu lorda Roberta Baden-Powella, niemała część stanowi dorobek harcerstwa polskiego gromadzony przez dziesięciolecia. Program harcerski podlega ciągłemu wzbogacaniu i rozwijaniu, gdyż każde pokolenie instruktorów jest źródłem nowych oryginalnych pomysłów programowych.

Podstawową zasadą tworzenia programu harcerskiego jest to, że powstaje on bezpośrednio w gromadach i drużynach. Program w gromadzie zuchowej opracowuje drużynowy wraz z kadrą drużyny. Program w drużynach harcerek/harcerzy opracowują drużynowi, zwykle przy udziale zastępowych działających w Zastępie Zastępowych.

Program w drużynach wędrowniczek/wędrowników oraz Kręgach harcerstwa starszego opracowuje drużynowa /drużynowy osoba przewodnicząca kręgowi przy udziale członków drużyny/kręgu. Prawo drużynowego do decydowania o programie drużyny, jest bardzo ważnym atutem harcerskiej pracy. Dzięki temu działania w poszczególnych drużynach są różnorodne, a zarazem dostosowane do możliwości i potrzeb konkretnych harcerek i harcerzy oraz lokalnego środowiska.

Hufce, chorągwie i organizacje tworzą program wspierające podległe im jednostki w prowadzeniu pracy wychowawczej. Są to propozycje programowe wynikające z potrzeb środowisk lub z projektów realizowanych na poziomie całej organizacji. Jednostki nadrzędne powinny zachęcać drużyny do udziału w tych przedsięwzięciach, pozostawiając jednak drużynowemu prawo do autonomicznej decyzji co do udziału drużyny w poszczególnych imprezach czy akcjach.

Ze względu na konieczność wszechstronnego przygotowania młodych ludzi do różnorodnych wyzwań i sytuacji, które niesie rzeczywistość, program harcerski przygotowany jest tak, aby zaspokajać potrzeby z różnych obszarów zainteresowań, wiedzy i umiejętności. Kierując się wymogiem atrakcyjności, harcerstwo funkcjonuje na bardzo różnorodnych obszarach działania: harcerzy spotkać można zarówno na szlaku turystycznym, jak i na scenie teatru amatorskiego, w szybowcu wykonującym podniebne akrobacje, jak i w studio telewizyjnym podczas dyskusji o sprawach publicznych. Wszystko, co może zainteresować młodych ludzi, a pozostaje zgodne z duchem Prawa Harcerskiego – może być częścią harcerskiego programu, którego istotnym elementem pozostają przygoda i tajemniczość wyrażająca się między innymi w tradycyjnych obrzędach i zwyczajach każdej z drużyn.

Jednym ze stałych elementów, na którym w sposób naturalny buduje się większość harcerskich programów jest także **bliskość przyrody**, która ułatwia odwoływanie się do fundamentalnych wartości oraz prawa naturalnego i przywraca właściwe proporcje w relacjach ja-świat. Puszczaństwo, stanowiące fundament harcerskiego działania jest nie tylko przygodą, kształtowaniem charakterów, sztuką przetrwania oraz okazją do wdrażania postaw pozostających w zgodzie z zasadami ekologii. Potrzeba bliskości przyrody sięga głębiej – pomaga człowiekowi otoczonemu wytworami cywilizacji odkrywać zatracone poczucie więzi ze światem, pozwala lepiej zrozumieć miejsce człowieka w świecie, a poprzez obserwację piękna i harmonii natury, bezpośrednio doświadczyć wielkości Stwórcy oraz Jego bliskości – pod kopułą rozgwieżdżonego nieba, wśród fal na pełnym morzu, przy ogniu płonącym na polanie.

Wyrażająca się w programach pracy potrzeba obcowania z naturą, przybiera takie formy pracy jak wycieczki, rajdy, biwaki i obozy, których charakter dostosowany jest do wieku i możliwości harcerek i harcerzy. **Turystyka i obozownictwo** obok obserwacji przyrody dają również możliwość poznawania nowych miejsc obserwacji środowisk lokalnych i ich sposobu życia, otwierania się na inne kultury, a także realizacji wychowania patriotycznego. Równocześnie turystyka i obozowanie służą wyzwalaniu osobistej aktywności, pozwalają na opanowanie wielu praktycznych umiejętności – technik harcerskich i sprzyjają tworzeniu całego wachlarza sytuacji wychowawczych służących kształtowaniu postaw i charakterów.

W programie harcerskim obowiązuje **zasada ciągłości pracy**, która oznacza nieustanne wychowanie, gotowość do pełnienia służby. Praktyczny wymiar tej zasady związany jest z kontynuacją działań wychowawczych zarówno podczas roku szkolnego jak i w czasie wakacji. Praca śródroczna zwieńczona obozem nadaje odpowiedni rytm pracy drużyny. Cykl pracy drużyny, zwany rokiem harcerskim, obejmuje

rekrutacje do drużyny, cykl zbiórek i akcji śródrocznych, zimowisko harcerskie lub zimowe zajęcia nieobozowe, oraz obóz harcerski.

Istotną cechą harcerskiego programu jest oparcie go na **samodzielności** drużyn, a także samodzielności harcerek i harcerzy. Zaradność i odpowiedzialność za siebie, za powierzone sobie osoby, a także środki materialne, przygotowują młodych ludzi do kierowania własnym życiem i poruszania się w rzeczywistości rynkowej.

Samodzielność harcerek i harcerzy, dzięki **harcerskiemu braterstwu** doskonale przekłada się na budowanie wspólnoty. Współpraca i wzajemna pomoc, działanie dla wspólnego dobra to kolejne cechy harcerskiego programu. Pojęcie dobra wspólnego rozciąga się również na otaczający świat. Nakaz **służby** płynący z Harcerskiego Prawa i Przyrzeczenia wyraża się nie tylko w podejmowaniu działań o oczywistym charakterze pomocy innym jak np. służba ratownicza i porządkowa na uroczystościach państwowych i kościelnych. Nakaz ten oznacza także takie ukierunkowanie wszystkich działań, aby były one pożyteczne, prowadziły ku dobru w wymiarze doczesnym i ostatecznym.

Program pracy harcerskiej stanowić ma odpowiedź na zmieniające się potrzeby dziecka, a potem młodego człowieka. Dlatego w programach dużo miejsca zarezerwowano na przedsięwzięcia umożliwiające racjonalizację instynktu walki i współzawodnictwa, a także dające możliwość samosprawdzenia się i motywujące do rozwoju. Taką funkcję spełniają **gry**, **zawody** i **harce**, które rozwijają również charakter i wolę, zdrowie i siłę, wiedzę i umiejętności. W harcerstwie każde zadanie może mieć charakter gry, zmagania się i ćwiczenia. Stałym elementem tych form aktywności jest ruch i wysiłek fizyczny oparty o reguły sportowej gry. Sport i edukacja zdrowotna kształtują wśród harcerek i harcerzy zdrowy tryb życia, troskę o sprawność ciała i umysłu, którą potwierdza również ostatni punkt Prawa Harcerskiego. Poza fizycznymi aspektami rozwoju człowieka niezwykle istotne w tworzeniu programów pracy jest odpowiadanie na intelektualne i kulturalne potrzeby młodego człowieka, a także generowanie tych potrzeb w coraz szerszym zakresie. Począwszy od nauki piosenek harcerskich, przez inscenizacje, harcerski teatr, prowadzenie harcerskich kronik, wyszywanie sprawności i proporców, zdobnictwo następuje pobudzenie wrażliwości w sferze artystycznej. Gawędy, dyskusje, odpowiedni dobór indywidualnych lektur stymulują naturalną ciekawość dziecka, prowokują do stawiania pytań i poszukiwania na nie odpowiedzi.

Ważnym elementem harcerskiego programu jest **obrzędowość i tradycja harcerska**. Stanowi element identyfikujący dla członków oraz określa ogólne formy i relacje wychowawcze, tworząc wewnętrzny język komunikacji i organizacji danej jednostki harcerskiej. Obrzędowość reguluje wszystkie elementy działania – poprzez elementy porządku dnia pracy harcerskiej: od pobudki z modlitwą przez apel harcerski, musztrę, ognisko, bratnie słowo i w zwykłe pozdrowienie, pełnione służby. Elementy o charakterze paramilitarnym tak jak na przykład mundur i musztra wywodzą się ze źródeł skautingu, który powstawał początkowo jako służba pomocnicza młodych chłopców przy wojsku lub z drużyn sokolich, odbywających ćwiczenia paramilitarne w okresie działań niepodległościowych przed rokiem 1918. Wszystkie te elementy wchodzą w skład tradycji i obrzędowości harcerskiej będącej swoistym językiem organizacji i kształtu zewnętrznego wychowania.

Programy harcerskie nie są skostniałe. Oprócz oczywistego korzystania z tradycyjnych, sprawdzonych wzorców i form pracy, harcerstwo chętnie sięga po współczesne treści i nowe rozwiązania. **Aktualność** programu harcerskiego oznacza szybkie reagowania na rozmaite wyzwania współczesności, gotowość do podjęcia służby w sytuacjach kryzysowych, aktywny udział we współczesnych problemach społecznych, życiu środowiska lokalnego i orientację w problemach współczesnego świata.

Program wychowania w gromadzie zuchowej

Podstawą wychowania w gromadzie zuchów jest System Tęczy, autorski program opracowany przez instruktorki i instruktorów ZHR w połowie lat dziewięćdziesiątych.

Drogowskazem jest tutaj Prawo Zuchowe, a kierunki wychowania zuchowego można ująć w następujących

punktach:

- harmonijny rozwój duchowy, fizyczny, intelektualny,
- pomoc w uzyskaniu orientacji etycznej, w rozróżnianiu dobrych i złych czynów,
- przybliżenie pojęcia „ojczyzna", wyzwalanie pierwszych uczuć patriotycznych,
- rozwój prawidłowych postaw wobec rodziców (pomoc w domu, obowiązki, opiekuńczość),
- kształtowanie postaw użyteczności i chętnej pomocy w odpowiedzi na odkrywane przez zucha potrzeby innych ludzi,
- umiejętne współżycie z rówieśnikami – koleżeńskość,
- kształtowanie zaradności i samodzielności,
- wyzwalanie inicjatywy twórczej,
- umożliwienie aktywnego działania,
- wprowadzenie w tajniki przyrody,
- dbałość o rozwój fizyczny.

Program uwzględniający powyższe cele oparty jest na płynnym przejściu pomiędzy poszczególnymi etapami rozwoju zucha:

1. Wtajemniczanie w życie gromady – odnalezienie się dziecka w grupie rówieśniczej innej niż klasa.
2. Rozwój zainteresowań i umiejętności – podejmowanie konkretnych funkcji i zadań w gromadzie i w domu.
3. Uwrażliwienie na drugiego człowieka – kształtowanie potrzeby czynienia dobra dla innych.

Opisane etapy to trzy kolejno zdobywane gwiazdki zuchowe. Ich wymagania zawierają cele przełożone na język zrozumiałych dla dziecka konkretnych zadań. Uzupełnieniem i poszerzeniem tych zadań są wymagania zdobywanych przez zuchy sprawności. Wszystkie te elementy, zapewniające dziecku stopniowy i harmonijny rozwój, zawarte są systemie przejrzystym systemie tęczy, w której każdy kolor oznacza inną sferę działalności:

- kolor czerwony – związany jest z uczuciem, a więc Prawem Zucha, zwraca uwagę na koleżeńskość, uczucia religijne – wychowanie religijne, opiekuńczość,
- kolor żółty – wychowanie patriotyczne,
- kolor zielony – wychowanie w oparciu o kontakt z przyrodą,
- kolor niebieski – wiąże się z otoczeniem zucha: relacje ja – rodzina – ludzie wokół mnie,
- kolor fioletowy – to gromada, jej zwyczaje, obrzędy i funkcje.

Praca w gromadach dostosowana jest do poziomu wiekowego zuchów i opiera się przede wszystkim na zabawie, poprzez którą realizowane są cele wychowawcze. Praca wychowawcza w ciągu roku szkolnego realizowana jest podczas regularnie odbywających się cotygodniowych zbiórek gromady. Przywilejem wieku dziecięcego jest życie w świecie fantazji i wyobraźni, która pozwala na wcielanie się w różne postacie ze świata ludzi, bajek i zwierząt. Tematy podsuwane są w zależności od spraw, którymi żyją dzieci i które podpowiada otaczająca rzeczywistość. Aby baśniowy świat ożył, potrzebna jest odpowiednia atmosfera oraz właściwie dobrane

rekwizyty, gawęda i propozycja gry. Wyobraźnia dziecka podpowiada resztę – tworzy fabułę. Mądrze pokierowana fabuła tworzy temat na kilka kolejnych zbiórek, które połączone zostają w cykl zabawowy stanowiący podstawową jednostkę programu pracy rocznej. Zwieńczeniem całorocznej pracy gromady jest uczestnictwo w kilkunastodniowej kolonii letniej.

Szczególnie ważna w drużynie zuchowej jest ciepła i serdeczna atmosfera, która sprawia, że zuchy chętnie przychodzą na zbiórkę. Odpowiedzialni za jej stworzenie są drużynowa/drużynowy zwani wodzami zuchowymi, darzeni przez swoich wychowanków ogromnym zaufaniem i autorytetem. Po okresie bycia zuchem, zuch przechodzi do drużyny harcerskiej, do czego zostaje wcześniej przygotowywany.

Program wychowania w drużynie harcerskiej

Program i metoda drużyn harcerek i drużyn harcerzy dostosowana jest do przedziału wiekowego 11–14 lat. Już od wielu lat harcerstwo zrzesza stosunkowo największy procent młodego pokolenia w tym właśnie przedziale wiekowym. Dlatego troska o program dla harcerek i harcerzy stanowi szczególne wyzwanie dla Związku.

Wiek harcerek i harcerzy to wiek pierwszego okresu dorastania, fascynacji i przygód. Wiek koleżeństwa i nierzadko zawiązywania przyjaźni „na całe życie". Wiek jeszcze pewnej beztroski, choć równocześnie ważnych wyborów: przejścia do gimnazjum i wyboru szkoły średniej.

Z punktu widzenia harcerstwa to okres szczególnie ważny. Następuje bowiem decyzja o głębszym zaangażowaniu się i pozostaniu lub o odejściu i nierzadko zmianie stylu życia. Jest to okres, w którym harcerstwo może skutecznie przyciągnąć do wartości, które chce zaszczepić, choć nie zawsze musi się to wiązać z pozostaniem organizacji „na całe życie".

Oczy i umysł młodego człowieka nie są wprost zwrócone na wartości, które proponuje harcerstwo. Harcerka/harcerz dostrzega raczej ciekawe propozycje programowe, koleżeńską atmosferę. Imponuje mu drużynowa/drużynowy oraz instruktorki i instruktorzy. Nierzadko formułuje swoją ocenę harcerstwa przez pryzmat działań zastępowej czy zastępowego. Zastępowi ci z drużyny, czy też ci z obozowego zastępu są dla wychowanka swoistą wizytówką całego Związku.

Treścią pracy drużyny są wówczas przede wszystkim techniki harcerskie, biwakowanie i wycieczkowanie, musztra oraz w – odpowiedniej proporcji – służba. Jako formy pracy pojawiają się: zbiórka zastępu i zbiórka drużyny, wycieczki, biwaki, zimowiska i to, co jest bez wątpienia najważniejsze: obóz harcerski.

Oczekiwania i możliwości psychofizyczne młodego człowieka oraz stanowiące jego dzień powszedni podstawowe obowiązki szkolne i rodzinne powodują, że w sposób naturalny w harcerstwie szukać on będzie dopełnienia tego, czego mu brakuje. Zwykle jest to poszukiwanie innych form zabawy i przygody opartej o współpracę z rówieśnikami i harcerskimi przełożonymi, którzy z racji niewielkiej różnicy wieku, znajdują z nim wspólny język i mogą pracując, pod kierunkiem drużynowych i innych doświadczonych wychowawców odnosić spore sukcesy wychowawcze.

Podstawową formą pracy drużyny są odbywające się regularnie zbiórki zastępów. Mogą one przybierać różne formy – od spotkań w harcówce, poprzez zbiórki w mieście, w terenie, aż po wycieczki i biwaki. Zbiórki drużyny odbywają się zwykle raz lub dwa razy w miesiącu i podobnie jak zbiórki zastępów mogą przybierać najrozmaitsze formy, ograniczone jedynie pomysłowością drużynowych. Oprócz zbiórek drużyna pełni służbę, oraz uczestniczy w imprezach organizowanych przez jednostki nadrzędne – hufiec, czy chorągiew. Ukoronowaniem pracy śródrocznej są wyjazdy na zimowisko i obóz.

Wszystkie formy pracy realizowane są zgodnie z metodą harcerską, a nadrzędnym ich celem jest wychowanie młodego człowieka. Jednym z najważniejszych środków wychowawczych jest system stopni harcerskich i powiązane z nim sprawności. To ich zdobywanie jest dla harcerzy motywacją do nieustannego rozwoju i pracy nad sobą. W drużynie harcerzy zdobywane są stopnie młodzika, wywiadowcy i ćwika. W drużynie harcerek odpowiednio: ochotniczki, tropicielki, samarytanki. Następne – harcerz orli/wędrowniczka i harcerz/harcerka Rzeczypospolitej to najczęściej etapy rozwoju wędrowniczki i wędrownika oraz harcerek i harcerzy starszych.

Program wychowania w drużynie harcerskiej i ściśle związana z nim metoda, szczególny nacisk powinna kłaść na:

- podstawowe szkolenie harcerskie związane z umiejętnością noszenia munduru, musztry i zachowania się w drużynie, nauka piosenki harcerskiej,
- budowanie więzi z zastępem i drużyną poprzez obrzędowość harcerską, zdobywanie wyróżników i oznaczeń, odwołanie do historii i tradycji, wskazywanie harcerskich bohaterów,
- aktywność fizyczną i ruchową realizowaną w zadaniach związanych z technikami harcerskimi, a więc: gry w harcówce, zabawy ruchowe, gry sportowe, zwiady terenowe terenowe gry harcerskie, wycieczki turystyczne i krajoznawcze, wycieczki specjalistyczne: górskie, rowerowe, kajakowe, marsze i biegi terenowe, biwaki i wyprawy,
- przygotowanie i organizacja zimowisk i stacjonarnych obozów harcerskich,
- realizację zadań harcerskiej służby w ciągu roku oraz na obozach.

Warto pamiętać, że poprawna realizacja program w dużej mierze zależy od mistrzowskiego władania metodą i pomysłowości drużynowych.

Program wędrowniczy

Przez wędrowniczki i wędrowników określa się w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej młodzież w wieku 15–18 lat skupioną w drużynach wędrowniczek oraz drużynach wędrowników. Przez szereg lat w powojennej Polsce metodyka wędrownicza nie była stosowana (choć istniało wiele drużyn, które stosowały jej elementy) i została na nowo opracowana w początkach lat 90-tych w naszym Związku. Liczba drużyn wędrowniczek i wędrowników jest obecnie mniejsza niż liczba drużyn harcerskich, ale ich potencjał i znaczenie w Związku ciągle rośnie.

Wędrownictwo, z racji zrzeszania młodzieży znajdującej się u progu samodzielności, jest harcerstwem bardziej dojrzałym. Znajduje to odzwierciedlenie w innej formie organizacji drużyny, większej indywidualizacji pracy wychowawczej i programowej, znacznie silniejszym niż na niższych poziomach zaakcentowaniu służby w programie drużyny. W drużynie wędrowniczej szczególny akcent kładzie się na pogłębienie przekazywanych treści ideowych i wychowawczych. Do ich przekazywania stosuje się zasadniczo inne formy metodyczne niż w drużynie harcerskiej.

Nazwa wędrownictwo nawiązuje do charakterystycznej dla tego wieku chęci wędrowania, uprawiania turystyki, trampingu, włóczęgi. „Wędrowanie" ma też głębsze znaczenie, odnosi się bowiem do szukania swojego miejsca w życiu dorosłym, zawodu, powołania, misji życiowej. Drużyna wędrownicza staje się środowiskiem realizacji zainteresowań i celów poszczególnych uczestników. W największej mierze inwencja programowa pochodzi od drużynowych.

Główne cechy programu drużyny wędrowniczej to wyczyn, wędrowanie i służba, a obszary działania to równomierny rozwój ducha, ciała i umysłu.

Wychowanie wędrowniczki/wędrownika obejmuje trzy etapy:

- formację osoby, skupiającą się w dużej mierze na pracy nad sobą i wyrobieniu harcerskiego stylu,
- przygotowanie do służby indywidualnej, która wyraża się w dalszej pracy nad sobą i pozyskiwaniu umiejętności niezbędnych do pełnienia służby,
- pełnienie służby indywidualnej poza drużyną (w harcerstwie lub wobec adresata spoza harcerstwa) z zachowaniem pracy w drużynie wędrowniczej.

Program wędrowniczy zwykle koncentruje się wokół następujących aktywności (dziedzin):

- szkolenie podstawowe w zakresie noszenia munduru, musztry i zasad harcerskich, oraz uzupełniający kurs w zakresie technik harcerskich jako wprowadzenie do zasad wędrownictwa,
- budowanie więzi z drużyną i Związkiem poprzez świadomą akceptację harcerskich ideałów, stosowanie właściwych dla wieku wędrowniczego form obrzędowości harcerskiej, zdobywanie wyróżników i oznaczeń, dyskusję o historii i tradycji harcerskiej, wskazywanie bohaterskich postaw harcerzy i młodzieży polskiej,
- kształtowanie postawy czynnego zaangażowania w życie społeczne i promowania patriotycznych zachowań podczas obchodów świąt narodowych i w ważnych momentach historycznych,
- szkolenie oraz realizacja na poziomie mistrzowskim lub profesjonalnym wybranych technik wędrowniczych: wędrówki pieszej, wędrówki górskiej, wędrówki rowerowej, pływania, wędrówki kajakowej, żeglarstwa, jazdy na nartach, uzupełniająco wybranych gier i dyscyplin sportowych,
- organizacja szkolenia i warsztatów jak również pełnienia służby z zakresu technik ratownictwa medycznego, technik łączności i komputerowych, technik audiowizualnych i innych,
- warsztaty oraz zajęcia na poziomie mistrzowskim lub profesjonalnym w zakresie form kultury,takich jak teatr, taniec, piosenka, sztuki plastyczne i inne,
- rozbudzanie zainteresowań profesjonalnych i zawodowych, organizacja spotkań z osobami profesjonalnie związanymi z konkretnym zawodem (np. prawnik, polityk, menadżer, biznesmen), dyskusja o etyce zawodowej,
- działania integrujące drużynę, współpraca z innymi drużynami wędrowniczymi, organizacja życia towarzyskiego i kulturalnego,
- problematyka rodzinna, przygotowanie do pełnienia funkcji małżonków i rodziców, wybór swojego powołania życiowego,
- realizacja zadań i gotowość do samodzielnej i świadomej służby wynikającej z potrzeb społeczności lokalnej jak również zadań okolicznościowych, nadzwyczajnych i wynikających z kryzysów i zagrożeń,
- przygotowanie i organizacja zimowisk, stacjonarnych oraz wędrownych obozów harcerskich, wypraw zagranicznych i wypraw specjalistycznych, – podejmowanie służby dla umacniania i odtwarzania drużyn harcerskich na Wschodzie,
- realizacja programu duszpasterskiego w ciągu roku harcerskiego jak i na obozie, współpraca z kapelanem, właściwe stosowanie form religijnych, udział i służba w trakcie uroczystości religijnych.

Obok systemu stopni harcerskich, ważnym elementem systemu wędrowniczego jest zdobywanie naramiennika wędrowniczego – znaku przynależności do społeczności wędrowniczek i wędrowników. System sprawności dla wędrowniczek i wędrowników przewiduje zdobywanie sprawności na poziomie mistrzowskim, a także państwowych uprawnień specjalistycznych. Metoda wędrownicza obejmuje

również sprawności indywidualne z zakresu kształcenia woli, charakteru i hartu ducha oraz próby wodzowskie.

Program dla harcerek i harcerzy dorosłych

Głównym celem harcerstwa jest wychowywanie młodych ludzi. Organizacja harcerska, oddziałuje także na osoby dorosłe: instruktorki i instruktorów harcerskich we wszelkiego rodzaju jednostkach harcerskich i na wszystkich szczeblach harcerskich władz oraz harcerki i harcerzy starszych nie będących instruktorami – w kręgach harcerstwa starszego.

Mimo, iż w ZHR w sposób oczywisty dostrzec można rozróżnienie pomiędzy uczestnikami czyli zuchami, harcerzami i wędrownikami, będącymi przede wszystkim wychowankami (choć jedna z zasad metody harcerskiej, zasada wzajemności oddziaływań również im przyznaje rolę wychowawczą), a instruktorami – będącymi przede wszystkim wychowawcami, to jednak funkcjonowanie organizacji harcerskiej w sposób naturalny buduje program wychowawcze także dla instruktorek i instruktorów. Zakładają one samorozwój i pracę nad sobą jako element prób na kolejne stopnie instruktorskie, a także najwyższy stopień harcerski – Harcerki/Harcerza Rzeczypospolitej.

Oczywistym elementem programu wychowawczego instruktorów jest udział w przejawach wewnątrzzwiązkowej demokracji (wybory władz), a także bezpośrednim kierowaniu poszczególnymi jednostkami Związku. Ważną częścią programu staje się także udział w licznych przedsięwzięciach o charakterze konferencji, kursów i warsztatów, ale przede wszystkim – udział w życiu środowisk instruktorskich, do których należą. Środowiska te to grupy instruktorek i instruktorów z tych samych jednostek: szczepów, hufców, a także specjalne jednostki organizacyjne – kręgi instruktorskie, zrzeszające i w sposób bardziej planowy organizujące wzajemne oddziaływanie wychowawcze korpusu instruktorskiego. Kręgi instruktorskie stanowią oparte na braterstwie forum wymiany myśli, doświadczeń wychowawczych, którego celem jest inspirowanie i wspomaganie rozwoju indywidualnego instruktorek i instruktorów.

Kręgi harcerstwa starszego są jednostkami organizacyjnymi, zrzeszającymi osoby pełnoletnie, zarówno harcerki jak i harcerzy starszych. Celem harcerstwa starszego jest tworzenie możliwości dla dalszego pełnego rozwoju i podejmowania służby osobom pełnoletnim, nie pełniącym służby instruktorskiej. Harcerstwo starsze może być kontynuacją wcześniejszej harcerskiej drogi, może również przyjmować osoby wcześniej nie zrzeszone, które zechcą przyjąć – jako własny – harcerski styl życia w duchu Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego. Nie ma bariery wiekowej dla osób pragnących włączyć się w działanie harcerstwa starszego, choć poszczególne kręgi mogą określić zasady przyjmowania i zrzeszania członków, zgodnie z przyjętymi celami, specyfiką działania i zadaniami programowymi.

Do głównych kierunków pracy programowej harcerstwa starszego należy:
- budowanie środowiska wspierającego wszechstronny rozwój osobisty,
- budowanie wspólnoty stanowiącej oparcie w poszukiwaniu własnego powołania, w rozwiązywaniu problemów i kształtowaniu zadań życia codziennego,
- wzmacnianie formacji osobowej na płaszczyźnie religijnej, moralnej, intelektualnej w kierunku świadomej pracy nad sobą Harcerki/Harcerza Rzeczpospolitej,

- realizacja zadań służby harcerskiej, zwłaszcza tych, których ze względu na brak kwalifikacji, odpowiedniego wieku czy pewnej stabilizacji życiowej nie

mogą podejmować wędrownicy; w przypadku harcerzy starszych szczególnie odpowiednie jest podejmowanie długofalowej służby odpowiadającej potrzebom społeczności lokalnej,
- propagowanie „na zewnątrz" idei harcerskiej, etyki i wartości chrześcijańskich, a także dawanie świadectwa chrześcijaństwa – poprzez przykład osobisty członków i działania organizacyjne,
- przeprowadzenie podstawowego szkolenia harcerskiego, równoważnego umiejętnościom stopnia samarytanki/ćwika dla osób wcześniej nie zrzeszonych, realizacja prób na stopnie Wędrowniczki/Harcerza Orlego, Harcerki/Harcerza Rzeczypospolitej,
- przygotowanie do pełnienia służby instruktorskiej, wspieranie rozwoju instruktorskiego (realizacji prób na stopnie instruktorskie, udziału w kształceniu) lub do służby indywidualnej na rzecz osób i społeczności spoza harcerstwa,
- współpraca z lokalnym środowiskiem harcerskim (w ściśle określonym wymiarze)
- włączanie się w działania publiczne (w tym patriotyczne) i zaangażowanie charakterystyce sprawy społeczne,
- poszukiwanie i współpraca z autorytetami – duchowymi, rodzinnymi, zawodowymi, społecznymi i patriotycznymi.

Człowiek dorosły potrzebuje grona zaprzyjaźnionych ludzi, środowiska osób o podobnych zasadach życia, w którym mógłby znaleźć oparcie, realizować osobisty rozwój, spędzać czas wolny, współorganizować wypoczynek, współtworzyć wspólnotę religijną, a nierzadko również podejmować działania na rzecz społeczności lokalnej czy osób potrzebujących. Aby odpowiadać na te potrzeby, w ramach harcerstwa starszego należy tworzyć grupy o różnej specyfice, które będą stawiały przed sobą cele ściśle odpowiadające potrzebom i charakterystyce członków. Kręgiem harcerstwa starszego będzie zatem zarówno harcerskie koło uczelniane, drużyna akademicka (krąg akademicki), jak i krąg małżeństw harcerskich czy krąg klerycki. Specyficzną formą kręgu harcerstwa starszego może być również krąg seniorów.

Podstawowym miejscem realizacji programu pracy środowiska instruktorskiego jest hufiec, chorągiew lub organizacja. W hufcu praca jest realizowana w kręgu drużynowych, a na poziomie chorągwi wśród całego korpusu instruktorskiego. Na poziomie organizacji Naczelniczka i Naczelnik pracują odpowiednio z harcmistrzyniami w Organizacji Harcerek lub harcmistrzami w Organizacji Harcerzy, wypracowując cele i propozycje pracy harcerskiej. Na każdym poziomie środowiska instruktorek i instruktorów współpracują współtworząc wspólne elementy wychowania harcerskiego.

Oprócz wyżej wymienionych elementów ważnymi elementami programu pracy z instruktorkami i instruktorami są:
- permanentne wzmacnianie formacji osoby wychowawcy,
- budowanie wspólnoty wychowawców, kształtujących „przestrzeń wychowania" w harcerstwie i w życiu publicznym Polski, budowanie i wzmacnianie etosu korpusu instruktorskiego,
- przygotowanie instruktorek i instruktorów na zagrożenia działań ideowych i wychowawczych,
- przekazywanie „depozytu harcerstwa" z jego ideowością, historią, tradycją i metodą wychowawczą w Polsce i poza jej granicami w środowiskach polskich.

Poza programem wychowawczym dla instruktorek i instruktorów prowadzone są działania przygotowujące ich do pełnienia roli liderów, animatorów swoich środowisk poprzez specjalistyczne szkolenia i kursy, zdobywanie stopni instruktorskich oraz wiedzy z zakresu zarządzania jednostkami i organizacji pracy.

phm. Izabela [illegible]
SEKRETARZ RADY NACZELNEJ ZHP

hm. Kazimierz Wiatr

17. 2007 rok

17.1. Uchwały Rady Naczelnej ZHR

17.1.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 85/2 w sprawie czystości w wychowaniu i poszukiwaniu prawdy w ZHR, 24 marca

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 123, marzec 2007 r., s. 3, 4, 5, https://www.zhr.pl/dokumenty/uchwaly-rady-naczelnej/

Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 85/2
z dnia 24 marca 2007 roku
w sprawie czystości w wychowaniu i poszukiwaniu prawdy w ZHR

Na podstawie § 18 ust. 3 Statutu Rada Naczelna ZHR uchwala co następuje:

§ 1

Kierując się potrzebą poznania prawdy historycznej, a jednocześnie koniecznością oczyszczenia atmosfery wokół lustracji instruktorek i instruktorów Związku, jak również szanując ich godność i wskazując na szczególną w tej materii doniosłość 2 punktu Prawa Harcerskiego, Rada Naczelna postanawia, co następuje:

1. Zobowiązuje się Zespół Historyczny ZHR do podjęcia, na mocy umowy z Instytutem Pamięci Narodowej, studiów i badań nad działalnością agenturalną i operacyjną służb bezpieczeństwa PRL lub innych państw komunistycznych (dalej zwanych łącznie „komunistycznym aparatem przemocy") w szeregach harcerstwa, w szczególności tych środowisk, które stworzyły w roku 1989 Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej.
2. Rada Naczelna wzywa wszystkie byłe i obecne instruktorki oraz byłych i obecnych instruktorów ZHR, urodzonych przed 1 sierpnia 1972, którzy w czasach PRL pełnili jakiekolwiek funkcje instruktorskie w organizacjach i ruchach harcerskich, o wystąpienie do Instytutu Pamięci Narodowej o udostępnienie materiałów zgromadzonych w jego zasobach oraz o przekazanie ich zawartości Zespołowi Historycznemu ZHR w celu wykorzystania do sporządzenia stosownych opracowań historycznych, a także do udostępnienia Zespołowi Historycznemu ZHR wszystkich innych informacji lub dokumentów mogących pomóc w odkrywaniu prawdy o działalności agenturalnej komunistycznego aparaty przemocy w środowiskach harcerskich. Zespół Historyczny ZHR ma obowiązek przekazywać odpowiednio Naczelniczce Harcerek i Naczelnikowi Harcerzy wszelkie

informacje dotyczące ujawnionych byłych agentów lub współpracowników komunistycznego aparatu przemocy, znajdujących się na listach instruktorskich ZHR niezwłocznie po powzięciu wiadomości w tym przedmiocie.

3. Zobowiązuje się wszystkie instruktorki i wszystkich instruktorów ZHR, a także członków Kół Przyjaciół Harcerstwa, harcerki starsze i harcerzy starszych, urodzonych przed 1 sierpnia 1972 roku (dalej zwanych łącznie: „zobowiązanymi"), do złożenia na ręce odpowiednio Naczelniczki Harcerek lub Naczelnika Harcerzy, za pośrednictwem właściwych komendantek lub komendantów chorągwi lub namiestniczek/namiestników, a w przypadku członków Kół Przyjaciół Harcerstwa – na ręce Przewodniczącego ZHR za pośrednictwem właściwych przewodniczących zarządów okręgów, w nieprzekraczalnym terminie do 31.08.2007 roku, pisemnych oświadczeń, w których zobowiązani:
   (a) potwierdzą, iż nie byli współpracownikami komunistycznego aparatu przemocy, lub
   (b) ujawnią, iż byli współpracownikami komunistycznego aparatu przemocy, przy czym w takim przypadku zobowiązani mają obowiązek jednoczesnego przedstawienia szczegółowych wyjaśnień co do charakteru tej współpracy wraz z podaniem przyczyn i okoliczności jej podjęcia, a w razie konieczności – udzielenia odpowiedzi na dalsze pytania odpowiednio Naczelniczki Harcerek lub Naczelnika Harcerzy lub Przewodniczącego ZHR.

   Przewodniczący ZHR, Naczelniczka Harcerek, Naczelnik Harcerzy, członkowie Zespołu Historycznego, Komisji Harcmistrzowskich, Sądu Harcerskiego oświadczenia, o których mowa w § 1 pkt 3 powyżej składają w terminie do 31 maja 2007 r.
4. Dalsza działalność w ZHR zobowiązanych, którzy złożą oświadczenia wskazane w § 1 pkt 3 (b) powyżej będzie możliwa jedynie w przypadku ich szczerego zadośćuczynienia osobom pokrzywdzonym oraz o ile odpowiednio Naczelniczka Harcerek, Naczelnik Harcerzy lub Przewodniczący ZHR w sprawach KPH, we współpracy, w razie konieczności, z Komisjami Harcmistrzowskimi, nie uznają, że ich działalność, o której mowa w § 1 pkt 3 (b) powyżej, w rażący sposób naruszyła Prawo Harcerskie.
5. Zobowiązuje się Naczelniczkę Harcerek, Naczelnika Harcerzy i Przewodniczący ZHR w sprawach KPH do zwolnienia ze związku lub wydania polecenia odpowiednim władzom, o których mowa w § 7a ust. 4 Statutu Związku z powodu rażącego naruszenia obowiązku wynikającego z § 13 ust. 2 Statutu Związku, zobowiązanych, którzy złożą nieprawdziwe oświadczenia określone w § 1 pkt 3 (a) powyżej lub nie wykonają obowiązku określonego w § 1 pkt 3 (b) powyżej. Informacja o zwolnieniu ze Związku oraz przyczynie zwolnienia zostanie podana do wiadomości ogółu instruktorek i instruktorów za pośrednictwem komendantek lub komendantów chorągwi lub namiestniczek/namiestników albo w inny sposób, niezwłocznie po bezskutecznym upływie terminu do odwołania lub po ostatecznym orzeczeniu Sądu Harcerskiego podtrzymującym decyzję o zwolnieniu ze Związku, przy czym w takim przypadku do wiadomości ogółu instruktorów podana zostanie także treść orzeczenia Sądu Harcerskiego wraz z uzasadnieniem.
6. Obowiązkom, o których mowa w niniejszym paragrafie, przed przyjęciem do Związku, podlegają także osoby urodzone przed 1 sierpnia 1972 rokiem, które:
   (a) wstępują do Związku,
   (b) są byłymi instruktorami lub byłymi instruktorami powracającymi do służby w Związku.

§ 2

I. Traci moc uchwała nr 75/1 z dnia 4 czerwca 2005 roku, określająca zasady przeprowadzenia autolustracji przez instruktorów ZHR.
II. Z obowiązku wynikającego z § 1 pkt a (a) niniejszej uchwały zwolnione są osoby, które wykonały uchwałę nr 75/1 z dnia 4 czerwca 2005 r.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Naczelnictwu ZHR.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

17.1.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 85/3 z dnia 24 marca. List otwarty w sprawie Krzyża Harcerskiego

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 123, marzec 2007 r., s. 6, https://www.zhr.pl/dokumenty/uchwaly-rady-naczelnej/

Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 85/3
Z dnia 24 marca 2007 roku
List otwarty w sprawie Krzyża Harcerskiego

Druhna hm. Teresa Hernik
Druh hm. Andrzej Brodzik
Główna Kwatera ZHP
Rada Naczelna ZHP

Druhno Naczelnik!
Druhu Przewodniczący!
Druhny i Druhowie!

Mija właśnie rok od momentu, gdy IX Zjazd ZHR zwrócił się do Was z listem otwartym w sprawie rozwiązania problemu zarejestrowania przez Związek Harcerstwa Polskiego znaku Krzyża Harcerskiego w Urzędzie Patentowym RP.

Z ogromnym żalem piszemy do Was kolejny list otwarty w tej sprawie. W ostatnim roku władze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej i innych organizacji harcerskich podczas rozlicznych spotkań, wielokrotnie składały na Wasze ręce propozycje rozwiązania problemu. Dołożyliśmy wszelkich starań by rozmowy w tej sprawie toczyły się w przyjaznej i rzeczowej atmosferze, cały czas zakładając dobrą wolę Władz ZHP.

Niestety pomimo wielokrotnie składanych przez Was deklaracji o chęci szybkiego rozwiązania problemu, nie posunęliśmy się przez ostatni rok ani o krok dalej. Jedyną propozycją jaką złożył ZHP innym organizacjom harcerskim było udzielenie licencji na korzystanie z Krzyża Harcerskiego. Tak jak wielokrotnie podkreślaliśmy – jest to propozycja uwłaczająca nam i innym organizacjom. Nie chcemy i nie możemy zgodzić się na bycie w tej sprawie licencjobiorcą. Mamy takie samo prawo do noszenia Krzyża Harcerskiego jak Wy.

Apelujemy do Was po raz kolejny – wycofajcie swój wniosek patentowy na Krzyż Harcerski i podejmijmy wspólne działania w celu jego należytej ochrony w gronie organizacji harcerskich.

Apelujemy także do Władz Państwowych, organizacji kombatanckich i harcerskich i wszystkich, dla których Krzyż Harcerski jest wartością o wsparcie i pomoc w celu rozwiązania tego problemu.

Czuwaj!
Rada Naczelna ZHR

17.1.3. Uchwała Krajowego Konwentu KPH

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 156, listopad 2007 r., s. 1–3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Sprawy urzędowe

Uchwała Krajowego Konwentu KPH

Uchwała
Krajowego Konwentu Przyjaciół Harcerstwa
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
Z dnia 20 października 2007 roku

Krajowy Konwent Przyjaciół Harcerstwa ZHR (dalej Konwent), obradujący w Warszawie 20 października 2007 roku, uznaje za pożyteczne zwrócenie uwagi władzom naczelnym ZHR na pewne aspekty funkcjonowania organizacji. Poniższe uwagi w punktach 1–3 dotyczą KPH, natomiast punkty 4–6 odnoszą się do działalności organizacyjnej ZHR.

1. Propaganda idei KPH wśród instruktorów.
W pewnej części środowisk ZHR, zwłaszcza wśród młodszych funkcyjnych (drużynowych, hufcowych), zauważyć można niekiedy istotny brak zrozumienia dla roli i miejsca ruchu przyjaciół harcerstwa. Objawia się to przykładowo negatywnym nastawieniem do prób budowania KPH wokół tych podstawowych struktur organizacyjnych (sytuacja, gdy „przyjaciele" są chętni, a instruktorzy nie widzą takiej potrzeby), czy upatrywaniem w KPH (zwłaszcza, jeżeli są to rodzice harcerzy) czynnika utrudniającego „samodzielność rządzenia" podległą jednostką organizacyjną (obawa, że „przyjaciele" będą się wtrącać w pracę drużyny, czy hufca).

Wydaje się, że często wyniki to z braku tzw. pozytywnego myślenia o tym, jak budować środowisko harcerskie we współpracy z KPH. Należy rozpatrzyć możliwość wprowadzenia do tzw. minimów programowych kursów instruktorskich (przewodnikowskich i może podharcmistrzowskich?) tematyki współpracy instruktorów z KPH. Tematyka ta powinna obejmować m.in. przykłady pożytków, jakie z takiej współpracy mogą wynikać dla jednostki organizacyjnej; zasady i techniki kształtowania poprawnych relacji pomiędzy komendantem jednostki i przewodniczącym (lub zarządem) KPH.

Być może wskazane jest zapraszanie do udziału w takich kursach przedstawicieli dobrze działających KPH, mogących pokazać pozytywne wzorce takiego współdziałania znane im z praktyki.

2. Aktywizacja ruchu przyjaciół harcerstwa.
Konwent za szczególnie istotne uważa potrzebę aktywizacji ruchu przyjaciół harcerstwa wokół podstawowych jednostek organizacyjnych, czyli drużyn, gromad

czy szczepów. Obszar ten stanowi wielki i niewykorzystany jak dotąd potencjał ludzki. Wokół ponad 800 jednostek podstawowych (drużyn), funkcjonujących obecnie w ZHR, celowe i możliwe jest stworzenie sieci KPH liczącej co najmniej 2.000 dorosłych osób, w tym przede wszystkim rodziców, najbardziej chyba zainteresowanych środowiskami wzrastania własnych dzieci. Trzeba zauważyć, że przy obecnej liczbie około 13.000 instruktorów, uczestników i harcerzy starszych, dodanie tej liczby członków współdziałających byłoby znaczną pomocą dla działań programowych i organizacyjnych ZHR (w tym wzrost liczebności ZHR o 15–20%).

Nadmienić należy również, że w praktyce działających obecnie KPH znaczny odsetek stanowią byli instruktorzy harcerscy. Zwykle są to rodzice dzisiejszych harcerzy, posiadający wyższe stopnie instruktorskie oraz np. Uprawnienia kierowników placówek wypoczynku. Przy odpowiednim rozwiązaniu przepisów wewnątrzorganizacyjnych (chodzi głównie o kwestię różnic pomiędzy kategoriami „instruktor" a „członek współdziałający ZHR"), mogliby oni być potraktowani jako swoista „ławka rezerwowych" i służyć swoją pomocą np. Podejmując jednorazowo funkcje komendantów obozów czy zimowisk drużyn w sytuacjach, kiedy brakuje kadry z odpowiednimi kwalifikacjami i uprawnieniami, ale bez konieczności powrotu do służby czynnej, weryfikacji stopni instruktorskich itd.

Silne środowisko KPH, składające się z osób różnych profesji oraz zajmujących różne stanowiska zawodowe i społeczne, może lobbować na rzecz rozwiązań sprzyjających ZHR.

3. Szersza reprezentacja środowiska przyjaciół harcerstwa.

Konwent uznaje też za celowe sięgnięcie do szerszej, niż tylko regulaminowa, koncepcji reprezentacji środowiska przyjaciół harcerstwa. Wskazane byłoby umożliwienie tym środowiskom spotkań w szerszym gronie poprzez odbywania okresowych zjazdów, zlotów czy też konferencji (np. Na wzór zjazdów metodycznych). Pozwoliłoby to władzom ZHR uzyskać jeszcze bardziej reprezentatywny głos doradczy tych środowisk.

Być może pierwszą dobrą okazją mógłby być udział szerszej reprezentacji tego środowiska w zbliżającym się Zlocie 20-lecia ZHR, oczywiście na wcześniej ustalonych zasadach i w jasno określonej formule.

Postulat ten ma sens jedynie w sytuacji znacznej aktywizacji środowisk KPH (por. pkt 2).

4. Reforma struktur organizacyjnych ZHR.

Zdaniem uczestników Konwentu należałoby **poddać** ponownej **analizie wszystkie struktury statutowe ZHR**, szczególnie w kontekście spełnianych przez nie funkcji, a także realnej wydolności organizacyjnej i programowej.

Liczebność ZHR od wielu już lat wykazuje ustabilizowanie (około 13.000 członków), a w niektórych obszarach występuje nawet tendencja zniżkowa. N istnieją też przewidywalne w najbliższej przyszłości czynniki, które mogłyby ten stan gwałtownie zmienić. Odświeżenia wymagałaby więc w realiach ZHR tzw. zasada pomocniczości, która sens istnienia jednostek wyższych szczebli uzasadnia tylko i jedynie tymi czynnościami, których jednostka podstawowa, czyli gromada lub drużyna, nie jest w stanie wykonać samodzielnie. Oznacza to, że hufce, chorągwie, obwody i okręgi mają być dla drużyn wyłącznie pomocą, a nie jak to niejednokrotnie bywa w praktyce, utrudnieniem.

Absolutnie konieczna jest zmiana sposobu myślenia niektórych wyższych funkcyjnych na temat ich roli w organizacji. Rola ta nie polega jedynie na „zarządzaniu" drużynowymi, zatwierdzaniu programów, planów, konspektów itd., ale powinna być przede wszystkim rolą „starszego brata", danego drużynowym „do pomocy".

W nawiązaniu do powyższego warto ponownie przeanalizować, jakie działania na poziomie hufca, chorągwi czy okręgu są niezbędne, a które mogą z powodzeniem wykonywać sami drużynowi. Generalnie, chodzi o zminimalizowanie nadzoru władz organizacji nad drużynowym. Oczywiście musi to być drużynowy pełnoletni, ze stopniem instruktorskim uzyskanym dzięki realizacji wysokich wymagań na kursach metodycznych oraz z wszelkimi niezbędnymi uprawnieniami państwowymi, co umożliwiłoby mu pełną samodzielność i mogło zagwarantować jego odpowiedzialność. Należy naszym zdaniem powrócić do koncepcji drużynowego jako wodza.

Nie bez znaczenia jest też „realna wolność" kadry instruktorskiej ZHR, owocująca w niektórych, zwłaszcza mniejszych środowiskach np. Bardzo słabym funkcjonowaniem komisji stopni, tak harcerskich jak i instruktorskich, słabym poziomem kształcenia kadr itp. (niewielka liczba instruktorów musi „obstawić" wiele funkcji, wynikających z zasad organizacyjnych ZHR i odbywa się to najczęściej ze szkodą dla części z tych funkcji).

Być może posiadany obecnie potencjał kadrowy mógłby być lepiej wykorzystany w ramach mniejszej liczby, ale za to dużych jednostek regionalnych. Przykładowo: utworzenie jedynie 5–8 okręgów ZHR i tyleż samo chorągwi harcerek i chorągwi harcerzy, powołanie większych liczebnie i terytorialnie hufców, mianowanie na komendantów tych jednostek jedynie instruktorów posiadających odpowiednie stopnie instruktorskie. Umożliwiłoby to likwidację powszechnej obecnie w ZHR „zmory tymczasowości", której przykładami są funkcje typu „pełniący obowiązki", istnienie związków drużyn zamiast normalnych hufców, czy namiestnictwa w miejsce prawdziwej chorągwi, itp., itd.

Do rozważenia jest też pytanie o poziom koedukacji w ZHR. O ile celowość braku koedukacji na poziomie drużyn harcerskich czy wędrowniczych nie budzi wątpliwości uczestników Konwentu o tyle rozważenie pytania o obligatoryjną rozdzielność hufców jest już naszym zdaniem zasadne. Hufce powinny być przede wszystkim strukturą wychowawczą, nastawioną na pracę hufcowych z drużynowymi, ale często sprawują wiele funkcji głównie administracyjnych. Wydaje się, że w przypadkach deficytów kadry, lepszym rozwiązaniem byłoby utrzymanie jednego hufca, ale pracującego niezależnie z drużynowymi – dziewczętami i drużynowymi – chłopcami.

Natomiast w przypadku gromad zuchowych nie mamy pewności, czy założenie braku koedukacji, nie powoduje przysłowiowego „wylania dziecka z kąpielą". Problem wynika przede wszystkim ze znacznie mniejszej w stosunku do instruktorek liczby instruktorów zuchowych (większość gromad zuchowych powinna w myśl braku koedukacji skupiać jedynie dziewczynki).

Bez odpowiedzi nie powinno pozostać pytanie o strukturalne umiejscowienie szczepu jako środowiska wychowawczego, w praktyce często niekoedukacyjnego. W wielu środowiskach harcerskich istnieje dość silne przywiązanie do idei szczepu. Jest to często jednostka, której zlokalizowanie w strukturze organizacyjnej ZHR jest jakby „poziome" i przecinające się z „pionowymi" strukturami Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy.

5. Drużynowy – w pełni samodzielny kierownik drużyny.

Kolejnym istotnym czynnikiem służącym jeszcze lepszej realizacji misji ZHR powinno stać się myślenie o nowych kierunkach kształcenia instruktorów, a szczególnie drużynowych. Drużynowy powinien być przez organizację wyposażony we wszystkie „narzędzia", potrzebne mu do **samodzielnego kierowania drużyną** we wszystkich aspektach. Obok „wyposażenia" ideowego i metodycznego, które otrzymuje zwykle na przyzwoitym poziomie w czasie prowadzonych obecnie szkoleń,

drużynowy powinien posiadać też wszystkie niezbędne uprawnienia państwowe, umożliwiające mu **samodzielne** prowadzenie takich form pracy drużyny, jak zimowisko czy obóz (por. pkt 4).

Oznacza to z jednej strony konieczność wprowadzenia do wymagań stopnia przewodnika obowiązku nabycia odpowiednich uprawnień państwowych, a z drugiej strony nakłada na władze ZHR obowiązek negocjowania uznawanych rozwiązań szkoleniowych w tym zakresie z odpowiednimi władzami państwowymi.

6. Opieka nad seniorami – harcerzami – propozycja na „Rok Służby".

Rok 2008 został w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej ogłoszony „Rokiem Służby". W tym kontekście Konwent pragnie zwrócić uwagę na szczególne pole służby, jakim jest opieka nad seniorami harcerstwa. Wielu tych, dziś starszych już ludzi, poświęciło swoje najlepsze lata na budowanie ruchu harcerskiego, do dziś uważając idee niesione przez harcerstwo za swoje najbardziej istotne powołanie życiowe, jakie wypełniali. Szczególnie w mniejszych środowiskach zdarza się, że zostają oni pozostawieni sami sobie w licznych trudach związanych z pogarszającym się stanem zdrowia i samotnością.

Potrzebne jest zwrócenie uwagi dzisiejszym pokoleniom harcerzy, że istnieje swoisty pokoleniowy „dług do spłacenia". Podjęcie przez zastęp harcerski stałej opieki nad seniorem może być dobrą formą spłacania tego długu. Dowiezienie seniora na spotkanie drużyny w Dniu Myśli Braterskiej może stanowić dla niego swoistą „terapię" w samoocenie wartości jego życiowych dokonań. Dzisiejszemu pokoleniu harcerzy brak jest często tego pokoleniowego odniesienia, które jest odbiciem powszechnego wśród młodzieży deficytu autorytetu. Śpiewom przy ognisku, że „wszyscy harcerze to jedna rodzina" winna towarzyszyć powszechna refleksja, że zadaniem „wnuka" jest m.in. troska o „dziadka".

Po konsultacji z wszystkimi uczestnikami Konwentu

16.11.2007 Anna Lucia

17.2. Porozumienia o współpracy pomiędzy MON a ZHR, 18 września

źródło:

Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 147, wrzesień 2007 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY
pomiędzy
Ministrem Obrony Narodowej
i
Związkiem Harcerstwa Rzeczypospolitej
Zawarte w Warszawie w dniu 18 września 2007 r.

§ 1
Postanowienia ogólne

1. Porozumienie określa zasady współpracy między komórkami organizacyjnymi Ministerstwa Obrony Narodowej, a także jednostkami organizacyjnym podległy-

mi Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanymi, zwanymi dalej „resortem obrony narodowej", i Związkiem Harcerstwa Rzeczypospolitej,
– organizacją pożytku publicznego,
wpisaną do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000057720,
– reprezentowaną przez:
Przewodniczącego hm. Marcina Jędrzejewskiego
i Wiceprzewodniczącego hm. Jarosława Błoniarza,
w celu popularyzowania wiedzy i umiejętności z zakresu obronności państwa i kształtowania postaw obywatelskich, w poszanowaniu dla wartości wspólnych Siłom Zbrojnym Rzeczypospolitej Polskiej, zwanych dalej „Siłami Zbrojnymi RP", i harcerstwu.

2. Minister Obrony Narodowej oświadcza, że znane są mu podstawowe założenia systemu wychowawczego wynikającego z metody harcerskiej oraz zasady organizacji i działalności Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.
3. Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej oświadcza, że znane są mu ustawowe kompetencje i uprawnienia Ministra Obrony Narodowej.

§ 2
Współpraca Stron

1. Strony wyrażają wolę współpracy w zakresie:
1) kształtowania w społeczeństwie, szczególnie wśród członków i wychowanków Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, postaw i umiejętności koniecznych lub przydatnych do budowania społeczeństwa obywatelskiego;
2) inicjowania i organizowania przedsięwzięć wychowawczych i edukacyjnych dających możliwość zdobywania wiedzy i umiejętności w sferach związanych z obronnością – z wykorzystaniem metodyki harcerskiej;
3) upowszechniania i kultywowania tradycji i historii oręża polskiego oraz popularyzowania pozytywnego obrazu Sił Zbrojnych RP;
4) popularyzowania postaw służby na rzecz państwa i narodu, poszanowania prawa, pogłębiania wiedzy historycznej;
5) inspirowania i współorganizowania działań zmierzających do poprawy kondycji psychofizycznej dzieci i młodzieży.

2. Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i właściwa komórka organizacyjne Ministerstwa Obrony Narodowej będą uzgadniać, do dnia 30 czerwca każdego roku, plan przedsięwzięć podejmowanych przez organizacje pozarządowe we współpracy z jednostkami wojskowymi na rzecz obronności państwa na następny rok kalendarzowy oraz będą corocznie dokonywać oceny efektów współdziałania.

3. Strony przewidują możliwość rozszerzenia zakresu współpracy, w szczególności w razie zmiany przepisów prawa lub zasad funkcjonowania resortu obrony narodowej lub Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

§ 3
Prawa i obowiązki

1. Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej zobowiązuje się do
1) organizowania zajęć, konkursów, ćwiczeń, szkoleń i innych działań w celu propagowania wiedzy z zakresu obronności, o Siłach Zbrojnych RP, dziejach państwowości polskiej i bohaterach narodowych, w tym inspirowania działań w zakresie zdobywania i upowszechniania wiedzy o patronach jednostek Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz patronach jednostek wojskowych;
2) przeprowadzania praktycznych zajęć w celu kształtowania postaw obywatelskich i upowszechniania wiedzy i umiejętności z zakresu obronności wśród członków i wychowanków Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej;

3) uczestnictwa w działaniach na rzecz budowania pozytywnego wizerunku Sił Zbrojnych RP, w szczególności poprzez udział jednostek Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w obchodach świat państwowych i wojskowych, a także, w miarę możliwości, w działaniach edukacyjnych i informacyjnych resortu obrony narodowej;
4) organizowania obozów, biwaków, zlotów, wycieczek, szkoleń i innych działań statutowych, umożliwiających rozwijanie zainteresowań związanych ze sferą obronności – takich jak: ratownictwo, terenoznawstwo, topografia, turystyka, strzelectwo, spadochroniarstwo, sporty wodne, sporty walki – prowadzących do poprawy kondycji psychofizycznej dzieci i młodzieży;
5) współdziałania w zakresie edukacji, propagowania postaw patriotycznych i obywatelskich, pomocy ofiarom klęsk żywiołowych, służby społecznej i w innych obszarach związanych z dziedziną obronności – w przypadkach, w których cele i metody działania resortu obrony narodowej i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej będą tożsame;
6) przesyłania do właściwej komórki organizacyjnej Ministerstwa Obrony Narodowej do dnia 31 marca każdego roku pełnej informacji o realizacji porozumienia w roku poprzednim.

2. Minister Obrony Narodowej zobowiązuje się do:
1) popularyzowania wśród członków, wychowanków i innych uczestników zajęć organizowanych przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej wiedzy z zakresu obronności, funkcjonowania Sił Zbrojnych RP, wychowania patriotycznego i innych sfer współpracy, o których mowa w § 2 ust. 1 porozumienia;
2) inicjowania obejmowania przez jednostki wojskowe patronatów nad jednostkami organizacyjnymi Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, a także przekazywania wiedzy i materiałów związanych z patronami tych jednostek;
3) zapewnienia – w miarę możliwości – udziału oficerów, żołnierzy i pracowników cywilnych resortu obrony narodowej w kształceniu instruktorów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz w szkoleniach organizowanych dla członków i wychowanków Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, szczególnie w specjalnościach wojskowych;
4) zapewnienia – w miarę możliwości – współdziałania jednostek wojskowych w organizacji obozów, biwaków, zlotów, wycieczek, szkoleń i innych działań statutowych Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

§ 4

1. Udostępnienie przez resort obrony narodowej nieruchomości, pomieszczeń, sprzętu, środków łączności odbywa się w miarę posiadanych możliwości na podstawie umów użyczenia, zawartych zgodnie z następującymi zasadami:
1) bezpłatnie udostępnione mienie może być wykorzystane wyłącznie do realizacji celów statutowych Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz przedsięwzięć określonych w planie, o którym mowa w § 2 ust. 2;
2) Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej ponosi zwykłe koszty utrzymania rzeczy użyczonej lub refunduje jednostce wojskowej poniesione przez nią tego typu wydatki;
3) Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej ponosi odpowiedzialność za zawinione szkody.

§ 5

Strony dołożą należytych starań w celu powiadomienia podległych sobie jednostek organizacyjnych o treści niniejszego porozumienia oraz wynikających z niego uprawnień i obowiązków Stron, a także będą dążyć do tego, aby podległe im jednostki przestrzegały postanowień porozumienia na szczeblu regionalnym.

§ 6

Porozumienie nie powoduje dodatkowych wydatków w budżecie resortu obrony narodowej.

§ 7

W sprawach nie uregulowanych w porozumieniu mają zastosowanie postanowienia ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.) oraz decyzji Nr 257/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 września 2003 r. w sprawie określania zasad i trybu współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi (Dz. Urz. MON Nr 15, poz. 166).

§ 8

Strony porozumienia nie ponoszą wobec siebie odpowiedzialności cywilnej i innej za zdarzenia, które wystąpią podczas lub w związku z realizacją porozumienia, z zastrzeżeniem § 4 ust. 1 pkt 3.

§ 9

Strony zobowiązują się do wzajemnego informowania się o zdarzeniach i okolicznościach istotnych ze względu na przedmiot i zakres porozumienia.

§ 10

Wszelkie spory mogące wyniknąć w związku z wykonywaniem postanowień porozumienia Strony będą rozstrzygały w drodze negocjacji, dążąc do ich polubownego zakończenia. We wszystkich sprawach, w których polubowne zakończenie sporu nie będzie możliwe do osiągnięcia, strony poddadzą spór rozpatrzeniu przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia.

§ 11

Porozumienie zostaje zawarte na czas nieokreślony z możliwością jego rozwiązania przez każdą ze Stron z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego, lub w trybie natychmiastowym – w przypadku rażącego naruszenia porozumienia.

§ 12

Wszelkie zmiany i uzupełnienia niniejszego porozumienia wymagają formy pod rygorem nieważności.

§ 13

Porozumienie sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym egzemplarzu dla każdej Strony.

§ 14

Porozumienie wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Przewodniczący
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
hm. Marcin Jędrzejewski

Wiceprzewodniczący
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
hm. Jarosław Błoniarz

ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ
NACZELNICTWO
00-589 Warszawa, ul. Litewska 11/13
tel: (22) 629-12-39, 629-07-17
fax: (22) 629-24-96

Z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej
Podsekretarz Stanu
Jacek Kozik

PODSEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE OBRONY NARODOWEJ • IV •

17.3. Sprostowanie w nawiązaniu do wypowiedzi Małgorzaty Bartyzel, przytoczonej w dzienniku „Rzeczpospolita" z dnia 23 kwietnia

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 127 (84), 26 kwietnia 2007 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Sprawy urzędowe

Sprostowanie

W nawiązaniu do wypowiedzi Małgorzaty Bartyzel, przytoczonej w dzienniku „Rzeczypospolitej" z dn. 23 kwietnia 2007 r. w artykule współautorstwa m.in. Elizy Olczyk i Aleksandry Gardynik pt. „Prawica Rzeczypospolitej idzie w bój", a w szczególności do poniższych słów:

„Naturalnym zapleczem są Młodzi Konserwatyści i Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. Oczywiście nie wejdą do nas całe organizacje, ale osoby, które do nich należą. Nie planujemy tworzenia młodzieżówki, chcemy żeby Młodzi Konserwatyści i harcerze wstępowali od razu do Prawicy Rzeczypospolitej."

Oświadczam, iż Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej jest neutralny politycznie – nie angażuje się instytucjonalnie w żadne działania polityczne i nie utożsamia się z żadną partią ani z żadnym programem politycznym. Zgodnie ze Statutem ZHR „Związek jest niezależny organizacyjnie i ideowo od jakiejkolwiek partii politycznej" (par. 4 ust. 6). Słowa Pani poseł Małgorzaty Bartyzel dotyczące organizacji, którą reprezentuję, są nadużyciem i w żaden sposób nie można ich wiązać ze stanowiskiem ZHR.

Z harcerskim pozdrowieniem
Czuwaj!

hm. Marcin Jędrzejewski – Przewodniczący ZHR

18. 2008 rok

18.1. Objęcie protektoratu przez Prezydenta

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 169, luty 2008 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

U progu obchodów 100-lecia Ruchu Harcerskiego w Polsce,
w uznaniu wielkich zasług, jakie ma i zawsze miało Harcerstwo,
zarówno w czasach wojny, jak i pokoju,
przekonany, że Ruch Harcerski,
wychowując w duchu Prawa i zgodnie z Przyrzeczeniem Harcerskim,
podtrzyma swoją chwalebną tradycję,

obejmuję

- zgodnie ze zwyczajem Prezydentów RP -

Honorowym Protektoratem
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ

wyrażając w ten sposób mój szacunek dla Ruchu Harcerskiego
oraz nadzieję, że podobnie jak w przeszłości,
Harcerstwo będzie brało udział w dziejowych przemianach naszej Ojczyzny
i miało wpływ na jej przyszłość,
służąc jak najlepiej Polakom w Kraju i poza granicami.

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Lech Kaczyński

Warszawa, 22 lutego 2008 r.

Maciej Łopiński
Sekretarz Stanu
Szef Gabinetu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 7 lutego 2008 roku

Harcmistrz
Marcin Jędrzejewski
Przewodniczący
Związku Harcerstwa Polskiego

Szanowny Panie Przewodniczący!

Pragnę poinformować, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński z zadowoleniem przyjął wspólne wystąpienie w sprawie objęcia przez Prezydenta RP Honorowego Protektoratu nad ruchem harcerskim, Przewodniczących Związku Harcerstwa Polskiego, Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" – FSE, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej i Naczelniczki Stowarzyszenia Harcerskiego. Państwa inicjatywa dowodzi, że mimo różnych, reprezentowanych przez te organizacje nurtów programowo-ideowych, możliwe jest ich współdziałanie w istotnych dla harcerskiej społeczności kwestiach.

Chciałbym jednocześnie przekazać, że Prezydent RP w liście adresowanym do uczestników IX Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, który odbył się 23 kwietnia 2006 roku w Warszawie, wyraził już zgodę na objęcie Honorowym Protektoratem działających w naszym kraju wszystkich związków harcerskich Rzeczypospolitej. Powyższa decyzja podyktowana była wolą kontynuowania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Kaczyńskiego, sięgającej czasów II Rzeczypospolitej tradycji prezydenckich protektoratów nad polskim harcerstwem.

Formalnym potwierdzeniem tego postanowienia będzie uroczyste wręczenie aktów nadania Honorowego Protektoratu Prezydenta RP działającym w naszym kraju organizacjom harcerskim. Uroczystość planowana jest w Pałacu Prezydenckim dniu 22 lutego 2008 roku.

W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej życzę Związkowi Harcerstwa Rzeczypospolitej sukcesów w pracy wychowawczej oraz w pełnieniu zaszczytnej służby Bogu, Polsce i bliźnim.

Z poważaniem

Z poważaniem

Do wiadomości:
Pani
Emilia Błaszak
Dyrektor
Biura Kultury, Nauki i Dziedzictwa Narodowego w Kancelarii Prezydenta RP

18.2. Apel władz naczelnych organizacji harcerskich

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 168, luty 2008 r., s. 2, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Wspólny apel władz naczelnych organizacji harcerskich

Druhny i Druhowie,

22 lutego to Dzień Myśli Braterskiej, uznawany przez wszystkie organizacje skautowe na świecie. W tym dniu skauci przesyłają sobie bratnie pozdrowienia, chcąc budować społeczność narodów żyjących w prawdziwej zgodzie i pokoju.

W ułożonym przez gen. Roberta Baden-Powella Prawie Skautowym, czwarty punkt brzmi: „Skaut jest przyjacielem wszystkich, a bratem każdego innego skauta". W naszym prawie harcerskim też mamy takie słowa i one są dla nas wszystkich zadaniem.

Na Jamboree w 1933 r. Baden-Powell rzucił hasło: *Szukajcie przyjaciół. Nie opuśćcie ani jednego dniu bez pozyskania przyjaciela... Szukajcie przyjaciół!...*

W tym roku skautowe święto nabiera dla nas dodatkowego wymiaru. Tego dnia Prezydent RP Lech Kaczyński, w obecności delegacji harcerek i harcerzy, obejmuje swoim protektoratem wszystkie organizacje harcerskie działające w Polsce i zagranicą, dając dowód temu, jak ważną rolę odgrywają one w wychowaniu młodego pokolenia i budowaniu Rzeczypospolitej.

Z tej właśnie okazji chcemy szczególnie zachęcić wszystkie harcerki i harcerzy w Polsce i zagranicą do budowania braterstwa między naszymi organizacjami, między każdą harcerką i każdym harcerzem.

22 lutego 2008 r., o godz. 16.30, uczestniczący w tej uroczystości przedstawiciele Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju, Stowarzyszenia Harcerskiego oraz Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" – Federacja Skautingu Europejskiego na Placu Piłsudskiego w Warszawie zawiążą krąg wokół ułożonej z palących się świec lilijki harcerskiej i wsłuchają się w słowa Roberta Baden-Powella skierowanego do skautów całego świata.

Zapraszamy wszystkich, którzy mogą powiększyć ten krąg w stolicy, do wspólnego udziału, a także do organizowania podobnych uroczystości w Waszych środowiskach w całej Polsce.

Jednocześnie wszyscy pamiętamy, że decyzją wielkiego Polaka Jana Pawła II instruktor ks. phm. Wincenty Frelichowski został w 1999 r. błogosławionym, a od 2003 r. jest patronem harcerskiej drużyny. W rocznicę jego śmierci, 23 lutego, będziemy wspominać jego życie na harcerskich Mszach Świętych w całej Polsce, a także w miejscu jego śmierci w Dachau i wspólnie modlić się o rozwój ruchu harcerskiego w naszej Ojczyźnie.

Spotkajmy się, członkowie wszystkich organizacji harcerskich, stańmy we wspólnych kręgach. Odśpiewajmy razem gromkie „Bratnie Słowo", uściśnijmy dłoń każdemu, kto pojawi się w braterskim kręgu.

Czuwaj!

hm. Adam Massalski – Przewodniczący ZHP
hm. Marcin Jędrzejewski – Przewodniczący ZHR
hm. Róża Rzeplińska – Naczelniczka SH
hm. Tomasz Pałka – Przewodniczący SHK-Z-FSE

18.3. X Zjazd ZHR

18.3.1. List Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do uczestników X Zjazdu ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 13 kwietnia 2008 roku

Uczestnicy
X Zjazdu
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

serdecznie dziękuję za zaproszenie do udziału w obradach X Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Jubileuszowy Zjazd to okazja do podsumowania wielu zasługujących na uznanie dokonań Związku oraz widomy znak jego okrzepnięcia jako organizacji o własnej tożsamości, tradycji i stale rosnących szeregach członków.

Jako honorowy protektor całego polskiego ruchu harcerskiego z satysfakcją stwierdzam, że poszczególne tworzące go organizacje manifestują jedność, której fundamentem jest przywiązanie do pierwotnego ducha skautingu. Jestem przekonany, że prezentując swój dorobek podczas obchodów stulecia harcerstwa polskiego w roku 2010 Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej ugruntuje opinię o sobie jako o jednym z filarów polskiego ruchu harcerskiego, przyczyniając się do popularyzacji tej atrakcyjnej dla młodych i niezwykle dzisiaj potrzebnej formy wychowawczej. Skauting ma bowiem nie tylko chwalebną przeszłość, której wiele pięknych kart zapisali harcerze polscy, ale ma również przed sobą wielką przyszłość.

Zofia Kossak pisała: *Człowiek rodzi się dla służby, żyje dla służby i umiera w służbie. Człowiek nie może nie służyć. Wolność jego polega jedynie na wyborze pana. Może służyć Bogu, może czartu, a może sam sobie. Najgorsza pono ta ostatnia służba.* Nikogo nie trzeba przekonywać o realności zagrożenia, jakie dla społeczeństwa, rodziny i osobowego rozwoju jednostek stanowią różnorodne ideologiczne oblicza egoizmu – permisywizm, konsumpcjonizm czy przesadny indywidualizm. Dlatego trudno przecenić pozytywną rolę, jaką odgrywa dzisiaj krzewienie głęboko humanistycznego ideału służby innym, systematyczne, trwałe kształtowanie własnego charakteru, pomoc powierzonym sobie młodszym kolegom w dążeniu do wszechstronnego rozwoju, uczenie samodzielności, samodyscypliny, odpowiedzialności, uczciwości i prawdomówności, troski o stających na naszej drodze życia potrzebujących, o dobro wspólne społeczności lokalnej i całej ojczyzny, a także o uczczenie pamięci tych, którzy walcząc o to dobro zapłacili kiedyś wysoką cenę. Oto powołanie harcerza u progu XXI wieku – powołanie, które z powodzeniem realizuje wiele byłych i obecnych członków Związku, godnie piastujących odpowiedzialne stanowiska

w różnych sferach życia społecznego, świadczących swoją postawą o godności i aktualności ideałów harcerskich.

Pozdrawiam wszystkich organizatorów i uczestników X Zjazdu ZHR i życzę Państwu, aby jego obrady zaowocowały wieloma przemyśleniami i przedsięwzięciami służącymi dalszemu rozwojowi Związku oraz pomyślności Rzeczypospolitej.

18.3.2. List Stanisława Czopowicza do uczestników X Zjazdu ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

Przewodniczący Rady Porozumienia KIHAM wystosował list do delegatek i delegatów na X Zjazd ZHR.

Drodzy
Druhny i Druhowie!

Dużą trudność sprawiło mi napisanie tego listu. Bo czy można pisać co dwa lata wciąż o tym samym. Niestety – chyba nadal potrzeba. Dlatego proszę Ciebie Druhno, i Ciebie Druhu – bardzo proszę – przyjmij do serca i duszy słowa Syracha, biblijnego mędrca sprzed dwudziestu kilku wieków:

Bądź skory do słuchania,
a odpowiadaj po namyśle!
Jeśli znasz się na rzeczy, odpowiedz bliźniemu,
a jeśli nie, rękę twą połóż na ustach!
W mowie jest chwała i hańba człowieka.
[...]
Bywa taki sposób mówienia,
który do śmierci można przyrównać.
[...]
Uderzenie rózgi wywołuje sińce,
uderzenie języka łamie kości.
Wielu padło od miecza,
ale nie tylu co od języka.
(Mdr. Syr. 5.11.–13, 23.12., 28.17–18)

Tę mądrość – nie tylko Syracha – lecz wszystkich mędrców świata, Jezus Chrystus mówi Tobie jednym zdaniem:

Wszystko więc, co byście chcieli,
żeby ludzie wam czynili,
i wy im czyńcie.
(Mt 7.12)

Proszę Cię Druhno, i Ciebie Druhu – bardzo proszę – zrób z tych słów Pana Naszego drogowskaz dla swej woli, bo w tych Słowach kryje się sens harcerskiej służby Bogu, Polsce i bliźnim. To bardzo trudne. Ale czy wiesz, że dewiza Krzyża Harcerskiego brzmi: *Per aspera ad astra*? Chociaż w liceach już nie wykładają łaciny, no to niby skąd masz wiedzieć.

Stanisław Czopowicz
Warszawa, 11 kwietnia 2008

18.3.3. Uchwały X Zjazdu ZHR

18.3.3.1. Uchwała, Apel do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

UCHWAŁA NR VII

X Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 13 kwietnia 2008 r.

Apel do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego

2 kwietnia 2008 roku zmarł w Krakowie o. Adam Studziński, generał brygady i harcmistrz. Był dla nas tym, który tworzył duszpasterstwo harcerskie w latach 80-tych, duszpasterstwo chroniące harcerstwo przed marksistowską indoktrynacją. Był żołnierzem i wychowawcą. Kolejnym pokoleniom młodych Polaków niósł swoją osobistą ideę wierności Bogu i poświęcenia w służbie Ojczyźnie. Był świadectwem bohaterstwa II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych pod Monte Cassino. Łączył pokolenie żołnierzy Armii Krajowej z pokoleniem młodszych harcerzy. Jego postać w białym habicie dominikańskim, z harcerskim krzyżem na piersi, krzyżem wzorowanym na krzyżu Orderu Virtuti Militari, którego był kawalerem, była znana i szanowana w wielu zakątkach Polski. Jego miejsce jest wśród Wielkich Polaków.

X Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej zwraca się do Pana Prezydenta o wzięcie pod rozwagę próśb i starań zarówno środowisk harcerskich, jak i kombatanckich o nadanie pośmiertne Ojcu Adamowi Studzińskiemu „Orderu Orła Białego".

Przewodniczący
Prezydium X Zjazdu ZHR
hm. Krzysztof Wojtowicz HR

Sekretarz
Prezydium X Zjazdu ZHR
hm. Karolina Kolbuszewska HR

18.3.3.2. Uchwała w sprawie sylwetki Harcerki i Harcerza Rzeczypospolitej

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

UCHWAŁA NR VIII

X Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 13 kwietnia 2008 r.
w sprawie sylwetki Harcerki i Harcerza Rzeczypospolitej

X Zjazd zwraca uwagę Naczelniczce i Naczelnikowi na potrzebę spójności sylwetek Harcerki i Harcerza Rzeczypospolitej w obu organizacjach oraz na potrzebę zadbania by jak największa ilość naszych wychowanków przeszła pewien [pełen – poprawka parafowana przez K. Kolbuszewską] cykl wychowawczy, którego ukoronowaniem jest zdobycie tego stopnia.

Przewodniczący
Prezydium X Zjazdu ZHR
hm. Krzysztof Wójtowicz HR

Sekretarz
Prezydium X Zjazdu ZHR
hm. Karolina Kolbuszewska HR

18.3.3.3. Uchwała w sprawie Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

UCHWAŁA NR IX

X Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 13 kwietnia 2008 r.
w sprawie Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

X Zjazd ZHR w związku z przypadającym dziś Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej pragnie oddać hołd wszystkim zdradziecko pomordowanym przez bolszewicką bezpieką oficerom, funkcjonariuszom, duchownym, urzędnikom i inteligencji Rzeczypospolitej Polskiej. Oddajemy również hołd ich rodzinom, które zginęły za Polskę w tym samym czasie pod okupacją niemiecką.

Wyrażamy nasz głęboki szacunek i podziw dla ludzi, którzy nie ustają w poszukiwaniu prawdy o Polskiej Golgocie Wschodu – mogiłach Katynia, Charkowa, Miednoje, Starobielsku i Ostaszkowa.

Z szacunkiem wspominamy śp. ks. Prałata hm. Zdzisława Peszkowskiego, sługę Maryi i przyjaciela ZHR, który stanowi dla nas wzór patriotyzmu i służby Polsce.

Przewodniczący
Prezydium X Zjazdu ZHR
hm. Krzysztof Wójtowicz HR

Sekretarz
Prezydium X Zjazdu ZHR
hm. Karolina Kolbuszewska HR

18.3.3.4. Uchwała w sprawie tablicy upamiętniającej osobę śp. Księdza Prałata hm. Zdzisława Peszkowskiego

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

UCHWAŁA NR X

X Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 13 kwietnia 2008 r.
w sprawie tablicy upamiętniającej osobę śp. Księdza Prałata hm. Zdzisława Peszkowskiego

Delegaci na X Zjazd ZHR upoważniają władze naczelne ZHR do podjęcia starań o ufundowanie wspólnie z innymi organizacjami harcerskimi tablicy pamiątkowej upamiętniającej osobę śp. Księdza Prałata hm. Zdzisława Peszkowskiego.

Przewodniczący
Prezydium X Zjazdu ZHR
hm. Krzysztof Wójtowicz HR

Sekretarz
Prezydium X Zjazdu ZHR
hm. Karolina Kolbuszewska HR

18.3.3.5. Uchwała w sprawie założeń ideowych współpracy międzynarodowej ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

UCHWAŁA NR XX

X Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 13 kwietnia 2008 r.
w sprawie założeń ideowych współpracy międzynarodowej ZHR

Nauczanie Jana Pawła II przypomina nam o konieczności współpracy między narodami w celu urzeczywistniania pokoju w wymiarze zarówno globalnym jak i osobistym każdego człowieka. Harcerstwo i Skauting mają wpisane w swoją istotę

międzynarodowe braterstwo. Szukanie przyjaciół również wśród ludzi innych krajów, narodów i kultur wydaje się być naturalną potrzebą każdego szlachetnego człowieka. Współpraca międzynarodowa poszerza wiedzę, inspiruje, umacnia wiarę we wspólne ideały. Dlatego też deklarujemy:

Jak organizacja oparta na wartościach chrześcijańskich, mamy zamiar dawać świadectwo naszej Wiary i aktywnie uczestniczyć w międzynarodowej współpracy młodzieży chrześcijańskiej oraz w różnych formach brać udział w dialogu ekumenicznym.

Chcemy promować Polskę i Polskość, a jednocześnie z szacunkiem i życzliwością poznawać inne kultury i narody. Chcemy uczyć się od innych i jednocześnie prezentować nasze doświadczenia.

Tam gdzie będzie przydatna nasza służba, chętnie ją podejmiemy. Chcemy kontynuować działania na rzecz osób poza granicami Polski potrzebujących pomocy.

Jesteśmy otwarci na współpracę ze wszystkimi organizacjami skautowymi i młodzieżowymi, których cele są zbieżne z celami zawartymi w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim.

Przewodniczący
Prezydium X Zjazdu ZHR
hm. Krzysztof Wołowicz HR

Sekretarz
Prezydium X Zjazdu ZHR
hm. Karolina Kolbuszewska HR

18.3.4. Informacja o ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej (ZHR) jest organizacją pożytku publicznego, która powstała w 1989 roku. Ideowo i programowo kontynuuje tradycje i myśl wychowawczą kilku pokoleń polskich harcerek i harcerzy.

Początki:

Korzenie ZHR sięgają 1980 roku, w którym powstały Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM) skupiające niezależne, tzw. niepokorne, środowiska harcerzy i instruktorów. Jednym z głównych celów założenia ZHR był powrót do zasad wychowania harcerskiego wypracowanych przez wybitnych instruktorów – twórców harcerstwa w Polsce. W pracy tej czynnie pomagali harcerki i harcerze, z których najstarsi złożyli Przyrzeczenie Harcerskie jeszcze w okresie dwudziestolecia międzywojennego. ZHR nawiązuje bezpośrednio do tradycji skautingu polskiego, powstałego w 1911 r., do wojennej historii organizacji podziemnych: Szarych Szeregów i Hufców Polskich, a także do niezależnego harcerstwa powojennego.

ZHR jest przede wszystkim organizacją wychowawczą, której fundamenty stanowią wartości chrześcijańskie. Naszym sprawdzonym narzędziem wychowawczym jest przykład własny instruktorów, dlatego też duży nacisk kładziemy na bezwzględne przestrzeganie Prawa Harcerskiego.

Idea:

Idea harcerskiego systemu wychowawczego wyrażona jest w rocie Przyrzeczenia Harcerskiego, składanej przez każdego członka Związku:

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce,
nieść chętną pomoc bliźnim, być posłusznym Prawu Harcerskiemu.

Służba Bogu rozumiana jest jako identyfikowanie się z zasadami wyznawanej wiary i wypełnienie wynikających z niej obowiązków, służba Polsce oznacza godne spełnianie obowiązków patriotycznych i obywatelskich, służba bliźnim oparta jest zaś na poczuciu przynależności do wspólnot, w których harcerze żyją (wspólnoty narodowej, lokalnej czy też tej najmniejszej, jaką jest rodzina) i współodpowiedzialności za nie. Dzięki takiej postawie harcerze stają się użyteczni jako obywatele – czynni, odpowiedzialni, aktywni w życiu społecznym.

Ponadto ideę harcerską na całym świecie wyrażają trzy palce pozdrowienia skautowego – symbole służby, braterstwa i pracy nad sobą.

Wartości:

System wychowawczy w ZHR oparty jest o uniwersalne wartości chrześcijańskie, co zostało ujęte w Statucie organizacji, którego zapis mówi, iż instruktorami Związku mogą być wyłącznie chrześcijanie.

Plany organizacyjne i poziomy wiekowe:

Związek działa w dwóch oddzielnych organizacyjnie pionach: żeńskim i męskim, którymi dowodzą Naczelnicy. Nad całością zaś czuwa Przewodniczący ZHR. Wychowujemy od najmłodszych lat, kiedy do gromad przyjmujemy zuchy (7–11 lat), przez pracę w drużynach harcerskich (12–15 lat) po działanie wędrowników (16–18 lat) i harcerstwa starszego (powyżej 18 roku życia). W dwunastu okręgach w całej Polsce skupiamy trzynaście tysięcy harcerek i harcerzy.

Cele wychowania ZHR:

Harcerstwo ma na celu wychowanie – w myśl Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego – dzielnych, prawych i zdolnych do poświęceń ludzi. Wychowanie harcerskie polega przede wszystkim na stwarzaniu warunków do harmonijnego i pełnego rozwoju człowieka we wszystkich obszarach jego osobowości: duchowym, emocjonalnym, intelektualnym i fizycznym oraz pomocy w odnalezieniu miejsca w społeczeństwie.

Podstawą wychowania harcerskiego jest służba – przede wszystkim bliźniemu. Jednak bez przygody i harcu nie da się zarazić młodzieży bakcylem służby harcerskiej. Środowiska ZHR co roku organizują zimowe i letnie obozy, śródroczne biwaki i rajdy. Wędrujemy po górach, spływamy kajakami, żeglujemy i zwiedzamy na rowerach, a wszystko to w bliskim kontakcie z naturą. Możemy również poszczycić się obecnością na międzynarodowych zlotach skautowych, wyprawami na Kilimandżaro, w Himalaje, do Gruzji, Kazachstanu i na Syberię.

Naszą służbę wypełniamy na wiele sposobów, środowiska inicjują lub angażują się w wiele inicjatyw lokalnych i regionalnych. Na poziomie całego ZHR tworzone są i realizowane duże programy edukacyjne i wychowawcze.

Najciekawsze działania programowe ZHR:

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej podjął w latach dziewięćdziesiątych i kontynuuje do dziś zadanie propagowania harcerskich ideałów: Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego w środowiskach polskich na Wschodzie, gdzie wspiera od początku odtwarzające się harcerstwo na Litwie, Łotwie, Ukrainie, Białorusi, a także w Estonii, Mołdawii i Kazachstanie.

Akcja „Świąteczna Paczka": coroczna służba podejmowana przez ZHR na byłych Kresach Rzeczypospolitej. Z darów zebranych przez środowiska harcerskie w parafiach w Polsce przygotowywane są paczki, które harcerze zawożą na Białoruś

i Ukrainę. Tam, we współpracy z miejscowymi harcerzami bądź polską organizacją działającą na danym terenie, osobiście roznoszą paczki do osób najbardziej potrzebujących. Ważnym elementem wyjazdu jest poznanie miejscowych harcerzy, Polaków, ich problemów i historii.

Program „Nieborak": jego celem jest popularyzacja zdrowego stylu życia oraz propagowanie wiedzy z zakresu profilaktyki onkologicznej wśród dorosłych i młodzieży w środowiskach, gdzie działają drużyny Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej – również w miejscowościach, gdzie przebywają na obozach harcerskich. Program został zainicjowany przez instruktorki ZHR, jedna z nich – hm. Ewa Borkowska-Pastwa – została uhonorowana nagrodą „Białego Kruka", przyznawaną co roku przez Fundację „Promocja Zdrowia".

Harcerskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (HOPR): to struktura funkcjonująca wewnątrz ZHR, zrzeszająca w patrolach i drużynach ratowniczych osoby posiadające kwalifikacje ratowników przedmedycznych lub kwalifikacje osób uprawnionych do podejmowania medycznych działań ratowniczych, ratownicy czynnie szkolą się w udzielaniu pierwszej pomocy, pomagają zabezpieczyć zarówno duże imprezy i spotkania (np. Pielgrzymki Papieskie), jak również lokalne przedsięwzięcia.

Program „Pełnia": jego celem jest praca metodą harcerską z ludźmi niepełnosprawnymi i zdrowymi – kształtowanie pozytywnych postaw osób zdrowych i pomoc osobom niepełnosprawnym w realizacji ich potrzeb; w ramach programu – zainicjowanego przez instruktorki ZHR – odbywają się specjalistyczne warsztaty w całej Polsce.

Krąg Anonimowych Harcerek (KAHa): do grupa czynnych i dawnych instruktorek harcerskich z całej Polski, które nie tylko podtrzymują więzi przyjaźni, ale także wspierają wychowanie obecnych pokoleń harcerek i harcerzy, wspierają zespół historyczny ZHR, organizują corocznie letnie wakacje dla całych rodzin harcerskich.

Współpraca ze Strażą Graniczną, Policją, Strażą Pożarną: w ramach pracy drużyn ZHR współpracuje z różnego rodzaju instytucjami, korzystając z sytemu wspólnych szkoleń i wymiany doświadczeń, aby w razie ewentualnych zagrożeń lub innych sytuacji móc sprawnie i profesjonalnie reagować na potrzeby ludności.

www.zhr.pl

18.4. List ZHR do ZHP

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 181, maj 2008 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej
Naczelnictwo

Warszawa, dnia 20.05.2008 roku

Przewodniczący ZHP
hm. Adam Massalski

Naczelnik ZHP
hm. Małgorzata Sinica

W imieniu Rady Naczelnej i Naczelnictwa Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej chcielibyśmy wyrazić nasze zdziwienie w związku z niewywiązaniem się przez

Związek Harcerstwa Polskiego z przyjętych przez siebie zobowiązań, wyrażonych w formie pisemnej deklaracji, dotyczących podpisania uzgodnionych wcześniej pomiędzy ZHP, Stowarzyszeniem Harcerskim oraz ZHR dokumentów prawnych pozwalających na podział praw patentowych do Krzyża Harcerskiego pomiędzy te organizacje.

Jest to dla nas tym bardziej niezrozumiałe i bolesne, że deklaracje ostatecznego załatwienia powyższej kwestii zostały przez ZHP złożone w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej w przededniu objęcia przez Prezydenta RP Protektoratu nad Ruchem Harcerskim. Odstąpienie od ich realizacji stawia w złym świetle harcerską prawdomówność, a także jest naruszeniem dobrego obyczaju w stosunku do Protektora Ruchu Harcerskiego.

Ubolewamy, że mimo osobistego zaangażowania się w tę sprawę wielu osób dobrej woli, w tym Marszałka Sejmu Pana Bronisława Komorowskiego, Związek Harcerstwa Polskiego zajmuje stanowisko konsekwentnej odmowy zawarcia wynegocjowanej już umowy, która ostatecznie zakończyłaby ten gorszący spór pomiędzy organizacjami harcerskimi.

Obawiamy się, że taka postawa jest niezrozumiała dla wielu czynników państwowych oraz społeczeństwa i dlatego po raz kolejny apelujemy do władz Związku Harcerstwa Polskiego o naprawienie istniejącego stanu rzeczy poprzez zawarcie umowy, dotyczącej podziału praw patentowych do wizerunku Krzyża Harcerskiego.

Równocześnie chcielibyśmy przeprosić wszystkich Przyjaciół Harcerstwa za to, iż stali się świadkami sytuacji nieprzystających do kanonu harcerskiego braterstwa. Pragniemy zapewnić, że Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej nie akceptuje tej sytuacji i podejmuje wszelkie możliwe działania w kierunku jej zmiany.

Wierząc głęboko, że ten apel poskutkuje pozytywną weryfikacją stanowiska Związku Harcerstwa Polskiego w sprawie Krzyża Harcerskiego, pozostajemy z harcerskim pozdrowieniem

Czuwaj!

Przewodniczący ZHR
hm. Michał Butkiewicz HR

Naczelniczka Harcerek
hm. Maria Brzeska-Deli HR

Naczelnik Harcerzy
hm. Michał Sternicki HR

do wiadomości:
JE Prezydent RP
Protektor Ruchu Harcerskiego
Pan Lech Kaczyński

Marszałek Sejmu
Bronisław Komorowski

Marszałek Senatu RP
Pan Bogdan Borusewicz
Minister Edukacji Narodowej
Pani Katarzyna Hall

JE Biskup Polowy WP
Tadeusz Płoski

załączniki:
- *List Intencyjny z dnia 21 lutego 2008 roku*
- *uzgodniony projekt umowy o podziale praw patentowych (ochronnych) do Krzyża Harcerskiego*
- *uzgodniony projekt regulaminu używania Krzyża Harcerskiego jako słowno-graficznego znaku towarowego*

18.5. Dokument, Priorytety wychowawcze ZHR na lata 2008–2010

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 195, wrzesień 2008 r., s. 2–3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

„Priorytety wychowawcze ZHR na lata 2008–2010"

Naczelnictwo uchwaliło „Priorytety wychowawcze ZHR na lata 2008–2010"

O „Priorytetach wychowawczych"...

Najważniejszym zadaniem statutowym Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej jest wychowanie. Drużyny ale także wszystkie pozostałe jednostki Związku realizują określone przez siebie, dostosowane do potrzeb lokalnych i potrzeb środowisk programy wychowawcze. Źródłem tych programów jest przede wszystkim Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie. To z niego głownie wynikają wszystkie inne, dotyczące wychowania, dokumenty Związku – przyjmowane w różnym czasie i w różnych miejscach.

Kierując się taką inspiracją Naczelnictwo uznaje, że istnieje potrzeba określania w kolejnych latach pewnych priorytetów, które w danym momencie są szczególnie ważne, bo dotykają obszarów krytycznych, albo stanowią aktualne wyzwanie wychowawcze.

Wymienione powyżej priorytety wychowawcze na lata 2008–2010 mieszczą w sobie zarówno szczegółowe cele wychowawcze, jak i powiązane z ich realizacją kierunki pracy metodycznej, organizacyjnej i programowej. Ich źródłem na ten czas są uchwały VIII, IX i X Zjazdu ZHR, uchwalone przez Radę Naczelną „Podstawowe zasady wychowania harcerskiego" oraz uchwalone przez Naczelnictwo „Cele Naczelnictwa na lata 2008–2010". Priorytety te są równoważne, niezależnie od miejsca jakie zajmują w dokumencie.

Takimi priorytetami będzie się kierowało Naczelnictwo proponując działania programowe i podejmując decyzje w innych obszarach. Równocześnie Naczelnictwo rekomenduje te priorytety dla programów wychowawczych wszystkich

jednostek Związku, w miarę ich specyfiki i możliwości. Niezależnie od niniejszych „priorytetów wychowawczych", poszczególne jednostki Związku, w tym Główne Kwatery, a także środowiska i drużyny ZHR, mogą w uznaniu dla ich specyficznych potrzeb i warunków wybrać dla siebie również inne istotne szczegółowe zadania wychowawcze, opisane w szczególności w „Podstawowych zasadach wychowania harcerskiego" i innych dokumentach Związku.

Priorytety wychowawcze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej na lata 2008–2010

1. podniesienie skuteczności oddziaływania wychowawczego poprzez pracę z kadrą, a w szczególności:
- podniesienie poziomu ogólnego i kompetencji kadry instruktorskiej prowadzącej bezpośrednią pracę wychowawczą w gromadach i drużynach;
- nawiązanie skutecznego współdziałania pomiędzy władzami poszczególnych szczebli, szkołami instruktorskimi, a także w gronie harcmistrzowskim obu Organizacji – szczególnie w obszarze kształcenia oraz tworzenia nowych rozwiązań metodycznych i programowych;
- zdecydowane promowanie wśród instruktorek i instruktorów postaw wynikających z przestrzegania Prawa Harcerskiego nacechowanych wzajemnym braterstwem i zaufaniem;
- pobudzenie do refleksji nad znaczeniem jakości postaw instruktorskich w ogóle, a także nad właściwymi sposobami kształtowania tych postaw przez przełożonych i instytucje Związku – w duchu braterstwa i zaufania.
- budowanie wspólnoty wychowawców, kształtujących „przestrzeń wychowania" w harcerstwie i w życiu publicznym Polski, wzmacnianie etosu korpusu instruktorskiego oraz formacji osoby wychowawcy;

2. rozszerzenie oddziaływania wychowawczego ZHR na nowe obszary i grupy młodzieży poprzez:
- zwiększenie skuteczności pozyskiwania i przygotowywania do pracy instruktorskiej kandydatek i kandydatów z działających środowisk harcerskich i spoza nich:
- położenie większego nacisku na przygotowanie do pracy instruktorskiej i podejmowanie jej w obszarach krytycznych wychowawczo.

3. zwiększenie roli systemu stopni harcerskich w pracy wychowawczej z uczestnikami, w tym:
- stworzenie warunków do ich zdobywania zgodnie z przeznaczeniem dla poszczególnych grup wiekowych;
- zapewnienie spójności określonych wymaganiami na stopnie sylwetek Harcerki i Harcerza Rzeczypospolitej.

4. wyposażenie programów działania jednostek harcerskich w treści umożliwiające właściwe oddziaływanie w obszarach wychowania sprawiających kadrze instruktorskiej szczególne trudności, np.:
- w kształtowaniu duchowości jako realizacji jednego z elementów wychowania integralnego, zgodnie z zasadami personalizmu chrześcijańskiego;
- w kształtowaniu charakteru instruktorów i instruktorek, tak aby dawali oni świadectwo zgodnego z Prawem Harcerskim życia codziennego i harcerskiej służby, w tym świadectwo wiary i zasad chrześcijańskich;
- w kształtowaniu postaw patriotycznych rozumianych jako wychowanie w duchu umiłowania ojczyzny i szacunku do jej historii i dorobku, idące w parze z otwarciem

na rzeczywiste wartości płynące z Europy i świata oraz na problemy innych narodów, i realizowanych w oparciu o kształtowanie zmysłu obywatelskiego, cnót społecznych, poszanowanie dla reguł demokracji i praworządności;

- w kształtowaniu odpowiedzialności za wspólnoty do których wychowankowie przynależą, w tym utożsamiania się z własną organizacją w drodze przestrzegania ustanowionych przez nią reguł funkcjonowania i wypełniania wobec niej podstawowych powinności np. opłacania składek członkowskich;
- w kształtowaniu umiejętności współdziałania z rodzicami i rodzinami w procesie wychowania.

19. 2009 rok

19.1. List Przewodniczącego ZHR do wszystkich, którzy tworzyli ZHP

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 213, luty, 2009 r., s. 1–2, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

List Przewodniczącego ZHR
do Zjazdu ZHP, 2009 r.

Warszawa, w dniu 4 grudnia 2009 r.

Druhu Przewodniczący
Druhno Naczelnik
Druhny i Druhowie Delegaci

Na wstępie dziękuję serdecznie za zaproszenie na Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Żałuję, ale zaplanowane wcześniej obowiązki nie pozwoliły mi na osobistą obecność, pozwólcie zatem, że skieruję do Was ten list.

Zjazd, który dziś rozpoczynacie jest wydarzeniem ważnym nie tylko dla Was, którzy będziecie decydowali o najbliższych latach działalności Waszego Związku, ale także dla wszystkich, którzy współpracują z Wami i Waszym stowarzyszeniem. Nie mam wątpliwości, że wiele zjazdowych decyzji będzie miało duże znaczenie dla szerokiego grona ludzi i instytucji, również poza ZHP, w tym także dla relacji w ramach całego ruchu harcerskiego.

Z uwagą przyglądamy się zmianom zachodzącym w ciągu ostatnich 20 lat w Związku Harcerstwa Polskiego. Razem z Wami cieszymy się z tych pozytywnych, wspierając je w takim zakresie, w jakim pozwala nasza obecność, międzyorganizacyjna współpraca i możliwości. Powrót do tradycyjnego Przyrzeczenia Harcerskiego, uspołecznienie pracy wychowawczej, rozwój wielu interesujących i skutecznych wychowawczo środowisk harcerskich, twórczo realizujących metodę harcerską – to tylko niektóre owoce ostatnich dwóch dekad, z których możecie być dumni. ZHP Anno Domini 2009 jest zupełnie innym związkiem, niż ten u progu niepodległości w 1989 roku.

Uznając, że wśród braci harcerskiej możemy mówić szczerze i otwarcie, nie zadowalając się tylko kurtuazją, muszę jednak przyznać, że – mimo dostrzeganych przez nas prób podejmowanych w ZHP w ostatnich latach – nadal odczuwamy brak jednoznacznego i kompleksowego odniesienia się do trudnego dziedzictwa harcerstwa lat PRL, do ideologii i ludzi, którzy swoimi działaniami krzywdzili instruktorki

i instruktorów – w okresie, który poranił wiele środowisk funkcjonujących dzisiaj w obu naszych Związkach. Wierzę głęboko, że takie szczere i zapewne miejscami bolesne podsumowanie oraz rozmowa o tych trudnych tematach, zarówno na płaszczyźnie ogólnopolskiej, jak i w strukturach lokalnych jest ruchowi harcerskiemu niezbędna. Warto, abyśmy przy okazji obchodów 100-lecia Harcerstwa wspólnie dopilnowali, by znalazło się miejsce na taką ocenę przeszłości, najlepiej w gronie wielu organizacji harcerskich z Polski i ze świata.

Dwadzieścia lat wolnej Polski pokazuje, że pluralizm organizacyjny stał się już trwałą cechą ruchu harcerskiego w naszym kraju. Taki stan rzeczy jest normą, także w zdecydowanej większości krajów europejskich. To z jednej strony naturalna konsekwencja rzeczywistych różnic ideowych, które charakteryzują nasze stowarzyszenia, z drugiej zaś strony jest to pole do kształtowania w naszych wychowankach umiejętności dokonywania świadomych wyborów ideowych oraz podejmowania otwartego i braterskiego dialogu. Rozumiejąc i akceptując wzajemnie nasze odrębności ideowe, programowe i organizacyjne powinniśmy budować pozytywny obraz całego Harcerstwa wewnątrz naszych Związków, jak i wobec otoczenia zewnętrznego.

Pytanie, czy jako organizacje harcerskie robimy to skutecznie i czy angażujemy się we współpracę w wystarczającym stopniu. Czy czasami nie bywa tak, że któraś ze stron zaczyna wykorzystywać swoją szczególną pozycję, czy to ze względu na własną korzyść, czy też przez zwykłą nieuwagę. Taka sytuacja przestaje kreować dialog, który ze swojej natury powinien służyć wspólnemu szukaniu prawdy i zaprzecza harcerskiemu wzorcowi wychowawczemu. Sądzę, że podstawową zasadą jaka powinna przyświecać naszej współpracy jest uznanie podmiotowości wszystkich organizacji i przyjęcie reguły, iż najpierw będziemy konsultować i uzgadniać różnego typu inicjatywy dotyczące ruchu harcerskiego w gronie organizacji harcerskich, a dopiero później wspólnie i konsekwentnie prezentować je wobec naszych partnerów zewnętrznych. Tak jak udało nam się to uczynić przy okazji organizowania uroczystości objęcia całego Harcerstwa Protektoratem Prezydenta RP.

Dlatego w imieniu ZHR deklaruję wolę podjęcia działań zmierzających do zbudowania instytucjonalnej formuły współpracy organizacji harcerskich, która łącząc wysiłki ZHP, ZHR i innych organizacji harcerskich, mogłaby m.in. skutecznie zabiegać o usuwanie barier formalnych oraz inicjować rozwiązania prawne wspomagające działania naszych instruktorek i instruktorów oraz prowadzonych przez nich gromad i drużyn.

Nie mogę na zakończenie nie wspomnieć ze smutkiem o sprawie, która – trzeba to powiedzieć jasno – jest istotną przeszkodą w skutecznym prowadzeniu wspólnych działań. Chodzi oczywiście o przykrą sytuację jednostronnego zastrzeżenia przez ZHP znaku Krzyża Harcerskiego w Urzędzie Patentowym. Monopol ten, mimo apeli organizacji harcerskich z Polski i całego świata oraz podejmowanych prób konstruktywnego rozwiązania, trwa do dziś, kładąc się cieniem nie tylko na bieżących, ale także na przyszłych relacjach całego ruchu harcerskiego. Decyzja Waszego Zjazdu rozwiązująca ten problem byłaby nie tylko wyrazem woli porozumienia, ale także najlepszym z możliwych początkiem obchodów rocznicowych. Mogłaby także stać się doskonałym fundamentem partnerskiego współdziałania organizacji harcerskich w kolejnych latach – w duchu prawdy i wzajemnego zrozumienia.

W imieniu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej życzę Wam Druhny i Druhowie owocnych obrad, roztropnych decyzji i dobrych wyborów, wierząc, że przyczynią się one do pomyślnego rozwoju Waszego Związku. Jednocześnie, u progu Jubileuszu 100-lecia Harcerstwa, chciałbym wyrazić nadzieję, że oprócz obchodów tej rocznicy planowanych w poszczególnych organizacjach uda nam się realizacja wspólnych rocznicowych przedsięwzięć, takich na przykład jak zainicjowana przez krakowskich instruktorów budowa pomnika Andrzeja Małkowskiego czy konferencje historyczne.

Jestem przekonany, że wspomniane płaszczyzny spotkań oraz inne wspólnie uzgodnione inicjatywy zewnętrzne, wsparte współpracą naszych drużyn, pozwolą na budowanie w społeczeństwie obrazu Harcerstwa jako znaczącej i istotnej siły społecznej.

Czuwaj!
Przewodniczący ZHR
hm. Michał Butkiewicz HR

19.2. Rozkaz Przewodniczącego ZHR L. 7/2009 w sprawie postawy osobistej

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 234, lipiec 2009 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Rozkaz Przewodniczącego ZHR
L. 7/2009

Szanowne Druhny,
Szanowni Druhowie!

Chciałbym raz jeszcze powrócić do jednego z najistotniejszych wyznaczników naszego Harcerstwa – będącego z naszego własnego wyboru w każdym z nas i kształtującego nasze życie – jakim jest postawa osobista zgodna z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim. Być może to co napiszę można uznać za truizm, ale moim zdaniem warto sobie powtarzać te słowa każdego dnia. Otóż sprawnie funkcjonujące struktury organizacyjne, świetnie wyszkoleni technicznie i umundurowani harcerki i harcerze, liczne obozy czy urozmaicone zbiórki nie znaczą nic, bez harcerskiego ducha w codziennym działaniu. I jeszcze jedno – bez nastawienia się na zrozumienie drugiego instruktora czy instruktorki, bez rezygnacji z chęci postawienia na swoim za wszelką cenę, bez postawy służby drugiemu i bez chęci zmiany rozpoczynanej od siebie i konsekwentnie, w trudach, realizowanej każdego dnia nie będzie Harcerstwa w naszym stowarzyszeniu. Musimy pamiętać, że Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej jest wspólnotą, w której – w ramach ideowych wyznaczanych przez zapisy Statutu – funkcjonują różnorodne środowiska i osoby. Postarajmy się to zrozumieć i szanować...

Rada Naczelna na swoim czerwcowym posiedzeniu uchwaliła „Zasady wychowania religijnego w ZHR", które – mówię o tym z głębokim przekonaniem i nadzieją – mają szansę być realną pomocą w rozstrzyganiu trudnych kwestii moralnych, których każdego dnia nie szczędzi nam otaczający nas świat. Jako wychowawcy – instruktorki i instruktorzy – nie możemy ich nie zauważać. To, że często trudno o tym rozmawiać nie zwalnia nas z obowiązku umiejętnego reagowania. Sądzę, że uchwalony dokument może być bardzo pomocny w podejmowanych działaniach. Wszakże pod jednym warunkiem – że nie pozostanie on wyłącznie papierową deklaracją, że opisane w nim zasady postępowania będą wdrażane w życie i staną się codzienną praktyką – wyjaśnianą i omawianą podczas instruktorskich kursów, debat i konferencji, a nade wszystko rozumianą i uznaną za swoją przez każdego z nas. Zacznijmy każdy od siebie. Nie od jutra, nie za tydzień, ale od teraz. Wszyscy wiemy, że nie jest łatwo walczyć z własnymi słabościami, ale wtedy każde, nawet

najmniejsze zwycięstwo ma słodki smak. Wspierajmy się nawzajem w tym postanowieniu zmiany, bo wówczas mamy szansę na wzmocnienie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, silnego naszą postawą. A przede wszystkim będziemy zdolni oderwać się od zajmowania się sprawami wewnątrz organizacji i poświęcić siły na to, co dalece ważniejsze – realizację harcerskiego ideału służby Bogu, Polsce i bliźnim w otaczającym nas świecie XXI wieku.

19.3. Zasady wychowania religijnego w ZHR

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 234, lipiec 2009 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Zasady wychowania religijnego w ZHR

[Załącznik do Uchwały Rady Naczelnej ZHR nr 96/7 z dnia 20 czerwca 2009 roku]

1. ZHR jest organizacją, której celem jest wychowanie metodą harcerską – w myśl Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego – dzielnych, prawych i zdolnych do poświęceń ludzi. W wychowaniu harcerskim główny nacisk kładziony jest na stworzenie warunków do harmonijnego i pełnego rozwoju człowieka we wszystkich aspektach: duchowym, emocjonalnym intelektualnym i fizycznym. Pomaga mu się przez to w odnalezieniu jego miejsca w społeczeństwie, co prowadzi ku spełnieniu człowieka jako osoby ludzkiej[1].
2. ZHR, choć nie jest organizacją konfesyjną, wychodzi z założenia, że u podstaw harcerstwa leży wiara w Boga i wynikające z niej konsekwencje[2]. Przeświadczenie takie jest zgodne ze wskazówkami założyciela skautingu gen. Roberta Baden-Powella, a jednocześnie wypływa z bogatego doświadczenia ruchu harcerskiego w Polsce.
3. Wychowanie w ZHR prowadzone jest w oparciu o chrześcijański system wartości, wypływający z Dekalogu oraz Przykazania Miłości[3]. System ten jest przyjęty jako obowiązujący w ZHR z uwagi na znaczenie doktryny chrześcijańskiej dla kształtowania i rozwoju tożsamości, instytucji, kultury i społeczeństw świata, Europy i naszego kraju, jak również z głębokiej pewności o jego prawdziwości i uniwersalności. Jest on powszechnie przyjmowany w Polsce i obowiązuje

---

[1] Por. *Podstawowe zasady wychowania harcerskiego w ZHR*, Warszawa, 2006, s. 5

[2] *W zakresie wychowania religijnego stwierdzić najpierw musimy, że nie jest zadaniem Harcerstwa nauczanie religii. To zadanie domu, szkoły i parafii. Stosownie do zasady ogólnej mamy tu uzupełnić to, co w tym zakresie daje dom, szkoła, parafia, przez związanie spraw religijnych i życia moralnego ze sprawami organizacyjnymi, ożywiać ducha religijnego, aby przeniknąć całe życie osobiste i społeczne harcerzy i harcerek*, S. Sedlaczek, *Harcerstwo – zarys podstaw ideowych organizacji – Próby*, Warszawa 1941, s. 68.

[3] *Wartości te (...) dotyczą (...): godności osoby; świętości życia ludzkiego; centralnej roli rodziny opartej na małżeństwie; wagi wykształcenia; wolności myśli, słowa oraz głoszenia własnych poglądów i wyznawania religii; ochrony prawnej jednostek i grup; współpracy wszystkich na rzecz wspólnego dobra; pracy podejmowanej jako dobro osobiste i społeczne; władzy politycznej pojmowanej jako służba, podporządkowanej prawu i rozumowi, a «ograniczonej» przez prawa osoby i narodów*, Jan Paweł II, *Wartości chrześcijańskie duchowym fundamentem Europy – przesłanie papieskie do uczestników Europejskiego Kongresu Naukowego nt. «Ku konstytucji europejskiej?»*, Rzym 20–23.06.2002.

w przekonaniu przeważającej większości obywateli, niezależnie od tego, czy jego korzenie upatruje się w religii, kulturze zachodnioeuropejskiej, czy tradycji. Wyrazem tego systemu w codziennej pracy wychowawczej są Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie, z wyraźnie podkreślonym imperatywem służby Bogu.

4. ZHR uważa, że najwłaściwszym sposobem wskazywania wychowankom postaw propagowanych przez harcerski system wychowawczy jest przykład osobisty instruktora. Dotyczy to także wychowania w wymiarze religijnym i duchowym. Wychowanie przez przykład osobisty możliwe jest jedynie wtedy, gdy postawa życiowa instruktora wypływa z jego głębokich dążeń i przekonań.
   Ze względu na te założenia, instruktorka i instruktor ZHR jest praktykującym chrześcijaninem, tj. należy do Kościoła Katolickiego (wszystkich obrządków), Kościoła Prawosławnego lub jednego z Kościołów Ewangelickich, powstałych na skutek reformacji; wyznaje wiarę w Trójjedynego, osobowego Boga i uznaje Skład Apostolski jako wyznanie wiary.
5. Harcerstwo jest środkiem, który tworzy okazję zbliżenia się do Boga[4], szczególnie na drodze rozpoznawania Jego działania w pięknie świata i porządku natury, służbie drugiemu człowiekowi i radości bycia we wspólnocie. Dlatego członkami ZHR mogą być wszystkie osoby poszukujące wiary, których postawa osobista jest inspirowana Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim. W ramach swojego rozwoju powinny one dążyć do pełnej akceptacji systemu wartości, respektowanego w ZHR. W wypadku osób niepełnoletnich instruktorki i instruktorzy powinni w sposób szczególny zadbać, aby rodzice takich osób zostali bezpośrednio i wyczerpująco poinformowani o charakterze wychowania w ZHR i wyrazili swoją zgodę na to, aby dziecko należało do drużyny lub gromady. Szczególnej konsekwencji, a jednocześnie delikatności, wymaga od instruktorki i instruktora wskazywanie Boga tym wychowankom, którzy dopiero poszukują wiary (np. pochodzącym z rodzin niewierzących), tak, aby radość ich spotkania z Bogiem nie wynikała z przymusu, tylko z autentycznego przekonania.
6. Podstawą wychowania harcerskiego w Związku jest personalizm chrześcijański, który zakłada m.in. odrębność i wyjątkowość każdej osoby ludzkiej. Zgodnie z tą koncepcją człowiek jest w stanie nieustannie kroczyć na drodze realizacji swojego powołania. W sposób najdoskonalszy czyni to, gdy ofiarowuje siebie w służbie na rzecz innych, jednak, aby móc służyć drugiej osobie, człowiek musi być prawdziwie wolny, tj. jak najpełniej odpowiadać za siebie i swoje wybory. Temu celowi służy praca nad sobą we wszystkich aspektach: duchowym, emocjonalnym, intelektualnym, fizycznym i społecznym.
7. ZHR uważa, że każdy jego członek, przynależący już do wspólnoty religijnej, powinien wypełniać przewidywane przez jego Kościół obowiązki religijne, podporządkowywać się nakładanym na niego wymaganiom, pogłębiać swoją formację duchową i wiedzę religijną oraz uczestniczyć w życiu liturgicznym i sakramentalnym swojego Kościoła. Taka postawa jest wyrazem osobistej rzetelności, odpowiedzialności i uczciwego traktowania służby Bogu. W sposób szczególny wskazanie to dotyczy instruktorek i instruktorów, którzy – mając na względzie nie tylko własną duchowość, ale także powierzonych im wychowanków, powinni być dla nich wzorem codziennego życia według prawd ewangelicznych, w tym pogłębiania osobistej relacji z Bogiem.
8. Dla wsparcia dzieła wychowania religijnego ZHR tworzy odpowiednie struktury organizacyjne: Rada Naczelna, w trybie przewidzianym w odrębnych przepisach, powołuje Kapelana Naczelnego Związku, który odpowiedzialny jest za koordynację działań kapelanów i duszpasterzy na terenie całego kraju. Kapelana

[4] Por. R. Baden-Powell, *Wskazówki dla skautmistrzów*, Warszawa 1992, s. 38.

Naczelnego, w jego pracy, wspiera Rada Duszpasterska, której kompetencje i zadania opisane są w odpowiednich regulaminach. W celu animowania i koordynacji pracy duszpasterskiej na terenie Okręgu, powoływany jest Kapelan Okręgu, którego działalność wspierać może Rada Duszpasterska Okręgu.

9. Z uwagi na fakt, iż przeważająca liczba członków ZHR jest wyznania rzymskokatolickiego, kapelani i duszpasterze są kapłanami rzymskokatolickimi. W razie zgłoszenia takiej potrzeby, władze odpowiednich szczebli powinny powołać kapelanów dla innych wyznań, w celu zapewnienia zgodności wychowania religijnego z nauczaniem danego wyznania. W przypadku harcerek i harcerzy różnych wyznań będących członkami tej samej jednostki organizacyjnej wskazane jest, aby instruktorka lub instruktor kierujący tą jednostką dołożyli starań, by każdy z wychowanków mógł harmonijnie rozwijać swoją wiarę. W przypadku autentycznego braku takiej możliwości, należy prowadzić wychowanie religijne w takim zakresie, by nie powodować u wychowanka konfliktu sumienia lub zaniechania praktyk duchowych.
10. Kapelanami i duszpasterzami harcerskimi są prezbiterzy, których zadania i tryb powoływania określone są w stosownym regulaminie. Rolą kapelana jest pełnienie posługi duszpasterskiej w jednostkach organizacyjnych Związku, w tym czynne uczestnictwo w pracy harcerskiej poprzez osobisty kontakt z harcerkami i harcerzami oraz prowadzenie, przy współpracy z instruktorkami i instruktorami, stałej i bezpośredniej formacji duchowej członków jednostki organizacyjnej. W szczególności kapelani powołani są do pełnienia posługi sakramentalnej wśród harcerek i harcerzy z danej jednostki organizacyjnej Związku. Jednocześnie niezbędne jest, aby kapelani i duszpasterze – również nie będący członkami ZHR – pogłębiali swoją znajomość metody harcerskiej oraz harcerskich form pracy, tak, aby w swoich działaniach mogli uwzględnić specyfikę harcerską. Powinni przy tym zwracać uwagę na to, aby w swojej działalności duszpasterskiej nie wchodzili w rolę świeckich instruktorów. Jakkolwiek możliwym jest, by kapelani byli instruktorami ZHR, powinni oni pamiętać, że w pierwszej kolejności zobowiązani są do pełnienia funkcji wypływających z nadprzyrodzonego charakteru ich posłannictwa, a dopiero potem zadań osób świeckich. Należy przy tym zwrócić baczną uwagę, by unikać sytuacji, w których kapłan w stosunku do tych samych osób pełni jednocześnie funkcje duszpasterskie i instruktorskie (np. będąc jednocześnie opiekunem duchowym i drużynowym).
    Pomocna dla wychowania religijnego może być także współpraca z osobami konsekrowanymi (np. siostry zakonne), które – zwłaszcza w odniesieniu do środowisk żeńskich – mogą dodatkowo wspierać i prowadzić rozwój duchowy członków Związku.
11. Komendanci jednostek organizacyjnych na wszystkich szczeblach mają obowiązek wspierać pracę kapelanów i duszpasterzy. Należy także silnie zabiegać o to, aby każda jednostka ZHR stale współpracowała z kapelanem lub duszpasterzem. W wypadku braku możliwości zapewnienia członkom jednostki organizacyjnej opieki duszpasterskiej, opisanej w punkcie 9, komendant danej jednostki zobowiązany jest dołożyć wszelkich starań w celu umożliwienia takim osobom kontaktu z właściwym dla ich wyznania duszpasterzem.
12. Wspieranie pracy kapelanów i duszpasterzy przejawiać powinno się m.in. poprzez: ułatwianie duszpasterzom spotkań z harcerkami i harcerzami – zarówno w ciągu roku harcerskiego, jak i podczas wakacyjnych wyjazdów, w tym uczestniczenie w obozach, zbiórkach, czuwaniach, ogniskach, spotkaniach, itp. Istotne (szczególnie w wypadku wędrowników, harcerzy starszych oraz instruktorów – obojga płci) jest także podkreślenie ważności bezpośredniej relacji z duszpasterzem (np. poprzez kierownictwo duchowe).

13. Podstawową i najskuteczniejszą metodą pracy wychowawczej instruktora w zakresie wychowania religijnego jest przykład osobisty – jest to jednocześnie, z uwagi na walor osobistego świadectwa, postawa głęboko ewangeliczna[5]. W swojej pracy wychowawczej instruktorki i instruktorzy powinni korzystać z doświadczenia i mądrości duchownych, sięgając po ich pomoc we wszelkich kwestiach dotyczących delikatnej materii wzrastania duchowego wychowanków. Poszukiwanie takiego wsparcia może być szczególnie wartościowe w momentach, gdy konieczne będzie dokonanie – przez instruktorki lub instruktorów albo władze odpowiednich szczebli – oceny postaw moralnych i etycznych członków Związku albo poszukiwanie dróg wyjścia z trudnych życiowo sytuacji. Jednocześnie instruktorki i instruktorzy muszą czuwać nad tym, aby nie przejmować roli duchownych.
    Niezbędne jest również zwrócenie bacznej uwagi na to, aby w programie pracy wychowawczej zachować równowagę pomiędzy dbałością o rozwój religijny, a innymi obszarami ludzkiej egzystencji[6] – powołanie do świętości i wynikające z niego zobowiązanie do formacji religijnej jest, co prawda, najistotniejszą płaszczyzną rozwoju osobowego, niemniej nie jest płaszczyzną jedyną i jako taka jest tylko jednym z wymiarów pracy harcerskiej.
14. Instruktorki i instruktorzy oraz kapelani i duszpasterze powinni wykazywać się najwyższą dbałością w przygotowywaniu celebracji liturgicznych zgodnie z wskazaniami kompetentnych władz kościelnych. Dotyczy to szczególnie sprawowania liturgii w warunkach polowych – niezbędne jest m.in. odpowiednie przygotowanie przestrzeni, muzyki liturgicznej, ołtarza, paramentów liturgicznych, ubiorów oraz służby liturgicznej zgodnie z regulującymi te kwestie dokumentami kościelnymi. W trakcie przygotowywania obrzędów innych wyznań należy stosować się do odpowiednich dokumentów tych wyznań.
15. Instruktorki i instruktorzy powinni pamiętać, że ich obowiązkiem jest nie tylko umożliwienie, ale i wspieranie harcerek i harcerzy w wypełnianiu obowiązków religijnych, zgodnie z zasadami ich wyznania. Z tego względu powinni zapewnić uczestnictwo niedzielne we Mszy św. dla katolików, w Liturgii dla prawosławnych i w zgromadzeniach dla protestantów, jak również codzienną modlitwę. Obrzędy liturgiczne różnych wyznań nie mogą być sprawowane wspólnie, poza wyjątkami przewidzianymi prawem kanonicznym. O ile okaże się to słuszne, po zasięgnięciu rady duszpasterza, do pracy jednostki organizacyjnej można wprowadzić także dodatkowe elementy życia religijnego, takie jak codzienna Msza św., wspólne odprawianie Liturgii Godzin, różańca, itp., każdorazowo jednak mając na względzie, aby nie przymuszać wychowanków do wypełniania praktyk religijnych. Zamiast stosowania przymusu, lepiej jest zachęcać harcerki i harcerzy do pogłębiania osobistego życia wiarą poprzez przykład osobisty.
16. Nie jest rzeczą słuszną, aby w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości – np. pod pretekstem poszerzania wiedzy o świecie – harcerki i harcerze w sposób nieprzemyślany uczestniczyli w spotkaniach lub polemikach podważających fundamenty wiary, narażając się na wzbudzenie sceptycyzmu i relatywizmu. Dlatego celowe jest, aby w tym okresie umacniać wychowanków w pełnej wierności

---

[5] *Na początku tego trzeciego tysiąclecia również wy, młodzi, jesteście wezwani, by głosić przesłanie Ewangelii świadectwem waszego życia. Kościół potrzebuje waszej energii, entuzjazmu i młodzieńczych ideałów, aby Ewangelia inspirowała życie społeczne i tworzyła cywilizację prawdziwej sprawiedliwości i miłości wolnej od dyskryminacji*, Jan Paweł II, spotkania z młodzieżą w Bernie, 5 czerwca 2005.

[6] *Częstokroć jesteśmy tak zaabsorbowani, by umieścić w naszych planach wychowania chłopców dość religii, że w końcu zapominamy pomieścić tam chłopców*, R. Baden-Powell, *Skauting dla chłopców*, Warszawa 1998, s. 316.

swojemu Kościołowi, a przez to w służbie Bogu. Jednocześnie dla osób w wieku starszym (dotyczy to wędrowników, harcerzy starszych, instruktorów – obojga płci) uczestniczenie w różnego rodzaju spotkaniach ekumenicznych, jak również w dyskusjach o źródłach wiary, może być rzeczą pożyteczną, gdyż na tej drodze mogą pełniej odkrywać istotę swojej religijności i poszukiwać pól realizacji miłości bliźniego[7]. Należy jednak zadbać, aby wszelkie refleksje doktrynalne dotyczące kwestii ekumenicznych i apologetycznych oparte były o stosowne nauczanie kościelne w tym zakresie.

17. W swojej działalności ZHR opiera się na katolickiej nauce społecznej. W szczególności dotyczy to stanowiska ZHR w kwestiach:
    - godności osoby ludzkiej – w tym m.in. nienaruszalności ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci,
    - rodziny i życia intymnego – w tym m.in. istoty i nienaruszalności sakramentu małżeństwa, czystości małżeńskiej i przedmałżeńskiej, związków niesakramentalnych, wspólnego mieszkania osób nie będących małżeństwem, praktyk homoseksualnych,
    - szacunku dla biednych i słabych – w tym m.in. pomocy osobom ubogim i pokrzywdzonym, dyskryminacji,
    - solidaryzmu społecznego – w tym m.in. wynagrodzenia za pracę i dystrybucji dóbr,
    - pomocniczości i stosunków społecznych – w tym m.in. pokoju, równości społecznej i wolności,
    - etyki pracy i biznesu – w tym m.in. uczciwości w relacjach z pracownikami i klientami, korupcji, fałszerstw finansowych,
    - osobistej uczciwości – w tym m.in. wierności przyrzeczeniom kapłańskim i ślubom zakonnym, prawdomówności, poszanowania innych osób, itp.

    Wskazania te powinny być zachowywane przez wszystkich członków ZHR, jednak w sposób szczególny dotyczy to instruktorek i instruktorów, będących – zgodnie z założeniami metodycznymi – wzorami do naśladowania.

18. W razie wątpliwości w sumieniu co do poprawności swojego postępowania każdy członek ZHR zobowiązany jest do konsultacji z kapelanem lub duszpasterzem.

    Jednocześnie każdy członek Związku, w poczuciu wzajemnej odpowiedzialności, powinien zwracać uwagę na przypadki postępowania członków Związku niezgodne z postawą wynikającą z Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego, a w razie ich zaobserwowania postąpić według rady ewangelicznej, tj. zwrócić takiej osobie uwagę na niewłaściwość jej postępowania.[8]

    Jeśli takie „braterskie upomnienie" – wykonane niepublicznie i w atmosferze szacunku – nie skutkuje albo jest niewystarczające w stosunku do rozmiaru

---

[7] *Przeto każdy ma obowiązek, a stąd też i prawo szukania prawdy w dziedzinie religijnej, aby przez użycie właściwych środków urobił sobie roztropnie słuszny i prawdziwy sąd sumienia. Prawdy zaś trzeba szukać w sposób zgodny z godnością osoby ludzkiej i z jej naturą społeczną, to znaczy przez swobodne badanie przy pomocy magisterium, czyli nauczania, przez wymianę myśli i dialog, przez co jedni drugim wykładają prawdę, jaką znaleźli albo sądzą, że znaleźli, aby nawzajem pomóc sobie w szukaniu prawdy; skoro zaś prawda została poznana, należy mocno przy niej trwać osobistym przeświadczeniem*, Sobór Watykański II, *Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis Humanae*, 3; por. także Jan Paweł II, *Fides et ratio*, 104; Jan Paweł II, *Ut unum sint.*

[8] Mt 18, 15–17 *(Gdy brat twój zgrzeszy, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi! A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik!)*

przewinienia, sprawę powinni podjąć przełożona danej instruktorki lub przełożony danego instruktora. Niezbędna jest w takiej sytuacji szczera, osobista rozmowa, w razie potrzeby prowadzona w obecności kapelana lub duszpasterza. Rozmowę taką należy przeprowadzić w duchu braterstwa i pełnego szacunku, a jej celem powinno być określenie problemu, wspólne ustalenie na czym polega błąd w postępowaniu, a następnie znalezienie najwłaściwszej drogi do naprawy sytuacji – w stosunku do osób bezpośrednio poszkodowanych oraz do wszystkich, których zaistniała sytuacja mogła zgorszyć. Jeżeli byłoby to wskazane wychowawczo, przełożona lub przełożony mogą włączyć w pomoc w rozwiązywaniu problemu inne osoby (np. komisje instruktorskie lub kapituły stopni), przy czym powinno to być czynione roztropnie, aby wielość zaangażowanych lub konieczność kolegialnego rozpatrywania sprawy nie przyniosła więcej szkody, niż pożytku. Włączenie innych osób w rozwiązywanie danej kwestii, nie zwalnia przełożonej lub przełożonego z obowiązku załatwienia sprawy.

Trzeba także podkreślić, że praktyka rozwiązywania problemów powinna być spójna w Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy, a w sytuacji, gdy jakiś problem dotyczy jednocześnie obu organizacji, stosowane środki zaradcze muszą być uzgodnione.

W razie pozytywnych efektów opisanych wyżej działań, wskazane jest umożliwienie dalszego funkcjonowania takiej osoby w Związku, w zakresie i miejscu adekwatnym do sytuacji. Intencją podejmowanych działań powinno być przede wszystkim dążenie do pomocy danej osobie i poprawy jej postępowania, a nie do jej ukarania – każdemu zdarza się popełnić błąd, ale miarą jego wzrastania jest to, że z tego błędu powstaje[9].

19. W przypadku problemów ciężkich, będących istotnym powodem do zgorszenia dla innych i niosących tym samym zagrożenia wychowawcze, możliwe jest zastosowanie zawieszenia aktywności danej osoby w ZHR, do czasu ostatecznego rozwiązania sprawy. Jeśli natura lub częstotliwość przewinień nie daje podstaw do oczekiwania zmiany albo prowadzone działania nie przynoszą oczekiwanego rezultatu, należy doprowadzić do zwolnienia takiej osoby ze Związku. Jest to jednak wyjście ostateczne, które nie powinno być stosowane, dopóki możliwe są inne rozwiązania. Wybór sposobu postępowania w danej sytuacji każdorazowo należy do bezpośredniego przełożonego, który powinien kierować się delikatnością i troską o dobro konkretnej osoby oraz wszystkich, których sprawa bezpośrednio lub pośrednio dotyczy. W razie wątpliwości, szczególnie w kwestiach moralnych, słusznie jest poprosić o radę kapelana lub duszpasterza. Wskazane jest, aby po zastosowaniu opisanych w tym punkcie konsekwencji zaproponować danej osobie – pozostającej już poza Związkiem – pomoc w trudnej sytuacji moralnej, w duchu przykazania miłości bliźniego. Powyższe kroki mają bowiem na celu naprawę sytuacji, a nie są skierowane przeciwko człowiekowi.

Przyjmując niniejsze Zasady wierzymy głęboko, że ich treść pomoże nam w formacji duchowej prowadzonej w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Jednak zdajemy sobie sprawę, że dokument ten nie opisze i sam z siebie nie rozwiąże wszystkich problemów i dylematów związanych z wychowaniem religijnym i postawami moralnymi członków Związku. Dlatego liczymy na nieustającą wolę pracy nad sobą i sumienie każdego z nas, dedykując każdemu poniższe słowa Jana Pawła II:

---

[9] Myśl tę wielokrotnie przytaczali papieże, m.in, Benedykt XVI i Jan Paweł II; ważne są także w tym kontekście przykłady wielu świętych, np. św. Augustyna, św. Franciszka z Asyżu, św. Ignacego Loyoli.

„Co to znaczy 'czuwam'? To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam, nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawić, przezwyciężając je w sobie. To taka bardzo podstawowa sprawa, której nigdy nie można pomniejszyć, zepchnąć na dalszy plan. Nie. Ona jest wszędzie i zawsze pierwszoplanowa. Jest zaś tym ważniejsza, im więcej okoliczności zdaje się sprzyjać temu, abyśmy tolerowali zło, abyśmy łatwo się z niego rozgrzeszali. Zwłaszcza, jeśli tak postępują inni."[10]

19.4. Relacja, *Harcerze ZHR dziękowali na Jasnej Górze za 20-lecie Związku*

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 239, wrzesień 2009 r., s. 3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

XXVII PIELGRZYMKA HARCERSKA NA JASNĄ GÓRĘ ZAKOŃCZONA

Oto informacja Polskiej Agencji Prasowej z tego wydarzenia:

Harcerze ZHR dziękowali na Jasnej Górze za 20-lecie Związku

Kilkaset harcerzy i harcerek obchodzącego w tym roku 20-lecie założenia Związku Harcerzy Rzeczypospolitej (ZHR) zakończyło w niedzielę coroczną trzydniową pielgrzymkę na Jasną Górę.

Harcerze pielgrzymowali tam kilka tygodni po zakończeniu zlotu w Koronowie, podczas którego świętowali 20-lecie powstania Związku.

Według organizatora pielgrzymki ks. phm. Andrzeja Majcherka, młodzi ludzie wciąż garną się dziś do harcerstwa, jeśli zobaczą w nim prawdziwe działanie, dostrzegą dobre wzorce. A pielgrzymka to – obok zbiórek, zlotów i innych harcerskich wydarzeń – jeden z elementów pracy nad kształtowaniem osobowości.

„Harcerze chcą na nowo odkrywać swoje talenty, to co potrafią, do czego są zdolni, do czego powołał ich Jezus Chrystus. (...) Chcemy to powołanie do końca znaleźć, by jak najlepiej służyć Bogu i drugiemu człowiekowi" – wyjaśnił cytowany przez biuro prasowe sanktuarium ks. Majcherek. Dlatego też tegoroczna 27. Pielgrzymka ZHR na Jasną Górę przebiegała pod hasłem: „Jesteśmy potrzebni – powołani do służby Bogu".

Harcerze dotarli na Jasną Górę w piątek. Podczas pielgrzymki mieszkali w okolicznych szkołach, gdzie urządzili bazy – jedną żeńską i dwie męskie. Pielgrzymkowe uroczystości rozpoczęły się apelem przy pomniku kard. Stefana Wyszyńskiego, potem młodzież uczestniczyła m.in. w drodze krzyżowej na jasnogórskich wałach. Sobotni poranek upłynął na harcerskich grach i zabawach religijnych na jasnogórskich błoniach.

Kulminacyjnym punktem pielgrzymki była sobotnia wieczorna msza. W homilii dla harcerzy przedstawiciel delegata Episkopatu ds. harcerzy biskupa polowego Wojska Polskiego Tadeusza Płoskiego, kanclerz Kurii Polowej WP ks. komandor Leon Szot dziękował m.in. za miniony rok i całe 20-lecie ZHR. Przypomniał też słowa Jana

[10] Jan Paweł II, *Rozważanie wygłoszone do młodzieży*, Częstochowa, 18.06.1983.

Pawła II wypowiedziane 30 sierpnia 1996 r. do delegacji harcerzy Związku podczas audiencji w Castel Gandolfo.

„Dzisiejszemu światu potrzeba czytelnego świadectwa wiary, nadziei i miłości. Potrzebuje go zwłaszcza młodzież. Organizacja harcerska, zachowując ideał, który przyświecał jej założycielom, wychowuje młodzież w duchu tradycji chrześcijańskich i narodowych, wdraża do podejmowania odpowiedzialnych działań, uczy poszanowania całego dzieła stworzenia, a nade wszystko, godności każdego człowieka" – mówił wówczas Jan Paweł II.

Papież wskazał też wtedy, że hasło „Czuwaj" przypomina o potrzebie rozróżnienia prawdy od fałszu, dobra rzeczywistego od złudnych pozorów. „Wśród wielu błędnych tropów trzeba odnaleźć ślady Chrystusa i pójść za nim" – apelował Jan Paweł II. Wtedy bowiem, jak mówił papież – zgodnie ze słowami harcerskiej piosenki: „Wasza pogoda i jasny wzrok rozjaśni ludziom mrok i innym szczęście da harcerska dola radosna".

Szukając na podstawie wskazań papieża odpowiedzi na pytanie, czym ma być harcerstwo dzisiaj, kanclerz Kurii Polowej Wojska Polskiego odpowiedział podczas mszy na Jasnej Górze, że: „ruchem serc", który pomaga wyzbywać się lenistwa i egoizmu oraz pogoni za wygodami i dobrami materialnymi, dzięki działaniu i służbie opartym o wiarę w Boga.

„Harcerstwo to tęsknota za czynem i miłością wyrażoną w woli zrobienia z siebie człowieka radosnego, wartościowego, rozumiejącego rolę Boga w swoim życiu. Harcerstwo to styl życia płynący z wewnętrznej potrzeby radości, piękna, dobra, prawdy, słońca, przyrody, łąk, lasów, strumieni. To zrozumienie siebie, bliźnich i Boga i przeciwstawienie się złu, które nas otacza" – wskazał ks. Szot.

Zaznaczył, że harcerz powinien sam kształtować swoją osobowość, m.in. w oparciu o wzorce z historii, takie jak bohaterskich harcerzy walczących m.in. w Powstaniu Warszawskim, ale też o codzienny przykład instruktora harcerskiego. „Nie zmarnujmy życia, nie zmarnujmy chwil, które zostały nam dane przez Boga" – zaapelował.

Ocenił też, że harcerstwu polskiemu nie potrzeba dziś dyskusji nad jego kształtem ideowym. Potrzebne są mu natomiast „prawdziwe duchowe oblicze, moc ducha, wewnętrzna wolność, by mogło bez zahamowań i bez rozterek budować swój kościec na tym, co święte, dobre i sprawdzone". „Pamiętajcie, że są nie tylko zbiórki i inne harcerskie wydarzenia, ale jest też msza święta, dom, rodzina, szkoła, miasto, koledzy, są codzienne obowiązki. Musicie je dobrze wypełniać" – wezwał harcerzy ks. Szot.

W niedzielę, na zakończenie pielgrzymki mszę dla harcerzy odprawił w Kaplicy Matki Bożej ks. Majcherek. Po modlitwie uczestnicy spotkania utworzyli na jasnogórskim dziedzińcu pożegnalny krąg.

19.5. List Przewodniczącego ZHR do Zjazdu ZHP

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 245, grudzień 2009 r., s. 3, 4, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

List Przewodniczącego ZHR do wszystkich, którzy tworzyli ZHR

Z okazji 20. rocznicy powstania ZHR Przewodniczący ZHR wystosował list i podziękowania do członków-założycieli ZHR.

Publikując jego treść hm. Michał Butkiewicz wyraził nadzieję, że za pośrednictwem naszych środowisk dotrze on do wszystkich tych, którzy tworzyli fundamenty ZHR. „Trzeba było determinacji, a często i odwagi, aby w tamtych dniach, kiedy nie było jeszcze wiadomo, jak potoczą się losy naszej wolności, kiedy – zwłaszcza w mniejszych środowiskach – trwał jeszcze mocno PRL, publicznie deklarować przystąpienie do nielegalnej organizacji, a później z zaangażowaniem prowadzić pracę wychowawczą na przekór trudnościom, a czasami i szykanom" – powiedział Przewodniczący.

Poniżej zamieszczamy treść listu:

„Dzisiaj mija 20 rocznica spotkania w Warszawie, podczas którego postanowiliśmy, że powołujemy Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej – nową, ogólnopolską organizację ideowo-wychowawczą, będącą spadkobiercą i kontynuatorem najlepszych tradycji polskiego Harcerstwa oraz pragnącą twórczo rozwijać jego dokonania.

Komunikat Biura Naczelnictwa
Nr 213 • 12 lutgo 2009 r.

Po latach możemy z dumą powiedzieć, że ten zapał i radość, które nam wtedy towarzyszyły w podziemiach kościoła Św. Andrzeja wydały dobre owoce. Drużyny, szczepy, hufce i chorągwie skupione w Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy naszego Związku prowadzą skuteczną pracę wychowawczą w myśl Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego. Ta służba – mimo wielu trudności i zmian w otoczeniu zewnętrznym – jest realizowana przez ponad 16 tysięcy zuchów, harcerek, harcerzy, wędrowniczek, wędrowników, harcerek i harcerzy starszych, instruktorek i instruktorów oraz członków współdziałających funkcjonujących w całej Polsce. Liczne inicjatywy programowe, twórcza realizacja metody oraz konsekwencja w przestrzeganiu zasad ideowych potwierdzają, że Związek nie tylko istnieje, ale co ważniejsze rozwija się i nadal jest skutecznym narzędziem wychowawczym.

Dlatego pozwólcie, że tym listem podziękuję tym wszystkim, którzy w trudnym, a zarazem pełnym nadziei roku 1989 zdecydowali o powołaniu naszego stowarzyszenia, którzy podpisali się pod deklaracją założycielską, którzy później w konsekwentnym trudzie budowali struktury organizacyjne, którzy z pogodą ducha stawiali czoła licznym przeciwnościom i dzięki którym możemy obchodzić ten jubileusz.

Wiem, że nigdy nie oczekiwaliście pochwał, że szara harcerska służba i radość z budowania niezależnego harcerstwa, objawiająca się trudem wychowania wielu prawych ludzi, była wystarczającą nagrodą. Jednak proszę, abyście właśnie przy tej szczególnej okazji przyjęli nasze szczere i braterskie DZIĘKUJĘ wraz z zapewnieniem, że Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej pamiętając o swoich korzeniach jest gotów do podjęcia nowych wyzwań wychowawczych i skutecznej realizacji służby Bogu, Polsce i bliźnim w kolejnych latach.

Wyrażając nadzieję na spotkanie w tym roku naszego jubileuszu pozostaję z harcerskim

Czuwaj!
Przewodniczący
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
hm. Michał Butkiewicz
w Warszawie, 12 lutego 2009 roku".

SPRAWY URZĘDOWE

ZHR ma 20 lat!!!

Z dniem dzisiejszym ZHR rozpoczyna świętowanie swojego dwudziestolecia. To właśnie 12 lutego 1989 r. w Warszawie, odbyło się pierwsze spotkanie instruktorów (reprezentujących zarówno środowiska niezależne, jak i instruktorów Ruchu Harcerskiego, Seniorów i instruktorów ZHP) z całej Polski na temat aktualnej sytuacji w ruchu harcerskim. I to na tym właśnie spotkaniu podjęto decyzję o powołaniu ZHR.

Efektem bezpośrednim było zawiązanie **Komitetu Założycielskiego ZHR**, który powołał **Komisję Organizacyjną ZHR** w składzie: Monika Figiel, Marek Frąckowiak, Marek Gajdziński, Jarosław Janas, Grzegorz Nowik, Krzysztof Stanowski, Andrzej Suchocki, Kazimierz Wiatr, Wojciech Wróblewski i Jacek Zaucha.

Członkami Komitetu Założycielskiego zostali obecni na spotkaniu: Krzysztof Baldy, Henryk Baniowski, Piotr Bąk, Grażyna Broniewska, śp. hm. Stanisław Broniewski „Orsza", Jerzy Bukowski, Michał Butkiewicz, Jacek Chodurski, Stanisław Czopowicz, Monika Figiel, Marek Frąckowiak, Maria Furmanek, Marek Gajdziński, Michał Guć, Wojciech Hausner, Jarosław Janas, Wiesław Jasiński, Krzysztof Krzyżanowski, Jarosław Kurek, Tomasz Maracewicz, Jerzy Miecznikowski, Józef Mitka, Jacek Milewski, Tomasz Milewski, Aleksander Motała, Jarosław Mularczyk, Maciej Musiał, Jan Nicał, Grzegorz Nowik, Dariusz Nowiński, Jan Pastwa, śp. Jerzy Parzyński, Wincenty Pawlaczyk, ks. Wojciech Pietrzak, Andrzej Sadłowski, Hubert Sarrazin, Jarosław Korupski, Krzysztof Stanowski, Marek Stępa, śp. Tomasz Strzembosz, Andrzej Suchocki, Zbigniew Szymański, Wiesław Turzański, Ewa Urbańczyk, Marek Ważbiński, Ryszard Wcisło, Kazimierz Wiatr, Paweł Wieczorek, Wojciech Wróblewski, Jacek Zaucha i Maria Żychowska (w sumie 51 osób).

Podczas tego spotkania wybrano także dwóch przedstawicieli opozycji harcerskiej do rozmów „Okrągłego Stołu" – Marka Frąckowiaka i Wojciecha Wróblewskiego.

Należy tu zaznaczyć, że w czasie pierwszych miesięcy istnienia ZHR nie były używane stopnie instruktorskie, gdyż te miały być dopiero weryfikowane. Dlatego początkowo oznaczenie stopnia instruktorskiego (harcmistrza) pojawia się tylko przy nazwiskach Stanisława Broniewskiego i Józefa Piątkowskiego, gdyż ich stopnie nie podlegały weryfikacji w ZHR.

20. 2010 rok

20.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR w trzydziestolecie powstania Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego, 19 września

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 257, październik 2010 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Uchwała Rady Naczelnej ZHR
w 30-lecie powstania
Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego
z dnia 19 września 2010 r.

Lato i jesień 1980 roku to czas jednego z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii Polski. Gorące dni symbolicznego Sierpnia zbudowały podstawy odzyskania niepodległości roku 1989. Jako wychowawcy z wielkim szacunkiem pochylamy się przed ludźmi tamtego Sierpnia. Rada Naczelna Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej pragnie podziękować i powiedzieć: czujemy się dziedzicami wartości niesionych przez Solidarność od roku 1980.

Harcerstwo jest – idąc za myślą pierwszego naczelnika Szarych Szeregów hm. Floriana Marciniaka – funkcją polskiej racji stanu. To z niej wyrósł w gronie kilkudziesięciu instruktorów projekt odrodzenia tradycyjnego ruchu harcerskiego. 30 lat temu powstały Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, które wpisując się w wydarzenia lat 1980–1981 stały się „harcerską Solidarnością". Podnosząc wtedy sztandary można było z dumą i głośno powiedzieć, że harcerstwo służy Bogu, Polsce i bliźnim.

Rada Naczelna Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej wyraża wdzięczność wszystkim instruktorom tworzącym KIHAM, a także członkom Rady Porozumienia KIHAM działającym w ich imieniu:

- za powrót do idei służby Bogu, Polsce i bliźnim;
- za sformułowanie wychowawczego i metodycznego programu odrodzenia harcerstwa;
- za konsekwentne przywracanie tradycyjnych, zakorzenionych w społeczeństwie, wartości harcerstwa;
- za przypomnienie, że źródła harcerstwa tkwią w latach walki o niepodległość z początku XX wieku;

- za odbudowę wspólnoty harcerskich wychowawców w całej Polsce;
- za harcerską obecność w wiośnie „Solidarności"

oraz

- za Jubileuszowy Zlot Harcerstwa na krakowskich Błoniach w 1981 roku, który pozwolił harcerkom i harcerzom zobaczyć, że mogą być razem;
- za Pogotowie Zimowe Harcerek i Harcerzy niosące pomoc i nadzieję w czasie stanu wojennego;
- za obecność na Jasnej Górze w 1982 roku, która zapoczątkowała trwające do dzisiaj ogólnopolskie pielgrzymki harcerek i harcerzy i stała się zaczynem Białej Służby.

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej działa w głębokim przekonaniu kontynuacji wartości niesionych przez KIHAM wyrastających z niezwyczajnych pomysłów i postaw ludzi tworzących skauting, walczących o niepodległość z zaborcami, budujących harcerstwo II Rzeczypospolitej, walczących w strukturach Armii Krajowej o wolność z niemieckim i sowieckim okupantem, zaangażowanych w II konspiracji, sprzeciwiających się pełnej kłamstwa komunistycznej rzeczywistości PRL.

Sekretarz Rady Naczelnej ZHR
hm. Ewa Borkowska-Pastwa

Przewodniczący ZHR
hm. Michał Butkiewicz

20.2. XI Zjazd ZHR

20.2.1. Uchwały XI Zjazdu ZHR

20.2.1.1. Uchwała w sprawie realizacji Uchwały VIII Zjazdu ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 23–25 kwietnia 2010 r.

Załącznik nr 7
do Protokołu XI Zjazdu ZHR

Uchwała nr II
XI Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 24 kwietnia 2010 r.
w sprawie realizacji Uchwały VIII Zjazdu ZHR

XI Zjazd ZHR zobowiązuje władze naczelne do intensyfikacji działań w celu realizacji uchwały VIII Zjazdu w sprawie celów i kierunków programowo-wychowawczych Związku na okres 2005–2011 i pozostałych uchwał kolejnych Zjazdów dotyczących realizacji celów wychowawczych, a w szczególności:

1. Doprowadzenia do spójności sylwetek Harcerki i Harcerza Rzeczypospolitej określonych w regulaminach stopni harcerskich organizacji;
2. Stworzenie warunków, do przechodzenia przez wychowanków pełnego cyklu wychowawczego, którego ukoronowaniem jest zdobycie stopnia HR;

3. Zapewnienia stałej współpracy grona harcmistrzowskiego w Związku (w tym Komisji, Kręgu) oraz wspólnego szkolenia harcmistrzyń i harcmistrzów;
4. Zapewnienia skutecznego współdziałania Głównych Kwater i ich Szkół Instruktorskich, szczególnie w obszarze kształcenia i tworzenia nowych rozwiązań metodycznych;
5. Podjęcia działań w celu wychowania odpowiedzialnych i kompetentnych instruktorów przygotowanych i podejmujących pracę w środowiskach zagrożonych wychowawczo, a także dokonania korekt rozwiązań metodycznych stosowanych w drużynach wielkomiejskich;
6. Stworzenie mechanizmów dla skutecznego pozyskiwania nowych środowisk i sprzymierzeńców, w tym stworzenie systemu pracy z wycofującymi się i byłymi instruktorami.

Przewodniczący
Prezydium XI Zjazdu ZHR
hm. Tomasz Maracewicz HR

Sekretarz
Prezydium XI Zjazdu ZHR
phm. Marzena Michałek HR

Sekretarz
Prezydium XI Zjazdu ZHR
pwd. Andrzej Jagoda HR

20.2.1.2. Uchwała w sprawie opracowania strategii ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 23–25 kwietnia 2010 r.

Załącznik nr 8
do Protokołu XI Zjazdu ZHR

Uchwała nr III
XI Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 24 kwietnia 2010 r.
w sprawie opracowania strategii Związku

XI Zjazd ZHR zobowiązuje władze naczelne Związku do opracowania i przedłożenia kolejnemu Zjazdowi strategii Związku na lata 2012–2021. Strategia, o której mowa winna obejmować w szczególności:
– sumiennie wykonaną analizę sytuacji wychowawczej Związku;
– cele sformułowane w płaszczyznach: wychowawczej, organizacyjnej, finansowej i rozwoju;
– ogólny harmonogram realizacji poszczególnych etapów realizacji strategii;
– wykaz głównych przedsięwzięć i programów o charakterze ogólnozwiązkowym;
– mechanizm analizy, kontroli i modyfikacji realizacji strategii.

Władze naczelne przygotowując Strategię Związku na lata 2012–2021, winny włączyć do prac nad nią całe środowisko instruktorskie, w szczególności przez organizację w roku 2011 Zjazdu Programowego.

Przewodniczący
Prezydium XI Zjazdu ZHR
hm. Tomasz Maracewicz HR

Sekretarz
Prezydium XI Zjazdu ZHR
phm. Marzena Michałek HR

Sekretarz
Prezydium XI Zjazdu ZHR
pwd. Andrzej Jagoda HR

21. 2011 rok

21.1. Instrukcja dotycząca odpłatnej i nieodpłatnej działalności pożytku publicznego prowadzonej przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, luty

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 270, luty 2011 r., s. 5–6, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Instrukcja dotycząca odpłatnej i nieodpłatnej działalności pożytku publicznego prowadzonej przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

§ 1

Instrukcja określa działalność odpłatną pożytku publicznego i działalność nieodpłatną pożytku publicznego prowadzoną przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej.

§ 2

Działalność Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej polega na realizacji celów określonych w §6 Statutu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

§ 3

Działalnością odpłatną pożytku publicznego prowadzoną przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej jest:

1. kształcenie członków Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej;
2. organizowanie działań obejmujących zadania w zakresie nauki, edukacji i oświaty, w tym tworzenie i utrzymywanie placówek szkoleniowych i wychowawczych;
3 organizowanie przedsięwzięć z zakresu turystyki i krajoznawstwa;
4. prowadzenie obiektów turystycznych;
5. organizowanie wypoczynku dzieci i młodzieży;
6. realizacja zadań w zakresie ochrony przyrody i ekologii;
7. prowadzenie działalności informacyjnej i wydawniczej;
8. promocja zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy, szczególnie ludzi młodych;
9. realizacja działań w zakresie rozwoju przedsiębiorczości;
10. organizowanie działań w zakresie kultury i sztuki oraz ochrony dóbr kultury;
11. upowszechnianie kultury fizycznej i sportu;

12. realizacja działań z zakresu ochrony i promocji zdrowia w tym ratownictwa medycznego;
13. upowszechnianie wiedzy i umiejętności na rzecz obronności państwa;
14. realizacja działań na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami.

§ 4

Działalnością nieodpłatną pożytku publicznego prowadzoną przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej jest:

1. prowadzenie indywidualnej i zbiorowej pracy wychowawczej wśród swoich członków metodą harcerską;
2. rozwijanie kontaktów z organizacjami, których cele nie sprzeciwiają się celom Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, w szczególności z organizacjami skautowymi i harcerskimi w Polsce, z organizacjami skautowymi na świecie oraz polskim harcerstwem poza granicami kraju;
3. pomoc organizacjom harcerstwa polskiego działającym poza granicami kraju, prowadzoną na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej oraz w kraju działania tych organizacji;
4. podtrzymywanie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej, kulturowej;
5. służba na rzecz bliźnich, w tym działania na rzecz osób niepełnosprawnych;
6. realizacja działań w zakresie ochrony ludności;
7. pomoc społeczna w tym zakresie pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób;
8. działalność charytatywna;
9. realizacja działań wspomagających rozwój wspólnot i społeczności lokalnych;
10. realizacja działań w zakresie porządku i bezpieczeństwa publicznego;
11. przeciwdziałanie patologiom społecznym;
12. upowszechnianie i ochrona wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działania wspomagające rozwój demokracji;
13. pomoc ofiarom wypadków komunikacyjnych i katastrof, klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych i wojen w kraju i za granicą;
14. promocja i organizacja wolontariatu;
15. realizacja działań wspomagających technicznie, szkoleniowo, informacyjnie lub finansowo organizacje pozarządowe.

21.2. Porozumienie pomiędzy MEN i organizacjami harcerskimi, marzec 2011 r.

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 273, marzec 2011 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

MINISTER EDUKACJI NARODOWEJ

POROZUMIENIE
zawarte w dniu 2011 roku w Warszawie pomiędzy:

Ministrem Edukacji Narodowej,
oraz
Związkiem Harcerstwa Rzeczypospolitej, organizacją pożytku publicznego, reprezentowanym przez Przewodniczącego ZHR hm. Michała Butkiewicza HR i Wiceprzewodniczącego ZHR hm. Lecha Najbauera HR,
Stowarzyszeniem Harcerskim, organizacją pożytku publicznego, reprezentowanym przez Naczelniczkę SH, phm. Katarzynę Verbeek HR oraz Członka Naczelnictwa SH phm. Karolinę Dudek wędr.,
Stowarzyszeniem Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" Federacją Skautingu Europejskiego, reprezentowanym przez Sekretarza Krajowego SHK „Zawisza" FSE phm. Tomasza Kiliana HR oraz Naczelniczkę Harcerek SHK „Zawisza" FSE hm. Katarzynę Kieler HR,
zwanymi dalej „**Organizacjami Harcerskimi**".

§ 1

Minister Edukacji Narodowej uznaje Organizacje Harcerskie za ważnych partnerów szkół i placówek oświatowych w wychowaniu dzieci i młodzieży, wzbogacających proces wychowawczy polskiej szkoły i realizujących swoje cele statutowe przez własny program i system metodyczny.

§ 2

Organizacje Harcerskie uznają szkoły i placówki oświatowe za ważnego partnera w wypełnianiu statutowych zadań Organizacji Harcerskich.

§ 3

1. Porozumienie określa zasady współdziałania Ministra Edukacji Narodowej z Organizacjami Harcerskimi w zakresie realizacji celów określonych w art. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty.
2. Powyższe cele będą realizowane przez:
   1) harcerskie przedsięwzięcia, programy i projekty edukacyjne;
   2) współdziałanie terenowych jednostek Organizacji Harcerskich z kuratoriami oświaty;
   3) współdziałanie jednostek organizacyjnych Organizacji Harcerskich, ze szkołami i placówkami oświatowymi.

§ 4

1. Minister Edukacji Narodowej uznaje, że współpraca szkół i placówek oświatowych z Organizacjami Harcerskimi stanowi istotne uzupełnienie ich działalności wychowawczej i opiekuńczej.
2. Współpraca kuratorów oświaty oraz dyrektorów szkół i placówek oświatowych z jednostkami organizacyjnymi Organizacji Harcerskich będzie odbywać się zgodnie z przepisami ustawy o systemie oświaty, po określeniu jej szczegółowych form.
3. Przy określaniu form współpracy, o których mowa w ustępie 2, uwzględnione zostaną następujące okoliczności:
   1) każda z Organizacji Harcerskich ponosi odpowiedzialność za działalność swoich statutowych jednostek organizacyjnych;
   2) działalność jednostek organizacyjnych Organizacji Harcerskich na terenie szkół i placówek oświatowych, a w szczególności udostępnienie pomieszczeń czy terenu szkoły albo placówki oświatowej, odbywa się po uzgodnieniu pomiędzy dyrektorem szkoły lub placówki oświatowej a przedstawicielami jednostki organizacyjnej danej Organizacji Harcerskiej;
   3) zakres współpracy jednostek organizacyjnych Organizacji Harcerskich z daną szkołą lub placówką oświatową może być ustalany okresowo w formie pisemnej – jeżeli dyrektor szkoły lub placówki uzna za potrzebne dokonywanie takich wspólnych ustaleń.

§ 5

Organizacje Harcerskie deklarują:

1) gotowość włączenia się w doskonalenie umiejętności nauczycieli w zakresie metody harcerskiej oraz udziału w posiedzeniach rad pedagogicznych poświęconych problemom wychowawczym;
2) gotowość podjęcia współpracy dotyczącej działań profilaktycznych w zakresie rozwiązywania problemów dzieci i młodzieży, w tym wynikających z używania substancji psychoaktywnych;
3) organizowanie letniego i zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej przy wykorzystaniu metody harcerskiej i skautowej;
4) prowadzenie szeroko pojętej działalności edukacyjnej i wychowawczej wśród dzieci i młodzieży.

§ 6

Minister Edukacji Narodowej deklaruje:

1) współpracę przy promowaniu dobrych praktyk harcerskich, dotyczących działalności wychowawczej i kształcenia kadry harcerskich wychowawców;
2) zachęcanie do tworzenia środowisk harcerskich w szkołach i placówkach oświatowych;
3) patronowanie inicjatywom Organizacji Harcerskich dotyczącym wychowania dzieci i młodzieży;
4) konsultowanie z Organizacjami Harcerskimi projektów aktów prawnych z zakresu oświaty i wychowania dzieci i młodzieży.

§ 7

Porozumienie zawiera się na czas nieokreślony. Każda ze stron może rozwiązać porozumienie za uprzednim sześciomiesięcznym pisemnym wypowiedzeniem.

§ 8

Porozumienie sporządzono w ośmiu jednobrzmiących egzemplarzach, po dwa dla każdej ze stron.

§ 9

Porozumienie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Minister Edukacji Narodowej

Katarzyna Hall

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

hm. Michał Butkiewicz HR - Przewodniczący ZHR

hm. Lech Najbauer HR - Wiceprzewodniczący ZHR

Stowarzyszenie Harcerskie

phm. Katarzyna Verbeek HR - Naczelniczka

phm. Karolina Dudek wędr. - Członek Naczelnictwa

Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" Federacja Skautingu Europejskiego

phm. Tomasz Kilian HR - Sekretarz Krajowy

hm. Katarzyna Kieler HR – Naczelniczka Harcerek

21.2.1. Informacja o porozumieniu pomiędzy MEN i organizacjami harcerskimi

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 273, marzec 2011 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

W dniu 23 marca 2011 roku, w Ministerstwie Edukacji Narodowej podpisane zostało porozumienie pomiędzy MEN i organizacjami harcerskimi.

W spotkaniu uczestniczyli: Pani Minister Katarzyna Hall, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej reprezentowali: hm. Michał Butkiewicz – Przewodniczący ZHR, hm. Lech Najbauer – Wiceprzewodniczący ZHR oraz hm. Barbara Brzewska – Komendantka Mazowieckiej Chorągwi Harcerek ZHR, hm. Grzegorz Karczmarczyk – Przewodniczący Zarządu Okręgu Mazowieckiego ZHR, Stowarzyszenie

Harcerskie reprezentowały druhny: phm. Katarzyna Verbeek – Naczelniczka i phm. Karolina Dudek – Członek Naczelnictwa, ze strony SHK „Zawisza" FSE obecni byli: phm. Tomasz Kilian Sekretarz Krajowy oraz hm. Katarzyna Kieler – Naczelniczka Harcerek.

21.3. Relacja, *Krzyż Harcerski znowu dostępny dla całego ruchu harcerskiego*

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 276, kwiecień 2011 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Krzyż Harcerski znowu dostępny dla całego ruchu harcerskiego

Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę ZHP na decyzję Urzędu Patentowego.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, dnia 14 kwietnia 2011 roku, oddalił skargę Związku Harcerstwa Polskiego na decyzję Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 czerwca 2010 roku (którą Urząd Patentowy unieważnił prawo ochronne na znak towarowy „Czuwaj" o numerze R-152214, stanowiący krzyż harcerski).

Sąd podzielił w całości argumentację Urzędu Patentowego przedstawioną w odpowiedzi na skargę ZHP i uznał, że rejestracja znaku w postaci krzyża harcerskiego nastąpiła z naruszeniem prawa. Obalił także zarzuty sformułowane przez ZHP w skardze, w szczególności co do niewłaściwej interpretacji przepisów dokonanej przez Urząd Patentowy. Przyznał rację prezentowanemu zarówno w odpowiedzi na skargę, jak i w wywodach pełnomocnika Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej poglądowi, że ZHP nie przysługuje monopol na posługiwanie się odznaką w postaci krzyża harcerskiego, który jest dziedzictwem całego ruchu harcerskiego. W ustnym uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił, że krzyż symbolizuje bogatą tradycję i piękną ideę harcerstwa i nie może być traktowany jako przedmiot wyłącznych praw ZHP, czemu służyła rejestracja znaku towarowego „Czuwaj". Krytycznie odniósł się także do podnoszonego przez ZHP zagadnienia ciągłości historycznej tej organizacji.

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, jako uczestnika postępowania, reprezentował mec. Andrzej Kacperski, w imieniu władz Związku w rozprawie udział wziął hm. Lech Najbauer, obserwatorami rozprawy byli ponadto: hm. Jarosław Błoniarz hm. Krzysztof Woś i hm. Wiesław Turzański.

21.4. Stulecie harcerstwa

21.4.1. Uchwała Senatu w sprawie jubileuszu stulecia harcerstwa

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 279, maj 2011 r., s. 3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Uchwała Senatu w sprawie Jubileuszu 100-lecia harcerstwa

26 maja 2011 r. odbyło się 77 posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Senatorowie podjęli uchwałę w sprawie Jubileuszu 100-lecia Harcerstwa.

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia

z okazji 100-lecia Harcerstwa w Polsce

22 maja 1911 roku Andrzej Małkowski we Lwowie wydał rozkaz powołujący pierwsze drużyny harcerskie.

Harcerstwo powstało z połączenia ideałów i metodyki skautingu Baden Powell'a oraz polskich dążeń niepodległościowych, przygotowujących młodzież przez wychowanie etyczno-moralne, rozwój sprawności fizycznej i szkolenie wojskowe do walki o niepodległą Polskę.

Senat RP wyraża uznanie dla 100-letniej działalności polskiego harcerstwa. Przywołujemy dziś wspaniałych obrońców Lwowa – Orlęta i harcerskie szeregi walczące z nawałą bolszewicką w 1920 roku. Przywołujemy Szare Szeregi, Pogotowie Harcerek i Hufce Polskie – walczące z niemieckim okupantem. Przywołujemy walczących w konspiracji z władzą ludową, wspieraną radzieckimi czołgami, w latach 1944–1956 oraz Harcerstwo Niepokorne w latach późniejszych, w tym Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, Ruch Harcerski i Ruch Harcerski Rzeczypospolitej.

Wasze „Dziś-Jutro-Pojutrze" było świadectwem niezwykłej dojrzałości społecznej, narodowej i obywatelskiej. Wasza Służba Bogu, Polsce i Bliźnim na trwałe zapisała się w naszych dziejach i naszych sercach.

Chcemy, aby kolejne pokolenia polskiej młodzieży kontynuowały dzieło założycieli Harcerstwa – Andrzeja i Olgi Małkowskich. Dziś Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Skauci Europy – Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza", ZHP poza granicami kraju i organizacje harcerskie na Wschodzie kontynuują to dzieło. Dzieło to tak ważne dla naszego społeczeństwa, zasługuje na uznanie i wsparcie. Mamy nadzieję, że przez długie, kolejne lata, Harcerstwo będzie wskazaniem dla młodych w podejmowaniu decyzji życia, wyzwaniem i polem służby, dla dobra naszego Narodu i Państwa.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Minitor Polski".

21.4.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR z okazji Jubileuszu Stulecia Harcerstwa

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 279, maj 2011 r., s. 2, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Uchwała Rady Naczelnej ZHR
z okazji Jubileuszu Stulecia Harcerstwa

W dniu 22 maja 2011 we Lwowie – kolebce harcerstwa – odbyło się nadzwyczajne 105 posiedzenie Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, która jednogłośnie podjęła uchwałę z okazji Jubileuszu Stulecia Harcerstwa o następującej treści:

Mija sto lat od nadania organizacyjnego kształtu dla ruchu harcerskiego tworzącego się w różnych zakątkach Polski podzielonej między zaborców. Skautowy system wychowania stworzony przez gen. R. Baden-Powella w Anglii został na ziemiach polskich wzbogacony ideą niepodległości i dążeniem do jej odzyskania. Od tego momentu harcerstwo – jak to później określił Florian Marciniak, naczelnik Szarych Szeregów – było funkcją polskiej racji stanu.

Rada Naczelna ZHR wyraża w imieniu harcerek i harcerzy Związku poczucie głębokiej więzi z twórcami harcerstwa tak mocno związanego z odzyskaniem niepodległości przez Polskę w roku 1918.

Dnia 22 maja 1911 roku Andrzej Małkowski wydał rozkaz powołujący pierwsze drużyny skautowe we Lwowie. Ta symboliczna data pozostaje w naszych sercach.

Kamieniami milowymi rozwoju ruchu harcerskiego były wydarzenia związane z walką o odzyskanie lub utrzymanie niepodległości.

- *1914–1921 – w Legionach, w powstaniach, w walkach o Lwów, w wojnie z bolszewikami;*
- *1939–1945 – w szeregach Wojska Polskiego, u boku Armii Krajowej, w strukturach Państwa Podziemnego, w Powstaniu Warszawskim;*
- *lata 40. i następne – w beznadziejnym oporze przeciw sowieckiej okupacji i władzy komunistów zarówno w strukturach oficjalnie działającego ZHP, jak i tzw. 'drugiej konspiracji', czy w ZHP poza granicami Kraju w służbie Rzeczypospolitej na Obczyźnie;*
- *lata 80. – u boku 'Solidarności' w budowie struktur społeczeństwa niezależnego, w tym harcerstwa 'niepokornego'.*

Dorobek wychowawczy harcerstwa jest wyznaczany przede wszystkim aktualnością metody harcerskiej i jej wpływem na myśl pedagogiczną, ale także tak wybitnymi postaciami jak Andrzej Małkowski, Olga Drahonowska-Małkowska, Aleksander Kamiński, Stanisław Sedlaczek, Tadeusz Strumiłło, Henryk Glass, Jadwiga Falkowska, Michał Grażyński, ks. Jan Mauersberger, Florian Marciniak, Józef Grzesiak, Stanisław Broniewski i dziesiątkami innych. Bez zastanowienia wychowaniu młodych Polaków i wolnej Ojczyźnie oddawali swoje siły, talenty, a w chwilach próby życie.

Rada Naczelna ZHR oddając im wszystkim hołd czyni to ze świadomością, że słowa nie są w stanie opisać poświęcenia w służbie.

Harcerstwo II Rzeczypospolitej proponowało nowoczesne metody wychowania, pomysły na pracę ze starszą młodzieżą, a metoda pracy z zuchami do dzisiaj jest podstawą metody pracy z młodszymi dziećmi w systemie edukacji. Na progu III Rzeczypospolitej harcerstwo 'niepokorne' przyniosło pracę z młodzieżą polską na Wschodzie, współdziałanie z ZHP na obczyźnie, odrodzenie programowe i wychowawcze

dziewcząt, służbę dla polskiej pamięci, 'Białą Służbę' i ciekawe projekty wychowania religijnego.

Blisko połowa stuletniej historii ruchu harcerskiego to dramatyczny dla idei i metody harcerskiej okres stalinizmu, a po nim uzależnienia od władz państwa komunistycznego i politycznej indoktrynacji; to czas masowej organizacji, niszczenia fundamentów metody harcerskiej, podważenia wzorca społecznie pracującego i wiernego Prawu Harcerskiemu instruktora, uczestnictwa w systemie zorganizowanego kłamstwa.

Rada Naczelna ZHR uważa, że o tych ciemnych kartach historii należy mówić otwarcie dając świadectwo prawdzie oraz pokazując tych, którzy płacąc nieraz wysoką cenę nie poddali się systemowi lat 1944–1989 i pozostali wiernymi wartościom zapisanym w symbolice Krzyża Harcerskiego. Im wszystkim, za prawdę i wierność, dziękujemy.

Wychowawcza metoda i program służby Bogu, Polsce i bliźnim stał się uniwersalnym i niezwykle trwałym systemem pracy z młodzieżą. Harcerstwo zaangażowane w walce o wolność i w budowanie Rzeczypospolitej zdobyło w społeczeństwie autorytet, którego nie zniszczyło półwiecze komunizmu.

Dzisiejszy ruch harcerski wzbogacony wieloma organizacjami w Polsce i poza granicami, podobnie jak sto lat temu, poszukuje i znajduje swoje miejsce wobec wyzwań XXI wieku pozostając wiernym zapisanemu w prawie i przyrzeczeniu programowi wychowania religijnego, patriotyzmu, braterstwa i pracy nad sobą.

21.5. Harcerstwo w warszawskich szkołach

źródło:
http://ngo.um.warszawa.pl/dobre-praktyki/harcerstwo-w-warszawskich-szkolach

Warszawa, sierpień 2011 roku

Szanowni Państwo Dyrektorzy i Nauczyciele!

Nie wyobrażam sobie dobrej szkoły bez drużyny harcerskiej! Dlatego przekazuję Państwu niezwykły biuletyn o działaniach podejmowanych przez organizacje harcerskie w placówkach oświatowych na terenie Warszawy. Warto uświadomić sobie, że dzięki Harcerstwu prawie 7 000 dzieci co najmniej raz w tygodniu uczestniczy w bezpiecznych, rozwijających umysł i ciało zajęciach, pod opieką dorosłych, wykwalifikowanych instruktorów. Spora część spośród tych kilku tysięcy młodych ludzi dwa razy w roku wyjeżdża na obozy, kolonie lub zimowiska organizowane przez macierzyste jednostki harcerskie. Harcerstwo, jako ruch wychowawczy, przede wszystkim tworzy bezpieczne środowisko wspierające wszechstronny, twórczy rozwój dzieci i młodzieży w Warszawie.

Niniejsza publikacja jest odpowiedzią na sygnały ze strony środowisk harcerskich, świadczące o potrzebie bliższej współpracy z warszawskimi placówkami oświatowymi w zakresie wspierania wychowania dzieci i młodzieży. Biuletyn został napisany przez samych harcerzy i dlatego mam nadzieję, że pozwoli lepiej zrozumieć zasady działania drużyn oraz gromad, a także ukaże całe bogactwo treści wychowawczych i metod pracy Harcerstwa.

Historia Warszawy splata się z historiami drużyn, szczepów oraz hufców harcerskich – naszym obowiązkiem jest więc przyjrzeć się bliżej ich sytuacji po to, by lepiej i skuteczniej animować wspólne działania. Tworzenie dobrych warunków dla rozwoju Harcerstwa w naszym mieście powinno być jednym z najważniejszych celów określanych w szkolnych programach wychowawczych.

W ostatnich miesiącach sporo mówi się o stuletniej już historii Ruchu Harcerskiego. Jednak dynamizm i świeżość działań poszczególnych organizacji harcerskich pokazują, że nie są one tworem archaicznym, który powinniśmy kojarzyć jedynie z przeszłością. Sprawdzone metody działania, entuzjazm i zaangażowanie harcerskich liderów – także i dziś – mogą być niezwykle pomocne w rozwiązywaniu wielu trudnych kwestii społecznych i wychowawczych, działalność drużyny w szkole mądrą i atrakcyjną formą wsparcia dobrej edukacji, a instruktor harcerski niezastąpionym sojusznikiem rodziców i kadry pedagogicznej.

Z nadzieją, że w przekazywanym biuletynie znajdziecie Państwo wiele ciekawych pomysłów i pożytecznych wskazówek, oraz wyrazami szacunku –

Informacje o organizacjach działających w Warszawie

W Polsce zarejestrowanych jest wiele organizacji harcerskich. W Warszawie działają cztery największe: Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP), Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej (ZHR), Stowarzyszenie Harcerskie (SH), Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" Federacja Skautingu Europejskiego (Skauci Europy). Oto dane kontaktowe do poszczególnych organizacji, a w szczególności do oddziałów warszawskich:

	CENTRALA OGÓLNOPOLSKA	ODDZIAŁ ODPOWIEDZIALNY ZA WARSZAWĘ
Związek Harcerstwa Polskiego **www.zhp.pl**	Główna Kwatera ZHP ul. Marii Konopnickiej 6 00-491 Warszawa tel.: 22 339 06 00	Komenda Chorągwi Stołecznej ZHP ul. Piaskowa 4 01-067 Warszawa tel./faks: 22 621 65 14 e-mail: **stoleczna@zhp.pl**
Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej **www.zhr.pl**	Naczelnictwo ZHR ul. Litewska 11/13 00-589 Warszawa tel.: 22 629 12 39, 22 629 07 17 faks: 22 629 24 98 e-mail: **naczelnictwo@zhr.pl**	Okręg Mazowiecki ul. Ursynowska 36/38 02-605 Warszawa tel.: 22 844 83 99 e-mail: **mazowsze@zhr.pl**
Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" Federacja Skautingu Europejskiego **www.skauci-europy.pl**	Zarząd Stowarzyszenia, Hufiec Harcerek i Hufiec Harcerzy ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. nr 14 02-366 Warszawa tel./faks: 22 822 32 29 e-mail: **biuro@skauci-europy.pl**	
Stowarzyszenie Harcerskie **www.sh.org.pl**	Naczelnictwo, Hufiec Harcerek i Hufiec Harcerzy ul. Hoża 57 00-681 Warszawa tel./faks: 22 621 96 12 e-mail: **sh@sh.org.pl**	

Podziały wiekowe w organizacjach

Organizacje harcerskie działają z podziałem na grupy wiekowe. Każda grupa ma swoją specyfikę działania, zwaną przez harcerzy „metodyką". Linie podziału przebiegają inaczej w poszczególnych organizacjach, dlatego poniżej przedstawiamy przybliżony podział:

zobacz SŁOWNICZEK

zuchy, wilczki	dzieci od ok. 7 do 11 roku życia
harcerki, harcerze	młodzież do ok. 14 – 17 roku życia
harcerki i harcerze starsi, wędrownicy	młodzież do ok. 19 roku życia i starsi
instruktorzy	dorośli liderzy harcerscy, działający we wszystkich grupach

Określona grupa wiekowa tworzy drużynę ok. 15-35-osobową, której przewodzi drużynowy. Drużyna dzieli się następnie na mniejsze grupy:

Zbiórka gromady zuchowej w szkole

fot. Piotr Lorenc

Szóstki (zuchy, wilczki)

Szóstki to znane z psychologii, kilkuosobowe, dziecięce grupy zabawowe, które zbierają się dla wspólnej zabawy, ale nie wytwarzają

SŁOWNICZEK

Apel

Zbiórka drużyny, której elementem są: raport zastępowych, odczytanie rozkazu drużyny, odśpiewanie hymnu harcerskiego, wciągnięcie flagi na maszt itp., ujęta w formy przewidziane regulaminem musztry.

jeszcze silnych więzów pomiędzy swoimi członkami. Nie są więc trwałe, nie żyją własnym życiem, lecz funkcjonują jedynie podczas zbiórek gromady zuchowej w trakcie organizowanych zabaw.

Zastęp harcerski

Marysia i Ola – zastępowe 337 WDH
fot. Adam Przymusiała

Zastęp harcerski wiernie odwzorowuje zjawisko „bandy podwórkowej", charakteryzującej się silnym przywództwem, wewnętrzną hierarchią, silnymi więzami łączącymi jej członków, bezgraniczną lojalnością, istnieniem wewnętrznego kodeksu postępowania oraz własną charakterystyczną aktywnością. Zastęp, liczący od 6 do 10 harcerzy, stanowi taką grupę – odbywa własne zbiórki z takim programem, jaki odpowiada jego członkom, żyje własnym intensywnym życiem, posiada własne zwyczaje, obrzędy oraz tajemnice, a kodeksem, jaki w nim obowiązuje, jest Prawo Harcerskie. Zastępowy – wódz „bandy", to chłopak lub dziewczyna cieszący się naturalnym autorytetem wśród jej członków, a zarazem zaufaniem drużynowego. Powinien posiadać odpowiednie doświadczenie i umiejętności (wyższy stopień harcerski) oraz pewne wyszkolenie metodyczne, pozwalające organizować zbiórki nie tylko atrakcyjne, ale także pożyteczne.

Patrol wędrowniczy

Patrol wędrowniczy (ekipa wędrowników, ekipa przewodniczek) odwzorowuje zjawisko paczki przyjaciół charakterystyczne dla stylu życia starszej młodzieży. Paczkę cechują wielka trwałość i intensywność relacji pomiędzy jej członkami, a jej fundamentem jest prawdziwa, dojrzała przyjaźń łącząca wszystkich jej uczestników. Ten typ intensywnych

SŁOWNICZEK

Biwak

Wycieczka zastępu lub drużyny trwająca dłużej niż jeden dzień i obejmująca przynajmniej jeden nocleg, niekoniecznie (choć często) w warunkach polowych. Forma i program biwaku wynikają z celów wychowawczych, jakie drużynowy stawia przed drużyną i poszczególnymi harcerkami/harcerzami.

relacji sprawia, że paczki nie są tak liczne jak bandy – patrol wędrowniczy liczy zwykle 3-4 osoby. Nie ma w nim ani wyraźnego przywództwa, ani wewnętrznej hierarchii, gdyż obowiązują tam relacje czysto partnerskie. Członków patrolu łączą także wspólnie wyznawane wartości i to one decydują o zachowaniu się wędrowników oraz o charakterze podejmowanych wspólnie działań. Patrol żyje własnym, intensywnym życiem, podejmuje i realizuje własne zadania o charakterze służby i specjalizacji, jeśli członków łączą także wspólne zainteresowania. Odbywa też wędrówki po kraju i po świecie oraz wspólnie uczestniczy w życiu towarzyskim.

(Charakterystyka grup wiekowych znajduje się w rozdziale „Jak Harcerstwo wychowuje", s. 36.)

Drużynowa z harcerkami

fot. Adam Przymusiała

SŁOWNICZEK

Drużyna (harcerska, wędrownicza, gromada zuchowa)

Jednostka w strukturze organizacji harcerskich, skupiająca harcerki i/lub harcerzy. Drużyna składa się z kilku zastępów (szóstek, patroli) i liczy od ok. 16 do ok. 35 osób. Drużynie przewodzi pełnoletni drużynowy posiadający stopień instruktorski.

Harcerstwo w programie wychowawczym szkoły

hm. Marek Gajdziński

Założenia obowiązującej podstawy programowej wymagają, aby szkoła – obok zestawu przedmiotowych programów nauczania – opracowała także ogólny program wychowawczy oraz program działań profilaktycznych. Każda szkoła ma takie programy. Wiemy jednak, że nauczyciele często borykają się z brakiem czasu nawet na realizację zaplanowanych zadań dydaktycznych, o wychowawczych już nie wspominając. W tej sytuacji dobrym pomysłem jest znalezienie sojuszników, żywo zainteresowanych udziałem w tworzeniu i realizacji szkolnych programów wychowania. Jednym z takich sojuszników może być Harcerstwo – bowiem jego celem jest właśnie wychowywanie młodzieży.

Uroczystość zaślubin sztandaru Szczepu „Rodło" ze Stowarzyszenia Harcerskiego z Wisłą na pamiątkę zaślubin z 1934 roku
fot. Anna Mieczyńska

Drużyna harcerska, działająca na terenie szkoły, stawia sobie te same cele, jakie są zapisane w większości szkolnych programów wychowawczych. Oddziałując na swoich członków, stara się w nich kształtować postawy, nawyki i umiejętności:

- poszanowanie tradycji rodzinnych, środowiskowych i narodowych,
- postawy patriotyczne i obywatelskie,

SŁOWNICZEK

Drużynowa/drużynowy

Pełnoletnia harcerka/harcerz stojący na czele drużyny harcerskiej. Jeśli drużynowy nie jest pełnoletni lub nie posiada stopnia instruktorskiego uprawniającego do objęcia funkcji drużynowego – wtedy jest on pełniącym obowiązki drużynowego, a drużynie zostaje przydzielony pełnoletni opiekun z wymaganymi uprawnieniami. Czasami w stosunku do drużynowych zuchowych używa się określenia „wódz gromady", „przewodnik gromady".

- umiejętność budowania własnego światopoglądu,
- potrzebę wszechstronnego rozwoju duchowego,
- otwartość wobec innych i tolerancję,
- budowanie hierarchii wartości, w której dobro wspólne ceni się wyżej od osobistego interesu,
- poszanowanie dla starszych,
- ogładę i kulturę osobistą,
- odpowiedzialność za słowo, w tym punktualność,
- umiejętności z zakresu oszczędności i przedsiębiorczości,
- aktywny styl życia nacechowany potrzebą pełnienia bezinteresownej służby społecznej,
- umiejętność tworzenia relacji w grupie rówieśniczej,
- umiejętność rozpoznawania własnych talentów i potrzebę rozwijania zainteresowań,
- aktywne i twórcze uczestnictwo w kulturze,
- sprawność manualną,
- czynne uprawianie sportu i rekreacji ruchowej,
- poszanowanie przyrody i kształtowanie świadomości ekologicznej,
- wolny od nałogów, zdrowy styl życia.

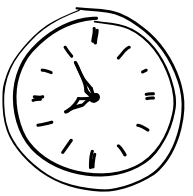

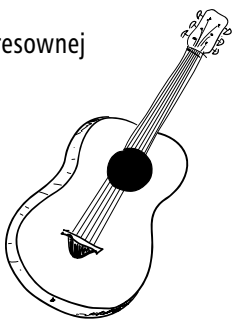

Mając na terenie szkoły partnera zorientowanego bezpośrednio na osiąganie zbliżonych celów wychowawczych, warto poważnie zastanowić się nad podjęciem z nim współpracy w sposób umożliwiający koordynację podejmowanych działań, a nawet wspólne ich planowanie. Jednak aby to było możliwe, trzeba pamiętać o dwóch bardzo istotnych sprawach:

10

1 Harcerstwo posługuje się swoimi własnymi, nieco specyficznymi metodami działania, które warto zrozumieć i uszanować.

2 Harcerstwo nie wymaga wynagrodzenia dla swojej kadry, ale ma inne potrzeby, od spełnienia których zależy jakość prowadzonej pracy harcerskiej.

(Zobacz „Jak pomóc drużynie działającej w szkole?" s. 22.)

Zbiórka gromady zuchowej w szkole
fot. Piotr Lorenc

W rozdziale „Jak Harcerstwo wychowuje?" (s. 36) chcemy przybliżyć specyfikę harcerskiego systemu wychowania, na który składają się metody działania zupełnie inne niż stosowane w szkole. Jako przykład przytoczmy profilaktykę antyalkoholową. Prowadząc ją, szkoła zazwyczaj planuje zajęcia mające na celu dostarczenie młodzieży wiedzy na temat fatalnych skutków zdrowotnych i konsekwencji społecznych wynikających z nadużywania alkoholu. Ma to wpłynąć na wyobraźnię uczniów i odsunąć w czasie moment sięgnięcia po pierwszy kieliszek. W Harcerstwie zaś w ogóle nie organizuje się wykładów na ten temat, a jednak harcerze nie tylko się nie upijają, ale wręcz są abstynentami. Osiąga się to poprzez przykład osobisty drużynowego oraz zespół norm obowiązujących w grupie, do której młodzież chce należeć i w związku z tym gotowa jest się tym normom podporządkować. Z czasem młody człowiek nabywa odpowiednią świadomość w tym względzie i traktuje wyrzeczenie się alkoholu jako rodzaj służby społecznej, której celem jest dawanie czytelnego świadectwa, by w konsekwencji zmienić panujące w tym zakresie obyczaje społeczne.

Oczywiście, Harcerstwo ma wpływ przede wszystkim na tych, którzy do niego należą. Ale jeżeli uda się w szkole stworzyć atmosferę sprzyjającą Harcerstwu, a wśród uczniów swoistą „modę na Harcerstwo", postawy harcerzy mogą oddziaływać także na tych, którzy nigdy nie zdecydują się włożyć munduru. Wszak młodzież spotyka się często na

SŁOWNICZEK

Dzień mundurowy

Dzień, w którym członkowie drużyny przychodzą do szkoły w mundurach, aby „zobaczyć" siebie nawzajem oraz zamanifestować swoją przynależność do drużyny harcerskiej. Nauczyciele i uczniowie mają wówczas szansę dowiedzieć się, którzy z uczniów należą do Harcerstwa i jak liczna jest drużyna w danej szkole.

Zabawa tematyczna

fot. Adam Przymusiała

gruncie pozaszkolnym i kiedy w tego rodzaju spontanicznych spotkaniach uczestniczy spora grupa harcerzy, ma to decydujący wpływ na atmosferę i na charakter podejmowanej tam aktywności. Rozumując w ten sposób, można niezwykle skutecznie zintensyfikować efekty szkolnego programu wychowawczego. Warunkiem jest zrozumienie i docenienie specyfiki harcerskich metod oddziaływania, które dzięki swej odmienności mogą skutecznie uzupełniać szkołę w działaniach wychowawczych.

W rozdziale „Jak pomóc drużynie działającej w szkole?" (s. 22) zamieszczamy odpowiedzi na pytanie, jak pomóc drużynie, by mogła skutecznie wspierać szkołę w dziedzinie wychowania. Wiemy już, że instruktorzy, którzy kierują pracą drużyn, wykonują swą pracę całkowicie społecznie. Kwestia wsparcia materialnego drużyny jest więc sprawą drugoplanową, którą da się rozwiązać bez większego uszczerbku dla budżetu szkoły, jeśli tylko obu stronom uda się nawiązać współpracę.

Pozostaje więc pytanie – co zrobić, aby współpraca pomiędzy szkołą a Harcerstwem okazała się owocna?

Dyrektorzy szkół, w których nie ma drużyn harcerskich, mogą zwrócić się do jednej z czterech działających na terenie Warszawy organizacji harcerskich o przydzielenie

SŁOWNICZEK

Gromada zuchowa (wilczków)

Zobacz „drużyna harcerska", s. 8.

instruktora – organizatora środowiska harcerskiego. Adresy kontaktowe znajdą Państwo na początku niniejszej broszury (s. 5). Natomiast tam, gdzie drużyny już działają, wystarczy wysłać do drużynowego sygnał, świadczący o gotowości nawiązania ściślejszej współpracy. Z pewnością nie pozostanie on bez odpowiedzi.

Można przytoczyć wiele bardzo pozytywnych przykładów efektywnej współpracy pomiędzy szkołą a działającą na jej terenie drużyną harcerską. Za wzorcową można uznać sytuację w jednym z warszawskich gimnazjów, gdzie udało się doprowadzić do wspólnego sformułowania programu wychowawczego i jasnego podziału zadań wynikających z założonych celów. Dalsza intensywna współpraca szkoły i drużyny była konsekwencją planowego zsynchronizowania działań. W jego wyniku powierzono harcerzom organizację wycieczek integracyjnych dla klas pierwszych, co przyczyniło się m.in. do wytworzenia w szkole „mody na Harcerstwo". Ponadto umożliwiono udział instruktorów w zebraniach z rodzicami i podejmowanie wspólnych prób reagowania w sytuacjach trudnych wychowawczo. Dobrym posunięciem okazało się też zapraszanie drużynowego na posiedzenia rady pedagogicznej w tej części, kiedy omawiano problemy wychowawcze oraz stan realizacji programu wychowawczego. Ten wysoki poziom zaufania i współodpowiedzialności

Warto pamiętać!

Harcerstwo potrzebuje zrozumienia ze strony dyrektorów szkół, akceptacji dla stosowanych metod oraz chęci do współdziałania.

SŁOWNICZEK

Harcerska akcja zarobkowa

Działanie mające na celu pozyskanie środków finansowych na działalność konkretnej jednostki. Harcerze organizują np. sprzedaż zniczy, palemek wielkanocnych, kiermasze rękodzieła itd. w celu zarobienia pieniędzy na zakup ekwipunku turystycznego, wyposażenia harcówki czy na dofinansowanie zakupu mundurów lub wyjazdu na obozy dla uboższych członków drużyny.

oraz możliwość stałej wzajemnej komunikacji przekładały się na jakość wspólnej pracy wychowawczej. Nie jest przypadkiem, że w latach, kiedy taka współpraca miała miejsce, działająca w tym gimnazjum drużyna uznawana była za najlepszą w całym ZHR, a szkoła zasłynęła nie tylko z rewelacyjnych efektów dydaktycznych, ale także z dobrej atmosfery wychowawczej. To zaś sprawiło, że posłanie tam swojego dziecka stało się przedmiotem marzeń wielu rodziców.

Niniejszy biuletyn ma za zadanie pomóc Państwu w nawiązaniu owocnej współpracy wychowawczej z Harcerstwem, które warto potraktować jako cennego, a w wielu wypadkach niezastąpionego, sojusznika.

Zuchy z gromady ZHR

fot. Jarek Błoniarz

List drużynowej do dyrektorów szkół

hm. Anna Czekalska-Nikołajew
we współpracy z hm. Michałem Pałamarzem

Szanowni Państwo!

Dzisiejsza szkoła, zwłaszcza w Warszawie, to nowoczesna, świetnie wyposażona placówka edukacyjna. Oprócz typowych sal szkolnych, często możemy w niej znaleźć specjalistyczne pracownie, laboratoria, multimedialne czytelnie, warsztaty do działań plastycznych, siłownie, place zabaw itd. Niestety, z niezrozumiałych dla nas powodów, ZNIKAJĄ HARCÓWKI i my, instruktorzy, mamy wrażenie, że w warszawskich szkołach jest coraz mniej miejsca dla Harcerstwa.

Drużyny harcerskie często „przegrywają" z komercyjnymi firmami organizującymi dodatkowe zajęcia, ponieważ nie dysponują wielkimi budżetami i nie mogą zapłacić szkole za wynajęcie pomieszczeń. Nie mogą też prowadzić kosztownych kampanii reklamowych. Nasze harcerskie środki są nader skromne, a nasi instruktorzy działają jako wolontariusze. Może się więc wydawać, że w porównaniu z innymi, organizacje harcerskie prowadzą mało ważne i nieprofesjonalne „zajęcia pozalekcyjne". Przy takiej perspektywie ginie zaś wartość i sens służby, jaką podejmują instruktorzy. A przecież jesteśmy wychowawcami. Aby działać, potrzebujemy naprawdę niewiele – życzliwości i kilku metrów kwadratowych na terenie szkoły. Jest więc jasne, że to jedynie Państwo mogą nam udzielić wsparcia.

To od Was, dyrektorów szkół, w ogromnym stopniu zależy, czy gromady zuchowe i drużyny harcerskie przetrwają, czy też znikną z warszawskich szkół i przestaną działać w ogóle.

Czy wiesz, że...

Niełatwo być harcerzem! Wspólnota harcerska stawia swoim członkom wysokie wymagania. Harcerze dobrowolnie i świadomie stosują się do zasad zawartych w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim dotyczących m.in. karności, poszanowania przyrody, koleżeństwa.

Ja, drużynowa harcerska, miałam taki sen:

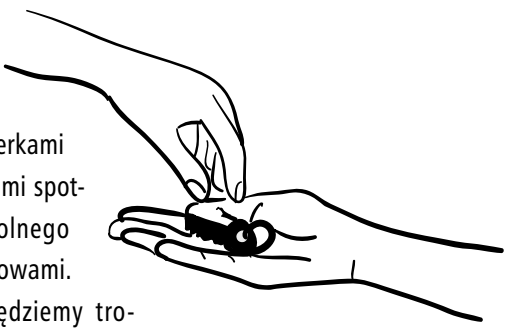

Jak co tydzień przyszłam do szkoły świetnie przygotowana, żeby spotkać się z harcerkami na zbiórce. Była sobota rano. Tuż za drzwiami spotkałam uśmiechniętego pana Darka, szkolnego woźnego, który przywitał mnie ciepłymi słowami. W krótkiej rozmowie uprzedziłam, że będziemy trochę hałasować, ponieważ musimy ułożyć sprzęt w naszym magazynie w szatni i że zbiórka skończy się najpóźniej za dwie godziny, więc klucz oddamy w portierni. Pan Darek z uśmiechem powiedział, że nie ma żadnego problemu i życzył nam udanej zbiórki. Dodał, że gdybyśmy potrzebowały pomocy przy noszeniu ciężkich rzeczy, to możemy zawołać harcerzy, którzy za godzinę skończą swoje zajęcia w sali gimnastycznej. Już miałam pójść do harcówki, gdy przypomniałam sobie, że mam w torbie plan Dnia Zucha dla dzieci z pierwszych klas. Przez telefon obiecałam pani dyrektor, że zostawię go dla niej, kiedy będę na zbiórce. Wyjęłam więc dokument i, z prośbą o przekazanie w poniedziałek do sekretariatu, wręczyłam panu woźnemu.

W szkole było zainteresowanie Harcerstwem. Dzieci z Harcerstwa z dumą nosiły mundur w szkole. Rodzice pytali, czy w szkole działa Harcerstwo.

Cezary Urzyczyn,
były dyrektor
szkoły podstawowej

To, niestety, był tylko sen, bo rzeczywistość bywa jednak inna.

Zastanówmy się, co można zrobić, żeby szkoła była zadowolona ze „swoich" harcerzy, a harcerze byli zadowoleni ze „swojej" szkoły.

Po pierwsze – dlaczego w ogóle drużyny chcą działać przy szkołach?

Organizacjom harcerskim zależy, aby ich drużyny działały przy szkołach, ponieważ szkoła, gromadząca młodzież z tzw. rejonu, tworzy naturalne środowisko rówieśnicze. Właśnie w takim środowisku najlepiej działa drużyna harcerska. Koledzy z podwórka, z bloku, z jednej ulicy najczęściej chodzą do tej samej szkoły, a drużyna w swej pracy wykorzystuje i wzmacnia naturalne przyjaźnie, jakie się między nimi tworzą.

Warto również podkreślić, że zorganizowanie drużyny harcerskiej przy szkole wzmacnia związki harcerzy-uczniów z tą szkołą.

Nie bez znaczenia jest też wykorzystanie przez drużynę, zwłaszcza w początkowym okresie jej istnienia, zaufania, jakim rodzice obdarzają szkołę, i przeniesienie go na przyszkolną drużynę.

Szkoła ponadto jest w stanie zapewnić niezbędną dla działania drużyny

Zbiórka rozpoczynająca rok harcerski w szczepie „Rodło"
źródło: Stowarzyszenie Harcerskie

SŁOWNICZEK

Harcmistrz (hm.)

Trzeci, najwyższy stopień instruktorski. Jego zdobycie oznacza, że instruktor posiada wszelkie kompetencje niezbędne do pełnienia dowolnej funkcji w organizacji – od drużynowego po Naczelnika. Potrafi nie tylko twórczo i w sposób mistrzowski stosować metodę harcerską w pracy z dziećmi i młodzieżą, ale też sprawdził się jako kierownik zespołów instruktorskich, w zarządzaniu różnymi szczeblami organizacji oraz w kształceniu instruktorów.

bazę materialną – harcówkę lub inny „własny kąt", czyli bezpieczną przestrzeń na miejsce harcerskich spotkań.

Zdarza się, że ze strony dyrekcji czy pracowników szkoły słychać głosy – „harcerze to tylko kolejny obowiązek, przychodzą po lekcjach, brudzą, nie ma z nich żadnego pożytku"…

Istnienie drużyny harcerzy w naszej szkole jest bardzo przydatne. Harcerze tworzą swoją odrębną grupę, ponad podziałami klasowymi i wiekowymi. Często widzę, jak spotykają się na przerwach, rozmawiają ze sobą.

Pani Hania,
dyrektor szkoły podstawowej

Po drugie – mamy wspólny cel!

Nadrzędnym celem działania organizacji harcerskich jest wychowywanie młodego człowieka w imię ideałów zawartych w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim. Jest to więc cel zbieżny z celami wychowawczymi, jakie stawia przed sobą szkoła. To, nad czym w zakresie wychowania chcą pracować nauczyciele i szkolni pedagodzy, jest wzmacniane i utrwalane w trakcie pracy harcerskiej. Oczywiście tylko tam, gdzie drużyny harcerskie będą istnieć…

Warto pamiętać, że my, harcerze, pracujemy nad wychowaniem swoimi metodami, a one nie przypominają tego, co zwykle dzieje się na zajęciach szkolnych. No i, co chyba oczywiste, spotykamy się po lekcjach!

SŁOWNICZEK

Harcerska Akcja Letnia

Zobacz „obóz harcerski", s. 42.

Instruktorzy harcerscy są na ogół ludźmi młodymi lub bardzo młodymi. Niewielka różnica wieku pozwala im szybko i skutecznie nawiązać dobry kontakt z dziećmi i młodzieżą. Młody wiek nie oznacza jednak, że sam instruktor jest osobą pozbawioną wiedzy i pedagogicznego doświadczenia. Wprost przeciwnie! Zbiórka przygotowana i prowadzona pod okiem odpowiedzialnego druha czy druhny to dla młodego człowieka czas spędzony pożytecznie. Jest też czasem i miejscem, w którym pozytywne wzorce zachowań są wzmacniane, a tym samym minimalizowane wzorce negatywne.

My to rozwiązaliśmy w prosty sposób: umówiłam się z drużynowym, że mają zostawić szkołę w takim stanie, w jakim ją zastali. Drużynowy rozpisał dyżury na zastępy. Nie było z tym żadnego problemu. Poza tym, cóż to za problem, że ktoś coś pobrudzi? Dzieci mają prawo do zabawy, mają prawo korzystać ze szkoły, która jest dla nich.

Pani Hania,
dyrektor szkoły podstawowej

Po trzecie – instruktor to osoba godna Państwa zaufania!

My, instruktorzy harcerscy, jesteśmy wychowawcami, a nie, jak się powszechnie sądzi, organizatorami zajęć pozalekcyjnych. To, że spotykamy się po lekcjach – na zbiórkach, wycieczkach, biwakach, obozach – wynika tylko z przyjętych form pracy, służących realizacji założonych celów.

Młodzi instruktorzy, czyli drużynowi z Państwa szkół, to najczęściej studenci warszawskich uczelni. Ich przełożeni to wykształceni pedagodzy, prawnicy, informatycy, matematycy, psychologowie, poloniści, lekarze, geografowie, historycy, inżynierowie, architekci, ekonomiści, filozofowie, lingwiści. Część z nich to także nauczyciele i przedstawiciele innych zawodów. Niektórzy są również rodzicami.

Czy wiesz, że...

Większość instruktorów działa w Harcerstwie społecznie. Drużynowi, hufcowi nie pobierają żadnego wynagrodzenia z tytułu opieki nad dziećmi. Aby uzyskać uprawnienia instruktorskie, młodzi ludzie muszą spełnić szereg wymagań, w tym ukończyć specjalistyczne kursy i wykazać się wiedzą psychologiczną oraz pedagogiczną.

Instruktorzy harcerscy pracują z młodzieżą w swoim wolnym czasie i bez wynagrodzenia. Oprócz działalności w Harcerstwie uczą się, studiują lub pracują. Wywiązywanie się z tych wszystkich obowiązków nie jest proste.

Sama praca harcerska wymaga nie tylko ciągłego kształcenia się, ale również starannego zaplanowania zajęć i rzetelnego ich przygotowania. Nie da się dobrze prowadzić drużyny czy szczepu bez pełnego zaangażowania w tę pracę. Warto więc spojrzeć na to wszystko życzliwym dyrektorskim okiem!

Najważniejsze jest znalezienie odpowiedniej osoby, która będzie instruktorem… Zdarza się, że byli uczniowie zostają później instruktorami. W naszym szczepie, od kiedy pamiętam, instruktorami zawsze byli odpowiedzialni młodzi ludzie, którym szefowie nie bez powodu powierzyli taką misję.

Pani Hania,
dyrektor szkoły podstawowej

W ciągu roku szkolnego instruktorzy najczęściej prowadzą zbiórki w szkole, organizują wycieczki, biwaki, rajdy. W okresie wakacji i ferii zimowych prowadzą zaś obozy i kolonie zuchowe. Są więc ze swoimi podopiecznymi przez okrągły rok. Znają nie tylko ich samych, ale ich rodziny i sytuację życiową. Dzięki temu mogą dostrzegać oraz pomagać rozwiązywać różne problemy swoich zuchów czy harcerzy.

Obóz harcerski

fot. Marek Gajdziński

Po czwarte – problemy i nieporozumienia rozwiązujmy razem!

Nie możemy zagwarantować, że podczas zbiórek harcerskich nic w szkole nie ulegnie uszkodzeniu. Jeśli jednak tak się zdarzy, drużynowy powinien wziąć za to odpowiedzialność i naprawić szkodę. W przeciwnym wypadku mogą Państwo skontaktować się z jego przełożonym. Kontakt do organizacji harcerskich znajduje się na stronie 5.

Harcerze dostali od szkoły pomieszczenie na „harcówkę", ale o nią nie dbali, więc im zabraliśmy klucze. Oddaliśmy po jakimś czasie i do dzisiaj nie ma problemu, zawsze jest czyściutko. Z „harcówki" korzysta również kółko historyczne, robimy tam spotkania z ciekawymi ludźmi.

Pani Marianna,
dyrektor gimnazjum i liceum

Obowiązkiem drużynowego jest przedstawić dyrekcji grafik zbiórek zawierający nazwiska i kontakty do osób odpowiedzialnych za zbiórkę oraz uzgodnić ich terminy.

Dobrym obyczajem jest przekazanie dyrektorowi całościowego planu pracy drużyny.

Stałe kontakty drużynowego ze szkołą są podstawą dobrej współpracy.

**Szanowna Pani Dyrektor! Szanowny Panie Dyrektorze!
Jesteśmy przekonani, że przy Państwa pomocy
sen o przyjaźni Szkoły z Harcerstwem się spełni!**

Jak pomóc drużynie działającej w szkole?

hm. Anna Czekalska-Nikołajew
we współpracy z hm. Michałem Pałamarzem

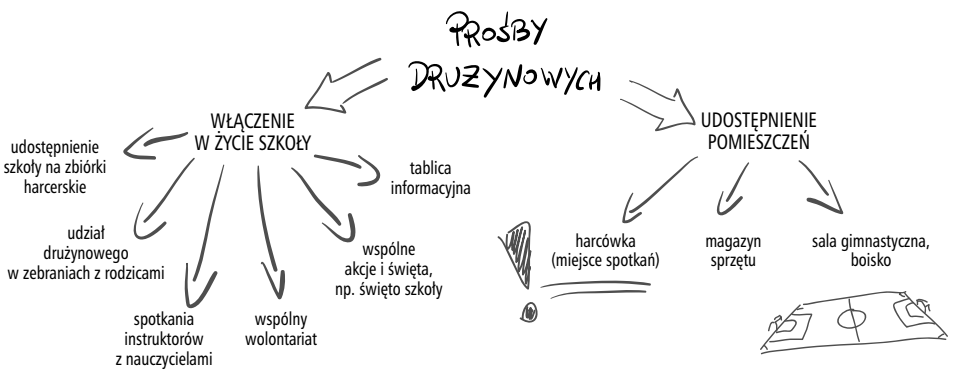

Harcówka – niezwykłe pomieszczenie w szkole!

W każdej szkole, w której chciałaby działać drużyna harcerska, najistotniejszą kwestią jest udostępnienie pomieszczenia na harcówkę, dostosowanego do zajęć dla kilkunastoosobowej grupy dzieci. Warto, aby harcówka służyła jedynie harcerzom, ponieważ czują się wtedy odpowiedzialni za „własny kąt", tu mogą bez obawy przechowywać swoje skarby (np. delikatne dekoracje do przedstawienia).

Zbiórki harcerskie odbywają się przede wszystkim popołudniami lub w weekendy – i wtedy harcówka bywa wykorzystywana.

Warto pamiętać!

Remonty i przygotowywanie dekoracji w harcówce często powierzane są młodym osobom, dlatego istotne jest, aby ustalić z harcerzami, jaki zakres prac w pomieszczeniu może być wykonany, ponieważ może nie być to dla nich oczywiste.

Czy wiesz, że...

Drużyna harcerska, aby móc wybudować wymarzony obóz, musi posiadać m.in.: namioty „dziesiątki" (wojskowe namioty 10-osobowe), namioty turystyczne, materace wojskowe, płachty i pałatki, łopaty, szpadle, saperki, kilofy, młoty i młotki, siekiery, toporki, łapki do gwoździ, piły duże i małe, dłuta, ośniki, płyty kuchenne, fajerki, wielkie kotły i pozostałe wyposażenie kuchni, kajaki, kapoki, wiosła, koła ratunkowe, rowery, wózki, skrzynie, skrzynki, skrzyneczki, miski, konwie, wiadra, pokrywki, parniki, kominy, iskrowniki, kolanka, folie, beczki... Aby przechowywać bezpiecznie to wszystko, harcerze bardzo potrzebują zamykanego magazynu.

Harcówka

fot. Łukasz Wojdyga

Dobrym, harcerskim zwyczajem jest samodzielne przygotowywanie wystroju harcówki. Młodzież sama ją urządza i jest to dla niej powód do dumy oraz satysfakcji. Harcówka to nie tylko własne miejsce w społeczności szkolnej, ale również doskonały pretekst do działań wychowawczych: kształtowania odpowiedzialności, dbałości o wspólne dobro, planowania i przeprowadzania drobnych napraw, wywiązywania się z podjętych zobowiązań.

Integralną częścią działania drużyny harcerskiej są wyjazdy na obozy, biwaki i kolonie. Obóz harcerski różni się od typowych form letniego wypoczynku młodzieży m.in. tym, że drużyna sama buduje elementy wyposażenia obozu, tj. kuchnię, umywalnię, magazyny żywności. Młodzież, pod kierunkiem instruktorów, ustawia namioty, a meble wewnątrz nich tworzy przy wykorzystaniu żerdzi, patyków oraz desek. Dzięki temu na pustej polanie wyrasta prawdziwe małe miasteczko. Aby było to możliwe, drużyny muszą mieć namioty, narzędzia oraz np. wyposażenie kuchni lub kąpieliska. Sprzęt taki, często zdobywany i gromadzony latami, wymaga dobrego przechowywania oraz konserwacji.

Harcerki na zbiórce

fot. Agnieszka Leśny

Zbiórka harcerska

fot. Jacek Werner

Magazyn harcerski

Udostępnienie pomieszczenia magazynowego pozwala harcerzom dbać o sprzęt i konserwować namioty, narzędzia i ekwipunek turystyczny. Prace magazynowe, konserwacja i szykowanie sprzętu obozowego dla drużyny to bardzo ważny element wychowania – nauka odpowiedzialności, gospodarności, planowania, a także możliwość nabycia przydatnych umiejętności technicznych. Drużyny harcerskiej nie stać na wynajęcie powierzchni magazynowej, dlatego pomoc ze strony szkoły jest bardzo potrzebna.

Sala gimnastyczna

Wychowanie fizyczne, w tym zachowanie sprawności i dobrej kondycji, to jeden z elementów harcerskiego programu. Wiosną i latem harcerze korzystają z miejskich parków, boisk, otwartych przestrzeni, aby w ich obszarze przeprowadzać zajęcia o charakterze sportowym. Zimą do tego celu idealnie nadaje się szkolna sala gimnastyczna, dlatego możliwość korzystania z niej stanowi cenne wsparcie dla działającej w szkole drużyny.

Z łezką w oku wspominam czasy, kiedy w jednej ze śródmiejskich podstawówek (nr 211 przy ul. Nowy Świat) działający prężnie szczep harcerski miał do swojego wyłącznego użytku: harcówkę, zuchówkę, ciemnię fotograficzną oraz dwa boksy szatni na magazyn sprzętu. Że jeszcze całkiem niedawno właściwie wszystkie drużyny miały w swoich szkołach nie tylko izby, ale także magazyny.

Ania, instruktorka

SŁOWNICZEK

Harcerska Akcja Zimowa

Zobacz „zimowisko", s. 63.

Zbiórka w harcówce Stowarzyszenia Harcerskiego
źródło: Stowarzyszenie Harcerskie

Drużyna w oczach innych

Ważną dla harcerzy kwestią jest pozytywna opinia o Harcerstwie, prezentowana przez szkołę wobec rodziców harcerzy i innych uczniów. Dla rodziców, którzy podejmują decyzję o tym, czy ich dziecko ma należeć do drużyny harcerskiej lub gromady zuchowej, istotna jest opinia, jaką na temat Harcerstwa usłyszą w szkole. Dlatego dla harcerzy ważne jest, aby ich działania były na jak najwyższym poziomie, a co za tym idzie – aby dyrekcja i nauczyciele dobrze wyrażali się o Harcerstwie. Przekonanie o tym, że dyrekcji szkoły znane są osoby prowadzące zbiórki oraz plany pracy drużyn i gromad, utwierdza rodziców w przekonaniu, że ich pociechy spędzają czas wolny pod opieką odpowiedzialnych ludzi. Może to być szczególnie istotne dla rodziców dzieci, które niedawno wstąpiły do drużyny oraz dla tych, którzy właśnie podejmują decyzje czy ich dziecko ma do Harcerstwa należeć.

Harcerze nigdy nie nadużyli zaufania, nic nie zniszczyli, dyrektor nie ma zastrzeżeń do poznanych harcerzy.

Cezary Urzyczyn,
były dyrektor
szkoły podstawowej

Działaniem wspierającym Harcerstwo w szkole jest również udostępnienie harcerzom tablicy ogłoszeń, umieszczonej w miejscu łatwo dostępnym i odwiedzanym przez rodziców. Taka tablica to z jednej strony informacja – reklama środowiska harcerskiego działającego w szkole, z drugiej zaś znaczne ułatwienie komunikacji na linii drużynowy – rodzice.

SŁOWNICZEK

Harcówka (zuchówka)

Miejsce spotkań drużyny harcerskiej/wędrowniczej lub gromady zuchowej.

Czy wiesz, że...

Wielu harcerzy i instruktorów interesuje się pierwszą pomocą przedmedyczną. Tworzą kółka ratownicze, a instruktorzy odbywają staże i zdobywają uprawnienia trenerskie. Może warto zapytać drużynę działającą w szkole, czy nie chciałaby zorganizować kursu pierwszej pomocy dla uczniów, pokazu lub ćwiczeń?

Uaktualniana tablica to sygnał, że drużyna czy gromada działa i spotyka się regularnie. Dodatkowo, taka tablica może stać się prawdziwą ozdobą szkolnego korytarza.

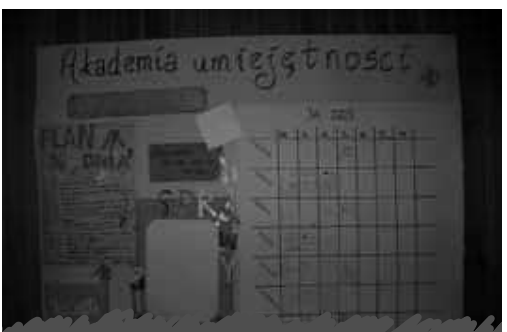

Tablica informacyjna

fot. Agnieszka Leśny

Warto zamieścić informacje o działającej w szkole drużynie oraz kontakt do drużynowego na stronie internetowej szkoły. Harcerze mogą tam udostępnić harmonogramy zajęć i informacje o swojej działalności.

Harcerze mają przydzieloną jedną ścianę na korytarzu, którą zapełniają według swojego pomysłu, reprezentują szkołę podczas różnych uroczystości patriotycznych i kościelnych, co jakiś czas włączają się w akcje organizowane przez szkołę.

Pani Hania,
dyrektor szkoły podstawowej

Harcerze chcą, aby społeczność szkolna lepiej poznała ich pracę. Dyrektorzy i nauczyciele, a zwłaszcza wychowawcy klas, w których uczą się zuchy lub harcerze, są mile widzianymi gośćmi na zbiórkach, obozach i koloniach. Instruktorzy z pewnością chętnie przyjdą na zebranie klasowe, aby osobiście opowiedzieć rodzicom i nauczycielom o drużynie oraz specyfice ich działań.

Działajmy razem!

Zbiórka gromady zuchowej

fot. Agnieszka Leśny

Drużyna harcerska działająca w szkole może przygotować i przeprowadzić np. kurs, ognisko, wieczorek tematyczny lub włączyć się w organizację szkolnej imprezy – dlatego warto już we wrześniu o takich działaniach porozmawiać. Uczniowie, którzy są harcerzami, i przychodzą wtedy w mundurach, często włączają się w przygotowanie samego wydarzenia. W niektórych szkołach to harcerze są w pełni odpowiedzialni za organizację Dnia Sportu bądź Dnia Dziecka.

Harcerz = wolontariusz

Środowiskom harcerskim bardzo zależy, aby młodzież aktywna w drużynach była traktowana na równi z innymi zaangażowanymi wolontariuszami. Niektóre szkoły, przyznając bonusy za wolontariat, pomijają w tym zakresie działalność harcerską. Jeśli szkoła przyznaje dodatkowe punkty np. za pracę w schronisku dla zwierząt, to warto, aby nagradzała też działalność harcerską. Prowadzenie zastępu harcerskiego czy pełnienie funkcji przybocznej/przybocznego w gromadzie zuchowej lub drużynie harcerskiej wymaga od młodych ludzi pełnego zaangażowania oraz poświęcania wolnego czasu na pracę na rzecz innych i w pełni zasługuje na wyróżnienie.

W zeszłym roku skauci z naszej szkoły zorganizowali ognisko z okazji Dnia Papieskiego dla młodzieży naszej szkoły oraz „Wieczór Patriotyczny" dla uczniów i rodziców. Przyszło 60 osób. Chcemy to powtórzyć w przyszłym roku.

Pani Marianna,
dyrektor szkoły

SŁOWNICZEK

Instruktor

Osoba posiadająca jeden z trzech stopni instruktorskich, dających uprawnienia do pełnienia funkcji wychowawczych w Harcerstwie, tj. drużynowego, hufcowego, komendanta obozu. Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej pełnoletni instruktor harcerski ma uprawnienia wychowawcy kolonijnego.

Spotkania z nauczycielami

Dobrym obyczajem jest organizowanie spotkań instruktorów harcerskich z Radą Pedagogiczną. Świadomość, że w strategicznych momentach można wzajemnie na siebie liczyć, mogłaby być pomocna zarówno instruktorom, jak i nauczycielom. Ciekawym rozwiązaniem, spotykanym w niektórych szkołach, jest praktyka powoływania nauczyciela-opiekuna Harcerstwa. Może on być doskonałym pośrednikiem pomiędzy drużyną a Radą Pedagogiczną i Dyrekcją szkoły, a często także służyć pomocą przy planowaniu, czy nawet realizacji wspólnych przedsięwzięć szkolno-harcerskich czy harcersko-szkolnych.

Wspieranie drużyny

Działania drużyny harcerskiej nie są tylko zabawą czy formą spędzania wolnego czasu – instruktorzy wierzą, że zakładanie i prowadzenie drużyn to rzeczywista misja, która ma na celu pomóc młodym ludziom.

W ciągu ostatnich lat kilka razy Harcerstwo przeżywało kryzys, więc musiałam motywować nauczycieli do pomocy. Uważam, że jest to bardzo dobra szkoła życia dla naszych uczniów.

Pani Marianna,
dyrektor szkoły

SŁOWNICZEK

Hufiec

Jednostka organizacyjna grupująca drużyny bądź szczepy harcerskie, tworzące lokalne środowisko na terenie dzielnicy miasta, gminy lub powiatu. Zadaniami hufca są: koordynowanie pracy Harcerstwa na swoim terenie, wspieranie drużyn i reprezentowanie ich wobec władz lokalnych.

Dobrze się stało, że Harcerstwo nie jest już ruchem masowym, obowiązkowym, jak było w Polsce po II Wojnie Światowej. Obecnie, jak dawniej, harcerzem zostaje tylko ten, komu na tym zależy. Drużyny harcerskie i gromady zuchowe mogą istnieć w każdej szkole, o ile znajdą się instruktorzy chętni do ich prowadzenia.

W Polsce działa wiele organizacji harcerskich. Każda z nich ma swoje zasady, swoją specyfikę. Jest to bardzo dobre, ponieważ każda dziewczyna, każdy chłopak może dzięki temu odnaleźć swoje miejsce, może uczestniczyć w tym, co pokocha. Od nas tylko zależy, czy im to umożliwimy.

Drużynowa z zuchami

fot. Adam Przymusiała

Podsumowanie

ŚRODOWISKA HARCERSKIE MOGĄ PROSIĆ DYREKTORÓW SZKÓŁ O:	DYREKTORZY SZKÓŁ MOGĄ PROSIĆ INSTRUKTORÓW HARCERSKICH I DRUŻYNY O:
zgodę na działanie na terenie ich szkoły, w tym na przeprowadzanie zajęć sportowych na terenie szkoły, np. w sali gimnastycznej	organizację bezpiecznych i ciekawych zbiórek wzbogacających ofertę edukacyjną szkoły
umożliwienie drużynie informowania o swoich działaniach na tablicy informacyjnej, stronie internetowej szkoły	włączenie się drużyny w organizację imprez, konkursów i ważnych wydarzeń w szkole
uznanie działalności harcerskiej za wolontariat	wsparcie szkolnego wolontariatu i kształtowanie postaw prospołecznych uczniów
udostępnienie harcówki wraz ze zgodą na jej autorską dekorację	przeprowadzenie kursów, zajęć, spotkań tematycznych
udostępnienie pomieszczenia przeznaczonego na magazyn	pomoc w rozwiązywaniu problemów wychowawczych uczniów należących do drużyny

SŁOWNICZEK

Kominek (świeczkowisko, świeczysko)

Forma pracy podobna do powszechnie znanego ogniska harcerskiego. Stosowana w zamkniętych pomieszczeniach – najczęściej w harcówce, gdzie zamiast stosu ognia pali się świece. Program i atmosfera kominka mogą być uroczyste i podniosłe, gdy drużynowemu zależy na zwróceniu uwagi młodzieży na wartości patriotyczne, religijne czy etyczne.

Jak pracuje drużyna?

hm. Michał Pałamarz

Drużyna harcerska (zuchowa) spotyka się na **zbiórkach**, które odbywają się do kilku razy w miesiącu w ustalonych dniach tygodnia, zazwyczaj w okresie od początku roku szkolnego do nadejścia wakacji. W trakcie zbiórek harcerze realizują program dla danej drużyny, ustalony na każdy rok. Zbiórki odbywają się w formie spotkań, dyskusji, gier, zabaw ruchowych, ćwiczeń, apeli harcerskich. Niekiedy drużyna spotyka się w całości, a czasem w podgrupach (zastępach). Harcerze swój rok pracy nazywają rokiem harcerskim (analogicznie do roku szkolnego lub akademickiego).

Latem drużyna wyjeżdża na **obóz** lub **kolonie**. Wyjazd poprzedzają prace w magazynie harcerskim. Drużyna przegląda sprzęt i rozkłada namioty, aby sprawdzić, czy nie wymagają naprawy. Czas obozu i kolonii nazywany jest „Harcerską Akcją Letnią" (HAL).

Przegląd sprzętu na obóz

fot. Piotr Lorenc

W czasie ferii zimowych niektóre drużyny organizują **zimowiska**, np. piesze lub narciarskie, lub włączają się w akcje typu „Zima w mieście". Harcerze nazywają powyższe działania „Harcerską Akcją Zimową" (HAZ).

W trakcie całego roku szkolnego drużyna wyjeżdża na **biwaki**, **zloty**, **wędrówki**.

Mogą być także swobodne, a nawet wesołe, gdy celem jest budowanie i spajanie wspólnoty. Program i forma kominka zawsze jest dobierana przez drużynowego do założonych celów. Palenie ognisk i świec odbywa się zgodnie z zasadami ochrony przeciwpożarowej, która znana jest wszystkim uczestnikom wydarzenia.

Przykładowy „kalendarz" warszawskiej drużyny harcerskiej

1 WRZEŚNIA – rozpoczęcie roku szkolnego, poczet sztandarowy na apelu szkolnym, wieczorne ognisko harcerskie w rocznicę wybuchu II Wojny Światowej

WRZESIEŃ – akcja naborowa, zorganizowanie wycieczki integracyjnej do lasu dla klas pierwszych

Harcerze zapraszają uczniów do wstąpienia do drużyny. Akcja naborowa przybiera różne formy, np. kolorowych plakatów w szkole lub harcerskiego pikniku na boisku. Harcerze chętnie przygotowują też wystawy zdjęć i odwiedzają zebrania z rodzicami.

KONIEC WRZEŚNIA – wieczór wspomnień z obozu letniego, film lub pokaz slajdów z minionego lata

Drużyna organizuje np. przedstawienie lub koncert, na który może zaprosić rodziców. Program harcerski może być też częścią szkolnych obchodów tego święta.

PAŹDZIERNIK – udekorowanie harcówki tak, by służyła harcerzom i szkole

11 LISTOPADA – wieczór patriotyczny z okazji Święta Niepodległości

29 LISTOPADA – zorganizowanie zabawy andrzejkowej

Betlejemskie Światełko Pokoju to coroczna, europejska akcja skautowa przekazywania przed Świętami Bożego Narodzenia symbolicznego ognia, zapalonego w Grocie Narodzenia Chrystusa w Betlejem. W Polsce akcję od 1991 roku prowadzą harcerze z ZHP, którzy odbierają Betlejemskie Światełko Pokoju od skautów słowackich na przejściu granicznym Łysa Polana w Tatrach. Sztafetą światło trafia do wszystkich chorągwi, hufców i drużyn harcerskich, a za ich pośrednictwem do mieszkańców miast i wsi.

GRUDZIEŃ – umieszczenie w szkole tablicy informacyjnej o drużynie

przekazanie Betlejemskiego Światełka Pokoju

STYCZEŃ – wspólna impreza z samorządem szkolnym, np. przegląd kabaretów szkolnych

STYCZEŃ/LUTY – Harcerska Akcja Zimowa

22 LUTEGO – gra z okazji Dnia Myśli Braterskiej

22 lutego – Dzień Myśli Braterskiej jest międzynarodowym świętem wszystkich skautów. Obchodzi się go w rocznicę urodzin twórców ruchu skautowego: Lorda Roberta Baden-Powella oraz Olave St. Clair Baden-Powell. W tym dniu organizuje się gry, kominki, pokazy nawiązujące np. do początków ruchu skautowego. Starym zwyczajem jest wysyłanie z tej okazji kartek z życzeniami do zaprzyjaźnionych drużyn na całym świecie. Dla niektórych środowisk harcerskich ten dzień jest okazją do zbiórki pieniędzy na cel charytatywny, np. szpital, dom dziecka w swojej miejscowości.

25 LUTEGO – upamiętnienie Bitwy pod Olszynką Grochowską

Tego dnia środowiska harcerskie (szczególnie praskie) organizują rajdy, apele i gry nawiązujące do wydarzeń z lutego 1831 roku.

MARZEC – Dzień Służby; pomoc w uporządkowaniu po zimie terenu wokół szkoły

26 MARCA – obchody rocznicy Akcji pod Arsenałem

KWIECIEŃ – festiwal artystyczny

WEEKEND W MAJU – zorganizowanie biegu na orientację dla uczniów

Zazwyczaj tego dnia organizacje harcerskie przeprowadzają ogólnopolską grę miejską w Warszawie, nawiązującą tematyką do samej Akcji pod Arsenałem lub innych działań Szarych Szeregów.

1 CZERWCA – pomoc w organizacji Dnia Dziecka/Dnia Sportu

DZIEŃ PATRONA SZKOŁY – włączenie się w szkolne obchody poprzez np. przedstawienie o patronie

1 SIERPNIA – obchody rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

Drużyny, które przebywają w tym czasie w Warszawie, biorą udział w państwowych uroczystościach lub w lokalnych grach i apelach nawiązujących tematyką do rocznicy.

Święto Hufca Harcerek im. Powstania Warszawskiego

źródło: Stowarzyszenie Harcerskie

Harcerze obchodzą swoje **święta**, zarówno międzynarodowe, np. Dzień Myśli Braterskiej, jak i lokalne, np. dzień patrona lub święto szczepu harcerskiego. Obchodom świąt harcerskich towarzyszą często gry terenowe lub ogniska, wieczorki tematyczne, spotkania z rodzicami.

Oczywiście jedna drużyna w danym roku szkolnym nie jest w stanie przeprowadzić wszystkich wymienionych wyżej działań, dlatego warto, aby drużynowy wraz z dyrektorem szkoły wspólnie ustalili, w jakie działania szkoły może włączyć się drużyna oraz na jakie harcerskie święta drużyna może zaprosić społeczność szkolną.

SŁOWNICZEK

Kolonia zuchowa

Zobacz „obóz harcerski", s. 42.

Prawo Harcerskie w poszczególnych organizacjach

Prawo Harcerskie stanowi zespół norm, wyznaczających kierunki wychowania w organizacjach harcerskich. Treść Prawa Harcerskiego w poszczególnych organizacjach nieco się różni:

ZHP	ZHR	SH	SKAUCI EUROPY
1. Harcerz sumiennie spełnia swoje obowiązki wynikające z Przyrzeczenia Harcerskiego.	1. Harcerz służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.	1. Harcerz służy Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.	1. Harcerz dba o swój honor, aby zasłużyć na zaufanie.
2. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.			2. Harcerz jest lojalny wobec swojego kraju, rodziców, przełożonych i podwładnych.
3. Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.			3. Harcerz jest powołany do służby bliźniemu i jego zbawieniu.
4. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.			4. Harcerz jest przyjacielem wszystkich i bratem dla każdego innego Harcerza.
5. Harcerz postępuje po rycersku.			5. Harcerz jest uprzejmy i rycerski.
6. Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.		6. Harcerz kocha przyrodę i stara się ją poznać.	6. Harcerz widzi w przyrodzie dzieło Boże, szanuje rośliny i zwierzęta.
7. Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.			7. Harcerz jest karny, każde zadanie wykonuje sumiennie do końca.
8. Harcerz jest zawsze pogodny.			8. Harcerz jest panem samego siebie, uśmiecha się i śpiewa w kłopotach.
9. Harcerz jest oszczędny i ofiarny.			9. Harcerz jest gospodarny i troszczy się o dobro innych.
10. Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.			10. Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach.

Jak Harcerstwo wychowuje?

hm. Marek Gajdziński

W swej stuletniej historii ruch harcerski zdołał wytworzyć swój własny, niezwykle skuteczny system wychowania młodzieży, który opiera się na specyficznej metodzie działania, całkowicie odmiennej od tych stosowanych w szkolnictwie. Aby zrozumieć założenia owej metody, należy sobie uświadomić, iż Harcerstwo nie zajmuje się jedynie przekazywaniem wiedzy, lecz powołane jest do wyrabiania charakterów i kształtowania postaw – w szczególności postaw obywatelskich. Ktoś, kto nie miał okazji zaznajomić się z metodycznymi założeniami naszego ruchu, może traktować obserwowane przejawy działalności harcerskiej z przymrużeniem oka – jako jałową, infantylną zabawę – przysłowiowe „bieganie w krótkich portkach po lesie". Tymczasem owa dziwna dla postronnego obserwatora inność Harcerstwa od szkoły jest warunkiem jego nieprawdopodobnej skuteczności wychowawczej. Celem niniejszego mini kompendium wiedzy na temat harcerskiego systemu wychowania, jest pomoc w zrozumieniu jego specyfiki.

METODA HARCERSKA

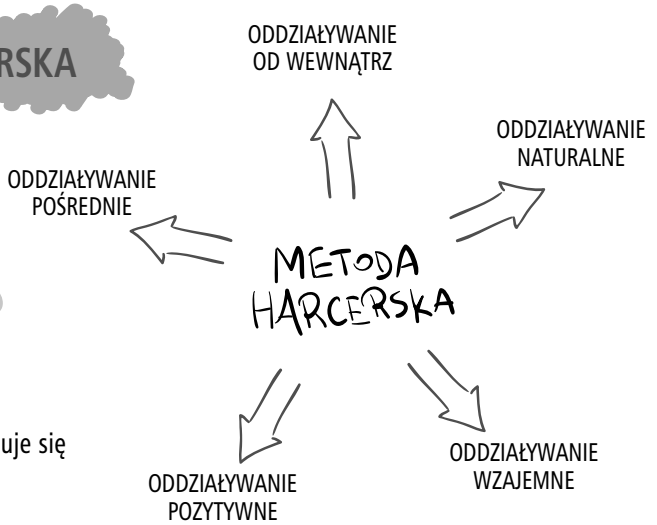

36

Harcerska metoda wychowania charakteryzuje się pięcioma zasadami oddziaływania.

1 Zasada oddziaływania naturalnego

Harcerstwo wykorzystuje naturalne formy aktywności dzieci i młodzieży – takie, jakie podejmują one spontanicznie w sytuacjach nieskrępowanych nadzorem osób dorosłych. Słabo zorientowane w istocie Harcerstwa osoby mogą odbierać zewnętrzne przejawy życia harcerskiego jako coś niepoważnego, co niczemu pożytecznemu nie służy. Tymczasem właśnie w tym tkwi tajemnica skuteczności Harcerstwa. Młodzież bardzo chętnie uczestniczy w życiu harcerskim, bowiem odpowiada ono jej upodobaniom, a uczestnicząc w atrakcyjnym dla niej życiu grupy rówieśniczej, poddaje się jej wpływowi. Z założeń zasady oddziaływania naturalnego wynika stosunkowo młody wiek instruktorów harcerskich, którzy prowadzą pracę drużyn. Najlepsze rezultaty osiągają w tej pracy instruktorzy, którzy są uczniami wyższych klas licealnych bądź studentami, gdyż wyrastają dopiero ze świata, do którego należą ich podopieczni. Młodzi drużynowi doskonale rozumieją ten świat i intuicyjnie wyczuwają, które formy aktywności będą przez harcerzy odebrane jako naturalne, a tym samym zaakceptowane i stosowane. Naturalność podejmowanych działań jest nie tylko gwarantem atrakcyjności Harcerstwa, ale także sprawia, iż te działania odpowiadają rozwojowym potrzebom młodzieży. To powoduje, że Harcerstwo, przez odpowiednią treść i formę zajęć, jest w stanie ten rozwój skutecznie wspierać.

Warto pamiętać!

Pierwszy zastęp skautowy powstał z bawiącej się „bandy podwórkowej". Twórca skautingu, Robert Baden-Powell, uznał, że można ukierunkować naturalne zabawy chłopców tak, aby służyły one ich wychowaniu.

O Harcerstwie mówi się, że jest to organizacja MŁODYCH dla MŁODYCH – ponieważ zakłada małą różnicę wieku między wychowawcą a wychowankiem.

SŁOWNICZEK

Koło Przyjaciół Harcerstwa (KPH)

Może działać przy każdej drużynie, skupiając rodziców, nauczycieli i byłych harcerzy, w celu pomocy drużynowemu w prowadzeniu pracy wychowawczej. Praca KPH najczęściej koncentruje się wokół zagadnień logistycznych i finansowych, takich jak pomoc w organizacji i rozliczeniu akcji zarobkowych, pomoc w organizacji obozów i biwaków, pozyskiwanie sprzętu i funduszy.

2 Zasada oddziaływania od wewnątrz

Oddziaływanie harcerskie na młodzież ma szansę powodzenia jedynie przy spełnieniu dwóch warunków:

WARUNEK DOBROWOLNOŚCI

Młodzi ludzie muszą sami chcieć wstąpić i należeć do Harcerstwa. Wszelkie formy przymusu, choćby nawet podejmowane z najszczerszych pobudek i mające na względzie dobro dziecka, przynieść mogą tylko i wyłącznie skutek odwrotny do zamierzonego. Zwłaszcza wobec młodzieży ze starszych klas szkół podstawowych, gimnazjów i liceów, która znajduje się w wieku charakteryzującym się przekorą, a nawet buntem wobec wszelkich przejawów presji płynącej ze strony dorosłych. Nie można nikogo zmusić, aby przyjął wartości leżące u podstaw wychowania harcerskiego. Można natomiast do nich przekonać, co w warunkach dobrowolności staje się niezwykle proste. Aby warunek ten mógł być spełniony, Harcerstwo musi być propozycją przede wszystkim bardzo atrakcyjną. Tylko tak można zachęcić młodzież do życia we wspólnocie, która stawia swoim członkom niezwykle wysokie wymagania.

Nie można nikogo zmusić do tego, aby kierował się w życiu wskazaniami Prawa Harcerskiego. Można do tego tylko zachęcać.

WARUNEK ŚWIADOMOŚCI

„Mam szczerą wolę (…)" – od tych słów rozpoczyna się rota Przyrzeczenia Harcerskiego, w którym dziewczęta i chłopcy uroczyście zobowiązują się wejść na drogę prowadzącą

SŁOWNICZEK

Krzyż Harcerski

Odznaka harcerska, noszona na mundurze, stosowana w większości organizacji harcerskich w Polsce (wyjątek stanowią Skauci Europy – zobacz „Krzyż FSE" s. 39). Nadanie Krzyża Harcerskiego ma miejsce w trakcie uroczystości Przyrzeczenia Harcerskiego. Zuchy zamiast krzyża harcerskiego noszą Znaczek Zucha, a wilczki – „wilczka" na berecie.

w kierunku wyznaczonym przez harcerskie ideały służby, braterstwa i pracy nad sobą. Zanim jednak dojdzie do złożenia Przyrzeczenia, każdy z nich odbywa kilkumiesięczny okres próbny, w trakcie którego poznaje smak życia harcerskiego oraz wymagania, jakie stawia się przed kimś, kto chce nosić mundur i Krzyż Harcerski. W tym czasie chłopcy i dziewczęta zdobywają swój pierwszy stopień harcerski, nabywając niezbędne umiejętności pozwalające im brać aktywny udział w życiu drużyny oraz próbują żyć wedle Prawa Harcerskiego. Kto tę próbę pomyślnie przejdzie, ten doskonale wie, do czego się zobowiązuje, składając Przyrzeczenie Harcerskie. Zatem każdy, kto nosi mundur, robi to nie tylko dobrowolnie, ale przede wszystkim z pełną świadomością tego, czego się od niego oczekuje. W wyniku zdobywania kolejnych stopni wtajemniczenia harcerskiego, świadomość ta staje się coraz wyższa, aż dochodzi do tego momentu, w którym człowiek dla osiągnięcia pełni własnego szczęścia zaczyna sam od siebie wymagać. Ostatni, najwyższy stopień harcerski przyznaje się młodym ludziom, których nie trzeba już motywować do samorozwoju i życia wypełnionego służbą za pomocą typowo harcerskich zachęt. Wychowanie harcerskie zmierza do osiągnięcia takiego właśnie stopnia świadomości i do przyjęcia tego typu postawy życiowej.

Warto pamiętać!

Stopień świadomości tego, czym są ideały harcerskie, jest zróżnicowany – u zuchów najmniejszy, u wędrowników największy – ale każdy, kto decyduje się wstąpić do Harcerstwa, musi wiedzieć, jakiej postawy się od niego w danej chwili oczekuje.

Instruktorki ZHR

fot. Adam Przymusiała

SŁOWNICZEK

Krzyż FSE

Odznaka Skautów Europy, przypinana do beretu nad lewą skronią, nadawana członkom organizacji podczas obrzędu złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego.

3 Zasada oddziaływania wzajemnego

W chwili, kiedy młody człowiek wchodzi w okres uwalniania się spod wpływu rodziców i zaczyna negować dotychczasowe autorytety, a nawet buntować się wobec zasad rządzących światem dorosłych, jego życie może znaleźć się na rozdrożu. Coraz mniej liczy się ze zdaniem rodziców i zasadami obowiązującymi w szkole, a coraz bardziej przejmuje się opinią rówieśników. W tym czasie decydujący wpływ na opinie i postępowanie, a nawet dalsze życie młodego człowieka wywierają grupy rówieśnicze. Żywioł ten jest trudny do okiełznania, a przez to niebezpieczny i często prowadzi na manowce. Każdy świadomy swej roli rodzic zaczyna wtedy odczuwać niepokój przed „wpadnięciem dziecka w złe towarzystwo". Młody człowiek potrzebuje zaistnieć w grupie rówieśniczej i dobrze jest, gdy grupą tą okazuje się zastęp lub drużyna harcerska. Jeśli znajdzie tam akceptację dla siebie, przyjaźń i atrakcyjne formy spędzania wolnego czasu – nie będzie już szukał innego towarzystwa. Ścisłe przestrzeganie warunku dobrowolnej przynależności do Harcerstwa oraz świadomość wynikających z tego obowiązków oznacza, że w drużynach pozostają tylko ci, których udało się zachęcić do przyjęcia określonego, harcerskiego stylu życia. Jednostki te tworzą sobie nawzajem odpowiednie, naturalne środowisko wychowawcze, które można nazwać „dobrym towarzystwem". Wpływ tego środowiska może okazać się nie tylko bezpieczny pod względem wychowawczym, ale wręcz pożyteczny i nieoceniony. Normy zachowania obowiązujące w takiej harcerskiej grupie rówieśniczej oraz wyznawane przez jej członków wartości przyczyniają się do kształtowania

Warto pamiętać!

Wszyscy harcerze w zastępie i drużynie nawzajem na siebie oddziałują, pobudzając się do większego zaangażowania w życie grupy, przestrzegania obowiązujących w niej norm i do większego wysiłku w pracy nad sobą.

Instruktorzy harcerscy

fot. Adam Przymusiała

szlachetnych postaw u każdego z nich. Dzieje się tak dlatego, że wszyscy uczestnicy grupy rówieśniczej intensywnie oddziałują na siebie, dążąc do urzeczywistnienia norm, jakie obrali.

Zasada oddziaływania wzajemnego, obok opisanego wyżej wymiaru poziomego (czyli wzajemnego wpływu na siebie rówieśników tworzących drużyny, szóstki zuchowe, zastępy harcerskie i patrole wędrownicze), realizuje się także w tzw. relacjach pionowych pomiędzy młodszymi i starszymi. Oddziaływanie wychowawcze Harcerstwa dokonuje się w dwóch kierunkach. Starsi, w tym zwłaszcza instruktorzy, oddziałują swoim przykładem na młodszych, ale i młodsi oddziałują na starszych. Również drużynowi wychowywani są przez swoich harcerzy. Dzieje się tak dlatego, że instruktor, jeśli chce naprawdę przewodzić swoim harcerzom, musi cieszyć się wśród nich autentycznym i naturalnym autorytetem oraz imponować im w wielu dziedzinach. Kiedy podopieczni się rozwijają i zaczynają dorastać do jego poziomu, on sam musi rozwijać się co najmniej w tym samym tempie. W przeciwnym wypadku utraci swoją przewagę i prędzej czy później dojdzie do kryzysu przywództwa. Kiedy młodsi widzą wyraźnie, jaki wysiłek musi włożyć ich drużynowy w pracę nad sobą oraz gdy widzą efekty tej pracy, to będą brać z niego przykład, a tym samym będą się sami pełniej rozwijać i znów, tym bardziej motywować do rozwoju swego drużynowego. W technice zjawisko to nosi nazwę dodatniego sprzężenia zwrotnego. Relacja drużynowy – harcerze nosi wszelkie cechy typowej relacji mistrz – uczniowie, w której obie strony wzrastają. Dlatego też najwyższy stopień instruktorski nosi nazwę „harcmistrz".

Warto pamiętać!

Oddziaływanie wzajemne w Harcerstwie przejawia się między innymi w tym, że wychowawca wpływa na wychowanków, ale wychowankowie też „wychowują" wychowawcę.

Relacja drużynowy – harcerze nosi wszelkie cechy typowej relacji mistrz – uczniowie, w której obie strony wzrastają.

Mechanizm ten działa zawsze, dopóki przywództwo drużynowego budowane jest na naturalnym autorytecie. Próba oparcia przez instruktora swojej pozycji w grupie na jakiejkolwiek podstawie formalnej (tak jak to jest w relacji nauczyciel – uczniowie), burzy naturalny charakter oddziaływania, a sytuacja taka natychmiast zostaje odebrana przez harcerzy jako element sztuczny, rodem ze świata dorosłych, przeciw któremu młodzież się buntuje. To również prowadzi do załamania się pracy harcerskiej, bowiem żaden młody człowiek nie zaakceptuje tego typu formalnych relacji w grupie rówieśniczej i drużyna szybko się rozpadnie.

Instruktorki harcerskie

źródło: Stowarzyszenie Harcerskie

Zasada oddziaływania wzajemnego jest także jednym z kilku powodów, dla których instruktorzy nie otrzymują żadnego wynagrodzenia za swoją służbę instruktorską – zaburzyłoby to partnerski charakter tych relacji. Pobieranie wynagrodzenia za prowadzenie drużyny oznaczałoby, że instruktorzy wykonują pracę zarobkową, a nie przewodzą młodszym z potrzeby serca i szczerej przyjaźni. Przeczyłoby to także ideałowi bezinteresownej służby społecznej, do którego drużynowy ma własnym przykładem zachęcić swoich harcerzy.

Pobieranie wynagrodzenia za prowadzenie drużyny oznaczałoby, że instruktorzy wykonują pracę zarobkową, a nie przewodzą młodszym z potrzeby serca i szczerej przyjaźni.

SŁOWNICZEK

Obóz harcerski (kolonia zuchowa, Harcerska Akcja Letnia)

Letni wyjazd drużyn i gromad na wypoczynek, stanowiący podsumowanie i rozwinięcie działalności jednostki w roku szkolnym. Drużyny organizują zarówno obozy/kolonie stacjonarne (np. na polanie w lesie lub stanicy), jak i wędrowne (w tym zagraniczne i z wykorzystaniem

4 Zasada oddziaływania pozytywnego

Harcerstwo stara się dostrzec i wydobyć na światło dzienne to, co w każdym młodym człowieku jest dobre i wartościowe. Jest to konsekwencja świadomego wyboru dokonanego już u zarania istnienia ruchu harcerskiego, kiedy to zdecydowano się oprzeć go na pozytywnym charakterze środków oddziaływania – dobrych wzorcach, wartościowym przykładzie osobistym, rozbudzaniu aspiracji, zachęcaniu do dążenia do ideału. Wychowanie harcerskie sprzyja i motywuje do stałego rozwoju talentów i dobrych cech charakteru, jakie kryją się w każdym z nas. Efektem tego, w skali społecznej, jest wielka różnorodność wartościowych typów ludzi, które zebrane w większą zbiorowość tworzą jej bogactwo i wielki potencjał rozwojowy. A przecież sto lat temu, kiedy Harcerstwo powstawało, bardziej oczywisty był zupełnie inny wybór metod wychowania – rozpowszechnione były te oparte na zakazach i ograniczeniach oraz wzbudzaniu lęku i poczucia winy. Za pomocą tego typu negatywnych środków oddziaływania również można osiągać pozytywne rezultaty wychowawcze. Przykładem tego może być prawo karne. Zwróćmy jednak uwagę, że bardzo łatwo jest osiągnąć stan, w którym można o sobie powiedzieć, że nie wykracza się poza ramy kodeksu karnego. W tym stanie nie pojawia się już żaden bodziec do dalszego rozwoju, a efektem tego typu oddziaływania jest osiągnięcie pewnego minimalnego standardu zachowań przystających do z góry założonej formy.

Warto pamiętać!

W metodzie harcerskiej unika się stosowania zakazów i ograniczeń. Wskazuje się cele i zachęca młodzież do wytrwałego podążania w ich kierunku. Na tym polega pozytywny charakter oddziaływania.

turystyki kwalifikowanej). W obozie drużyny udział biorą wyłącznie jej członkowie, co jest traktowane jako nagroda za pracę śródroczną, a jednocześnie umożliwia ciągłość i sprzyja budowaniu właściwego środowiska wychowawczego.

Gdyby oddziaływać na obywateli tylko za pomocą tego typu metod, efektem byłoby powstanie społeczeństwa zunifikowanego o charakterze „koszarowym", właściwego dla systemów totalitarnych. Tymczasem dzisiejsze Harcerstwo wpisuje się w szeroki front ruchów i organizacji społecznych, których ambicją jest budować w Polsce i w Europie fundament pluralistycznego społeczeństwa obywatelskiego, czerpiącego swą siłę z bogactwa różnorodności. Dlatego motywujemy młodzież do rozwoju i próbujemy z każdego człowieka wydobyć i rozwijać to, co jest w nim wartościowe. Nie staramy się przycinać ludzkich osobowości do z góry założonej wspólnej formy, jak to miałoby miejsce, gdybyśmy stosowali metodę zakazów i ograniczeń. Z tej właśnie przyczyny Harcerstwo kryje w sobie ogromny potencjał oddziaływania, którego uwolnienie zależy tylko od postawy, talentu i umiejętności drużynowych.

5 Zasada oddziaływania pośredniego

Drużynowi wystrzegają się moralizowania i wywierania bezpośredniego wpływu na młodzież w formie pouczania. Kto usiłowałby to robić, stawiałby się ponad nią, a tym samym niweczył wcześniej wymienione założenia metody harcerskiej. Dlatego Harcerstwo wykorzystuje metodę oddziaływania pośredniego, według której nie ma potrzeby rozprawiania o ideałach. Po prostu żyje się nimi na co dzień.

Często mówi się, że Harcerstwo wychowuje do czynu poprzez czyn. Zamiast urządzać pogawędki na temat potrzeby niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, harcerze ćwiczą na zbiórkach procedury resuscytacji, szkolą się i rozgrywają gry oraz zawody w udzielaniu pierwszej pomocy, a gdy tylko mogą, pełnią różnego rodzaju dyżury i służby ratownicze.

SŁOWNICZEK

Pobór (nabór, werbunek)

Sposób zachęcania do wstępowania do drużyny lub gromady. Przybiera różne formy: od akcji reklamowej w szkole, parafii lub osiedlu po np. zbudowanie miasteczka harcerskiego. Zazwyczaj drużyny prowadzą akcję naborową na początku roku szkolnego.

Dla zobrazowania pośredniego charakteru oddziaływania harcerskiego, można przytoczyć przykład gry terenowej: jeden zespół otrzymuje zadanie dostarczenia we wskazane miejsce bardzo ważnej przesyłki, a drugi musi mu to uniemożliwić za pomocą metod, jakie nie są zabronione regułami gry. Jest to nic innego, jak lekcja wychowania obywatelskiego, podczas której młodzież uczy się współdziałania, rzetelnego realizowania wyznaczonych obowiązków, odpowiedzialności za powierzone im zadania, dążenia do wspólnych celów przy respektowaniu obowiązujących reguł gry, poszanowania dla przeciwników, znoszenia porażek i cieszenia się sukcesami. Ponieważ młodzież uczestniczy w takiej grze z przyjemnością i zaangażowaniem, efekty wychowawcze są znacznie większe, niż gdyby miała w tym czasie wysłuchać referatu o powinnościach obywatelskich.

Zasada oddziaływania pośredniego

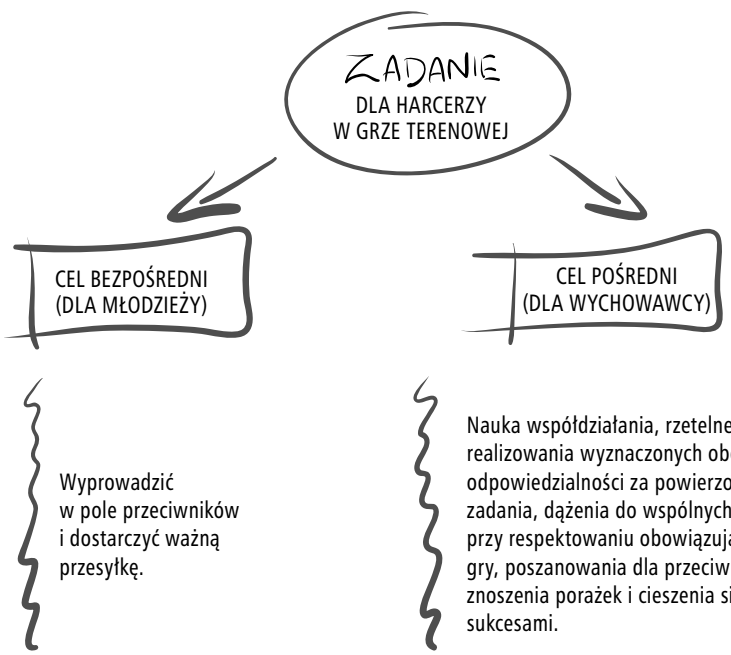

SŁOWNICZEK

Podharcmistrz (phm.)

Drugi stopień instruktorski. Jego zdobycie oznacza, że instruktor sprawdził się w pracy, pełniąc funkcję drużynowego, jest świadomym wychowawcą, a także posiada kompetencje niezbędne do pracy z kandydatami na instruktorów i do kierowania małymi zespołami instruktorskimi.

PROGRAM HARCERSKI

CECHY PROGRAMU

Z uwagi na wszystkie pięć zasad metody harcerskiej, szczególnego znaczenia nabiera kwestia programu działania drużyn. Musi on posiadać kilka ważnych cech, bez spełnienia których nie dałoby się go realizować za pomocą opisanej wyżej metody i jego wdrożenie nie przynosiłoby większych pożytków. Do tych cech należą między innymi:

ATRAKCYJNOŚĆ

Dzięki atrakcyjnemu programowi działania młodzież sama z siebie w pełni dobrowolnie uczestniczy w pracy drużyn i tym samym z ochotą poddaje się oddziaływaniu Harcerstwa.

CELOWOŚĆ

Treść i forma każdego harcerskiego działania muszą być podporządkowane konkretnym celom wychowawczym, z góry założonym przez drużynowego.

RÓŻNORODNOŚĆ PROGRAMU

Nie istnieje coś takiego, jak centralny i jednolity program pracy Harcerstwa. Programy działania powstają zawsze w drużynie. Ważny jest fakt, że młodzież sama proponuje to, co chciałaby robić i dzięki temu nie ma niebezpieczeństwa, że tak ułożony program będzie daleki od jej potrzeb i upodobań. Szczegółowe cele wychowania realizowane poprzez program muszą wynikać z analizy potrzeb wychowawczych konkretnych dziewcząt i chłopców należących do drużyny, charakteru zespołów, jakie oni tworzą, a także specyfiki środowiska, w jakim żyją. Jedyne, co jest wspólne dla wszystkich programów realizowanych w poszczególnych drużynach, to ogólnie określone kierunki wychowania, które wynikają wprost z ideałów zawartych w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim. Wybór konkretnych celów wychowania oraz sposób ich osiągnięcia poprzez program zależą od drużynowego.

METODYCZNE ŚRODKI ODDZIAŁYWANIA

Harcerski system wychowania wykształcił zestaw prostych środków oddziaływania (metod), które mogą być wykorzystywane, w całości lub częściowo, przez drużynowych dla osiągnięcia założonych celów. Są to:

- wzorzec ideowy,
- wzorzec osobowy,
- podejście indywidualne,
- stopniowanie trudności,
- rywalizacja, współzawodnictwo i współdziałanie,
- nieformalna grupa rówieśnicza,
- formalna grupa rówieśnicza,
- harcerska atmosfera,
- nagrody i kary.

DLA INSTRUKTORA

Prawo Harcerskie stanowi drogowskaz wyznaczający ogólne kierunki wychowania harcerskiego.

WZORZEC IDEOWY

Ideały przyświecające wychowaniu harcerskiemu opisane są w formie Prawa Zucha (Wilczka) i Prawa Harcerskiego. Dla instruktorów stanowią one drogowskaz wyznaczający ogólne kierunki wychowania harcerskiego. Dla zuchów, harcerzy i wędrowników są kodeksem postępowania, a zarazem opisem idealnej sylwetki, do osiągnięcia której powinni wytrwale dążyć we wszystkich przejawach swojego życia. Dlatego też oba teksty Praw napisane są prostym językiem, przemawiającym do wyobraźni dzieci (zuchów) i młodzieży (harcerzy, wędrowników).

zobacz s. 35

Warto zwrócić uwagę na fakt, że poza jednym zakazem dotyczącym picia alkoholu i palenia tytoniu (co jest wyjątkiem i ma swoje ważne uzasadnienie), prawa te sformułowane są w formie postulatów o charakterze etycznym i moralnym – „Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy", „Harcerz jest ofiarny i oszczędny" itd. Nigdy nie można o sobie powiedzieć,

że się już całkowicie ów postulowany stan osiągnęło, bo zawsze można być jeszcze bardziej ofiarnym i jeszcze bardziej odpowiedzialnym. Tak sformułowany cel pracy nad sobą nigdy nie może być osiągnięty. Dążenie do harcerskich ideałów nigdy nie ma końca. Taka, a nie inna konstrukcja Prawa Harcerskiego, wynika z zasady oddziaływania pozytywnego.

DLA HARCERZY

Prawo Harcerskie jest kodeksem postępowania, a zarazem opisem idealnej sylwetki, do osiągnięcia której powinni wytrwale dążyć we wszystkich momentach swojego życia.

WZORZEC OSOBOWY

Jeszcze bardziej przemawiający do wyobraźni młodego człowieka jest wzorzec postawy uosabiany przez osobę będącą jego naturalnym wodzem i mistrzem – czyli przykład osobisty drużynowego. Wprawdzie postawa instruktora nigdy nie jest idealna, ale jako wzorzec do naśladowania ma inne niezaprzeczalne walory. Drużynowy oprócz zalet, które warto stawiać za wzór, może mieć także swoje wady, a nawet ma prawo błądzić i upadać. Przykład, jaki powinien dawać, dotyczy wytrwałości i determinacji w pracy nad sobą, czyli sposobu, w jaki można odnajdywać właściwą drogę życiową, a nawet podnosić się z upadku. Gdyby drużynowymi miały być wyłącznie chodzące ideały, skąd Harcerstwo miałoby je brać? W dodatku przykład taki, jako daleki od normalnego życia, nie byłby zbyt przekonujący. Dla prawidłowego procesu wychowania drużynowy powinien być normalnym młodym człowiekiem wyróżniającym się jednak ideowością, uczciwością i wrażliwością,

Podczas gdy Prawo Harcerskie, jako wzorzec ideowy, ukazuje cel pracy nad sobą, rolą przykładu osobistego instruktora jest zachęcić do wyjścia na drogę wiodącą do tego celu.

SŁOWNICZEK

Przewodnik (pwd.)

Pierwszy stopień instruktorski. Jego zdobycie oznacza uzyskanie licencji do samodzielnego posługiwania się harcerską metodą wychowawczą i tym samym uprawnienia do prowadzenia drużyny.

Praca z bohaterem drużyny ma za zadanie budować ponadprzeciętne aspiracje życiowe i kreować potrzebę poświęcenia się służbie wyższym wartościom.

a zwłaszcza determinacją w dążeniu do ideału i w walce ze swoimi słabościami. Harcerstwu nie zależy na „klonowaniu" młodzieży na obraz i podobieństwo drużynowych. Każdy młody człowiek może sobie sam wyznaczać cele w pracy nad sobą zgodnie ze swoimi talentami i przekonaniami. Harcerstwu zależy na tym, aby młodzież zechciała naśladować styl życia swojego mistrza nacechowany wysokimi aspiracjami. W ten sposób otwiera się droga do tego, aby – po pierwsze – uczniowie mogli przerosnąć swojego mistrza, a po drugie – każdy z nich mógł się rozwijać we właściwy dla siebie sposób.

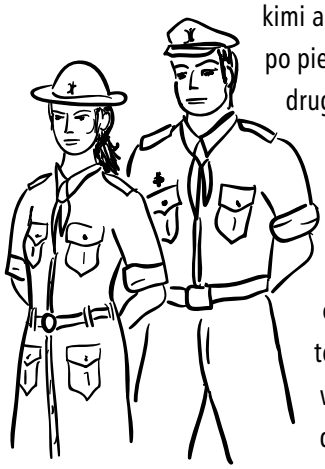

Metoda harcerska wykształciła też inny rodzaj wzorca osobowego, którym chętnie się posługuje. Jest to zwyczaj nadawania drużynom imion wielkich Polaków – bohaterów, ludzi zasłużonych na polu służby cywilnej, bohaterów walk i powstań, wybitnych sportowców, postaci ważnych dla sztuki i nauki oraz świętych. Sposób przybliżenia harcerzom tego typu wzorca osobowego jest przedmiotem specyficznych zabiegów natury programowej, które noszą nazwę „pracy z bohaterem drużyny". Wzorzec ten ma nieco inny charakter niż przykład osobisty drużynowego – jest bardziej „spiżowy", odwołujący się do takich wartości i postaw, które trudno byłoby zaobserwować u przeciętnego instruktora w jego codziennym życiu i służbie harcerskiej. Buduje ponadprzeciętne aspiracje życiowe, odwołuje się do wyższych wartości i kreuje potrzebę bezgranicznego poświęcenia się w służbie tym wartościom.

SŁOWNICZEK

Przyboczna/przyboczny

Zastępca drużynowego. Zazwyczaj osoba szykowana do przejęcia drużyny w przyszłości. Pomaga drużynowemu w zadaniach organizacyjnych i w pracy wychowawczej, zdobywając tym samym doświadczenie instruktorskie niezbędne do przyszłej samodzielnej pracy.

PODEJŚCIE INDYWIDUALNE

Sprawności są narzędziem metodycznym, którego celem jest motywowanie harcerzy do rozwijania i pogłębiania własnych zainteresowań.

Wbrew obiegowym opiniom biorącym się stąd, że harcerzy widzi się przeważnie działających w grupie, Harcerstwo nie jest sposobem wychowania kolektywistycznego. Nie wychowuje mas ani nawet mniejszych grup młodzieży, ale koncentruje swoje oddziaływanie zawsze na konkretnej jednostce. Każdy człowiek jest inny i reaguje na inne zachęty. Zadaniem drużynowego jest znaleźć właściwą drogę do serca i umysłu konkretnego chłopca lub dziewczyny. Każdy człowiek ma też sobie tylko właściwe predyspozycje życiowe i specyficzne potrzeby. Harcerstwo nie stara się tych różnic niwelować, lecz je wzmacnia. Drużynowi starają się wydobywać na światło dzienne to, co jest wartościowe w każdym harcerzu i odpowiednio motywować go, by to właśnie w sobie rozwijał.

Stopnie harcerskie są narzędziem metodycznym służącym motywowaniu młodzieży do kształtowania charakteru i postawy oraz do ukierunkowywania tego rozwoju.

Aby pomóc drużynowym w skutecznym praktykowaniu indywidualnego podejścia do oddanych pod ich pieczę dziewcząt i chłopców, Harcerstwo wyposaża ich w dwa specyficzne narzędzia programowo-metodyczne: system sprawności i system stopni.

System sprawności ukierunkowany jest specjalnie na tworzenie mechanizmów motywacji do rozbudzania wszechstronnych zainteresowań, rozpoznawania własnych predyspozycji

SŁOWNICZEK

Rada Drużyny (Ekipy, Kręgu)

Organ występujący w drużynach harcerskich i wędrowniczych. Powoływany jest przez drużynowego. W jego skład wchodzą zazwyczaj przyboczni, zastępowi i inni funkcyjni drużyny. Rada Drużyny ma za zadanie dawać drużynie samorządność w działaniu. Podejmuje ona decyzje między innymi w zakresie: dopuszczenia do złożenia

i talentów (zuchy i harcerze) oraz pogłębiania własnych, już skrystalizowanych, pasji (wędrownicy). **System stopni** natomiast jest uniwersalnym narzędziem służącym do motywowania dziewcząt i chłopców oraz do ukierunkowywania całego procesu ich samorozwoju od zucha pierwszej gwiazdki po najwyższy stopień Harcerza Rzeczypospolitej.

Poprzez indywidualne próby na stopnie i sprawności, drużynowi mogą dyskretnie kierować procesem najpierw wychowania (zuchy, harcerze), a następnie samowychowania (wędrownicy) każdego z osobna. Innymi słowy – każdy, kto należy do Harcerstwa, posiada i realizuje swój własny, indywidualny program rozwoju osobistego. Program ten składa się z prób na kolejne stopnie i sprawności. Narzędzia te doskonale się sprawdzają, ponieważ harcerze mają ambicje zdobywać wyższe stopnie i kolejne sprawności – dzięki temu rozwijają się w najlepszy dla siebie sposób.

Warto pamiętać!

Każdy harcerz posiada i realizuje swój własny, indywidualny program rozwoju osobistego, na który składają się próby na kolejne stopnie i sprawności.

STOPNIOWANIE TRUDNOŚCI

Praca nad sobą nigdy nie ma końca. Trwa całe życie, a w dodatku jej cel stale się odsuwa, wymagając coraz większej pracy i coraz większego wysiłku. Przebycie harcerskiego odcinka tej życiowej drogi rozwoju osobistego zajmuje co najmniej 10 lat. W tym czasie natura młodego człowieka zmienia się nie do poznania. Droga, w którą wyrusza zuch (siedmioletnie dziecko), by stać się Harcerzem Rzeczypospolitej (dojrzałym i dorosłym człowiekiem – obywatelem Rzeczypospolitej), musi więc być podzielona na etapy odpowiadające jego zmieniającym się warunkom psychofizycznym i potrzebom rozwojowym. Zuch może nie widzieć jeszcze ostatecznego celu swojej „wędrówki". Musi jednak widzieć konkretny cel tego etapu, na jakim się aktualnie znajduje. Celem tym jest zdobycie kolej gwiazdki zuchowej,

Przyrzeczenia Harcerskiego, otwierania i zamykania prób na stopnie i sprawności, mianowania i odwoływania funkcyjnych, wykluczenia z drużyny, opracowywania/opiniowania planu pracy drużyny na określony czas.

a później kolejnego stopnia harcerskiego. System stopni przypomina drabinę z nierównomiernie rozłożonymi szczeblami. Odległość pomiędzy parą kolejnych szczebli stopniowo rośnie, mobilizując do coraz większego wysiłku tych, którzy pragną się na nią wdrapać.

Wszyscy harcerze idą w tym samym kierunku, podążając za drogowskazem Prawa Harcerskiego, ale każdy idzie do celu własną drogą i własnym tempem.

Ruch harcerski wytworzył trzy nieco odmienne metodyki pracy: zuchową – adresowaną do dzieci w wieku 7-11 lat, harcerską dla dziewcząt i chłopców w wieku 11-15 lat oraz wędrowniczą dla młodzieży w wieku 15-19 lat. Praca harcerska na każdym z tych poziomów wiekowych różni się sposobem stosowania omawianych środków, a przede wszystkim poziomem wymagań stawianych przed członkami ruchu, które muszą być adekwatne do ich wieku i możliwości.

Obowiązkiem drużynowego jest każdorazowo dostosowywać poziom trudności zadań próby na stopień oraz wszelkich innych wymagań do predyspozycji i możliwości konkretnej dziewczyny czy konkretnego chłopca. Dobór właściwego poziomu trudności wymaga indywidualnego podejścia do każdego z osobna. To samo zadanie może być dla jednego zbyt łatwe, a dla drugiego zbyt trudne. W obu przypadkach nie uda się zmobilizować człowieka do wysiłku. Poziom stawianych wymagań musi być dostosowany do jego specyficznych predyspozycji, tak aby mobilizował do pracy nad sobą. Wszyscy harcerze idą w tym samym kierunku, podążając za

„SKAUTING JEST GRĄ"

Harcerstwo wykorzystuje naturalną skłonność młodzieży do rywalizacji, tworząc skuteczne mechanizmy motywacji.

SŁOWNICZEK

Sprawność harcerska

Biegłość harcerza w pewnej dziedzinie, np. łączności, pierwszej pomocy, wykazana w praktyce. Zdobycie sprawności wskazuje na to, że dany harcerz (zuch) wykonał określone zadania i uzyskał niezbędne umiejętności. Zdobytą sprawność, w formie naszywki, umieszcza się na rękawie munduru, aby inni harcerze mogli zobaczyć, jaką nową umiejętność zdobył

drogowskazem Prawa Harcerskiego. Zadaniem instruktora jest stworzyć warunki do tego, aby każdy mógł iść nie tylko właściwą dla siebie drogą, ale też we właściwym dla siebie tempie oraz motywować go do tego, aby dawał z siebie wszystko i to tempo, na ile może, przyspieszał.

Nadmierna rywalizacja indywidualna może prowadzić do kształtowania postaw egocentrycznych.

Współzawodnictwo zespołowe wykorzystuje ten sam mechanizm motywacji, jednak uczy współdziałania w grupie i zachęca do poświęcenia własnego „ja" dla dobra wspólnego.

RYWALIZACJA, WSPÓŁZAWODNICTWO I WSPÓŁDZIAŁANIE

Chłopcy w wieku harcerskim (dziewczęta w dużo mniejszym stopniu) wykazują naturalną skłonność do rywalizowania między sobą. Instynkt walki, chęć sprawdzenia się i konfrontacji własnej wartości na tle innych, pragnienie bycia najlepszym i zajmowania wysokiej pozycji w grupie popychają chłopca do podejmowania rywalizacji na niemal wszystkich możliwych polach. Wykorzystanie tego zjawiska pozwala tworzyć bardzo skuteczne mechanizmy motywacyjne. Nie przypadkowo mówi się, że skauting jest grą. Mechanizm rywalizacji wykorzystywany jest między innymi w motywowaniu do pracy nad sobą poprzez zdobywanie stopni. Przypomina to trochę wyścig o osiągniecie jak najlepszej pozycji w grupie harcerskiej, gdzie posiadany stopień

Wykonywanie wspólnych zadań zespołowych jest doskonałym środkiem wspomagającym rozwój społeczny młodzieży.

Zbiórka 1 Gromady Warszawskiej FSE św Jana Bosko – pionierka wilczkowa *fot. Piotr Czerwiński*

jeden z nich. Sprawności harcerskie są narzędziem metodycznym, służącym motywowaniu harcerzy do aktywnego poszukiwania właściwych im pól zainteresowań, a następnie do ich rozwijania. Starsi harcerze zamiast sprawności zdobywają uprawnienia państwowe lub tzw. „znaki służb". W przypadku starszych chłopców i dziewcząt jest to zachęta do pogłębiania wcześniej sprecyzowanych zainteresowań.

ma znaczenie decydujące. Rywalizacja w formie indywidualnych gier, konkursów, zawodów itp. jest cechą charakterystyczną dla większości zajęć adresowanych do zuchów i młodszych harcerzy.

ZUCHY – rywalizacja indywidualna

HARCERZE – współzawodnictwo zespołowe

WĘDROWNICY – współdziałanie w czystej postaci

Jednak przesadne stosowanie przez drużynowego mechanizmów motywacyjnych opartych na rywalizacji indywidualnej może doprowadzić do negatywnych skutków wychowawczych polegających na kształtowaniu postaw egocentrycznych. Dlatego najwłaściwszą formą wykorzystania naturalnej skłonności do rywalizacji jest stosowanie współzawodnictwa zespołowego. We współzawodnictwie takim nadal obecny jest silny mechanizm motywacyjny, ale wymaga ono jednocześnie współdziałania w zespole, poświęcenia własnych ambicji na rzecz dobra grupy – czyli dobra wspólnego. To z kolei kształtuje postawy, na których najbardziej nam zależy – związane z procesem wychowania społecznego. Dlatego do stwierdzenia „skauting jest grą" dodajmy, że grą zespołową. Ten rodzaj gier i zawodów oparty na współzawodnictwie pomiędzy zastępami jest najbardziej charakterystyczną formą zajęć stosowanych w drużynach harcerskich.

Harcerki i harcerze włączają się w organizację ważnych wydarzeń w Warszawie

źródło: Stowarzyszenie Harcerskie

Z kolei zbytnia przesada w podsycaniu współzawodnictwa zespołowego może doprowadzić do powstawania uprzedzeń i antagonizmów grupowych pomiędzy rywalizującymi zespołami (zastępami i drużynami). Antidotum na to jest stosowanie współdziałania

SŁOWNICZEK

Stopień harcerski

Oznacza zdobycie przez harcerkę/harcerza określonej w wymaganiach na stopień wiedzy i umiejętności harcerskich, np. z zakresu pierwszej pomocy czy znajomości historii Harcerstwa, oraz osiągnięcie pewnej postawy opisanej w idei stopnia. Sposób zdobywania stopni ujęty jest w programy prób na stopnie, które z punktu widzenia drużynowego są niczym innym, jak indywidualnym programem rozwoju konstruowanym dla każdej harcerki/harcerza osobno. Stopnie wyznaczają pewnego rodzaju

w czystej postaci, to znaczy stawianie przed drużyną, a więc także przed wszystkimi jej zastępami, takich zadań zespołowych, których wykonanie wymaga podejmowania przez nie wspólnych działań, współodpowiedzialności i poświecenia się dla osiągnięcia wspólnego celu. Zadania takie najczęściej planuje się w ramach służby społecznej podejmowanej przez drużynę. Tu elementem motywacyjnym jest pragnienie osiągnięcia zamierzonego efektu pracy, bez potrzeby wykazania swojego pierwszeństwa wobec innych zespołów. Współdziałanie w formie wykonywania wspólnych zadań zespołowych jest najwłaściwszym sposobem pracy ze starszymi harcerzami znajdującymi się w wieku wędrowniczym.

Uczestnictwo w nieformalnej grupie rówieśniczej sprzyja osiągnięciu pełniejszej dojrzałości społecznej.

NIEFORMALNA GRUPA RÓWIEŚNICZA

Okres dorastania charakteryzuje się coraz silniejszą potrzebą wchodzenia w relacje z rówieśnikami oraz łączenia się w nieformalne grupy rówieśnicze. Skłonność ta w naturalny sposób sprzyja procesowi socjalizacji dzieci i młodzieży. Harcerstwo wykorzystuje to zjawisko, tworząc doskonałe warunki do formowania się takich nieformalnych grup wewnątrz organizacji.

CHARAKTER HARCERSKICH GRUP RÓWIEŚNICZYCH

SZÓSTKA ZUCHOWA *– dziecięca grupa zabawowa*

ZASTĘP HARCERSKI *– „banda podwórkowa"*

PATROL WĘDROWNICZY *– paczka przyjaciół*

Charakter spontanicznie tworzących się grup rówieśniczych zmienia się wraz z poziomem dojrzałości społecznej. Dlatego środek ten wykorzystywany jest w metodyce zuchowej, harcerskiej i wędrowniczej w nieco inny sposób.

SZÓSTKI (ZUCHY, WILCZKI) to znane z psychologii, kilkuosobowe, dziecięce

wewnętrzną hierarchię w każdym zespole harcerskim. Dzięki temu stają się doskonałym systemem motywacyjnym do efektywnej i ukierunkowanej przez drużynowego pracy nad sobą.
W zależności od organizacji, stopni jest 5 lub 6. Oznacza się je poprzez nabicie specjalnego znaku na Krzyż Harcerski, oznaczenie na naramiennikach, beretach lub na rękawie munduru. Stopnie harcerskie mają specyficzne, tradycyjne nazwy, tj. Młodzik, Ochotniczka, Wywiadowca, Tropicielka, Ćwik, Samarytanka, Harcerz Orli, Wędrowniczka, Harcerka Rzeczypospolitej/Harcerz Rzeczypospolitej.

grupy zabawowe, które zbierają się dla wspólnej zabawy, ale nie wytwarzają jeszcze silnych więzów pomiędzy swoimi członkami. Nie są więc trwałe, nie żyją własnym życiem, lecz funkcjonują jedynie podczas zbiórek gromady zuchowej w trakcie organizowanych zabaw.

ZASTĘP HARCERSKI wiernie odwzorowuje zjawisko „bandy podwórkowej", charakteryzującej się silnym przywództwem, wewnętrzną hierarchią, silnymi więzami łączącymi jej członków, bezgraniczną lojalnością, istnieniem wewnętrznego kodeksu postępowania oraz własną charakterystyczną aktywnością. Zastęp, liczący od 6 do 10 harcerzy, stanowi taką grupę – odbywa własne zbiórki z takim programem, jaki odpowiada jego członkom, żyje własnym intensywnym życiem, posiada własne zwyczaje, obrzędy oraz tajemnice, a kodeksem, jaki w nim obowiązuje, jest Prawo Harcerskie. Zastępowy – wódz „bandy" to chłopak lub dziewczyna cieszący się naturalnym autorytetem wśród jej członków, a zarazem zaufaniem drużynowego. Powinien posiadać odpowiednie doświadczenie i umiejętności (wyższy stopień harcerski) oraz pewne wyszkolenie metodyczne, pozwalające organizować zbiórki nie tylko atrakcyjne, ale także pożyteczne.

Harcerki

fot. Anna Borowska-Tomczyk

PATROL WĘDROWNICZY (ekipa wędrowników, ekipa przewodniczek) odwzorowuje zjawisko paczki przyjaciół charakterystyczne dla stylu życia starszej młodzieży. Paczkę cechują wielka trwałość i intensywność relacji pomiędzy jej członkami, a jej fundamentem jest prawdziwa, dojrzała przyjaźń łącząca wszystkich jej uczestników. Ten typ intensywnych relacji sprawia, że paczki nie są tak liczne jak bandy – patrol

SŁOWNICZEK

Stopień instruktorski

Oznacza zdobycie przez pełnoletnią harcerkę/harcerza określonej wiedzy i umiejętności organizacyjnych, tj. umiejętność prawidłowego prowadzenia obozu harcerskiego lub stworzenie nowych rozwiązań programowych. W organizacjach zazwyczaj są 3 stopnie instruktorskie: przewodnik, podharcmistrz, harcmistrz. Im wyższy stopień, tym większe kompetencje i uprawnienia uzyskuje instruktor.

wędrowniczy liczy zwykle 3-4 osoby. Nie ma w nim ani wyraźnego przywództwa, ani wewnętrznej hierarchii, gdyż obowiązują tam relacje czysto partnerskie. Członków patrolu łączą także wspólnie wyznawane wartości i to one decydują o zachowaniu się wędrowników oraz o charakterze podejmowanych wspólnie działań. Patrol żyje własnym, intensywnym życiem, podejmuje i realizuje własne zadania o charakterze służby i specjalizacji, jeśli członków łączą także wspólne zainteresowania. Odbywa też wędrówki po kraju i po świecie oraz wspólnie uczestniczy w życiu towarzyskim.

Organizacja harcerska, oprócz swych podstawowych funkcji związanych ze wspomaganiem pracy drużyn, jest także, zwłaszcza dla starszej młodzieży, doskonałym poligonem służącym zbieraniu wartościowych doświadczeń w układach formalnych i praktykowaniu demokracji.

Im bardziej harcerki i harcerze identyfikują się ze swoją grupą rówieśniczą, im bardziej jest ona spójna i intensywniejsze relacje łączą jej członków, z tym większą siłą oddziałują oni na siebie nawzajem. Ponieważ Harcerstwo wykorzystuje to oddziaływanie, nic dziwnego, że stosuje wiele zabiegów służących temu, aby zastępy harcerskie i patrole wędrownicze posiadały silną tożsamość i charakteryzowały się aktywną działalnością. Dzięki temu oddziaływaniu Harcerstwo może poszczycić się bardzo dobrymi wynikami, jeśli chodzi o wspomaganie rozwoju społecznego młodzieży. Nie ma bowiem lepszego poligonu dla doświadczeń społecznych jak intensywne życie w spontanicznie tworzonych i rządzących się własnymi prawami wspólnotach ludzkich.

GRUPA FORMALNA

Organizacja harcerska jest przede wszystkim narzędziem wspierającym ruch harcerski. Istnieje głównie po to, aby szkolić instruktorów i wspierać ich działalność wychowawczą w drużynach. Ale jest też środkiem oddziaływania, który przez sam fakt swojego istnienia sprzyja wyrabianiu postaw, umiejętności i nawyków, które znajdą zastosowanie w przyszłym dorosłym życiu młodzieży. Życie zawodowe, społeczne i polityczne toczy się bowiem w ramach różnego rodzaju grup formalnych: spółek, przedsiębiorstw, spółdzielni, stowarzyszeń, fundacji, partii politycznych, urzędów itp. Nawyki i umiejętności wyniesione z Harcerstwa, które jest także sprawną i demokratyczną organizacją, sprzyjają później lepszemu odnalezieniu się dziewcząt i chłopców w życiu dorosłym.

Krzyż Skautów Europy ułożony z wilczków 1. Warszawskiej FSE – wiosenisko 2011
fot. Piotr Czerwiński

W przypadku zuchów środek ten ze względu na poziom ich dojrzałości nie znajduje zastosowania. Zuch nie musi wiedzieć, że jest członkiem jakiejś organizacji. Przychodzi na zbiórki dlatego, że chce się dobrze bawić.

Inaczej jest w przypadku harcerzy. Ci mają już świadomość, że są członkami drużyny, a ta jest częścią dużej struktury organizacyjnej. Przejawami życia organizacyjnego w drużynie harcerskiej są dyscyplina, musztra, wydawanie decyzji w formie rozkazów i podporządkowywanie się im, ale przede wszystkim – demokracja przedstawicielska w postaci Rady Drużyny o jasno sprecyzowanych i tak szerokich, jak to tylko możliwe (ze względu na wyrobienie i dojrzałość jej członków) kompetencjach.

Grupa formalna jako środek oddziaływania ma szczególne zastosowanie w odniesieniu do wędrowników. Młodzież w tym wieku posiada już wewnętrzną potrzebę próbowania się w warunkach charakterystycznych dla życia wśród ludzi dorosłych, dlatego chętnie wchodzi w różne układy o charakterze formalnym. Wędrownik jest świadom przynależności do Harcerstwa postrzeganego jako poważna i duża organizacja. Jego działalność bardzo często wychodzi poza własną drużynę i jest realizowana na forum wyższych struktur organizacji, np. na poziomie lokalnym lub regionalnym. Charakterystycznym przejawem wykorzystania tego środka są różne formy samorządu wędrowniczego stosowane na forum drużyny. To sprawia, że powstaje doskonała okazja do zdobywania doświadczenia w funkcjonowaniu na takim polu.

58 **DUCH HARCERSKI**

To, w jakim stopniu drużyna, zastęp czy patrol będą stanowić dla młodego człowieka właściwe środowisko wychowawcze, w ogromnej mierze zależy od tego, jaka atmosfera panuje w owej grupie rówieśniczej. Ma to być atmosfera przyjaźni, z jednej strony radosna,

a z drugiej ideowa. Od tego, na ile drużynowemu uda się wytworzyć właściwego ducha drużyny, zależy stopień wrażliwości chłopców na bodźcie płynące od niego, a także od pozostałych harcerzy. Im ta wrażliwość i podatność jest większa, tym łatwiej motywować dziewczęta i chłopców do samorozwoju, tym łatwiej sprawić, że przejmą się ideałami harcerskimi i zechcą według nich żyć.

W środowisku harcerskim powinna panować specyficzna atmosfera wychowawcza – radosna, braterska i ideowa.

Do zbudowania właściwej atmosfery ideowej drużynowy może wykorzystywać wiele sprawdzonych narzędzi:

- zwyczaje – wzmacniają spoistość i tożsamość grupy,
- obrzędy – pełnią tę samą rolę, co zwyczaje, i dodatkowo, przez symboliczne znaczenie rytualnych zachowań, odwołują się do wartości i ideałów harcerskich,
- symbolika odznak – każda harcerska odznaka od Krzyża Harcerskiego po plakietkę drużyny i godło zastępu (totem) niesie w swojej formie przekaz zwracający uwagę harcerzy na pewne wartości i ideały,
- mundur – wzmacnia spoistość i tożsamość grupy i, w większości organizacji, nawiązuje do tradycji narodowych,
- piosenki harcerskie – śpiewane przy ogniskach, przy pracy i wędrówce tworzą romantyczny klimat przyjaźni, zespolenia grupy, zadumy nad historią i tradycją, a także wnoszą pierwiastek refleksji religijnej.

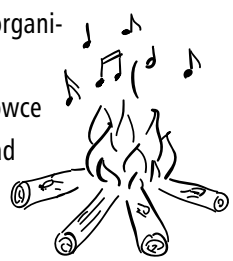

NAGRODY I KARY

Ten środek oddziaływania stosowany jest powszechnie we wszystkich niemal systemach wychowawczych. Sprowadza się do stosowania odpowiednich bodźców mających za zadanie uświadomić wychowankowi, jakie postawy i zachowania są akceptowane przez grupę (społeczność), a które spotykają się z jej dezaprobatą. Warto jednak wiedzieć, że kary i nagrody ze względu na to, że pozostają w sprzeczności ze wszystkimi pięcioma zasadami metody, nie są składnikiem kanonu harcerskiego systemu wychowania. Najlepszych instruktorów można poznać po tym, że potrafią uniknąć stosowania ich wobec swoich harcerzy.

PROGRAMOWE ŚRODKI ODDZIAŁYWANIA – ELEMENTY PROGRAMU

Stanowią treść pracy i zajęć harcerskich, poprzez którą staramy się kształtować określone poglądy, postawy, zachowania oraz nawyki wśród młodych ludzi. Są to:

- kontakt z przyrodą – puszczaństwo,
- sport i kultura fizyczna,
- techniki harcerskie,
- turystyka i krajoznawstwo,
- odkrywanie historii i kultywowanie tradycji,
- uczestnictwo w kulturze i rozwijanie zainteresowań,
- prowadzenie gospodarki,
- poszukiwanie przyjaciół,
- służba społeczna.

Kontakt z przyrodą wyrabia szczególny rodzaj wrażliwości, wzmaga dbałość o dobro wspólne i sprzyja refleksji religijnej.

Dla harcerza bardzo ważna jest przyroda
fot. Małgorzata Wielechowska

KONTAKT Z PRZYRODĄ – PUSZCZAŃSTWO

Zajęcia harcerskie powinny być jak najczęściej organizowane na świeżym powietrzu i, o ile to możliwe, w urokliwych okolicznościach przyrody. Termin „puszczaństwo" oznacza nie tylko obcowanie z przyrodą, ale także jej poznawanie. Praktykowanie puszczaństwa sprzyja wyrabianiu wrażliwości na piękno. Poznawanie praw rządzących przyrodą

SŁOWNICZEK

Wychowanie gospodarcze

Harcerze nazywają w ten sposób programy służące kształtowaniu postawy nacechowanej dbałością o dobro wspólne, tj. ekwipunek na obóz lub harcówka. W ramach tego programu harcerze samodzielnie prowadzą finanse drużyny oraz uczą się prawidłowego oszczędzania, pozyskiwania funduszy itd.

pomaga w kształtowaniu światopoglądu, a szczególnie świadomości ekologicznej. Może to być także źródłem refleksji nad doskonałością dzieła stworzenia, a przez to sprzyjać zbliżeniu się do Stwórcy.

SPORT I KULTURA FIZYCZNA

Harcerz jest silny i sprawny.

Niemal wszystkie zajęcia harcerskie zawierają w sobie element rekreacji ruchowej. Niezależnie od tego, w programach harcerskich bardzo często wykorzystywane są zajęcia o charakterze typowo sportowym. Sprzyja to wyrabianiu sprawności i tężyzny fizycznej. Zdrowie fizyczne ma ścisły związek z kondycją psychiczną człowieka, a od jej stanu zależy z kolei podatność na oddziaływanie wychowawcze, poziom samooceny, poczucie szczęścia itp. W ten sposób Harcerstwo realizuje stare hasło Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" – „W zdrowym ciele, zdrowy duch".

Przykład zdobnictwa obozowego Chorągwi Stołecznej ZHP
fot. Anna Borowska-Tomczyk

TECHNIKI HARCERSKIE

Na techniki harcerskie składają się takie dziedziny, jak: przyrodoznawstwo, terenoznawstwo, pokonywanie przeszkód terenowych, łączność (sygnalizacja), ratownictwo (samarytanka), budownictwo obozowe (pionierka), kucharzenie, sztuki walki (samoobrona). Jest to zestaw charakterystycznych umiejętności harcerskich, koniecznych dla uzyskania możliwości pełnego uczestnictwa w życiu harcerskim, a tym samym poddawania się jego wpływom. Umiejętności te wchodzą w zakres wymagań na kolejne stopnie harcerskie. Za wyjątkiem polowania,

SŁOWNICZEK

Zastęp

Podgrupa w drużynie harcerskiej. Zwykle składa się z 5-10 osób tej samej płci. Na czele zastępu stoi zastępowa/zastępowy – niewiele starszy od pozostałej młodzieży. Zastępy spotykają się na własnych zbiórkach, odrębnych od zbiórek drużyny. Podczas samodzielnych zbiórek i pracy w zastępach dokonuje się proces socjalizacji młodzieży.

Harcerz to człowiek zaradny i samodzielny, który nie poddaje się przeciwnościom losu. Jest pożyteczny. Potrafi zadbać nie tylko o siebie, ale i o innych.

z czego Harcerstwo świadomie zrezygnowało, techniki harcerskie tworzą zbiór umiejętności praktykowanych w szkołach przetrwania. Efektem ich opanowania jest zaradność w każdych, nawet ekstremalnie trudnych warunkach polowych. W psychice młodych ludzi uzyskanie wysokiego stopnia zaradności przekłada się na podniesienie samooceny i pewności siebie. Sprzyja to osiągnięciu pełnej samodzielności życiowej i wzmocnieniu siły woli. Harcerz to człowiek zaradny i samodzielny, który nie poddaje się przeciwnościom losu. Rzadko kiedy widzi się go w kolejce po zasiłek socjalny. Przeciwnie, ludzie wychowani w Harcerstwie nie tylko chcą, ale i potrafią być pożyteczni. Są w stanie zadbać nie tylko o siebie, ale i o innych.

Gromada zuchowa 22 WGZ „Ogniki" na kolonii zuchowej latem 2011

fot. Piotr Lorenc

TURYSTYKA I KRAJOZNAWSTWO

Ten środek oddziaływania służy kształtowania uczuć i postaw patriotycznych. Nie można pokochać czegoś, czego się nie zna. Krajoznawstwo jako treść wycieczek, rajdów i zwiadów harcerskich sprzyja poznawaniu Ojczyzny, piękna jej krajobrazów, architektury i zabytków, sposobu życia rodaków w różnych częściach kraju, problemów i sukcesów będących udziałem społeczności lokalnych. Pokochać swój kraj można dopiero wtedy, gdy się go zobaczy i pozna.

Harcerz przeszedł Polskę wzdłuż i wszerz. Zna jej przyrodę, zabytki i problemy ludzi.

SŁOWNICZEK

Zbiórka

Spotkanie drużyny, zastępu, gromady lub innej jednostki harcerskiej. Zbiórka trwa ok. 2-4 godzin i może przybrać formę spotkania w harcówce, gry terenowej, wspólnej wycieczki. Zbiórka ma określony plan stworzony przez harcerza prowadzącego zbiórkę, najczęściej jest to zastępowy – w przypadku zbiórki zastępu, drużynowy – w przypadku zbiórki drużyny. Zbiórki zazwyczaj odbywają się regularnie, w wyznaczonym dniu i godzinie.

ODKRYWANIE HISTORII I KULTYWOWANIE TRADYCJI

Określenie własnej tożsamości jest fundamentem patriotyzmu.

Jest to również środek służący kształtowaniu uczuć i postaw patriotycznych i to na kilku poziomach. Odkrywanie historii i tradycji własnego rodu sprzyja umacnianiu się więzi rodzinnych, a trwałe rodziny są podstawą pomyślności narodu. Poznawanie historii, kultury i tradycji własnej okolicy kształtuje świadomość przynależności i obowiązków wobec społeczności lokalnej, czyli własnej „Małej Ojczyzny". Wreszcie stopień utożsamienia się z historią Polski, dążeniami narodu i postawami jego bohaterów decyduje o późniejszym stopniu zaangażowania się w sprawy państwa.

Harcerz jest żarliwym patriotą – człowiekiem w pełni świadomym własnej tożsamości.

UCZESTNICTWO W KULTURZE I ROZWIJANIE ZAINTERESOWAŃ

Często mówi się, że kultura jest drugą naturą człowieka. Człowiek bowiem tym się różni od innych istot żywych, że bardziej kieruje się w życiu normami będącymi owocem ludzkiej kultury niż wrodzonym instynktem. Zatem im bardziej kulturalna będzie młodzież, tym bardziej kierować się będzie w życiu normami etycznymi i moralnymi.

Termin „kultura" staramy się w Harcerstwie rozumieć w szerokim jego znaczeniu, jako całościowy dorobek działalności człowieka, poczynając od sztuki, poprzez naukę, prawo, ekonomię,

Kultura jest drugą naturą człowieka. Ludzie kulturalni kierują się w życiu moralnością i normami etycznymi, a nie samym tylko instynktem.

SŁOWNICZEK

Zimowisko (Harcerska Akcja Zimowa)

Zimowy wyjazd drużyn i gromad na wypoczynek, stanowiący podsumowanie i rozwinięcie działalności drużyny w semestrze szkolnym. Drużyny organizują np. wyjazdy na narty lub górskie wędrówki.

Poszerzając i pogłębiając zainteresowania harcerzy, tworzymy warunki do tego, by mogli aktywnie i twórczo uczestniczyć w kulturze.

technikę, rzemiosło itp. Drużynowy tak powinien układać program działania drużyny i indywidualnych prób na stopnie, by zachęcać młodych ludzi i tak kształtować ich aspiracje, aby chcieli uczestniczyć w kulturze w sposób aktywny i twórczo pomnażać dorobek cywilizacyjny ludzkości. Z tym wiąże się kwestia rozwijania zainteresowań. Bowiem aktywne uczestnictwo w kulturze oznacza uczestnictwo na podstawie świadomie dokonanego wyboru, a ten jest funkcją posiadanych zainteresowań. Dokładnie tak samo jest z twórczym udziałem w kulturze. Zatem aby umożliwić jedno i drugie, młodzież powinna rozwijać właściwe sobie zainteresowania. Do tego służy system sprawności harcerskich, poprzez który staramy się zmotywować dziewczęta i chłopców do wypróbowania własnych sił na jak największej ilości pól aktywności ludzkiej. Mając okazją spróbować wszystkiego, będą mogli w przyszłości skrystalizować swoje zainteresowania zgodnie z własnymi, naturalnymi predyspozycjami i talentami.

Harcerski magazyn
fot. Piotr Lorenc

PROWADZENIE GOSPODARKI

Ten środek w drużynach harcerskich i wędrowniczych najczęściej przybiera formę zorganizowanych prac konserwatorskich przy sprzęcie obozowym oraz różnego typu akcji zarobkowych, mających na celu pomnażanie majątku drużyny, a także zarabianie pieniędzy na potrzeby własne: zakup mundurów, udział w wycieczkach i obozach oraz na inne pozaharcerskie potrzeby, a nawet w celu pomocy rodzicom i wspomagania przedsięwzięć charytatywnych. Stosowanie tego środka prowadzi do wyrobienia niezwykle cennych cech społecznych – potrzeby oraz nawyku dbania o dobro wspólne, jak również gotowości do dzielenia się z innymi owocami własnej pracy.

Harcerz jest przedsiębiorczy. O dobro wspólne dba jak o własne. Chętnie dzieli się owocami własnej pracy.

Zadania i zajęcia tej treści prowadzą ponadto do kształtowania u dziewcząt i chłopców przedsiębiorczości, czyli zaradności ekonomicznej, będącej w przyszłości fundamentem pomyślności założonych przez nich rodzin.

Harcerz jest tolerancyjny i wolny od uprzedzeń, w szczególności rasowych, narodowych i religijnych. Łatwo nawiązuje przyjaźnie.

POSZUKIWANIE PRZYJACIÓŁ

Jest środkiem służącym niwelowaniu uprzedzeń rasowych, religijnych, narodowych i klasowych. Harcerstwo będące częścią ogólnoświatowego ruchu skautowego przyczynia się do budowania fundamentów światowego pokoju poprzez nasycenie pracy organizowaniem różnego rodzaju szerokich międzynarodowych kontaktów pomiędzy skautami i przewodniczkami. Wzajemne poznanie się młodych ludzi należących do różnych ras, religii, narodów i klas społecznych umożliwia przezwyciężenie istniejących wzajemnych uprzedzeń. Przyjaźnie, zawiązane podczas wspólnie przeżywanych przygód i realizowanych zadań, owocują później nawiązaniem różnorodnych kontaktów kulturalnych i gospodarczych. Im więcej tych powiązań, im więcej wzajemnych przyjaźni, tym więcej tolerancji na świecie i tym większa szansa na uniknięcie wojen między państwami i krwawych rewolucji klasowych. W wymiarze krajowym, poszukiwanie przyjaciół z różnych stron Polski i z różnych środowisk młodzieżowych, przyczynia się do lepszego poznania Ojczyzny, lepszego zrozumienia często odmiennych interesów lokalnych, kultury, gwary, a tym samym do ograniczenia charakterystycznego, występującego u młodzieży zjawiska nietolerancji wobec obcych. Różnorodne kontakty w wymiarze harcerskim przejawiające się w formie zlotów, wspólnych obozów i wędrówek owocują ponadto silniejszym utożsamieniem się dziewcząt i chłopców z ruchem harcerskim, a tym samym większym przejęciem się jego ideałami.

SŁUŻBA SPOŁECZNA

Ten środek oddziaływania realizuje hasło „wychowania do służby poprzez służbę". Oddziaływanie wychowawcze w tym

Harcerz to człowiek, którego życie wypełnione jest bezinteresowną służbą. Zawsze jest tam, gdzie go potrzebują. Nie opuści nikogo w potrzebie.

przypadku polega na umożliwieniu dziewczętom i chłopcom odczucia silnej satysfakcji związanej z niesieniem bezinteresownej pomocy innym ludziom. Zuchy nie pełną jeszcze żadnej służby, ale bawią się w strażaków, lekarzy, policjantów, żołnierzy. W trakcie tych zabaw poznają ciekawych ludzi wykonujących te zawody i wcielają się w ich role. W ten sposób utożsamiają się z postawami, jakie ci ludzie prezentują. Każdy harcerz ma obowiązek wykonać raz dzienne przynajmniej jeden dobry uczynek w przypadkowo nadarzających się okazjach. Tak zaczyna się wdrażanie młodzieży harcerskiej do bezinteresownej i pożytecznej aktywności życiowej. Potem przychodzi kolej na podjęcie obowiązków związanych ze służbą na rzecz własnej wspólnoty. Służba kuchenna i wartownicza na obozie uczą podejmowania zadań na rzecz najbliższego otoczenia i odpowiedzialności za nie. Następnie przychodzi kolej na podejmowanie indywidualnych zadań zaplanowanych w próbach na stopnie oraz zadań zespołowych ujętych w planach pracy zastępów i drużyn, których celem jest świadczenie systematycznej pomocy konkretnym ludziom, którzy jej potrzebują. Wreszcie od wędrowników oczekujemy świadomego angażowania się w działalność społeczną, samodzielnego wyszukiwania pola służby dla siebie i odpowiedzialnego wywiązywania się z przyjętych na siebie obowiązków. Dziewczęta i chłopcy, których uda się zachęcić do podjęcia służby, wyrabiają w sobie wrażliwość społeczną i mają szansę odczuć, że pełnią ważną rolę w społeczeństwie. Potrzeba odczuwania zaznanej w Harcerstwie satysfakcji pcha ich później, w dorosłym już życiu, do samodzielnego podejmowania zadań o charakterze służby społecznej i tym samym realizowania w praktyce najważniejszych ideałów harcerskich – służby i miłości bliźniego.

Służba medyczna

fot. Agnieszka Leśny

Harcerz od samego początku zachęcany jest do pełnienia służby – oczywiście na miarę swych możliwości. Chcemy, by odczuł towarzyszącą temu satysfakcję – radość dawania.

INSTRUKTORZY

Wartość Harcerstwa sprowadza się do tego, na ile organizacja harcerska potrafi wykształcić odpowiednich kandydatów na instruktorów – takich, którzy potrafią porwać za sobą młodzież do działania przynoszącego pożądane efekty wychowawcze i jednocześnie stanowić dla niej wartościowy wzór do naśladowania. Dalej jest to kwestia motywowania ich do samorozwoju, sprawowania nadzoru oraz taktownego reagowania w sytuacjach życiowych wymagających reakcji. Przy czym charakter owego nadzoru, jaki sprawuje organizacja harcerska nad procesem wychowania odbywającym się w drużynach, musi być maksymalnie dyskretny. Powód jest oczywisty. Młodzi ludzie nie mogą postrzegać Harcerstwa jako sformalizowanej machiny zbudowanej po to, by ich wychowywać. Zastęp i drużyna muszą, dla swej skuteczności, nosić jak najwięcej cech nieformalnej grupy rówieśniczej, rządzącej się swoimi własnymi prawami i wolnej od „natrętnego" nadzoru świata dorosłych. Stopień instruktorski jest dowodem na to, że organizacja harcerska, która go nadała, bierze pełną odpowiedzialność za postawę i umiejętności drużynowego. Ponadto instruktorzy podlegają systemowi ustawicznego kształcenia aż do zdobycia stopnia harcmistrza, a także, kilka razy w roku, różnym kontrolom. Sporządzane przez nich plany pracy zatwierdzane są przez ich harcerskich przełożonych. Można więc mieć pełne zaufanie do drużynowych, posiadających stopnie instruktorskie, a ich przykład osobisty i postawy życiowe mogą stanowić pozytywne wzorce dla młodzieży.

Instruktorki i instruktorzy

fot. Adam Przymusiała

Znaczenie organizacji harcerskich w perspektywie pedagogicznej

hm. Agnieszka Leśny

Wydaje się, że organizacje harcerskie nie są postrzegane przez szkoły czy samorządy lokalne jako potencjalny partner w wychowaniu. Kojarzy się je[1] głównie z harcerzami w krótkich spodniach zajmującymi się infantylną zabawą, bezsensownym bieganiem po lesie, a nawet „gapą, co w pokrzywy wlazł" z popularnej piosenki „Stokrotka". Przedstawiciele władz harcerskich narzekają, że traktuje się ich instrumentalnie, głównie do pełnienia funkcji reprezentatywnych. Szkoda, ponieważ niedoceniony pozostaje fakt, że Harcerstwo jest ruchem, do którego należy najwięcej młodzieży w porównaniu do innych tego typu organizacji. Działalność organizacji harcerskich wydaje się być za to doceniana i zauważana przez ogół społeczeństwa – wg badań CBOS: „Zdecydowana większość ankietowanych darzy zaufaniem Kościół Rzymskokatolicki (76%), wojsko (76%) i **Harcerstwo (74%)** [wyróżnienie – red.]"[2].

Informowanie o działalności harcerskiej
fot. Adam Przymusiała

ZHP jest największym stowarzyszeniem dla dzieci i młodzieży w Polsce. Organizacje harcerskie są jednymi z nielicznych, gdzie ciągle i regularnie toczą się dyskusje oraz trwają prace nad nowymi rozwiązaniami wychowawczymi. Cyklicznie odbywają się konferencje, warsztaty, powstają nowe książki, wydawana jest prasa skierowana do kadry wychowawczej. Co dwa lata organizowane są zjazdy przedstawicieli instruktorów z różnych regionów, którzy w czasie kilkudniowych spotkań tworzą uchwały zobowiązujące władze

1 Wg badań mgr. Artura Dolińskiego, *Harcerstwo – metoda harcerska – stereotypy i rzeczywistość* [w:] *Wychowawca i środowisko lokalne w paradygmacie wychowania XXI wieku. Wojewódzka konferencja Naukowo-Metodyczna*, Komenda Chorągwi Ziemi Lubuskiej ZHP, Zielona Góra 2001.

2 Raport CBOS, *2002 Jacy jesteśmy? Zaufanie Polaków do ludzi i instytucji publicznych oraz gotowość do współpracy*, źródło: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_040_02.PDF, s. 2.

wykonawcze organizacji do wdrażania konkretnych rozwiązań metodycznych i wychowawczych. Organizacja ma więc szansę szybko reagować na problemy młodych ludzi i wypracowywać nowe cele, kierunki i metody działania.

ZHP (tak jak ZHR i „Skauci Europy") ma zasięg ogólnopolski i swoimi programami jest w stanie objąć znaczną grupę młodzieży. Liczbę członków organizacji harcerskich (wychowanków i wychowawców) szacuje się na ok. 130 tysięcy[3].

Instruktorka

fot. Adam Przymusiała

Organizacje harcerskie proponują swoim członkom (zarówno wychowankom, jak i wychowawcom) wszechstronne wspieranie ich rozwoju, kształcenie oraz wychowanie. Członkostwo w organizacji zobowiązuje do ciągłego rozwoju według wytycznych przygotowanych przez władze naczelne stowarzyszeń i bezpośrednich przełożonych. Warto zaznaczyć, że wspomniane wytyczne odnoszą się do postawy, duchowości, rodziny, szkoły (nauki), umiejętności, doświadczenia i wiedzy członków organizacji – a więc dotykają najważniejszych sfer życia człowieka.

Organizacje harcerskie, jako zrzeszenia elastyczne i mobilne, stosunkowo szybko wprowadzają i analizują programy wychowawcze. W tym aspekcie mogą być dużo skuteczniejsze niż państwowe placówki oświatowe. Procedury tworzenia programów są krótsze i łatwiejsze, a ze względu na zbieżność części celów, doświadczenia i wnioski wypracowane w organizacjach mogą być inspirujące dla nauczycieli i pedagogów.

Szkoda, że – jak wynika z przytaczanych wcześniej badań Artura Dolińskiego z Uniwersytetu Zielonogórskiego – nauczyciele ulegają stereotypowi postrzegania Harcerstwa jako ruchu infantylnego, mało znaczącego dla szkoły. Na pytanie o obawy nauczycieli wobec działalności Harcerstwa w szkole, aż 75% z 224 respondentów wskazało na bałagan, 57% – nieodpowiedzialność kadry, 37% – ideologizację dzieci, 32% – konkurencyjną formę,

3 Wg informacji udostępnionych przez cztery największe organizacje harcerskie.

29% – podważanie autorytetu nauczyciela[4]. Wobec drużyny prowadzonej przez dobrego drużynowego powyższe obawy są całkowicie bezpodstawne. Autor badań zauważa, że Harcerstwo wypracowało metody i atrakcyjną ofertę w zakresie współczesnych zainteresowań szkoły. Np. harcerskim odpowiednikiem szkolnych ścieżek edukacyjnych są ścieżki rozwoju wyznaczane przez stopnie i sprawności harcerskie, a programy harcerskie zawierają odniesienia do triady edukacyjnej.

Zabawa tematyczna
fot. Adam Przymusiała

O użyteczności rozwiązań harcerskich dla polskiej pedagogiki pisał wiele lat temu Aleksander Kamiński w książce „Nauczanie i wychowanie metodą harcerską". Choć proponowane przez niego „uharcerzowienie" szkoły nie powiodło się – harcerskie sposoby pracy stanowią źródło inspiracji dla niektórych pedagogów. Powstają nawet pomysły tworzenia szkół opartych o metodę harcerską (podobny eksperyment przeprowadził Aleksander Kamiński w latach trzydziestych XX w.) – co dowodzi, że jest ona na tyle bogata i spójna, iż nadaje się do adaptacji dla środowisk pozaharcerskich.

Niezbadany jest rzeczywisty wpływ przynależności do organizacji harcerskich na rozwój i przyszłość ich członków. Można zaryzykować stwierdzenie, że bywa on znaczny. Świadczą o tym wypowiedzi niektórych polityków czy ludzi biznesu, którzy w udziale w Ruchu Harcerskim upatrują jednego ze źródeł swoich sukcesów. Dlatego wydaje się, że zainteresowanie środowisk pedagogicznych działalnością wychowawców harcerskich byłoby wskazane i mogłoby być twórczym oraz ciekawym doświadczeniem dla obu stron.

Krzyż harcerski z granatową podkładką instruktorską
fot. Adam Przymusiała

4 *Harcerstwo – metoda harcerska – stereotypy i rzeczywistość*, op. cit., s. 85.

Warszawskie drużyny harcerskie w liczbach

SŁOWNICZEK

Zlot

Polowa zbiórka wielu różnych drużyn i środowisk harcerskich, nieraz z bardzo odległych części Polski. Często odbywają się tez zloty międzynarodowe, w których uczestniczą skauci z różnych krajów i organizacji skautowych. Celem zlotów może być integracja środowisk, współzawodnictwo między drużynami czy przełamywanie barier lub uprzedzeń religijnych, narodowych lub rasowych.

Czy wiesz, że na terenie miasta stołecznego Warszawy działa

455 drużyn harcerskich (w tym gromady zuchowe, drużyny wędrownicze i kręgi)[1] przy 214 szkołach (podstawowych, gimnazjach, liceach) i 15 parafiach?

Oznacza to, że co najmniej raz w tygodniu, ponad 6 700 dzieci uczestniczy w bezpiecznych, rozwijających zajęciach pod opieką dorosłych, wykwalifikowanych instruktorów.

W lipcu i sierpniu 2011, na blisko 100 zorganizowanych obozach i koloniach letnich, wypoczywało ponad 6 000 dzieci[2]!

Jeśli chcesz nawiązać kontakt z drużyną w konkretnej dzielnicy, skontaktuj się z warszawskim oddziałem wybranej organizacji (s. 5).

LICZEBNOŚĆ CZŁONKÓW POSZCZEGÓLNYCH ORGANIZACJI W DRUŻYNACH WARSZAWSKICH[3]

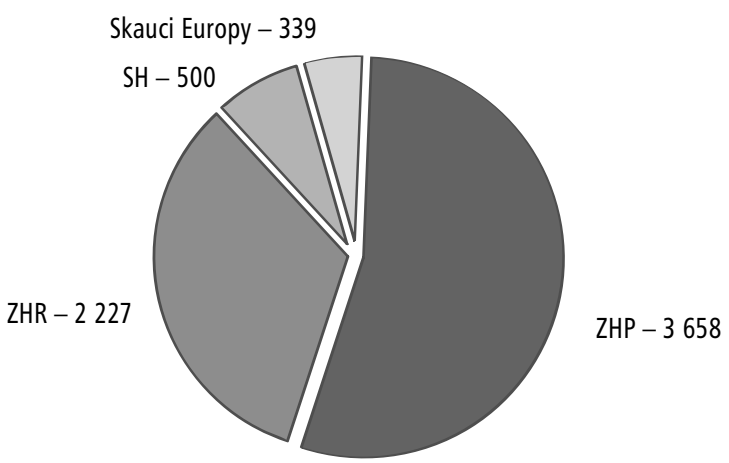

1 Dane na sierpień 2010 – drużyny działające przy szkołach i parafiach na terenie m.st. Warszawy wg informacji uzyskanych od organizacji harcerskich. Liczba ta nie uwzględnia drużyn działających przy innych podmiotach, tj. domach kultury czy spółdzielniach mieszkaniowych.

2 Dane z lipca 2011 uzyskane od warszawskich przedstawicieli organizacji harcerskich.

3 Dane na sierpień 2010 wg informacji uzyskanych od organizacji harcerskich. Opracowanie własne.

Współpraca z Ministrem Edukacji Narodowej

Tekst przygotowano na podstawie materiałów prasowych Ministerstwa Edukacji Narodowej

W 2010 i 2011 roku organizacje harcerskie zawarły porozumienie z Ministrem Edukacji Narodowej określające zasady współdziałania w zakresie realizacji celów określonych w art. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty.

Art. 1. System oświaty zapewnia w szczególności:

1) realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju;
2) wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny;
3) możliwość zakładania i prowadzenia szkół i placówek przez różne podmioty;
4) dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, a także możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej;
5) możliwość pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną oraz niedostosowaną społecznie, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi oraz predyspozycjami;
5a) opiekę nad uczniami niepełnosprawnymi przez umożliwianie realizowania zindywidualizowanego procesu kształcenia, form i programów nauczania oraz zajęć rewalidacyjnych;
6) opiekę nad uczniami szczególnie uzdolnionymi poprzez umożliwianie realizowania indywidualnych programów nauczania oraz ukończenia szkoły każdego typu w skróconym czasie;
7) upowszechnianie dostępu do szkół, których ukończenie umożliwia dalsze kształcenie w szkołach wyższych;
8) możliwość uzupełniania przez osoby dorosłe wykształcenia ogólnego, zdobywania lub zmiany kwalifikacji zawodowych i specjalistycznych;
9) zmniejszanie różnic w warunkach kształcenia, wychowania i opieki między poszczególnymi regionami kraju, a zwłaszcza ośrodkami wielkomiejskimi i wiejskimi;
10) utrzymywanie bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki w szkołach i placówkach;
11) upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży wiedzy o zasadach zrównoważonego rozwoju oraz kształtowanie postaw sprzyjających jego wdrażaniu w skali lokalnej, krajowej i globalnej;
12) opiekę uczniom pozostającym w trudnej sytuacji materialnej i życiowej;
13) dostosowywanie kierunków i treści kształcenia do wymogów rynku pracy;
13a) kształtowanie u uczniów postaw przedsiębiorczości sprzyjających aktywnemu uczestnictwu w życiu gospodarczym;
14) przygotowywanie uczniów do wyboru zawodu i kierunku kształcenia;
15) warunki do rozwoju zainteresowań i uzdolnień uczniów przez organizowanie zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych oraz kształtowanie aktywności społecznej i umiejętności spędzania czasu wolnego;
16) upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży wiedzy o bezpieczeństwie oraz kształtowanie właściwych postaw wobec zagrożeń i sytuacji nadzwyczajnych.

„Liczę na wasze współdziałanie ze szkołami i placówkami oświatowymi nad programami wychowawczymi", powiedziała Minister Edukacji Narodowej, Katarzyna Hall, podczas uroczystości podpisania porozumienia.

Motywacji do podpisania porozumień z organizacjami harcerskimi dostarczyło wiele przykładów efektywnej współpracy polskich szkół z Harcerstwem w realizacji programów wychowawczych. O bogatym dorobku Harcerstwa nie świadczy jedynie znana i skuteczna metoda harcerska, ale sami harcerze, obecni podczas najważniejszych i najtrudniejszych wydarzeń w polskiej historii, których zasługi i poświęcenie znają wszystkie pokolenia.

Podczas uroczystości Minister Katarzyna Hall podkreśliła, że skuteczność wychowania harcerskiego widać zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych: *Dziękuję Wam za to, że w ostatnim czasie, gdy przeżywamy takie dramatyczne dla kraju chwile, jak katastrofa pod Smoleńskiem czy obecna powódź, jesteście zawsze tam, gdzie jest taka potrzeba, gotowi służyć pomocą. To jest praktyczna realizacja misji harcerskiej.*

W porozumieniach zapisano, że istotnym uzupełnieniem działalności wychowawczej szkół i placówek oświatowych jest ich współpraca z organizacjami harcerskimi.

Podpisanie porozumienia z przedstawicielami ZHP

fot: Ministerstwo Edukacji Narodowej

W zawartych porozumieniach czytamy między innymi:

§ 1

Minister Edukacji Narodowej uznaje Organizacje Harcerskie za ważnych partnerów szkół i placówek oświatowych w wychowaniu dzieci i młodzieży, wzbogacających proces wychowawczy polskiej szkoły i realizujących swoje cele statutowe poprzez własny program i system metodyczny.

§ 2

Organizacje Harcerskie uznają szkoły i placówki oświatowe za ważnego partnera w wypełnianiu statutowych zadań Organizacji Harcerskich.

§ 3

1. Porozumienie określa zasady współdziałania Ministra Edukacji Narodowej z Organizacjami Harcerskimi w zakresie realizacji celów określonych w art. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty.

2. Powyższe cele będą realizowane przez:
   1) harcerskie przedsięwzięcia, programy i projekty edukacyjne,
   2) współdziałanie terenowych jednostek Organizacji Harcerskich z kuratorami oświaty,
   3) współdziałanie jednostek organizacyjnych Organizacji Harcerskich ze szkołami i placówkami oświatowymi.

§ 4

1. Minister Edukacji Narodowej uznaje, że współpraca szkół i placówek oświatowych z Organizacjami Harcerskimi stanowi istotne uzupełnienie ich działalności wychowawczej i opiekuńczej.

2. Współpraca kuratoriów oświaty oraz dyrektorów szkół i placówek oświatowych z jednostkami organizacyjnymi Organizacji Harcerskich będzie odbywać się zgodnie z przepisami ustawy o systemie oświaty po określeniu jej szczegółowych form.

3. Przy określaniu form współpracy, o których mowa w ustępie 2, uwzględnione zostaną następujące okoliczności:
   1) każda z Organizacji Harcerskich ponosi odpowiedzialność za działalność swoich statutowych jednostek organizacyjnych,
   2) działalność jednostek organizacyjnych Organizacji Harcerskich na terenie szkół i placówek oświatowych, a w szczególności udostępnienie pomieszczeń czy terenu szkoły albo placówki oświatowej odbywa się po uzgodnieniu pomiędzy dyrektorem szkoły lub placówki oświatowej a przedstawicielem jednostki organizacyjnej danej Organizacji Harcerskiej,
   3) zakres współpracy jednostek organizacyjnych Organizacji Harcerskich z daną szkołą lub placówką oświatową może być ustalany okresowo w formie pisemnej – jeżeli dyrektor szkoły lub placówki uzna za potrzebne dokonywanie takich wspólnych ustaleń.

§ 5

Organizacje Harcerskie deklarują:

1) gotowość włączenia się w doskonalenie umiejętności nauczycieli w zakresie metody harcerskiej oraz udziału w posiedzeniach rad pedagogicznych poświęconych problemom wychowawczym,

2) gotowość podjęcia współpracy dotyczącej działań profilaktycznych w zakresie rozwiązywania problemów dzieci i młodzieży, w tym wynikających z używania substancji psychoaktywnych,
3) organizowanie letniego i zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej przy wykorzystaniu metody harcerskiej i skautowej,
4) prowadzenie szeroko pojętej działalności edukacyjnej i wychowawczej wśród dzieci i młodzieży.

§ 6

Minister Edukacji Narodowej deklaruje:

1) współpracę przy promowaniu dobrych praktyk harcerskich, dotyczących działalności wychowawczej i kształcenia kadry harcerskich wychowawców,
2) zachęcanie do tworzenia środowisk harcerskich w szkołach i placówkach oświatowych,
3) patronowanie inicjatywom Organizacji Harcerskich, dotyczącym wychowania dzieci i młodzieży,
4) konsultowanie z Organizacjami Harcerskimi projektów aktów prawnych z zakresu oświaty i wychowania dzieci i młodzieży.

21.6. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 106/4 w sprawie ustalenia misji ZHR, 11 czerwca

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 106/4
z dnia 11 czerwca 2011 r.
w sprawie ustalenia misji ZHR

Na podstawie § 18 ust. 3 Statutu ZHR uchwala się co następuje:

Wykonując uchwałę nr VI XI Zjazdu ZHR Rada Naczelna przyjmuje misję Związku w następującym brzmieniu:

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej to wspólnota przyjaciół – dzieci, młodzieży i dorosłych, która w oparciu o wartości chrześcijańskie, poprzez przykład własny instruktorek i instruktorów harcerskich, pracę nad sobą, służbę, przygodę oraz inne elementy metody harcerskiej wychowuje człowieka pełnego radości życia, odpowiedzialnego za Polskę i gotowego podjąć wyzwania współczesności.

Sekretarz Rady Naczelnej ZHR
hm. Ewa Borkowska-Pastwa

Przewodniczący ZHR
hm. Michał Butkiewicz

21.7. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 106/5 w sprawie ustalenia wizji ZHR, 11 czerwca

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 106/5
Z dnia 11 czerwca 2011 r.
w sprawie ustalenia wizji ZHR

Na podstawie § 18 ust. 3 Statutu ZHR uchwala się co następuje:

Wykonując uchwałę nr VI XI Zjazdu ZHR Rada Naczelna przyjmuje Wizję Związku
w następującym brzmieniu:

ZHR jest wspólnotą, której członkowie, w zmieniającym się społeczeństwie są wierni tradycyjnemu Przyrzeczeniu i Prawu Harcerskiemu.

Praca wychowawcza prowadzona jest w oparciu o metodę harcerską w odrębnych organizacjach harcerek i harcerzy.

Kadrę Związku stanowią instruktorki i instruktorzy – pełnoletni, kompetentni i będący chrześcijanami.

Związek modyfikuje swój program i sposoby działania, aby odpowiadać na wyzwania zmieniającej się rzeczywistości.

Organizacja inicjuje i wspiera środowiska działające we wszystkich miejscowościach, niezależnie od ich wielkości.

Członkowie ZHR są aktywni w życiu społecznym, mają wpływ na kształtowanie stylu życia młodych ludzi, podejmują służbę na rzecz innych i środowiska naturalnego.

Sekretarz Rady Naczelnej ZHR
hm. Ewa Borkowska-Pastwa

Przewodniczący ZHR
hm. Michał Butkiewicz

21.8. Sto wydarzeń na stulecie, wybrane daty z kalendarium harcerstwa

źródło:
Vademecum Jubileuszowego Zlotu Stulecia Harcerstwa, Kraków-Łagiewniki, 25–28 VIII 2011 r., s. 21–30, zbiory własne

100 wydarzeń na stulecie
WYBRANE DATY Z KALENDARIUM HARCERSTWA

Ta zapinka (tzw. „wentylatorek") uznawana jest
za pierwszą polską odznakę skautową z około 1912 roku.
Była noszona przez Skautów Krakowskich
(mocowana do ronda kapelusza skautowego).

1911

- 21 V – powstała Komenda Skautowa we Lwowie.
- 22 V – powstały trzy męskie i jedna żeńska drużyna – pierwszy rozkaz Andrzeja Małkowskiego.

- 15 X – ukazał się pierwszy numer „Skauta" redagowanego przez Małkowskiego (m.in. słowa hymnu harcerskiego, tekst ślubowania i Prawa Skautowego oraz ogłoszenie konkursu na odznakę skautową).

1912
- Ukazał się podręcznik „Harce młodzieży polskiej" Eugeniusza Piaseckiego i Mieczysława Schreibera, w którym zaproponowano nazwy: *harcerz*, *harcerka*, *zastęp*, *zastępowy*, *drużyna*, *drużynowy*, *hufiec*, *hufcowy*, *harcmistrz* itp.
- W drużynie Olgi Drahonowskiej powstało przyjęte później powszechnie zawołanie *CZUWAJ!*

1913
- Na zlocie w Birmingham 56-osobowa grupa polskich skautów rozbiła własny obóz, wywiesiła polską flagę (choć Polski nie było jeszcze wtedy na mapie) oraz występowała ze sztandarem z białym orłem w koronie.
- Czerwiec – w Zakopanem odbył się ślub Olgi Drahonowskiej i Andrzeja Małkowskiego.

1914
- Powstała pierwsza gromada „krasnoludków" w Zakopanem.

1915
- Powstał Wydział Rad Drużynowych Naczelnej Komendy Skautowej, który reprezentował kierunek piłsudczykowski, oraz Związek Skautek Polskich, POW; zaś w Piotrkowie utworzyła się Polska Organizacja Skautowa. Młodzież miejska i robotnicza skupiała się w organizacji „Junactwo", która działała głównie na Lubelszczyźnie.

1916
- Drużyny męskie podległe Naczelnej Komendzie Skautowej w Warszawie zaczęły używać nazwy Związek Harcerstwa Polskiego.

1918
- 1–2 XI – na Zjeździe Zjednoczeniowym w Warszawie powołano jednolity Związek Harcerstwa Polskiego, który przyjął za swe odznaki Krzyż Harcerski i lilijkę z literami ONC. Naczelnikiem został ks. Jan P. Mauersberger.
- Listopad – udział harcerzy w Obronie Lwowa (Orlęta Lwowskie).
- 27 XII – wybuchło Powstanie Wielkopolskie, w którym brało udział kilkuset skautów.

Jan Paweł Mauersberger

1919
- 15/16 stycznia zginął założyciel harcerstwa – Andrzej Małkowski, którego statek wpadł na minę w drodze z Francji do Odessy.

1920
- Grudzień 1920 – styczeń 1921 – obradował I Walny Zjazd ZHP (m.in. zatwierdzono Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie). Naczelnikiem został hm. Stanisław Sedlaczek, Naczelniczką hm. Maria Wocalewska.

1924
- Lipiec – I Zlot Narodowy Harcerzy w Warszawie.

1925
- 21 VIII – otwarcie „Cisowego Dworku" w Pieninach.

1926
- Powołano Komisję ds. Zuchów przy Głównej Kwaterze Harcerek.
- Socjaliści, wykorzystując metodę harcerską, organizują Czerwone Harcerstwo TUR ze Stanisławem Dubois na czele.
- Pierwszy kurs instruktorski nad Wigrami. Początek środowiska tzw. *wigierczyków*.

Maria Wocalewska

1928
- Podczas konferencji na Węgrzech organizacje skautek z 26 krajów świata, w tym z Polski, założyły Światowe Stowarzyszenie Przewodniczek i Skautek (WAGGGS).

1931
- Lipiec – poświęcenie Stanicy na Buczu, która stała się najważniejszym ośrodkiem szkolenia instruktorek.
- Powstało KIMB – Koło Instruktorów im. Mieczysława Bema – koło instruktorskie pod przewodnictwem hm. Juliusza Dąbrowskiego stawiało sobie za cel dostosowanie metody harcerskiej do młodzieży robotniczej.

Stanisław Sedlaczek

1932
- Sierpień – VII Światowa Konferencja Skautek na Buczu. W obradach brała udział Olave Baden-Powell.

1933
- Ukazała się „Książka wodza zuchów" Aleksandra Kamińskiego – podręcznik pracy z zuchami, zaś Jadwiga Zwolakowska wydała podręcznik „W gromadzie zuchów". Zatwierdzono znaczek zuchenek – słoneczko.

1935
- W Spale koło Tomaszowa Mazowieckiego odbył się Zlot 25-lecia harcerstwa, w którym wzięło udział ok. 25 tys. uczestników.

1938
- 10 VI – wprowadzono nazwę „skaut" dla trzeciej kolejnej gałęzi organizacji – chłopców w wieku 15–18 lat i oznaczenie lewy zielony naramiennik z wyhaftowanym ogniskiem wędrowniczym.
- wrzesień – Powołanie Pogotowia Harcerek – przygotowania do służby w czasie ewentualnej wojny.
- 10 IX – rozkazem Naczelnika Harcerzy zatwierdzona została nowa jednostka organizacyjna harcerstwa: „szczep".
- Powstanie szkoły Instruktorów Zuchowych w Nierodzimiu na Śląsku.

1939
- 27 IX przejście ZHP do konspiracji – powstały Szare Szeregi – naczelnikiem został hm. Florian Marciniak.
- Wrzesień – grupa instruktorów związanych ze Stronnictwem Narodowym powołała Harcerstwo Polskie. Naczelnikiem został Stanisław Sedlaczek. „Hufce Polskie" – kryptonim używany od 1943 r.
- 15 XI – powołanie Tajnego Hufca Harcerzy w Gdyni (związanego z Czarną Trzynastką). THH działał do końca wojny.

1940
- 22 XII – w Perth powstanie na emigracji Tymczasowego Komitetu ZHP.
- W latach 1940–1943 tajna organizacja Harcerek nosiła kryptonim „Związek Koniczyn", 1943–1945 „Bądź Gotów".

1941
- Powstała Tajna Drużyna Starszych Harcerek „Mury", prowadzona w obozie koncentracyjnym Ravensbrück przez Józefinę Kantor.

1943
- 26 III – Akcja pod Arsenałem.

1944
- 1 VIII – wybuch Powstania Warszawskiego – służba harcerek i harcerzy w oddziałach, szpitalach, a od 4 sierpnia w Harcerskiej Poczcie Polowej.
- 30 XII – powołano do życia ZHP (początkowo na terenach wyzwolonych – Lubelszczyzna, Rzeszowszczyzna, Białostocczyzna) oparte na działaczach komunistycznych.

1945
- 23 II – śmierć ks. phm. Wincentego Frelichowskiego w obozie w Dachau.

1946
- 2 X – pierwsza msza św. z okazji Dnia Polskiej Harcerki.

1947
- Zaproponowano połączenie Organizacji Harcerzy i Harcerek.
- 1947–1956 – II konspiracja harcerska (powstało wiele niezależnych drużyn i środowisk nie godzących się na komunizację harcerstwa).

1948
- 1948–1949 – wprowadzenie programu Harcerska Służba Polsce.

1949
- 15 X – ZHP wcielono do komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, zakazując używania Krzyża lilijki i munduru harcerskiego oraz zmieniono Prawo i Przyrzeczenie, jako drużynę uznano szkołę, jako zastęp – klasę, bez podziału na płeć. Przyjęto nazwę: Organizacja Harcerska ZMP.

1954
- 1954–1962 – pod przewodnictwem Jacka Kuronia działają komunistyczne drużyny „Walterowców" – organizacji odrzucającej wzór drużynowego, wzorującej się na postawie komunisty.

1955
- Maj/czerwiec – powstała Organizacja Harcerska Polski Ludowej (OHPL) z Centralną Szkołą Instruktorów Harcerskich w Łodzi.

1956
- 8–10 XII – w Łodzi powołano do życia Związek Harcerstwa Polskiego i przywrócono stare symbole (mundur, krzyż, lilijka).

1958
- Powstanie drużyn „Nieprzetartego szlaku", skierowanych do młodzieży niepełnosprawnej.

1969
- I Światowy Zlot ZHPpgK w Monte Cassino, Lacjum, Włochy.

1970
- Pierwszy Rajd Arsenał, organizowany przez środowiska mokotowskie. Od 1976 roku jako impreza ogólnopolska.

1974
- Wprowadzenie do szkół średnich obowiązkowego programu Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej (HSPS).

1979
- Pierwsza wizyta Jana Pawła II w kraju. Śmierć Olgi Małkowskiej.

1980
- Powstały Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM), których celem była odnowa harcerstwa w oparciu o przedwojenne wartości – Boga, Ojczyznę i służbę bliźnim.
- Sierpień – Zlot 70-lecia harcerstwa na Błoniach w Krakowie – zorganizowany przez KIHAM.

1981
- Powstanie Unii Najstarszych Drużyn Rzeczypospolitej (założonych przed 1921 r. i cały czas działających).

1982
- Powstała harcerska służba liturgiczna.
- Wrzesień – samorozwiązanie KIHAM.

1983
- Pierwsza „Biała Służba" podczas wizyty Jana Pawła II w Polsce.

1984
- Pielgrzymka instruktorska do Rzymu, ognisko z Papieżem w Castel Gandolfo.

1985
- Powstał Niezależny Ruch Harcerski (NRH) w Lublinie.
- Październik – powstała Polska Organizacja Harcerska w Koninie.
- Przekształcenie KIHAM w Ruch Harcerstwa Rzeczypospolitej.

1989
- Luty – powstanie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.
- Marzec – powstanie Związku Harcerstwa Polskiego rok założenia 1918. Rejestracja POH.
- Wrzesień – Zlot 50-lecia Szarych Szeregów w Wesołej pod Warszawą, Zlot ZHP r. zał. 1918 nad Wisłą.
- Grudzień – przekształcenie ruchu harcerstwa katolickiego w Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza".

1990
- Wrzesień – zlot organizacji skautowych Europy Wschodniej „Little East JAMBO" w Turawie, zorganizowany przez ZHR (pierwszy taki zlot od 1939 roku).
- Powstał Referat Wschód ZHR.

1991
- Oficjalnie powstał Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie.
- 22 V – w ZHR wydzieliła się Organizacja Harcerek, powołane zostały trzy pierwsze chorągwie.
- Sierpień – 80-lecie harcerstwa – Jubileuszowy Zlot w Olsztynie koło Częstochowy, Biała Służba w Częstochowie podczas Światowych Dni Młodzieży.
- 11 XI – odsłonięcie w Katedrze Warszawskiej i Lwowskiej tablic z okazji 80-lecia Ruchu Harcerskiego.

1992
- 3 X – połączenie ZHR i ZHP–1918 w jeden ogólnopolski ZHR.

1993
- Z inicjatywy instruktorów referatu „Wschód", „BS" po raz pierwszy wyszła poza granice Polski – na Litwę i Łotwę. W Wilnie uczestniczyło w niej 300 osób, a w Aquonic – 150, w tym 120 z Polski (ZHR, po kilka osób z ZHP, „Hufców Polskich", NKIH „Leśna Szkółka"), a reszta z ZHP na Litwie i z Dyneburga.

1995
- Przystąpienie „Zawiszy" do Międzynarodowego Związku Przewodniczek i Skautów Europy – Federacji Skautingu Europejskiego.

1996
- Maj – w klasztorze w Wąchocku harcerze z ZHR przejęli tradycje Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury-Nurt".
- Z hufców śródmiejskich ZHP w Warszawie powstaje Stowarzyszenie Harcerskie.
- ZHP został przyjęty do WOSM-u i do WAGGGS-u (Światowej Organizacji Ruchu Skautowego i Światowego Stowarzyszenia Przewodniczek i Skautek) jako jedyna organizacja z Polski.

1997
- Lipiec – harcerska służba przy powodzi stulecia.
- 23 XI – delegaci VI Krajowego Kongresu POH podejmują decyzję o rozwiązaniu organizacji i wstąpieniu w szeregi ZHR.

1999
- Czerwiec – w Toruniu Jan Paweł II ogłasza bł. ks. phm. Wincentego Frelichowskiego Patronem Harcerstwa.
- Sierpień – Zlot X-Lecia ZHR w Lednicy.

2000
- Październik – XX-lecie KIHAM i benefis hm. RP Tomasza Strzembosza na 70 urodziny.

2001
- 26–30 VI – podczas wizyty Ojca Świętego na Ukrainie, wędrownicy i wędrowniczki, instruktorzy i instruktorki ZHR, ZHP na Litwie, HP na Ukrainie oraz ZHPpgK tradycyjnie pełnili harcerską Białą Służbę.
- Lipiec – odsłonięcie pomnika Łączniczki AK w Józefowie. Organizacja Harcerek i Warszawski Hufiec Harcerek „Wielki Wawer" przejęły nad nim opiekę.

2002
- Powstanie „Kręgu Harcmistrzów" ZHR.

2003
- Powołanie „Drużyny Naczelniczki" ZHR.

2004
- Sierpień – III Narodowy Zlot Harcerzy ZHR w Warszawie.
- Sierpień – Zlot „Bądź Gotów" z okazji 50. Rocznicy Wybuchu Powstania – razem ZHR i SH.

2005
- Udział harcerek i harcerzy z Polski i Ukrainy w otwarciu Cmentarza Orląt Lwowskich.
- Śmierć Jana Pawła II – Ostatnia Biała Służba.

2006
- Czerwiec – „Biała Służba" podczas wizyty Benedykta XVI.
- Czerwiec – zlot z okazji obchodów rocznicy „Czerwca '56".

2007
- Sierpień – I Obóz Starszyzny Organizacji Harcerek „Ku orlej perci".

2008
- 22 II – Lech Kaczyński jako prezydent obejmuje swoim patronatem wszystkie organizacje harcerskie.

2009
- 3–9 VIII – Zlot XX-lecia ZHR w Koronowie.

2010
- 10 IV – katastrofa smoleńska – służba harcerska podczas żałoby narodowej.

2011
- 20–22 V – Instruktorska Wyprawa do Lwowa „Powrót do źródeł".
- 25–28 VIII – Jubileuszowy Zlot Stulecie Harcerstwa „Całym Życiem – Przygoda XXI" w Krakowie.

22. 2012 rok

22.1. XII Zjazd ZHR

22.1.1. Uchwały XII Zjazdu ZHR

22.1.1.1. Uchwała nr 2 w sprawie komunikacji społecznej w ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁA NR 2
XII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 21 kwietnia 2012 roku
w sprawie komunikacji społecznej w Związku

XII Zjazd ZHR zobowiązuje Władze Naczelne Związku do:

- Wypracowania i wdrożenia standardów współpracy jednostek organizacyjnych ZHR wszystkich szczebli z instytucjami życia publicznego,
- Wypracowania i wdrożenia standardów komunikacji wewnętrznej w organizacji,
- Przygotowania corocznego sprawozdania merytorycznego i finansowego organizacji, opracowanego w atrakcyjnej formie, z myślą o promocji ideałów harcerskich i współpracy z partnerami organizacji,
- Przygotowania i wdrożenia nowego wyglądu strony internetowej Związku.

Uzasadnienie:
Prezentowana uchwała jest w zasadzie powtórzeniem uchwał nr VII i VIII XI Zjazdu ZHR. Zdaniem delegatów Okręgu Mazowieckiego ZHR w kwestiach związanych z komunikacją społeczną w organizacji nic się nie zmieniło. Mamy takie same problemy jak dwa lata temu i jako organizacja nie wykorzystujemy naszego potencjału i nie potrafimy dobrze wypromować naszych ideałów na zewnątrz. Dodatkowo – mamy problemy z komunikacją wewnątrz organizacji. Przykładowo o przyjętej misji i wizji ZHR próżno szukać śladu na oficjalnej stronie związku. Wskazujemy jednocześnie dwa bardzo ważne naszym zdaniem aspekty związane z promocją naszej organizacji, czyli sprawozdanie merytoryczne i finansowe, oraz strona internetowa związku. Jako organizacja nie posiadamy żadnego materiału, który może nam służyć do promocji naszych działań, pozyskiwania przyjaciół, partnerów, donatorów. Jest to duża strata dla organizacji i dlatego chcemy poprzez uchwałę zobowiązać Naczelnictwo do konkretnych działań w tym obszarze.

Celowo w naszej propozycji uchwały nie wspominamy o biurze prasowym, zespole ds. komunikacji, rzeczniku prasowym itp. Kwestię formy realizacji postanowień Zjazdu pozostawiamy do decyzji Naczelnictwa.

22.1.1.2. Uchwała nr 3 w sprawie reformy władz naczelnych i struktury organizacyjnej ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁA NR 3
XII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 21 kwietnia 2012 roku
w sprawie reformy władz naczelnych i struktury organizacyjnej Związku

XII Zjazd ZHR zobowiązuje Władze Naczelne Związku do analizy potrzeb i stworzenia rekomendacji w zakresie:

- Reformy władz naczelnych poprzez ograniczenie kompetencji Rady Naczelnej na rzecz zwiększenia kompetencji Naczelnictwa lub zwiększenie kompetencji Rady Naczelnej poprzez stworzenie narzędzi służących egzekwowaniu zaleceń Rady Naczelnej i Zjazdu ZHR wobec Naczelnictwa.
- Reformy struktury organizacyjnej ZHR mającej w szczególności na celu poprawę efektywności finansowej i organizacyjnej.

Zalecenia i wnioski XII Zjazdu ZHR wobec Władz Naczelnych

Realizacja powyższej uchwały może odbywać się przy użyciu następujących form:

- Przeprowadzenie zewnętrznego audytu efektywności zarządzania organizacją,
- Organizację konferencji instruktorskiej, której tematem będzie reforma Władz Naczelnych Związku oraz struktury organizacyjnej ZHR
- Opracowanie i przedstawienie na następnym Zjeździe propozycji zmian w Statucie ZHR służących reformie Władz Naczelnych Związku oraz struktury organizacyjnej ZHR
- Zmiana regulaminów określających kompetencje i zasady funkcjonowania Rady Naczelnej, Naczelnictwa, Okręgów.

22.1.2. Stanowisko nr 1 w sprawie wychowania chrześcijańskiego w ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

STANOWISKO NR I
XII Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 21 kwietnia 2012 roku
w sprawie wychowania chrześcijańskiego w ZHR

Zjazd ZHR u progu rozpoczynającego się Roku Wiary pragnie zwrócić uwagę na chrześcijański wymiar wychowania prowadzonego w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

W wyniku zachodzących zmian społecznych pojawiają się tendencje do minimalizowania wychowania chrześcijańskiego. Tendencje te, przeniesione na grunt harcerski, przedstawiające formację duchową jako indywidualną sprawę członków Związku, są niebezpieczne, gdyż uderzają w samą istotę harcerstwa.

22.2. Sprawa Krzyża Harcerskiego, kwiecień

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 285, kwiecień 2012 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Sprawa Krzyża Harcerskiego

Spór dotyczący Krzyża Harcerskiego rozpoczął się od zastrzeżenia tego symbolu w roku 2004 przez ZHP – jako znaku towarowego „Czuwaj" – w Urzędzie Patentowym RP. W roku 2005 ówczesne władze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej powiadomione przez jednego z instruktorów o tym fakcie, wniosły sprzeciw od tej niewątpliwie niesłusznej decyzji i od tego czasu trwały działania zmierzające do przywrócenia praw do Krzyża Harcerskiego całemu ruchowi harcerskiemu.

W okresie kadencji 2010–2012 została uzyskana pozytywna decyzja Urzędu Patentowego uwzględniająca nasz sprzeciw co do zastrzeżenia Krzyża Harcerskiego jako znaku towarowego (decyzja z dnia 08.06.2010, sygnatura Sp. 334/05), a następnie Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę ZHP (wyrok z dnia 14.04.2011, sygn. akt. VI SA/Wa 2154/10), podtrzymując tym samym decyzję Urzędu Patentowego o unieważnieniu prawa ochronnego na znak towarowy „Czuwaj" o numerze R-152214. ZHP – mimo przegranej w dwóch instancjach – wniósł środek odwoławczy do Naczelnego Sądu Administracyjnego, co spowodowało sytuację, w której sprawa pozostawała bez ostatecznego prawomocnego rozstrzygnięcia. Oczekiwanie na wyznaczenie terminu rozprawy przed NSA trwa około 1,5 roku. Doprowadziłoby to do sytuacji, w której ten gorszący i niezrozumiały dla opinii publicznej spór ciągnąłby się jeszcze bardzo długo. W związku z tym Naczelnictwo – w konsultacji z pełnomocnikiem patentowym Związku – przygotowało w dniu 21.07.2012 projekt umowy, która była kolejną propozycją zakończenia sporu. W wyniku wielomiesięcznych negocjacji został wypracowany ostateczny projekt umowy o współpracy w zakresie ochrony symbolu ruchu harcerskiego „Krzyża Harcerskiego" (tekst w załączeniu), który został podpisany w kancelarii notarialnej w dniu 3.02.2012 roku. W tym samym dniu zostały wysłane zaproszenia do wymienionych w tekście organizacji harcerskich, aby stały się one pełnoprawnymi stronami tej umowy. Do dnia przygotowania tego sprawozdania stosowne aneksy zostały zaaprobowane przez: Związek Harcerstwa Polskiego działający poza granicami Kraju, Harcerstwo Polskie na Ukrainie, ZHP na Litwie, Republikańskie Zjednoczenie Społeczne Harcerstwo na Białorusi oraz Stowarzyszenie Harcerskie.

Przygotowanie i podpisanie tej umowy przyniosło następujące korzyści:

- zostało ostatecznie potwierdzone przez wszystkie liczące się organizacje harcerskie w kraju i poza granicami prawo do równoprawnego posługiwania się Krzyżem Harcerskim, jako dobrem osobistym każdej z tych organizacji;
- zostały sprecyzowane generalne zasady, jakimi należy się kierować przy korzystaniu z Krzyża Harcerskiego oraz podkreślono fakt, że wykorzystywanie Krzyża Harcerskiego do działalności gospodarczej nie może naruszać harcerskich i skautowych zasad ideowych;
- strony postanowiły wspólnie reagować na ewentualne przypadki nieuprawnionego wykorzystywania Krzyża Harcerskiego przez podmioty, które nie są stronami podpisanej umowy;
- strony zobowiązały się do niepodejmowania nieuzgodnionych działań w zakresie inicjatyw legislacyjnych i prawnych dotyczących Krzyża Harcerskiego, które naruszałyby prawa pozostałych organizacji harcerskich w tym zakresie oraz do podjęcia ewentualnych, odrębnie uzgodnionych, wspólnych działań zmierzających do legislacyjnej ochrony symboliki harcerskiej;
- NSA w dniu 14.02.2012 (sygn. akt II GSK 1917/11) – na skutek cofnięcia skargi kasacyjnej przez ZHP – wydał postanowienie umarzające postępowanie sądowe w sprawie zastrzeżenia Krzyża Harcerskiego, dzięki czemu ostatecznie uprawomocniło się postanowienie WSA podtrzymujące decyzję Urzędu Patentowego RP unieważniającą zastrzeżenie Krzyża Harcerskiego (znaku towarowego „Czuwaj") przez ZHP.

Powyższe działania ostatecznie zakończyły trwający ponad 7 lat spór o Krzyż Harcerski. ZHR wielokrotnie publicznie podkreślał, że zwycięzcą w tej sytuacji jest cały ruch harcerski, bowiem ten spór z przyczyn formalno-proceduralnych toczony pomiędzy ZHP i ZHR był de facto sporem pomiędzy ZHP a pozostałymi organizacjami harcerskimi o prawo do Krzyża Harcerskiego jako symbolu całego ruchu.

Ciesząc się zatem z zakończenia sporu, chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do takiego rozstrzygnięcia. To przede wszystkim hm. Andrzej Kacperski – rzecznik patentowy i pełnomocnik Związku w tej sprawie, który przez te wszystkie lata, działając pro bono, profesjonalnie przygotowywał i prezentował stanowisko ZHR przed kolejnymi organami państwowymi i sądowymi. A także instruktorki i instruktorzy oraz przyjaciele harcerstwa, którzy na różnych etapach byli zaangażowani w tę sprawę, w szczególności: hm. Jarosław Błoniarz, hm. Ewa Borkowska-Pastwa, hm. Włodzimierz Dola, dr Michał Mazurek, hm. Lech Najbauer, hm. Wiesław Turzański, phm. Radosław Tymiński, hm. Kazimierz Wiatr, hm. Roman Wróbel.

Warszawa, 30 marca 2012 r.
PRZEWODNICZĄCY
ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ
Rozkaz L. 3/2012

Druhny i Druhowie!

Z radością chciałem Was poinformować, że w związku z uprawomocnieniem się postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego o umorzeniu postępowania ostatecznie zakończył się trwający ponad 7 lat spór o Krzyż Harcerski.

ZHR wielokrotnie publicznie podkreślał, że zwycięzcą w tej sytuacji jest cały ruch harcerski, bowiem ten spór, z przyczyn formalno-proceduralnych toczony pomiędzy ZHP i ZHR, był *de facto* sporem pomiędzy ZHP, a pozostałymi organizacjami harcerskimi o prawo do Krzyża Harcerskiego jako symbolu całego ruchu. Teraz,

kiedy na drodze prawnej potwierdziliśmy, że ten najważniejszy symbol ruchu harcerskiego jest dobrem osobistym każdej z organizacji harcerskich w kraju i poza jego granicami, postarajmy się jeszcze bardziej dbać o jego godność, realizując harcerskie ideały służby Bogu, Polsce i bliźnim.

22.2.1. Umowa o współpracy w zakresie ochrony symbolu ruchu harcerskiego Krzyża Harcerskiego

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 285, kwiecień 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

UMOWA O WSPÓŁPRACY
W ZAKRESIE OCHRONY SYMBOLU RUCHU HARCERSKIEGO
„KRZYŻA HARCERSKIEGO"

zwana dalej **Umową**, zawarta dnia 3 lutego 2012 roku w Warszawie przez:

Związek Harcerstwa Polskiego, stowarzyszenie z siedzibą w Warszawie, ul. Konopnickiej 6, wpisane do rejestru stowarzyszeń Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS 0000094699, NIP 526-02-51-440, REGON 007025173, reprezentowane przez:
hm. Adama Massalskiego, Przewodniczącego ZHP,
hm. Małgorzatę Sinicę, Naczelnika ZHP,
hm. Rafała Bednarczyka, Komisarza Zagranicznego ZHP – członka GK ZHP,
dalej zwanym **ZHP**
i
Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, stowarzyszenie z siedzibą w Warszawie, ul. Litewska 11/13, wpisane do rejestru stowarzyszeń Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS 0000057720, NIP 525-15-72-446, REGON 006218591, reprezentowane przez:
hm. Michała Butkiewicza, Przewodniczącego ZHR,
hm. Jarosława Błoniarza, Komisarza Zagranicznego ZHR,
dalej zwany **ZHR**,
dalej zwane **Stronami** (lub pojedynczo **Stroną**).

Osoby reprezentujące Strony zgodnie oświadczają, że w dniu zawarcia niniejszej Umowy są umocowane do zaciągania zobowiązań z niej wynikających i zawierają Umowę o następującej treści:

PREAMBUŁA

Zważywszy, że
- w ciągu stuletniej tradycji ruchu harcerskiego ukształtowała się symbolika harcerska, która funkcjonowała i funkcjonuje nadal w świadomości społecznej jako wyróżnik harcerstwa i posiada silne emocjonalne znaczenie, wynikające m.in. z walki zbrojnej harcerstwa o niepodległość Ojczyzny, a najważniejszym symbolem harcerstwa jest Krzyż Harcerski,
- Krzyż Harcerski był i jest obecnie wykorzystywany w pracy wychowawczej prowadzonej przez kilka organizacji harcerskich, kontynuujących tradycję polskiego skautingu i harcerstwa, co znajduje odzwierciedlenie w postanowieniach ich statutów i regulaminów oraz codziennej praktyce działania, w szczególności w pracy Stron niniejszej Umowy,

– Strony pragną zakończyć istniejący spór o symbol Krzyża Harcerskiego dotyczący udzielonego przez Urząd Patentowy RP prawa ochronnego na słowno-graficzny znak towarowy CZUWAJ (nr R-152214).
– Strony kierują się zamiarem umożliwienia równoprawnego wykorzystywania Krzyża Harcerskiego przez organizacje harcerskie, które przejawią wolę korzystania z symbolu Krzyża Harcerskiego, przy jednoczesnym zachowaniu należytej rangi i ochrony przysługującej temu symbolowi oraz z poszanowaniem tradycji historycznych każdej z organizacji harcerskiej w zakresie korzystania z symbolu Krzyża Harcerskiego.

Strony postanawiają, co następuje:

§ 1

1. Strony zgodnie uznają, że najważniejszym elementem składającym się na tradycyjną symbolikę harcerską jest Krzyż Harcerski, którego pierwowzór opracował w 1912 roku ksiądz Kazimierz Lutosławski na konkurs ogłoszony przez Związkowe Naczelnictwo Skautowe we Lwowie, który jest opisany w załączniku nr 1 do niniejszej Umowy.
2. Strony zgodnie oświadczają, że opisany w ust. 1 Krzyż Harcerski stanowi najważniejszy symbol każdej ze Stron tworzących ruch harcerski w Polsce i na świecie, a korzystanie z Krzyża Harcerskiego powinno odbywać się w sposób, który:
   (a) nie narusza prawa państw, w których działają Strony oraz prawa międzynarodowego,
   (b) nie jest sprzeczny z porządkiem publicznym i dobrymi obyczajami,
   (c) nie obraża uczuć religijnych ani patriotycznych,
   (d) nie stoi w sprzeczności z tradycjami polskiego skautingu i harcerstwa.
3. Strony zgodnie oświadczają, że opisany w ust. 1 Krzyż Harcerski jako najważniejszy symbol każdej ze Stron podlega ochronie jako dobro osobiste na podstawie art. 23 i 24 w związku z art. 43 Kodeksu cywilnego.

§ 2

1. Strony oświadczają, że prowadzą działalność wychowawczą metodą harcerską przy wykorzystaniu Krzyża Harcerskiego.
2. Wykorzystywanie Krzyża Harcerskiego w statutowej działalności wychowawczej każdej ze Stron nie wymaga uzyskania zgody drugiej Strony.
3. Wykorzystywanie Krzyża Harcerskiego w działalności gospodarczej – prowadzonej przez Strony lub podmioty zależne albo współpracujące na podstawie zawartych umów – jest dopuszczalne wyłącznie w obszarach zgodnych z ideą harcerską i nienaruszających powagi i godności harcerskiego i skautowego ruchu wychowawczego.
4. Przez wykorzystywanie Krzyża Harcerskiego rozumie się również używanie jego nieznacznie zmodyfikowanych wzorów, w tym wzorów historycznych.
5. Poza nieznacznymi modyfikacjami, o których mowa w ust. 4, Krzyż Harcerski nie może podlegać przetworzeniu lub zniekształceniu, pozbawiającemu go istotnych cech.

§ 3

1. Strony dołożą wszelkich starań, aby podmioty będące organizacjami harcerskimi, które będą chciały korzystać z Krzyża Harcerskiego, stosowały się do zasad opisanych w § 1 i 2.
2. Strony zobowiązują się do niezwłocznego informowania drugiej Strony o stwierdzonych przypadkach wykorzystywania Krzyża Harcerskiego przez podmioty

nie będące Stronami w sposób naruszający którąkolwiek z zasad określonych w § 1 i 2 (nieuprawnione wykorzystywanie Krzyża Harcerskiego).
3. W razie stwierdzenia przez którąkolwiek ze Stron przypadku nieuprawnionego wykorzystywania Krzyża Harcerskiego, Strony podejmą w dobrej wierze wszelkie prawem dozwolone działania celem zapobieżenia takiemu wykorzystywaniu Krzyża Harcerskiego.
4. Do zawiadomień i kontaktów, o których mowa w niniejszym paragrafie używa się następujących kont poczty e-mail:
   (a) ZHP: sekretariat.rn@zhp.pl
   (b) ZHR: symbolika@zhr.pl
5. Działania, o których mowa w ust. 3, będą polegać w szczególności na: wezwaniu do zaprzestania naruszeń, powiadomieniu opinii publicznej oraz podjęciu wszelkich dostępnych środków prawnych zmierzających do uzyskania tytułu zakazującego wskazanego przypadku nieuprawnionego wykorzystywania Krzyża Harcerskiego.
6. Prowadzone wspólne działania zostaną sfinansowane przez Strony, przy czym wielkość budżetu przeznaczonego na działania dotyczące konkretnego przypadku nieuprawnionego wykorzystywania Krzyża Harcerskiego oraz udział Stron w kosztach zostaną uzgodnione przez Strony przed podjęciem działań.
7. W przypadku, gdy jedna ze Stron stwierdzi, że dany przypadek nie stanowi jej zdaniem nieuprawnionego wykorzystywania Krzyża Harcerskiego, nie jest w takim wypadku zobowiązana do prowadzenia działań, o których mowa w ust. 3. W tej sytuacji działania prowadzone przez drugą Stronę będą realizowane wyłącznie w jej własnym imieniu i na jej koszt.
8. Niezależnie od podejmowanych wspólnie działań określonych w Umowie, Strona będąca przedsiębiorcą może podjąć działania indywidualne zmierzające do ochrony Krzyża Harcerskiego w zakresie, w jakim umożliwiają to stosowne przepisy dotyczące nieuczciwej konkurencji w obrocie gospodarczym. W takiej sytuacji pozostałe Strony wesprą takie działania w zakresie, w jakim będzie to możliwe na podstawie przepisów prawa. Strona zamierzająca skorzystać z uprawnień, o których mowa w zdaniu pierwszym, powiadomi pozostałe Strony o środkach, których zamierza użyć celem ochrony swoich praw, przy czym Strony zobowiązują się nie podejmować działań, które naruszałyby dobra osobiste lub uprawnienia pozostałych Stron Umowy.

§ 4

1. Strony zobowiązują się do podjęcia wspólnych działań zmierzających do wprowadzenia zmian legislacyjnych, w wyniku których całość lub część symboliki harcerskiej zostanie objęta ochroną wynikającą z ogólnie obowiązujących przepisów prawa. Zakres tych zmian zostanie w odrębnym trybie uzgodniony pomiędzy Stronami, przy czym jeżeli Strony w terminie jednego miesiąca od zgłoszenia propozycji drugiej Stronie nie dojdą do porozumienia w powyższym zakresie, mają prawo podejmować samodzielnie działania w tym zakresie, pod warunkiem, że działania te nie będą ograniczać praw pozostałych organizacji harcerskich.
2. W przypadku wprowadzenia zmian legislacyjnych chroniących całość lub część symboliki harcerskiej Strony przewidują możliwość podpisania aneksu dostosowującego Umowę do wprowadzonych zmian.
3. Postanowienia ust. 1 i 2 nie wykluczają podjęcia przez Strony wspólnych działań, celem objęcia symbolu Krzyża Harcerskiego wspólnym prawem ochronnym w rozumieniu art. 122 Ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej. W przypadku braku wspólnej decyzji Strony nie będą podejmować

działań indywidualnych w tym zakresie. W przypadku podjęcia wspólnej decyzji o rozpoczęciu działań opisanych wyżej, Strony stworzą zespół składający się z równej liczby reprezentantów każdej ze Stron (nie więcej niż trzy osoby z każdej ze Stron), którzy wspólnie będą podejmowali działania faktyczne i prawne celem objęcia symbolu Krzyża Harcerskiego wspólnym prawem ochronnym na rzecz Stron niniejszej Umowy.

§ 5

Strony zobowiązują się do dokonania w terminie 14 dni od podpisania Umowy wszystkich niezbędnych czynności związanych z zakończeniem sporu prawnego dotyczącego decyzji o zastrzeżeniu znaku towarowego słowno-graficznego CZUWAJ (numer prawa ochronnego R-152214) w Urzędzie Patentowym, który jest obecnie na etapie skargi kasacyjnej przed Naczelnym Sądem Administracyjnym.

§ 6

1. W przypadku, gdy funkcjonująca zgodnie z przepisami prawa organizacja harcerska wykorzystująca Krzyż Harcerski do prowadzenia działalności wychowawczej, a nie będąca Stroną zadeklaruje wolę przystąpienia do Umowy, Strony deklarują wolę zawarcia odpowiedniego aneksu do Umowy, pod warunkiem, że organizacja ta korzysta z Krzyża Harcerskiego zgodnie z zasadami określonymi w § 1 i 2 Umowy. Dla swojej ważności aneks wymaga formy pisemnej i podpisania przez wszystkie strony.
2. Strony zaproszą do podpisania niniejszej Umowy w drodze stosownych aneksów: Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" Federacja Skautingu Europejskiego, Stowarzyszenie Harcerskie, Związek Harcerstwa Polskiego działający poza granicami Kraju, Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie, Harcerstwo Polskie na Ukrainie, Republikańskie Społeczne Zjednoczenie „Harcerstwo" na Białorusi. Zaproszenie nastąpi w terminie jednego miesiąca od dnia zawarcia niniejszej Umowy.
3. Umowa zostanie podpisana notarialnie poświadczonymi podpisami, przy czym w celu uniknięcia wątpliwości Strony ustalają, że dla ważności aneksów do umowy wystarczy zwykła forma pisemna bez notarialnie poświadczonych podpisów.

§ 7

1. Zawiadomienia i doręczenia w sprawach dotyczących Umowy są skuteczne, o ile zostaną dokonane listem poleconym lub pocztą kurierską ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru na adresy Stron wskazane w niniejszej Umowie, z zastrzeżeniem postanowień § 3 ust. 4 Umowy.
2. Strony zobowiązują się do wzajemnego zawiadamiania o każdej zmianie nazwy, formy prawnej i adresu oraz danych określonych w § 3 ust. 4 Umowy, a także innych istotnych danych mogących mieć wpływ na wykonanie postanowień Umowy.

§ 8

1. Wszelkie spory dotyczące treści i wykonania Umowy będą rozstrzygane przez sąd polubowny składający się z trzech osób (arbitrów); każda ze Stron wyznaczy po jednym arbitrze, ci zaś dokonają wspólnie wyboru superarbitra (zapis na sąd polubowny), a tak ukonstytuowany sąd polubowny będzie procedować zgodnie z zasadami przewidzianymi dla sądów polubownych w Kodeksie postępowania cywilnego. W przypadku, gdy w terminie jednego miesiąca od powstania sporu (za datę powstania sporu Strony uznają datę otrzymania pierwszego wezwania do

wyznaczenia arbitra skierowanego przez którąkolwiek ze Stron do drugiej Strony) nie dojdzie do ustalenia składu sądu polubownego, zapis niniejszy upada, a właściwym do rozstrzygnięcia sporu będzie sąd powszechny właściwości ogólnej.
2. Wszelkie zmiany Umowy wymagają formy pisemnej i podpisów wszystkich Stron pod rygorem nieważności.
3. W sprawach nieuregulowanych Umową zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu cywilnego.
4. Umowę sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze Stron.

ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ **ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO**

Załącznik nr 1
Opis Krzyża Harcerskiego

Krzyż Harcerski ma kształt krzyża równoramiennego, wzorowanego na odznaczeniu Virtuti Militari. Krzyż otaczają dwa wieńce: dębowy i laurowy (czasami z widocznymi wśród liści żołędziami i oliwkami). Pośrodku w kręgu znajduje się lilijka (czasami z widocznymi na ramionach gwiazdami), od której odchodzącą na boki promienie. Na poziomych ramionach krzyża znajduje się napis „Czuwaj" (trzy litery na jednym ramieniu i trzy litery na drugim ramieniu). Ramiona Krzyża Harcerskiego wypełnione są ziarenkami piasku.
Krzyż Harcerski, jako odznaka noszona przez członkinie i członków organizacji harcerskich, wykonany jest ze srebrnego oksydowanego metalu. Nabijanymi na nim srebrnymi i złotym elementami (lilijką, kręgiem i wieńcem) oznacza się kolejne stopnie harcerskie.
Rysunek Krzyża Harcerskiego znajduje się poniżej.

22.3. Informacja, O harcerstwie w pałacu prezydenckim – forum debaty publicznej, lipiec

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 286, lipiec 2012 r., s. 5–6, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

O harcerstwie w pałacu prezydenckim – forum debaty publicznej

26 maja odbyło się spotkanie pod tytułem: „Czy harcerstwo jest dzisiaj potrzebne społeczeństwu i Państwu Polskiemu?" Instruktorzy ośmiu organizacji harcerskich oraz zaproszeni goście omawiali kwestie znaczenia harcerstwa dla państwa oraz jego wkład w rozwój społeczny i gospodarczy.

Na wstępie prof. dr hab. Krystyna Szafraniec (harcerka, socjologia młodzieży i edukacji, autorka rządowego raportu „Młodzi 2011") dokonała diagnozy sytuacji dzisiejszego harcerstwa. Swoją wypowiedź rozpoczęła od prezentacji statystyk przynależności młodzieży do różnych organizacji. Z badań wynika, że „Harcerstwo jest na szarym końcu, skupia niespełna jeden procent młodzieży". Współczesną młodzież trudno jest portretować, ponieważ żyje ona w bardzo trudnych czasach. „Harcerstwo nie jest organizacją, na której młodzież może się oprzeć, ponieważ organizacja ta wymaga poświęcenia, podporządkowania się, pewnego sposobu myślenia" – według prof. Szafraniec niski wskaźnik przynależności do harcerstwa wynika z tego, że organizacje harcerskie „wymagają, a nie oferują".

Jako drugiej głosu udzielono dr Monice Figiel (harcmistrzyni, dr nauk humanistycznych), która pochyliła się nad metodą harcerską i jej atrakcyjnością dla współczesnej młodzieży. Postawiła pytania – „czy metoda harcerska jest na tyle plastyczna i elastyczna, żeby w jakimś sensie odpowiedzieć na potrzeby młodych ludzi, którzy większość czasu spędzają przy komputerze, czyli interesują się zupełnie czymś innym niż nam zadał Baden Powell". Na koniec hm. Figiel podkreśliła że „na kapitale indywidualnym nie rozwiniemy społeczeństwa, to wymaga efektywnych wspólnot jakie daje harcerstwo".

Następnie prof. dr hab. Andrzej Janowski (harcmistrz, pedagogik, współzałożyciel reaktywowanej Warszawskiej „Czarnej Jedynki", były wiceminister edukacji) rozwinął kwestie, które nie mają odzwierciedlenia w programach szkolnictwa, a są niezwykle potrzebne dla pełnego rozwoju młodych pokoleń – „przewodzenie, organizowanie, słuchanie innych, uwzględnianie cudzych racji, wypracowanie konsensusu, dochodzenie do umiejętności kierowniczych, itd". Prof. Janowski podkreślił, że harcerstwo powinno skupiać swoje zainteresowania właśnie na przytoczonej niszy.

Ks. Henryk Błaszczyk (harcmistrz, kapelan Kawalerów Maltańskich) w swojej wypowiedzi poświęcił dużo uwagi harcerskiej woli służby Bogu i Ojczyźnie. „Dzisiaj, kiedy dla mnie wyraźnie pod pozorem neutralności budowana jest jakaś laickość, aktualny jest postulat wychowania w szacunku do wartości wpisanych do tekstów podstawowych harcerstwa, oczywiście przy ich aktualizacji" – mówił hm. Błaszczyk.

„Czy są inne podobne organizacje, w których ślubuje się służyć całym życiem Polsce i gdzie podchodzi się do tej deklaracji poważnie?" – to retoryczne pytanie postawił Zbigniew Korba (harcmistrz, dyrektor w firmie doradczej „Pricewaterhouse Coopers"). Podkreślał konieczność odbudowywania i wagę etosu wychowawcy jako

„kogoś, kto troszczy się o dzieci innych nie dla siebie, dla społeczeństwa, dla nich samych, dla Polski".

Jan Pastwa (harcmistrz, ambasador Polski w Pradze, były szef Służby Cywilnej) w swoich wypowiedziach przedstawiał spostrzeżenia dotyczące działań harcerstwa na rzecz służby publicznej. Podkreślał, że „harcerstwo jest skutecznym kreatorem kadr".

W części dotyczącej wkładu harcerstwa w rozwój społeczny i gospodarczy jako pierwszy głos zabrał Pan Marek Kapuściński (były harcerz, dyrektor generalny Procter & Gamble w Polsce i krajach bałtyckich). Wskazywał na szereg badań przeprowadzonych przez pracodawców, których wyniki wskazują, że poszukują oni wśród przyszłych pracowników przede wszystkim cech przywódczych. „Pracodawcy szukają liderów. Przede wszystkim ludzi zorganizowanych, potrafiących definiować priorytety, organizować pracę, zaangażowanych i oddanych pracodawcy, otwartych na uczenie się i stycznych w działaniu. Brzmi jak charakterystyka harcerki i harcerza? – pytał Kapuściński.

Główną tezą Lecha Pilawskiego (harcmistrz, przedstawiciel Polskiej Federacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan) było spostrzeżenie, że „gdybyśmy część środków, które są dzisiaj przeznaczane na mało efektywne szkolenia, a są one ogromne, ze środków europejskich, przeznaczyli na działania związane z wychowaniem harcerstwa, być może nie tylko harcerstwa, to pewnie byłaby najbardziej opłacalna inwestycja w tym Kraju".

Stanisław Berkieta (harcmistrz, były członek zarządu Citibank Polska, doradca ministra prywatyzacji) nakreślił sytuację harcerstwa poza granicami Kraju. Mówił o jego roli słowami: „za granicą harcerstwo dodatkowo przygotowuje dla Polski tak bardzo potrzebnych ambasadorów znających jej historię, kulturę i język. Dumni ze swoich polskich nazwisk i gotowi do szukania i zjednywania przyjaciół z Polski".

Na zakończenie hm. Ewa Borkowska-Pastwa (Przewodnicząca ZHR) podziękowała za zorganizowanie debaty, ale też wspomniała o pewnym rozczarowaniu – „Debata to nie jest forma pracy harcerskiej. W tej sali jest dużo instruktorów, a mało tych osób, do których powinniśmy adresować tę dyskusję". Postulowała o zjednoczenie głosów organizacji harcerskich, o to „żeby harcerstwo mówiło o potrzebach nie jednej organizacji, nie jednej drużyny, ale całego ruchu harcerskiego". W trosce o konstruktywne wnioski z debaty zaapelowała o stworzenie diagnozy współczesnej młodzieży, która mogłaby się przyczynić do punktu wyjścia budowania aktualnego i jeszcze bardziej atrakcyjnego programu. Przewodnicząca ZHR zwróciła uwagę, że mówcy zapomnieli w swoich wypowiedziach o podkreśleniu wagi harcerstwa jako współpartnera w wychowaniu w rodzinie, „bo harcerstwo ma wspierać rodziny".

Na zakończenie minister Maciej Klimczak podkreślił, że jest to pierwsza z cyklu debat i zachęcał uczestników do kierowania wniosków i sugestii dotyczących kolejnych spotkań. W odpowiedzi na stosunkowo niski wskaźnik liczebności harcerstwa podkreślił, że „przed drugą wojną światową nie było harcerzy więcej jak jeden procent, a jednak wszyscy pamiętamy dobrze to, co zrobili".

Forum Debaty Publicznej stanowi formę konsultacji społecznych Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Jego głównym zadaniem jest wypracowanie propozycji konkretnych zmian legislacyjnych w istotnych dla kraju kwestiach. Jednym z siedmiu zagadnień jest „Twórczość, dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze bogactwem Polski". Zespół pod przewodnictwem Podsekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Pana Macieja Klimczaka koncentruje się wokół analizy kultury i potencjału przyrodniczego Polski jako istotnego czynnika rozwoju.

22.4. Nadzwyczajny Zjazd ZHR

22.4.1. Informacja, komunikat

22.4.1.1. Komunikat w sprawie zjazdu, 15 czerwca

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 286, lipiec 2012 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Przewodnicząca ZHR

Warszawa, 15 czerwca 2012 r.

Druhny i Druhowie!

Informuję, że uchwałą nr 257/2 z dnia 10 czerwca 2012 r. Naczelnictwo, działając na podstawie § 17 ust. 6 Statutu, zwołało Nadzwyczajny Zjazd ZHR, który odbędzie się **8 września 2012 r. w Częstochowie**, podczas Jubileuszowej XXX Harcerskiej Pielgrzymki na Jasną Górę.

Bezpośrednim powodem zwołania Zjazdu jest konieczność podjęcia uchwały o przystąpieniu ZHR do Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych (PROM). Uważamy, że przystąpienie do PROM jest w interesie naszego Związku, gdyż pomoże nam realnie wpływać na sytuację organizacji młodzieżowych w Polsce. Jest to bardzo interesująca platforma współpracy organizacji młodzieżowych. Więcej informacji o PROM każdy z Was może uzyskać na stronie internetowej: http://www.prom.info.pl.

ZHR jeszcze w poprzedniej kadencji władz stał się członkiem założycielem PROM i nasi przedstawiciele brali aktywny udział w pracach przy powstaniu tej organizacji. Decyzję o przystąpieniu do Rady podjęło jeszcze poprzednie Naczelnictwo ZHR. Niestety, w czasie rejestracji PROM w Krajowym Rejestrze Sądowym okazało się, że zgodnie z art. 11 ustawy prawo o stowarzyszeniach, decyzję o przystąpieniu do PROM musi podjąć Zjazd ZHR (nie wystarczy decyzja Naczelnictwa). Decyzję Sądu otrzymaliśmy dzień po zakończeniu XII Zjazdu ZHR.

W tej sytuacji, aby ZHR nie stracił uprawnień związanych ze statusem członka założyciela PROM, Naczelnictwo zdecydowało się zwołać Zjazd Nadzwyczajny. Wybór terminu i miejsca Zjazdu jest nieprzypadkowy. Odbędzie się on podczas pielgrzymki harcerskiej na Jasną Górę. Warto więc przybyć do Częstochowy, gdyż będzie to przede wszystkim przeżycie duchowe w XXX rocznicę pierwszej pielgrzymki Harcerek i Harcerzy na Jasną Górę.

Przypominam, że zgodnie ze Statutem Nadzwyczajny Zjazd będzie obradował wyłącznie w sprawach, dla których został zwołany. Są nimi:

1. Podjęcie uchwały o przystąpieniu do PROM.
2. Zmiany w Statucie ZHR związane z tym przystąpieniem oraz z bardziej efektywnym wykorzystaniem składki programowej (uchwalonej na XII Zjeździe ZHR).
3. Przyjęcie okolicznościowej uchwały w sprawie XXX-lecia pierwszej Pielgrzymki Harcerek i Harcerzy do Częstochowy, podczas której złożono wotum z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim.

Ponadto informuję, że zgodnie ze Statutem, w Zjeździe uczestniczą delegatki i delegaci na ostatni Zjazd ZHR. Ponieważ Zjazd Nadzwyczajny będzie prawomocny, jeżeli będzie w nich uczestniczyła co najmniej połowa delegatek i delegatów z wyboru na XII Zjazd ZHR, konieczna jest Wasza obecność w Częstochowie. Prosimy o takie zaplanowanie swojego czasu, byście mogli spełnić instruktorski przywilej i jednocześnie obowiązek uczestnictwa w Zjeździe Nadzwyczajnym.

Spotkajmy się więc w Częstochowie podczas Pielgrzymki Harcerek i Harcerzy na Jasną Górę.

Czuwaj!

Przewodnicząca ZHR
/–/ hm. Ewa Borkowska-Pastwa HR

22.4.1.2. Informacja o Zjeździe Nadzwyczajnym ZHR

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 288, wrzesień 2012 r., s. 6, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/;
Rozkaz L6 2012.pdf

Zjazd Nadzwyczajny ZHR

Dnia 8 września br. odbył się Nadzwyczajny Zjazd ZHR, którego głównym celem było podjęcie uchwały o przystąpieniu ZHR do Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych (PROM).

Delegatki i delegaci wybrani na ostatni Zjazd, a także członkowie obecnych władz naczelnych Związku spotkali się na Jasnej Górze przy okazji XXX Jubileuszowej Pielgrzymki ZHR. Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej już w poprzedniej kadencji władz naczelnych stał się członkiem założycielem PROM i brał aktywny udział w pracach przy powstaniu tej organizacji. Nadzwyczajny Zjazd ZHR podjął ostateczną decyzję o przystąpieniu Związku do Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych.

Zgodnie ze Statutem, Nadzwyczajny Zjazd mógł obradować wyłącznie w sprawach, dla których został zwołany. Delegatki i delegaci zdecydowali, że o wstępowaniu ZHR do związków i stowarzyszeń będzie nadal decydował Zjazd, a nie jak proponowano Rada Naczelna.

Dokonano zmiany w Statucie ZHR związanych z bardziej efektywnym wykorzystaniem składki programowej (uchwalonej na XII Zjeździe ZHR). Ostatnią poruszaną sprawą było przyjęcie okolicznościowej uchwały w sprawie XXX-lecia Pierwszej Pielgrzymki Harcerek i Harcerzy do Częstochowy, podczas której złożono wotum z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim.

Podczas Zjazdu odbyła się uroczystość nadania Krzyży Honorowych ZHR w kategorii „Semper Fidelis". Przewodnicząca hm. Ewa Borkowska-Pastwa oraz druh hm. Kazimierz Wiatr wręczyli odznaczenia dla hm. Piotra Koja oraz hm. Jacka Broniewskiego. „Wręczając te krzyże i mówiąc o przeszłości – myślimy o przyszłości. Chcemy, żeby to Semper Fidelis trwało w nas zawsze" – podkreślił hm. Kazimierz Wiatr.

22.4.2. Uchwały Nadzwyczajnego Zjazdu

22.4.2.1. Uchwała z okazji trzydziestolecia harcerskich pielgrzymek na Jasną Górę

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 288, wrzesień 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

UCHWAŁA NR 3
Nadzwyczajnego Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 8 września 2012 r.
z okazji 30. lecia harcerskich pielgrzymek na Jasną Górę

W dniu 12 września 1982 roku Sanktuarium na Jasnej Górze było świadkiem ważnego dla najnowszych dziejów harcerstwa wydarzenia. Obecni tam członkowie Rady Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego ogłosili przesłanie dla harcerzy wiernych Bogu, Polsce i bliźnim. Było ono czytelnym programem dla dalszej pracy nad odrodzeniem tradycyjnego, czerpiącego ze swoich korzeni, ruchu harcerskiego. Aby dać czytelny znak solidarności ze środowiskami i organizacjami rozwiązanymi i zepchniętymi przez władze stanu wojennego do podziemia oraz aby zaprotestować przeciwko prowokacjom i sankcjom wobec Rady Porozumienia KIHAM ze strony ówczesnych władz ZHP, wezwano Kręgi w całej Polsce do samorozwiązania. Zachowując wierność swojemu dorobkowi zrobiła to większość Kręgów.

Jasnogórskie spotkanie było także pierwszą harcerską pielgrzymką na Jasną Górę, którą w latach 80-tych kontynuowały duszpasterstwa harcerek i harcerzy, środowiska Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej i harcerstwa niezależnego. Przez wiele lat pielgrzymki harcerskie towarzyszyły pielgrzymkom kombatantów i żołnierzy Polski Walczącej stanowiąc łącznik między pokoleniami wiernymi tym samym wartościom.

Drogi krzyżowe na jasnogórskich wałach, instruktorskie konferencje, zanurzenie w modlitwie przed wizerunkiem Czarnej Madonny pogłębiały konsekwentnie chrześcijańskie rozumienie wychowania harcerskiego. Z tego rozumienia wyrastały kolejne duszpasterstwa harcerskie z Krajowym Duszpasterstwem Harcerek i Harcerzy. Z tego rozumienia wzrastały harcerskie programy wychowania religijnego. I w takim rozumieniu przede wszystkim miał swoje źródło konsekwentny powrót do treści Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego sformułowanych w latach 30-tych.

Jasnogórskie pielgrzymki harcerek i harcerzy tworzyły również przestrzeń dla niezależnego wobec władz PRL myślenia o historii oraz o przyszłości harcerstwa. W 1986 roku podczas kolejnej harcerskiej pielgrzymki odbyła się kulminacja niezależnych obchodów 75-lecia harcerstwa. Harcerki i harcerze zdobywali „Diamentową Sprawność", a z wałów jasnogórskich popłynęły słowa braterstwa wobec harcerstwa poza granicami kraju.

Teraz, we wrześniu 2012 roku, mija trzydzieści lat harcerskich pielgrzymek do Jasnogórskiej Madonny. Myśląc o przyszłości ruchu harcerskiego, którego stulecie świętowaliśmy w ubiegłym roku, Nadzwyczajny Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej potwierdza wychowawcze zobowiązania harcerstwa:

- wpisane w treść Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego, z czego wynika służba Bogu, Polsce i bliźnim
- deklarowane w Akcie Zawierzenia ZHR Najświętszej Maryi Pannie złożonym na Jasnej Górze w roku 1996

– wynikające z myśli twórców harcerstwa łączących skautowe ideały wychowania religijnego, społecznego i obywatelskiego, rozwoju fizycznego i umysłowego z wartościami niepodległości.

22.4.2.2. Uchwała w sprawie zmian w Statucie ZHR

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 288, wrzesień 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

UCHWAŁA NR 2
Nadzwyczajnego Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 8 września 2012 r.
w sprawie zmian w Statucie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Na podstawie § 42 ust. l Statutu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, Nadzwyczajny Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej uchwala, co następuje:

§1.

W Statucie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej uchwalonym przez I Walny Zjazd w dniach 1–2 kwietnia 1989 r., zmienionym uchwałami: II Walnego Zjazdu w dniach 30 listopada–1 grudnia 1990 r., Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu w dniu 3 października 1992 r., IV Walnego Zjazdu w dniach 24–26 lutego 1995 r., VI Walnego Zjazdu w dniu 17 października 1999 r., VII Zjazdu ZHR w dniu 24 listopada 2001 r., VIII Zjazdu ZHR w dniu 27 marca 2004 r., IX Zjazdu ZHR w dniu 23 kwietnia 2006 r., X Zjazdu ZHR w dniu 12 kwietnia 2008 r., XI Zjazdu ZHR w dniu 24 kwietnia 2010 r. i XII Zjazdu ZHR w dniu 21 kwietnia 2012r. wprowadza się następujące zmiany:

1) w § 13 ust. 1 lit. b otrzymuje brzmienie:

„b) opłacania składek członkowskich, a w razie uczestnictwa w działaniach statutowych, z którymi związana jest konieczność opłacania składek programowych, także składek programowych, chyba że zostali zwolnieni z tego obowiązku na podstawie regulaminu uchwalonego przez Naczelnictwo,";

2) w § 40 ust. 2a otrzymuje brzmienie:

„2a. Składka programowa, o której mowa w ust. 2 lit. a), przeznaczona jest na finansowanie uczestnictwa członków Związku w działaniach statutowych Związku wymagających opłacenia składki programowej, a do jej uiszczenia zobowiązani są członkowie Związku biorący udział w realizacji takiego działania.. Wysokość składki programowej określa się w ten sposób, że składka ta nie może przekraczać całości kosztów realizowanego działania przypadających na członka Związku zobowiązanego do uiszczenia tej składki, określonych przez jednostkę organizacyjną Związku realizującą działanie.

§2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

22.4.2.3. Uchwała w sprawie przystąpienia ZHR do Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 288, wrzesień 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

UCHWAŁA NR 1
Nadzwyczajnego Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 8 września 2012 r.
w sprawie przystąpienia Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
do Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych

§1

Na podstawie & 17 ust. 3 lit. „a" Statut ZHR, Nadzwyczajny Zjazd ZHR wyraża zgodę na przystąpienie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej do związku stowarzyszeń – Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

22.5. Fragment rozkazu Przewodniczącej ZHR L. 9/2012 z okazji trzydziestolecia harcerskich pielgrzymek na Jasną Górę

źródło:
https://www.zhr.pl/dokumenty/rozkazy/

Warszawa, 15 września 2012 r.

Rozkaz L. 9/2012

Druhny i Druhowie!

Dokładnie przed 30 laty harcerki i harcerze po raz pierwszy w mundurach pojawili się na Jasnej Górze. Był to wówczas akt odwagi, gdyż w działaniach i oficjalnych dokumentach ZHP deklarował swoją „świeckość" i zakazywał harcerzom życia religijnego.

Mimo szykan wiele drużyn przyjechało wówczas na Jasną Górę i zamanifestowało swoją wierność Bogu i Polsce, dało świadectwo przywiązania i kontynuacji tradycji harcerstwa Niepodległej Rzeczypospolitej. Na Jasnej Górze harcerki i harcerze Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego umieścili wtedy tablicę z przedwojennym Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim, odmiennym od obowiązującego wówczas w ZHP.

Spotkanie harcerek i harcerzy w roku 1982 r. ożywiło zamrożone prze stan wojenny kontakty między drużynami z całej Polski, zainicjowało aktywność Duszpasterstw Harcerskich, dało podwaliny Ruchowi Harcerstwa Rzeczypospolitej, pozwoliło na przygotowanie pierwszej Białej Służby w czerwcu 1983 podczas drugiej pielgrzymki Ojca Św. Jana Pawła II do Polski. Bez tych spotkań na Jasnej Górze i wielu inicjatyw duszpasterskich, bez ówczesnego „harcerstwa niepokornego" nie

powstałby w roku 1989 Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, który od początku przywiązuje ogromną wagę do duchowego wychowania harcerek i harcerzy.

W 30-lecie pierwszej Pielgrzymki Harcerek i Harcerzy kieruję podziękowania do wszystkich pokoleń harcerskich, które przez lata stały na straży wierności Harcerstwa Bogu i Polsce, w imię obrony harcerskich ideałów niejednokrotnie ryzykując swoim zdrowiem czy wolnością, narażając swoje osobiste, rodzinne i zawodowe perspektywy wskutek przymusowej emigracji, utraty pracy czy możliwości kształcenia.

Dziś pojawienie się w mundurze harcerskim na Jasnej Górze nie jest na szczęście żadnym bohaterstwem, ale to że tak jest, zawdzięczamy wielu instruktorkom i instruktorom oraz kapelanom, którzy własnym przykładem i postawą udowadniali, że „jeśli harcerstwo miałoby być bez Boga, to lepiej żeby go wcale nie było".

Niech otrzymanie na tegorocznej Pielgrzymce „blaszki" z Rotą Przyrzeczenia i Prawem Harcerskim, podobne do tych jakie otrzymywali harcerki i harcerze przed 30 laty przypominają nam o tym, że – tak jak to potwierdził swoją uchwałą Zjazd Nadzwyczajny ZHR zebrany 8 września na Jasnej Górze – idziemy dalej w sztafecie harcerskich pokoleń wiernych w służbie Bogu i Polsce.

22.6. Rozkaz Przewodniczącej ZHR L. 10/2012 w sprawie słów i wskazówek Jana Pawła II

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 289, październik 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

15 października 2012 r.

Rozkaz L. 10/2012

Druhny i Druhowie!

Wczoraj obchodziliśmy XII już Dzień Papieski. W tym roku odbywał się on pod hasłem „Jan Paweł II – Papież Rodziny". Po raz kolejny uczestniczyliśmy w zbiórce pieniędzy na stypendia dla uzdolnionej młodzieży z biedniejszych rodzin i małych środowisk (czy wiecie, że stypendystami Fundacji Dzieła Nowego Tysiąclecia są też harcerki i harcerze ZHR?), a ZHR był oficjalnym partnerem Dnia Papieskiego.

Oprócz naszego zaangażowania w budowanie żywego pomnika naszego Błogosławionego nie możemy jednak pozostać obojętni na słowa i wskazówki Jana Pawła II odnoszące się do rodziny: *„Rodzina Bogiem silna – to zarazem rodzina jako siła człowieka: rodzina szlachetnych ludzi. Rodzina ludzi wzajemnie otaczających się miłością i zaufaniem. Rodzina szczęśliwa i uszczęśliwiająca. Arka Przymierza.".*

Realizując to wyznaczone przez Ojca Świętego zadanie budowania silnej rodziny podejmujemy w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej działania na rzecz rodziny, które mają wspierać Rodziców w wychowaniu, ułatwiać trudy codziennego życia tym, którzy są w trudnej sytuacji, promować dobre doświadczenia współpracy z Rodzicami, budować wzajemne zaufanie i szacunek poprzez zrozumienie, poszukiwanie korzeni, kultywowanie tradycji rodzinnych i pomoc każdej rodzinie.

Rodzina jest naszym najważniejszym partnerem w wychowaniu i chcemy ją wspierać nie tylko poprzez modlitwę.

W tych dniach w Kościele rozpoczynamy Rok Wiary, który także stawia przed nami wyzwania. Jan Paweł II mówił do młodych:

„Drodzy chłopcy i dziewczęta, nie pozwólcie, aby czas, który Bóg wam daje, mijał tak, jakby wszystko było przypadkiem. Św. Jan powiedział nam, że wszystko zostało uczynione w Chrystusie. Wierzcie zatem niezachwianie w Niego. On kieruje historią poszczególnych ludzi, tak jak kieruje dziejami ludzkości. Chrystus szanuje oczywiście naszą wolność, ale poprzez wszystkie doświadczenia życia, radosne czy gorzkie, nieustannie prosi nas, byśmy wierzyli w Niego, w Jego słowo, w rzeczywistość Kościoła, w życie wieczne!"

Andrzej Małkowski powiedział: *„Jeśli harcerstwo miałoby być bez Boga lepiej żeby go wcale nie było".*

Służbę Bogu deklarujemy składając Przyrzeczenie Harcerskie, ale o tym czy rzeczywiście ją realizujemy, jak jest nasza wiara decydują nasze postawy, działania, nasza bezinteresowność i miłosierdzie, wierność wartościom, uczestnictwo w życiu Kościoła i codzienne świadectwo wobec bliźnich, rodziny, otaczającej nas rzeczywistości w mundurze i bez munduru.

1. Naczelnictwo

1.1. Informuję, że Księża Biskupi zgromadzeni na 359. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się w Warszawie w dniach 2–3 października 2012 roku, zatwierdzili na drugą kadencję ks. hm. Kazimierza Chudzickiego SDB na Naczelnego Kapelana ZHR.

1.2. Informuję, że Uchwałą nr *261/1* z dnia 30 września 2012 Naczelnictwo:
- zwolniło hm. Zbigniewa Cioska na jego prośbę z funkcji przedstawiciela Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Polskiej Radzie Organizacji Młodzieżowych.
- wyraziło podziękowanie hm. Zbigniewowi Cioskowi za jego zaangażowanie w prace Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych i reprezentowanie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w jej władzach.
- upoważniło hm. Karola Leszczyńskiego do samodzielnego reprezentowania Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w sprawach związanych z przystąpieniem i uczestnictwem Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Polskiej Radzie Organizacji Młodzieżowych.

1.3. Powołuję na Administratora Bezpieczeństwa Informacji w ZHR hm. Włodzimierza Dolę.

2. Rada Naczelna

2.1. Informuję, że Rada Naczelna na posiedzeniu w dniu 29 września 2012 roku wybrała na członka RN hm. Włodzimierza Dolę.

2.2. Informuję, że Rada Naczelna na posiedzeniu w dniu 29 września 2012 roku wprowadziła zmiany w Regulaminie Rady Naczelnej. Ujednolicona wersja Regulaminu Rady stanowi załącznik do rozkazu.

3. Rada Duszpasterska

3.1. Powołuję Radę Duszpasterską w składzie:
Z urzędu:
Kapelan Naczelny ks. hm. Kazimierz Chudzicki SDB – Przewodniczący
Z wyboru Naczelniczki i Naczelnika:
hm. Lidia Wierzbicka – przedstawicielka Naczelniczki Harcerek
ks. hm. Piotr Kępa SDB – Kapelan Organizacji Harcerzy
Przedstawiciel Harcerskich Kręgów Kleryckich – Przewodniczący HKK – ks. phm. Leszek Węgrzyn
Przedstawiciele Okręgów:
Okręg Północno-Zachodni – ks. hm. Tomasz Kościelny SDB
Okręg Podkarpacki – ks. phm. Marek Duda
Okręg Lubelski – ks. Kamil Taras

Okręg Małopolski – o. Rafał Tański OFM Cap
Okręg Górnośląski – ks. hm. Adam Leszczyński
Okręg Wielkopolski – o. hm. Marcin Wrzos
Okręg Kujawsko-Pomorski – ks. pwd. Łukasz Płóciennik.
Okręg Mazowiecki – ks. pwd. Radosław Jurewicz
Okręg Łódzki – hm. Elżbieta Czuma
Okręg Pomorski – ks. pwd. Dariusz Skrzypkowski
Okręg Dolnośląski – ks. Piotr Jurzyk
Z wyboru Kapelana Naczelnego:
ks. hm. Andrzej Jaworski
phm. Sławomir Kuszaj
kl. Paweł Witkowski SI

Czuwaj!

Przewodnicząca ZHR
/–/ hm. Ewa Borkowska-Pastwa HR

22.7. Przesłanie na Rok Wiary, październik

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 289, październik 2012 r., s. 4, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Przesłanie na Rok Wiary

Drodzy Druhny i Druhowie!
Instruktorki i Instruktorzy!

11 października 2012 r. papież Benedykt XVI zainaugurował w Kościele Rok Wiary. Ten czas, wraz z programem duszpasterskim, ma być odpowiedzią na kryzys życia duchowego i religijnego, a jednocześnie okazją do zastanowienia się nad stanem wiary przeżywanej na płaszczyźnie życia indywidualnego i we wspólnocie Kościoła. Wiele grup i wspólnot dokona refleksji na ten temat, aby w konsekwencji podejmując konkretne zadania, z odnowionym zapałem i radością, być świadkiem wiary we współczesnym świecie. My również musimy tę refleksję uczynić!

Mamy przecież wpisane w naszą tożsamość wartości chrześcijańskie, które nie mogą być realizowane poza wspólnotą Kościoła. Dlatego należy podjąć refleksję w sercu i w całej wspólnocie harcerskiej nad miejscem wiary w naszym życiu. Wiary, która ma być nie tylko postawą wynikającą z troski o zachowanie tradycji naszych ojców, ale ma być przede wszystkim nawróceniem i życiem wynikającym z osobistego poznania Boga.

W Roku Wiary chciałbym zaproponować Wam dwa zadania. **Pierwsze zadanie – bądźcie mistrzami życia duchowego.** Modlitwa, rozważanie Słowa Bożego, sakramenty będą w tym pomocne. Ale również ważne będzie pogłębienie wiedzy religijnej poprzez czytanie katechizmu, czy dokumentów Kościoła. Bo wiara to nie tylko sprawa serca, ale i umysłu.

I drugie zadanie – bądźcie dla swoich wychowanków świadkami wiary i świadomie ich do wiary kształtujcie. Przykład Waszego życia, w kontekście harcerskiego systemu wychowawczego, będzie dla harcerek i harcerzy zachętą do rozwoju duchowego. Ważne jest jednak, aby obok świadectwa życia podjąć konkretne

zadania – nie traktując ich marginalnie – prowadzące do rozwoju duchowego wychowanków: dni skupienia, zbiórki okolicznościowe, spotkania z ludźmi będącymi autorytetami w zakresie życia duchowego, odpowiednie próby na stopnie, spotkania instruktorskie, wspólne celebracje liturgiczne.

Wykorzystajmy dobrze Rok Wiary. Niech nasza wiara będzie żywa i radosna, a przez to świadectwo naszego życia coraz bardziej wiarygodna.

Na Rok Wiary,
wszystkim Wam błogosławię!

ks. hm. Kazimierz Chudzicki SDB
Kapelan Naczelny ZHR

22.8. Ósma rocznica śmierci Tomasza Strzembosza

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 289, październik 2012 r., s. 6, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Ósma rocznica śmierci Dh. hm. Tomasza Strzembosza

16 października 2012 r. minęła kolejna, 8. rocznica śmierci hm. Tomasza Strzembosza, Harcerza Rzeczypospolitej, Honorowego Przewodniczącego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Tomasz Strzembosz (11 września 1930 – 16 października 2004 r.) – polski historyk, brat bliźniak Teresy i Adama Strzemboszów. Mieszkał w Warszawie. Profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (KUL) (od 1991) i Instytutu Studiów Politycznych PAN. W latach 1989–1993 Przewodniczący Rady Naczelnej ZHR, Następnie Honorowy Przewodniczący ZHR. Badacz historii Polski okresu II wojny światowej.

Tomasz Strzembosz od 1945 roku był związany z harcerstwem.

W 1980 był jednym z inicjatorów Kręgów Instruktorów im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM), w 1981 współtworzył Niezależny Ruch Harcerski (NRH) i był jego wiceprzewodniczącym.

W 1989 był jednym z twórców Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, przez dwie kadencje jego przewodniczącym (1989–1992), a od 1992 roku honorowym przewodniczącym ZHR.

Pośmiertnie przewodniczący ZHR hm. Kazimierz Wiatr nadał Tomaszowi Strzemboszowi tytuł (stopień) Harcmistrza Rzeczypospolitej, co należy traktować jako honorowe docenienie wkładu Tomasza Strzembosza w powstanie ZHR.

Tomasz Strzembosz zwracał uwagę instruktorów na rzeczy wielkie i ważne. Jednym z przykładów jest jego drugi List do instruktorów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej z lipca 1989 roku. Dziś również warto go przeczytać i zadumać się nad tymi słowami.

O patriotycznej przyzwoitości

Przewodniczący Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, docent Tomasz Srzembosz ogłosił swój drugi „List do instruktorów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej". Jego treść wydała nam się niezwykle ważna dla wszystkich, nie tylko dla harcerzy, publikujemy więc ten list w całości.

W wydanej przed kilku laty książce 'Bić się czy nie bić' Tomasz Łubieńaki zwrócił uwagę na fakt, który dotąd jakby uchodził uwadze badaczy epoki Oświecenia w Polsce. Otóż, król polski Stanisław August Poniatowski nigdy nie wyrażał się źle o naczelniku Tadeuszu Kościuszce. Z kolei Kościuszko zawsze pisał i mówił z szacunkiem o królu Stasiu, mimo, że dobrze znał jego wady oraz postawę, nieraz bardzo służalczą wobec carycy Rosji, Katarzyny II.

A przecież byli to nie tylko przedstawiciele dwóch zupełnie odmiennych koncepcji politycznych i ludzie bardzo różni: byli to dwaj przeciwnicy, ostro się nieraz zwalczający. Stanisław Poniatowski w chwili klęski przeszedł na stronę Targowicy, Tadeusz Kościuszko w walce o niepodległość uruchomił groźną dla części szlachty i arystokracji siłę chłopów. Sami przeciw sobie, stali po dwóch stronach. jednej barykady, byli wzajem dla siebie przeszkodą w osiągnięciu celu. A jednocześnie mówili o sobie tak, jakby byli – powiedzmy – przedstawicielami dwóch angielskich klubów towarzyskich, z których jeden skupia dżentelmenów – wielbicieli muzyki poważnej, a drugi dżentelmenów pasjonujących się konną gonitwą za lisem.

Dlaczego?

Dlaczego Kościuszko nigdy nie nazwał króla sługusem obcego monarchy, zdrajcą, sprzedawczykiem, jurgieltnikiem? Przecież takich słów używano i były one skutecznym narzędziem w walce politycznej. Dlaczego Poniatowski nigdy nie mówił o Kościuszce jako o buntowniku, jakobinie, awanturniku, samozwańczym wodzu narodu, zaciężnym żołnierzu rewolucji amerykańskiej, przegranym dowódcy? Wszak mógł i mogło to być właściwie odebrane przez wielu Polaków, w tym także takich, którzy wahali się, po której stanąć stronie.

Ano – powiada Łubieński – przez patriotyczną przyzwoitość. Dla Tadeusza Kościuszki ten słaby król był polskim królem. Stał za nim majestat Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, którego nie wolno było szargać i obrażać brutalnymi słowami. Był pomazańcem. Dla Stanisława Poniatowskiego ten 'uzurpator' był Naczelnikiem walczącego o niepodległość narodu, był wodzem polskiego powstania. Należał mu się więc szacunek, tym bardziej, że jako osoba również nań zasługiwał.

Walka pomiędzy nimi była to walka dwóch koncepcji rozwiązania sprawy przyszłości Polski, walko dwóch różnych temperamentów politycznych, dwóch polskich mężów stanu – której nie brudzono epitetami. Była to walka, w której dołożono wszelkich starań aby zachowane zostały wielkie, narodowe i państwowe autorytety: króla i naczelnika. Łubieński nazywa to słusznie patriotyczną przyzwoitością. Jest to cenna uwaga badacza.

Dlaczego o tym piszę w liście skierowanym do Was, Druhowie, których zapewne nie za wiele obchodzą spory sprzed lat dwustu? Dlatego, że zbliżają się ku nam – a częściowo już nadeszły – czasy, w których polska władza będzie zasługiwała na szacunek, więcej: na pełne i lojalne podporządkowanie. Kiedy po sfałszowanych wyborach w 1947 r., w wybranym wtedy Sejmie Ustawodawczym Stanisław Mikołajczyk rozpoczął swe przemówienie od słów: 'Wysoka Izbo', wielu Polaków nie kryło oburzenia – jak można było tak mówić do grupy mianowańców! Dziś polski Senat zasługuje już na nazwę Wysokiej Izby: wybrał go naród w wolnych i nieskrępowanych wyborach. Może niedługo także i Sejm będzie w pełnym zakresie wyrazicielem woli społeczeństwa polskiego, prawdziwym przedstawicielstwem narodowym? A potem także rząd RP i inne organy władzy.

Powstaje coraz więcej autentycznych instytucji życia polskiego, przekształca się powoli, a myślę, że będzie się przekształcać w coraz to szybszym tempie, oblicze różnych gremiów: naukowych (z Polską Akademią Nauk na czele), reprezentujących różne grupy społeczne, zawodowe, stowarzyszenia. Być może niedługo także o Wojsku Polskim będzie można bez zastrzeżeń powiedzieć: nasze.

Musimy jak najszybciej przyswoić sobie ową przyzwoitość patriotyczną, która w rzeczywistości jest czymś znacznie więcej niż po prostu kulturą walki politycznej. Jest świadectwem uobywatelnienia, przejścia od postawy niewolnika do postawy współgospodarza, który właśnie dlatego, że jest współgospodarzem a nie najemnikiem, szanuje swoją władzę, swoich partnerów, nawet swoich przeciwników. Ponieważ szanuje także siebie samego i wymaga aby jego też szanowano. Kiedy rząd polski zaczną reprezentować ludzie innego pokroju niż Jerzy Urban, kiedy powiemy o nim 'nasz', otworzy się ostatecznie brama do owej patriotycznej przyzwoitości. Ale obowiązywać ma ona znacznie wcześniej. Już nas obowiązuje.

Jest to absolutna konieczność, warunek przetrwania państwa. Czy zdajecie sobie, Druhowie, sprawę, jak straszliwie potrzeba nam w skali ogólnopolskiej odbudowy autorytetu władzy państwowej, autorytetu bezustannie poniżanego od lat kilkudziesięciu. Od upadku Polskiego Państwa Podziemnego, które nie miało ani siły, by przeciwstawić się zaborcom, ani siły, by karać zdradę – ale posiadało większy autorytet niż wiele potężnych rządów po stronie 'osi' i po stroni koalicji! Trzeba jak najszybciej odbudować autorytet prawa i szacunek dla instytucji, które je stanowią i realizują w życiu publicznym i prywatnym.

Także na naszym harcerskim podwórku musimy uczyć się szanować naszych ideowych przeciwników. Musimy nauczyć się rozróżniać ludzi dobrej woli – od których różnią nas tylko przekonania, opcje ideowe, organizacyjne – od ludzi złej woli. Tym pierwszym należy się pełny szacunek, choćby dzieliło nas od nich nie wiem co, tych drugich trzeba po prostu omijać, nie wchodzić z nimi w żadne układy czy relacje.

Odejście od pozorów, tak bardzo związanych z monopolem, do autentyzmu przekonań i postaw, charakterystycznych dla systemów pluralistycznych, znakomicie nam to ułatwi.

Tomasz Strzembosz
lipiec '89

22.9. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z okazji siedemdziesiątej rocznicy powołania do służby „Zawiszy" Szarych Szeregów, 9 listopada

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 290, listopad 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia 9 listopada 2012 r.
z okazji 70. rocznicy powołania do służby „Zawiszy" Szarych Szeregów

Okres II wojny światowej zapisany został pięknymi kartami historii Polskiego Państwa Podziemnego. W dziele tym nie zabrakło ludzi młodych, którzy od

pierwszych dni wojny z narażeniem zdrowia i życia walczyli i nieśli pomoc innym. 27 września 1939 roku powołano dobrze zorganizowane podziemne harcerstwo, które przyjęło kryptonim „Szare Szeregi".

Kierownictwo ówczesnej harcerskiej konspiracji miało świadomość, że młodzi ludzie powinni przede wszystkim uczyć się i kształtować swój charakter, że podejmowanie walki zbrojnej przez wciąż kształtujące się charaktery może przynieść wiele niepożądanych skutków. Dlatego głównym celem Szarych Szeregów było wychowanie, co wyrażał niezwykle trafny program działania „Dziś – Jutro – Pojutrze". Ten program był adresowany do harcerzy oraz do szerokich kręgów młodzieży, na którą oddziaływały Szare Szeregi.

3 listopada 1942 roku Szare Szeregi podzieliły się na trzy grupy wiekowe. Najmłodsza, która przyjęła nazwę „Zawisza", stała się organizacją zrzeszającą dwunasto- – piętnastolatków. W krótkim czasie podobne decyzje podjęły inne organizacje harcerskie, takie jak Hufce Polskie (Harcerstwo Polskie) czy Orlęta, także obniżając wiek uczestników. Zadaniem Zawiszaków nie miała być walka z bronią w ręku, lecz służba pomocnicza w wywiadzie, łączności, kolportażu, pomoc medyczna, wsparcie formacji bojowych i ludności cywilnej, a przede wszystkim nauka umiejętności niezbędnych do odbudowy Polski po wojnie. Zawiszacy z chwilą otrzymania przydziału do odpowiednich służb oddziałów bojowych stawali się żołnierzami Armii Krajowej bez względu na wiek. Trudno być żołnierzem, mając 18 lat, ale o wiele trudniej, mając trochę więcej niż 12 lat!

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, w 70. rocznicę powołania do służby „Zawiszy" Szarych Szeregów, składa hołd tym najmłodszym żołnierzom Polski Podziemnej, harcerzom Szarych Szeregów, Hufców Polskich i z innych podziemnych organizacji – tym, którzy nie zawahali się w najtrudniejszych latach swego życia pełnić służbę ku chwale Rzeczypospolitej. Program „Dziś – Jutro – Pojutrze" był świadectwem niezwykłej dojrzałości narodowej, obywatelskiej i społecznej. Wasza Służba Bogu, Polsce i Bliźnim na trwałe zapisała się w naszych dziejach i w naszych sercach.

Niech taka postawa służby dla innych będzie wzorem dla współczesnych młodych, wchodzących w prawdziwe, dorosłe życie. Niech będzie ważnym wskazaniem dla młodzieży w podejmowaniu ważnych życiowych decyzji, zachętą do bezinteresownej służby, dla dobra naszego Narodu i Państwa.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski".

MARSZAŁEK SENATU
Bogdan BORUSEWICZ

22.10. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 113/5 w sprawie działań na rzecz wsparcia rodziny, 9 grudnia

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 292, styczeń 2013 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

UCHWAŁA RADY NACZELNEJ ZHR nr 113/5
z dnia 9 grudnia 2012 r.
w sprawie działań na rzecz wsparcia rodziny.

§ 1.

Na podstawie § 18 ust. 3 lit. i) Statutu ZHR Rada Naczelna Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej uchwala się co następuje:

W oktawie Narodzenia Pana, w dzień Świętej Rodziny, Rada Naczelna ZHR uznając wagę rodziny w życiu społecznym postanawia zabrać głos w debacie publicznej.

Rodzina jest podstawową instytucją życia społecznego, najważniejszą grupą społeczną, w której uczestniczy człowiek. Wspólnotę rodzinną tworzą małżonkowie: kobieta i mężczyzna oraz dzieci. Wielką wartością są rodziny wielopokoleniowe. W rodzinie życie powinno być chronione, szanowane i otaczane opieką od chwili jego poczęcia do naturalnej śmierci.

ZHR uważa, że rodzina jako pierwsze i najlepsze środowisko wychowawcze dziecka, jest jednym z najważniejszych czynników mających wpływ na kształtowanie młodego pokolenia a Rodziców traktuje jako naturalnego partnera w wychowaniu harcerskim. To właśnie rodzina powinna być miejscem przekazywania młodemu pokoleniu wiary, norm społeczno-moralnych, wartości kulturalnych, języka, tradycji i obyczajów.

W sytuacji narastającego kryzysu rodziny (objawiającego się m.in. spadającą ilością zawieranych małżeństw, zwiększającą się ilością związków niesakramentalnych, rozwodami, agresją i przemocą w rodzinie) i lekceważenia czynników prowadzących do jej niszczenia oraz niedoceniania potrzeby podejmowania trudu w celu jej budowania zauważamy że wszytko to prowadzi do poważnych problemów społecznych związanych zarówno ze zdrowiem psychicznym, obniżeniem poziomu moralno-duchowego jak i kwestiami ekonomicznymi.

Jako ZHR chcemy, w oparciu o wartości chrześcijańskie, zapisane w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim, wychowywać do miłości poprzez wzmacnianie świadomości swojej płciowości, szacunku dla osób innej płci: „podobni i jednocześnie niepodobni, są równi żeby się porozumieć, a różni, aby się wzajemnie uzupełniać (Wychowanie do Miłości 25)". Jednocześnie chcemy uczyć odpowiedzialności za drugiego człowieka i za podjęte decyzje, szczególnie te dotyczące wyboru swojego powołania i wierności raz obranej drodze.

Zgodnie z zapisami statutowymi ZHR chce wspierać rodziny swoich członków w wymiarze wychowawczym, edukacyjnym i materialnym, a jednocześnie poprzez udział w różnego rodzaju inicjatywach promować znaczenie rodziny i wspomagać ją w różnych dziedzinach.

W tej sytuacji Rada Naczelna ZHR doceniając fundamentalne znaczenie rodziny w kształtowaniu osobowości człowieka zachęca wszystkie władze oraz jednostki ZHR do podjęcia działań na rzecz wsparcia rodziny, których celem będzie:

- kształtowanie przywiązania do wartości rodzinnych,
- wzmacnianie sakramentu małżeństwa, więzi małżeńskich i budowania prawidłowych relacji pomiędzy wszystkimi członkami rodziny,

- kształtowanie miłości w rodzinie, w tym szczególnie wobec dzieci (na zasadach dobrego współdziałania, współpracy między rodzicami, bez destruktywnego współzawodnictwa i konfliktów),
- wzmacnianie funkcji opiekuńczej rodziny poprzez budowanie poczucia stabilizacji i bezpieczeństwa dla wszystkich członków rodziny,
- kształtowanie i odbudowa tradycji rodziny wielopokoleniowej,
- budowanie poczucia dumy z posiadania rodziny i znajomości jej tradycji i historii – upowszechnianie dobrych wzorców wychowawczych i rozwiązań,
- dostrzeganie i reagowanie na ewentualne sygnały zagrożeń w rodzinie,
- wsparcie rodzin pozostających w trudnej sytuacji poprzez pomoc finansową, pomoc w organizacji wypoczynku,
- propagowanie dobrych wzorców poprzez – stwarzanie płaszczyzny wymiany doświadczeń z zakresu wychowania, funkcjonowania rodziny,

- przygotowania do reagowania na trudne sytuacje rodzinne (np. nałogi, przemoc i agresja),
- przygotowanie do pracy z dziećmi z rodzin patologicznych i dysfunkcyjnych.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie w święto Świętej Rodziny, 30 grudnia 2012 r.

Sekretarz Rady Naczelnej — Przewodnicząca ZHR

hm. Anna Wysocka — hm. Ewa Borkowska-Pastwa

23. 2013 rok

23.1. Rozkaz L. 2/2013 w rocznicę powołania ZHR

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 293, luty 2013 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej
P r z e w o d n i c z ą c a Z H R

Warszawa, 22 lutego 2013 r.

Rozkaz L. 2/2013

Druhny i Druhowie,

12 lutego 2013 r. minęły 24 lata od momentu, gdy zapadły decyzje o powołaniu ZHR. Wielu z Was, dzisiejszych członków ZHR, nie pamięta tych czasów i ten dzień jest po prostu jeszcze jedną datą w historii harcerstwa. Tymczasem wtedy, w lutym 1989 roku, kiedy nie było jeszcze wolnej Polski i rozpoczynał się dopiero „okrągły stół" decyzja o opuszczeniu ZHP i tworzeniu niezależnej organizacji harcerskiej była dla wielu aktem odwagi i determinacji. Odwagi, bo nikt wtedy nie był w stanie przewidzieć, jak potoczą się losy Polski i nie było wiadomo, czy działania te nie zostaną potraktowane jako wrogie wobec (jedynie wtedy „słusznego") systemu i z jakimi konsekwencjami mogą się spotkać „wichrzyciele". Determinacji, bo odchodząc z ZHP uważaliśmy za najważniejsze, aby przełamać szkodliwy dualizm wychowania, otwarcie opowiedzieć się za służbą Bogu i Polsce i bez zakłamania nawiązać do przedwojennych i wojennych tradycji harcerstwa. Czyniliśmy tak stając w Prawdzie pomimo ryzyka nie tylko utraty majątku środowisk (często wypracowanego kilkudziesięcioletnim wysiłkiem), ale przede wszystkim utraty harcerek i harcerzy – bo rodzice mogli nie chcieć, aby ich dzieci należały do nielegalnych drużyn. Tworzyliśmy ZHR wybierając wierność wartościom i tradycji. Dorobkiem ZHR jest utworzenie odrębnych Organizacji Harcerek i Harcerzy, które w odmienny sposób, uwzględniając różnice i potrzeby rozwojowe młodych dziewcząt i chłopców wychowują metodą harcerską do aktywności, odpowiedzialności i współpracy. Przez te 24 lata przewinęło się przez ZHR tysiące zuchów, harcerek, harcerzy, instruktorów. Jesteśmy wdzięczni tym wszystkim, którym przez te lata ZHR był i jest bliski, za to, że swoją pracą w drużynach pozostawili ślad w duszach swoich wychowanków, a dzisiejszą postawą oraz aktywnością społeczną i obywatelską świadczą o wartości ZHR. Dziś to my idziemy w tej sztafecie pokoleń i decydujemy o tym jaki jest i jaki będzie ZHR, o jego tożsamości i potencjale.

Siłą relacji między nami jest jedność i łącząca nas więź oparta na wzajemnym zrozumieniu, zaufaniu, świadomości, że możemy na sobie polegać. Dlatego przezwyciężajmy wszelkie sytuacje, w których brak dialogu, chęci zrozumienia drugiej strony i porozumienia oraz zapalczywość przeczą idei Braterstwa, bez którego Harcerstwo nie ma sensu.

Bi-Pi pozostawił nam zadanie: *„Szukajcie przyjaciół"* i mimo, że minęło już 156 lat od jego urodzin, hasło to nie straciło na aktualności.

Niech duch Braterstwa zawsze będzie obecny w naszym harcerskim życiu nie tylko na zbiórkach, wędrówkach i obozach, ale także podczas zjazdów, żarliwych dyskusji i głębokich polemik.

Wysyłając życzenia w Dniu Myśli Braterskiej pamiętajmy o naszych harcerskich przyjaciołach, o wszystkich którym bliskie są ideały braterstwa wyrażone przez Baden Powella słowami: *„Czuwajcie – to znaczy postępujcie tak, by móc szczęśliwie żyć".*

W dniu 23 lutego obchodzimy ustanowione przez Jana Pawła II wspomnienie bł. ks. S. W. Frelichowskiego.

Pamiętajmy, że uchwałę w sprawie ogłoszenia bł. ks. phm. S.W. Frelichowskiego Patronem Harcerstwa Polskiego podjęła w dniu 20 czerwca 1999 roku Rada Naczelna Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. W dniu 29 lipca 1999 r. władze naczelne ZHR zwróciły się z prośbą do bp. Sławoja Leszka Głodzia o nadanie sprawie oficjalnego toku zgodnie z wymogami prawa kanonicznego. Ten wystosował w imieniu ZHR prośbę do Konferencji Episkopatu Polski, którą śp. Prymas kard. Józef Glemp przedłożył w dniu 22 marca 2002 r. Kongregacji Watykańskiej. 20 września 2002 r. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zatwierdziła „błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego, prezbitera i męczennika, na patrona polskich harcerzy przed Bogiem". Listy Kongregacji śp. kard. J. Glemp wręczył bp. S. L. Głódziowi, opiekunowi harcerstwa z ramienia Konferencji Episkopatu Polski, ten z kolei przekazał je wszystkim przewodniczącym krajowych i zagranicznych organizacji harcerskich. 22 lutego 2003 roku w Katedrze Polowej WP w Warszawie odbyły się uroczystości związane z ogłoszeniem bł. ks. S. W. Frelichowskiego Patronem Harcerzy Polskich. Wzięli w nich udział oprócz biskupów oraz dostojników państwowych polscy harcerze ze Stowarzyszenia Harcerskiego, Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza", Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju, Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Jutro, 23 lutego 2013 roku, w Katedrze Polowej WP w Warszawie podczas Mszy św. koncelebrowanej przez Bp. Polowego Józefa Guzdka, błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego Patrona Harcerstwa Polskiego będą wspominać wszystkie organizacje harcerskie.

1. Zaliczenie służby

1.1. Zaliczam służbę instruktorską za rok 2012:
hm. Katarzynie Bieroń – Naczelniczce Harcerek
hm. Sebastianowi Grochali – Naczelnikowi Harcerzy

1.2. Dziękuję Druhnie Naczelniczce i Druhowi Naczelnikowi za zapał i zaangażowanie w pracy na powierzonych funkcjach.

1.3. Informuję, że zgodnie z § 5 ust. 7 lit. a) Regulaminu Służby Instruktorskiej, zatwierdzonego Uchwałą Naczelnictwa ZHR nr 226/5 z dnia 26 października 2009 r., wyżej wymienieni Druhna Naczelniczka i Druh Naczelnik, jako osoby pełniące funkcje we władzach naczelnych ZHR, wpisani są z urzędu odpowiednio na listę instruktorek i instruktorów na rok 2013.

2. Naczelnictwo

2.1. Powołuję do składu Zespołu ds. realizacji programu „ZHR Rodzinie":
hm. Monikę Domagałę (Małopolska Chorągiew Harcerek),
ks. pwd. Karola Darmasa (Górnośląska Chorągiew Harcerzy),
pwd. Michała Seredyńskiego (Mazowiecka Chorągiew Harcerzy).

3. Sprawności

3.1. Przyznaję sprawność okolicznościową „Noc Styczniowa 1863" hm. Sebastianowi Grochali – Naczelnikowi Harcerzy.

4. Zlot Harcerskich Małżeństw w100-lecie rocznicy ślubu Andrzeja i Olgi Małkowskich.

4.1. Zwołuję Zlot Harcerskich Małżeństw w dniach 30 maja–2 czerwca 2013 w Zakopanem.

4.2. Zapraszam instruktorskie i harcerskie małżeństwa w służbie, w rezerwie oraz te, którym bliskie są ideały Andrzeja i Olgi oraz harcerski styl życia, wraz z dziećmi. Więcej informacji o Zlocie i programie „ZHR Rodzinie" można znaleźć na stronie http://zhr-rodzinie.zhr.pl/

4.3. Mianuję Komendantką Zlotu Harcerskich Małżeństw – hm. Małgorzatę Bryksę-Godzisz.

Czuwaj!

Przewodnicząca ZHR
/–/ hm. Ewa Borkowska-Pastwa HR

23.2. Próby uregulowania prawnego działalności harcerstwa

23.2.1. Informacja o projekcie ustawy o działalności harcerskiej

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 294, marzec 2013 r., s. 3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Projekt ustawy o działalności harcerskiej

W dniu 19 marca 2013 roku Naczelnictwo ZHR otrzymało od Przewodniczącej Parlamentarnego Zespołu Przyjaciół Harcerstwa pani poseł Bożeny Kamińskiej zaproszenie na spotkanie Zespołu organizowane 21 marca br., poświęcone projektowi ustawy o harcerstwie.

20 marca 2013 r. w godzinach wieczornych otrzymaliśmy od Pani Poseł tekst projektu ustawy.

Podczas spotkania, w którym wzięło udział 5 członków Zespołu oraz przedstawiciele Związku Harcerstwa Polskiego z Naczelnik ZHP hm. Małgorzatą Sinicą na czele, przedstawiciele Stowarzyszenia Harcerskiego, Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" Federacji Skautingu Europejskiego i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej zaprezentowali wspólne stanowisko, w którym wyrazili ubolewanie z powodu trybu zwołania posiedzenia i sposobu przesłania materiałów, który

uniemożliwił rzetelne zapoznanie się z nimi i wyrobienie odpowiedzialnej opinii na temat projektu. ZHR reprezentowali Sekretarz Generalny hm. Wiesław Turzański oraz członek Rady Naczelnej hm. Jarosław Błoniarz.

Przedstawiciele SH, SHK „Zawisza" FSE i ZHR zgodnie podkreślili, że ich organizacje w żaden sposób nie uczestniczyły w tworzeniu rzeczonego projektu i wyrazili żal, iż do dyskusji nad sprawami harcerstwa nie została do tej pory wykorzystana zainicjowana przez Prezydenta RP płaszczyzna wspólnej debaty w ramach Forum Debaty Publicznej. Przez ostatnie miesiące wszystkie organizacje, w tym ZHP, uczestniczyły w spotkaniach dotyczących przygotowania debaty nad otoczeniem prawnym funkcjonowania harcerstwa i ustaleniem szczegółowych tematów do takiej dyskusji. Pokreślono, że efektywna dyskusja w gronie organizacji harcerskich przed prezentacją jakichkolwiek rozwiązań na forach zewnętrznych jest najwłaściwszym sposobem dochodzenia do ustaleń i wspólnych rekomendacji.

Przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu Przyjaciół Harcerstwa prezentując projekt potwierdziła, że jedyną organizacją, która uczestniczyła w jego tworzeniu był ZHP.

Kolejne spotkanie Parlamentarnego Zespołu Przyjaciół Harcerstwa, na którym ma się odbyć dyskusja nad przedstawionym projektem, zaplanowana jest na 17 kwietnia 2013 r. Do tego czasu organizacje powinny wypracować swoje stanowiska, zarówno wobec samej idei tzw. ustawy o harcerstwie, jak i merytorycznej zawartości przedłożonego projektu.

Ze względu na wagę zagadnienia dla przyszłego funkcjonowania ZHR i całego ruchu harcerskiego prosimy instruktorów ZHR o włączenie się do dyskusji na ten temat. W tym celu prosimy wszystkich, którzy chcieliby zgłosić merytoryczne uwagi do projektu dokumentu o nadsyłanie ich na adres: jbłoniarz@zhr.pl.

23.2.2. Projekt Ustawy o działalności harcerskiej

źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 294, marzec 2013 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

PROJEKT (20.03.2013)

USTAWA
z dnia ..... 2013 r.
o działalności harcerskiej[1]

Art. 1

Ustawa reguluje zasady:

1) prowadzenia działalności harcerskiej przez organizacje pozarządowe w sferze zadań publicznych,

[1] Niniejsza ustawa zmienia ustawy: ustawę z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, ustawę z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, ustawę z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawę z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, ustawę z dnia 28 września 1991 r. o lasach, ustawę z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, ustawę z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, ustawę z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym, ustawę z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych.

2) współpracy organów administracji publicznej z organizacjami harcerskimi,
3) uzyskiwania przez organizacje pozarządowe statusu organizacji harcerskich i ogólnopolskich organizacji harcerskich,
4) sprawowania nadzoru nad prowadzeniem działalności harcerskiej.

Art. 2

1. Działalnością harcerską jest działalność wychowawcza, otwarta dla wszystkich bez względu na pochodzenie, rasę czy wyznanie, oparta na zasadzie dobrowolności i apolityczności, prowadzona w sposób, w którym zarówno wychowawcy jak i wychowankowie kierują się:
   1) zasadami duchowymi, przyjmując wynikające z tych zasad obowiązki,
   2) patriotyzmem,
   3) potrzebą podejmowania działań na rzecz lokalnego, narodowego i międzynarodowego pokoju, zrozumienia i współpracy,
   4) propaństwowym charakterem prowadzonych działań,
   5) zasadą służby wobec środowiska,
   6) uznaniem i poszanowaniem godności innych oraz integralności świata przyrody,
   7) samodoskonaleniem i odpowiedzialnością za własny rozwój.
2. Działalnością harcerską jest działalność prowadzona w sposób zgodny z metodą harcerską.
3. Metoda harcerska to system stopniowego samowychowania przez:
   1) Prawo i Przyrzeczenie wyrażające zasady określone w ust. 1,
   2) naukę przez działanie,
   3) system małych grup, prowadzący do stopniowego odkrywania i przyjmowania odpowiedzialności, kształcenia się w zakresie samorządności skierowanej na rozwój charakteru oraz nabywania kompetencji, wiary w siebie, współzależności, a także zdolności do współpracy z innymi jak również do kierowania nimi, realizowany pod przewodnictwem dorosłych,
   4) stopniowo doskonalony i stymulujący program, złożony z różnorodnych zajęć, wynikających z zainteresowań uczestników, odbywających się w dużej mierze w kontakcie z naturą.

Art. 3

1. Stowarzyszenie liczące co najmniej 100 członków może uzyskać status organizacji harcerskiej, pod warunkiem, że prowadzi działalność o której mowa w art. 2 nieprzerwanie co najmniej przez 2 lata.
2. Wnioski stowarzyszeń, o których mowa w ust. 1, o nadanie statusu organizacji harcerskiej rozpatruje minister właściwy do spraw oświaty i wychowania.
3. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania prowadzi rejestr organizacji harcerskich.
4. Rejestr, o którym mowa w ust. 3, jest jawny.
5. Organizacja harcerska zostaje wykreślona z rejestru, o którym mowa w ust. 3, z dniem wykreślenia tej organizacji z rejestru stowarzyszeń.
6. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania może, działając z własnej inicjatywy lub na wniosek, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, może wykreślić stowarzyszenie z rejestru organizacji harcerskich w przypadku stwierdzenia, że działalność organizacji nie spełnia warunków określonych w art. 2. W przypadku jeśli odstępstwo od tych warunków nie ma charakteru rażącego, wykreślenie stowarzyszenia z rejestru może nastąpić wyłącznie po wcześniejszym wyznaczeniu organizacji sześciomiesięcznego terminu na przywrócenie zgodności działań z wymogami określonymi w art. 2.

7. Prawo złożenia wniosku, o którym mowa w ust. 6 przysługuje:
   1) ogólnopolskiej organizacji harcerskiej,
   2) działającej łącznie grupie 5 organizacji harcerskich, a jeżeli liczba organizacji mających status organizacji harcerskich jest mniejsza niż 15 – grupie w liczbie stanowiącej co najmniej 1/3 liczby wszystkich organizacji o statusie organizacji harcerskich.
8. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określi w drodze rozporządzenia:
   1) wzór wniosku o nadanie stowarzyszeniu statusu organizacji harcerskiej,
   2) wykaz dokumentów składanych przez stowarzyszenie wraz z wnioskiem o nadanie statusu organizacji harcerskiej,
   3) wzór rejestru organizacji harcerskich,

   kierując się koniecznością zapewnienia sprawności procedur oraz zapewniając możliwość rzetelnej oceny wypełnienia przez organizację kryteriów określonych w ustawie.

Art. 4

1. Stowarzyszenie mające status organizacji harcerskiej i będące organizacją pożytku publicznego może uzyskać status ogólnopolskiej organizacji harcerskiej, pod warunkiem, że:
   1) działalność, o której mowa w art. 2, jest prowadzona nieprzerwanie co najmniej przez 10 lat,
   2) posiada status organizacji pożytku publicznego od co najmniej 3 lat,
   3) liczba członków stowarzyszenia w wieku 6–18 lat wynosi co najmniej 1000,
   4) organizacja posiada jednostki organizacyjne na terenie co najmniej 80% województw.
2. Wnioski organizacji, o której mowa w ust. 1, o nadanie statusu ogólnopolskiej organizacji harcerskiej, zawierające wykaz członków organizacji obejmujący imię i nazwisko, adres zamieszkania oraz numer ewidencyjny PESEL, rozpatruje sąd okręgowy w Warszawie, który wydaje w tej sprawie orzeczenie w ciągu 60 dni od daty złożenia wniosku, w trybie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w postępowaniu nieprocesowym.
3. Postępowanie, o którym mowa w ust. 3, jest wolne od opłat sądowych.
4. Z wnioskiem o którym mowa w ust. 3 organizacja występuje nie rzadziej niż co 3 lata. Okres 3 lat liczy się od dnia uprawomocnienia się uprzednio wydanego orzeczenia.
5. Kopię orzeczenia o nadaniu statusu ogólnopolskiej organizacji harcerskiej organizacja przekazuje niezwłocznie ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania.
6. Stowarzyszenie traci status ogólnopolskiej organizacji harcerskiej:
   1) z dniem wykreślenia z rejestru stowarzyszeń,
   2) z dniem utraty statusu organizacji pożytku publicznego,
   3) z dniem wykreślenia z rejestru organizacji harcerskich, prowadzonego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania,
   4) z upływem 3 lat od uprawomocnienia się uprzednio wydanego orzeczenia o nadaniu statusu ogólnopolskiej organizacji harcerskiej.
8. Informację o nadaniu oraz utracie statusu ogólnopolskiej organizacji harcerskiej umieszcza się w rejestrze, o którym mowa w art. 3 ust. 3.

Art. 5

1. Organizacja harcerska ma obowiązek umieszczenia w nazwie organizacji słowa „harcerstwo", „harcerz" lub „harcerka" albo „harcerska" w dowolnej formie gramatycznej.

2. Nazwa organizacji powinna być dostosowana do wymogu określonego w ust. 1, w terminie 6 miesięcy od daty nadania organizacji statusu organizacji harcerskiej.

Art. 6

Organizacje harcerskie mają prawo do używania w swej działalności tradycyjnej odznaki polskiego harcerstwa – Krzyża Harcerskiego, którego wzór jest określony w załączniku do ustawy.

Art. 7

1. Zabronione jest używanie przez podmioty inne niż organizacje harcerskie nazwy własnej zredagowanej w sposób, o którym mowa w art. 5 ust. 1.
2. Zabronione jest używanie znaku Krzyża Harcerskiego lub znaków stanowiących jego naśladownictwo przez podmioty nie będące organizacjami harcerskimi.

Art. 8

1. Nadzór nad działalnością organizacji harcerskich sprawuje minister właściwy do spraw oświaty i wychowania.
2. W ramach sprawowanego nadzoru, o którym mowa w ust. 1, minister właściwy do spraw oświaty i wychowania ma prawo:
   1) uzyskiwania od organizacji harcerskich informacji i wyjaśnień dotyczących prowadzonej przez nie działalności,
   2) uzyskiwania od organów administracji publicznej informacji i wyjaśnień dotyczących działalności organizacji harcerskich i współpracy tych organów z organizacjami harcerskimi.

Art. 9

1. Ogólnopolska organizacja harcerska ma prawo do otrzymywania subwencji z budżetu państwa na działalność statutową, w tym na pokrycie kosztów administracyjnych związanych z wykonywaniem przez nią działań w zakresie oświaty i wychowania, obrony narodowej, kultury fizycznej, działalności kulturalnej, ratownictwa, pomocy społecznej kosztów ubezpieczenia związanego z prowadzoną działalnością wychowawczą oraz składek związanych z przynależnością do międzynarodowych organizacji ruchu skautowego.
2. Kwota subwencji, o której mowa w ust. 1 jest naliczana miesięcznie i wypłacana po zakończeniu każdego kwartału, w terminie do 25. dnia pierwszego miesiąca kolejnego kwartału.
3. Wysokość subwencji za dany miesiąc kalendarzowy ustala się mnożąc średnią liczbę członków organizacji mających opłacone składki członkowskie w pierwszym i ostatnim dniu tego miesiąca przez kwotę stanowiącą równowartość 0,8% minimalnego wynagrodzenia w pierwszym dniu tego miesiąca.
4. Subwencja nie przysługuje za miesiąc, w którym stowarzyszenie utraciło status ogólnopolskiej organizacji harcerskiej.
5. Środki finansowe pochodzące z subwencji gromadzi się na osobnym subkoncie rachunku bankowego organizacji.
6. Podstawę wypłacenia subwencji stanowi złożenie wniosku o wypłacenie subwencji za dany kwartał przez organ organizacji lub osoby statutowo uprawnione do jej reprezentowania na zewnątrz, do ministra właściwego do spraw finansów publicznych, w terminie do 15. dnia pierwszego miesiąca po zakończeniu kwartału.
7. Przekazania subwencji dokonuje minister właściwy do spraw finansów publicznych na wskazany przez organizację rachunek bankowy.

8. Na żądanie Urzędu Kontroli Skarbowej, właściwego dla miejsca siedziby organizacji, organizacja jest zobowiązana do niezwłocznego przedstawienia danych osobowych członków, będących podstawą sporządzenia wniosku, o którym mowa w ust. 6, obejmujących imię, nazwisko, adres zamieszkania i numer ewidencyjny PESEL.
9. Wydatki związane z subwencją pokrywane są z budżetu państwa w części „Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe".
10. Ogólnopolskie organizacje harcerskie sporządzają coroczną informację finansową o otrzymanej subwencji oraz poniesionych z subwencji wydatkach, zwaną dalej „informacją" i składają ją ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania w terminie do dnia 30 czerwca następnego roku, wraz z opinią biegłego rewidenta.
11. Minister właściwy do spraw finansów publicznych określi w drodze rozporządzenia:
    1) wzór wniosku, składanego przez ogólnopolską organizację harcerską o wypłacenie subwencji,
    2) szczegółowy tryb składania wniosku, o którym mowa w pkt. 1 oraz szczegółowe zasady wypłacania subwencji,
    3) wzór informacji, o której mowa w ust. 10,

mając na uwadze zapewnienie rzetelności i sprawności procesu przekazywania subwencji oraz ułatwienie kontroli prawidłowości wykorzystania subwencji.

Art. 10

Niezależnie od postanowień art. 9 organizacje harcerskie mają prawo ubiegania się o wsparcie finansowe prowadzonych działań ze środków publicznych a fakt uzyskiwania przez organizację subwencji, określonej w art. 9 nie może być podstawą negatywnego rozpatrzenia wniosku lub traktowania ich z tego powodu w postępowaniach konkursowych w sposób odmienny od innych podmiotów.

Art. 11

Podmiot nie przestrzegający zakazów określonych w art. 7, podlega karze grzywny do 500 000 zł.

Art. 12

W ustawie z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2012 r. poz. 461 z późn. zm.[2]) dodaje się art. 167a w brzmieniu:
„Art. 167a.
Ogólnopolskie organizacje harcerskie wykonują zadania w zakresie edukacji dla bezpieczeństwa w sposób i formie uzgodnionej z ministrem właściwym do spraw obrony narodowej."

Art. 13

W ustawie z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006r. Nr 97, poz. 674 z późn. zm.[3]) w art. 42 dodaje się ust. 2d w brzmieniu:

---

[2] Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2012 r. poz. 1101, 1407, 1445.

[3] Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2006 r. Nr 170, poz. 1218, Nr 220, poz. 1600, z 2007r. Nr 17, poz. 95, Nr 80, poz. 542, 102, poz. 689, Nr 158, poz. 1103, Nr 176, poz. 1238, Nr 191, poz. 1369, Nr 247, poz. 1821, z 2008 r. Nr 145, poz. 917, Nr 227, poz. 1505, z 2009 r. Nr 1, poz. 1, Nr 56, poz. 458, Nr 67, poz. 572, Nr 97, poz. 800, Nr 213, poz. 1650, Nr 219, poz. 1706, z 2011r. Nr 149, poz. 887, Nr 205, poz. 1206, z 2012 r. poz. 908, 1544.

„2d. Dyrektor szkoły może, na wniosek nauczyciela będącego instruktorem harcerskim, uznać jego działalność w organizacji harcerskiej za całkowitą lub częściową realizację zadań określonych w ust. 2 pkt 2."

Art. 14

W ustawie z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2012 r. poz. 1356) w art. 13^3 ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Środki Funduszu przeznacza się wyłącznie na dofinansowanie zajęć sportowych dla uczniów, prowadzonych przez kluby sportowe działające w formie stowarzyszenia oraz inne organizacje pozarządowe, w tym organizacje harcerskie, które w ramach swojej statutowej działalności realizują zadania z zakresu upowszechniania kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży, a także organizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego."

Art. 15

W ustawie z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.[4]) wprowadza się następujące zmiany:

1) art. 2a otrzymuje brzmienie:
   „1. System oświaty wspierają organizacje pozarządowe, w szczególności organizacje harcerskie, a także osoby prawne prowadzące statutową działalność w zakresie oświaty i wychowania.
   2. Organy administracji publicznej prowadzące szkoły i placówki współdziałają z podmiotami, o których mowa w ust. 1, stwarzając im warunki do wykonywania zadań wymienionych w art. 1."
2) w art. 56 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
   „2. Podjęcie działalności w szkole lub placówce przez stowarzyszenie lub inną organizację, o których mowa w ust. 1, z zastrzeżeniem ust. 2a, wymaga uzyskania zgody dyrektora szkoły lub placówki, wyrażonej po uprzednim uzgodnieniu warunków tej działalności, w tym zasad nieodpłatnego korzystania z pomieszczeń szkoły oraz po uzyskaniu pozytywnej opinii rady szkoły lub placówki i rady rodziców."
3) w art. 56 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
   "2a. Podjęcie działalności w szkole lub placówce przez organizację harcerską wymaga pisemnego zgłoszenia zamiaru takiej działalności dyrektorowi szkoły lub placówki oraz uzgodnienia z nim warunków tej działalności, w tym zasad nieodpłatnego korzystania z pomieszczeń i urządzeń szkoły."
4) art. 92a ust 2 otrzymuje brzmienie:
   „2. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określi, w drodze rozporządzenia, warunki, jakie muszą spełniać organizatorzy wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej, a także zasady jego organizowania i nadzorowania, mając na uwadze konieczność zapewnienia bezpieczeństwa wypoczywającym dzieciom i młodzieży oraz, w przypadku ogólnopolskich organizacji harcerskich

[4] Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2004 r. Nr 273, poz. 2703, Nr 281, poz. 2781, z 2005 r. Nr 17, poz. 141, Nr 94, poz. 788, Nr 122, poz. 1020, Nr 131, poz. 1091, Nr 167, poz. 1400, Nr 249, poz. 2104, z 2006 r. Nr 144, poz. 1043, Nr 208, poz. 1532, Nr 227, poz. 1658, z 2007 r. Nr 42, poz. 273, Nr 80, poz. 542, Nr 115, poz. 791, Nr 120, poz. 818, Nr 180, poz. 1280, Nr 181, poz. 1292, z 2008 r. Nr 70, poz. 416, Nr 145, poz. 917, Nr 216, poz. 1370, Nr 235, poz. 1618, z 2009 r. Nr 6, poz. 33, Nr 31, poz. 206, Nr 56, poz. 458, Nr 157, poz. poz. 1241, Nr 219, poz. 1705, z 2010 r. Nr 44, poz. 250, Nr 54, poz. 320, Nr 127, poz. 857, Nr 148, poz. 991, z 2011 r. Nr 106, poz. 622, Nr 112, poz. 654, Nr 139, poz. 814, Nr 149, poz. 887, Nr 205, poz. 1206, z 2012 r. poz. 941, 979, z 2013 r. poz. 87.

i innych organizatorów prowadzących nieprzerwanie działalność w zakresie organizacji wypoczynku dla dużych grup uczniów od co najmniej 20 lat, dążąc do zminimalizowania ich obowiązków o charakterze administracyjnym."

Art. 16

W ustawie z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2011 r. Nr 12, poz. 59 z późn. zm.[5]) dodaje się art. 27a w brzmieniu:
„art. 27a.
1. Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa są udostępniane nieodpłatnie organizacjom harcerskim, w celu organizacji wypoczynku dzieci i młodzieży w formie obozów.
2. Minister właściwy do spraw środowiska określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady udostępniania lasów organizacjom harcerskim, mając na względzie potrzeby wynikające z konieczności prowadzenia trwale zrównoważonej gospodarki leśnej oraz troskę o zapewnienie bezpieczeństwa wypoczywających w lesie dzieci i młodzieży."

Art. 17

W ustawie z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2012 r. poz. 406) w art. 4 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, których podstawowym celem statutowym nie jest prowadzenie działalności kulturalnej, mogą prowadzić taką działalność w szczególności w formie klubów, świetlic, domów kultury, bibliotek, gromad zuchowych i drużyn harcerskich oraz warsztatów."

Art. 18

W ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536 z późn. zm.[6]) art. 11c otrzymuje brzmienie:
„11c. Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w przypadkach dotyczących zadań z zakresu ochrony ludności i ratownictwa, może zlecać specjalistycznym stowarzyszeniom o zasięgu ogólnokrajowym określonym w art. 40 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, jednostkom ochrony przeciwpożarowej, o których mowa w art. 15 pkt 6 i 7 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. z 2009 r. Nr 178, poz. 1380 oraz z 2010 r. Nr 57, poz. 353), oraz ogólnopolskim organizacjom harcerskim i Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi realizację zadań publicznych z pominięciem otwartego konkursu ofert. Przepisy art. 43, art. 47 oraz art. 151 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych stosuje się odpowiednio.".

Art. 19

W ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 r. poz. 124) w art. 5 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. W realizacji zadań, o których mowa w art. 2 ust. 1, mogą uczestniczyć organizacje pozarządowe, w tym organizacje harcerskie, i inne podmioty, których działalność

---

[5] Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2011 r. Nr 34, poz. 170, Nr 106, poz. 622, Nr 224, poz. 1337.

[6] Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2011 r. Nr 112, poz. 654, Nr 149, poz. 887, Nr 205, poz. 1211, Nr 208, poz. 1241, Nr 209, poz. 1244, Nr 232, poz. 1378.

statutowa obejmuje zadania należące do sfery zadań publicznych w zakresie ochrony i promocji zdrowia, pomocy społecznej, działalności charytatywnej, nauki, edukacji, oświaty i wychowania, kultury fizycznej, porządku i bezpieczeństwa publicznego, przeciwdziałania patologiom społecznym, promocji i organizacji wolontariatu, po przeprowadzeniu konkursu, o którym mowa w art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536, z późn. zm.), a także samorządy zawodów medycznych, rodziny osób uzależnionych, oraz grupy samopomocy osób uzależnionych i ich rodzin."

Art. 20

W ustawie z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. Nr 191, poz. 1410 z późn. zm.[7]) w art. 15 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Jednostkami współpracującymi z systemem mogą być społeczne organizacje ratownicze oraz ogólnopolskie organizacje harcerskie, które, w ramach swoich zadań ustawowych lub statutowych, są obowiązane do niesienia pomocy osobom w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, jeżeli zostaną wpisane do rejestru jednostek współpracujących z systemem."

Art. 21

W ustawie z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz. U. Nr 62, poz. 504 z późn. zm.[8]) w art. 3 pkt 1 dodaje się lit. g w brzmieniu:
„g) organizowanych przez ogólnopolskie organizacje harcerskie dla swoich członków, ich rodzin oraz dzieci i młodzieży uczącej się, nie będących członkami tych organizacji."

Art. 22

1. W okresie 2 lat od daty wejścia w życie niniejszej ustawy wymóg określony w art. 4 ust. 1 pkt 1 uważa się za spełniony, jeżeli od co najmniej 10 lat:
   1) działalność stowarzyszenia była zgodna z art. 2,
   2) stowarzyszenie używało nazwy, spełniającej kryteria określone w art. 5 ust. 1.
2. Spełnienie przez stowarzyszenie wymogu określonego w ust. 1 pkt 1 potwierdza, na wniosek stowarzyszenia, minister właściwy do spraw oświaty i wychowania.

Art. 23

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2014 r.

Załącznik do ustawy z dnia ..... 2013 r.
o działalności harcerskiej

---

[7] Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2007 r. Nr 89, poz. 590, Nr 166, poz. 1172, z 2008 r. Nr 17, poz. 101, Nr 237, poz. 1653, z 2009r. Nr 11, poz. 59, Nr 122, poz. 1007, z 2010 r. Nr 107, poz. 679, Nr 219, poz. 1443, z 2011 r. Nr 30, poz. 151, Nr 112, poz. 654, Nr 208, poz. 1240 i 1241, z 2012 r. poz. 742, 1459.

[8] Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2010 r. Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1021, z 2011r. Nr 217, poz. 1280, z 2012r. poz. 951.

Wzór Krzyża Harcerskiego

UZASADNIENIE

Potrzeba i cel uchwalenia ustawy

Harcerstwo to wielopokoleniowy ruch ideowo-wychowawczy, skupiający dzieci, młodzież i dorosłych. To ruch, który nieprzerwanie od ponad 100 lat znacząco wspiera rodzinę i szkołę w wychowaniu młodych pokoleń Polaków metodą harcerską, w duchu wartości zawartych w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim, w myśl zasad harcerskiego wychowania oraz przy wykorzystaniu harcerskich form pracy.

Wśród zasadniczych celów, jakie harcerstwo stawia sobie nieprzerwanie od ponad 100 lat, należy wymienić[9] m.in.:

- wychowywanie metodą harcerską, w poczuciu współodpowiedzialności za losy własnej rodziny, narodu i państwa, dzielnych, prawych i zdolnych do poświęceń ludzi,
- przygotowanie harcerek i harcerzy do świadomej, czynnej i ofiarnej służby dla Ojczyzny,
- stwarzanie warunków do wszechstronnego rozwoju człowieka: intelektualnego, społecznego, duchowego, emocjonalnego i fizycznego,
- kształtowanie osobowości człowieka odpowiedzialnego, przy poszanowaniu jego prawa do wolności i godności, w tym wolności od wszelkich nałogów,
- upowszechnianie i umacnianie w społeczeństwie przywiązania do określonych wartości: wolności, prawdy, sprawiedliwości, demokracji, samorządności, równouprawnienia, tolerancji i przyjaźni,
- upowszechnianie w społeczeństwie ideałów harcerskich.

Podstawą wychowania harcerskiego są normy moralne, wywiedzione z uniwersalnych, kulturowych i etycznych wartości chrześcijaństwa. Harcerstwo realizuje cele wykorzystując tradycyjny, harcerski system wychowawczy rozumiany jako jedność zasad harcerskiego wychowania, metody i programu, w którym istotną rolę odgrywa osobisty przykład instruktora. Zasady harcerskiego wychowania to: służba, braterstwo, praca nad sobą. Harcerstwo jest ruchem o charakterze propaństwowym, patriotycznym, społecznym i apolitycznym (wolnym od podejmowania działań o charakterze politycznym i wolnym od wpływów partii politycznych).

Od momentu powstania harcerstwo zawsze wywierało duży wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa, w tym szczególnie na postawy młodych ludzi. Historię ruchu harcerskiego należy rozpatrywać w trzech kontekstach:

---

[9] *Statut Związku Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 2012, *Statut Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej*, Warszawa 2010.

- dziejów ruchu,
- realizacji zadań istotnych z punktu widzenia państwa polskiego,
- stosunku władz państwowych do harcerstwa.

Początki harcerstwa – polskiej odmiany angielskiego skautingu – sięgają lat 1909/1910. U źródeł powstania harcerstwa należy dostrzec silne dążenia narodowowyzwoleńcze. W pierwszym okresie istnienia harcerstwo prowadziło tajną działalność we wszystkich zaborach. Oprócz stosowania tradycyjnych form harcerskich, harcerki i harcerze przygotowywali się do zbrojnych wystąpień przeciwko zaborcom. Harcerstwo wzięło czynny udział w I wojnie światowej, w akcjach plebiscytowych oraz Powstaniach Śląskich i Wielkopolskich, a następnie w wojnie polsko-bolszewickiej, przyczyniając się do oswobodzenia Polski po 123 latach zaborów. Harcerstwo poniosło, w tym okresie, znaczne straty osobowe, szczególnie wśród młodzieży starszej. W 1918 r. powstał w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Inspektorat Harcerski. Jednocześnie powołana została w Ministerstwie komisja do spraw harcerstwa. W odradzającej się państwowości polskiej nie zabrakło skautów-harcerzy. Władze państwowe doceniały i dostrzegały dorobek młodego, ale doświadczonego ruchu harcerskiego. Harcerstwo zjednało sobie szacunek społeczny nie tyko udziałem w wojnie czy w powstaniach, ale przede wszystkim prowadzoną wypracowanymi metodami działalność wychowawczą.

W okresie II Rzeczypospolitej, następował dynamiczny rozwój ruchu harcerskiego, a stosunek władz państwowych do harcerstwa był bardzo pozytywny, dzięki czemu harcerstwo uzyskiwało poważne wsparcie swoich działań. W tym czasie następował rozwój specjalności (żeglarstwo, szybownictwo, ratownictwo i in.), harcerstwo także ściśle współpracowało z organizacją Przysposobienia Wojskowego. Najwyżsi przedstawiciele władz państwowych (Naczelnik Państwa, Prezydenci Rzeczypospolitej) obejmowali harcerstwo protektoratem. W 1936 r., na mocy rozporządzenia Prezydenta RP[10], w związku z rozwojem szczególnie użytecznym dla interesu państwowego i społecznego Rzeczypospolitej, Związek Harcerstwa Polskiego uzyskał status stowarzyszenia wyższej użyteczności. Ze statusem tym wiązały się pewne przywileje (nabywanie majątku ruchomego i nieruchomego bez ograniczeń i bez potrzeby uzyskiwania zezwoleń, a także – na mocy decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu – uzyskiwanie szczególnych ulg i zwolnień z podatków i opłat państwowych i komunalnych). Działalność harcerstwa spotykała się także z aprobatą władz wojewódzkich i miejskich. W okręgowych kołach przyjaciół harcerstwa zasiadali m.in. wojewodowie, prezydenci miast, kuratorzy oświaty, wojskowi, przedsiębiorcy. Wiele zadań podejmowanych przez harcerstwo w tym okresie zyskiwało ogromną przychylność władz państwowych i wydatne wsparcie finansowe, organizacyjne i logistyczne. Przykładem takiego przedsięwzięcia był III Jubileuszowy Zlot Harcerstwa Polskiego, który odbył się w 1935 r. w Spale, na terenach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, z udziałem ok. 25.000 uczestników z kraju i zagranicy. Harcerstwo międzywojenne to harcerstwo spełnione, w pełni docenione i wspierane przez społeczeństwo i władze państwowe.

Lata 1939–1945 to dla harcerstwa czas konspiracji, prowadzonej na ziemiach okupowanych. Harcerstwo – przygotowane w okresie międzywojennym do pomocniczej służby wojskowej – pełniło służbę na terenie całego kraju. Harcerki i harcerze, zmobilizowani w harcerskich batalionach Armii Krajowej brali udział w Powstaniu Warszawskim, uczestniczyli w wielu akcjach sabotażowych i dywersyjnych wymierzonych przeciwko okupantom (mały sabotaż, wielka dywersja, Akcja „N" i in.). Harcerstwo prowadziło także akcję wychowawczą nakierowaną na młodzież

[10] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. Nr 94, poz. 808)

niezorganizowaną (Akcja „M"). W harcerskiej konspiracji uczestniczyło kilkanaście tysięcy harcerek i harcerzy. Działalność harcerstwa w tym okresie dawała ludności polskiej nadzieję, powodowała osłabienie morale żołnierzy wrogich armii, pozwalała przetrwać trudny czas niewoli i zachować ducha narodowego. Harcerstwo straciło w tym okresie wielu harcerzy i instruktorów – poległych w niemieckich obozach zagłady i sowieckich łagrach, w akcjach dywersyjnych, na wszystkich frontach II wojny światowej, a także w miejscach zbiorowej kaźni. Po przejściu do konspiracji stało się ważnym ogniwem Polskiego Państwa Podziemnego.

Na przełomie 1944/1945 nastąpiło ujawnienie i odrodzenie ruchu harcerskiego. Od 1944 r. masowo i spontanicznie odradzały się oraz powstały nowe środowiska harcerskie. Harcerstwo odradzało się bardzo dynamicznie, dzięki czemu gwałtownie rósł jego stan liczebny. Prowadzono centralne akcje szkoleniowe, mające na celu uzupełnienie niedoborów kadry instruktorskiej. Do odradzającego się harcerstwa wracali przedwojenni i wojenni instruktorzy, dzięki temu harcerstwo pracowało metodą harcerską, używało mundurów, odznak i oznak, tradycyjnego nazewnictwa. Służba harcerska, w tym okresie, była nastawiona na udział w odbudowie kraju i zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych. W 1944 r. ukazało się zarządzenie stanowiące o ujawnieniu działalności harcerskiej i przywracające ZHP status stowarzyszenia wyższej użyteczności[11]. Harcerstwo było w tym okresie jedynym ruchem młodzieżowym, który cechowała pewna autonomia i samodzielność, a który z każdym rokiem rósł w siłę. Z tej przyczyny władze państwowe próbowały „przechwycić" harcerstwo już od 1944 r.

Na przełomie 1949/1950 nastąpiło definitywne „przechwycenie" harcerstwa przez Związek Młodzieży Polskiej. Harcerstwo stało się częścią składową tej organizacji. Powołano tzw. organizację harcerską na wzór leninowskiego „Pioniera", zarzucając tym samym dotychczasowy dorobek harcerstwa – wszelkie odznaki, mundury, a przede wszystkim metodę harcerską. Jednak harcerki i harcerze powoływali do życia coraz to nowe organizacje – łącznie ok. 140–150 organizacji, w większości nastawionych na zachowanie tradycyjnych, harcerskich form i metod działania. I chociaż wielu członków tych organizacji (ok. 3000) zostało poddanych represjom, to jednak dzięki ich działalności udało się zachować harcerskie wartości i metody pracy.

W 1956 r. nastąpiło II odrodzenie harcerstwa. Powrócono do tradycyjnego munduru, odznak i oznak, stopni i sprawności. ZHP utrzymało status stowarzyszenia wyższej użyteczności. Harcerstwo w PRL włączało się w wiele akcji, stanowiących społeczny wkład w odbudowę i zagospodarowanie kraju, takich jak odbudowa i rozbudowa Jury Krakowsko-Częstochowskiej (Akcja Zamonit), zagospodarowywanie Bieszczadów („Bieszczady-40"), odbudowa i rozbudowa Fromborka („Operacja 1001-Frombork"), a także Alerty Naczelnika ZHP (centralne akcje programowe ZHP) – zadania będące odpowiedzią na ważne, społeczne potrzeby realizowane w tym samym czasie przez wszystkie jednostki harcerskie. Harcerstwo w tym okresie mogło poszczycić się stworzeniem ruchu skupiającego dzieci i młodzież niepełnosprawną „Nieprzetarty Szlak" czy rozwojem środowisk harcerskich na wsi. Począwszy od 1979 r. harcerki i harcerze uczestniczyli w tzw. „Białej Służbie", organizowanej w związku z pielgrzymką do Polski Ojca Świętego, Jana Pawła II. W związku z powstaniem NSZZ „Solidarność" i odnową życia społecznego także w ruchu harcerskim odczuwalne było silne ożywienie. Formowały się wówczas ruchy reformatorskie wewnątrz ZHP, a następnie powstawały alternatywne organizacje harcerskie (w tym druga pod względem liczebności organizacja harcerska – Związek Harcerstwa

[11] Zarządzenie Ministra Administracji Publicznej i Ministra Oświaty z dnia 30 grudnia 1944 r.

Rzeczypospolitej). Proces ten wspomogły zmiany w ustawie o stowarzyszeniach, które m.in. zniosły monopol na działalność harcerską ZHP, wówczas także został zlikwidowany status stowarzyszenia wyższej użyteczności. W harcerstwie okresu 1956–1989 można dostrzec wyraźne rozwarstwienie: z jednej strony władze harcerskie, w wielu przypadkach silnie związane z partią rządzącą, z drugiej – zastępy, drużyny, szczepy, prowadzące działalność metodą harcerską i przy wykorzystaniu tradycyjnych form. Mimo usilnych starań władz państwowych o szerzenie ideologii socjalistycznej, ZHP w latach 1956–1989 było jedyną organizacją o charakterze skautowym w Europie Środkowo-Wschodniej.

Od 1990 r., mimo atrakcyjnego programu i jego dostosowywania do nowych wyzwań cywilizacyjnych, organizacje harcerskie coraz częściej borykają się z barierami administracyjnymi, wynikającymi z faktu, że przepisy często nie uwzględniają specyfiki działalności harcerskiej, cierpią na brak stabilności finansowej, są zmuszane do poważnych zmian organizacyjno-metodycznych, będących pochodną większych lub mniejszych zmian w systemie oświaty.

Należy podkreślić, że ponad stuletni dorobek ruchu harcerskiego w Polsce, potwierdzony w tym okresie patriotyczną i obywatelską postawą setek tysięcy wychowanków (wśród których było wielu znanych polityków, ludzi nauki, kultury, biznesu, przedstawicieli służb mundurowych) to dowód na ogromne zalety harcerskiej metody wychowawczej i jej znaczenie w kształtowaniu postaw młodych ludzi, mających wpływ na ich na całe życie. To właśnie ten czynnik, wraz chęcią zapewnia temu ruchowi możliwości efektywnego kształtowania postaw kolejnych pokoleń młodych obywateli Rzeczypospolitej legły u podstaw niniejszej inicjatywy ustawodawczej.

Celem niniejszej ustawy jest przede wszystkim:

- zdefiniowanie zasad prowadzenia w Polsce działalności nazwanej harcerską, poddanie takiej działalności procedurze rejestracji a równocześnie zapewnie ochrony prawnej najważniejszym symbolom ruchu harcerskiej – tak aby nie mogły być wykorzystywane w innych celach,
- zacieśnienie współpracy organizacji harcerskich z organami administracji publicznej a w niektórych obszarach stworzenie warunków do poprawy i rozszerzenia zakresu tej współpracy,
- zapewnienie ogólnopolskim organizacjom harcerskim niewielkiego poziomu stabilności finansowej, pozwalającego na działania w horyzoncie czasowym dłuższym niż rok takie jak szkolenie kadry, utrzymanie minimalnej infrastruktury organizacyjnej przynależność do międzynarodowych struktur skautowych.

Aktualny stan w dziedzinie, która jest przedmiotem projektowanej ustawy

Współczesne harcerstwo kształtuje młodych ludzi tradycyjną metodą harcerską, w duchu wartości zawartych w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim, w myśl zasad harcerskiego wychowania oraz przy wykorzystaniu harcerskich form pracy, którzy powinni być[12]:

- patriotami – znać swoje korzenie i historię swojego kraju,
- świadomymi obywatelami,
- odpowiedzialni,
- aktywnymi członkami wspólnot (społeczności),
- prawi, uczciwi i żyć w zgodzie z zasadami (wynikającymi z wartości uniwersalnych, społecznych, Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego, wyznawanej religii),

[12] *Podstawy wychowawcze ZHP*, Warszawa 2009.

- otwarci i radośni,
- nastawieni na uczenie się,
- dzielni i zaradni,
- nastawieni na dbałość o zdrowie ciała i ducha.

Po 1989 r. harcerstwo notuje tendencję spadkową stanu liczebnego, chociaż obecnie jej dynamika jest słabsza niż w latach poprzednich. Stan ten wynika m.in. z likwidacji statusu stowarzyszenia wyższej użyteczności, marginalizacji organizacji o charakterze wychowawczym, a także zastojem w rozwoju modelu społeczeństwa obywatelskiego.

Odwołując się do dokumentów rządowych: „Polaków (...) charakteryzuje niska aktywność obywatelska. Polski sektor pozarządowy jest niewielki, organizacje pozarządowe działają niestabilnie, mają niepewną sytuację finansową i organizacyjną, napotykając nieustannie na trudności w pozyskiwaniu środków na swoją działalność. Prawie połowa Polaków wyraża niskie zainteresowanie troską o dobro wspólne, a wskaźnik ten wyraźnie obniżył się w porównaniu z 2005 r.[13]*"*. W tym kontekście wart odnotować, że harcerstwo, realizując nowoczesny program w duchu tradycyjnych wartości, cieszy się wciąż zaufaniem ok. 70% obywateli[14].

Po wielu latach prac nad nowym sposobem traktowania stowarzyszeń w 2003 r. ustanowiono, na mocy ustawy, status organizacji pożytku publicznego (OPP). Warto podkreślić, że równorzędny status OPP posiada w chwili obecnej ponad 7.000 organizacji pozarządowych. W większości przypadków są to stosunkowo niewielkie podmioty, realizujące zadania (najczęściej o zasięgu lokalnym) na określonym terenie działania (zwykle jest to miejscowość, gmina lub powiat). Stowarzyszenia, które przed 1989 r. posiadały status stowarzyszenia wyższej użyteczności, mogły ubiegać się – po spełnieniu stosownych wymogów – o status OPP. Jednak dzisiaj status ten dla dużych organizacji – o rozbudowanej strukturze, realizujących różnorodne zadania szeroko zakrojone terytorialnie – jest dalece niewystarczający. Do najważniejszych przywilejów, wynikających z posiadania statusu OPP, zalicza się:

- możliwość otrzymywania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych, które wybierają organizację, której chcą przekazać te środki za pomocą odpowiedniego wpisu w deklaracji PIT,
- otrzymywanie zleceń realizacji zadań publicznych od organów administracji publicznej,
- zwolnienie od podatków: dochodowego od osób prawnych, od nieruchomości, od czynności cywilnoprawnych oraz zwolnienie od opłat skarbowych i sądowych.

Otrzymywanie 1% z podatku jest dobrym instrumentem wspierającym działalność organizacji pozarządowych. Jednak ta forma pozyskiwania środków dla stowarzyszeń o zasięgu ogólnopolskim, jakimi są niektóre organizacje harcerskie, nie zapewnia pełnej realizacji celów statutowych. Ponadto warto zauważyć, że zlecanie zadań prze organa publiczne coraz częściej jest realizowane jako wspieranie wykonywania zadań publicznych (z udzieleniem dotacji na **dofinansowanie** ich realizacji) a nie w drodze powierzanie wykonywania zadań publicznych (z udzieleniem dotacji na **finansowanie** ich realizacji).

Majątek w harcerstwie powstaje teoretycznie ze składek członkowskich, darowizn, zapisów i spadków, dochodów z własnej działalności, dochodów z majątku, dochodów z ofiarności publicznej oraz dotacji i innych środków przekazanych na prowadzenie zadań i akcji zleconych przez organy publiczne lub inne podmioty. Majątek harcerstwa służy wyłącznie do prowadzenia działalności statutowej i nie

[13] Boni M. (red.), *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, Warszawa 2009, s. 340.
[14] *Ibidem*, s. 350.

może być użyty do innych celów lub w sposób sprzeczny ze statutem danej organizacji, bowiem harcerstwo to ruch działający na zasadzie non-profit.

Od 1989 r. środki finansowe, jakimi dysponują organizacje harcerskie, pochodzą w większości z dotacji celowych. Harcerstwo pozyskuje środki dalece niewystarczające, jak na zasięg i rozmach realizowanych zadań. Dzisiaj harcerstwo musi udowadniać swoją przydatność dla Państwa i wszechstronność prowadzonej działalności wychowawczej. Współczesne harcerstwo posiada wykwalifikowaną kadrę instruktorską, organizuje dzieci i młodzież do działania oraz realizuje bogaty program rozwoju zainteresowań (specjalnościowy) oparty na założeniach popularyzacji – dla młodszych członków, specjalizacji – dla starszych, mający na celu wszechstronne kształtowanie przyszłych pracowników o szerokich zainteresowaniach, posiadających specjalistyczne uprawnienia.

Immanentną cechą harcerskiej działalności jest brak możliwości bieżącego mierzenia skuteczności form i metod oraz przesunięcie w czasie nakładów pracy. Efekty uczestniczenia w życiu harcerskim są bowiem widoczne w perspektywie lat. Jednak, jak pokazuje wieloletnia praktyka i doświadczenie, a także realizacja wielu bardzo zróżnicowanych tematycznie zadań, wychowanie metodą harcerską w duchu harcerskich wartości zawartych w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim wciąż przynosi pożądane rezultaty.

Istnieje paląca konieczność finansowania części kadry zarządzającej po to, aby kadra wychowawcza oraz kadra kształcąca mogły realizować zadania statutowe harcerstwa. Ponadto zachodzi realna potrzeba utrzymania harcerskiego majątku (siedziby harcerskich komend, ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe, bazy obozowe i in.), który – z braku środków i niewystarczająco dotowany po 1989 – niszczał, a który – przy wykorzystaniu środków finansowych i rzeczowych – jest w stanie być konkurencyjnym miejscem prowadzenia działalności statutowej, w tym także działalności nakierowanej na dzieci i młodzież niezrzeszoną.

Brak systemowych rozwiązań, uwzględniających dorobek i szanse rozwojowe harcerstwa, spowoduje w ostateczności zupełną zapaść ruchu, który – choć w coraz mniejszym stopniu – wciąż aktywnie kształtuje patriotyczne i obywatelskie postawy kolejnych pokoleń dzieci i młodzieży.

Istota projektowanych regulacji

Ustawa reguluje zasady:

- prowadzenia działalności harcerskiej przez organizacje pozarządowe w sferze zadań publicznych,
- współpracy organów administracji publicznej z organizacjami harcerskimi,
- uzyskiwania przez organizacje pozarządowe statusu organizacji harcerskich i ogólnopolskich organizacji harcerskich,
- sprawowania nadzoru nad prowadzeniem działalności harcerskiej.

Zawarta w art. 2 projektu definicja działalności harcerskiej bazuje na Konstytucji Światowej Organizacji Ruchu Skautowego (WOSM) oraz dorobku polskiego harcerstwa. Pojęcie metody harcerskiej, której istotę określa ust. 3 to ponad stuletni dorobek polskiego harcerstwa.

Art. 3 określa warunki i zasady, na których stowarzyszenie będzie mogło ubiegać się o nadanie statusu organizacji harcerskiej. Organem właściwym do nadawania takiego statusu będzie minister właściwy do spraw oświaty i wychowania, który także będzie prowadził rejestr organizacji harcerskich. Szczegóły postępowania (wzór wniosku, wykaz załączanych dokumentów) a także wzór tego rejestru zostaną określone w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. Przepis ten określa także zasady wykreślania organizacji z rejestru organizacji harcerskich.

W art. 4 zostały określone zasady uzyskiwania statusu ogólnopolskiej organizacji harcerskiej. Koncepcja sądowej procedury i przyznawania statusu na zdefiniowany okres (3 lata) jest wzorowana na koncepcji zastosowanej wobec związków zawodowych i organizacji pracodawców, które pragną uzyskać członkostwo w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych. Z tym przepisem powiązana jest treść art. 22, który określa przejściowe przepisy, umożliwiające uzyskanie statusu ogólnopolskiej organizacji harcerskiej przez organizacje, które prowadzą działalność harcerską od wielu lat (ZHP, ZHR).

Z uwagi na społeczne znaczenie ruchu harcerskiego w Polsce i faktu, że jego osiągnięcia można uznać za dorobek całego Narodu – art. 5 wprowadza obowiązek używania przez organizacje harcerskie w swojej nazwie słowa harcerstwo (lub podobnego). Z tym przepisem wiąże się prawna ochrona takiego sposobu konstruowania nazwy, zawarta w art. 7 ust. 1 i art. 11.

Art. 6 nadaje organizacjom harcerskim wyłączne prawo używania symbolu harcerstwa – Krzyża Harcerskiego, którego wzór jest określony w załączniku do proponowanej ustawy. Art. 7 ust. 2 oraz art. 11 mają na celu zapewnienie prawnej ochrony Krzyża Harcerskiego. Obecnie zasady ochrony Krzyża Harcerskiego reguluje porozumienie zawarte w 2011 r. pomiędzy dwoma największymi organizacjami (Związkiem Harcerstwa Polskiego i Związkiem Harcerstwa Rzeczypospolitej), które jednak wydaje się dalece niewystarczające w przypadku gdyby ktoś spoza ruchu harcerskiego chciał ten symbol wykorzystywać w sposób odbiegający od idei harcerskich.

Art. 8 określa zasady sprawowania nadzoru nad organizacjami harcerskimi przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania.

Art. 9 określa zasady uzyskiwania przez ogólnopolskie organizacje harcerskie subwencji na działalność statutową. Opisana procedura (w niektórych elementach zbliżona do procedury wypłaty subwencji partiom politycznym) jest bardzo szczegółowa, ma to na celu zapewnienie, że proces ten będzie poddany bardzo ścisłej kontroli organów państwa a organizacje będą zobowiązane do złożenia raportu o sposobie wykorzystania środków finansowych. Kwota subwencji naliczanej miesięcznie a wypłacanej kwartalnie będzie zależna od udokumentowanej liczby członków organizacji i ustalana jako iloczyn tej liczby i kwoty stanowiącej równowartość 0,8% minimalnego wynagrodzenia.

Art. 10 podkreśla prawo organizacji harcerskich do ubiegania się o wsparcie finansowe prowadzonych działań ze środków publicznych – niezależnie od otrzymanej subwencji.

W art. 12–21 dokonuje się zmian w szeregu ustaw. Mają one na celu poprawę warunków prowadzenia działalności harcerskiej w Polsce. W niektórych przypadkach jest to próba ich zbliżenia do warunków, jakie ustawy już obecnie określają dla innych stowarzyszeń.

Art. 12 poprzez dodanie nowego przepisu do ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej stwarza organizacjom harcerskim możliwość podejmowania działań w zakresie edukacji dla bezpieczeństwa – obecnie realizowanych bez uzgodnień z właściwym ministrem.

Art. 13, zmieniający Kartę Nauczyciela, daje dyrektorowi szkoły możliwość uznania wychowawczej działalności nauczyciela – instruktora harcerskiego za realizację zadań określonych w art. 42 ust. 2 pkt 2 tej ustawy (dodatkowe zadania wyznaczane nauczycielowi w szkole poza tzw. pensum).

W art. 14, poprzez zmianę w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, podkreśla się rolę organizacji harcerskich w upowszechnianiu kultury fizycznej – wzmacniając tym możliwość tych organizacji o ubieganie się o wsparcie finansowe takich działań.

Zmiany zawarte w art. 15, dotyczące ustawy o systemie oświaty, mają na celu faktyczne zwiększenie możliwości podejmowania działalności harcerskiej na terenie szkół (art. 56 zmienianej ustawy) – taka działalność wymagałaby jedynie uzgodnienia warunków z dyrektorem szkoły, bez konieczności uzyskiwania zgody. Inna zmiana (art. 92a zmienianej ustawy) ma na celu znaczne ułatwienie działalności ogólnopolskim organizacjom harcerskim, organizującym wypoczynek dużych grup dzieci i młodzieży od co najmniej 20 lat – poprzez minimalizację ich obowiązków administracyjnych w zakresie organizacji takiego wypoczynku.

Celem zmiany zawartej w art. 16, wprowadzającej nowy przepis do ustawy o lasach, jest zapewnienie organizacjom harcerskim możliwości nieodpłatnego organizowania wypoczynku dzieci i młodzieży na terenie lasów.

Art. 17, zmieniający ustawę o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej uzupełnia o najbardziej popularne formy pracy harcerskiej katalog przykładowych form działalności kulturalnej, prowadzonej przez podmioty, dla których taka działalność nie jest podstawowym celem statutowym.

Celem zmiany zawartej w art. 18, dotyczącej ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, jest uzupełnienie o ogólnopolskie organizacje harcerskie katalogu organizacji, którym minister właściwy do spraw wewnętrznych może zlecać zadania z zakresu ochrony ludności i ratownictwa z pominięciem konkursu ofert.

Art. 19, zmieniający ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii enumeratywnie wskazuje organizacje harcerskie, jako te, które mogą uczestniczyć w realizacji zadań określonych w ww. ustawie.

Podobny cel ma regulacja zawarta w art. 20, zmieniającym ustawę o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Art. 21, zmieniający ustawę o bezpieczeństwie imprez masowych dodaje do katalogu imprez wyłączonych z definicji imprezy masowej te imprezy, które są organizowane przez ogólnopolskie organizacje harcerskie dla swoich członków, ich rodzin oraz dzieci i młodzieży uczącej się spoza tych organizacji.

Zgodnie z treścią art. 23 projektowana ustawa miałaby wejść w życie z dniem 1 stycznia 2014 r.

Przewidywane skutki projektowanej ustawy

Projektowana ustawa zapewni organizacjom harcerskim w Polsce stabilne warunki do prowadzenia działalności i rozwoju przez organizacje harcerskie w Polsce. Pozwoli to ustrzec ruch o ogromnym dorobku w dziejach Polski przed stopniowym zanikiem a tym samym umożliwi kolejnym pokoleniom młodych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej korzyści, jakie niesie wychowanie harcerskie.

Skutki budżetowe i źródła finansowania

Roczna kwota subwencji budżetowej, o której mowa w art. 9, nie przekroczy kwoty ok. 16–18 mln. zł. (przyjmując kwotę minimalnego wynagrodzenia z 2013 r., szacowaną liczebność organizacji, które mogą ubiegać się o status ogólnopolskiej organizacji harcerskiej oraz zakładając, że z przyczyn organizacyjnych nie będzie możliwe wykazanie we wniosku o subwencję wszystkich członków organizacji).

Biorąc pod uwagę konieczność uzyskania przez stowarzyszenie najpierw statusu organizacji harcerskiej a następnie statusu organizacji ogólnopolskiej, można szacować że pierwsze wnioski o wypłatę subwencji zostałyby złożone w lipcu 2014 r. i dotyczyły 1–2 miesięcy II kwartału 2014 r. a być może nawet dopiero trzeciego kwartału (wówczas wnioski byłyby składane w październiku 2014 r.)

Akty wykonawcze wymagające wydania lub nowelizacji

Projektowana ustawa zakłada wydanie następujących aktów wykonawczych:

1) w art. 3 ust. 8 – rozporządzenie ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania określające:
   - wzór wniosku o nadanie stowarzyszeniu statusu organizacji harcerskiej,
   - wykaz dokumentów składanych przez stowarzyszenie wraz z wnioskiem o nadanie statusu organizacji harcerskiej,
   - wzór rejestru organizacji harcerskich.
2) w art. 9 ust. 11 – rozporządzenie ministra właściwego do spraw finansów publicznych określające:
   - wzór wniosku, składanego przez ogólnopolską organizację harcerską o wypłacenie subwencji,
   - szczegółowy tryb składania wniosku, o którym mowa w pkt. 1 oraz szczegółowe zasady wypłacania subwencji,
   - wzór informacji finansowej o otrzymanej subwencji oraz wydatków poniesionych z subwencji, składanej przez organizację.
3) W art. 16 – rozporządzenie ministra właściwego do spraw środowiska określające szczegółowe zasady nieodpłatnego udostępniania lasów organizacjom harcerskim, celem organizacji wypoczynku dzieci i młodzieży.

Ponadto ustawa przewiduje w art. 15 zmianę rozporządzenia ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania poprzez uproszczenie obowiązków administracyjnych stawianych wobec najbardziej doświadczonych organizatorów wypoczynku dzieci i młodzieży (działalność od co najmniej 20 lat, prowadzona dla dużych grup uczniów).

Projektowana regulacja w świetle prawa Unii Europejskiej

Przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.

23.2.3. Relacja z forum debaty publicznej na temat „Otoczenie prawne funkcjonowania harcerstwa"

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 297, czerwiec 2013 r., s. 3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Forum Debaty Publicznej „Otoczenie prawne funkcjonowania harcerstwa

W środę 12 czerwca br. w gościnnym Pałacu Prezydenckim odbyła się organizowana w ramach Forum Debaty Publicznej kolejna, druga już debata harcerska. Tym razem jej tematem było „Otoczenie prawne funkcjonowania harcerstwa".

Merytoryczna część spotkania powstawała w tyglu niełatwych dyskusji trwających przez ponad pół roku pomiędzy przedstawicielami organizacji harcerskich objętych honorowym protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Skauci Europy – Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" Federacja Skautingu Europejskiego, Stowarzyszenie Harcerskie, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Związek Harcerstwa Polskiego).

Dla przypomnienia w marcu br. większość organizacji została zaskoczona rekomendowanym przez Parlamentarny Zespół Przyjaciół Harcerstwa projektem „Ustawy o działalności harcerskiej", który w części pokrywa się z tematem przewodnim debaty.

Gospodarzem spotkania w imieniu Prezydenta był minister Maciej Klimczak, uczestnikami zaś, obok instruktorów harcerskich i ekspertów, również liczna grupa przedstawicieli parlamentu, ministerstw, instytucji państwowych, społecznych i obywatelskich. Niezawodnym moderatorem dyskusji był Krzysztof Ziemiec. Podczas debaty podjęta została próba wskazania ograniczeń i barier prawno-administracyjnych, które powodują, że ważny z punktu widzenia społeczeństwa i państwa ruch harcerski często napotyka w swojej działalności na niepotrzebne trudności. Omówiono także praktykę stosowania przepisów odnoszących się do aktywności programowej, szczególnie przy organizacji obozów letnich i pracy śródrocznej na terenie placówek oświatowych. W wyniku dyskusji, na koniec spotkania, przedstawiciele władz poszczególnych organizacji zadeklarowali zgodnie wolę powołania zespołu, który we współpracy z instytucjami państwowymi podejmie się działań na rzecz wprowadzenia postulowanych zmian prawnych.

23.2.4. Relacja ze spotkania w kancelarii prezydenta

źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 298, lipiec 2013 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Spotkanie w Kancelarii Prezydenta

23 lipca 2013 r. w Kancelarii Prezydenta odbyło się spotkanie nt. prawnego otoczenia funkcjonowania harcerstwa. Było ono konsekwencją debaty, która miała miejsce 12 czerwca 2013 w Kancelarii Prezydenta i stanowiło konkretny krok w kierunku docenienia misji harcerstwa w budowaniu odpowiedzialnego społeczeństwa.

Obok przedstawicieli czterech krajowych organizacji harcerskich (Stowarzyszenia Harcerskiego, Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza", Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej) objętych Protektoratem Prezydenta, przedstawicieli Kancelarii Prezydenta, przedstawicieli dwóch parlamentarnych zespołów wspierających harcerstwo oraz przedstawicieli Fundacji Drugiego Stulecia Harcerstwa, w spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej (MEN), Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN), Ministerstwa Finansów (MF), Ministerstwa Sprawiedliwości (MS), Ministerstwa Środowiska (MŚ), Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji (MAC), Ministerstwa Sportu i Turystyki (MSiT), Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW), Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (MPiPS), Ministerstwa Obrony Narodowej (MON), Ministerstwa Zdrowia (MZ), Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych (DGLP), Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (SGWP), Komendy Głównej Straży Pożarnej (KGSP) oraz Głównego Inspektora Sanitarnego (GIS).

Program spotkania został wypracowany wspólnie przez organizacje harcerskie i zawierał diagnozę problemów oraz postulowane zmiany dotyczące ustaw i rozporządzeń, będących w kompetencjach poszczególnych resortów. Celem spotkania było uzgodnienie trybu współdziałania z agendami rządowymi pozwalającego na wzajemne zrozumienie i realne wsparcie.

Poruszono m.in. tematy dotyczące:

- działalności harcerstwa w placówkach oświatowych, współpracy z kuratoriami i zasad organizacji wypoczynku wakacyjnego (MEN),
- organizacji obozów letnich w zakresach podlegających MZ, LP, SP, GIS i MŚ (w tym przepisy dotyczące stosowania tzw. „ustawy śmieciowej" na obozach),

- funkcjonowania harcerstwa w systemie wolontariatu (MPiPS),
- zmian w przepisach odnośnie organizacji zbiórek publicznych oraz postrzegania harcerstwa jako ważnego podmiotu w strategii jednostek samorządu terytorialnego (MAC),
- umiejscowienia organizacji harcerskich w oficjalnych strukturach działających na rzecz pomocy przy usuwaniu skutków katastrof i klęsk żywiołowych (MSW),
- uregulowania przepisów dot. zwolnienia działalności harcerskiej z opodatkowania VAT oraz wsparcia działań wychowawczych w zakresie akcji zarobkowych (MF).

Po dyskusji organizacje harcerskie zaproponowały zasady dalszej współpracy z poszczególnymi resortami, których efektem byłyby konkretne zmiany w przepisach utrudniających dzisiaj realizację wychowania metodą harcerską. Cykl tych spotkań ma się rozpocząć we wrześniu br.

W spotkaniu z ramienia ZHR uczestniczyli hm. Karol Siergiej – Wiceprzewodniczący ZHR (który był moderatorem spotkania) oraz hm. Wiesław Turzański – Sekretarz Generalny ZHR.

23.3. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w setną rocznicę urodzin błogosławionego ks. phm. Stefana Wincentego Ferlichowskiego, 9 sierpnia

źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2013, nr 299, sierpień, s. 4, 5, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia 9 sierpnia 2013 r.
w 100. rocznicę urodzin błogosławionego
ks. phm. Stefana Wincentego Frelichowskiego,
Patrona Harcerstwa Polskiego

Ksiądz podharcmistrz Stefan Wincenty Frelichowski urodził się 22 stycznia 1913 r. w Chełmży. W czwartej klasie gimnazjum wstąpił do ZHP i do Sodalicji Mariańskiej. Harcerstwo było ważnym elementem życia i rozwoju Wicka. W 2. Pomorskiej Drużynie Harcerzy im. Zawiszy Czarnego w Chełmży, po trzech miesiącach przynależności do niej, złożył przyrzeczenie harcerskie. W następnym roku był już drużynowym. Drużynę prowadził do sierpnia 1931 r. W czerwcu zdał maturę, a jesienią wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie.

W seminarium był bardzo aktywny. Działał w ruchu abstynenckim oraz w akcji misyjnej i charytatywnej. Był członkiem Kręgu Kleryckiego działającego w ramach Starszoharcerskiego Zrzeszenia Kleryków ZHP oraz jego przewodniczącym w latach 1933–1936. 14 marca 1937 r. w katedrze pelplińskiej przyjął święcenia kapłańskie. Był wzorowym kapłanem, opiekunem chorych, przyjacielem dzieci i młodzieży, organizatorem pracy kościelnej i działaczem misyjnym. Był także kapelanem Pomorskiej Chorągwi Harcerzy ZHP i członkiem kierownictwa Wydziału Starszoharcerskiego chorągwi.

11 września 1939 r. został aresztowany przez Gestapo wraz ze wszystkimi księżmi swojej parafii – wkrótce wszystkich zwolniono. 19 października 1939 r. ponownie zatrzymany wraz z około 700 osobami i osadzony w Forcie VII. 8 stycznia 1940 r. przewieziony do obozu przejściowego w Gdańsku-Nowym Porcie, a po kilku dniach do obozu w Stutthofie. 9 kwietnia 1940 r. wywieziony do Sachsenhausen, a następnie w grudniu 1940 r. do obozu w Dachau.

Pomimo bardzo trudnych warunków pełnił posługę kapłańską, organizował modlitwy, spowiadał, odprawiał potajemnie msze święte i rozdawał komunię. Pomagał chorym na tyfus, namawiał do tego także innych kapłanów. Podczas tej dobrowolnej pomocy chorym współwięźniom zaraził się tyfusem plamistym, który doprowadził, wraz z zapaleniem płuc, do Jego śmierci w dniu 23 lutego 1945 r. Władze obozowe, wbrew obozowej praktyce, zgodziły się na wystawienie zwłok na widok publiczny w udekorowanej kwiatami trumnie. Współwięźniowie od początku byli przekonani o Jego świętości.

Jan Paweł II beatyfikował ks. phm. Stefana W. Frelichowskiego 7 czerwca 1999 r. w Toruniu w obecności licznej rzeszy harcerek i harcerzy, do których powiedział „Niech będzie Wam patronem".

Rada Naczelna ZHR podjęła uchwałę w sprawie ogłoszenia ks. phm. Stefana W. Frelichowskiego Patronem Harcerstwa Polskiego, co stało się 20 czerwca 1999 r.

Chcemy, aby kolejne pokolenia polskich harcerzy kontynuowały dzieło założycieli harcerstwa w duchu służby Bogu, Polsce i bliźnim, a cała młodzież kierowała się patriotyzmem i służbą drugiemu człowiekowi. Realizowanie tego zadania – choć niełatwe – jest również dziś bardzo potrzebne. Dlatego bardzo istotny jest przykład i zachęta naszych wyjątkowych poprzedników, bezinteresownych i pracowitych, oddanych Narodowi i zwykłym potrzebującym ludziom. Takim wzorem bez wątpienia jest błogosławiony ks. phm. Stefan W. Frelichowski.

Przypominamy Jego postać w setną rocznicę urodzin, mając nadzieję, że przez wiele kolejnych lat harcerstwo będzie wskazaniem dla młodych w podejmowaniu ważnych decyzji, wyzwaniem i polem służby dla dobra naszego Narodu i Państwa.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski".

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

24. 2014 rok

24.1. XIV Zjazd ZHR

24.1.1. Listy

24.1.1.1. List Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do organizatorów i uczestników XIV Zjazdu ZHR, 4 kwietnia

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

KANCELARIA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Maciej Klimczak
Podsekretarz Stanu

Warszawa, 4 kwietnia 2014 roku

Organizatorzy i Uczestnicy
XIV Zjazdu
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Szanowni Państwo, Druhny i Druhowie,

XIV Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej to wspaniała okazja do wymiany poglądów i doświadczeń, do wypracowania najlepszych rozwiązań umożliwiających sprawne funkcjonowanie Państwa organizacji. Spotkanie odbywa się w roku ważnych dla Polaków rocznic, z których jedna jest szczególnie istotna. Myślę o 25-leciu polskiej wolności – 25-leciu, które napawa dumą i radością. To czas naszego sukcesu, ogromnych możliwości, wspaniałych osiągnięć.

Powstała wówczas nie tylko przestrzeń nowej aktywności społecznej, przestrzeń niezależnego myślenia, ale także nawiązywania utraconych więzi z polską tradycją, dziedzictwem. 25 lat temu podjęto decyzję o utworzeniu niezależnej organizacji harcerskiej w Polsce – Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Od tego czasu konsekwentnie budują Państwo etos ruchu oparty na zasadzie współpracy,

ofiarności, otwartości na potrzeby innych. W ten sposób piękne idee ruchu harcerskiego pomagają kształtować postawy patriotyczne i moralne Polaków.

Ideały, którymi kierują się Państwo w życiu: prawda, honor, służba Ojczyźnie, często są dziś niesłusznie pomijane. A przecież to właśnie etos służby harcerskiej przypomina, że postawy związane z czynieniem dobra, z akceptacją, zrozumieniem mocno wpływają na polepszenie naszych relacji z drugim człowiekiem – bliskim, znajomym, członkiem tej samej wspólnoty. Dlatego ważne jest, aby zasady, które składają się na kodeks harcerskiego postępowania, wciąż były dla nas drogowskazami w codziennym życiu.

Gorąco Państwa pozdrawiam, życzę wielu sukcesów oraz kolejnych pomysłów mających na celu propagowanie harcerskich idei wśród kolejnych pokoleń Polaków.

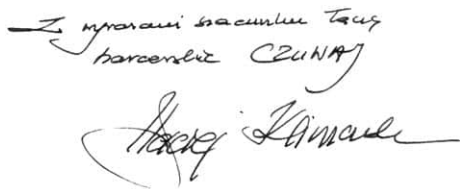

24.1.1.2. List Marszałka Sejmu do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Pani
hm. Ewa Borkowska-Pastwa
Przewodnicząca
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Szanowna Pani Przewodnicząca, Drodzy Harcerze,

z zadowoleniem przyjęłam wiadomość o zbliżającej się szczególnej chwili dla wszystkich osób należących do Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

25 lat istnienia organizacji stanowi pokaźną tradycję, zapoczątkowaną w roku wielkiego przełomu, a następnie wzbogaconą kolejnymi cennymi doświadczeniami m.in. poprzez udział w budowaniu demokratycznego państwa oraz odpowiadanie na wyzwania współczesności. Zakres działalności Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej jest bardzo szeroki, a jego zadania ewoluują wraz ze zmieniającymi się czasami. Cieszę się niemniej, że jeden z celów nie ulega zmianie. Mam na myśli krzewienie w sobie dobrych wartości, nieustanną pracę nad własnym charakterem oraz służenie za wzór innym. Wierność ideałom takim jak: odwaga, zaangażowanie, rzetelność, szlachetny czyn to ważna cecha harcerza. Niech ta wyjątkowa rocznica przyniesie pogłębioną refleksję oraz sprawi, że z werwą i silnym postanowieniem bycia jeszcze lepszym wkroczycie w kolejne ćwierćwiecze.

Żałuję, że nie mogę wziąć udziału w dzisiejszej uroczystości. Pragnę jednak przekazać najserdeczniejsze pozdrowienia wszystkim uczestnikom XIV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Chciałabym złożyć podziękowania na ręce Władz ZHR oraz delegatek i delegatów za cały trud realizacji tego wydarzenia. Dziękuję harcerzom za służenie dobrym przykładem, bezinteresowną pomoc innym oraz sumienne wypełnianie swoich obowiązków. Niech obecność w harcerskich szeregach będzie dla Was zawsze źródłem radości i pogody ducha.

Czuwaj!

Serdecznie pozdrawiam

Ewa Kopacz

24.1.1.3. List Ministra Sportu i Turystyki do Przewodniczącej ZHR Ewy-Borkowskiej-Pastwy, 31 marca

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Warszawa, dnia 31 marca 2014 r.

MINISTER
SPORTU I TURYSTYKI
Andrzej Biernat
GP/060/1/2014/1

Pani
hm. Ewa Borkowska-Pastwa
Przewodnicząca ZHR

Szanowna Pani,

serdecznie dziękuję za zaproszenie na XIV Zjazd ZHR w Gdańsku, niestety obowiązki wynikające z pełnienia funkcji ministra nie pozwalają mi na uczestnictwo w tym wydarzeniu.

Chcę przekazać w swoim imieniu pozdrowienia oraz serdeczne podziękowania za inicjatywę tak wspaniale wpisującą się w ideę aktywizowania młodego pokolenia Polaków i promowania pozytywnych wzorców.

Organizowany przez Państwa jubileuszowy Zjazd ZHR to jedyne w swoim rodzaju wydarzenie, które popularyzuje i łączy wszystkich sympatyków aktywnego spędzania wolnego czasu. Jest to również szansa do spotkania i integracji ludzi, dla których aktywność w życiu społecznym jest prawdziwą pasją.

Gospodarzom i organizatorom XIV Zjazdu ZHR życzę satysfakcji z przebiegu imprezy, zabawy oraz organizacji kolejnych zjazdów ZHR.

Z wyrazami szacunku,

24.1.1.4. List Rzecznika Praw Dziecka do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy, 31 marca

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Warszawa, 31 marca 2014 roku

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak
GAB/0662/170-2/2014/EG

hm. Ewa Borkowska-Pastwa
Przewodnicząca
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Droga Druhno Przewodniczące,

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na XIV Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Zjazd w jubileuszowym roku będzie wspaniałą okazją dla kadry instruktorskiej do podjęcia dyskusji nad systemem wychowania młodzieży, a także zadaniami jakie stoją przed harcerstwem. Prawda, uczciwość, poszanowanie godności drugiej osoby – to uniwersalne wartości, jakimi powinni się kierować młodzi ludzie. Wychowanie młodzieży jest zadaniem trudnym, jednak niezwykle potrzebnym. Warto, aby w programie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej znalazło się także miejsce na edukację na temat praw dziecka. To na pewno pomoże w kształtowaniu dzieci i młodzieży na odpowiedzialnych członków naszej społeczności.

Bardzo żałuję, jednak wcześniejsze zobowiązania nie pozwalają mi na osobisty udział w XIV Zjeździe ZHR. Proszę przyjąć moje gratulacje z okazji pięknego jubileuszu oraz życzenia satysfakcji z działań podejmowanych na rzecz młodzieży. Pozdrawiam serdecznie wszystkich organizatorów oraz uczestników Zjazdu

Z poważaniem

Marek Michalak

24.1.2. Uchwały XIV Zjazdu ZHR

24.1.2.1. Uchwała nr 3 z okazji kanonizacji Jana Pawła II

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁA NR 3
XIV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 5 kwietnia 2014 r.
z okazji kanonizacji Jana Pawła II

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej dziękuje Opatrzności Bożej za osobę Jana Pawła II, który 27 kwietnia 2014 roku zostanie ogłoszony świętym.

Papież Polak był punktem odniesienia dla ruchu harcerskiego w Polsce, w okresie przemian ustrojowych i społecznych. Był duchowym przewodnikiem i orędownikiem w odnowie harcerstwa w Polsce – które powróciło do korzeni ideałów harcerskich podejmując służbę Bogu, Ojczyźnie i drugiemu człowiekowi – nadając polskiemu harcerstwu Patrona bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego, wspaniały wzór harcerza, by stał się „nauczycielem szlachetności i orędownikiem pokoju i pojednania".

Harcerki i harcerze ZHR towarzyszyli Janowi Pawłowi II w czasie Pielgrzymek do Ojczyzny podejmując „Białą Służbę", byli w czasie Jego ostatniej drogi do Domu Ojca, na uroczystości beatyfikacyjnej, a w tych dniach przygotowują się na uroczystość kanonizacji.

Przypominamy dziś zasługi Jana Pawła II dla polskiego harcerstwa, a jednocześnie zobowiązujemy się, by żyjąc zgodnie z Jego nauczaniem i służąc społeczeństwu z „wyobraźnią miłosierdzia" być jego żywym pomnikiem we współczesnym świecie.

24.1.2.2. Uchwała nr 4 zobowiązująca władze Naczelne ZHR do przeprowadzenia analizy potrzeb i stworzenia rekomendacji dla XV Zjazdu ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁA NR 4
XIV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 5 kwietnia 2014 r.

XIV Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej zobowiązuje Władze Naczelne ZHR do przeprowadzenia analizy potrzeb i stworzenia rekomendacji dla XV Zjazdu ZHR w zakresie:

§ 1

1. Reformy władz naczelnych Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.
2. Reformy struktury organizacyjnej Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, mając na celu poprawę efektywności działania Związku.

§ 2

Zjazd zaleca powołanie komisji Rady Naczelnej, która przeprowadzi konsultacje i przygotuje stosowny materiał dla konferencji instruktorskiej, zwołanej i zorganizowanej w tym celu przez naczelnictwo ZHR w połowie kadencji.

24.1.3. Relacje z XIV Zjazdu ZHR

24.1.3.1. Ideały wychowawcze zawarte w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim są w pełni aktualne i niezmienne, 7 kwietnia

źródło:
https://www.zhr.pl/zakonczyl-sie-xiv-zjazd-zhr/

Zakończył się XIV Zjazd ZHR

7 kwietnia 2014

Wczoraj zakończył się XIV Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Przez trzy dni, delegaci z całej Polski, podejmowali szereg kwestii ideowych, programowych i organizacyjnych, które mają wpływ na działalność ponad szesnastu tysięcy członków ZHR.

Jedna z podjętych uchwał wpisywała się w medialną dyskusję o rzekomych planach zmiany Prawa Harcerskiego. Oto fragment: „W obliczu zauważalnego w społeczeństwie zjawiska relatywizacji wartości, XIV Zjazd ZHR podkreśla, że ideały wychowawcze zawarte w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim są w pełni aktualne i niezmienne. Ponadto wobec dyskusji o sensie abstynencji w organizacjach harcerskich XIV Zjazd ZHR zwraca uwagę na kluczowy związek między wychowaniem przez abstynencję i w czystości a wychowaniem do wolności i ochroną przed uzależnieniami".

Na szczególną uwagę zasługuje także uchwała z okazji kanonizacji Jana Pawła II, w której ZHR podziękował Opatrzności Bożej za osobę Jana Pawła II, który 27 kwietnia 2014 roku zostanie ogłoszony świętym. Harcerki i harcerze ZHR towarzyszyli Janowi Pawłowi II w czasie Pielgrzymek do Ojczyzny podejmując „Białą Służbę", byli w czasie Jego ostatniej drogi do Domu Ojca, na uroczystości beatyfikacyjnej, a w tych dniach przygotowują się na uroczystość kanonizacji.

W dokumencie czytamy, że: „Papież Polak był punktem odniesienia dla ruchu harcerskiego w Polsce, w okresie przemian ustrojowych i społecznych. Był duchowym przewodnikiem i orędownikiem w odnowie harcerstwa w Polsce – które powróciło do korzeni ideałów harcerskich podejmując służbę Bogu, Ojczyźnie i drugiemu człowiekowi – nadając polskiemu harcerstwu Patrona bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego, wspaniały wzór harcerza, by stał się „nauczycielem szlachetności i orędownikiem pokoju i pojednania".

W wyniku demokratycznych wyborów Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej zdecydował, że Przewodniczącą ZHR na kolejną kadencję zostanie hm. Ewa Borkowska-Pastwa.

[...]

ZHR powstał dwadzieścia pięć lat temu, na fali przemian ustrojowych w Polsce. W lutym 1989 roku, podczas spotkań w Warszawie, liczna grupa instruktorów harcerskich reprezentujących środowiska z całej Polski podjęła decyzję o zawiązaniu nowej ideowo-wychowawczej organizacji harcerskiej, która miała przywrócić odradzającej się Rzeczypospolitej autentyczny polski ruch skautowy.

W kwietniu 1989 roku, w salach Uniwersytetu Gdańskiego w Sopocie odbył się Zjazd Założycielski ZHR. Wybrano wówczas pierwszego przewodniczącego – hm. RP Tomasza Strzembosza, który tak napisał w pierwszym liście do instruktorów: „ZHR kształtuje swych członków i uczestników przede wszystkim poprzez działanie i atmosferę życia – na drodze wychowania pośredniego. Chce ich wychowywać na ludzi uczciwych i dzielnych, samodzielnych w myśleniu i podejmowaniu decyzji, otwartych na świat wartości i świat wokół nich".

W związku z 25. rocznicą tych wydarzeń Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej organizuje roczny Jubileusz, w ramach którego będą miały miejsce wydarzenia organizowane przez wszystkie Okręgi i Chorągwie w całej Polsce.

Na stronie www.zjazd.zhr.pl można zobaczyć relacje filmowe, tekstowe oraz zobaczyć więcej zdjęć, które będą sukcesywnie zamieszczane.

24.2. Wotum wdzięczności za 25 lat istnienia organizacji, wrzesień

źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2014, nr 312, s. 11,
https://www.zhr.pl/wotum-wdziecznosci-za-25-lat-istnienia-zhr

Wdzięczni za 25 lat istnienia ZHR

W sobotę 13 września 2014 roku, w czasie apelu maryjnego, na ołtarzu przed cudownym obrazem Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej złożył wotum wdzięczności za 25 lat istnienia organizacji.

Aktu tego dokonała Przewodnicząca ZHR hm. Ewa Borkowska-Pastwa w obecności o. Generała Zakonu Paulinów Arnolda Chrapkowskiego oraz pielgrzymów z całej Polski, w tym harcerek i harcerzy ZHR – uczestników XXXII Pielgrzymki Harcerskiej.

Wcześniej, w godzinach przedpołudniowych, wotum jubileuszowe ZHR pobłogosławi Prymas Polski ks. abp Wojciech Polak, życząc całemu Związkowi Bożych łask.

Rozważanie apelowe poprowadził o. Leon Knabit OSB, który wypowiedział między innymi takie słowa: „[Maryjo] Przyjmij także świadectwo Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, który dzisiaj składa ci hołd wdzięczności i wotum za 25 lat oficjalnego istnienia […] wiedząc, że tylko wtedy będziemy dobrymi europejczykami, gdy będziemy strzegli z miłością Ojczyzny jak Prymas Wyszyński i św. Jan Paweł II; i naszej polskości z zachowaniem naszej narodowej religijnej tożsamości (…)".

24.3. Uchwała 118/2 Rady Naczelnej ZHR, 22 lutego

źródło:
https://www.zhr.pl/dokumenty/uchwaly-rady-naczelnej/

UCHWAŁA 118/2
RADY NACZELNEJ ZHR
Z DNIA 22 LUTEGO 2014 ROKU
W 25 ROCZNICĘ POWOŁANIA ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ

Rada Naczelna ZHR w Dniu Myśli Braterskiej przywołuje w pamięci wydarzenia 25 lat rozwoju Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej – wydarzenia, które wpisują się w ideał harcerskiego braterstwa.

12 lutego 1989 r. 51 instruktorów z całej Polski podpisało deklarację powołującą do życia Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. Tym aktem połączono wysiłki i dokonania harcerstwa niepokornego i niezależnego lat 80-tych. W kolejnych miesiącach i latach w ZHR połączono wysiłki budowy organizacji, odradzania harcerstwa II Rzeczypospolitej realizowanego równolegle przez Związek Harcerstwa Polskiego (r.z. 1918), przywracania tradycyjnych wartości ruchu harcerskiego: idei służby Bogu, Polsce i bliźnim, programu wychowawczego opartego na wychowaniu religijnym, na patriotyzmie i na braterstwie oraz odbudowy harcerstwa żeńskiego.

ZHR w tych latach z jednej strony budował programy na miarę nowoczesności i wyzwań współczesnego świata, a z drugiej strony pełnił rolę „kustosza pamięci". Wynikało to z założenia, że w wychowaniu tak samo ważna jest przeszłość i przyszłość.

Podkreślić należy, że w ZHR nastąpiło połączenie wielu organizacji harcerskich, wśród nich m.in. Związku Harcerstwa Polskiego (r.z. 1918) i Polskiej Organizacji Harcerskiej.

Dziś po 25 latach Rada Naczelna ZHR dziękuje:

– instruktorkom i instruktorom, ich środowiskom i drużynom oraz rodzicom harcerek, harcerzy i zuchów za determinację i zaufanie, za to że w niepewnej sytuacji początku 1989 roku zdecydowali się na powołanie i przystąpienie do Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
– pierwszym władzom ZHR z hm. RP Tomaszem Strzemboszem na czele oraz ich zastępcom, za to, że ukształtowali oblicze ideowe i niezależną formułę ZHR, za odwagę, zaangażowanie i poświęcenie, za trud budowania i wielki ciężar odpowiedzialności za całą organizację
– drużynowym – ludziom odpowiedzialnym, bezinteresownym i prawym, za codzienny trud pracy wychowawczej, za osobisty przykład, za stawianie sobie i innym wymagań, za wytrwałość, za tysiące wychowanków, którzy przeszli przez nasze drużyny ucząc się czym jest służba Bogu i Polsce, czym jest braterstwo
– pokoleniom instruktorów: hufcowym, komendantom chorągwi za prowadzenie jednostek, za reprezentowanie ZHR, za poświęcony czas, za wierność ideałom, za rzetelność, za budowanie atmosfery współdziałania i służby dla innych
– członkom władz w kolejnych latach za szerzenie idei harcerskiej, czuwanie na straży wartości, za stawianie wyzwań, za kształtowanie i wzmacnianie tożsamości ZHR
– żołnierzom Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, Żołnierzom Wyklętym za ich postawę, przykład miłości do Ojczyzny, za przekazywanie swoich tradycji i prawdziwej historii, za zaufanie i wolę powierzania nam swoich sztandarów

– Seniorom – harcerzom II Rzeczypospolitej, Szarych Szeregów i Hufców Polskich, uczestnikom II Konspiracji Harcerskiej, za to że dzięki nim mogła realizować się „WIĘŹ POKOLEŃ", za to, że uczyli nas „stać zawsze wiernie na straży honoru Polski"
– przyjaciołom i sympatykom i sojusznikom ZHR, za wsparcie, radę, zrozumienie i cierpliwość
– wychowankom i byłym instruktorom ZHR, którzy w dorosłym życiu, pełniąc odpowiedzialne funkcje nadal kierują się ideą harcerską: określonym systemem wartości i sposobem widzenia świata za wierność, prawdę ich słów i czynów oraz za Świadectwo
– księżom kapelanom, którzy od początku wspierali działania ZHR, za kształtowanie chrześcijańskiego charakteru naszej organizacji oraz za wpływanie na naszą wiarę i duchowy rozwój instruktorów i wychowanków, którzy organizowali kolejne Białe Służby przy Janie Pawle II a także Benedykcie XVI ucząc, że „Czuwam – to znaczy: miłość bliźniego – to znaczy: podstawowa międzyludzka solidarność"
– rodzicom i rodzinom za miłość, przykład życia, wierność i powierzenie ZHR części zadań w wychowaniu swoich dzieci, za zaufanie i życzliwość, zrozumienie i trwanie na straży wartości
– zuchom, harcerkom i harcerzom za dzielność, pracę nad sobą i wytrwałość, za radość i pogodę ducha, za ciekawość i otwartość na drugiego człowieka, za przyjaźń i wspólną przygodę

Rada Naczelna ZHR wyraża głębokie przekonanie, że ZHR idąc konsekwentnie wyznaczoną ścieżką rozwoju będzie wychowywał kolejne pokolenia – młodych ludzi stojących na twardej skale wartości Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego, doskonale znajdujących dla siebie i swoich rodzin miejsce w naszej Ojczyźnie, dla których drogowskazem jest „świetlany Harcerski Krzyż".

Sekretarz Rady Naczelnej	Przewodnicząca ZHR
/–/ hm. Barbara Brzewska HR	/–/ hm. Ewa Borkowska-Pastwa HR

Biuro Naczelnictwa ZHR:
00-589 Warszawa, ul. Litewska 11/13; tel./fax: (22) 629 12 39;
e-mail: naczelnictwo@zhr.pl, www.zhr.pl

25. 2015 rok

25.1. Fragment Rozkazu Specjalnego Przewodniczącej ZHR LS. 2/2015 w sprawie obchodów jubileuszu dwudziestopięciolecia ZHR, 21 lutego

źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2015, nr 317, luty, s. 4, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

21 lutego 2015 r.

Rozkaz specjalny LS. 2/2015

„Sposób naszego życia, jeśli chcemy wieść Polskę ku wolności i wielkości, cechować musi twardość i pogarda łatwizny, spartański hart i kult służby. Gdy w służbie i w życiu twardym ujrzymy swe szczęście osobiste – przyszłość wielka stanie przed całym naszym narodem."

Aleksander Kamiński – „Wielka gra"

Druhny i Druhowie,
kończymy właśnie obchody Jubileuszu 25-lecia Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Wspomniany czas, kiedy – jeszcze przed politycznym przełomem roku 1989 – część instruktorów działających w Ruchu Harcerskim Rzeczypospolitej, nie chcąc dłużej funkcjonować w zakłamanej organizacji zdecydowała o tworzeniu własnego Związku – ZHR, opuszczając szeregi komunistycznego ZHP i od podstaw budując struktury, programy, regulaminy, odrębne piony harcerek i harcerzy nowej, własnej organizacji, przywracając Polsce prawdziwe harcerstwo.

Temu ruchowi towarzyszyło przekonanie, że najważniejsze w wychowaniu harcerskim są prawda słów i czynów, własny przykład i przestrzeganie Prawa Harcerskiego. Na czele nowego Związku stanął prof. Tomasz Strzembosz, wielki autorytet dla wielu pokoleń młodzieży, pierwszym naczelnikiem ZHR był. hm. Krzysztof Stanowski, a w komitecie założycielskim byli m.in. hm. Stanisław Broniewski „Orsza", hm. Monika Figiel, hm. Grzegorz Nowik, hm. Wojciech Wróblewski, ale i wyróżnieni dziś odznaczeniem państwowym hm. Grażyna Broniewska i hm. Marek Gajdziński.

Osób, które przez te minione lata budowały naszą organizację, jest wiele. Część z nich odeszła już na Wieczną Wartę, zostawiając w nas ślad i zaufanie, aby kontynuować ich misję. Część jest nadal z nami. Wśród nich szczególnie cenimy tych,

którzy są w ZHR od początku i od początku są w pierwszej linii służby, pozostając autorytetami dla kolejnych pokoleń instruktorskich. Mówił dosadnie i prosto, ale jednocześnie docierał do sedna, poruszał. Zawsze był, ciepły, otwarty, nigdy nie odmawiał. Trwał przy ołtarzu nawet gdy nie starczało sił.

Takimi postaciami, które swoim życiem współtworzyli historię powojennego harcerstwa są hm. Ewa Jasińska i hm. Wiesław Jasiński. Byli aktywni w swoich drużynach w Gdyni i Ostrołęce w pierwszych latach powojennych aż do rozwiązania harcerstwa. W latach „odnowy harcerstwa" (1956–62) działając w ramach Kręgu Starszoharcerskiego „Zodiak" przy Politechnice Gdańskiej zakładali nowe drużyny współpracowali z ówczesnym Komendantem Chorągwi Gdańskiej, hm. Józefem Grzesiakiem „Czarnym" z Czarnej Trzynastki. W latach 1980–1981 działali w Kręgu Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM) w Gdańsku, a potem w Ruchu Harcerstwa Rzeczypospolitej w latach 1982–88.

25.2. Fragment Rozkazu Przewodniczącej ZHR L. 2/2015

źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2015, nr 317, luty, s. 6–8, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22 lutego 2015 r.

Rozkaz L. 2/2015

> *Niech w waszych patrolach, w waszych drużynach, w każdej pracy, jaką podejmujecie, będą barwy tęczy, ale niech nie będzie szarości i burości – nie będzie gnuśności, niedołęstwa, nieszczerości, nieporządku.*
>
> *A. Małkowski, „Jak skauci pracują"*

Druhny i Druhowie,

Jaka jest Twoja historia harcerstwa? Czy umiesz z dumą i satysfakcją o tym opowiedzieć? Czy pamiętasz pierwszą zbiórkę? Czy pamiętasz co Cię urzekło w harcerstwie? Czy to był obóz, czar ogniska, czy to poczucie wspólnoty w drużynie, czy wspólne przygody, czy może „wyjście opresji", czy stawianie Tobie wymagań, czy to, że byłaś, byłeś dla kogoś ważny?

Sama, sam wiesz najlepiej ile na Twojej harcerskiej ścieżce było upadków, błędów, rozstań, rozczarowań, dołów, a ile uniesień, wsparcia, twórczości, nadziei i siły. Wiesz najlepiej komu zawdzięczasz tę swoją historię harcerstwa. Dlatego w Dniu Myśli Braterskiej, kiedy kończymy obchody Jubileuszu 25-lecia ZHR musimy umieć być wdzięczni. Wdzięczni tym, którzy przed nami stawiali drogowskazy na naszych szlakach, a więc także tym którzy starali się wyznaczyć kierunki dla naszej Organizacji:

A więc śp. hm. RP Tomaszowi Strzemboszowi, Honorowemu Przewodniczącemu ZHR, który mówił:

„ZHR kształtuje swych członków i uczestników przede wszystkim poprzez działanie i atmosferę życia – na drodze wychowania pośredniego. Chce ich wychowywać na ludzi uczciwych i dzielnych, samodzielnych w myśleniu i podejmowaniu decyzji, otwartych na świat wartości i świat wokół nich… . Z dumą noszę mundur harcerski z plakietką

ZHR. To jest moja organizacja. Jestem z nią mocno związany i jestem z niej dumny. Czuwajmy wspólnie, abyśmy wszyscy bez wątpliwości przeżywał to uczucie…"

Także hm. Wojciechowi Hausnerowi, który mówił o tym na czym polega harcerstwo:

„W mojej ocenie źródłem fenomenu i siły harcerstwa zawsze była wielopokoleniowość. W harcerstwie – obok całkiem młodych ludzi – mieścili się także ludzie dorośli; obok tych, którzy uczyli się jeszcze w szkole, byli studenci i ludzie ze znacznym dorobkiem zawodowym. Wszyscy tworzyli organizację, która zawsze miała charakter wychowawczy. A więc musiały istnieć w niej różne pokolenia i wzajemny między nimi przekaz – czyli wzajemne wychowanie."

A potem śp. hm. Feliksowi Borodzikowi, który mówił:

„Stoimy u progu trzeciego tysiąclecia – przed nami nowe wyzwanie – potrzeba czytelnego świadectwa wiary, nadziei i miłości. Potrzebuje tego zwłaszcza młodzież, którą wdrażamy do podejmowania odpowiedzialnych zadań, uczymy poszanowania całego dzieła stworzenia, a przede wszystkim godności każdego człowieka. Uczymy odróżniania prawdy od fałszu, dobra rzeczywistego od złudnych pozorów. W naszej pracy szczególną rolę odgrywa osobisty przykład instruktora, jego postawa patriotyczna, jego jednoznaczność ideowa i moralna."

Hm. Piotrowi Kojowi, który dawał świadectwo słowami:

„Postawę służby ukształtowało we mnie Harcerstwo. Polityka, jaka mnie interesuje, to po prostu służba tym, którzy są wokół. To odpowiedzialność, która wyraża się w działaniu. Miałem tę szansę, spotkałem na swej drodze wspaniałych ludzi, byli dla mnie mistrzami. I tak w zakresie historii był nim prof. Stefan Maria Kuczyński, w harcerskiej służbie prof. hm. Tomasz Strzembosz, w służbie Polsce prof. Władysław Bartoszewski. Dziękuję za dar spotkania z nimi, za odebrane od nich „lekcje", które wywarły wielki wpływ na mnie i na moją drogę życiową."

Hm. Kazimierzowi Wiatrowi – Senatorowi Rzeczpospolitej Polski, który stawiał pytania:

„Każdy z nas nie chce być przeciętnym. Niestety wielu młodych swą nieprzeciętność zaznacza w złu idąc na skróty. Ale my w ZHR chcemy być nieprzeciętni w Dobru. Warto i należy zadawać sobie pytania: po co jest ZHR, jak mamy wychowywać, jaka ma być Harcerka i Harcerz Rzeczypospolitej? Zawsze jednak ważne jest czy potrafimy odczytywać znaki czasów, w których żyjemy. Czy umiejętnie podejmujemy wyzwania, jakie przed nami stawia życie? Dla nas młodych zostało szczególne dziedzictwo wskazane przez Jana Pawła II. Ono zostało nam dane i zadane jako Westerplatte naszych czasów."

hm. Marcinowi Jędrzejewskiemu, który w jednym z wywiadów podkreślał nasze kompetencje:

„Spróbowałbym postawić taką śmiałą tezę i myślę, że w dużej mierze by się obroniła, że wbrew pozorom bycie harcerzem i zdobywanie umiejętności, które daje harcerstwo jest równie cenne, jak nauczenie się innego języka czy ukończenie jakiegoś kursu. Może to jest mniej wymierne, ale z punktu widzenia pozycji zawodowej czy życiowej przyszłe umiejętności nawiązywania kontaktu z ludźmi, zarządzania zespołem, podejmowania decyzji i odpowiedzialności są równie ważne, jak kolejny język i myślę, że nastąpią jeszcze".

hm. Michałowi Butkiewiczowi, który w rozkazie 10 kwietnia 2010 r. pisał:

„Obok tej tragedii nie można przejść obojętnie, ale nie można też o niej mówić. Bo trudno mówić, kiedy łzy dławią nam gardło. Wyrazem naszego hołdu i pamięci powinna być modlitwa i zaduma. Pan Prezydent i towarzyszące mu osoby udawały się na uroczystości katyńskie, aby dać świadectwo. Zginęli w służbie Polsce, w służbie tym wartościom, które dla wychowania młodych Polaków mają fundamentalne znaczenie. My, jako harcerki i harcerze, musimy być w gotowości do dawania świadectwa i do

służby. Szczególnie teraz musimy wierzyć w moc Zmartwychwstania i w moc Miłosierdzia. Żałobne dzwony biją w naszych sercach. Najbliższe dni będziemy przeżywać w powadze i skupieniu. Będziemy stawać do apelu, aby być godnymi słów Floriana Marcinka, że »harcerstwo jest funkcją polskiej racji stanu«. Będziemy czuwać!".

Przewodnicząca ZHR

W takim dniu jak dziś, u progu Wielkiego Postu, w cieniu tych którzy przed nami szli harcerską drogą trzeba umieć stanąć w prawdzie i powiedzieć: „przepraszam".

Za nasze błędy, za brak pokory, za słabości za niedostatki, złe słowa. Za stracone okazje, za zawiedzione oczekiwania, za to że „nie wymagaliśmy od siebie, nawet kiedy inni od nas nie wymagali", za niepotrzebne emocje, za brak braterstwa.

Uświadomienie sobie tego, że zmienianie świata, które zalecił nam Baden Powell należy zacząć od siebie, to pierwszy krok.

Drugi krok to powiedzenie „dziękuję":

Dziękuję Wam instruktorkom i instruktorom, którzy od wielu lat jesteście w ZHR:

Za Wasze druzyny i Waszych wychowanków, za trwanie na straży wartości, za poświęcenie, za uśmiech, za wspólną wędrówkę, za gotowość i podejmowanie wyzwań, za dobre chęci, za świadectwo i Wasza służbę.

Dziękuję Wam, naszym rodzinom, siostrom i braciom, żonom, mężom, rodzicom i dzieciom:

Za Wasz czas, za wyrozumiałość, za docenianie naszej pracy, za cierpliwość, wierność, oparcie i wspólną drogę, za wiarę, nadzieje i miłość.

Dziękuję Przyjaciołom z innych organizacji, nie tylko za zrozumienie, ale i za wsparcie, za dobre słowa, za solidarność. Dziękuję Wam wszystkim za to, że możemy się odkrywać.

Chciejmy się sobą zachwycić, chciejmy się od siebie nawzajem uczyć.

W Dniu Myśli Braterskiej pamiętajmy także o wszystkich tych, którym braterstwa dziś brakuje, którzy nie mogą cieszyć się spokojem, na Ukrainie i na całym świecie.

25.3. Informacja o Zjeździe Strategicznym ZHR

źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2015, nr 319, kwiecień, s. 6–7, https://www.zhr.pl/relacja-ze-zjazdu-strategicznego-zhr/

Zjazd Strategiczny ZHR

W dniach 17–19 kwietnia 2015 r. w Poznaniu odbył się Zjazd Strategiczny, który został zwołany w celu ustalenia priorytetów na XV Zjazd ZHR. Do udziału w Zjeździe zaproszone były delegatki i delegaci z poprzedniego Zjazdu, w tym członkowie władz ZHR, lub instruktorki i instruktorzy wskazani przez komendantki i komendantów chorągwi w łącznej liczbie delegatów na XIV Zjazd ZHR (czyli w proporcji 1:12).

Organizatorzy zadbali aby poza sobotnimi obradami, delegaci mogli między innymi zwiedzić z przewodnikiem Poznań. Nocne zwiedzanie miasta zorganizowała phm. Sonia Kęsy.

Na sobotnim apelu rozpoczynającym stawiło się 94 delagatów i członków Naczelnictwa ZHR. Przewodnicząca hm. Ewa Borkowska-Pastwa powitała uczestników, dziękując za obecność i tym samym zaangażowanie w sprawy budowania przyszłości Związku.

Za wprowadzenie do pracy w grupach tematycznych odpowiadał hm. Artur Nowak, który przez wypowiedzianą gawędę, wskazał na sposób działania Naszej organizacji. Tego jakie są relacje, co działa, a co się zmienia we współpracy. „Mimo, że mamy wykwalifikowaną kadrę, dobre instrumenty, technikę, to musimy wiedzieć w jakim kierunku wspólnie zmierzamy" – mówił.

Delegaci przez resztę dnia prowadzili dyskusję w grupach. Obrady dotyczyły pięciu dziedzin. Były to: rozwój liczebny, sprawna organizacja, kompetentna i zmotywowana kadra, integrowane środowiska oraz przyjazne środowisko zewnętrzne. Celem pracy grup było doprecyzowanie propozycji celów strategicznych dla każdego z obszarów oraz opracowanie propozycji celów operacyjnych i zadań do realizacji w oparciu o 4 kluczowe aspekty:

Członkowie ZHR (dzisiejsi i potencjalni w przyszłości) – jak to postrzegają, czego oczekują, czego się obawiają, co ich motywuje, co ich zniechęca, co jest potrzebne do realizacji celu.

Struktura, regulaminy, instrukcje, procedury, programy ZHR – czy są optymalne dla realizacji celu, czy wspierają, czy przeszkadzają, jak je dostosowywać dla realizacji celu.

Kadra ZHR (dzisiejsza i potencjalna w przyszłości) – czy jest wystarczająca ilościowo, czy posiada wystarczające kompetencje do realizacji celu, czy jest zmotywowana, jak rozwijać kompetencje.

Finanse i inne środki materialne – czy są potrzebne do realizacji celu, ile, czego, czy je posiadamy, jak je pozyskać.

Późnym popołudniem wszyscy spotkali się na auli i podsumowali owoce swojej pracy.

Uczestników odwiedził prezydent Poznania Pan Mariusz Wiśniewski – były członek ZHR, według którego harcerze są specjalistami w wielu dziedzinach i można im powierzać realizację ważnych zadań dla miasta i gminy dla obopólnych korzyści. Zapowiedział również projekt szkoleń dla harcerzy i innych organizacji pozarządowych.

Przez cały czas Zjazdu harcerki z III Poznańskiego Hufca Harcerek „Atlantyda" prowadziły kawiarenkę w której można było spróbować bardzo dobrych ciast i kanapek.

Wieczorem organizatorzy przygotowali dla uczestników prezentacę filmu „Harcerze Rzeczypospolitej" z okazji 25 lecia ZHR. W tym samym czasie odbyło się spotkanie rady naczelnej, która wybrała nowego naczelnika harcerzy – hm. Roberta Kowalskiego.

W niedzielę uczestnicy wzięli udział we mszy św. w harcerskim kościele na Wzgórzu św. Wojciecha, której przewodniczył ks. Trojan Marchwiak.

relacja: Michał Motyl
źródło: www.zhr.pl

25.4. Fragment Rozkazu Przewodniczącej ZHR L. 4/2015 dotyczący Stanisława Broniewskiego „Orszy”

źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR” 2015, nr 319, kwiecień, s. 4, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej
Przewodnicząca ZHR

22 kwietnia 2015 r.

„Nieprzekraczalnym rygorem w życiu jest prawda, życie w prawdzie. Bez niej pęd naprzód to pozory, to tandetny kruchy postęp, który nie ma nic wspólnego ze „stawaniem się”.
Stanisław Broniewski „Orsza” „Młodość przeżywa się raz”

Druhny i Druhowie,

Druha Stanisława Broniewskiego „Orszę” miałam zaszczyt poznać jako młoda drużynowa, kiedy mój macierzysty szczep otrzymywał imię hm. Floriana Marciniaka – pierwszego Naczelnika Szarych Szeregów.

Pamiętam, że urzekły mnie wtedy słowa, jakimi „Orsza” po prawie 40 latach od jego śmierci wspominał swojego poprzednika. W tym wspomnieniu podkreślał jak bardzo istotne dla harcerstwa w ciemnych czasach okupacji były takie sprawy jak wolność, honor, prawda, uczciwość, ojczyzna, rodzina, braterstwo. Wierzył, że mimo tego, że wielu zginęło (a może właśnie dlatego), te wartości wciąż pociągają kolejne pokolenia harcerek i harcerzy.

Szczególnie zapamiętałam słowa o tym, jak ważna jest wierność prawdzie w zakłamanym świecie, jak potrzebna jest prawda do budowania i wzrastania każdego z nas, jak bardzo nas dookreśla. Do tej prawdy uczynków i słów do końca wzywał nas pierwszy przewodniczący ZHR śp. hm RP Tomasz Strzembosz, bo właśnie z potrzeby „stanięcia w prawdzie” powstał ZHR.

Czy umiemy, czy chcemy dzisiaj strzec prawdy?

Czy umiemy ją zaakceptować, nawet wtedy gdy dotyczy nas samych i boli?

Czy nasze „stawanie się”, wzrastanie, budowanie opieramy na prawdzie?

Chcę wierzyć, że ten „nieprzekraczalny rygor – prawda” to zobowiązanie i zadanie dla każdego z nas.

26. 2016 rok

26.1. XV Zjazd ZHR

26.1.1. Listy

26.1.1.1. List Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy do uczestników XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 1 kwietnia 2016 roku

Harcmistrz Ewa Borkowska-Pastwa
Przewodnicząca ZHR
Delegatki i Delegaci na XV Zjazd
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Szanowna Pani Harcmistrz,
Drogie Druhny i Drodzy Druhowie,
Uczestnicy XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej!

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na XV Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, który odbywa się w tych dniach w Warszawie. Nie mogąc osobiście uczestniczyć w tym wydarzeniu, pragnę w formie listu skierować do Państwa słowa moich pozdrowień i najlepszych życzeń.

Zjazdy Związku harcerstwa Rzeczypospolitej wyznaczają kierunki działania, tworzą strategię ZHR oraz definiują wyzwania, jakie niesie teraźniejszość. Te spotkania to również wspaniała okazja do umocnienia ducha braterstwa i misji wpisanej w harcerstwo. Kształtowanie charakterów młodych ludzi i rozwijanie ich talentów

to wielkie zadanie i odpowiedzialność. To do Was, drogie Druhny i drodzy Druhowie, i od Waszej postawy w dużej mierze zależy droga, jaką ci młodzi ludzie wybiorą. Czy będą odważni, samodzielni w myśleniu i podejmowaniu decyzji, otwarci na drugiego człowieka i świat, gotowi na poświęcenie dla wyższych wartości.

Harcerze zawsze stali na straży naszej Ojczyzny. I jestem przekonany, iż harcerstwo będzie się nadal rozwijało, ponieważ młodzież niezmiennie poszukuje autorytetów i pragnie realizować wielkie idee. Takiego ducha i odpowiedzialnego wychowania potrzebuje szczególnie dziś Polska i świat, jeśli chce budować silne, zdrowe społeczeństwa. Wierzę głęboko, że decyzje podjęte podczas XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej przyczynią się do umocnienia Związku. Ze swej strony kancelaria Prezydenta RP podjęła już prace nad regulacjami, które w przyszłości ułatwią funkcjonowanie harcerstwa.

Pozostaję z głęboką wiarą, iż XV Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej będzie czasem pogłębiania braterskiego ducha. Życzę Wam, abyście osobistym przykładem przyciągali do siebie młodych ludzi, którzy czasem zagubieni w dzisiejszym świecie poszukują wsparcia na swojej drodze. Życzę Wam także satysfakcji z uczestniczenia w pięknej przygodzie, jaką jest harcerstwo.

Z harcerskim pozdrowieniem. Czuwaj!

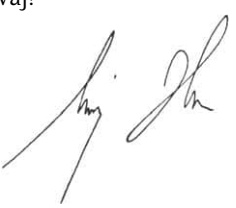

26.1.1.2. List Prezesa Rady Ministrów na XV Zjazd ZHR

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

PREZES RADY MINISTRÓW

Warszawa, dnia 1 kwietnia 2016 r.

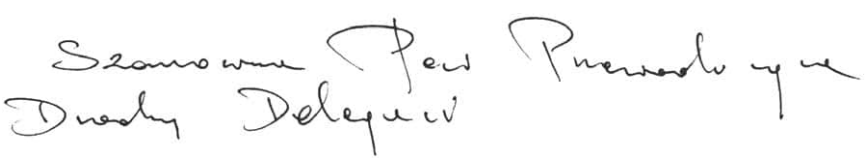

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczyste otwarcie obrad XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Żałuję, że nie mogę osobiście uczestniczyć w tym ważnym wydarzeniu. Wszystkim zebranym przesyłam serdeczne pozdrowienia i wyrazy wdzięczności za krzewienie postaw mądrego patriotyzmu wśród kolejnych pokoleń harcerek i harcerzy.

Od lat Wasza organizacja przechowuje ideały służby Bogu, Polsce i Bliźnim zawarte w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim. Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej pozostaje tą wyjątkową wspólnotą, która w oparciu o wartości chrześcijańskie wychowuje młodych ludzi pełnych odpowiedzialności za Polskę, gotowych podjąć wyzwania współczesności.

W dniu, w którym w duchu wzajemnego szacunku, dokonujecie podsumowania Waszych działań, wyciągacie wnioski z ostatnich lat funkcjonowania i decydujecie o przyszłości Związku pragnę przekazać Wszystkim delegatom wyrazy uznania za dotychczasową działalność i owoce Waszej codziennej pracy. Z oddaniem i wiarą realizujecie misję, do której harcerstwo zostało powołane – w niełatwej rzeczywistości kształtujecie charaktery i postawy młodzieży, dając dowody wierności ideałom służby i braterstwa.

Jestem przekonana, że trzydniowa debata pozwoli dokonać bilansu dotychczasowej działalności Związku i przyczyni się do odczytania wyzwań, które wytyczą kierunki pracy ZHR na kolejne lata. Mam nadzieję, że wnioski płynące z tego spotkania okażą się ważnym wkładem w budowanie fundamentów polskiego społeczeństwa obywatelskiego i kształtowanie przyszłości naszej Ojczyzny.

Wszystkim uczestnikom Zjazdu życzę niesłabnącej energii i zaangażowania, a także tego, by harcerstwo pozostawało dla Was wielką i radosną przygodą życia. Czuwaj!

Beata Szydło

Hm. Ewa Borkowska-Pastwa
Przewodnicząca ZHR
Delegatki i Delegaci na XV Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

26.1.1.3. List Marszałka Sejmu do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Warszawa, 24 marca 2016 r.

MARSZAŁEK SEJMU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pani
hm. Ewa Borkowska Pastwa
Przewodnicząca
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Szanowna Pani Harcmistrz,

Bardzo dziękuję za zaproszenie do udziału w obradach XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Niestety, ze względu na wcześniejsze zobowiązania nie mogę wziąć udziału w tym wydarzeniu. Proszę więc o przyjęcie tą drogą moich serdecznych pozdrowień dla wszystkich jego uczestników.

Zawsze z uznaniem myślę o działalności harcerstwa, które otwiera przed młodymi ludźmi możliwość pełniejszego realizowania się w pracy na rzecz dobra wspólnego.

Służy jednocześnie samodzielnemu zdobywaniu wiedzy, jak również wyczuleniu na potrzeby drugiego człowieka.

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, wierny ideałom skautowskim i wartościom chrześcijańskim, odgrywa istotną rolę w ogromie ważnym dla przyszłości całego narodu dziele krzewienia patriotyzmu i kształtowaniu charakterów naszych najmłodszych rodaków.

Polska potrzebuje dzisiaj obywateli gotowych służyć dobru wspólnemu, rozumiejących wagę społecznej odpowiedzialności i solidarności, a harcerska służba, realizowana w duchu pięknych tradycji i najlepszych ideałów, jest znakomitą odpowiedzią na wszystkie te oczekiwania.

Ufam, że obrady XV Zjazdu sprzyjać będą nie tylko ocenie dotychczasowych osiągnięć, lecz także określeniu kolejnych wyzwań. Życzę, by wybory i decyzje podejmowane podczas tego spotkania przyczyniały się do realizacji wszystkich śmiałych projektów i ważnych dla harcerzy celów.

Raz jeszcze wszystkich serdecznie pozdrawiam oraz łączę wyrazy szacunku i sympatii.

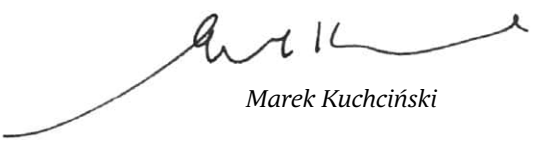

Marek Kuchciński

26.1.1.4. List Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

Warszawa, dnia 01 kwietnia 2016 r.

MINISTER
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska

Pani
hm. Ewa Borkowska-Pastwa
Przewodnicząca
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

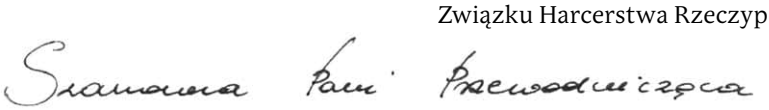

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na *uroczyste otwarcie obrad XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej*. Bardzo żałuję, że ze względu na napięty harmonogram zajęć, nie jest możliwy mój osobisty udział w tym zdarzeniu.

Harcerstwo jest organizacją nastawioną nie na żądanie od społeczeństwa, ale na dawanie społeczeństwu, służenie mu. – pisał Aleksander Kamiński. W tym krótkim

zdaniu zawiera się misja skautingu w Polsce. Działalność ruchu harcerskiego na trwale wpisała się w historię naszego narodu. Jego działalność zasługuje na szczególne wyróżnienie, bowiem przyczynia się do wychowania młodych ludzi w duchu służby Bogu i Polsce.

Korzystając z okazji chciałabym złożyć na Pani ręce słowa najwyższego uznania wszystkim członkom Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Ideały i postawy promowane przez harcerzy i harcerki są godne do naśladowania. Codzienna praca instruktorów i instruktorek harcerstwa przyczynia się do budowy odpowiedzialnego społeczeństwa, w którym nikt nie pozostaje obojętny na krzywdę i los bliźniego oraz któremu nie są obce takie wartości jak prawda, uczciwość oraz poszanowanie godności drugiego człowieka.

Jestem pełna podziwu dla prowadzonej przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej działalności oraz roli jaką pełni w kształtowaniu młodych ludzi. Życzę państwu udanych obrad podczas tegorocznego Zjazdu, zaś wszystkim harcerkom i harcerzom – satysfakcji z pełnionej służby, wielu sukcesów w pracy oraz niesłabnącej wytrwałości do realizacji wszelkich zamierzeń.

Z poważaniem

Elżbieta Radziszewska

26.1.1.5. List Przewodniczącego i Naczelnika ZHP do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

PRZEWODNICZĄCY I NACZELNIK
ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

Warszawa, 1 kwietnia 2016

Druhna
hm. Ewa Borkowska-Pastwa
Przewodnicząca
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Uczestnicy XV Zjazdu ZHR

Szanowna Druhno Przewodnicząca, Druhny i Druhowie!

W dniu rozpoczęcia XV Zjazdu Związku harcerstwa Rzeczypospolitej przyjmijcie, proszę, najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia od instruktorów oraz władz naczelnych Związku Harcerstwa Polskiego.

Dziękujemy Władzom i Środowiskom Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej za współpracę i otwarty dialog, który prowadziliśmy w ostatnich latach. Wierzę, że w przyszłości będziemy mogli go kontynuować i podejmować wspólne działania na rzecz młodego pokolenia Polaków – by móc wspierać jego wychowanie w duchu harcerskich wartości służby Bogu, Ojczyźnie i Bliźnim.

Życzymy Wam, aby te dni były czasem dobrej, mądrej, instruktorskiej dyskusji, a decyzje, które podejmiecie na zjeździe pozytywnie wpłynęły na rozwój Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.
Łącząc wyrazy szacunku, pozdrawiamy harcerskim „Czuwaj!"

Związek Harcerstwa Polskiego

SCOUTS World Association of Girl Guides and Girl Scouts

26.1.2. Stanowiska XV Zjazdu ZHR

26.1.2.1. Stanowisko w sprawie zaangażowania ZHR oraz udziału jego członków w Światowych Dniach Młodzieży

źródło:
https://www.zhr.pl/wp-content/uploads/2016/04/Stanowiska-i-uchwa%C5%82y-XV-Zjazdu-ZHR.pdf

Stanowisko nr I
XV Zjazdu ZHR
w sprawie zaangażowania Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz udziału jego członków w Światowych Dniach Młodzieży

W przededniu Światowych Dni Młodzieży XV Zjazd ZHR pragnie zwrócić uwagę na znaczenie zaangażowania ZHR we właściwe przygotowanie spotkania wychowanków Związku z Papieżem Franciszkiem.

Kamieniem węgielnym powstania ZHR było pragnienie autentyczności i jednoznaczności w wychowaniu metodą skautową. Od samego początku mieliśmy odwagę wybierać drogi trudne i niepopularne. Na tych drogach inspirował nas zawsze Jan Paweł II, przy boku którego stawaliśmy, gdy tylko była ku temu sposobność. Wielokrotnie akcentowaliśmy znaczenie harcerskiej Białej Służby. Dzisiaj wiemy jak ważne było uczestnictwo w tych spotkaniach i słuchanie Papieża, jak bardzo ubogacały nas spotkania z Ojcem Świętym. Jak wielkie miały one znaczenie dla naszego osobistego życia i podejmowanych decyzji. Masowy udział wiernych sprawiał, że zdawaliśmy sobie sprawę, że nie jesteśmy sami w tych wyborach, że Kościół jest żywy, ale także, że jest radosny, świeży, barwny, młody.

W 2016 roku Polska po raz drugi będzie gospodarzem spotkania młodych całego świata, które zainicjował właśnie papież Polak. Pewnie nie szybko, a może nawet już nigdy za życia naszego i naszych podopiecznych, nie będzie takiej okazji. Tym bardziej nie możemy zmarnować tego ziarna, które Bóg poprzez posługę Namiestnika Chrystusa, sieje na naszej ojczystej ziemi!

Z radością przyjmujemy spontaniczne oraz instytucjonalne zaangażowanie instruktorek i instruktorów oraz harcerek i harcerzy w przygotowania i organizację Światowych dni Młodzieży na poziomie lokalnym oraz centralnym. Po raz kolejny dajecie piękne świadectwo, na czym polega służba Bogu i Bliźnim. Służby tej jednak nigdy za wiele. Dlatego my – wychowawcy, znając wartość tego wydarzenia, musimy

nie tylko być gotowi do służby, ale także zadbać o umożliwienie udziału w tym bardzo ważnym dla Kościoła, Związku i naszej Ojczyzny, spotkaniu. Warto więc usunąć wszelkie przeszkody i zachęcić do uczestnictwa naszą braterską wspólnotę.

XV Zjazd ZHR zwraca się do wszystkich członków Związku o przejęcie pałeczki w pokoleniowej sztafecie Białych Służb i możliwie najpełniejsze zaangażowanie, w każdym miejscu, gdzie nasza służba będzie potrzebna. Przybywajcie też do Krakowa – na służbę, modlitwę, na wielkie święto młodości.

Czuwaj, to znaczy Bądź Gotów!
Czuwaj, to znaczy nie ustawaj w służbie!

26.1.2.2. Stanowisko Nr II XV Zjazdu ZHR z okazji 1050-lecia Chrztu Polski, 2 kwietnia

źródło:
https://www.zhr.pl/wp-content/uploads/2016/04/Stanowiska-i-uchwa%C5%82y-XV-Zjazdu-ZHR.pdf

STANOWISKO NR II
XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 02 kwietnia 2016 r.
z okazji 1050-lecia Chrztu Polski

Delegatki i Delegaci zebrani w Warszawie na XV Zjeździe Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski deklarują wolę podjęcia i przekazywania naszym harcerkom i harcerzom dziedzictwa przeszło tysiącletnich dziejów naszej Ojczyzny. W tych działaniach pragniemy inspirować się szczególnie nauczaniem i postaciami kard. Augusta Hlonda, kard. Stefana Wyszyńskiego i świętego Jana Pawła II. Zobowiązuje nas do tego szczególnie ich wpływ na harcerską służbę, ich ojcowska troska i odpowiedzialność za przyszłe pokolenia młodych Polaków.

Kardynał Stefan Wyszyński, który przed laty w niezwykle trudnym okresie naszej historii wycisnął w Jej dziejach trwałe niezatarte piętno, tak mówił w milenijnym przesłaniu do młodzieży na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie w 1966 roku:

„Jesteście pokoleniem milenijnym, przełomowym, które żyje na grani dwóch Tysiącleci. Wiecie, jak trudno jest trzymać się »pazurami« rodzimej skały, aby nie spaść na dno przepaści. Trzeba nie lada wysiłku i bohaterskiego męstwa, aby się ostać…

Tylko orły szybują nad graniami i nie lękają się przepaści, wichrów i burz. Musicie mieć w sobie coś z orłów! – serce orle i wzrok orli ku przyszłości. Musicie ducha hartować i wznosić, aby móc jak orły przelatywać nad graniami w przyszłość naszej Ojczyzny. Będziecie wtedy mogli jak orły przebić się przez wszystkie dziejowe przełomy, wichry i burze, nie dając się spętać żadną niewolą.

Pamiętajcie – orły to wolne ptaki, bo szybują wysoko".

26.1.3. Uchwały XV Zjazdu ZHR

26.1.3.1. Uchwała nr I XV Zjazdu ZHR, 2 kwietnia

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁA NR I
XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 02 kwietnia 2016 r.

1. Na podstawie § 24 ust. 1 Regulaminu XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej powołuje się w celu przeprowadzenia dyskusji merytorycznej – sześć Grup Problemowych Zjazdu o następującym zakresie tematycznym:
   I. MY – Rozwój liczebny i jakościowy.
      Moderator: hm. Renata Adrian-Cieślak.
   II. OTOCZENIE – Poprawa warunków pracy harcerstwa.
      Moderatorzy: hm. Krzysztof Woś, hm. Wiesław Turzański.
   III. PRZYJACIELE – Wzmocnienie relacji i zbudowanie systemu współpracy.
      Moderatorzy: hm. Jarosław Błoniarz, hm. Urszula Kret.
   IV. NASZ STATUT– Rozpatrzenie propozycji zmian w Statucie.
      Moderatorzy: hm. Michał Butkiewicz, hm. Maciej Karmoliński.
   V. MAJATEK ZHR – Inwentaryzacja i perspektywy wzrostu.
      Moderatorzy: hm. Grzegorz Karczmarczyk, hm. Przemysław Stawicki.
   VI. SDM– Udział ZHR w Światowych Dniach Młodzieży 2016
      Moderatorzy: hm. Mariusz Ossowski, hm Joanna Tumasz.
2. Grupy Problemowe mają możliwość przedłożenia Zjazdowi pod głosowanie:
   I. stanowisk – określających opinię Zjazdu na dany temat,
   II. uchwał – postulujących podjęcie określonego działania na szczeblu Władz Naczelnych ZHR i powołujących co najmniej trzyosobowy zespół instruktorski, który zobowiązuje się do pracy nad danym zagadnieniem.
3. Zgodnie z § 25 ust. 2 ww. Regulaminu ustala się liczbę członków Grup Problemowych na maksymalnie 40 osób.

26.1.3.2. Uchwała nr II XV Zjazdu ZHR, 2 kwietnia

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁA NR II
XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 02 kwietnia 2016 r.

§ 1

XV Zjazd ZHR zobowiązuje Naczelnictwo do powołania „Forum Gospodarczego ZHR" – stworzenia grupy, platformy współpracy między instruktorkami/instruktorami mającej na celu:

- wymianę doświadczeń w gospodarowaniu majątkiem,
- zebranie potrzeb jednostek organizacyjnych dotyczących majątku,
- przygotowanie programu wychowania gospodarczego, wypracowanie formy szkoleniowej,

- stworzenie platformy doradczej dla Zarządów Okręgów,
- opracowanie zasad partnerstwa gospodarczego: wewnętrznego i zewnętrznego, opracowanie materiałów pomocnych w trakcie szkoleń kwatermistrzowskich, które będą dotyczyć zarządzania majątkiem – „podarnik",
- zebranie informacji na temat majątku trwałego Związku tzw. „rodowych sreber", pod kątem promocji, wykorzystania do celów wychowawczych, inwestycji.

§2

XV Zjazd ZHR powołuje zespół instruktorski w składzie: hm. Przemysław Stawicki, hm. Grzegorz Karczmarczyk, phm. Daniel Rudnicki, który zobowiązany jest do pracy nad wyżej wskazanym zagadnieniem.

26.1.3.3. Uchwała nr III XV Zjazdu ZHR zobowiązująca Naczelnictwo ZHR do powołania zespołu do spraw wypracowania koncepcji wielowariantowego modelu rozwoju harcerstwa na terenach oddalonych od dużych ośrodków akademickich, 2 kwietnia

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁA NR III
XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 02 kwietnia 2016 r.

§ 1.

1. Zobowiązujemy Naczelnictwo ZHR do powołania wspólnego dla Organizacji Harcerek i Organizacji harcerzy zespołu do spraw wypracowania koncepcji wielowariantowego modelu rozwoju harcerstwa na terenach oddalonych od dużych ośrodków akademickich i pozyskiwania pełnoletnich kandydatów na instruktorów spoza harcerstwa.
2. Jako zakres prac zespołu wskazujemy tematy, które należy wziąć pod uwagę przy opracowaniu koncepcji.
   - uregulowanie sytuacji samodzielnych zastępów;
   - stworzenie statusu drużynowych po próbie dla osób niepełnoletnich, chcących prowadzić jednostki;
   - stworzenie kursów „Judymowych" w celu kształcenia lokalnych opiekunów harcerstwa;
   - utworzenie sposobu indywidualnego przygotowania dorosłych kandydatów na instruktorów spoza harcerstwa;
   - przygotowanie rozwiązania umożliwiającego komendantom chorągwi nawiązanie kontaktu z instruktorami mającymi przydział służbowy do innej chorągwi, a przebywającymi na terenie ich jednostki (np. przez aplikację spisową);
   - stworzenie koncepcji działania instruktorskich kręgów akademickich wspierających instruktorów studiujących poza terenem swojego przydziału służbowego;
   - opracowanie systemu częściowych lub całkowitych zwolnień ze składek członkowskich dla samodzielnych zastępów.

§ 2.

Następujący instruktorzy zobowiązali się do pracy przy realizacji niniejszej uchwały:

- hm. Renata Adrian-Cieślak;
- hm. Piotr Giczela;
- hm. Jacek Łuczak.

26.1.3.4. Uchwała nr IV XV Zjazdu ZHR w sprawie Kół Przyjaciół ZHR, 2 kwietnia

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁA NR IV
XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 02 kwietnia 2016 r.

§ 1.

Analizując obecną sytuację Związku, XV Zjazd ZHR dostrzega ogromną potrzebę wzmocnienia relacji i zbudowania długofalowego systemu współpracy z Przyjaciółmi Związku (rozumianymi jako rodzice naszych wychowanków, byli instruktorzy i członkowie organizacji, instruktorzy w rezerwie, władze lokalne i państwowe, instytucje i niezrzeszeni sympatycy). Zjazd zobowiązuje przyszłe Władze naczelne ZHR do znalezienia skutecznej formuły jej realizacji i powołania w składzie naczelnictwa osoby za to odpowiedzialnej.

Zjazd zwraca uwagę na istnienie w ZHR Kół Przyjaciół Harcerstwa, które obecnie nie zawsze funkcjonują według ram opisanych w statucie i regulaminach. W wielu wypadkach zastępowane są one przez stowarzyszenia niezależne od ZHR. Konieczne jest wypracowanie form uaktywnienia Kół Przyjaciół Harcerstwa lub znalezienie innego modelu współpracy ZHR z Przyjaciółmi Związku odpowiadającego na istniejące potrzeby.

XV Zjazd ZHR uważa za priorytetowe następujące obszary działań:

1. Zbudowanie świadomości istotnego znaczenia współpracy Związku z jego Przyjaciółmi i otoczeniem, zarówno wśród drużynowych i innych instruktorów, jak i w zewnętrznym środowisku działania jednostek ZHR.
2. Podkreślenie roli Związku jako organizacji wychowawczej wśród Przyjaciół i otoczenia.
3. Zebranie, odświeżenie i popularyzacja istniejącej wiedzy i dobrych praktyk w omawianym zakresie.
4. Wdrożenie wypracowanych rozwiązań i dostosowanie istniejących narzędzi w strukturach Związku poprzez np.:
   a. Uzupełnienie wytycznych kształceniowych (zwracając m.in. uwagę na umiejętność formułowania wspólnych celów i komunikacji z Przyjaciółmi; realizowania form współpracy sprzyjających budowaniu wielopokoleniowej wspólnoty wychowawczej środowisk; bezpośredni udział Przyjaciół w formach kształceniowych).
   b. Powoływanie pełnomocników ds. współpracy z Przyjaciółmi i otoczeniem zewnętrznym w Okręgach
   c. Modyfikacja systemu spisowego tak, aby uwzględniał działalność Przyjaciół Związku

d. Umiejętność utrzymywania relacji z osobami odchodzącymi z czynnej służby
e. Otwarcie struktury Związku od strony formalnej i praktycznej na obejmowanie funkcji o charakterze finansowo-organizacyjnym przez Przyjaciół Związku.

§ 2.

Następujący instruktorzy zobowiązali się do pomocy przy realizacji niniejszej uchwały:

- hm. Grzegorz Nowik;
- hm. Jarosław Błoniarz;
- hm. Wiesław Turzański.

26.1.3.5. Uchwała nr V XV Zjazdu ZHR w sprawie odpływu niebędących instruktorami pełnoletnich członków ZHR, 2 kwietnia

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁA NR V
XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 02 kwietnia 2016 r.

§ 1.

Dostrzegając problem znacznego odpływu niebędących instruktorami pełnoletnich członków ZHR (czyli harcerek starszych i harcerzy starszych), zmniejszający możliwość wszechstronnego rozwoju i służby dorosłych członków ZHR, XV Zjazd ZHR zobowiązuje nowe Władze Naczelne do:

1) wprowadzenia zmian w aplikacji spisowej ZHR, aby harcerki oraz harcerze starsi spisywali się indywidualnie, w ramach karty harcerki starszej/harcerza starszego, co ma na celu umożliwienie lepszej komunikacji z harcerkami i harcerzami starszymi w całej Polsce,
2) wypracowania w ramach wspólnej pracy Głównych Kwater modyfikacji minimów kursów przed-instruktorskich i instruktorskich tak, aby kursy uwzględniały temat metodyki harcerstwa starszego i podnosiły niską obecnie świadomość dotyczącą harcerstwa starszego w ZHR.

§ 2.

Następujący instruktorzy zobowiązali się do pomocy przy realizacji niniejszej uchwały:

- phm. Sławomir Żołnierczyk;
- phm. Justyna Gutowska
- hm. Anna Stasik;
- phm. Damian Stasik.

26.1.3.6. Uchwała nr VI XV Zjazdu ZHR w sprawie upoważnienia i zobowiązania władz naczelnych ZHR do kontynuacji prac w ramach międzyorganizacyjnego zespołu do spraw otoczenia prawnego harcerstwa, 2 kwietnia

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

UCHWAŁA NR VI
XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
z dnia 02 kwietnia 2016 r.

XV Zjazd ZHR upoważnia i zobowiązuje władze naczelne Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej do kontynuacji prac w ramach międzyorganizacyjnego zespołu do spraw otoczenia prawnego harcerstwa.

Jednocześnie Zjazd ZHR dostrzega konieczność opracowania zmian w przepisach prawa powszechnie obowiązującego uwzględniających specyfikę działalności wychowawczej prowadzonej przez organizacje harcerskie.

Propozycje zmian przepisów powinny uwzględniać także możliwość przyjęcia regulacji ustawowej obejmującej kompleksowo wymienioną specyfikę.

Załączniki

Załącznik 1
Chronologiczny wykaz zjazdów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Lp.	Numer zjazdu	Nazwa	Data	Miejsce
1.	I	Zjazd Walny ZHR	1–2 IV 1989	Sopot
2.	II	Zjazd ZHR	30 XI – 2 XII 1990	Wrocław
3.	brak	Nadzwyczajny Zjazd ZHR	3 X 1992	Warszawa
4.	III	Zjazd ZHR	26–28 II 1993	Warszawa
5.	IV	Zjazd ZHR	24–26 II 1995	Warszawa
6.	V	Zjazd ZHR	2–3 III 1997	Otwock
7.	VI	Zjazd ZHR	15–17 X 1999	Warszawa
8.	VII	Zjazd ZHR	23–25 XI 2001	Warszawa
9.		Zjazd Programowy ZHR	28–30 XI 2003	Poznań
10.	VIII	Zjazd ZHR	26–28 III 2004	Gdynia
11.	IX	Zjazd ZHR	21–23 IV 2006	Warszawa
12.	X	Zjazd ZHR	11–13 IV 2008	Warszawa
13.	XI	Zjazd ZHR	23–25 IV 2010	Warszawa
14.	XII	Zjazd ZHR	20–22 IV 2012	Warszawa
15.	XIII	Nadzwyczajny Zjazd ZHR	8 IX 2012	Częstochowa
16.	XIV	Zjazd ZHR	4–6 IV 2014	Gdańsk
17.	XV	Zjazd ZHR	1–3 IV 2016	Warszawa

Źródło: opracowanie własne.

Załącznik 2
Skrót problematyki zjazdów

I Zjazd ZHR – odbył się w Sopocie 1 i 2 kwietnia 1989 roku. W zjeździe wzięło udział 424 delegatek i delegatów z całego kraju. Uchwalono Statut ZHR, wybrano władze, m.in. przewodniczącego ZHR – hm. Tomasza Strzembosza, naczelnika ZHR – hm. Krzysztofa Stanowskiego.

II Zjazd ZHR – odbył się we Wrocławiu, trwał dwa dni (30 listopada do 1[1] grudnia 1990 roku) z udziałem 204 delegatek i delegatów z całego kraju. Na zjeździe podjęto 8 uchwał, dokonano podziału na dwie autonomiczne organizacje: Harcerzy i Harcerek. Przewodniczącym został ponownie hm. Tomasz Strzembosz, nowym naczelnikiem – hm. Tomasz Maracewicz, a naczelniczką – hm. Bogusława Pasieka-Butkiewicz.

Nadzwyczajny Zjazd ZHR – który odbył się 3 października 1992 w Warszawie, został zwołany, aby podjąć decyzję o zjednoczeniu ZHR i ZHP-1918. Honorowym gościem zjazdu był prymas Polski kardynał Józef Glemp.

III Zjazd ZHR – odbył się w Warszawie w dniach 26–28 lutego 1993 roku. W zjeździe wzięło udział 248 delegatek i delegatów. Honorowym przewodniczącym został hm. Tomasz Strzembosz, przewodniczącym – hm. Wojciech Hausner, naczelniczką – hm. Maria Kuczma, naczelnikiem – hm. Marcin Jędrzejewski. Na zjeździe wręczono również sztandar Związkowi Harcerstwa Rzeczypospolitej przez fundatorów.

IV Zjazd ZHR – odbył się 25[2] i 26 lutego 1995 roku w Warszawie. Nastąpiły poważne zmiany w statucie, wykreślono otwartość światopoglądową i możliwość składania Przyrzeczenia Harcerskiego na Dobro Najwyższe. Wybrano władze: przewodniczący – hm. Feliks Borodzik, naczelniczka harcerek – hm. Urszula Kret i naczelnik harcerzy – hm. Marcin Jędrzejewski.

V Zjazd ZHR – obradował w dniach 1 i 2 marca 1997 roku w Otwocku. Wybrano władze: przewodniczący – hm. Feliks Borodzik, naczelniczka harcerek – hm. Urszula Kret i naczelnik harcerzy – hm. Adam Komorowski.

VI Zjazd ZHR – obradował w dniach 16[3] i 17 października 1999 roku w Warszawie. Zakończył się nieudaną próbą zamiany paragrafu 4 punktu 4 Statutu, który brzmiał: „Związek jest organizacją chrześcijańską, otwartą na wszystkich, których postawa jest zgodna z Przyrzeczeniem i Prawem Harcerskim". Wybrano władze: przewodniczący – hm. Piotr Koj, naczelniczka harcerek – hm. Ewa Borkowska-Pastwa i naczelnik harcerzy – hm. Adam Komorowski.

VII Zjazd ZHR – obradował w dniach 22–24[4] listopada 2001 roku w Warszawie. Delegaci nie wprowadzili istotnych zmian ideowych czy też organizacyjnych w Związku. Proponowana poprawka do statutu stwierdzająca chrześcijański charakter ZHR nie

---

[1] Powinno być: 2 – przyp. red.
[2] Powinno być: 24 – przyp. red.
[3] Powinno być: 15 – przyp. red.
[4] Powinno być: 23–25 – przyp. red.

została przyjęta. Wybrano władze: przewodniczący – hm. Piotr Koj, naczelniczka harcerek – hm. Ewa Borkowska-Pastwa i naczelnik harcerzy – hm. Paweł Zarzycki.

VIII Zjazd ZHR – obradował od 26 do 28 marca 2004 roku w Gdyni. VIII Zjazd wprowadził do Statutu ZHR-u kilka poprawek, z których najważniejsza określała, że instruktorki i instruktorzy ZHR-u są chrześcijanami (czego deklaracja stała się jednym z wymagań uzyskania stopnia instruktorskiego). Wybrano władze: przewodniczący – hm. Kazimierz Wiatr, naczelniczka harcerek – hm. Magdalena Masiak i naczelnik harcerzy – hm. Paweł Zarzycki.

IX Zjazd ZHR – obradował w dniach 21–23 kwietnia 2006 roku w Warszawie. Wprowadził do Stautu ZHR kilka poprawek, stanowiących m.in., że nie można łączyć członkostwa w Sądzie Harcerskim, Komisji Rewizyjnej ZHR z udziałem w innych władzach Związku z wyjątkiem udziału w Zjeździe ZHR oraz zjazdach okręgów. Dopisano do działań ZHR informację wymaganą przez ustawę o organizacjach pożytku publicznego. Wybrano władze naczelne: przewodniczącym został hm. Marcin Jędrzejewski, naczelniczką harcerek ponownie hm. Magdalena Masiak, a naczelnikiem harcerzy hm. Michał Sternicki.

X Zjazd ZHR – obradował w dniach 11–13 kwietnia 2008 roku w Warszawie. Wybrano władze naczelne: przewodniczącym został hm. Michał Butkiewicz, naczelniczką harcerek hm. Maria Brzeska-Deli, a naczelnikiem harcerzy hm. Michał Sternicki.

XI Zjazd ZHR – obradował w dniach 23–25 kwietnia 2010 roku w Warszawie. Wybrano władze naczelne: przewodniczącym został hm. Michał Butkiewicz wybrany na drugą kadencję, pokonując hm. Ireneusza Dzieszko stosunkiem głosów 168 do 65. Naczelniczką harcerek została ponownie hm. Maria Brzeska-Deli, na naczelnika harcerzy wybrano hm. Radosława Podogrockiego.

XII Zjazd ZHR – obradował w dniach 20–22 kwietnia 2012 roku w Warszawie. Wybrano władze naczelne: przewodniczącym została hm. Ewa Borkowska-Pastwa, na naczelniczkę wybrano hm. Katarzynę Bieroń, natomiast naczelnikiem został hm. Sebastian Grochala.

Nadzwyczajny Zjazd ZHR – obradował 8 września 2012 roku w Częstochowie. Przedmiotem obrad były wyłącznie sprawy, dla których został zwołany, tj. 1. Podjęcie uchwały o przystąpieniu do Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych (PROM). 2. Zmiany w Statucie ZHR związane z tym przystąpieniem oraz z bardziej efektywnym wykorzystaniem składki programowej (uchwalonej na XII Zjeździe ZHR). 3. Przyjęcie okolicznościowej uchwały w sprawie XXX-lecia pierwszej Pielgrzymki Harcerek i Harcerzy do Częstochowy, podczas której złożono wotum z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim[5].

XIV Zjazd ZHR – obradował w dniach 4–6 kwietnia 2014 roku w Gdańsku.
Przez trzy dni, delegaci z całej Polski, podejmowali szereg kwestii ideowych, programowych i organizacyjnych, które mają wpływ na działalność ponad szesnastu tysięcy członków ZHR.
Jedna z podjętych uchwał wpisywała się w medialną dyskusję o rzekomych planach zmiany Prawa Harcerskiego. […]
Na szczególną uwagę zasługuje także uchwała z okazji kanonizacji Jana Pawła II. […]

[5] *Historia zjazdów*, http://ssl.gdansk.pl/nasze-miasto,512,29916.html, dostęp: 20.07.2016.

W wyniku demokratycznych wyborów Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej zdecydował, że Przewodniczącą ZHR na kolejną kadencję zostanie hm. Ewa Borkowska-Pastwa.
Na czele Organizacji Harcerek ponownie stanęła hm. Katarzyna Bieroń, a Organizacji Harcerzy, kolejny raz, hm. Sebastian Grochala[6].

XV Zjazd ZHR – obradował w dniach 1–3 kwietnia 2016 roku w Warszawie, […] który wybrał nowe władze Związku. Przewodniczącym ZHR został hm. Grzegorz Nowik. Naczelniczką Harcerek została hm. Dominika Romanowicz. Naczelnikiem Harcerzy został hm. Robert Kowalski[7].

[6] *Zakończył się XVI Zjazd ZHR*, https://www.zhr.pl/zakonczyl-sie-xiv-zjazd-zhr/, dostęp: 20.07.2016.
[7] *Nowe władze ZHR*, https://www.zhr.pl/nowe-wladze-zhr/#more-7763, dostęp: 20.07.2016.

Załącznik 3
Wykaz chronologiczny uchwał i zmian Statutu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Lp.	Przez kogo uchwalony/zmieniony	Data
1.	uchwalony przez I Walny Zjazd	1–2 IV1989
2.	zmieniony przez II Walny Zjazd	30 XI – 1 XII 1990
3.	zmieniony przez Nadzwyczajny Walny Zjazd	3 X 1992
4.	zmieniony przez IV Walny Zjazd	24–26 II 1995
5.	zmieniony przez VI Walny Zjazd	17 X 1999
6.	zmieniony przez VII Zjazd ZHR	24 XI 2001
7.	zmieniony przez VIII Zjazd ZHR	27 III 2004
8.	zmieniony przez IX Zjazd ZHR	23 IV 2006
9.	zmieniony przez X Zjazd ZHR	12 IV 2008
10.	zmieniony przez XI Zjazd ZHR	24 IV 2010
11.	zmieniony przez XII Zjazd ZHR	21 IV 2012
12.	zmieniony przez Nadzwyczajny Zjazd	8 IX 2012
13.	zmieniony przez XIV Zjazd ZHR	5 IV 2014
14.	zmieniony przez XV Zjazd ZHR	2 IV 2016

Źródło: opracowanie własne.

Załącznik 4
Struktura organizacyjna Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

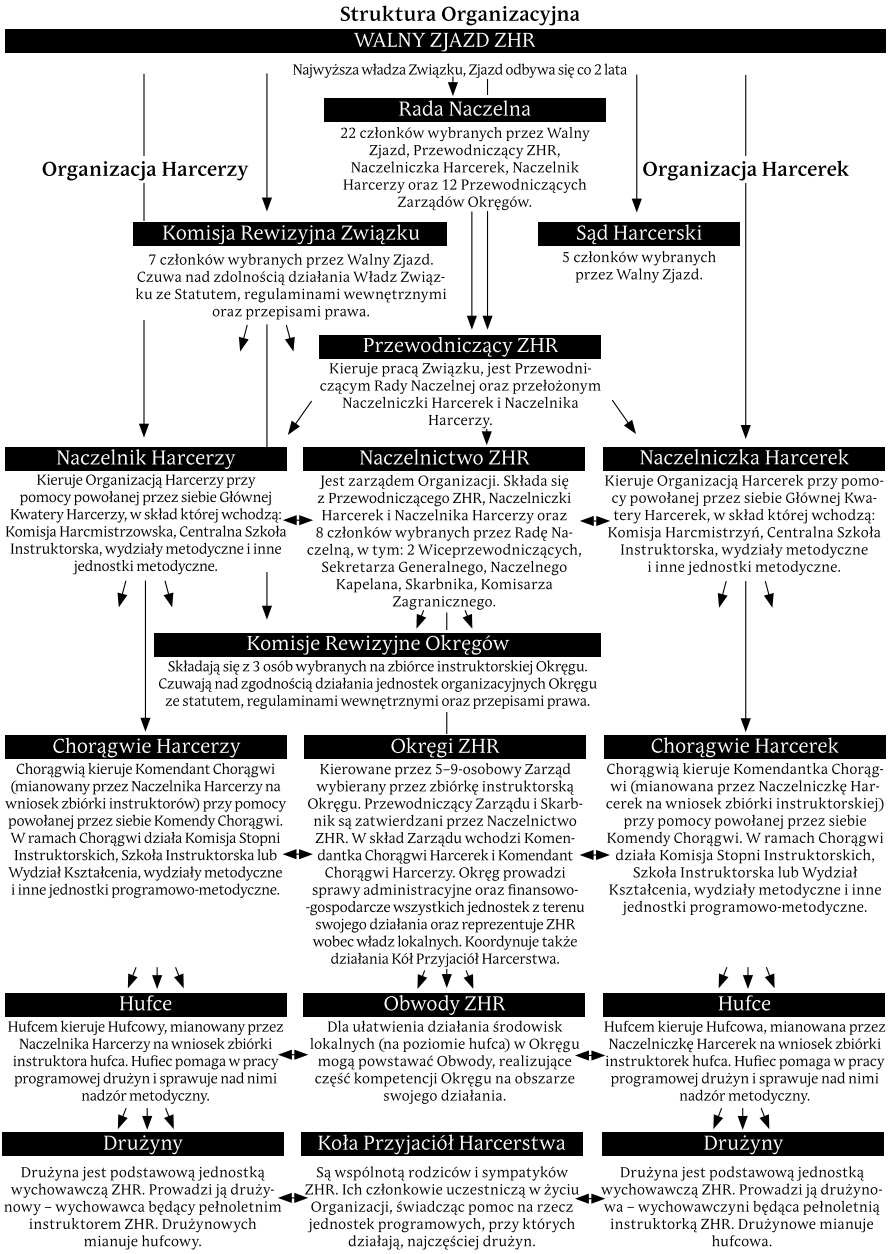

Źródło: https://www.zhr.pl/struktura/

Załącznik 5
Spis źródeł

12. 2001 rok

12.1. VII Zjazd ZHR
12.1.1. Refleksje, Piotr Koj
12.1.1.1. *ZHR między VI a VII Zjazdem* (fragment)
źródło:
„Instruktor Zjazdowy" 2004, 23–25 listopada, s. 2 [w:] Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

12.1.1.2. *Przedzjazdowe rozmyślania*
źródło:
„Instruktor Zjazdowy" 2001, 23–25 listopada, s. 1, 2 [w:] Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

12.1.2. Uchwały VII Zjazdu ZHR
12.1.2.1. Uchwała w sprawie powołania Grup Roboczych
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

12.1.2.2. Uchwała w sprawie przekazania materiałów do Rady Naczelnej
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

12.2. Artykuł Jerzego Bukowskiego *Rozdroża pluralizmu*
źródło:
„Życie – Szkoła Życia" 2001, 23 maja [w:] zespół 2302, Archiwum Komisji Historycznej Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, teczka 33

13. 2003 rok

13.1. Pogram Rozwój wprowadzony do realizacji Rozkazem Naczelnika Harcerzy ZHR, 13 lipca
źródło:
zespół 2189, Akta Tomasza Strzembosza, lata 1956–2002, teczka 744

13.2. Kierunki rozwoju OH-ek 2001–2006
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VII Zjazd ZHR, 23–25 listopada 2001 r.

13.3. Propozycja do dyskusji komisji programowo-metodycznej Feliksa Borodzika *Program wychowawczy ZHR*
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VII Zjazd ZHR, 23–25 listopada 2001 r.

13.4. Zjazd Programowy
13.4.1. Artykuł Tomasza Maracewicza *Dlaczego Zjazd Programowy?*
źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2), wydanie specjalne, s. 3–7

13.4.2. List Tomasza Maracewicza do uczestników Zjazdu Programowego, 31 grudnia
źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2) wydanie specjalne, s. 15–17

13.4.3. Propozycje decyzji do rozważenia przez VIII Zjazd ZHR
źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2), wydanie specjalne, s. 18–25

13.4.4. Wyniki prac grup programowych
13.4.4.1. Tożsamość ZHR
źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2), wydanie specjalne, s. 26–39

13.4.4.2. Program wychowawczy ZHR
źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2), wydanie specjalne, s. 40–48

13.4.4.3. Wizja przyszłości i podstawowe strategie działania ZHR
źródło:
„Krajka" 2003, 2 (2), wydanie specjalne, s. 49–70

13.4.5. Model funkcjonowania władz i struktur ZHR, Zjazd Programowy ZHR, 28–30 listopada
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VII Zjazd ZHR, 23–25 listopada 2001 r.

14. 2004 rok

14.1. Uchwały VIII Zjazdu ZHR
14.1.1. Uchwała w sprawie powołania grup problemowych
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.1.2. Uchwała, List gratulacyjny do Arcybiskupa Józefa Michalika
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.1.3. Uchwała w sprawie budowania polityki informacyjnej ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.1.4. Uchwała w sprawie opracowania instrukcji postępowania w medialnej sytuacji kryzysowej
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.1.5. Uchwała w sprawie programów wychowawczych dla instruktorek i instruktorów
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.1.6. Uchwała w sprawie podstawowego dokumentu programowo-wychowawczego
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.1.7. Uchwała w sprawie celów i kierunków programowo-wychowawczych ZHR na okres 2005–2011
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.1.8. Uchwała w sprawie krótkookresowych celów i kierunków programowo-wychowawczych ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.1.9. Uchwała w sprawie regulacji dotyczących KPH
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.1.10. Uchwała w sprawie zbioru obowiązujących przepisów wewnętrznych
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.1.11. Apel w sprawie przepływu dokumentów
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, VIII Zjazd ZHR, 26–28 marca 2004 r.

14.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR w sprawie przyjęcia celów i kierunków programowo-wychowawczych ZHR na lata 2004–2006, 4 grudnia
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

15. 2005 rok

15.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 77/4 w sprawie zatwierdzenia programu wychowawczego ZHR, 26 listopada
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

15.2. Artykuły, „Pobudka" 2005, nr 1
15.2.1. Krzysztof Bojko, *Co się stało z naszym ZHR?*
źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 2–12

15.2.2. Piotr Makowiecki, *Jak to powiedzieć żeby nic nie powiedzieć!?*
źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 12

15.2.3. Wojciech Hoser, *O Zielonym Świerszczyku jeszcze słów kilka*
źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 19

15.2.4. Marek Gajdziński, Tomasz Maracewicz, *Założenia projektu stopni harcerskich*
źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 14–19

15.2.5. Agnieszka Leśny, *Rozwód*
źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 20–21

15.2.6. Marek Gajdziński, *Jak zostać zastępowym*
źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 21–24

15.2.7. Krzysztof Stanowski, *Rzeczpospolita Harcerska, czyli co powinny regulować regulaminy*
źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 25

15.2.8. Jarosław Żukowski, *Ad Fontes czyli Baden Powell na nowo odczytany*
źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 26

15.2.9. Tomasz Maracewicz, *Drużyna harcerzy*
źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 27

15.2.10. Ewa Hryniewicz, *Czym HOPR nie jest?*
źródło:
„Pobudka" 2005, nr 1, 12 lutego, s. 28

16. 2006 rok

16.1. IX Zjazd ZHR
16.1.1. Uchwały IX Zjazdu ZHR
16.1.1.1. Uchwała w sprawie listu otwartego do ZHP odnośnie do zastrzeżenia znaku Krzyża Harcerskiego
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

16.1.1.2. Uchwała w sprawie pomocy ZHR dla polskich środowisk na Białorusi
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

16.1.1.3. Uchwała w sprawie współpracy Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

16.1.1.4. Uchwała w sprawie propozycji Prezydenta RP objęcia honorowym patronatem wszystkich związków harcerskich Rzeczypospolitej
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

16.1.1.5. Uchwała w sprawie podejmowania służby publicznej przez instruktorki i instruktorów ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

16.1.2. Wnioski Grupy wychowawczo-ideowej z uwzględnieniem wychowania religijnego w ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, IX Zjazd ZHR, 21–23 kwietnia 2006 r.

16.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 80/7 w sprawie realizacji uchwał IX Zjazdu ZHR, 20 maja
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 97, wrzesień 2006 r., s. 9

16.3. Zmiany w programie wychowawczym ZHR

16.3.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 83/4 w sprawie wprowadzenia zmian w programie wychowawczym ZHR, 10 grudnia

źródło:

Uchwała Rady Naczelnej nr 83/4 z 10 grudnia 2006 r. [w:] Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

16.3.2. Dokument uwzględniający zmiany wprowadzone uchwałą Rady Naczelnej z 10 grudnia

źródło:

Uchwała Rady Naczelnej nr 83/4 z 10 grudnia 2006 r. [w:] Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

17. 2007 rok

17.1. Uchwały Rady Naczelnej ZHR

17.1.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 85/2 w sprawie czystości w wychowaniu i poszukiwaniu prawdy w ZHR, 24 marca

źródło:

Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 123, marzec 2007 r., s. 3, 4, 5, https://www.zhr.pl/dokumenty/uchwaly-rady-naczelnej/

17.1.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 85/3 z dnia 24 marca. List otwarty w sprawie Krzyża Harcerskiego

źródło:

Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 123, marzec 2007 r., s. 6, https://www.zhr.pl/dokumenty/uchwaly-rady-naczelnej/

17.1.3. Uchwała Krajowego Konwentu KPH

źródło:

Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 156, listopad 2007 r., s. 1–3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

17.2. Porozumienia o współpracy pomiędzy MON a ZHR, 18 września

źródło:

Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 147, wrzesień 2007 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

17.3. Sprostowanie w nawiązaniu do wypowiedzi Małgorzaty Bartyzel, przytoczonej w dzienniku „Rzeczpospolita" z dnia 23 kwietnia

źródło:

Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 127 (84), 26 kwietnia 2007 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

18. 2008 rok

18.1. Objęcie protektoratu przez Prezydenta
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 169, luty 2008 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

18.2. Apel władz naczelnych organizacji harcerskich
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 168, luty 2008 r., s. 2, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

18.3. X Zjazd ZHR
18.3.1. List Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do uczestników X Zjazdu ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

18.3.2. List Stanisława Czopowicza do uczestników X Zjazdu ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

18.3.3. Uchwały X Zjazdu ZHR
18.3.3.1. Uchwała, Apel do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

18.3.3.2. Uchwała w sprawie sylwetki Harcerki i Harcerza Rzeczypospolitej
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

18.3.3.3. Uchwała w sprawie Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

18.3.3.4. Uchwała w sprawie tablicy upamiętniającej osobę śp. Księdza Prałata hm. Zdzisława Peszkowskiego
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

18.3.3.5. Uchwała w sprawie założeń ideowych współpracy międzynarodowej ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

18.3.4. Informacja o ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 11–13 kwietnia 2008 r.

18.4. List ZHR do ZHP
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 181, maj 2008 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

18.5. Dokument, Priorytety wychowawcze ZHR na lata 2008–2010
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 195, wrzesień 2008 r., s. 2–3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

19. 2009 rok

19.1. List Przewodniczącego ZHR do wszystkich, którzy tworzyli ZHP
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 213, luty, 2009 r., s. 1–2, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

19.2. Rozkaz Przewodniczącego ZHR L. 7/2009 w sprawie postawy osobistej
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 234, lipiec 2009 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

19.3. Zasady wychowania religijnego w ZHR
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 234, lipiec 2009 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

19.4. Relacja, *Harcerze ZHR dziękowali na Jasnej Górze za 20-lecie Związku*
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 239, wrzesień 2009 r., s. 3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

19.5. List Przewodniczącego ZHR do Zjazdu ZHP
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 245, grudzień 2009 r., s. 3, 4, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

20. 2010 rok

20.1. Uchwała Rady Naczelnej ZHR w trzydziestolecie powstania Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego, 19 września
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 257, październik 2010 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

20.2. XI Zjazd ZHR
20.2.1. Uchwały XI Zjazdu ZHR
20.2.1.1. Uchwała w sprawie realizacji Uchwały VIII Zjazdu ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 23–25 kwietnia 2010 r.

20.2.1.2. Uchwała w sprawie opracowania strategii ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, X Zjazd ZHR, 23–25 kwietnia 2010 r.

21. 2011 rok

21.1. Instrukcja dotycząca odpłatnej i nieodpłatnej działalności pożytku publicznego prowadzonej przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, luty
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 270, luty 2011 r., s. 5–6, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

21.2. Porozumienie pomiędzy MEN i organizacjami harcerskimi, marzec
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 273, marzec 2011 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

21.2.1. Informacja o porozumieniu pomiędzy MEN i organizacjami harcerskimi
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 273, marzec 2011 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

21.3. Relacja, *Krzyż Harcerski znowu dostępny dla całego ruchu harcerskiego*
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 276, kwiecień 2011 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

21.4. Stulecie harcerstwa
21.4.1. Uchwała Senatu w sprawie jubileuszu stulecia harcerstwa
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 279, maj 2011 r., s. 3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

21.4.2. Uchwała Rady Naczelnej ZHR z okazji Jubileuszu Stulecia Harcerstwa
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 279, maj 2011 r., s. 2, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

21.5. Harcerstwo w warszawskich szkołach
źródło:
http://ngo.um.warszawa.pl/dobre-praktyki/harcerstwo-w-warszawskich-szkolach

21.6. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 106/4 w sprawie ustalenia misji ZHR, 11 czerwca
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

21.7. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 106/5 w sprawie ustalenia wizji ZHR, 11 czerwca
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

21.8. Sto wydarzeń na stulecie, wybrane daty z kalendarium harcerstwa
źródło:
Vademecum Jubileuszowego Zlotu Stulecia Harcerstwa, Kraków-Łagiewniki, 25––28 VIII 2011 r., s. 21–30, zbiory własne

22. 2012 rok

22.1. XII Zjazd ZHR
22.1.1. Uchwały XII Zjazdu ZHR
22.1.1.1. Uchwała nr 2 w sprawie komunikacji społecznej w ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

22.1.1.2. Uchwała nr 3 w sprawie reformy władz naczelnych i struktury organizacyjnej ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

22.1.2. Stanowisko nr 1 w sprawie wychowania chrześcijańskiego w ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

22.2. Sprawa Krzyża Harcerskiego, kwiecień
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 285, kwiecień 2012 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.2.1. Umowa o współpracy w zakresie ochrony symbolu ruchu harcerskiego Krzyża Harcerskiego
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 285, kwiecień 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.3. Informacja, O harcerstwie w pałacu prezydenckim – forum debaty publicznej, lipiec
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 286, lipiec 2012 r., s. 5–6, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.4. Nadzwyczajny Zjazd ZHR
22.4.1. Informacja, komunikat
22.4.1.1. Komunikat w sprawie zjazdu, 15 czerwca
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 286, lipiec 2012 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.4.1.2. Informacja o Zjeździe Nadzwyczajnym ZHR
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 288, wrzesień 2012 r., s. 6, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/;
Rozkaz L6 2012.pdf

22.4.2. Uchwały Nadzwyczajnego Zjazdu
22.4.2.1. Uchwała z okazji trzydziestolecia harcerskich pielgrzymek na Jasną Górę
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 288, wrzesień 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.4.2.2. Uchwała w sprawie zmian w Statucie ZHR
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 288, wrzesień 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.4.2.3. Uchwała w sprawie przystąpienia ZHR do Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 288, wrzesień 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.5. Fragment rozkazu Przewodniczącej ZHR L. 9/2012 z okazji trzydziestolecia harcerskich pielgrzymek na Jasną Górę
źródło:
https://www.zhr.pl/dokumenty/rozkazy/

22.6. Rozkaz Przewodniczącej ZHR L. 10/2012 w sprawie słów i wskazówek Jana Pawła II
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 289, październik 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.7. Przesłanie na Rok Wiary, październik
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 289, październik 2012 r., s. 4, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.8. Ósma rocznica śmierci Tomasza Strzembosza
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 289, październik 2012 r., s. 6, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.9. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z okazji siedemdziesiątej rocznicy powołania do służby „Zawiszy" Szarych Szeregów, 9 listopada
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 290, listopad 2012 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

22.10. Uchwała Rady Naczelnej ZHR nr 113/5 w sprawie działań na rzecz wsparcia rodziny, 9 grudnia
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 292, styczeń 2013 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

23. 2013 rok

23.1. Rozkaz L. 2/2013 w rocznicę powołania ZHR
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 293, luty 2013 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

23.2. Próby uregulowania prawnego działalności harcerstwa
23.2.1. Informacja o projekcie ustawy o działalności harcerskiej
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 294, marzec 2013 r., s. 3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

23.2.2. Projekt Ustawy o działalności harcerskiej
źródło:
Załącznik do Komunikatu Biura Naczelnictwa, nr 294, marzec 2013 r., https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

23.2.3. Relacja z forum debaty publicznej na temat „Otoczenie prawne funkcjonowania harcerstwa"
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 297, czerwiec 2013 r., s. 3, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

23.2.4. Relacja ze spotkania w kancelarii prezydenta
źródło:
Komunikat Biura Naczelnictwa, nr 298, lipiec 2013 r., s. 1, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

23.3. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w setną rocznicę urodzin błogosławionego ks. phm. Stefana Wincentego Ferlichowskiego, 9 sierpnia
źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2013, nr 299, sierpień, s. 4, 5, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

24. 2014 rok

24.1. XIV Zjazd ZHR
24.1.1. Listy
24.1.1.1. List Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do organizatorów i uczestników XIV Zjazdu ZHR, 4 kwietnia
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

24.1.1.2. List Marszałka Sejmu do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

24.1.1.3. List Ministra Sportu i Turystyki do Przewodniczącej ZHR Ewy-Borkowskiej-Pastwy, 31 marca
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

24.1.1.4. List Rzecznika Praw Dziecka do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy, 31 marca
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

24.1.2. Uchwały XIV Zjazdu ZHR
24.1.2.1. Uchwała nr 3 z okazji kanonizacji Jana Pawła II
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

24.1.2.2. Uchwała nr 4 zobowiązująca władze Naczelne ZHR do przeprowadzenia analizy potrzeb i stworzenia rekomendacji dla XV Zjazdu ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

24.1.3. Relacje z XIV Zjazdu ZHR
24.1.3.1. Ideały wychowawcze zawarte w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim są w pełni aktualne i niezmienne, 7 kwietnia
źródło:
https://www.zhr.pl/zakonczyl-sie-xiv-zjazd-zhr/

24.2. Wotum wdzięczności za 25 lat istnienia organizacji, wrzesień
źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2014, nr 312, s. 11,
https://www.zhr.pl/wotum-wdziecznosci-za-25-lat-istnienia-zhr

24.3. Uchwała 118/2 Rady Naczelnej ZHR, 22 lutego
źródło:
https://www.zhr.pl/dokumenty/uchwaly-rady-naczelnej/

25. 2015 rok

25.1. Fragment Rozkazu Specjalnego Przewodniczącej ZHR LS. 2/2015 w sprawie obchodów jubileuszu dwudziestopięciolecia ZHR, 21 lutego
źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2015, nr 317, luty, s. 4, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

25.2. Fragment Rozkazu Przewodniczącej ZHR L. 2/2015
źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2015, nr 317, luty, s. 6–8, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

25.3. Informacja o Zjeździe Strategicznym ZHR
źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2015, nr 319, kwiecień, s. 6–7, https://www.zhr.pl/relacja-ze-zjazdu-strategicznego-zhr/

25.4. Fragment Rozkazu Przewodniczącej ZHR L. 4/2015 dotyczący Stanisława Broniewskiego „Orszy"
źródło:
„Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa ZHR" 2015, nr 319, kwiecień, s. 4, https://www.zhr.pl/dokumenty/komunikaty/

26. 2016 rok

26.1. XV Zjazd ZHR
26.1.1. Listy
26.1.1.1. List Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy do uczestników XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

26.1.1.2. List Prezesa Rady Ministrów na XV Zjazd ZHR
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

26.1.1.3. List Marszałka Sejmu do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

26.1.1.4. List Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

26.1.1.5. List Przewodniczącego i Naczelnika ZHP do Przewodniczącej ZHR Ewy Borkowskiej-Pastwy
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

26.1.2. Stanowiska XV Zjazdu ZHR
26.1.2.1. Stanowisko w sprawie zaangażowania ZHR oraz udziału jego członków w Światowych Dniach Młodzieży
źródło:
https://www.zhr.pl/wp-content/uploads/2016/04/Stanowiska-i-uchwa%C5%82y--XV-Zjazdu-ZHR.pdf

26.1.2.2. Stanowisko Nr II XV Zjazdu ZHR z okazji 1050-lecia Chrztu Polski, 2 kwietnia
źródło:
https://www.zhr.pl/wp-content/uploads/2016/04/Stanowiska-i-uchwa%C5%82y--XV-Zjazdu-ZHR.pdf

26.1.3. Uchwały XV Zjazdu ZHR
26.1.3.1. Uchwała nr I XV Zjazdu ZHR, 2 kwietnia
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

26.1.3.2. Uchwała nr II XV Zjazdu ZHR, 2 kwietnia
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

26.1.3.3. Uchwała nr III XV Zjazdu ZHR zobowiązująca Naczelnictwo ZHR do powołania zespołu do spraw wypracowania koncepcji wielowariantowego modelu rozwoju harcerstwa na terenach oddalonych od dużych ośrodków akademickich, 2 kwietnia
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

26.1.3.4. Uchwała nr IV XV Zjazdu ZHR w sprawie Kół Przyjaciół ZHR, 2 kwietnia
źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

26.1.3.5. Uchwała nr V XV Zjazdu ZHR w sprawie odpływu niebędących instruktorami pełnoletnich członków ZHR, 2 kwietnia

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR

26.1.3.6. Uchwała nr VI XV Zjazdu ZHR w sprawie upoważnienia i zobowiązania władz naczelnych ZHR do kontynuacji prac w ramach międzyorganizacyjnego zespołu do spraw otoczenia prawnego harcerstwa, 2 kwietnia

źródło:
Archiwum ZHR przy ul. Litewskiej w Warszawie, 1. Zjazdy, skan udostępniony e-mailem przez ZHR